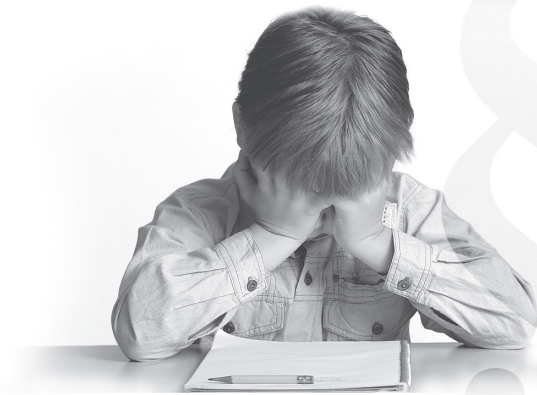


OCHRONA MAŁOLETNICH
PRZED ALKOHOLEM
W POLSKIM PRAWIE KARNYM

Agnieszka Kilińska-Pękacz

OCHRONA MAŁOLETNICH
PRZED ALKOHOLEM
W POLSKIM PRAWIE KARNYM



Bydgoszcz 2019

Komitet Redakcyjny
Jarosław Burczyk (przewodniczący)
Zygmunt Babiński, Grzegorz Domek, Grzegorz Kłosowski
Bernard Mendlik, Piotr Siuda, Małgorzata Świącicka
Ewa Zwolińska, Ireneusz Skowron (sekretarz)

Recenzenci
Janusz Bojarski
Olga Sitarz

Redaktor
Katarzyna Golus

Opracowanie typograficzne
Paweł Chuderewicz

Projekt okładki
ArtStudio

Stan prawny na dzień 1 grudnia 2018

© Copyright by Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego
Bydgoszcz 2019

Utwór nie może być powielany i rozpowszechniany w całości ani we fragmentach
bez pisemnej zgody posiadacza praw autorskich

ISBN 978-83-8018-261-5



Wydawnictwo Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego
(Członek Polskiej Izby Książki)
Redakcja: 85-092 Bydgoszcz, ul. M. K. Ogińskiego 16
tel. 52 32 36 729, e-mail: wydaw@ukw.edu.pl
<http://www.wydawnictwo.ukw.edu.pl>
Rozpowszechnianie tel. 52 32 36 730, e-mail: jarno@ukw.edu.pl
Druk: Drukarnia Cyfrowa UKW
tel. 52 32 36 702, e-mail: poligrafia@ukw.edu.pl

Poz. 1887. Ark. wyd. 20

Spis treści

Wprowadzenie	7
Rozdział I.	
Zagadnienia wprowadzające istotne z perspektywy ochrony małoletnich przed alkoholem	15
1. Pojęcie małoletniego w kontekście jego ochrony przed alkoholem	17
2. Ochrona małoletnich przed alkoholem w perspektywie regulacji międzynarodowych, europejskich oraz konstytucyjnych dotyczących ochrony ich zdrowia oraz rozwoju	21
3. Przyczyny, konsekwencje i rozmiary spożywania alkoholu przez małoletnich	29
Rozdział II.	
Prawnokarne konsekwencje sprzedaży i podawania alkoholu małoletnim, jego sprzedaży, podawania i spożywania w miejscach ich przebywania, rozpijania małoletnich oraz jego reklamy i promocji wobec małoletnich	43
1. Sprzedaż i podawanie alkoholu małoletnim oraz jego sprzedaż, podawanie i spożywanie w miejscach ich przebywania	45
2. Rozpijanie małoletnich	97
3. Reklama i promocja alkoholu skierowane do małoletnich i z ich udziałem ...	145
Rozdział III.	
Spożywanie alkoholu przez małoletnich jako czynnik ich pokrzywdzenia niektórym przestępstwami	167
1. Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu	169
2. Przestępstwa przeciwko wolności oraz przeciwko wolności seksualnej i obyczajności	181
Rozdział IV.	
Postępowanie z małoletnimi spożywającymi alkohol	193
1. Postępowanie z osobami do lat 18 mającymi problemy z alkoholem jako przejaw ich demoralizacji oraz determinanta popełniania przez nich czynów karalnych	195
2. Środki stosowane wobec osób poniżej 18 roku życia spożywających alkohol	213

3. Środki stosowane wobec rodziców dzieci do lat 18 mających problemy z alkoholem	227
Zakończenie	233
Bibliografia	243
1. Źródła prawa	243
2. Publikacje zwarte	245
3. Artykuły i glosy	254
4. Orzeczenia	256
5. Strony internetowe	258

Wprowadzenie

Jedną z funkcji prawa jest ochrona dóbr istotnych w wymiarze społecznym oraz jednostkowym. Prawo zajmuje się ochroną społeczeństwa jako całości, ale szczególną pieczę stara się roztaczać nad tymi, którzy wymagają szczególnego wsparcia. Jedną z takich grup są dzieci, które ze względu na ich niedojrzałość, brak doświadczenia życiowego i inne przesłanki, muszą podlegać wyjątkowej ochronie. Jest to standard istniejący stosunkowo od niedawna, jeżeli brać pod uwagę historyczny rozwój prawa, w ramach którego dzieci traktowano surowo, aby wyrosły na wartościowych ludzi. Obecnie przyjmuje się, że dzieciom przysługują, jak dorosłym, prawa człowieka, a oprócz nich prawa szczegółowo.

Jednym z takich praw jest prawo do ochrony życia i zdrowia oraz innych dóbr przed substancjami uzależniającymi, do których zalicza się w szczególności alkohol, narkotyki oraz nikotynę. Wszystkie one mają negatywny wpływ na wiele obszarów funkcjonowania człowieka, w tym na jego zdrowie, a nawet życie. Trudno jednoznacznie spośród nich wskazać środek najbardziej niebezpieczny, gdyż w różnych okolicznościach, w zależności od jednorazowego czy też wielokrotnego ich przyjmowania, wywołują one różne konsekwencje. Zasadniczo najbardziej niebezpieczne są narkotyki, w tym tak popularne ostatnio dopalacze. Jednak nie może to powodować niedostrzegania niebezpieczeństw wynikających ze spożywania alkoholu oraz palenia papierosów, zwłaszcza gdy zachowania takie dotyczą małoletnich.

W perspektywie społecznej to alkohol jest tym środkiem, który powoduje najwięcej zagrożeń i niebezpieczeństw. Jest on powszechnie dostępny, a siłą tradycji wpisany jest on w rozmaite okoliczności naszego życia. Nierzadko istnieje też przyzwolenie na jego spożywanie nie tylko w okolicznościach, w których jest to dopuszczalne.

Tak też postrzegają go autorzy zajmujący się nim na płaszczyźnie naukowej. Ich zdaniem alkohol obok nikotyny jest jedną z najczęściej spotykanych substancji psychoaktywnych. Jego używanie wywołuje wśród społeczeństwa znaczne zagrożenia, ponieważ efekt „skali używania” przekłada się na rozmiar doznanych szkód. Oznacza to, że pomimo jednostkowego spożywania narkotyków powodujących gorsze skutki niż spożywanie alkoholu, to jednak właśnie alkohol stanowi poważne wyzwanie społeczne¹. Alkohol jest najczęściej używanym środkiem psychoaktywnym przez małoletnich². Jest środkiem łatwo dostępnym niezależnie od ich miejsca zamieszkania i stosunkowo niedrogi. Istnieje społeczne przyzwolenie na jego spożywanie, co dotyczy także małoletnich. Funkcjonuje wręcz społeczny mit o braku jego szkodliwych następstw,

¹ K. A. Wojcieszek, *Optymalizacja profilaktyki problemów alkoholowych. Pedagogiczne implikacje grupowych interwencji krótkoterminowych*, Kraków 2013, s. 21.

² J. Sadowska-Mazuryk, A. Tomeczuk-Ismer, A. Jakubczyk, M. Wojnar, *Picie alkoholu przez młodzież w kontekście okresu dojrzewania*, *Alkoholizm i Narkomania* 2013, nr 2, s. 168.

w który chętnie wierzą dzieci i młodzież. Niestety nie zdają oni sobie sprawy z negatywnych skutków picia alkoholu, jak też ryzyka szybkiego uzależnienia od niego. Do tego ostatnio dochodzi swoiste porównywanie alkoholu z narkotykami, w ramach którego oczywistym jest, że to narkotyki powodują zdecydowanie gorsze skutki w przypadku jednorazowego spożycia, jednak w perspektywie wygląda to inaczej, gdyż dzieci i młodzież częściej spożywają alkohol niż narkotyki. Nie oznacza to, że kontakty, nawet incydentalne, małoletnich z narkotykami należy bagatelizować. Jednak skupienie się na ochronie małoletnich przed alkoholem w ujęciu polskiego prawa karnego wydaje się być w pełni uprawnione co do wagi zagadnienia, i zakresu rozważań. Szersze ujęcie, tj. dotyczące prawnokarnej ochrony małoletnich przed wszystkimi substancjami uzależniającymi musiałyby być przedmiotem zdecydowanie obszerniejszego opracowania.

Autorzy zajmujący się problematyką uzależnień twierdzą, że zaburzenia i uzależnienia oraz sytuacje ryzyka są cechą immanentną współczesnych czasów, wielkiego przyspieszenia, nieustannej zmiany, ciągłego ruchu, presji mediów i ogromnego wpływu rynku konsumpcji, zwłaszcza wszechobecnej reklamy³. Przemiany społeczne, jakie obecnie zachodzą, dotyczy także młodych ludzi, choć nie można byłoby przyjąć, że sięganie przez małoletnich po substancje uzależniające, w tym po alkohol, jest charakterystyczne jedynie dla dzisiejszych czasów, gdyż tak było te i dawniej. Zmieniają się jednak przyczyny tego zjawiska, którymi są dostępność alkoholu, jego wszechobecna reklama, nieprzestrzeganie przepisów prawnych uniemożliwiających lub przynajmniej utrudniających małoletnim spożywanie alkoholu.

Rolą norm prawnych jest wytyczanie standardów ochrony dzieci, ich prawidłowego funkcjonowania, w tym w zakresie ograniczania dostępu do alkoholu. Chodzi tu przede wszystkim o profilaktykę, ale także o represję wobec dorosłych, którzy udzielają małoletnim napoje alkoholowe oraz, wbrew swoim obowiązkom, nie reagują, gdy małoletni je spożywają. Jednak nie tylko stanowienie przepisów prawnych w tym zakresie, ale ich obowiązywanie w sensie faktycznym, ma znaczenie dla rzeczywistej ich ochrony. Ważny jest zatem zakres ingerencji instytucji ochrony prawa w przypadkach jego naruszania.

Jednak ingerencja prawa, a szczególnie prawa karnego, w sferę intymnych stosunków rodziny i jej autonomię, powinna być środkiem ostatecznym, stosowanym bardzo ostrożnie i tylko wówczas, gdy nie ma innych środków, a zagrożenie dziecka w kategoriach ilościowych i jakościowych osiąga bardzo wysoki stopień społecznego niebezpieczeństwa⁴. Osoby stosujące prawo nie powinny więc zbyt pochopnie wszczynać procedury czy to karnej, czy w zakresie postępowania w sprawach nieletnich, gdyż przede wszystkim chodzi tu o dobro dziecka. Czasami po prostu wystarczy ingerencja w życie rodziny, a nie w życie małoletniego. Jak bowiem trafnie wskazał Papież Jan Paweł II „przestępstwo nieletniego jest często reakcją na świat, który zapomniał, że ma obowiązek otoczyć go opieką”⁵. To samo dotyczy innych niekorzystnych, ale niekoniecznie

³ M. Jędrzejko, M. Walancik, *Człowiek i uzależnienia - uwarunkowania zjawiska* (w:) *Zachowania ryzykowne i uzależnienia. Zjawiska i uwarunkowania*, red. M. Jędrzejko, M. Janusz, M. Walancik, Warszawa - Dąbrowa Górnicza 2013, s. 14.

⁴ M. Balcerek, *Prawa dziecka*, Warszawa 1986, s. 443.

⁵ R. Hałas, *Dziecko jako ofiara i sprawca przestępstwa* (w:) *Zagadnienia prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2006, s. 295.

wyczerpujących znamiona czynów zabronionych zachowań małoletnich, do których niewątpliwie należą ich kontakty z alkoholem. Sięganie po niego może być wyrazem niedostatków wychowawczych, zaniedbań rodziny względem małoletniego, zwłaszcza rodziny dysfunkcyjnej w różnych obszarach, złego wpływu rówieśników, zagubienia się w świecie pełnym pokus i niebezpieczeństw.

Głównym celem pracy jest odpowiedź na pytanie czy polskie prawo karne chroni dzieci przed dostępem do alkoholu w wystarczający sposób, a jeżeli tak nie jest, to w jaki sposób powinny być ukształtowane regulacje prawne, aby było lepiej? Autorka pracy skupia się nad zmianami prawa polskiego w zakresie ochrony małoletnich przed alkoholem oraz kształtem polskich przepisów ograniczających ich dostępność do używki, jej sprzedaży bądź podawania. Autorka rozważa także kwestie odpowiedzialności małoletnich spożywających alkohol i jego wpływ na wiktylizację określonymi przestępstwami. Przedmiotem rozważań są też kwestie przepisów prawa karnego odnoszące się do ochrony dzieci nienarodzonych i nowo narodzonych przed skutkami spożywania alkoholu przez ich matki.

Podjęcie badań na temat ochrony małoletnich przed alkoholem w polskim prawie karnym jest o tyle zasadne, że brakuje opracowania starającego się ukazać to zagadnienie kompleksowo. Oczywiście płaszczyzna prawnokarna dotycząca tej ochrony nie może być oderwana od szerszego jej kontekstu, tj. w ramach całego systemu prawa polskiego, ale i w tym zakresie nie ma zbyt wielu opracowań mających przymiot całościowego spojrzenia na ochronę małoletnich przed alkoholem. Są jednak opracowania, które poruszają wiele kwestii związanych z podjętą problematyką. Ze starszych wskazać należy m.in. publikacje W. Kotowskiego⁶, S. Akolińskiego⁷, M. Kulczyckiego i J. Zduńczyka⁸, A. Ratajczaka⁹, B. Słotwińskiego¹⁰, M. Filara¹¹ oraz J. Malca¹². Dużo istotnych wiadomości zawierają także opracowania powstałe na kanwie obowiązującej ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, w szczególności R. Sawuły¹³ oraz I. Skrzydło-Niżnik i G. Zalas¹⁴. Jeśli zaś chodzi o literaturę najnowszą, to tworzą ją przede wszystkim opracowania z zakresu pozakodeksowego

⁶ W. Kotowski, *Niesprecyzowane stany nietrzeźwości a ochrona spożywcy w ustawie antyalkoholowej*, Państwo i Prawo 1963, nr 3, s. 488.

⁷ S. Akoliński, *Środki prawne walki z alkoholizmem*, Państwo i Prawo 1980, z. 1, s. 106, 110.

⁸ M. Kulczycki, J. Zduńczyk, *Prawo przeciw alkoholizmowi*, Warszawa 1968, s. 32-38, 66; M. Kulczycki, J. Zduńczyk, *Prawo w ochronie trzeźwości w pracy i w rodzinie*, Warszawa 1979, s. 43.

⁹ A. Ratajczak, *Rozpijanie małoletniego (w:) System prawa karnego. O przestępstwach w szczególności*, red. I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk - Łódź 1989, s. 289-290; A. Ratajczak, *Zwalczanie alkoholizmu w obowiązującym ustawodawstwie*, Warszawa 1971, s. 32.

¹⁰ B. Słotwiński, *Sprzedaż alkoholu a zwalczanie alkoholizmu*, Warszawa 1964, s. 44.

¹¹ M. Filar, *Funkcje prawa (w:) Alkohol oraz związane z nim problemy społeczne i zdrowotne*, red. I. Walda, Warszawa 1986, s. 277.

¹² J. Malec, *Podstawowe założenia ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*, Państwo i Prawo 1983, z. 1, s. 13.

¹³ R. Sawuła, *Wychowanie w trzeźwości i przeciwdziałanie alkoholizmowi. Tekst ustawy z komentarzem, orzecnictwem i aktami wykonawczymi*, Rzeszów 2003, s. 166-165, 173, 178, 185, 233-234, 360, 364-366, 373; R. Sawuła, *Stosowanie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*, Samorząd Terytorialny 1993, nr 10, s. 31-37; R. Sawuła, *Administracyjnoprawne środki ograniczania dostępności do alkoholu*, Samorząd Terytorialny 1997, nr 3, s. 59-60.

¹⁴ I. Skrzydło - Niżnik, G. Zalas, *Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komentarz, doktryna, orzecnictwo*, Kraków 2002, s. 261, 269-273, 348-349.

prawa karnego, w tym autorstwa M. Bojarskiego i W. Radeckiego¹⁵ oraz V. Konarskiej-Wrzosek¹⁶. Tematyce tej zostały poświęcone także artykuły lub część monografii takich autorów, jak M. Karpow¹⁷, O. Sitarz¹⁸, J. Sawicki¹⁹, S. Hypś²⁰. Ważną publikacją jest także praca Z. Czeszejko-Sochackiego²¹ poświęcona przestępstwu rozpijania małoletniego. W tym zakresie wiele cennych wiadomości zawierają także komentarze do kodeksu karnego oraz fragmenty monografii autorstwa A. Ratajczaka²², A. Wąska i J. Warylewskiego²³, S. Hypsia²⁴, V. Konarskiej-Wrzosek²⁵, Z. Siwika²⁶, J. Kosonogi²⁷ oraz M. Szewczyk²⁸. Odnosnie zakazu reklamy i promocji napojów alkoholowych znaczny wkład mają prace m.in. B. Jaworskiej-Dębskiej²⁹, S. W. Ciupy³⁰, jak też M. Mozgawy i J. Radoniewicza³¹. Dla analizy spożywania alkoholu przez nieletnich znaczenie mają przede wszystkim komentarze do ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich autorstwa P. Góreckiego i V. Konarskiej-Wrzosek³², T. Bojarskiego, E. Kruk i E. Skrętowicza³³, jak również H. Haaka i A. Haak-Trzuskawskiej³⁴.

¹⁵ M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo karne. Przesłpstwa w dziedzinie porzdku publicznego, wyborów, polityki i inicjatywy ustawodawczej, pracy i ubezpieczeń społecznych, kultury i wlasności intelektualnej. Komentarz*, Warszawa 2003, s. 6-19; M. Bojarski, W. Radecki, *Przewodnik po pozakodeksowym prawie wykroczeń*, Wrocław 1999, s. 716.

¹⁶ V. Konarska - Wrzosek, *Przesłpstwa przeciwko zdrowiu związane ze szkodliwymi używkami (w:) System prawa karnego. Szczególne dziedziny prawa karnego. Prawo karne wojskowe, skarbowe i pozakodeksowe*, red. M. Bojarski, Warszawa 2014, s. 434-437; V. Konarska-Wrzosek, *Ochrona dziecka w polskim prawie karnym*, Toruń 1999, s. 97-99.

¹⁷ M. Karpow, *Karalność podawania napojów alkoholowych*, Prokuratura i Prawo 2005, nr 11, s. 151- 154.

¹⁸ O. Sitarz, *Ochrona praw dziecka w polskim prawie karnym na tle postanowień Konwencji o prawach dziecka*, Katowice 2004, s. 106.

¹⁹ J. Sawicki, *Prawnokarna ochrona małoletnich przed szkodliwym działaniem alkoholu (w:) Prawo życia i śmierci, Wrocławskie Studia Erazmiańskie*, zeszyt VII, red. M. Sadowski, A. Spsychalska, K. Sadowa, Wrocław 2013, 101-118.

²⁰ S. Hypś, *Ochrona rodziny w polskim prawie karnym*, Lublin 2012, s. 204 – 205. *Przesłpstwa przeciwko rodzinie i opiece (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Legalis 2018.

²¹ Z. Czeszejko-Sochacki, *Przesłpstwo rozpijania małoletniego*, Warszawa 1975, s. 82, 99-102, 107-110, 112-114, 116-117, 120, 136.

²² A. Ratajczak, *Przesłpstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży w systemie polskiego prawa karnego*, Warszawa 1980, s. 113-114, 160, 165-166, 170-172, 189, 292.

²³ A. Wąsek, J. Warylewski, *Przesłpstwa przeciwko rodzinie i opiece (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117-221*, red. A. Wąsek i R. Zawłocki, Warszawa 2010, s. 1223-1231.

²⁴ S. Hypś, *Przesłpstwa przeciwko rodzinie i opiece (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Legalis 2018.

²⁵ V. Konarska-Wrzosek, *Rozpijanie małoletniego (w:) System prawa karnego. Przesłpstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, red. J. Warylewski, Warszawa 2012, s. 942.

²⁶ Z. Siwik, *Przesłpstwa przeciwko rodzinie i opiece (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016, s. 1289-1292.

²⁷ J. Kosonoga, *Przesłpstwa przeciwko rodzinie i opiece (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. R. A. Stefański, Warszawa 2018, s. 1359-1363.

²⁸ M. Szewczyk J. Jodłowski, *Przesłpstwa przeciwko rodzinie i opiece (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117 - 277 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2017, s. 881-897.

²⁹ B. Jaworska-Dębska, *W sprawie zakazów reklamy (w szczególności alkoholu)*, Państwo i Prawo 1993, z. 9, s. 57-58.

³⁰ S. W. Ciupa, *Reklama zakazana skierowana do niepełnoletnich*, Monitor Prawniczy 2002, nr 22, s. 1034.

³¹ M. Mozgawa, J. Radoniewicz, *Prawnokarne aspekty reklamy alkoholu (w świetle analizy dogmatycznej i badań empirycznych)*, Prokuratura i Prawo 1999, nr 5, s. 50-51.

³² P. Górecki, V. Konarska-Wrzosek, *Postępowanie w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 72, 112-113, 182, 265-266.

³³ T. Bojarski, E. Kruk, E. Skrętowicz, *Komentarz. Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich*, Warszawa 2016, s. 100, 157, 201, 230, 283.

³⁴ A. Haak-Trzuskawka, H. Haak, *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2015, s. 7, 64-65, 113, 116, 186-187, 280, 315.

Przedmiotem badań jest ochrona małoletnich przed alkoholem zapewniona przez przepisy prawa polskiego tak w ich ujęciu historycznym i współczesnym. Szczegółowe kwestie podjęte w badaniach podzielono na zagadnienia dotyczące prawnokarnej ochrony dziecka przed dostępem do alkoholu oraz postępowania w sprawach nieletnich mających problemy z alkoholem i ich odpowiedzialności. W kwestii dotyczącej ochrony przed dostępem do napojów alkoholowych skupiono się nad zmianami prawa w tej dziedzinie od okresu międzywojennego do czasów współczesnych. Rozważano czy przepisy dotyczące rozpijania małoletnich są sformułowane wystarczająco precyzyjnie, jak są ukształtowane te, które mówią o ograniczeniu dostępności małoletnich do alkoholu, w tym również sprzedaży i podawania im używki. Zwrócono także uwagę na kwestię odpowiedzialności karnej w związku z rozpijaniem dzieci. Podjęto kwestię ochrony małoletnich przed reklamą oraz promocją alkoholu, w szczególności w Internecie. Zwrócono uwagę jak przepisy prawa karnego odnoszą się do ochrony dzieci nienarodzonych przed skutkami spożywania alkoholu przez ich matki oraz w jakim zakresie zapewniają ochronę niemowlętom, karmionym przez matki sięgające po tę używkę. Natomiast w kwestii nadużywania alkoholu przez nieletnich autorka poruszyła sprawę ich odpowiedzialności prawnej. Rozważyła też alkoholu jako czynnika wiktylizacji małoletnich.

W celu znalezienia odpowiedzi na postawione pytania badawcze posłużono się analizą aktów prawnych. Użyto charakterystycznej dla nauk prawnych metody badań, jaka jest metoda formalno-dogmatyczna, polegająca na analizie obowiązujących aktów prawnych, jak też poznaniu i wskazaniu stanowisk reprezentantów nauki prawa z polemycznym podejściem do niektórych z nich. Oparto się także na metodzie prawnohistorycznej, ponieważ analizom poddano regulacje antyalkoholowe obowiązujące poprzednio tj. ustawę z 1920 r. o ograniczeniach w sprzedaży napojów alkoholowych, ustawę z 1931 r. o ograniczeniach w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych (przeciwalkoholowa), ustawę z 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu, ustawę z 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu oraz ustawę z 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi w pierwotnym jej kształcie oraz odnośnie do jej wielokrotnych nowelizacji. Analizom prawnohistorycznym poddano także kodeksy karne z 1932 r. oraz z 1969 r.

Podstawową techniką badawczą wykorzystaną podczas przygotowywania pracy była technika analizy dokumentów, czyli aktów prawnych, orzeczeń oraz dostępnej literatury przedmiotu. Ze względu na to, że monografia dotyczy tematu stricte prawnego, a badania nie były prowadzone w oparciu o dobór respondentów, to założenia procedury badawczej ograniczyły się do wskazanej już analizy polskich przepisów prawnych tak obowiązujących aktualnie, jak i w przeszłości, odnośnie do ochrony małoletnich przed alkoholem. Procedura ta objęła także zgromadzenie, poznanie i szczegółową analizę dorobku doktryny prawa karnego w tym zakresie, a w niezbędnym wymiarze także innych dziedzin prawa, w szczególności prawa administracyjnego. Wykorzystano także orzeczenia oraz sięgnięto do zasobów internetowych.

Praca została podzielona na cztery rozdziały. Mają one różną objętość. Rozdział pierwszy ma charakter wprowadzający, zasadniczy jest rozdział drugi, zaś w pozo-

stałych omówiono różne kwestie szczegółowe dające całościowy obraz problematyki prawnokarnej ochrony małoletnich przed alkoholem.

Rozdział pierwszy „Zagadnienia wprowadzające istotne z perspektywy ochrony małoletnich przed alkoholem” podzielony został na trzy podrozdziały „Pojęcie małoletniego w kontekście jego ochrony przed alkoholem”, „Ochrona małoletnich przed alkoholem w perspektywie regulacji międzynarodowych, europejskich oraz konstytucyjnych dotyczących ochrony ich zdrowia oraz rozwoju” oraz „Przyczyny, konsekwencje i rozmiary spożywania alkoholu przez małoletnich”. Najwięcej miejsca w tym rozdziale poświęcono wyeksponowaniu negatywnych skutków spożywania alkoholu przez małoletnich, jak też ukazaniu rozmiarów tego zjawiska, w oparciu o wybraną literaturę pedagogiczną oraz psychologiczną. Uczyniono to jednak jedynie w zakresie niezbędnym dla dalszych prawnokarnych rozważań.

Tytuł rozdziału drugiego brzmi „Prawnokarne konsekwencje sprzedaży i podawania alkoholu małoletnim, jego sprzedaży, podawania i spożywania w miejscach ich przebywania, rozpijania małoletnich oraz jego reklamy i promocji wobec małoletnich”. Tworzą go następujące podrozdziały: „Sprzedaż i podawanie alkoholu małoletnim oraz jego sprzedaż, podawanie i spożywanie w miejscach ich przebywania”. „Rozpijanie małoletnich”, „Reklama i promocja alkoholu wobec małoletnich i z ich udziałem”. W rozdziale tym szczegółowym analizom poddano tak regulacje obecnie obowiązujące, a więc kodeksu karnego z dnia 6 czerwca 1997 r. oraz ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, jak też akty prawne obowiązujące poprzednio, w tym kodeks karny z dnia 19 kwietnia 1969 r., ustawę z dnia 23 kwietnia 1920 r. o ograniczeniach w sprzedaży napojów alkoholowych, ustawę z dnia 21 marca 1931 r. o ograniczeniach w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych (przeciwalkoholowa), ustawę z dnia 27 kwietnia 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu, ustawę z dnia 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu w zakresie ochrony małoletnich przed dostępem do alkoholu. Rozdział ten nakierunkowany jest przede wszystkim na aspekty prawnokarne poprzez omówienie poszczególnych czynów zabronionych mających na celu ochronę małoletnich przed alkoholem. W niezbędnym zakresie odniesiono się także do wybranych zagadnień wykraczających poza ujęcie stricte prawnokarne, choć z nim łączące się, jak np. w zakresie konsekwencji administracyjnoprawnych sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych małoletnim.

Rozdział trzeci zatytułowany „Spożywanie alkoholu przez małoletnich jako czynnik ich pokrzywdzenia niektórymi przestępstwami” dzieli się dwa podrozdziały „Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu” oraz „Przestępstwa przeciwko wolności i przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności”. Spożywanie przez dzieci alkoholu może być przyczyną pokrzywdzenia ich różnymi przestępstwami, ale te wyeksponowane w tym rozdziale są najważniejsze. Pierwsza grupa przestępstw została omówiona dlatego, że spożywanie alkoholu przez małoletnich może powodować wiele niekorzystnych następstw zdrowotnych, a czasami nawet zagrożenie życia. W tym podrozdziale zwrócono także uwagę na kwestię prawnokarnej ochrony dzieci nienarodzonych przed alkoholem, gdy spożywają go kobiety w ciąży oraz na ochronę dzieci najmłodszych, gdy alkohol dostaje się do ich organizmów dlatego, że piją go matki karmiące. Podrozdział drugi poświęcony został analizom przestępstwa rozpowszechniania nagięgo

wizerunku oraz wizerunku w czasie czynności seksualnych. Przeanalizowane wybrane przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności małoletnich będących pod wpływem alkoholu, którzy sami spożywali lub którym podano im podstępnie w celu wykorzystania seksualnego.

Rozdział czwarty „Postępowanie z małoletnimi spożywającymi alkohol oraz wobec ich rodziców” dzieli się na trzy podrozdziały: „Postępowanie z osobami do lat 18 mającymi problemy z alkoholem jako przejaw ich demoralizacji oraz determinanta popełniania przez nich czynów karalnych”, „Środki stosowane wobec osób poniżej 18 roku życia spożywającymi alkohol”, „Środki stosowane wobec rodziców osób do lat 18 mających problemy z alkoholem”. Rozważania w tym zakresie są istotne dlatego, że spożywanie przez małoletnich alkoholu może być przejawem ich demoralizacji. W tym rozdziale omówiono także dość złożone kwestie badań stanu trzeźwości małoletnich.

Publikacja jest nieco zmienioną wersją rozprawy doktorskiej przygotowanej pod kierunkiem Dr hab. Radosława Krajewskiego, prof. nadzw. Korzystając z okazji chciałabym podziękować Promotorowi za wsparcie udzielone podczas przygotowywania pracy doktorskiej. Jej recenzentami byli Prof. dr hab. Bogusław Sygit oraz Dr hab. Marek Kulik, prof. nadzw., którym serdecznie dziękuję za życzliwe recenzje i za pewne uwagi z nich płynące. Praca ta została obroniona na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie w dniu 11 stycznia 2018 r. W tym miejscu chciałabym bardzo podziękować za umożliwienie przeprowadzenia postępowania doktorskiego ówczesnemu Dziekanowi tego wydziału Prof. dr hab. Jerzemu Kasprzakowi.

Jednocześnie dziękuję recenzentom wydawniczym niniejszej książki Dr hab. Ol-dze Sitarz, prof. nadzw. i Dr hab. Januszowi Bojarskiemu, prof. nadzw, za ich cenne sugestie.

W relacji do pracy doktorskiej niniejsza publikacja została uaktualniona. Praca obejmuje stan prawny na dzień 1 stycznia 2019 roku.

ROZDZIAŁ I

ZAGADNIENIA WPROWADZAJĄCE ISTOTNE Z PERSPEKTYWY OCHRONY MAŁOLETNICH PRZED ALKOHOLEM

1. POJĘCIE MAŁOLETNIEGO W KONTEKŚCIE JEGO OCHRONY PRZED ALKOHOLEM

W tytule monografii użyto terminu „małoletni”, natomiast w dalszej części pracy będą używane także inne pojęcia, w tym „nieletni” oraz „dzieci” i „młodzież”. Pojęcia „dziecko” i „młodzież” odmiennie rozumiane są w nauce prawa i w innych naukach, w szczególności psychologicznych oraz pedagogicznych. Przykładem potwierdzającym różne pojmowanie dziecka w różnych naukach jest definicja przedmiotowego pojęcia zawarta w encyklopedii pedagogicznej, zgodnie z którą dziecko to człowiek od urodzenia do okresu dojrzewania, inaczej adolescencji³⁵. Można z niej wysnuć wniosek, że osoba przestaje być dzieckiem, gdy osiągnie określony stopień rozwoju, co dzieje się wraz z zakończeniem okresu dojrzewania. Nie ma w przypadku wskazanej definicji określonego wieku. Przedstawiciele pedagogiki analizując pojęcie dziecka dokonują podziału jego okresów rozwojowych na okres niemowlęcy (od urodzenia do połowy drugiego roku życia), okres ponimowlęcy (obejmujący 2 i 3 rok jego życia), okres wczesnego dzieciństwa (od 3 do 6 roku życia), okres wczesnoszkolny (w przypadku tego okresu zaczyna się podział na dziewczyny w wieku 7-10 lat i chłopców od 7 do 12 roku życia) i ostatni okres dojrzewania płciowego. Trwa on w przypadku dziewczyn od 11 do 16 roku życia, natomiast w przypadku chłopców od 13 do 18 roku życia³⁶. Takie ujęcie oznacza, że w rozumieniu pedagogicznym kobiety wcześniej niż mężczyźni przestają być dziećmi. Nie ma to znaczenia w odniesieniu do wyznaczenia momentu osiągnięcia pełnoletności w sensie prawnym w zasadniczym jego wymiarze, gdyż niezależnie od płci jest to ukończenie 18 lat. Jednak różnice w dojrzewaniu pomiędzy kobietami i mężczyznami nie pozostają bez wpływu na ich status prawny w ogóle, gdyż za zgodą sądu kobieta, która ukończyła lat 16, może zawrzeć związek małżeński, uzyskując tym samym pełnoletność, a więc przestając być dzieckiem.

Termin „dziecko” stosunkowo rzadko jest używany w ustawach i innych aktach prawnych, co powoduje niekiedy chaos terminologiczny, ponieważ na określenie osób w wieku do lat 18 stosuje się także odmienną nomenklaturę. Zauważa to S. L. Stadniczenko, który wyodrębnił różne określenia w ustawodawstwie polskim na określenie dzieci i młodzieży, tj. „dziecko poczęte”, „dziecko”, „małoletni”, „nieletni”, „młodociany”³⁷. Podobnie O. Sitarz wskazuje, że funkcjonują odmienne terminy służące określeniu

³⁵ D. Wałoszek, *Dziecko (w:) Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. T. Pilch, Warszawa 2003, s. 883.

³⁶ *Dziecko (w:) Pedagogika. PWN Leksykon*, red. B. Milerski, B. Śliwerski, Warszawa 2000, s. 51-52.

³⁷ S. L. Stadniczenko, *Zarys pedagogiki prawa. Wybrane zagadnienia prawne dla pedagogów*, Opole 1995, s. 91-94.

dziecka³⁸. Zaś A. Gadomska-Radel zauważa, że w kodeksowych regulacjach prawnych nie posłużono się terminem dziecka, lecz używa się określeń „małoletni”, „nieletni”³⁹, które to pojęcia osoby niezwiązane z naukami prawnymi uważają za tożsame, co nie jest prawidłowe.

W Encyklopedii prawa definicję dziecka użyto w trzech kategoriach. Po pierwsze, że dziecko to potomek od chwili narodzenia do uzyskania pełnoletniości. Drugie objaśnienie dotyczy postrzegania dziecko jako potomka od chwili narodzin, zaś ostatnie pojęcie dotyczy osoby, która nie ukończyła 18 lat⁴⁰. Wielka encyklopedia prawa ujmuje dziecko jako każdą istotę ludzką przed uzyskaniem pełnoletniości, a więc przed osiągnięciem 18 roku życia, która powinna pozostawać pod władzą rodzicielską lub opieką⁴¹.

Legalna definicja pojęcia „dziecko” zawarta została w ustawie z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka. Zgodnie z jej art. 2 w *rozumieniu ustawy dzieckiem jest każda istota ludzka od poczęcia do osiągnięcia pełnoletniości. Uzyskanie pełnoletniości określają odrębne przepisy*⁴². Rację ma P. Jaros, że przedmiotowa ustawa precyzyjnie wyznacza moment od kiedy mamy do czynienia z dzieckiem tj. od momentu poczęcia. Taka regulacja nie funkcjonuje w Konwencji Praw Dziecka, gdzie dolnej granicy nie ma⁴³.

Podkreślenia wymaga, że definicja ta funkcjonuje jedynie na podstawie ustawy, w której jest zawarta, a nie w ramach systemu prawa jako takiego. Świadczy o tym to, że przykładowo w kodeksie karnym na określenie osób poniżej 18 lat używa się pojęcia „małoletni”. Wyjątek stanowi art. 211a k.k. oraz art. 118 k.k. W każdym innym przypadku ustawodawca w kodeksie karnym odnośnie terminu dziecko dodaje konkretny przedział czasowy np. w przypadku art. 149 k.k. – dziecko w okresie porodu. W art. 152-153 k.k. mowa jest o „dziecku poczętym, które osiągnęło zdolność do samodzielnego życia poza organizmem matki”, zaś w art. 157 k.k. – „dziecko poczęte”. W konsekwencji rozumienie dziecka w systemie prawa polskiego nie musi obejmować dzieci poczętych, co nie jest bez znaczenia także dla ich ochrony przed alkoholem.

Terminem „dziecko” posługuje się również Konwencja o Prawach Dziecka. Zgodnie z brzmieniem jej art. 1 dziecko to *każda istota ludzka w wieku poniżej osiemnastu lat, chyba, że zgodnie z prawem odnoszącym się do dziecka uzyska ono wcześniej pełnoletniość*⁴⁴. B. Gronowska zauważa, że w Konwencji przyjęto stricte określone granice wiekowe, kiedy to mamy do czynienia z dzieckiem, czyli jest to wiek dziecięcy oraz młodzieńczy⁴⁵. Ponadto P. Czyż wskazuje, że Konwencja wychodzi naprzeciw sporom w zakresie uznania dziecka poczętego jako dziecka, używając sformułowania, że dzieckiem jest „osoba poniżej 18 roku życia”. Autor jednocześnie odnosi się do preambuły

³⁸ O. Sitarz, *Ochrona praw dziecka w polskim prawie karnym na tle postanowień Konwencji i prawach dziecka*, Katowice 2004, s. 21-22.

³⁹ A. Gadomska-Radel, *Przesłuchanie dziecka jako ofiary i świadka przestępstwa w procesie karnym*, Warszawa 2015, s. 22.

⁴⁰ J. Kerplik, *Dziecko (w): Encyklopedia prawa*, Warszawa – Bielsko Biała 2009, s. 174.

⁴¹ *Dziecko (w): Wielka encyklopedia prawa*, red. B. Hołyst, Warszawa 2005, s. 177.

⁴² t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 922 z późn. zm.

⁴³ P. Jaros, *Rzecznik Praw Dziecka w Polsce. Ukształtowanie Rzecznika Praw Dziecka w Polsce jako organu państwowego. Komentarz do ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka*, Warszawa 2013, s. 78.

⁴⁴ Dz. U. z 2013 r. poz. 677.

⁴⁵ B. Gronowska, T. Jasudowicz, C. Mik, *O prawach dziecka*, Toruń 1994, s. 11.

wymienionego aktu międzynarodowego, w której podkreślono, że dziecko należy chronić zarówno „przed” jaki i „po urodzeniu”⁴⁶. Do braku sztywnej granicy uzyskania pełnoletniości odniosła się M. Purcnał, w ocenie której przyjęta regulacja służy poszanowaniu różnic kulturowych i religijnych występujących w różnych krajach⁴⁷. Przeciwny pogląd reprezentuje P. Jaros, zdaniem którego dopuszczenie przez dany kraj możliwości wcześniejszego uzyskania statusu osoby pełnoletniej przez dziecko rodzi konsekwencje w postaci wyłączenia go spod podmiotowej ochrony praw dziecka na podstawie Konwencji o Prawach Dziecka⁴⁸.

Wyjaśniając pojęcie „małoletni” należy wskazać, że jego legalna definicja nie została uregulowana w kodeksie karnym. Jednak przytoczone pojęcie wielokrotnie występuje w wymienionym akcie prawnym wskazując na podmiot objęty ochroną. Przykładowo powyższy termin został użyty wśród znamion przestępstwa rozpijania. Pojęcie małoletniego jest zdefiniowane dla przepisów innej gałęzi prawa, a konkretnie art. 10 kodeksu cywilnego. Zgodnie z tym przepisem małoletnim jest osoba, która nie ukończyła 18 roku życia, chyba, że zawarła związek małżeński. Kodeks rodzinny i opiekuńczy w art. 10 nadaje uprawnienie kobiecie, która znajduje się pomiędzy 16 a 18 rokiem życia do zawarcia związku małżeńskiego za zgodą sądu opiekuńczego, jeżeli z okoliczności wynika, że zawarcie małżeństwa będzie zgodne z dobrem założonej rodziny⁴⁹. Konsekwencją nabycia statusu osoby pełnoletniej jest, zgodnie z art. 11 k.c., uzyskanie pełnej zdolności do czynności prawnych. A contrario konsekwencją posiadania statusu osoby małoletniej jest brak zdolności do czynności prawnych, zaś osoby pomiędzy 13 a 18 rokiem życia mają ograniczoną zdolność do czynności prawnych.

W rozumieniu ustawy z dnia 26 października 1982 roku o postępowaniu w sprawach nieletnich⁵⁰, nieletni obejmują trzy kategorie podmiotów. Pierwszą stanowią, w zakresie zapobiegania i zwalczania demoralizacji, osoby, które nie ukończyły lat 18. Drugą kategorię odnośnie postępowania w sprawach o czyny karalne tworzą nieletni, którzy dopuścili się takich czynów po ukończeniu 13 lat, a przed ukończeniem lat 17. Trzecia kategoria nieletnich to ci, w stosunku do których wykonywane są środki wychowawcze lub poprawcze nie dłużej jednak niż do ukończenia przez te osoby 21 roku życia. Podkreślenia wymaga, że w zakresie zapobiegania i zwalczania demoralizacji ustawodawca nie wprowadził dolnej granicy wieku, kiedy można takie postępowanie prowadzić, co pozwala przyjąć, że jest to możliwe w stosunku do każdego dziecka, nawet kilkuletniego, a na pewno w wieku poniżej lat 13. W art. 10 kodeksu karnego jest mowa także o nieletnim.

W polskim systemie prawnym występuje odmienna granica, od której wyznaczony jest wiek uzyskania pełnoletniości oraz wiek od którego sprawca przestępstwa może ponieść odpowiedzialność karną. Wydaje się uzasadnione zrównanie wymienionych dwóch granic, ponieważ w świetle obowiązujących przepisów zakazana jest sprzedaż

⁴⁶ P. Czyż, *Prawa dziecka*, Warszawa 2002, s. 15.

⁴⁷ M. Prucnał, *Ochrona dzieci przed uczestnictwem w działaniach zbrojnych we współczesnym prawie międzynarodowym*, Warszawa 2012, s. 26.

⁴⁸ P. Jaros, *Definicja dziecka (w:) Konwencja o prawach dziecka. Wybór zagadnień (artykuły i komentarze)*, red. S. L. Stadniczenko, Warszawa 2015, s. 60.

⁴⁹ t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 682.

⁵⁰ t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 969.

alkoholu do 18 lat, ale będzie możliwe za popełnienie przestępstwa osadzenie 17-letniego chłopaka w zakładzie karnym. Optymalnym rozwiązaniem będzie zwiększenie granicy odpowiedzialności karnej z 17 do 18 lat, pozostawiając art. 10 §2 k.k. bez zmian.

O ile pojęcie „nieletni” ma zupełnie inne znaczenie od terminów „dziecko” i „małoletni”, to dwie ostatnie kategorie są względem siebie zbliżone na tyle, że traktować je można jako synonimy. Wydaje się nawet, że termin „małoletni” warto byłoby zastąpić określeniem „dziecko”, ponieważ drugie pojęcie występuje także w regulacjach międzynarodowych, w tym w najważniejszym akcie regulującym prawa dziecka, jakim jest Konwencja o Prawach Dziecka. W polskim języku prawnym i prawniczym dominuje jednak używanie pojęcia „małoletni”, w konsekwencji czego tak właśnie określono podmioty ochrony przed alkoholem na podstawie przedmiotowej monografii.

2. OCHRONA MAŁOLETNIICH PRZED ALKOHOLEM W PERSPEKTYWIE REGULACJI MIĘDZYNARODOWYCH, EUROPEJSKICH ORAZ KONSTYTUCYJNYCH DOTYCZĄCYCH OCHRONY ICH ZDROWIA ORAZ ROZWOJU

Wśród różnych kategorii podmiotów podlegających ochronie prawnej ustawodawcy starają się wyodrębnić te, które należy chronić w szczególny sposób. Jedną z przesłanek takiej ochrony jest niższy od pozostałych podmiotów poziom rozwoju psychofizycznego, który uniemożliwia lub przynajmniej istotnie ogranicza zdolność ich samodzielnego funkcjonowania w społeczeństwie. Determinantą takiej odmienności jest w szczególności wiek, co dotyczy tak ludzi młodych, jak i starych. Ustawodawcy przyznają tym kategoriom podmiotów szczególny status, co przede wszystkim dotyczy ludzi młodych, w tym małoletnich. Prawo stara się chronić ich przed nimi samymi, gdyż z uwagi na brak właściwego rozeznania, niedostatek doświadczenia życiowego oraz inne podobne okoliczności nie są oni w stanie podejmować właściwych dla siebie decyzji oraz przewidywać ich konsekwencji. Prawo chroni także małoletnich przed niepożądanymi działaniami oraz zaniechaniami osób trzecich, które mogą zachowywać się wobec nich w sposób dla nich niekorzystny, w tym odnośnie do dóbr dla nich najważniejszych, a więc życia, zdrowia oraz rozwoju.

Stanowienie przepisów prawa, które przewidują odrębne rozwiązania wobec dzieci i młodzieży wynika z funkcji ochronnej prawa. Najogólniejsze znaczenie tej funkcji przedstawia P. Winczorek, według którego oznacza ona prawo wspierania rozmaitych wartości istotnych ze społecznego punktu widzenia⁵¹. Jak wskazuje J. Jabłońska-Bonca przedmiotowa funkcja oznacza tworzenie warunków koegzystencji i dialogu w relacjach społecznych, gwarantowanie poszanowania życia, zdrowia, wolności, własności, a także bycie organizatorem struktury socjopolitycznej społeczeństwa⁵².

A. Korybski i L. Grzonka funkcję tę rozumieją jako redukcję lub eliminowanie zagrożeń naruszania gwarantowanych przez prawo wartości oraz zasad uznanych w danym społeczeństwie za podstawę wspólnoty państwowej i jej porządku prawnego. Autorzy jednocześnie dostrzegają, że funkcja ochronna w przypadku strzeżenia uzasadnionych prawnie interesów jednostek oraz innych podmiotów prawa jest ściśle powiązana z funkcją gwarancyjną, ponieważ każda jednostka posiada określone prawa i wolności mające charakter niezbywalny i nienaruszalny⁵³. Prawami takimi są w szczególności prawo do życia, zdrowia, rozwoju, które przysługują każdemu człowiekowi, ale wobec dzieci i młodzieży muszą być one zapewniane w wyjątkowym zakresie. Formułą

⁵¹ T. Chauvin, T. Stawecki, P. Winczorek, *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2011, s. 168.

⁵² J. Jabłońska-Bonca, *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Warszawa 2007, s. 21.

⁵³ A. Korybski, L. Grzonka, *Wiedza o państwie i prawie. Zarys wykładu*, Warszawa 2014, s. 95.

odzwierciedlającą taką niezbędność jest wyodrębnienie z praw człowieka praw dziecka jako katalogu poręczającego szczególne traktowanie najmłodszych.

Ochrona podstawowych praw człowieka, w tym praw dziecka, ma potrójny wymiar, ponieważ zagwarantowana jest w regulacjach międzynarodowych, europejskich oraz krajowych, które w wielu kwestiach powtarzają się, uzupełniają, jedne stanowią podstawę dla drugich, a te drugie są uszczegółowieniem pierwszych. Odnosząc się do problematyki ochrony małoletnich przed alkoholem należy zwrócić szczególną uwagę na następujące ich prawa, a mianowicie prawo do zdrowia, do prawidłowego rozwoju oraz prawo do zapewnienia młodym osobom odmiennego ich traktowania, gdy dopuściły się one czynów zabronionych.

J. Kapelańska-Pręgowska wskazuje, że dzieci chronione są podwójnie - na podstawie standardów ogólnych oraz standardów specjalnych⁵⁴. Standardy ogólne odnoszą się do każdego człowieka, zaś specjalne, do konkretnej grupy, w tym przypadku do dzieci. Z regulacji międzynarodowych dotyczących nie tylko dzieci na prawo do zdrowia zwraca uwagę Deklaracja Praw Człowieka z dnia 10 grudnia 1948 r., która w art. 25 ust. 1 stanowi, że *każdy człowiek ma prawo do stopy życiowej zapewniającej zdrowie i dobrobyt jego i jego rodziny, włączając w to wyżywienie, odzież, mieszkanie, opiekę lekarską i konieczne świadczenia socjalne, oraz prawo do ubezpieczenia na wypadek bezrobocia, choroby, niezdolności do pracy, wdowieństwa, starości lub utraty środków do życia w inny sposób od niego niezależny*. Międzynarodowy Pakt Praw Gospodarczych, Społecznych i Kulturalnych z dnia 19 grudnia 1966 r. w art. 12 ust. 1 przewiduje *prawo każdego do korzystania z najwyższego osiągalnego poziomu ochrony zdrowia fizycznego i psychicznego*. Natomiast Europejska Karta Społeczna sporządzona dnia 18 października 1961 r., będąca aktem prawnym Rady Europy, w części I pkt 11 przewiduje, że *każdy ma prawo do korzystania z wszelkich środków umożliwiających mu osiągnięcie możliwie najlepszego stanu zdrowia*. Odnosząc się do aktów Unii Europejskiej gwarantujących prawo do zdrowia należy przede wszystkim powołać się na Kartę Praw Podstawowych Unii Europejskiej, której art. 35 stanowi, że *każdy ma prawo dostępu do profilaktycznej opieki zdrowotnej i prawo do korzystania z leczenia na warunkach ustanowionych w ustawodawstwach i praktykach krajowych. Przy określaniu i realizowaniu wszystkich polityk i działań Unii zapewnia się wysoki poziom ochrony zdrowia ludzkiego*. Traktat o Unii Europejskiej w art. 168 ust. 1 zapewnia wysoki poziom ochrony zdrowia ludzkiego. Zgodnie z ust. 2 tego artykułu jest tak, że *Parlament Europejski i Rada, stanowiąc zgodnie ze zwykłą procedurą ustawodawczą i po konsultacji z Komitetem Ekonomiczno-Społecznym i Komitetem Regionów mogą również ustanowić środki zachęcające, zmierzających do ochrony i poprawy zdrowia ludzkiego, w szczególności zwalczania epidemii transgranicznych, środki dotyczące monitorowania poważnych transgranicznych zagrożeń dla zdrowia, wczesnego ostrzegania w przypadku takich zagrożeń oraz ich zwalczania, jak również środki, których bezpośrednim celem jest ochrona zdrowia publicznego w związku z tytoniem i nadużywaniem alkoholu, z wyłączeniem jakiegokolwiek harmonizacji przepisów ustawowych i wykonawczych Państw Członkowskich*. W traktacie zostało wypunktowane szczególne zagrożenie dla zdrowia

⁵⁴ J. Kapelańska-Pręgowska, *Dziecko i jego prawa (w:) Leksykon ochrony praw człowieka. 100 podstawowych pojęć*, red. M. Balcerzak, S. Sykuna, Warszawa 2010, s. 81.

psychicznego, którym jest nadużywanie alkoholu. Podkreśla to dostrzeżenie na tym poziomie legislacyjnym wagi problemu.

Na szczycie Unii Europejskiej został także wydany Komunikat Komisji do Rady, Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów - Strategia Unii Europejskiej w zakresie wspierania państw członkowskich w ograniczaniu szkodliwych skutków spożywania alkoholu. W zakresie ochrony dzieci, w tym dzieci nienarodzonych, jak też młodzieży, wprowadzono w nim następujące cele: ograniczenie picia alkoholu przez osoby nieletnie, zmniejszenie niebezpiecznego i szkodliwego picia wśród młodych osób, a także ograniczenie szkód wyrządzanych dzieciom w rodzinach z problemem alkoholowym oraz ograniczenie narażenia na szkodliwy wpływ alkoholu w okresie ciąży, a przez to zmniejszenie liczby dzieci urodzonych z alkoholowym zespołem płodowym. Jako argumentację tych celów przyjęto przede wszystkim, że młodzi ludzie są często niesłusznie przedstawiani jako sprawcy czynów związanych ze spożyciem alkoholu, a nie jako ich ofiary. Szacuje się, że alkohol stanowi przyczynę 16% przypadków przemocy wobec dzieci i ich zaniedbywania. Zwrócono także uwagę na szkodliwe spożycie alkoholu przez młodych ludzi, które ma negatywny wpływ nie tylko na ich zdrowie i przystosowanie społeczne, ale również na ich osiągnięcia w szkole. Dostrzeżono także trudności w zakresie zwalczania nadużywania alkoholu jako z powodu swoistej mody, w tym na jednorazowe spożywanie alkoholu w nadmiernych ilościach. W strategii wpisano także dobrą praktykę, którą jest stosowanie się do Zalecenia Rady z 2001 r., która przyczyniła się do opracowania odpowiednich strategii. Są nimi: egzekwowanie ograniczeń dotyczących sprzedaży alkoholu, jego dostępności i marketingu, które mogą mieć wpływ na decyzje młodych ludzi, szeroko zakrojone akcje na poziomie społeczności lokalnych, mające na celu zapobieganie szkodliwym i ryzykownym zachowaniom, w których to akcjach uczestniczą nauczyciele, rodzice i sami młodzi ludzie. Innymi działaniami są kampanie popierane przez media i programy szkoleniowe poświęcone upowszechnianiu zdrowego życia wolnego od alkoholu⁵⁵.

Potrzeba wyodrębnienia szczególnych regulacji poświęconych dzieciom została zapisana w preambule Konwencji o Prawach Dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych z dnia 20 listopada 1989 r.⁵⁶, w której, odwołując się do Deklaracji Praw Dziecka przyjętej przez Zgromadzenie Ogólne dnia 20 listopada 1959 r., napisano, że dzieci wymagają szczególnej opieki i troski, ze względu na swoją niedojrzałość fizyczną oraz umysłową. Jak wskazuje T. Smyczyński okres, kiedy mówimy o dziecku jako osobie niedojrzałej, wymagającej ochrony, kończy się wraz z osiągnięciem pełnoletniości⁵⁷. Na niedojrzałość dzieci i młodzieży oraz konieczność ich odmiennego w związku z tym traktowania zwraca także uwagę V. Konarska-Wrzossek. Autorka wskazuje różne sfery życia, w których należy otaczać dzieci szczególną opieką. Są to zapewnienie odpowiednich warunków życia i rozwoju, ochrona przed niebezpieczeństwami oraz zagrożeniami. Jednocześnie osoby dorosłe powinny chronić

⁵⁵ EUR-Lex - 52006DC0625.

⁵⁶ Dz. U. z 1991 r. Nr 120, poz. 526.

⁵⁷ T. Smyczyński, *Pojęcie dziecka i jego podmiotowość* (w:) *Konwencja o prawach dziecka - analiza i wykładnia*, red. T. Smyczyński, Poznań 1999, s. 41.

dzieci przed niekorzystnymi wpływami, demoralizacją, jak też przestępczością. V. Konarska-Wrzošek zwraca uwagę, że w ramach różnych gałęzi prawa tworzy się odrębne regulacje wyznaczające specjalny status prawny dzieci i młodzieży⁵⁸. Składają się one na pewną całość, którą można określać jako system praw dziecka, w ramach którego w szczególności chronione są ich dobra. Dotyczy to także ochrony przed niebezpieczeństwami wynikającymi ze spożywania substancji szkodliwych dla zdrowia, a nawet życia, jak też rozwoju, do których należy m.in. alkohol.

Konstytucja praw dziecka, bo tak często określa się Konwencję o Prawach Dziecka, w art. 6 stanowi, że *Państwa - Strony uznają, że każde dziecko ma niezbywalne prawo do życia. Państwa - Strony zapewnią, w możliwie maksymalnym zakresie, warunki życia i rozwoju dziecka*. Rozszerzenie prawa do ochrony zdrowia znajduje się w art. 22, 24 oraz 25 Konwencji. Jak słusznie dostrzega R. Matysiak prawo do ochrony zdrowia, jest obok prawa do życia oraz prawa do rozwoju, prawem osobistym dziecka⁵⁹. K. Wojtczak zwraca uwagę, że realizowane przez państwa prawo dziecka do ochrony zdrowia nie może sprowadzać się jedynie do tworzenia instytucji zajmujących się profesjonalnymi świadczeniami zdrowotnymi, profilaktyką i leczeniem chorób. Autorka podkreśla, że na zdrowie dziecka ma także wpływ środowisko, w którym ono dorasta⁶⁰. Środowisko to, zwłaszcza rodzina i szkoła, muszą zapewniać rozwój dziecka wolny od niebezpiecznych substancji, wśród których jest alkohol.

P. Zamelski mówi o naruszeniu zdrowia dziecka jako naruszeniu ochrony jego życia⁶¹. To może mieć choćby miejsce w przypadku nadmiernego spożywania alkoholu przez dziecko, co może doprowadzić do jego śmierci. Może mieć to zarówno miejsce wówczas, gdy dziecko spożywa alkohol regularnie, co prowadzi do wyniszczenia jego organizmu, jak też, gdy spożyje ono alkohol jednorazowo, ale w takiej ilości, że prowadzi to do zgonu. Byłyby to przypadki skrajnego naruszenia praw dziecka w kontekście jego ochrony przed alkoholem.

Kluczowy odnośnie uzależnień jest art. 33 Konwencji, który stanowi, że *Państwa - Strony będą podejmowały wszelkie odpowiednie kroki, w tym środki ustawodawcze, administracyjne, socjalne oraz środki w dziedzinie oświaty, w celu zapewnienia ochrony dzieci przed nielegalnym używaniem środków narkotycznych i substancji psychotropowych, zgodnie z ich zdefiniowaniem w odpowiednich umowach międzynarodowych, oraz w celu zapobiegania wykorzystywaniu dzieci do nielegalnej produkcji tego typu substancji i handlu nimi*. Na aprobatę zasługuje to, że w Konwencji wyeksponowano zagrożenie wynikające ze spożywania szeroko pojętych narkotyków w oddzielnej jednostce redakcyjnej, co świadczy o dostrzeżeniu wagi tego problemu. Natomiast Konwencja nie odnosi się *explicite* do spożywania alkoholu przez małoletnich, co stanowi istotny jej mankament. Alkohol nie jest ani środkiem narkotycznym, ani też substancją psychotropową, w konsekwencji nie można ochrony przed nim opierać na przedmio-

⁵⁸ V. Konarska-Wrzošek, *Prawny system postępowania z nieletnimi w Polsce*, Warszawa 2013, s. 28.

⁵⁹ R. Matysiak, *Prawa dziecka w wychowaniu rodzinnym. Aspekty filozoficzne, pedagogiczne i prawne*, Siedlce 2007, s. 156.

⁶⁰ K. Wojtczak, *Prawo dziecka do ochrony zdrowia (w:) Konwencja o prawach dziecka. Wybrane zagadnienia prawne i socjalne*, Warszawa 1994, s. 149.

⁶¹ P. Zamelski, *Prawo do ochrony życia i zdrowia (w:) Konwencja o prawach dziecka. Wybór zagadnień (artykuły i komentarze)*, red. S. L. Stadniczeńko, Warszawa 2015, s. 69.

towym przepisie, a zagrożenia płynące z jego spożywania dla małoletnich są poważne. Jest też tak, że dostępność do alkoholu jest łatwiejsza aniżeli do innych substancji niebezpiecznych, a co za tym idzie jego spożywanie jest częstsze niż takich substancji.

Art. 27 Konwencji przewiduje, że *Państwa - Strony uznają prawo każdego dziecka do poziomu życia odpowiadającego jego rozwojowi fizycznemu, psychicznemu, duchowemu, moralnemu i społecznemu*. A. Łopatka rozumiał to prawo jako zapewnienie dziecku poziomu życia w możliwie optymalnym kształcie, jak też do stałego polepszania jego warunków życia. Nie chodzi tutaj wyłącznie o zapewnienie rozwoju fizycznego i psychicznego, ale także duchowego, moralnego oraz społecznego⁶². Zapewnienie prawidłowego rozwoju dziecka powinno mieć zatem wymiar wielopłaszczyznowy polegający nie tylko na tworzeniu regulacji prawnych służących walce z alkoholem, ale także tworzeniu skutecznej profilaktyki po to, aby młodzi ludzie nie sięgali po alkohol. W skład profilaktyki wchodzi również odpowiednia reakcja na używanie alkoholu przez dzieci i uzależnienie od niego. Państwo powinno nieustannie polepszać rozwiązania prawne związane z ochroną małoletnich przed alkoholem, wsłuchując się w głosy przedstawicieli nauk pedagogicznych oraz medycznych.

Konwencja o Prawach Dziecka przewiduje również specjalne traktowanie nieletnich dopuszczających się czynów karalnych oraz takie ich traktowanie przed czynami popełnianymi na ich szkodę. H. Kołakowska-Przełomiec w kontekście art. 40 Konwencji dostrzega ochronę małoletniego w prawie karnym na dwóch płaszczyznach. Pierwsza z nich dotyczy ochrony dzieci dopuszczających się czynów zabronionych w rozumieniu przepisów prawa karnego. Natomiast druga dotyczy problemu ochrony małoletnich przed czynami zabronionymi przez przepisy prawa karnego, które godzą w osobę i interesy dziecka⁶³. Do zapewnienia odmiennych procedur odnosi się art. 40 ust. 3, zgodnie z którym *Państwa - Strony będą sprzyjały tworzeniu praw, procedur organów oraz instytucji odnoszących się specjalnie do dzieci podejrzanych, oskarżonych bądź uznawanych winnymi pogwałcenia prawa karnego, a w szczególności: a) ustanowieniu minimalnej granicy wieku, poniżej której dzieci będą posiadały domniemanie niezdolności do naruszenia prawa karnego; b) w przypadku gdy jest to właściwe i celowe, stosowaniu innych środków postępowania z takimi dziećmi, bez uciekania się do postępowania sądowego, pod warunkiem pełnego poszanowania praw człowieka i gwarancji prawnych*. Rację ma M. Prucnal, że stworzenie odmiennych regulacji powodować ma wykrywanie się specjalnego systemu wymiaru sprawiedliwości, który nie ma być nastawiony na karanie, ale na reintegrację małoletnich⁶⁴. System taki obowiązuje także w Polsce, gdyż postępowanie w sprawach nieletnich osadzone jest pomiędzy represją a opieką, wszak nieletnich nie karze się, lecz poddaje się ich oddziaływaniu środków wychowawczych i poprawczych. Istnieje także szereg rozwiązań prawnych zapewniających ochronę małoletnich przed zamachami na ich dobra wyczerpującymi znamiona

⁶² A. Łopatka, *Dziecko i jego prawa człowieka*, Warszawa 2000, s. 95.

⁶³ H. Kołakowska-Przełomiec, *Dziecko jako sprawca i ofiara przestępstwa (w:) Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, red. T. Smyczyński, Poznań 1999, s. 402.

⁶⁴ M. Prucnal, *Ochrona i specjalne traktowanie nieletnich sprawców czynów karalnych (w:) Konwencja o prawach dziecka. Wybór zagadnień (artykuły i komentarze)*, red. S. L. Stadniczeńko, Warszawa 2015, s. 308.

czynów zabronionych. Dotyczy to także ochrony przed alkoholem, jak choćby na gruncie przestępstwa rozpijania małoletniego, ale także wielu innych zachowań.

Wydane zostało również Zalecenie Nr R (82) 4 Komitetu Ministrów dla państw członkowskich w sprawie zapobiegania problemom związanym z alkoholem w szczególności wśród ludzi młodych. W preambule tego dokumentu wskazano m.in., że akt ten przyjęto *uwzględniając bezpośredni szkodliwy wpływ nadużywania alkoholu na organizm człowieka w fazie rozwoju, na jego zdolność do uczenia się, kreatywność i zdrowie, a także pośrednie skutki problemów związanych z alkoholem, takie jak zmniejszona wydajność w pracy, koszty leczenia ogólnego i leczenia odwykowego osób nadużywających alkoholu czy ich wpływ na rodzinę i społeczeństwo; uwzględniając w szczególności ogólną tendencję do obniżania się wieku inicjacji alkoholowej*. W kontekście ochrony dzieci należy przede wszystkim zwrócić uwagę w pkt 8 tego dokumentu na działania mogące obejmować *obłożenie napojów alkoholowych wysokimi podatkami, tak aby zniechęcić ludzi do ich spożywania, nieudzielanie licencji na sprzedaż napojów alkoholowych w ośrodkach rekreacji i klubach sportowych w czasie wydarzeń, zawodów itd. z udziałem widowni, uregulowanie sprzedaży napojów alkoholowych młodym ludziom, w szczególności w supermarketach, zakazanie automatów, w których można nabyć napoje alkoholowe, zakazanie promocji napojów alkoholowych*. W analizowanym dokumencie zwrócono także uwagę na działania odnoszące się do dzieci i młodzieży obejmujące *uregulowanie kwestii związanych z dostępem młodych ludzi do napojów alkoholowych oraz ze sprzedażą napojów alkoholowych młodym ludziom i w tym celu zakazanie sprzedaży napojów alkoholowych oraz wstępu do pubów dla młodzieży przynajmniej poniżej 16. roku życia; rozszerzenie zakazu serwowania napojów alkoholowych uczniom szkół średnich; zamiast tego należy im proponować inne napoje (mleko, soki owocowe) w rozsądnych cenach; zakazanie sprzedaży napojów alkoholowych w barach na terenie uniwersytetów; zapewnienie licznych ujęć wody pitnej na terenie obiektów edukacyjnych; wprowadzenie regulacji prawnych dotyczących sklepów sprzedających napoje alkoholowe, w szczególności w pobliżu obiektów edukacyjnych, do których uczęszczają młodzi ludzie; zakazanie zatrudniania nieletnich do pracy w pubach*⁶⁵.

Ostatnim szczeblem w zakresie ochrony praw dziecka są regulacje krajowe, w tym Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r.⁶⁶. Najważniejszy akt prawny obowiązujący w Polsce w art. 68 ust. 1 normuje prawo każdego do ochrony zdrowia. Ust. 3 tego artykułu stanowi, że *władze publiczne są obowiązane do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom, kobietom ciężarnym, osobom niepełnosprawnym i osobom w podeszłym wieku*. Wymienione prawo należy do grupy praw socjalnych, które z kolei są prawami drugiej generacji⁶⁷. A. Surówka trafnie dostrzega, że celem działania ustawodawcy jest stworzenie regulacji służących eliminowaniu zagrożeń dla zdrowia, a także stworzenie prawnych ram funkcjonowania systemu ochrony zdrowia oraz zasad korzystania ze świadczeń zdrowotnych⁶⁸. Ustawodawca zobowiązał

⁶⁵ P. Jaros, *Prawa dziecka. Dokumenty Rady Europy*, Warszawa 2015, s. 452-458.

⁶⁶ Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483.

⁶⁷ B. Gronowska, *Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela (w:) Prawo konstytucyjne*, red. Z. Witkowski, Toruń 2009, s. 181.

⁶⁸ A. Surówka, *Prawo do ochrony życia (w:) Konstytucje Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, red. W. Skrzydło, S. Grabowska, R. Grabowski, Warszawa 2009, s. 395.

władze publiczne do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom, która obejmuje nie tylko świadczenia mające na celu przywrócenie zdrowia, ale także działania profilaktyczne, których celem jest zapobieganie zachowaniom ryzykownym zdrowotnie oraz promowanie zdrowego stylu życia, a więc także wolnego od alkoholu.

Zdaniem J. Oniszczuka szczególna opieka zdrowotna, która ma być zagwarantowana dzieciom ma charakter kwalifikowany wobec „zwykłych” praw socjalnych, ponieważ opieka ta musi przekroczyć minimum określone przez istotę prawa do ochrony zdrowia⁶⁹. Do tych podmiotów objętych ochroną odniosła się także A. Mokrzycka, która nazywa je grupami „wrażliwymi” czy też szczególnie narażonymi na ryzyko utraty zdrowia⁷⁰. B. Banaszak z przedmiotowego artykułu wywodzi następujące obowiązki względem dzieci: tworzenie i finansowanie specjalnych poradni lub tworzenie szczególnych warunków korzystania z poradni powszechnych, jak też tworzenie szczególnych świadczeń korzystnych dla ochrony zdrowia dzieci, jak urlopów oraz zasiłków⁷¹. P. Kuczma dostrzegł związek pomiędzy nadużywaniem alkoholu a konstytucyjnie gwarantowaną ochroną zdrowia. Wywiódł z tego obowiązek dla państwa podejmowania działań ustawodawczych służących zwalczaniu alkoholizmu⁷².

M. Dercz i T. Rek dokonując analizy prawa do zdrowia wyszczególnili ustawy zapewniające prawo do ochrony zdrowia. Wskazali w szczególności ustawę o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Znaczące jest, że autorzy zwracają uwagę na ochronę zdrowia poprzez wprowadzenie ograniczeń lub zakazów w zakresie reklamy napojów alkoholowych, sprzedaży i podawania napojów alkoholowych osobom do lat 18 czy zakaz spożywania, sprzedawania lub podawania takich napojów na terenie, gdzie najczęściej przebywają dzieci⁷³. Ważne, aby prawo do zdrowia postrzegać jak najszerzej, ponieważ obejmuje ono nie tylko profilaktykę w zakresie używania alkoholu, ale również zwalczanie skutków związanych z nadmiernym spożywaniem alkoholu czy uzależnieniem od niego. Ponadto M. Dercz analizując prawo dziecka do szczególnej opieki zdrowotnej odnosi się do zagrożeń związanych m.in. z alkoholizmem. Autor dostrzega, że niemal od dekady nie nastąpiła żadna istotna zmiana w zakresie funkcjonowania systemu opieki zdrowotnej przeznaczonej dla dzieci. Wymieniając mnogość zagrożeń związanych z uzależnieniami zauważa on, że nie jest możliwe pod względem organizacyjnym i prawnym zajęcie się opieką zdrowotną nad dzieckiem kompleksowo⁷⁴. Także pojawianie się innych substancji psychoaktywnych, takich jak narkotyki i dopalacze, sprawia, że nie dąży się już do poprawienia systemu ochrony zdrowia służącemu walce z alkoholem, odsuwając ten problem niejako na drugi plan jako rzekomo mniej ważny, czy też zdominowany przez nowe zagrożenia.

Art. 72 Konstytucji stanowi, że *zapewnia się ochronę praw dziecka. Każdy ma prawo żądać od organów władzy publicznej ochrony dziecka przed przemocą, okrucieństwami*

⁶⁹ J. Oniszczuk, *Prawo do szczególnej opieki zdrowotnej (w:) Konstytucje Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, red. W. Skrzydło, S. Grabowska i R. Grabowski, Warszawa 2009, s. 409.

⁷⁰ A. Mokrzycka, *Prawo do ochrony zdrowia. Konstytucyjny priorytet czy źródło dylematów w ochronie zdrowia?*, Kraków 2014, s. 37.

⁷¹ B. Banaszak, *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012, s. 411.

⁷² P. Kuczma, *Prawa człowieka w zarysie*, Polkowice 2011, s. 116.

⁷³ M. Dercz, T. Rek, *Prawa dziecka jako pacjenta*, Warszawa 2003, s. 15 i 17.

⁷⁴ M. Dercz, *Konstytucyjne prawo dziecka do szczególnej opieki zdrowotnej*, Warszawa 2016, s. 1.

stwem, wyzyskiem i demoralizacją. Pozytywnie o wymienionym artykule wypowiada się K. Staroń, która podkreśla zagwarantowaną przez ten przepis podmiotową pozycję dziecka, którą poręcza ustawa zasadnicza w rozdziale dotyczącym wolności, praw i obowiązków człowieka i obywatela⁷⁵. Ustanowienie w Konstytucji ochrony dziecka przed demoralizacją, na którą narażone jest ono choćby w związku ze spożywaniem alkoholu, świadczy o poważnym podejściu ustawodawcy konstytucyjnego do tego obszaru. Ochrona przed demoralizacją ma mieć wymiar nie tylko prewencyjny poprzez stworzenie takiego systemu, który będzie przeciwdziałał przejawianiu demoralizacji. Drugim istotnym jego elementem jest bowiem stworzenie takiego systemu sankcji, poprzez które możliwe jest oddziaływanie na nieletniego już zdemoralizowanego, w tym w związku z jego kontaktami z alkoholem.

Ochrona małoletnich przed alkoholem ma więc pewne podstawy prawnomiędzynarodowe, prawa europejskiego oraz na płaszczyźnie konstytucyjnoprawnej. Ich uszczegółowienie następuje na poziomie ustaw i aktów wykonawczych, których analizom poświęcone zostały dalsze części pracy.

⁷⁵ K. Staroń, *Ochrona praw dziecka w polskim systemie prawa (w:) Uniwersalny i regionalny wymiar ochrony praw człowieka. Nowe wyzwania – nowe rozwiązania*, red. J. Jaskiernia, Warszawa 2014, s. 167.

3. PRZYCZYNY, KONSEKWENCJE I ROZMIARY SPOŻYWANIA- ALKOHOLU PRZEZ MAŁOLETNIICH

Alkohol jest obecny w życiu ludzi od dawna, stanowiąc stały element życia. Przede wszystkim jego konsumentami są osoby dorosłe, ale niestety coraz częściej i w coraz większym zakresie korzystają z niego także małoletni. Spożywanie alkoholu przez małoletnich nie jest problemem tych współczesnych czasów, ale sposób ich alkoholizowania zmienia się. Małoletni mają coraz wcześniejszy kontakt z alkoholem, traktując go jako element spędzania wolnego czasu, sposób na relaks, atrybut dorosłości.

Pojęcia „alkohol” używa się w odniesieniu do wszystkich trunków zawierających alkohol, których spożycie prowadzi do stężenia tegoż alkoholu we krwi. Jak jednak zasadnie podkreśla D. Pstrąg „alkohol” to pojęcie, które przede wszystkim jest stosowane przez chemików, a alkohol spożywany w formie napojów to alkohol etylowy⁷⁶. Należy on do związków chemicznych organicznych, pochodnych węglowodorów hydroksylowych. Stanowi bezbarwną ciecz, która ma charakterystyczny smak i zapach⁷⁷. Alkohol etylowy to alkohol jest przeznaczony do spożycia, produkowany jest przede wszystkim z ziaren zbóż. Występuje w postaci piwa (stężenie alkoholu etylowego wynosi ok. 5%), wina (stężenie alkoholu etylowego to ok. 12%), wódki (stężenie alkoholu etylowego ok. 40%), zaś najwyższe stężenie alkoholu etylowego jest w spirytusie i wynosi około 95%⁷⁸.

Spożywanie alkoholu przez dzieci i młodzież określane jest przy użyciu różnych pojęć. A. Bielawiec i M. Krężel piszą o „praktykach alkoholowych”, „opilstwie”, „nadużywaniu alkoholu”, „alkoholizmie”, „uzależnieniu alkoholowym”, „chorobie alkoholowej”, „alkoholizacji”, „pijaństwie”, „problemach związanych z alkoholem”, „alkoholizowaniu się”⁷⁹. Pojęć tych nie można traktować jako synonimy, gdyż odzwierciedlają one różną częstotliwość spożywanego alkoholu i różny stopień uzależnienia od niego.

H. Pielka uważa, że w odniesieniu do małoletnich spożywających alkohol najbardziej adekwatne jest pojęcie „alkoholizowanie się” rozumiane jako zjawisko społeczne będące następstwem spożywania napojów alkoholowych bez względu na okoliczności, motywy i sposób picia. Alkoholizacja odnosi się zarówno do pijących w sposób umiarkowany, którzy nie wpadają w chorobę, ani nie stają się niebezpieczni dla otoczenia,

⁷⁶ D. Pstrąg, *Wybrane zagadnienia z problematyki uzależnień*, Rzeszów 2000, s. 80.

⁷⁷ Cz. Cekiera, *Uzależnienie - alkoholizm, narkomania, palenie tytoniu. Profilaktyka, terapia i resocjalizacja* (w:) *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, red. B. Urban, J. M. Stanik, Warszawa 2008, s. 21.

⁷⁸ K. Zajączkowski, *Profilaktyka uzależnień a wartości. Przewodnik dla rodziców i wychowawców*, Kielce 2002, s. 11.

⁷⁹ A. Bielawiec, M. Krężel, *Narkomania i alkoholizowanie się młodzieży*, Szczecin 1992, s. 15.

jak i do pijących nadmiernie, u których może wystąpić jedna z tych cech lub obydwie⁸⁰. Jak się wydaje „alkoholizowanie się” zawiera w sobie pewien wymóg wielokrotności spożywania napojów alkoholowych, jednak mieści się w nim także jednorazowy kontakt małego z alkoholem. Jednak ten może być niebezpieczny, bo małe może powtórnie sięgnąć tą używkę.

J. A. Malinowski wskazuje, że spożywanie alkoholu przez dzieci i młodzież ma negatywny wpływ na stan zdrowia psychicznego i fizycznego, ogranicza możliwość rozwoju intelektualnego, a także skutkuje podejmowaniem niezgodnych z normami życia społecznego decyzji⁸¹. E. Stępień i K. Wojcieszek podkreślają, że spożywanie przez dzieci i młodzież napojów alkoholowych nie tylko wywołuje negatywne skutki w organizmie, w szczególności uzależniające, czy uszkadzające funkcjonowanie narządów wewnętrznych. To również problem postrzegania spożywania alkoholu jako powszechnego obecnego wzoru zachowania wśród innych społecznych zachowań. W związku z tym konsekwencje spożywania napojów alkoholowych dotyczą nie tylko poszczególnych osób spożywających, ale stanowią istotny problem społeczny⁸².

Według A. Słowik-Gabryelskiej w ujęciu medycznym najczęstszymi skutkami spożywania alkoholu są uszkodzenia błony śluzowej, komórek wątroby, zapalenie trzustki, zmiany metabolizmu serca, zanik gonad, uszkodzenia w układzie immunologicznym, zmiany układu nerwowego, które prowadzą w szczególności do padaczki alkoholowej⁸³. Natomiast N. Piłtuła wyodrębnia somatyczne następstwa spożywania alkoholu w układzie nerwowym (padaczka alkoholowa, zanikanie kory mózgowej), w układzie pokarmowym (zapalenie przełyku, żołądka, dwunastnicy, krwotoki na skutek pęknięcia błony śluzowej, uszkodzone wątroba i trzustka), osłabienie układu odpornościowego, udar mózgu, nadciśnienie tętnicze, zawał serca, migotanie komór⁸⁴. Wszystkie te negatywne następstwa szczególnie dotknąć mogą dzieci i młodzież, gdyż ich organizmy dopiero kształtują się, który to proces może zaburzyć alkohol, a ponadto ich tolerancja na alkohol jest zdecydowanie mniejsza niż u osób dorosłych.

A. Kasprzycki i B. Kubik wyodrębniają psychologiczne następstwa alkoholizmu, które są wynikiem destrukcyjnego działania na układ nerwowy, a do których należą obniżenie aktywności psychicznej, brak sprawności intelektualnej, upośledzenie zdolności koncentracji uwagi, zaburzenia zapamiętywania, zwiększona męczliwość, drażliwość oraz pobudliwość. W rezultacie dzieci i młodzież mogą zmagać się z problemami z nauką, dyscypliną, czy nadmierną wrażliwością. Może wystąpić także zaburzenie osobowości i charakteru. Autorzy zwracają również uwagę na takie konsekwencje spożywania alkoholu przez młode osoby, jak zahamowanie rozwoju uczuciowości wyższej, altruistycznej, rozwój prymitywnych zachowań, kult siły wyższej, przemoc wobec słab-

⁸⁰ H. Pielka, *Alkoholizowanie się dzieci jako zagrożenie rozwoju człowieka (w): Człowiek u progu trzeciego tysiąclecia. Zagrożenia i wyzwania*, red. M. Płop, Elbląg 2005, s. 507.

⁸¹ J. A. Malinowski, *Młodzież a alkohol (w): Uzależnienie środków psychoaktywnych przez uczniów w percepcji studentów - kandydatów na nauczycieli. Raport z badań*, red. J. A. Malinowski, Toruń 2005, s. 52.

⁸² E. Stępień, K. Wojcieszek, *Alkohol a polska młodzież. Raport 1994*, Warszawa 1995, s. 5.

⁸³ A. Słowik-Gabryelska, *Patologie społeczne. Alkoholizm, narkomania, nikotynizm*, Szczecin 2006, s. 16-19.

⁸⁴ R. Piłtuła, *Spoleczne skutki nadużywania alkoholu (w): Alkoholowy zespół płodu. Teoria, diagnoza, praktyka*, red. M. Banach, Kraków 2011, s. 50 - 51.

szych, egoizm, egocentryzm, ostentacyjne lekceważenie wszelkich norm⁸⁵. Podobnie wskazuje H. Mitruska, że skutkiem spożywania alkoholu przez dzieci i młodzież są zaburzenia osobowości, które oznaczają podwyższone ryzyko wystąpienia antyspołecznego zaburzenia osobowości w dzieciństwie lub przez całe życie⁸⁶.

M. Borowski i E. Kłosowska dzielą szkody, na jakie narażony jest upijający się młody człowiek na straty jednostkowe i szkody społeczne. Do pierwszych zaliczają wypadki i uszkodzenia ciała, zachowania agresywne, samookaleczenia, niechciane doświadczenia seksualne, gorsze wyniki w nauce, szkody materialne w postaci zniszczenia ubrania lub rzeczy, utraty pieniędzy lub cennych przedmiotów oraz stanie się ofiarą rozboju lub kradzieży. Drugie zaś to konflikty z rodzicami, przyjaciółmi, jak też popełnianie przestępstw oraz interwencje policji⁸⁷. Wpisuje się to w wieloczynnikowe następstwa spożywania alkoholu w ogóle. Jest on bowiem czynnikiem kryminogennym, gdyż prowadzi do przełamania ludzkich hamulców, powoduje wzrost poziomu agresji, przez co może prowadzić do zachowań przestępczych. Alkohol jest także czynnikiem wiktymogennym, bowiem w wielu sytuacjach ofiara znajduje się pod wpływem alkoholu. W końcu jest on także czynnikiem wyzwalającym, gdyż umożliwia pojawienie się wcześniej wyuczonych zachowań agresywnych czy aspołecznych⁸⁸.

Za L. Cierpiałowską wskazać trzeba sześć faz upicia, które rozróżnia się na podstawie stężenia alkoholu we krwi. Następstwem pierwszej fazy (0,3 - 0,5 promila) jest upośledzenie koordynacji wzrokowo - ruchowej, nieznaczne zaburzenie równowagi, obniżenie krytycyzmu, podwyższony nastrój, odprężenie i relaksacja. Do skutków drugiej fazy (0,5 - 0,7 promila) należą wyraźne zaburzenia równowagi, osłabienie refleksu, nadmierna pobudliwość i gadatliwość, obniżenie samokontroli oraz błędna ocena własnych możliwości, która prowadzi do fałszywej oceny sytuacji. Skutkami trzeciej fazy (0,7 - 2,0 promila) są obserwowalne zaburzenia równowagi, sprawności i koordynacji ruchowej, obniżenie progu bólu, opóźnienie czasu reakcji, obniżona tolerancja dla zachowań innych, zachowania agresywne, pobudzenie seksualne, wzrost ciśnienia oraz przyspieszenie akcji serca. Natomiast następstwem czwartej fazy (2,0 - 3,0 promila) może być bełkotliwa mowa, znaczne spowalnianie ruchów, znaczne obniżenie zdolności do kontroli własnych zachowań. Rezultatem piątej fazy (3,0 - 4,0 promila) będzie spadek ciśnienia krwi, obniżenie ciepłoty ciała, głębokie zaburzenia świadomości prowadzące do śpiączki. Ostatnia faza - powyżej 4,0 promila może doprowadzić do głębokiej śpiączki, zaburzeń czynności ośrodka naczynioruchowego i oddechowego oraz możliwość porażenia tych ośrodków przez alkohol⁸⁹. Spożycie alkoholu może być zatem niebezpieczne dla każdego człowieka, a dla osoby poniżej 18 lat jest ono niebezpieczne szczególnie, w tym dlatego, że skutki spożycia alkoholu są zależne także od

⁸⁵ A. Kasprzycki, B. Kubik, *Zagrożenia dzieci wynikające z patologii rodziny* (w:) *Bezpieczeństwo w warunkach zmian społecznych, cywilizacyjnych i kulturowych*, red. S. Bębas, P. Kowalski, Piotrków Trybunalski 2014, s. 119.

⁸⁶ H. Mitruska, *Uzależnienie od alkoholu a zaburzenia osobowości u młodzieży* (w:) *Dziecko i jego środowisko. Uzależnienia a dzieci i młodzież*, red. A. Steciwko, I. Pirogowicz, Wrocław 2006, s. 122.

⁸⁷ M. Borowski, E. Kłosowska, *Alkoholizm jako rodzaj patologii społecznej*, Płock 2010, s. 173.

⁸⁸ K. Bułat, P. Czarniak, A. Gorzelak, K. Grabowski, M. Iwański, P. Jakubek, J. Jodłowski, M. Małek, S. Młodawska-Mąsior, A. Papierz, M. Stożek, *Kryminologia*, Warszawa 2010, s. 144.

⁸⁹ L. Cierpiałowska, *Alkoholizm. Przyczyny, leczenie, profilaktyka*, Poznań 2000, s. 21 - 22.

masy ciała spożywającej go osoby, która w przypadku dzieci i młodzieży z reguły jest niższa niż u osób dorosłych.

Do wartości stężenia alkoholu w przypadku spożycia przez młode osoby odnosi się E. Stępień i K. Wojcieszek, którzy podnoszą, że dla młodego rozwijającego się organizmu nawet niewielkie dawki alkoholu mogą być groźne w skutkach. Wynika to z tego, że dzieci mają znacznie mniejszą tolerancję na alkohol, co skutkuje tym, że są oni szybciej niż dorośli podatni na uzależnienie się od niego. Autorzy podkreślają, że dla dzieci i młodzieży picie alkoholu jest niekorzystne z punktu widzenia procesu rozwojowego we wszystkich jego aspektach, a więc biologicznym (alkohol powoduje zaburzenia systemu nerwowego oraz metabolizmu niezbędne dla prawidłowego wzrostu organizmu), jak też umysłowym i osobowościowym (alkohol zaburza rozwój pamięci, uczenia się, adekwatnych ocen własnych możliwości oraz poczucia własnej wartości)⁹⁰. Oznacza to, że spożywanie alkoholu przez dzieci i młodzież nie ma żadnych pozytywnych aspektów, a złożone negatywne następstwa dotyczą wszystkich obszarów życia dzieci i młodzieży tak w wymiarze aktualnym, jak i na przyszłość.

Autorzy zajmujący się problematyką spożywania alkoholu i jego skutków wyodrębnili „wzorce” spożywania alkoholu, „style picia”, jak też fazy rozwoju uzależnienia od niego. Przykładowo M. Pilecki wskazuje następujące fazy rozwoju alkoholizmu, a mianowicie picie towarzyskie (koniec towarzyskiego picia pojawia się wówczas, gdy pojawia się niepamięć lub tzw. urwany film), faza ostrzegawcza (objawem kończącym tę fazę jest tzw. klinowanie, które polega na tym, że pije się rano, by złagodzić objawy abstynencyjne), faza krytyczna (występują poważne skutki zdrowotne i życiowe, jednak nie jest to podstawą do zaprzestania picia), faza przewlekła (negatywne skutki upicia nasilają się, a najbardziej dotkliwym jest śmierć)⁹¹. Podobnie K. Pospiszyl wyodrębnił trzy wzorce picia alkoholu, tj. picie ryzykowne (po picciu następuje choćby prowadzenie samochodu lub praca przy użyciu niebezpiecznych maszyn), nadużywanie alkoholu (w ciągu 12 miesięcy wystąpią przynajmniej trzy objawy z takich, jak powtarzające się picie alkoholu prowadzące do zaniedbań lub niewypełniania ważnych ról i obowiązków w pracy, w szkole, w domu albo powtarzające się konflikty z prawem, wynikające z używania alkoholu, kontynuowanie picia pomimo konfliktów interpersonalnych i problemów powstałych bądź utrzymujących się w wyniku picia, powtarzające się picie, które może spowodować zagrożenie zdrowia fizycznego) oraz uzależnienie od alkoholu⁹².

Najdalej idącą konsekwencją w zakresie zaawansowania spożywania alkoholu jest uzależnienie. B. Hołyst zasadnie wskazuje, że uzależnienie od alkoholu jest procesem odbywającym się w czasie. Celem osoby, która po niego sięga jest osiągnięcie doraźnego efektu w postaci przyjemności. Autor zwraca przy tym uwagę, że najczęściej osobami uzależnionymi od alkoholu są osoby niedojrzałe emocjonalnie, które problemy ze stresem lub frustracją próbują rozwiązywać poprzez spożywanie alkoholu⁹³. Zdecy-

⁹⁰ E. Stępień, K. Wojcieszek, *Alkohol a polska...*, s. 5.

⁹¹ M. Pilecki, *Zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania spowodowane używaniem substancji psychoaktywnych* (w:) *Psychiatria*, red. J. Heitzman, Warszawa 2007, s. 65.

⁹² I. Pospiszyl, *Patologie społeczne*, Warszawa 2010, s. 127 - 128.

⁹³ B. Hołyst, *Zagrożenie ładu społecznego*, Warszawa 2014, s. 131 - 132.

dowanie takimi osobami niedojrzałymi emocjonalnie są małoletni, u których dopiero kształtuje się osobowość i inne cechy osobnicze, którzy nie mając doświadczenia życiowego mogą wykazywać zbyt idealistyczne podejście do napojów alkoholowych, jakoby ich spożywanie miało rozwiązywać życiowe problemy.

Młodzi ludzie nie dostrzegają, że tak szybko można przejść z okazynego spożycia alkoholu w stan uzależnienia, którego mogą stać się ofiarami szybciej niż dorośli. Jak bowiem wskazuje D. Pstrąg w porównaniu do dorosłych młodzież zdecydowanie szybciej przechodzi z picia kontrolowanego w nałóg⁹⁴. A. Skrabacz zalicza uzależnienie od alkoholu do zagrożeń miękkich lub pełzających, ponieważ zaczyna się ono podstępnie bez świadomego udziału zainteresowanego⁹⁵. Cecha ta dotyczy także małoletnich, których świadomość różnych niebezpieczeństw dla ich życia jest w naturalny sposób mniejsza niż osób dorosłych.

Uzależnienie od alkoholu małoletnich następuje znacznie szybciej niż dorosłych. Jak wskazują M. Borowski i A. Woroniecka-Borowska im młodszą jednostką spożywa alkohol, tym szybciej prowadzi to do uzależnienia. Osoba dorosła uzależnia się przez okres od 5 do 10 lat, choć nie jest to reguła, natomiast nastolatek osiąga ten sam stan w okresie od 6 miesięcy do 3 lat⁹⁶. Jednocześnie, jest tak, że leczenie uzależnionych nastolatków jest o wiele trudniejsze niż leczenie dorosłych. U dorosłych można skoncentrować się na odbudowie życia sprzed nałogu, u młodych to życie trzeba dopiero zbudować. Alkohol zatrzymuje rozwój osobowości, a w konsekwencji dzieci i młodzież rujną sobie życie, zanim się ono zaczęło⁹⁷.

Od okazynego spożycia alkoholu w niewielkich ilościach odróżnić należy alkoholizm, a więc stałe picie alkoholu, który może także dotyczyć małoletnich. Cz. Ciekiera postrzega alkoholizm w trzech ujęciach. Po pierwsze w perspektywie socjologicznej jako przejaw i formę niedostosowania społecznego, po drugie medycznej, a więc jako odrębną jednostkę chorobową wymagającą leczenia, a po trzecie psychologicznej charakteryzującej się zaburzeniami osobowości, zmianą postaw hierarchii wartości, z tendencją do agresji, autoagresji i przestępczości⁹⁸. Te ujęcia odnoszą się także do małoletnich, choć, jak wskazuje K. Ostaszewski problemy alkoholowe dzieci i młodzieży nie sprowadzają się tylko do kwestii alkoholizmu. Dotyczą one także nadużywania alkoholu, upijania się i podejmowania ryzykownych zachowań⁹⁹. Zachowania te mogą dotyczyć różnych sfer życia młodego człowieka, w szczególności kontaktów z niewłaściwymi osobami, ryzykownych relacji seksualnych w różnych ich wymiarach, zachowań grożących utratą zdrowia, a nawet życia, do których nie doszłoby, gdyby nie kontakty z alkoholem.

Spożywanie napojów alkoholowych przez małoletnich może być postrzegane jako przejaw ich niedostosowania społecznego. Według L. Pytki nieprzystosowanie społecz-

⁹⁴ D. Pstrąg, *Wybrane zagadnienia z problematyki uzależnień*, Rzeszów 2000, s. 112.

⁹⁵ A. Skrabacz, *Bezpieczeństwo społeczne. Podstawy teoretyczne i praktyczne*, Warszawa 2012, s. 98.

⁹⁶ M. Borowski, A. Woroniecka-Borowska, *Alkoholizm jako rodzaj patologii społecznej (w:) Patologie społeczne. Wybrane zagadnienia*, red. M. Borowski, R. Dobrzeńcki, Płock 2009, s. 99 - 100.

⁹⁷ H. Pielka, *Alkoholizowanie się ...*, s. 507.

⁹⁸ Cz. Ciekiera, *Ryzyko uzależnień*, Lublin 1994, s. 81.

⁹⁹ K. Ostaszewski, *Problemy alkoholowe młodzieży (w:) Zagrożenia okresu dorastania*, red. Z. Izdebski, Zielona Góra 2008, s. 219.

ne to zachowania, które pozostają w sprzeczności z powszechnie uznawanymi normami, wartościami i oczekiwaniami. Jednym z nich jest alkoholizowanie się¹⁰⁰. Także Cz. Cekiera uważa, że alkoholizm stanowi jedną z postaci niedostosowania społecznego, co argumentuje tym, że nadmierne spożywanie alkoholu powoduje niedostosowanie osoby do środowiska rodzinnego, zawodowego, jak też niedostosowanie do warunków życia w ogóle, co w perspektywie prawnej oznacza naruszenie norm prawnych poprzez popełnianie czynów zabronionych¹⁰¹. M. Kuć wskazuje, że nadużywanie alkoholu jest czynnikiem kryminogennym, który powoduje degradację fizyczną, psychiczną, społeczną oraz moralną, czego konsekwencją może być popełnianie przestępstw. Autorka upatruje również w alkoholu czynnika wiktymogenego, którego następstwem są w szczególności samobójstwa, jak też bycie ofiarą różnych przestępstw¹⁰². Cz. Cekiera podkreśla także, że skutkiem alkoholizmu wśród młodzieży są przestępstwa, samobójstwa oraz wypadki drogowe¹⁰³.

Także J. Błachut, A. Gaberle oraz K. Krajewski dostrzegają związek pomiędzy nadużywaniem alkoholu a przestępczością. Autorzy zasadnie dostrzegają, że osoba popełniająca przestępstwo to nie zawsze osoba nietrzeźwa, ale może pozostawać w uzależnieniu, które ich zdaniem może powodować wiele negatywnych konsekwencji między innymi dla zdrowia psychicznego. J. Błachut, A. Gaberle oraz K. Krajewski wskazują jako przykład zakłócenia zdolności jednostki do normalnego pełnienia szeregu ról społecznych. Konsekwencją nadużywania alkoholu jest także przestępczość, głównie przeciwko mieniu, w celu zdobycia pieniędzy na alkohol. Jednak autorzy zwracają uwagę, że nie jest do końca klarowne, co było przyczyną przestępczości czy nadużycie alkoholu ma wpływ na przestępczość, czy to raczej droga przestępcza prowadzi do nadużywania alkoholu. J. Błachut, A. Gaberle oraz K. Krajewski twierdzą, że wśród recydywistów występuje duży odsetek uzależnienia od alkoholu¹⁰⁴.

Również M. Janczukowicz wiąże nadużywanie alkoholu przez dzieci i młodzież, z przestępczością nieletnich. Najczęściej popełniane przez takie osoby są kradzieże, rozboje, włamania oraz uszkodzenia ciała. Autorka wskazuje, że upijanie się przez nieletnich może skutkować wypadkami, większym prawdopodobieństwem stania się ofiarą przestępstwa, ryzykownym seksem, groźbą zakażenia chorobami wenerycznymi, stosunkami z pogranicza gwałtu, przypadkową inicjacją seksualną oraz niechcianą ciążą¹⁰⁵. Autorka słusznie wskazuje, że wiele konsekwencji spożywania alkoholu przez małoletnich wiąże się ze sferą seksualną, kiedy to granica intymności zostaje zaburzona. Wówczas małoletni nie tylko są predestynowani do stania się ofiarami zgwałcenia, pedofilii

¹⁰⁰ L. Pytka, *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne, diagnostyczne i metodyczne*, Warszawa 2001, s. 90-91.

¹⁰¹ Cz. Cekiera, *Uzależnienie - alkoholizm, narkomania, palenie tytoniu. Profilaktyka, terapia i resocjalizacja (w:) Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, red. B. Urban, J. M. Stanik, Warszawa 2008, s. 26.

¹⁰² M. Kuć, *Leksykon kryminologii*, Warszawa 2015, s. 5-6.

¹⁰³ Cz. M. Cekiera, *Ryzyko uzależnień od substancji psychoaktywnych wśród młodzieży (w:) Zjawiskowe formy patologii społecznych oraz profilaktyka i resocjalizacja młodych*, red. T. Sołtysiak, J. Sudar-Malukiewicz, Bydgoszcz 2003, s. 20.

¹⁰⁴ J. Błachut, A. Gaberle, K. Krajewski, *Kryminologia*, Gdańsk 2001, s. 398-399.

¹⁰⁵ M. Janukowicz, *Zauroczenie alkoholowe (w:) Przebrane życie nastolatka*, red. M. Janukowicz, A. Stankowski, Częstochowa 2001, s. 101 - 105.

lub innych przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, ale są też często sprawcami czynów zabronionych związanych ze sferą seksualną.

Małoletni spożywający alkohol mogą mieć problem ze zdobyciem środków finansowych na jego zakup. Dlatego też popełniają oni przestępstwa w celu ich zdobycia, w tym przestępstwa kradzieży, kradzieży z włamaniem oraz rozboju. Dopuszczają się oni także wykroczeń przeciwko porządkowi publicznemu, w szczególności wybryków polegających na zbyt głośnym lub nieprzyzwoitym zachowaniu się.

Nie ma zatem wątpliwości co do szkodliwości spożywania alkoholu przez dzieci i młodzież w różnych aspektach ich życia indywidualnego oraz społecznego. Szkodliwość taka dotyczy także dzieci poczętych, co nieco umyka poznaniu, a co wymaga wyeksponowania także w związku z dalszymi rozważaniami w odniesieniu do kwestii prawnych z tym związanych.

Spożywanie przez kobietę w ciąży alkoholu stanowi zagrożenie dla zdrowia płodu ze względu na silne oddziaływanie alkoholu etylowego. Zatrważający jest fakt, na który zwraca uwagę B. T. Woronowicz, że po upływie 40 - 60 minut od spożycia przez kobietę w ciąży alkoholu jego stężenie w krwioobiegu płodu będzie równe stężeniu alkoholu we krwi matki. Alkohol szczególnie toksycznie działa na organizm młodych kobiet, które piją alkohol w okresie ciąży, a dla poronienia wystarczy niewielkie spożycie alkoholu. Skutki spożywania alkoholu przez matkę odczuwa także noworodek, u którego mogą wystąpić objawy zespołu absycylencyjnego, w tym drżenie, wzmożone napięcie mięśni, zaburzenia snu oraz trudności ze ssaniem¹⁰⁶. Także według I. Kowalewskiego nawet niewielka ilość wypitego alkoholu przez matkę w ciąży może wywołać u potomstwa zmiany w postaci zaburzeń rozwoju fizycznego, w szczególności w wymiarach ciała, jak w zakresie rozwoju psychicznego¹⁰⁷. Na niebezpieczeństwo uszkodzenia płodu spowodowane wypiciem dziennie przez kobietę w ciąży zaledwie 400 - 500 ml wódki zwracają uwagę E. Drażek i A. Drażek. Ich zdaniem następstwem takiego zachowania są różne fizyczne i psychiczne wady. Efektem widocznym podczas narodzin dziecka jest to, że dzieci rodzą się uśpione niskim ciśnieniem krwi, zatrutym układem nerwowym, czasami wykazują trudności w oddychaniu, a bywa, że następstwem spożywania alkoholu w czasie ciąży jest przedwczesny poród¹⁰⁸.

Na zależność skutków spożywania alkoholu od fazy ciąży zwraca uwagę L. Cierpiałowska. Jej zdaniem, jeżeli alkohol został spożyty w pierwszym trymestrze ciąży, to mogą wystąpić takie skutki, jak uszkodzenie mózgu, nieprawidłowy rozwój komórek, uszkodzenie organów wewnętrznych, deformacja twarzy i poronienie. Z kolei spożywanie alkoholu w drugim trymestrze może spowodować zarówno uszkodzenie mózgu, jak i poronienie, uszkodzenie komórek mięśni, skóry, zębów i kości dziecka. Natomiast podczas trzeciego trymestru mogą pojawić się zaburzenia rozwoju mózgu i płuc, zbyt mały przyrost wagi dziecka i przedwczesny poród¹⁰⁹. Według B. T. Woronowicza spo-

¹⁰⁶ B. T. Woronowicz, *Na zdrowie! Jak sobie radzić z uzależnieniem od alkoholu*, Poznań 2008, s. 66.

¹⁰⁷ R. Kowalewski, *Prenatalny rozwój dziecka w świetle teratogennego działania alkoholu na rozwijający się płód* (w:) *Alkoholowy zespół płodu. Teoria, diagnoza, praktyka*, red. M. Banach, Kraków 2011, s. 143.

¹⁰⁸ E. Drażek, A. Drażek, *Uwagi na temat alkoholizmu, czyli trucizna „w akcji”* (w:) *Patologie naszych czasów. Rozważania i opinie pokolenia młodych o istocie zjawisk, rodzajach i zapobieganiu zachowań dewiacyjnych*, red. A. Drażek, E. Drażek, Białystok 2007, s. 182.

¹⁰⁹ L. Cierpiałowska, M. Ziarko, *Psychologia uzależnień*, Warszawa 2010, s. 275.

żywanie alkoholu w późniejszym okresie ciąży może spowodować opóźniony wzrost, czy osłabienie koncentracji dziecka¹¹⁰.

Niekorzystny wpływ alkoholu na płód dostrzega także M. Jedynak, a mianowicie, że kobiety, które piją w ciąży narażają płód na poważne wady rozwojowe, w szczególności FAS - alkoholowy zespół płodowy. Główne objawy występujące u noworodka utrzymujące się w dzieciństwie i życiu dorosłym to upośledzenie wzrostu, zaburzenia neurologiczne, opóźniony rozwój, zaburzenia zachowania, obniżony poziom intelektu¹¹¹. D. Pstrąg wskazuje, że najpoważniejszym następstwem spożywania alkoholu przez kobietę ciężarną jest jednak alkoholowy zespół płodowy. Zaburzenie to charakteryzuje się niską wagą urodzeniową i złym stanem ogólnym noworodka, opóźnieniem rozwoju oraz licznymi wadami rozwojowymi. Objawom tym towarzyszą nierzadko zaburzenia neurologiczne, a szczególnie często upośledzenie umysłowe. Długotrwała i nadmierna alkoholizacja, powoduje upośledzenie czynności mózgu, prowadzące do poważnych powikłań w formie tzw. psychoz alkoholowych¹¹². Także B. Hołyst stwierdza, że struktury mózgu dziecka nienarodzonego są szczególnie wrażliwe na wpływ alkoholu i wiążą się z funkcjami, które są uszkodzane przy wystąpieniu prenatalnego zespołu alkoholowego¹¹³.

Nie można zatem w ogóle mówić o tzw. bezpiecznym spożywaniu alkoholu przez kobiety ciężarne. Spożywanie alkoholu przez kobietę między 6 a 8 tygodniem ciąży powoduje więcej negatywnych skutków w organizmie dziecka poczętego niż inne substancje, nawet takie, jak heroina czy kokaina. Dla rozwoju płodu gorsze jest okazjonalne wypicie alkoholu w dużej ilości niż regularne w małych ilościach¹¹⁴. Część kobiet to ignoruje, uważając że spożywanie niewielkich ilości alkoholu w ciąży nie jest w stanie zaszkodzić dziecku poczętemu, inne zaś nawet się nad tym nie zastanawiają, a jeszcze inne spożywają napoje alkoholowe nie wiedząc, że są w ciąży. Dlatego też rację ma K. A. Wojcieszek, który zwraca uwagę na znaczenie profilaktyki uświadamiania kobiet o konieczności zachowania abstynencji podczas ciąży, jak też karmienia¹¹⁵.

Małoletni podlegają procesowi adolescencji, czyli dojrzewania, któremu towarzyszy młodzieńcza chęć poznawania świata, z którą niestety wiąże się także podejmowanie prób przekraczania norm. W tym czasie młodzież eksperymentuje z alkoholem¹¹⁶. Przyczyny takiego stanu rzeczy są złożone, a dostrzegają je i próbują systematyzować przede wszystkim przedstawiciele pedagogiki oraz psychologii.

J. Mellibruda wskazuje, że dzieci często uczą się niewłaściwych wzorów spożywania alkoholu od swoich rodziców, czy dalszej rodziny, zwłaszcza na różnych imprezach rodzinnych, gdzie występuje swoisty rytuał spożywania alkoholu, który kojarzy

¹¹⁰ B. T. Woronowicz, *Na zdrowie! ...*, s. 66.

¹¹¹ M. Jedynak, *Alkoholizm jako zjawisko patologiczne i społecznie destruktywne* (w:) *Patologia społeczna. Uzależnienia oraz związane z nimi zagrożenia społeczne*, red. D. Pstrąg, Rzeszów 2014, s. 110.

¹¹² D. Pstrąg, *Wybrane zagadnienia...*, s. 93.

¹¹³ B. Hołyst, *Na granicy życia i śmierci*, Warszawa 2002, s. 156.

¹¹⁴ B. Karakiewicz, D. Cwiek, I. Pirogowicz, *Wpływ substancji psychoaktywnych na rozwój i funkcjonowanie społeczne dzieci* (w:) *Dziecko i jego środowisko. Uzależnienia a dzieci i młodzież*, red. A. Stawicki, I. Pirogowicz, Wrocław 2006, s. 118.

¹¹⁵ K. A. Wojcieszek, *Optymalizacja profilaktyki problemów alkoholowych. Pedagogiczne implikacje grupowych interwencji krótkoterminowych*, Kraków 2013, s. 28.

¹¹⁶ L. Cierpiałowska, M. Ziarko, *Psychologia uzależnień. Alkoholizm*, Warszawa 2010, s. 384.

się z podtrzymywaniem więzi rodzinnych oraz wyrażaniem emocji. W efekcie dzieci i młodzież postrzegają spożywanie alkoholu jako wejście w dorosłość. Drugim elementem kształtującym w psychice dziecka obraz alkoholu jako czegoś dobrego jest utożsamianie alkoholu z lekiem na zmartwienia¹¹⁷.

Płaszczyzny psychologiczną i społeczną sięgania po różne substancje psychoaktywne, w tym alkohol, wyeksponował K. Ostaszewski. Płaszczyzna psychologiczna jest skoncentrowana na indywidualnych predyspozycjach jednostki, zaś społeczna wiąże się z kształtowaniem więzi społecznych, dominującym systemem wartości w ramach grupy społecznej czy też całego społeczeństwa. Czynniki społeczne związane są z relacjami międzyludzkimi, w szczególności wpływem grupy na nastolatka i chęci przynależności do niej. W konsekwencji nastolatek aby wejść do takiej grupy, jak też w okresie bytności w niej przyswajają obowiązujące tam zasady, w tym spożywanie alkoholu¹¹⁸. Do czynników psychologicznych K. Zajączkowski zalicza chęć uzyskania akceptacji otoczenia, rówieśników, poczucia się lepiej, „na luzie”, poczucia bycia dorosłym, pokonania nieśmiałości. Dziecko często także chce sprawdzić, jak w rzeczywistości działa alkohol lub złamać zakaz formułowany przez rodziców, opiekunów oraz nauczycieli¹¹⁹. Istotna jest tu również zależność młodych osób od innych, która skutkuje podatnością na ich negatywne wpływy. Małoletni nie ma ukształtowanego systemu wartości na poziomie osoby dorosłej, jest podatny na sugestie, obawia się odrzucenia, gdyby odmówił spożycia alkoholu, nie chce być odebrany jako odstający od grupy, bardziej bowiem jest moda na picie, niż na niepicie.

S. Kozak wyróżnia następujące przyczyny alkoholizowania się dzieci i młodzieży. Po pierwsze są to uwarunkowania socjologiczne, a więc bardzo silnie zakorzenione tradycje w wielu społeczeństwach, pokoleniach, strefach geograficznych, jak też w niektórych zawodach, które mogą być stymulatorem do używania alkoholu przez małoletnich. Druga grupa uwarunkowań wiąże się z koncepcją psychologiczną oznaczającą niedostosowanie społeczne i zaburzenie osobowości, które mogą przejawiać się brakiem systemu wartości, określonych celów w życiu, jak też wiązać się z procesami motywacyjnymi i decyzjami, brakiem silnej woli i umiejętności mówienia „nie” propozycjom spożywania alkoholu. Kontakty dzieci i młodzieży z alkoholem są częstsze u osób chwiejnych emocjonalnie, z obniżoną kontrolą i samokontrolą oraz tendencją do stosowania reakcji pozornych, czy też niedojrzałych¹²⁰.

Podobnie A. Kasprzycki i B. Kubik wyróżniają uwarunkowania rodzinne, potrzeby więzi grupowych, przyjaźni oraz serdeczności jako przyczyny sięgania małoletnich po napoje alkoholowe¹²¹. Również J. Sadowska-Mazuryk, A. Tomczuk-Ismer, A. Jakubczyk i M. Wojnar wyodrębniają takie czynniki picia alkoholu przez młode osoby, jak interpersonalne, środowiskowe, postawy rodziców i rówieśników wobec alkoholu, jego

¹¹⁷ J. Mellibruda, *Psychologiczna analiza funkcjonowania alkoholików i członków ich rodzin*, Warszawa 1999, s. 23 - 24.

¹¹⁸ K. Zajączkowski, *Uzależnienia od substancji psychoaktywnych*, Warszawa 2003, s. 15, 20 - 21.

¹¹⁹ K. Zajączkowski, *Nikotyna, alkohol, narkotyki, Profilaktyka uzależnień*, Kraków 2001, s. 22-24.

¹²⁰ S. Kozak, *Patologie wśród dzieci i młodzieży. Leczenie i profilaktyka*, Warszawa 2007, s. 81 - 82.

¹²¹ A. Kasprzycki, B. Kubik, *Zagrożenia dzieci wynikające z patologii rodziny (w:) Bezpieczeństwo w warunkach zmian społecznych, cywilizacyjnych i kulturowych*, red. S. Bębas, P. Kowalski, Piotrków Trybunalski 2014, s. 119 - 120.

cenę czy przyzwolenie społeczne na jego spożywanie, łatwą dostępność do niego¹²². Na dostępność alkoholu jako przyczynę powodującą częste jego spożywanie przez młode osoby zwraca także uwagę za B. Urban¹²³. Przyczyny takie dostrzega także J. A. Malinowski, który na podstawie przeprowadzonych badań wśród młodzieży szkolnej eksponuje następujące motywy spożywania przez nią alkoholu: okazja, integracja z grupą, polepszenie nastroju, ciekawość doznań, walory smakowe, presja otoczenia, stres, odreagowanie, dodanie odwagi, chęć bycia dorosłym, imponowanie innym, moda na picie¹²⁴. Rację ma zatem B. Hołyst, że obecnie młodzież traktuje picie alkoholu jako niedozwolony element dobrej zabawy, metodę rozwiązywania problemów w szkole czy w domu, a wydatny wpływ na to ma także towarzystwo rówieśników, którzy spożywają alkohol¹²⁵.

Często mówi się o wysokim poziomie spożycia alkoholu przez małych dzieci pochodzących z tzw. rodzin patologicznych¹²⁶. Oczywiście osoby takie są niejako predestynowane do negatywnych zachowań, ale, jak zauważa H. Pielka, alkoholizujące się dzieci to nie tylko problem rodzin z marginesu, ale także z tzw. dobrych domów, w których rodzice wiedzą o tym, że ich dziecko pije¹²⁷. Nie ma tu niepodważalnej reguły, gdyż nie wszystkie dzieci z rodzin dysfunkcyjnych mają kontakty z alkoholem, a też nie wszystkie z rodzin uchodzących za prawidłowo wypełniające swoje zadania ich nie mają.

Autorzy próbują także różnicować przyczyny sięgania po alkohol przez dzieci i młodzież w zależności od płci. A. Frączek twierdzi, że dziewczyny sięgają po alkohol, ponieważ w ten sposób realizują swoje potrzeby, a dla nich nie jest przyczyną sięgania po alkohol kompensacja swojej niepewności, czy zagubienie. Natomiast chłopcy sięgają po alkohol, aby ukazać swoją samodzielność oraz dorosłość. W przypadku picia alkoholu przez dziewczęta przyczyna leży więc u podłoża psychologicznego, zaś u chłopców bardziej społecznego¹²⁸. J. Samachowiec wskazuje, że w naszym kraju występuje wysoki wskaźnik pijących dziewcząt w wieku 16 - 18 lat, który jest wyższy niż chłopców mających kontakty z alkoholem¹²⁹. Na wysoką liczbę młodych kobiet nadużywających i uzależnionych od alkoholu zwraca uwagę także J. Rabe-Jabłońska¹³⁰. Niewątpliwie spożywanie alkoholu przez dziewczęta jest istotnym problemem, który współtworzy szerszą perspektywę ich niewłaściwych zachowań, ale można wątpić, czy na pewno dziewczynom mających kontakty z alkoholem jest więcej niż chłopcom. Być może zjawi-

¹²² J. Sadowska-Mazuryk, A. Tomczuk-Ismer, A. Jakubczyk, M. Wojnar, *Picie alkoholu przez młodzież w kontekście okresu dojrzewania*, Alkoholizm i Narkomania 2013, nr 2, s. 180.

¹²³ B. Urban, *Zachowania dewiacyjne młodzieży*, Kraków 2005, s. 93.

¹²⁴ J. A. Malinowski, *Młodzież a alkohol (w:) Uzależnienie środków psychoaktywnych przez uczniów w percepcji studentów – kandydatów na nauczycieli. Raport z badań*, red. J. A. Malinowski, Toruń 2005, s. 66.

¹²⁵ B. Hołyst, *Wiktymologia*, Warszawa 2011, s. 363.

¹²⁶ A. Cwer, *Alkoholizm w rodzinie a zachowania przestępcze w świetle badań wybranej dokumentacji sądowej miasta powiatowego W. – komunikat z badań (w:) Aktualne przejawy patologii dewiacji społecznej. Wybrane konteksty*, red. M. Walancik, Toruń 2009, s. 153.

¹²⁷ H. Pielka, *Alkoholizowanie się...*, s. 509.

¹²⁸ A. Frączek, *Wiek inicjacji do picia alkoholu a późniejsze funkcjonowanie dorastających*, Alkoholizm i Narkomania 1994 nr 3, s. 287.

¹²⁹ J. Samachowiec, *Zaburzenia spowodowane używaniem alkoholu i innymi substancjami psychoaktywnymi (w:) Psychiatria. Podręcznik dla studentów medycyny*, red. M. Jarema, J. Rabe-Jabłońska, Warszawa 2011, s. 82.

¹³⁰ J. Rabe-Jabłońska, *Uzależnienie od alkoholu i substancji psychoaktywnych (w:) Psychiatria dzieci i młodzieży*, red. I. Namysłowska, Warszawa 2007, s. 337.

sko takie, jako w przeszłości wykazujące mniejszą skalę, aktualnie jest bardziej dostrzegane, co może zamazywać prawdziwy obraz spożywania alkoholu przez małoletnich.

Według M. Jędrzejko i M. Walenciaka wpływ na spożywanie alkoholu przez małoletnich mają także zachowania celebrytów, które oni naśladują. Występuje także wzrost promocji różnych substancji czy zachowań, co wpisuje się w zmiany systemu wartości nie na lepsze, lecz w stronę zatracania wartości podstawowych. Autorzy wskazują także jako przyczynę takiego stanu życie młodych ludzi w pewnym „zaprogramowanym” kłamstwie co do istoty wolności¹³¹. Młodzież postrzega ją jako niczym nieograniczoną, dla korzystania z której niezbędnym wręcz atrybutem jest sięganie po alkohol, bez którego ich wolność nie byłaby pełna. Wiąże się to także z brakiem kontroli rodziców lub opiekunów co do sposobu korzystania z czasu wolnego przez małoletnich, którzy przebywając poza domem mają niejedną okazję do picia napojów alkoholowych, przy niezadkim braku zainteresowania dorosłych, w jakim stanie do tego domu wracają.

Niewątpliwie znaczenie dla korzystania przez dzieci i młodzież z alkoholu mają także czynniki socjokulturowe, w tym zbyt duża jego dostępność, jak też wpływ reklamy. Alkohol jest bowiem powszechnie dostępny w przestrzeni publicznej, a więc w sklepach, w barach i innych tego rodzaju miejscach, a jego reklama, obwarowana wszak prawnymi ograniczeniami w stosunku do małoletnich, nie jest dla nich niedostępna. Działa tu zresztą prosty mechanizm, że zakazany owoc smakuje lepiej. Dotyczy to przede wszystkim piwa, gdyż to po nie małoletni sięgają najczęściej, pozostając zresztą w błędnym przekonaniu, że nie jest ono aż tak bardzo szkodliwe, jak napoje alkoholowe zawierające wyższy procent alkoholu, jak wódka czy wino, które nie są aktualnie po prostu modne wśród młodzieży.

Podzielić więc należy argumenty B. Hołysta, że do podstawowych uwarunkowań tego zjawiska należą tradycja i nawyki związane ze spożywaniem napojów alkoholowych, które są naśladowane przez dzieci i młodzież, kryzys wartości rodzinnych, powszechny dostęp do alkoholu wynikający z dużej liczby punktów handlowych i gastronomicznych, traktowanie alkoholu jako środka dodającego wigoru, odwagi, pozwalającego przełamywać bariery towarzyskie, a ponadto zbyt mała świadomość społeczna mechanizmów uzależnienia, sugestywny charakter reklam piwa w środkach masowego przekazu, stosunkowo uboga oferta zajęć kulturalnych i sportowych kierowana do młodzieży szkolnej i starszej, tak w miastach, jak i na wsiach¹³². B. Hołyst twierdzi także, że spożywanie alkoholu wpływa na zmianę nastroju lub świadomości, która często może wynikać z dążenia człowieka między innymi do odczuwania przyjemności, co jest istotne również dla młodych osób i jest przyczyną sięgania przez nich po alkohol¹³³.

Przyczyny picia alkoholu przez małoletnich starają się kompleksowo ująć M. Borowski i E. Kłosowska. Po pierwsze jest to dopasowanie się do kolegów, przynależność do grupy. Drugą przyczyną jest poczucie dorosłości, gdyż wiek dojrzewania to czas kształtowania postaw wobec używek, gdy skutek nacisku rówieśników, obserwacji dorosłych zmienia się negatywny stosunek do alkoholu, który kojarzony jest z dorosłość-

¹³¹ M. Jędrzejko, M. Walencik, *Człowiek i uzależnienia – uwarunkowania zjawiska* (w:) *Zachowania ryzykowne i uzależnienia. Zjawisko i uwarunkowania*, Warszawa – Dąbrowa Górnicza 213, s. 15-16 i 27.

¹³² B. Hołyst, *Kryminologia*, Warszawa 2009, s. 580.

¹³³ B. Hołyst, *Na granicy życia ...*, s. 139.

cią, przygodą i luzem. Kolejny powód to bycie „spoko”, na luzie, w takim znaczeniu, że młodzi piją, aby czuć się swobodniej w towarzystwie, a także wobec płci przeciwnej. Zapomnienie o kłopotach, gdyż czas szkoły wiąże się z problemami, a alkohol poprawia samopoczucie i pozwala o nich zapomnieć, to następna przyczyna sięgania przez młode osoby po alkohol. Motywem spożywania napojów alkoholowych przez nie jest także chęć pokonania nieśmiałości, bowiem młode osoby chcą czuć się wartościowe i atrakcyjne. W grę wchodzi tu także zwykła ciekawość, jak to jest, jak działa alkohol. W końcu przesłanką taką jest złamanie zakazu, na zasadzie, że niektórzy sięgają po alkohol, bo nie wolno tego robić¹³⁴.

Wśród przedstawicieli nauki występują dwa odmienne stanowiska co do ocen spożywania alkoholu przez młode osoby. Reprezentanci grupy pierwszej stoją na stanowisku, że picie napojów alkoholowych jest przejawem niedostosowania społecznego albo innych zaburzeń, a w konsekwencji postulować trzeba całkowitą abstynencję małoletnich. Natomiast przedstawiciele drugiego stanowiska akcentują potrzebę socjalizacji w używaniu alkoholu przez młode osoby, uznając picie za zachowanie normatywne, niemal typowe w rozwoju człowieka, a zatem wystarczające jest przekazywanie młodym ludziom reguł umiarkowanego picia¹³⁵. Odróżnić tu trzeba kontakty z alkoholem tych małoletnich, którzy sięgają po niego regularnie, w tym dorastając w rodzinach patologicznych, a którym czasami trudno jest wejść w dorosłe życie bez udziału alkoholu, od młodzieży eksperymentującej z nim, co jest oczywiście jakiś zagrożeniem dla niej, ale wymaga racjonalnego podejścia na zasadzie pewnej społecznej tolerancji wobec niekorzystnych zjawisk w ogóle. Nie może to oznaczać przyzwolenia na takie jej zachowania, ale i środki prewencji oraz reakcji społecznej muszą być adekwatne do rozmiarów i cech takiego zjawiska, wśród których istotne znaczenia mają także regulacje prawne.

Zachowania ryzykowne, takie jak palenie tytoniu, picie alkoholu oraz używanie narkotyków są najczęściej podejmowane przez małoletnich w wieku 12 - 18 lat. Jednak niekiedy pierwsze kontakty z alkoholem i nikotyną przypadają na przedział 9 - 10 lat, zaś w przypadku prób z narkotykami na przedział 14 - 16 lat¹³⁶. Niski wiek inicjacji alkoholowej nie jest charakterystyczny dla ostatnich lat. B. Hołyst wskazuje, że już w latach 80-tych nastąpił wzrost spożycia alkoholu przez młodzież o ponad 100% w porównaniu z okresem wcześniejszym, jak też obniżenie wieku inicjacji alkoholowej¹³⁷. Z kolei według A. Frączka na początku lat 90-tych inicjacja alkoholowej miała miejsce między 11 a 13 rokiem życia¹³⁸. Pod koniec lat 90-tych, według B. Bułki, która przeprowadziła badania dzieci i młodzieży z województw Polski południowej, w szkole podstawowej kontakt z alkoholem miało aż 80% ankietowanych, w tym 35% piło alkohol systematycznie, tj. co najmniej raz w tygodniu. Natomiast w szkołach średnich 98% osób miało kontakt z alkoholem, z czego 62% piło systematycznie, zaś 26% prawie

¹³⁴ M. Borowski, E. Kłosowska, *Alkoholizm jako rodzaj patologii społecznej*, Płock 2010, s. 158 - 159.

¹³⁵ K. A. Wojcieszek, *Optymalizacja profilaktyki...*, s. 52.

¹³⁶ J. Chodkiewicz, Z. Juszczyński, *Problem używania środków psychoaktywnych przez młodzież. Badania uczniów szkół łódzkich*, Alkoholizm i Narkomania 2002, nr 4, s. 418.

¹³⁷ B. Hołyst, *Wiktymologia*, Warszawa 2011, s. 361.

¹³⁸ A. Frączek, *Wiek inicjacji*, s. 280.

codziennie¹³⁹. I. Łabuć-Kryśka w latach 1994 i 1998 dokonała badań uczniów szkół ponadpodstawowych z dawnych województw pilskiego oraz bydgoskiego, w których 85% uczniów zadeklarowało picie alkoholu. Z badań tych wynika także, że w tym okresie nastąpił wzrost spożycia piwa o 10%, zaś liczba pijących wino i wódkę spadła o 6%¹⁴⁰.

Z badań przeprowadzonych na początku tego wieku przez B. Woynarowską i J. Mazur wśród małoletnich w wieku 11 - 15 lat wynika, że wśród dziewczyn średni wiek inicjacji alkoholowej to 13 lat, a wśród chłopców to 12 lat¹⁴¹. Wiek ten obniża się, co potwierdzają badania M. Martyn przeprowadzone ponad dekadę temu, a mianowicie, że pierwszy kontakt 20-latków z alkoholem nastąpił w wieku 12 - 15 lat. Z kolei w grupie 30-latków inicjacja miała miejsce zdecydowanie później, gdyż w wieku 16 - 18 lat. Natomiast 40-latkowie rozpoczęli przygodę z alkoholem w wieku 18 - 20 lat¹⁴².

Jeśli chodzi o spożywanie przez dzieci i młodzież konkretnych rodzajów napojów alkoholowych to z danych udostępnionych przez Państwową Agencję Rozwiązywania Problemów Alkoholowych wynika, że w III klasie gimnazjum piwo w 1995 r. piło 45,5% uczniów, w 1999 r. 52,8%, w 2003 r. 68,6%, w 2007 r. 60,3%, zaś w 2011 r. 57,4%. Tymczasem picie wina zadeklarowało w 1995 r. 32,8% badanych, w 1999 r. 24,4%, w 2003 r. 23,7%, w 2007 r. 22,6%, zaś w 2011 r. 26% z nich. Natomiast wódkę spożywało w 1995 r. 29,9% młodzieży, w 1999 r. 25%, w 2003 r. 36,7%, w 2007 r. 30,3%, a w 2011 r. 40,7%. Wśród uczniów II klasy szkoły ponadgimnazjalnej piwo piło w 1995 r. 55,9%, w 1999 r. 66,2%, w 2003 r. 78,6%, w 2007 r. 78,8%, zaś w 2011 r. 78,1%. Natomiast wino było spożywane w 1995 r. przez 40,5% takich osób, w 1999 r. przez 31%, w 2003 r. 30,7%, w 2007 r. 31%, a w 2011 r. 35,6%. Wódkę konsumowało w 1995 r. 46% badanych, w 1999 r. 42%, w 2003 r. 52%, w 2007 r. 50,8%, zaś w 2011 r. 62,8%¹⁴³. Dane te wskazują na wzrost spożywania przez młodzież piwa oraz wódki, przy jednoczesnym spadku popularności wina. Nie jest to jednak tendencja charakterystyczna dla małoletnich, gdyż takową wykazuje całe polskie społeczeństwo.

Także Główny Urząd Statystyczny w publikacji poświęconej zdrowiu dzieci i młodzieży w Polsce w 2009 r. wskazuje, że spośród mężczyzn w wieku od 15 do 19 lat 50,9% to abstynenci, zaś 30,9% spośród nich piło alkohol co najmniej raz w miesiącu lub rzadziej, zaś 13,5% piło co najmniej kilka razy w miesiącu, 5% spożywało go 2 - 3 razy w tygodniu, zaś 4 - 6 razy w tygodniu czyniło to 0,7% badanych. Natomiast wśród kobiet w wieku 15 - 19 lat 64,4 % to abstynentki, a 26,4% piło alkohol co najmniej raz w miesiącu, zaś 8% piło co najmniej 2 - 4 razy w miesiącu, 0,6% piło 2 - 3 razy w tygodniu, zaś kontakt z alkoholem 4 - 6 razy w tygodniu miało 0,2%¹⁴⁴.

¹³⁹ B. Bułka, *Dzieci i młodzież a problem nikotynizmu, alkoholizmu i narkomanii* (w:) *Dzieci i młodzież wobec zagrożeń dzisiejszego świata*, red. M. Dudzikowska, T. Borowska, Poznań 1999, s. 99-101.

¹⁴⁰ I. Łabuć-Kryśka, *Zachowania dewiacyjne młodzieży i ich niektóre uwarunkowania w świetle badań porównawczych* (w:) *Polska młodzież – zagrożenia, zaburzenia w aktualnej rzeczywistości społecznej*, red. T. Sołtysiak, M. Karwowska, Bydgoszcz 2001, s. 363-364.

¹⁴¹ B. Woynarowski, a J. Mazur, *Używanie substancji psychoaktywnych i inne zachowania ryzykowne u młodzieży w wieku 11-15 lat w Polsce w 2002 roku*, Alkoholizm i Narkomania 2003, nr 3-4, s. 165.

¹⁴² M. Martyn, *Choroba alkoholowa i jej wpływ na człowieka*, Olsztyn 2005, s. 39 - 40.

¹⁴³ <http://www.parpa.pl/index.php/badania-i-informacje-statystyczne/raporty-z-badan> (dostęp dnia 17.01.2017 r.).

¹⁴⁴ <http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/zdrowie/zdrowie/zdrowie-dzieci-i-mlodziezy-w-polsce-w-2009-r-8,1.html> (dostęp dnia 2.04.2017).

Z badań przeprowadzonych wśród młodzieży bydgoskich szkół ponadgimnazjalnych przez J. Sudar - Malukiewicz w 2000 r. wynika, że najczęściej młodzi ludzie spożywają alkohol w grupach koleżeńskich, gdyż w wieku lat 15 lat czyniło to 57,8% badanych, 16 lat - 81,5%, 17 lat - 83,2%, 18 lat - 78,2%, 19 lat - 61,4%, 20 lat - 70%. Na drugim miejscu jako środowisko spożywania alkoholu badani wskazali rodzinę, gdyż w grupie 15-latków to tam alkohol piło 13,2% ankietowanych, wśród 16-latków było to 6,7%, 17-latków - 5,4%, 18-latków 6,8%, 19-latków - 11,5%, a 20-latków - 0%. Kolejną kategorią wskazań było to, że małoletni pili napoje alkoholowe sami, gdyż w wieku 15 lat takie zachowanie zadeklarowało 13,2% badanych, wśród 16-latków było to 3,8%, 17-latków - 4,5%, 18-latków - 3,4%, 19-latków - 7,8% i 20-latków - 10%. Wśród 15-latków 7,9% zadeklarowało, że pije alkohol z rodzicami, a w grupie 16-latków było to 2,1%, wśród 17-latków 2,9%, 18-latków 4,8%, 19-latków 7,8% i 10% wśród 20-latków¹⁴⁵. Szczególnie muszą niepokoić dane, z których wynika, że miejscem spożywania napojów alkoholowych przez małoletnich jest dom rodzinny, a osobami towarzyszącymi im w tym są rodzice. W takich sytuacjach wszelkie zakazy ze strony państwa, w tym uniemożliwiające dzieciom i młodzieży nabywanie takich napojów, nie mają większego znaczenia, gdyż to sami rodzice zapewniają im do nich dostęp.

Podsumowując rozważania wokół nadmiernego nadużywania alkoholu przez młodzież, warto przytoczyć badania, które przeprowadził między innymi w 2008 roku L. Wieczorek na terenie Dąbrowy Górniczej. Uczniowie zostali zapytani o hierarchię problemów społecznych. Z badań wynika, że młodzież nie traktuje alkoholizmu jako poważnego problemu społecznego, ponieważ został on uplasowany na 8 miejscu, przed m.in. graffiti, grupami młodzieży włóczącej się po okolicy, przemocą domową, w szkole, handlarzami narkotyków na ulicach¹⁴⁶.

Przedstawiona hierarchia stanowi o kwintesencji problemu alkoholizmu wśród dzieci. Bowiern potrzebna jest zmiana myślenia społeczeństwa a zwłaszcza ludzi młodych, o spożywaniu alkoholu i jego konsekwencjach. Należy poszerzać profilaktykę wśród dzieci.

Znaczna część małoletnich ma kontakty z alkoholem, a wiek inicjacji alkoholowej jest niski. Daje to asumpt do wielopłaszczyznowych analiz tego niekorzystnego zjawiska, które zawsze współistniało i współistnieje z używaniem przez młode osoby innych substancji uzależniających. W przeszłości były to papierosy, które dzieci i młodzież pała także i obecnie, ale istotniejszym problemem jest sięganie przez małoletnich po narkotyki. W porównaniu z nimi „przygody” młodych ludzi z alkoholem mogą być traktowane jako nie aż tak niebezpieczne, co jednak nie może usuwać analiz naukowych problematyki ochrony małoletnich przed alkoholem.

¹⁴⁵ J. Sudar-Malukiewicz, *Środowiskowe uwarunkowania nadużywania alkoholu przez młodzież z wybranych szkół średnich na terenie Bydgoszczy (w:) Młodzież a dorośli. Napięcie między socjalizacją a wychowaniem*, Kraków 2001, s. 610 - 612.

¹⁴⁶ L. Wieczorek, *Zjawiska patologii społecznej i przeciwdziałanie im w mieście średniej wielkości. Kryminologiczna monografia terenu*, Katowice 2013, s. 133.

ROZDZIAŁ II

PRAWNOKARNE KONSEKWENCJE SPRZEDAŻY I PODAWANIA ALKOHOLU MAŁOLETNIM, JEGO SPRZEDAŻY, PODAWANIA I SPOŻYWANIA W MIEJSCACH ICH PRZEBYWANIA, ROZPIJANIA MAŁOLETNICH ORAZ JEGO REKLAMY I PROMOCJI WOBEC MAŁOLETNICH

1. SPRZEDAŻ I PODAWANIE ALKOHOLU MAŁOLETNIOM ORAZ JEGO SPRZEDAŻ, PODAWANIE I SPOŻYWANIE W MIEJSCACH ICH PRZEBYWANIA

Próby ograniczania dostępu dzieci i młodzieży do napojów alkoholowych podejmowano od początku rozwoju ludzkości. Już Platon zalecał abstynencję do 18 roku życia, wstrzemięźliwość do 30 roku życia, a dopiero po czterdziestce zezwalał na picie alkoholu w większych ilościach. W starożytnym Rzymie mężczyźni poniżej 30 roku życia kobiety i niewolników obowiązywał zakaz picia wina¹⁴⁷. Prawne ograniczenia dostępu małoletnich do napojów alkoholowych odnaleźć można choćby w edyktach holenderskich z 1631 r., które zabraniały podawać wódkę młodzieży. Ustawa angielska z 1872 r. oraz ustawa belgijska z 1887 r. przewidywały kary grzywny za sprzedawanie małoletnim napojów alkoholowych, a ustawa angielska z 1908 r. zabraniała przebywania dzieciom do lat 14 w lokalach przeznaczonych do podawania napojów alkoholowych, który to zakaz obwarowany był karą grzywny dla właściciela lokalu, który pozwalał na takie przebywanie. Obowiązująca na części ziem polskich ustawa austriacka z 1877 r. jako wykroczenie traktowała wydawanie napojów alkoholowych nieletnim, którzy „widocznie wyglądali na niedorostków”, a czyn taki zagrożony był karą aresztu lub grzywny¹⁴⁸.

Współcześnie, według M. Filara wyróżnić można dwie podstawowe grupy legislacyjne ze względu na cel, jaki chce osiągnąć ustawodawca. Po pierwsze są to legislacje prohibicyjne, które stawiają sobie za cel całkowite wyeliminowanie picia alkoholu, zmierzając do ideału pełnej i bezwzględnej trzeźwości. Drugimi są legislacje reglamentacyjne, których celem jest jedynie uzyskanie kontroli nad konsumpcją alkoholu, aby wyeliminować lub przynajmniej w możliwie dużym stopniu zminimalizować szkodliwe indywidualnie i społecznie skutki pewnych form i postaci tej konsumpcji, przy tolerowaniu jej jako takiej i bez ambicji ideału totalnej wstrzemięźliwości alkoholowej¹⁴⁹. B. Jaworska-Dębska wskazuje także, że regulacje prohibicyjne nastawione są na eliminację spożycia alkoholu z życia społecznego i na zbudowanie społeczeństwa abstynentów. Regulacje reglamentacyjne natomiast dopuszczają spożycie alkoholu, pragną jednak sterować nim. Nowsze regulacje tego typu, biorą na siebie ciężar niwelowania następstw nadmiernego używania alkoholu. Poszczególne normy prawne zawarte w regulacjach reglamentacyjnych mają często zdecydowanie prohibicyjny charakter, a w re-

¹⁴⁷ A. Bielewicz, J. Moskalewicz, *Historia społeczno-kulturowa alkoholu* (w:) *Alkohol oraz związane z nim problemy społeczne i zdrowotne*, red. I. Walda, Warszawa 1986, s. 16.

¹⁴⁸ A. Ratajczak, *Rozpijanie małoletniego* (w:) *System prawa karnego. O przestępstwach w szczególności*, red. I. Andrejew, L. Kubicki, J. Waszczyński, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk - Łódź 1989, s. 289 - 290.

¹⁴⁹ M. Filar, *Funkcje prawa* (w:) *Alkohol oraz związane z nim problemy społeczne i zdrowotne*, red. I. Walda, Warszawa 1986, s. 277.

gulacjach prohibicyjnych znaleźć można normy o charakterze reglamentacyjnym¹⁵⁰. Pierwszy ze wskazanych przypadków zachodzi w prawie polskim. Jak bowiem słusznie zauważa O. Sitarz, polski ustawodawca odrzucił model prohibicyjny, wybierając legislację reglamentacyjną, w szczególności sposób podchodząc jednak do konsumpcji alkoholu przez małoletnich, w tym zakresie przewidując prohibicję¹⁵¹. Prawnokarna ochrona małoletnich przed alkoholem obejmuje nie tylko zakaz spożywania napojów zawierających go, ale jest zdecydowanie szersza. Obejmuje także zakaz sprzedaży, podawania i spożywania ich w miejscach, w których mogą przebywać dzieci i młodzież, rozpijanie małoletnich oraz zakaz reklamy takich napojów, która byłaby kierowana do małoletnich oraz wykorzystywałaby ich wizerunek. Różnie ochrona ta była ukształtowana w pięciu ustawach dotyczących problematyki alkoholowej obowiązujących w naszym kraju na przestrzeni lat, począwszy od okresu międzywojennego do dzisiaj.

Pierwszą ustawą podejmującą próbę ograniczenia spożycia alkoholu także wśród małoletnich była ustawa z dnia 23 kwietnia 1920 roku o ograniczeniach w sprzedaży napojów alkoholowych¹⁵². Zgodnie z jej art. 1 ustawę stosowało się do napojów zawierających więcej niż 2,5% alkoholu. Wprost do ochrony dzieci i młodzieży przed alkoholem odnosił się art. 7, który stanowił, że *zakazuje się sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych: a) nieletnim do lat 18, b) uczniom szkół niższych i średnich*. Można wywnioskować na podstawie oddzielnego wyszczególnienia chronionych osób do lat 18, a także uczniów szkół niższych lub średnich, że szkoła miała stanowić miejsce, gdzie nie powinno być zachowań związanych z napojami alkoholowymi tj. ich sprzedaży lub podawania. Mogło się bowiem zdarzyć, że w wymienionych szkołach uczyły się osoby, które już ukończyły 18 lat. Zatem było tak, że zakazane były sprzedaż lub podawanie napojów zawierających powyżej 2,5% alkoholu nieletnim do lat 18 lub uczniom szkół niższych i średnich, natomiast dozwolone było spożywanie napojów alkoholowych poniżej wskazanej zawartości alkoholu.

Ustawa o ograniczeniu sprzedaży napojów alkoholowych normowała w art. 6 ochronę małoletnich przed napojami alkoholowymi także w ujęciu przestrzennym. Zgodnie z jego brzmieniem *miejsca sprzedaży nie mogą mieścić się w promieniu krótszym od 100 metrów od zewnętrznych granic budynków, w których mieszczą się kościoły, domy modlitwy wyznań w Państwie uznanych, szkoły, sądy, więzienia, dworce i stacje kolejowe (...). Odległość 100 metrów dotyczy miast, na wsi zaś odległość ta wynosić powinna metrów 300*.

Odpowiedzialność prawna za naruszenie m.in. wymienionych wyżej przepisów uregulowana została w art. 8 analizowanej ustawy, który stanowił: *winni przekroczenia przepisów niniejszej ustawy oraz rozporządzeń na jej podstawie wydanych, o ile czyn nie podlega surowszemu ukaraniu w myśl obowiązujących w poszczególnych dzielnicach ustaw karnych, ulegną w drodze administracyjnej karze grzywny do marek 20.000 lub aresztu do 1 miesiąca, w razie zaś powtórzenia przekroczenia karze grzywny do 100.000*

¹⁵⁰ B. Jaworska-Dębska, *Spór wokół modelu polskiej regulacji alkoholowej. Zagadnienia administracyjnoprawne*, Łódź 1995, s. 17.

¹⁵¹ O. Sitarz, *Ochrona praw dziecka w polskim prawie karnym na tle postanowień Konwencji o prawach dziecka*, Katowice 2004, s. 106.

¹⁵² Dz. U. z 1920 r. Nr 37, poz. 210.

marek lub aresztu do 3 miesięcy. Przepis ten stanowił dalej, że *kary aresztu i grzywny mogą być nałożone jednocześnie, jak też, że ponadto może być orzeczone cofnięcie koncesji na sprzedaż lub wyszynk napojów alkoholowych.* Na podstawie art. 9 ustawy zakres podmiotowy tej odpowiedzialności był szeroki, bowiem przepis ten stanowił, że *karom wyszczególnionym w art. 8 ulegają nie tylko właściciel zakładu, względnie jego zarządca, lecz również służba, która dopuściła się przekroczenia przepisów niniejszej ustawy.* Pozytywne było to, że obok kary aresztu możliwe było zastosowanie sankcji w postaci cofnięcia koncesji na sprzedaż lub wyszynk napojów alkoholowych. Dobrym rozwiązaniem była również możliwość zwiększenia aż pięciokrotnie kary grzywny w przypadku powtórzenia nieprzestrzegania przepisów ustawy, natomiast kary aresztu trzykrotnie, co, przynajmniej w założeniu, służyło ochronie dzieci.

Jednak faktyczne stosowanie przepisów tej ustawy było ograniczone, a wręcz pojawiały się co do niej zarzuty o niewykonalności zakazów nią przewidzianych. Rzekoma niewykonalność skutkowałą postulatami nowelizacji ustawy w kierunku zmniejszenia ograniczeń sprzedaży napojów alkoholowych i podniesienia dopuszczalnej procentowej zawartości alkoholu w napojach, których ustawa ta dotyczyła, a chodziło tu także, jak pisał J. Bujalski, o dochody państwa „z wyszynku płynące”. Autor ten wskazywał, że zdarzały się nawet przypadki manifestacyjnego picia alkoholu w miejscach publicznych przez wysokich urzędników oraz parlamentarzystów, a do nierzadkich należały także próby wpływania na organy państwowe, aby nie kontrolowały przestrzegania tych zakazów, z czego korzystać miało tysiące właścicieli „ośrodków rozpijania ludności”, którzy pewni bezkarności, „gwałcili” ustawę, wydając alkohol nawet małoletnim¹⁵³. Zatem problem braku kontroli przestrzegania zakazów antyalkoholowych, to nie tylko problem współczesny.

Kolejną ustawą w przedmiotowym zakresie była ustawa z dnia 21 marca 1931 r. o ograniczeniach w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych (przeciwalkoholowa)¹⁵⁴. Jej art. 2 regulował zakaz sprzedaży i podawania napojów alkoholowych zawierających więcej niż 4,5 % alkoholu. Ustawa ta przewidywała liczne zakazy sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych, do których to zakazów należał w szczególności zakaz przewidziany w art. 8. Przepis ten stanowił m.in., że *zakazuje się sprzedaży detalicznej lub innego detalicznego pozbycia tudzież podawania do spożycia w lokalach i miejscach publicznych napojów zawierających jakiegokolwiek ilości alkoholu nieletnim do lat 21 lub uczniom wszelkiego rodzaju szkół niższych i średnich bez względu na ich wiek.* Zatem niezależnie od przyjętej w ustawie granicy zawartości alkoholu w napojach alkoholowych, która wynosiła 4,5 %, ówczesny ustawodawca przyjął, że osoby do 21 roku życia oraz uczniowie, niezależnie od wieku, nie powinni spożywać jakichkolwiek napojów alkoholowych, nawet o zawartości alkoholu nieprzekraczającej 4,5%, a więc także piwa. Było to rozwiązaniem lepiej chroniącym młode osoby przed konsekwencjami używania takich napojów aniżeli miało to miejsce w poprzednio obowiązującej ustawie. Podkreślenia wymaga także zwiększenie granicy wieku, w porównaniu z ustawą z 1920 r., po ukończeniu którego młodzież mogła mieć legalny kontakt z alkoholem, z lat 18 do lat 21.

¹⁵³ J. Bujalski, *Niewykonalna ustawa (w:) Trzeźwość*, red. J. Szymański, Warszawa 1928, s. 25 - 27.

¹⁵⁴ Dz. U. z 1932 r. Nr 51, poz. 423 z późn. zm.

Dla ochrony małoletnich przed alkoholem znaczenie miały także inne zakazy tej ustawy. W art. 4 zabraniała ona m.in. sprzedaży i podawania napojów alkoholowych w *lokalach i miejscach przeznaczonych do ćwiczeń sportowych i gimnastycznych, z wyjątkiem wypadków, w których lokale te użyte będą za każdorazowym zezwoleniem właściwych władz do urządzania zabaw lub przedstawień*. W miejscach takich mogli przebywać małoletni, choć ich ochrona w analizowanym względzie była niepełna, gdyż podczas zabaw lub przedstawień, także z ich udziałem, możliwe było sprzedawanie oraz podawanie napojów alkoholowych.

Wzorem ustawy z 1920 r., ustawa z 1931 r. przewidywała także, w art. 5, że nie mogły być wydawane zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych „z wyszynkiem”, gdy lokale znajdowały się w odległości mniejszej niż 100 m m.in. od szkół, zakładów naukowych i wychowawczych. Była to jednolita odległość niezależnie od tego czy chodziło o sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych w mieście, czy na wsi, a tym samym regulacja odmienna aniżeli w ustawie obowiązującej poprzednio. Ponadto wskazanie w tym przepisie, że chodziło o sprzedaż „z wyszynkiem”, a więc w miejscu, gdzie napoje alkoholowe są spożywane „na miejscu”, tj. w karczmie, gospodzie, restauracji i innych podobnych miejscach, przesądzało, że sprzedaż napojów alkoholowych w miejscach bez „wyszynku”, tj. w sklepach, mogła odbywać się przy braku zachowania takiej minimalnej ich odległości choćby od szkół. Stanowiło to ograniczenie ochrony małoletnich w porównaniu ze standardami przewidzianymi w ustawie wcześniejszej.

Art. 10 ust. 1 ustawy przewidywał, że osoby winne „przekroczenia” jej przepisów, w tym m.in. art. 8 *karani będą grzywną do 300 złotych lub aresztem do 2 tygodni, w razie zaś powtórzenia przestępstwa grzywną do 500 złotych lub aresztem do 4 tygodni. Kary aresztu i grzywny mogły być nałożone łącznie*. Zgodnie z jego ust. 2 *władza orzekająca oznaczy w orzeczeniu na wypadek niemożności ściągnięcia grzywny karę zastępczego aresztu według swobodnego uznania, jednakże w wysokości nie ponad 2 tygodnie*. Art. 14 tego aktu prawnego stanowił, że *karom przewidzianym w art. 10 ulega także gospodarz lokalu (koncesjonariusz, względnie jego zastępca) rozmyślnie nie przeciwdziałający należyte popelnianiu w swym przedsiębiorstwie przestępstw przewidzianych w niniejszej ustawie*. Natomiast zgodnie z art. 15 ust. 1 ustawy *gospodarz lokalu (koncesjonariusz, względnie jego zastępca) dopuszczający skutkiem braku dozoru lub innego niedbalstwa do popelnienia w jego przedsiębiorstwie przez drugą osobę jednego z przestępstw, przewidzianych w niniejszej ustawie, będzie karany grzywną do 300 złotych lub aresztem do 2 tygodni. Kary grzywny i aresztu mogą być nałożone łącznie*. Według art. 15 ust. 2 miało być tak, że *postanowienie drugiego ustępu art. 10 ma analogiczne zastosowanie z tym, że kara zastępczego aresztu nie może przekraczać 1 tygodnia*. Była to więc odpowiedzialność szeroka, jeśli chodziło o potencjalnych sprawców przestępstw z ustawy antyalkoholowej, w tym polegających na sprzedaży alkoholu młodym osobom, jak też odnośnie form wina, w których możliwe było ich popełnienie. Przesłępstwa te mogły mieć bowiem miejsce zarówno z wina umyślnej, jak i nieumyślnej, co znajdowało odzwierciedlenie w różnym ustawowym zagrożeniu karami.

Ówczesny ustawodawca poszedł w swych rozwiązaniach przewidujących odpowiedzialność karną za naruszenie przepisów analizowanej ustawy jeszcze dalej. W art. 16 ustawy wskazał mianowicie, że *jako okoliczność łagodzącą należy przyjąć*

dla zatrudnionego w przedsiębiorstwie działanie z polecenia właściciela lokalu (koncesjonariusza, względnie jego zastępcy), jako okoliczność obciążającą dla właściciela - udzielenie takiego polecenia. W art. 17 przewidział natomiast, że *sprawujący zarząd lub dozór przedsiębiorstwa lub jego części odpowiada na równi z właścicielem lokalu (koncesjonariuszem, względnie jego zastępcą)*. Art. 18 stanowił ponadto, że *udział (współwina) w przestępstwach przewidzianych w niniejszej ustawie jest karalny*. Wymienione powyżej przepisy zataczały więc szeroki krąg podmiotów, które mogły ponosić odpowiedzialność za nieprzestrzeganie ustawy antyalkoholowej, co na poziomie legislacyjnym sprzyjało ochronie dzieci przed alkoholem.

Na podstawie ustawy z 1931 r. można było wymierzyć osobie, która sprzedawała lub podawała napoje alkoholowe nie tylko sankcje karne ale również konsekwencje administracyjne, czego przykładem był art. 19 ust. 1. Brzmiał on następująco: *w razie dwukrotnego w ciągu roku kalendarzowego skazania w myśl niniejszej ustawy może władza skarbowa w porozumieniu z powiatową władzą administracji ogólnej cofnąć koncesję na detaliczną sprzedaż napojów alkoholowych, orzekając jednocześnie na pewien czas lub na zawsze niezdolność do uzyskania nowej koncesji*. Jednak, jak stanowił ust. 2 tego artykułu, sankcja ta nie miała zastosowania do przestępstw z art. 15 ustawy. Uwagę zwraca, że dopiero dwukrotne, a nie jednokrotne, skazanie za przestępstwo w ciągu roku kalendarzowego mogło być podstawą cofnięcia koncesji. Chodziło o skazanie, a nie o złamanie zakazu jako takiego. Ponadto cofnięcie koncesji nie było obligatoryjne, bo przepis przewidywał, że władza „może” ją cofnąć. Także od jej uznania zależało, czy orzekała ona niemożność nabycia koncesji przez określony okres, czy też na zawsze, a ustawa nie wskazywała żadnych kryteriów w tym zakresie. Można w związku z tym przyjąć, że ustawodawca nie był zbyt rygorystyczny odnośnie do sprzedaży napojów alkoholowych małoletnim, co można tłumaczyć tym, że osoba sprzedająca napoje alkoholowe nie miała uprawnień do sprawdzania wieku nabywcy, co zostało uregulowane współcześnie, a w konsekwencji mogło dochodzić do pomyłek co do wieku w tym zakresie.

Oprócz problemu związanego z ochroną małoletnich przed spożywaniem alkoholu zwrócenia uwagi wymaga to, że dzieci wówczas zajmowały się produkcją bimbru. Kwestię tę szerzej opisał B. Sygit, który powołuje się na zachowane materiały z okresu międzywojennego potwierdzające ten fakt¹⁵⁵. Nie można wykluczyć, że także obecnie zdarzają się sytuacje, gdy małoletni chcący spożywać alkohol sami go wytwarzają.

Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu¹⁵⁶ uregulowała trzy rodzaje ograniczeń i zakazów związanych ze sprzedażą, podawaniem i spożywaniem alkoholu w zależności od zawartości alkoholu w napoju. Art. 1 pkt 1 wymienionej ustawy stanowił, że *zabrania się sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych w lokalach zakładów i placówek oświatowo-wychowawczych*. Wymieniony przepis nie regulował dolnej granicy zawartości alkoholu w napoju, co oznaczało, że chodziło o każdy napój alkoholowy, także zawierający jedynie śladowe ilości alkoholu w napoju. Do dzieci i młodzieży odnosił się wprost art. 1 ust. 1 pkt 1, który stanowił, że *zabrania*

¹⁵⁵ B. Sygit, *Potajemne gorzelnictwo (przed, w okresie reglamentacji i obecnie). Studium z dziedziny kryminologii i polityki kryminalnej*, Bydgoszcz 1996, s. 42.

¹⁵⁶ Dz. U. z 1956 r. Nr 12, poz. 62 z późn. zm.

się sprzedaży, podawania i spożywania napojów zawierających więcej niż 4,5% alkoholu nieletnim do lat 18. Odnosząc się do ochrony dzieci, były one również strzeżone poprzez uregulowanie przepisów, które w ujęciu przestrzennym chroniły dzieci przed szeroko pojętym dostępem do alkoholu w lokalach przeznaczonych do ćwiczeń sportowych i gimnastycznych oraz w czasie zabaw na otwartym powietrzu i w parkach kultury (art. 1 ust. 1 pkt. 3 ustawy), czy chociażby w domach kultury i świetlicach (art. 1 ust. 1 pkt. 5 ustawy). Ustawodawca przewidział również trzecie ograniczenie, co do napojów zawierających powyżej 18% alkoholu (art. 3 ustawy). Ochrona małoletnich na podstawie wymienionego aktu prawnego nie była pełna. Pomimo szerokiego katalogu miejsc objętych zakazem używania alkoholu mogli oni w majestacie prawa nabywać i spożywać piwo.

W porównaniu z ustawą przeciwalkoholową z 1931 r. obniżeniu uległa także granica wieku, po ukończeniu którego możliwe było nabycie napojów alkoholowych, z lat 21 na 18. Jednak ustawa z 1956 r. oprócz samej sprzedaży i podawania napojów alkoholowych o zawartości alkoholu powyżej 4,5% zabraniała małoletnim także ich spożywania, czego nie czyniły ustawy z okresu międzywojennego.

Za złamanie tych zakazów, poza jednak spożywaniem napojów alkoholowych, groziła odpowiedzialność karna. Art. 12 ust. 1 ustawy przewidywał, że *kto sprzedaje lub podaje napoje alkoholowe w przypadkach zabronionych albo bez wymaganego zezwolenia lub wbrew jego warunkom, podlega karze aresztu do lat 2 i karze grzywny do 5000 złotych*, zaś jego ust. 2 stanowił, że *tej samej karze podlega kierownik zakładu handlowego lub gastronomicznego, który wskutek braku nadzoru lub wskutek niedbalstwa dopuszcza do popełnienia w tym zakładzie przestępstwa określonego w ust. 1*. Odpowiedzialność ta ujęta była szeroko, gdyż obejmowała zarówno sprawców sprzedających lub podających napoje alkoholowe wbrew zakazom, w tym osobom poniżej 18 lat, jak też kierowników sklepów i lokali, którzy na skutek braku nadzoru lub niedbalstwa dopuszczali do takich zachowań. Podkreślenia wymaga także kumulatywne ustawowe zagrożenie karami aresztu i grzywny, o czym przesądzał użyty w przepisie spójnik „i”. Dodatkowo ustawodawca zwiększył wymiar kary aresztu za omawiane przestępstwo do 2 lat.

Ustawa nie przewidywała konsekwencji w postaci utraty zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych w związku ze złamaniem przedmiotowych zakazów, tak jak czyniła to ustawa z 1931 r. Ustawa z 1956 r. była zresztą liberalna co do samego jego uzyskiwania, bowiem w art. 2 ust. 1 wymagała takiego zezwolenia jedynie na sprzedaż napojów alkoholowych zawierających więcej niż 18% alkoholu. Oznaczało to, że piwo, jak też większość win, były sprzedawane swobodnie, co mogło mieć niekorzystny wpływ także wobec małoletnich, którzy nie dość, że sami mogli nabywać piwo, to byli narażeni na widok i inne negatywne zachowania osób dorosłych, które nabywały i spożywały napoje alkoholowe bez ograniczeń.

W ustawie tej po raz pierwszy wprowadzono przestępstwo rozpijania małoletniego. Jej art. 11 stanowił bowiem, że *kto rozpija nieletniego dostarczając mu napojów alkoholowych lub ułatwiając mu ich spożywanie, podlega karze więzienia do lat 3 lub karze aresztu do lat 3*. Szerzej o tym przepisie napisano w podrozdziale poświęconym temu przestępstwu.

Ponadto ustawa z 1956 r. w art. 6 umożliwiała zastosowanie przymusowego leczenia osób uzależnionych od alkoholu, którzy w związku z tym uzależnieniem powodowali m.in. demoralizację nieletnich. Było to bardzo ważne z perspektywy szeroko pojętej ochrony małoletnich przed skutkami nadużywania alkoholu przez osoby dorosłe. Ust. 1 tego artykułu stanowił, że *do nałogowych alkoholików, którzy wykazują objawy przewlekłego alkoholizmu i swoim postępowaniem powodują rozkład życia rodzinnego, demoralizują nieletnich lub zagrażają bezpieczeństwu otoczenia, stosuje się leczenie przymusowe w zakładach lecznictwa otwartego i zamkniętego*. Zgodnie z jego ust. 2 o zastosowaniu przymusowego leczenia w zakładach lecznictwa otwartego orzekały komisje społeczno-lekarskie przy prezydiach powiatowych, miejskich lub dzielnicowych rad narodowych, zaś o zastosowaniu przymusowego leczenia w zakładach zamkniętych orzekały sądy powiatowe na wniosek tych komisji, o czym stanowił ust. 3 tego artykułu.

Bardzo podobne rozwiązania odnośnie ochrony małoletnich przed alkoholem zawierała ustawa z dnia 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu¹⁵⁷. Ustawodawca dokonał rozróżnienia katalogu miejsc objętych zakazem lub ograniczeniem sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych ze względu na miejsce położenia lub ze względu na przeznaczenie obiektu, na co zwrócił uwagę A. Ratajczak¹⁵⁸. W art. 1 §1 pkt 1 zabraniała ona *sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych w lokalach zakładów i placówek opiekuńczo-wychowawczych*. B. Słotwiński do wymienionych miejsc objętych całkowitym zakazem zaliczył szkoły, uniwersytety oraz akademie¹⁵⁹. Wymieniony zakaz dotyczył każdego napoju alkoholowego, nawet zawierającego niewielkie stężenie alkoholu.

Drugi zakaz został uregulowany w art. 2 §1 ustawy i zawierał katalog miejsc, w których zabronione były sprzedaż, podawanie i spożywanie napojów zawierających więcej niż 4,5% alkoholu, do których to miejsc należały m.in. miejsca, w których mogli przebywać małoletni, tj. lokale i miejsca przeznaczone do ćwiczeń sportowych i gimnastycznych, lokale klubów sportowych, tereny plaży, baseny i kąpieliska, zabawy na otwartym powietrzu i parki kultury, jak też domy kultury i świetlice. W. Kotowski zaproponował wówczas ciekawe określenie takich miejsc, a mianowicie, że są to „miejsca bezalkoholowe”¹⁶⁰. Wymieniony zakaz nie dotyczył jedynie piwa, bo jak wskazywali M. Kulczycki i J. Zduńczyk, w zasadzie piwo było jedynym trunkiem o wartości alkoholu poniżej 4,5% w napoju¹⁶¹.

Bezpośrednio do małoletnich odnosił się art. 2 §2 tej ustawy, który stanowił, że *zabrania się sprzedaży, podawania i spożywania napojów zawierających więcej niż 4,5% alkoholu niepełnoletnim (do lat 18)*. Utrzymano więc bezpośrednią ochronę małoletnich przed napojami alkoholowymi, ale jedynie zawierającymi więcej niż 4,5% alkoholu, a zatem nadal mogli oni w majestacie prawa nabywać i spożywać piwo. S. Akoliński zasadnie uznawał to za mankament ustawy, gdyż, jak pisał, znanym faktem jest, że spożywanie piwa daje takie same ujemne następstwa jak picie mocniejszych napojów

¹⁵⁷ Dz. U. z 1959 r. Nr 69, poz. 434 z późn. zm.

¹⁵⁸ A. Ratajczak, *Zwalczanie alkoholizmu w obowiązującym ustawodawstwie*, Warszawa 1971, s. 32.

¹⁵⁹ B. Słotwiński, *Sprzedaż alkoholu a zwalczanie alkoholizmu*, Warszawa 1964, s. 44.

¹⁶⁰ W. Kotowski, *Niesprecyzowane stany nietrzeźwości a ochrona spożywcy w ustawie antyalkoholowej*, Państwo i Prawo 1963, z. 3, s. 488.

¹⁶¹ M. Kulczycki, J. Zduńczyk, *Prawo przeciw alkoholizmowi*, Warszawa 1968, s. 34.

alkoholowych, trzeba go tylko skonsumować znacznie więcej. Jego zdaniem ówczesny stan prawny ułatwiał rozpijanie dzieci i młodzieży i to w pełnym majestacie prawa. Autor ten postulował wprowadzenie absolutnego zakazu sprzedaży alkoholu niezależnie od jego mocy dzieciom i młodzieży do lat 18, a nawet starszej, w zależności od poglądu na ten temat lekarzy¹⁶². Ponadto B. Słotowiński analizując powinność kelnera związaną z przedmiotowym przepisem, stwierdzał, że w sytuacji, gdy kelner zobaczy, że rodzic zamawiający alkohol, poda go swojemu małoletniemu, to powinien on odmówić dalszej sprzedaży alkoholu¹⁶³. Wymieniony kasus odnosi się także do zakazu spożywania alkoholu osobom poniżej 18 lat, co jest powieleniem poprzednio obowiązującej ustawy. Wynika to z literalnego brzmienia przepisów, ponieważ zakazane było spożywanie napojów alkoholowych, niezależnie, kto je podawał, w tym także rodzic. Rację miał zatem A. Ratajczak interpretując wymieniony zakaz, że ustawodawca nie przewidział żadnej sankcji za jego złamanie¹⁶⁴. Funkcjonowanie zakazu spożywania alkoholu przez osoby poniżej 18 lat jest dobrym rozwiązaniem, jednak brak sankcji za naruszenie przepisu, czyni prawo bezskutecznym, co zdaje się tak właśnie musiało wyglądać w przeszłości.

B. Słotowiński podkreślał, że ustawa kładła nacisk na ograniczanie dostępności alkoholu przez małoletnich, właśnie ze względu na to, że jest to grupa, która jednocześnie lubi udawać dorosłych, a także naśladować się nawzajem. Autor wskazał przykład ucznia, który spożywa alkohol i chwali się tym kolegom, co będzie zachowaniem „zaraźliwym” dla pozostałych rówieśników. B. Słotowiński twierdził, że małoletni mogą także szybko się uzależnić, właśnie ze względu na przechwalanie się doświadczeniami z alkoholem wśród kolegów czy koleżanek¹⁶⁵.

Do osób chronionych na podstawie wymienionych przepisów, czyli „osób niepełnoletnich do lat 18”, odnieśli się M. Kulczycki i J. Zduńczyk. W ich ocenie powyższe określenie było precyzyjne, nie pozostawiało wątpliwości, które mogłyby powstać, gdyby ustawodawca posłużył się potocznym, ale mniej dokładnym sformułowaniem „młodzież”. Ich zdaniem określenie „niepełnoletni”, wywodzące się z przepisów prawa cywilnego, należało odróżniać od sformułowania „nieletni” charakterystycznego dla prawa karnego, gdzie nieletni to osoby, które ukończyły 17 lat, a zatem każdy nieletni jest niepełnoletni, natomiast niepełnoletni nie zawsze jest jeszcze nieletni. Autorzy ci jednocześnie dostrzegali, że granica wieku stanowiła jedyne i decydujące kryterium braku dostępności dzieci i młodzieży do alkoholu. Dlatego też wszelkie inne okoliczności, w szczególności dotyczące rozwoju intelektualnego, sytuacji życiowej czy rodzinnej, jak też kwestia faktycznej czy materialnej samodzielności danej osoby, nie miały znaczenia przy ustalaniu, czy mieliśmy do czynienia z osobą niepełnoletnią w rozumieniu ustawy o zwalczaniu alkoholizmu. Autorzy ci uważali, że nawet zupełnie samodzielny i zarabiającego na swoje utrzymanie „młodzieńca”, który nie ukończył lat 18, należało traktować jako niepełnoletniego na równi z chłopcem w tym samym wieku, który zamieszkiwał razem z rodzicami i był przez nich utrzymywany¹⁶⁶. Z zapatrywa-

¹⁶² S. Akoliński, *Środki prawne walki z alkoholizmem*, Państwo i Prawo 1980, z. 1, s. 106, 110.

¹⁶³ B. Słotowiński, *Sprzedaż alkoholu...*, s. 48-49.

¹⁶⁴ A. Ratajczak, *Zwalczanie alkoholizmu...*, s. 67.

¹⁶⁵ B. Słotowiński, *Sprzedaż alkoholu...*, 49.

¹⁶⁶ M. Kulczycki, J. Zduńczyk, *Prawo przeciw...*, s. 32 - 33.

niem tym należy się zgodzić, gdyż określona w ustawie granica wieku miała charakter uniwersalny, równo traktujący wszystkie osoby przed jego osiągnięciem, a wszelkie inne okoliczności, w tym stopień dojrzałości oraz samodzielność małoletniego, nie mogły mieć żadnego znaczenia różnicującego.

Jednocześnie w ustawie z 1959 r. obniżono próg zawartości alkoholu w napojach, na których sprzedaż potrzebne było zezwolenie. Jej art. 5 §1 stanowił, że zezwolenia właściwego organu administracji państwowej wymagała sprzedaż napojów zawierających więcej niż 4,5% alkoholu. Zatem zakaz sprzedaży napojów alkoholowych niepełnoletnim obejmował wszystkie napoje alkoholowe, jednak z wyjątkiem piwa, które zasadniczo było napojem alkoholowym o mocy mniejszej niż 4,5% alkoholu. Tak też jest aktualnie.

Ustawa regulowała także konsekwencje karne wynikające z nieprzestrzegania wymienionych zakazów. Jej art. 25 §1 stanowił, że *kto sprzedaje lub podaje napoje alkoholowe w przypadkach, kiedy jest to zabronione albo bez wymaganego zezwolenia lub wbrew jego warunkom, podlega karze aresztu do lat 2 i karze grzywny do 10000 złotych*. W §2 tego artykułu ustawodawca wskazał, że *tej samej karze podlega kierownik zakładu handlowego lub gastronomicznego, który wskutek braku nadzoru lub niedbalstwa dopuszcza do popełnienia w tym w zakładzie przestępstwa określonego w §1*. Jeśli chodzi o zakres podmiotowy odpowiedzialności za to przestępstwo, to pod rządami tej ustawy był on szeroki w takim samym zakresie, jak w ustawie poprzednio obowiązującej, obejmował bowiem tak sprzedawców, kelnerów, jak i ich kierowników. B. Słotowiński celnie dostrzegł, że kierownik ponosił odpowiedzialność na podstawie wymienionego przepisu, gdy na skutek niedbalstwa lub braku nadzoru dopuścił się sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych niezgodnie z przepisami ustawy. Natomiast zasadnie autor ten uważał, że konsekwencji tej on nie ponosił, gdy zakazana sprzedaż lub podawanie była przed nim zatajona, w taki sposób, że nie mógł o niej wiedzieć¹⁶⁷. M. Kulczyk oraz J. Zduńczyk interpretowali zaś podawanie napoju alkoholowego jako wszelką postać dostarczania napoju alkoholowego, które może mieć charakter odpłatny lub nieodpłatny, który może mieć miejsce w stałych punktach, w szczególności w barach i innych doraźnych miejscach¹⁶⁸. Tak samo, jak ustawa z 1956 r., ustawa z 1959 r. przewidywała kumulatywne zagrożenie za to przestępstwo karą aresztu i karą grzywny.

Według M. Kulczyckiego i J. Zduńczyka zakaz sprzedaży napojów alkoholowych był dość często naruszany. Młodzież, a tym samym i niepełnoletni, stanowili bowiem wówczas stosunkowo pokaźną grupę konsumentów różnego rodzaju win, pitych mniej lub bardziej oficjalnie przy różnych okazjach, zwłaszcza zabawach i prywatkach, nie mówiąc już o picciu potajemnym¹⁶⁹. Przy dopuszczeniu przez analizowaną ustawę sprzedaży, podawania i spożywania przez niepełnoletnich piwa, które zawierało mniej niż 4,5% alkoholu, uprawniony wydaje się być wniosek, że wówczas ochrona małoletnich przed napojami alkoholowymi tak na poziomie przepisów prawnych, jak i w wymiarze faktycznym, była nader skromna.

¹⁶⁷ B. Słotowiński, *Sprzedaż alkoholu...*, s.68-69.

¹⁶⁸ M. Kulczyk, J. Zduńczyk, *Prawo przeciw...*, s. 66.

¹⁶⁹ Tamże, s. 34-35.

Analizowana ustawa w art. 24 typizowała przestępstwo rozpijania małoletniego. Przepis ten brzmiał, że *kto rozpija niepełnoletniego (do lat 18) dostarczając mu napojów alkoholowych lub ułatwiając mu ich spożywanie, albo nakłaniając go do spożywania takich napojów, podlega karze więzienia do lat 3 lub karze aresztu do lat 3*. Szerzej do tego przepisu odniesiono się w dalszej części pracy.

Wzorem ustawy z 1956 r., także ustawa z 1959 r. w art. 13 przewidywała możliwość zastosowania przymusowego leczenia „nałogowych alkoholików”, którzy swoim postępowaniem powodowali w szczególności rozkład życia rodzinnego lub demoralizację nieletnich. Na podstawie art. 14 ustawy o takim leczeniu w zakładach leczenia otwartego decydowały komisje społeczno-lekarskie przy radach narodowych, a na podstawie jej art. 15 o leczeniu zamkniętym orzekały sądy powiatowe na wniosek tych komisji. Dla ochrony małoletnich szczególne znaczenie miała przesłanka ich demoralizacji, o której M. Kulczycki i J. Zduńczyk pisali, że występuje ona w różnych postaciach, gdyż może to być upijanie, demoralizowanie pod względem seksualnym lub namawianie a nawet tolerowanie dokonywania przez nich czynów zabronionych¹⁷⁰.

Następnie weszła w życie ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi¹⁷¹. Po licznych nowelizacjach obowiązuje ona do dnia dzisiejszego zawierając szereg przepisów bezpośrednio lub pośrednio dotyczących prawnokarnej ochrony małoletnich przed napojami alkoholowymi.

Ważnym pojęciem, które ma wpływ na kształtowanie się ochrony małoletnich przed alkoholem jest pojęcie napoju alkoholowego, ponieważ wyznacza on minimalną zawartość alkoholu w napoju, która jest niedopuszczalna dla dziecka. Definicja napoju alkoholowego była wielokrotnie nowelizowana. Pierwotnie art. 46 ust. 1 ustawy brzmiał następująco: *Napojem alkoholowym jest produkt przeznaczony do spożycia, zawierający alkohol etylowy w stężeniu przekraczającym 1,5%*. W ustawach poprzednio obowiązujących było tak, że ustawodawca przewidział pewną grupę alkoholi tj. do stężenia 4,5% alkoholu w napoju jako dostępną dla małoletnich. Natomiast na podstawie przepisów obecnie obowiązującej ustawy definicja napoju alkoholowego ma zastosowanie w całości ustawy, bez wyjątków, jakie występowały w poprzednio obowiązujących ustawach.

Zmiana tej definicji nastąpiła w wyniku ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, ustawy o radiofonii i telewizji oraz ustawy o opłacie skarbowej¹⁷². Wówczas zaczęło obowiązywać jej brzmienie następujące: *Napojem alkoholowym w rozumieniu niniejszej ustawy jest produkt przeznaczony do spożycia zawierający alkohol etylowy w stężeniu przekraczającym 0,5%*. W wyniku tej nowelizacji dokonano poszerzenia zakresu napojów, które są uznane za napoje alkoholowe. Jednak taka treść przepisu nie obowiązywała długo, ponieważ na podstawie ustawy z dnia 25 lipca 2001 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich oraz obrocie tymi wyrobami¹⁷³ ponownie zmieniono przedmiotową definicję. Art. 46 ust. 1 zyskał wówczas brzmienie, zgodnie z którym *napojem alkoholowym w rozumieniu niniejszej ustawy jest produkt przeznaczony do spożycia zawierający al-*

¹⁷⁰ M. Kulczycki, J. Zduńczyk, *Prawo w ochronie trzeźwości w pracy i w rodzinie*, Warszawa 1979, s. 43.

¹⁷¹ t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2137.

¹⁷² Dz. U. z 2001 r. Nr 60, poz. 610.

¹⁷³ Dz. U. z 2001 r. Nr 128, poz. 1401.

kohol etylowy pochodzenia rolniczego w stężeniu przekraczającym 0,5% objętościowych alkoholu. Wymieniona definicja obowiązuje obecnie.

R. Sawuła zasadnie wyjaśnia, że napojami alkoholowymi nie są produkty nie przeznaczone do spożycia, jak kosmetyczne czy czyszczące. Dalej wskazuje, że alkoholem w rozumieniu ustawy nie będzie napój alkoholowy etylowy, który nie został wytworzony z produktów rolniczych np. ziemniaków, czy też owoców. R. Sawuła zaznacza, że napojem alkoholowym zgodnie z definicją ustawową nie będzie też alkohol wytworzony w drodze laboratoryjnej reakcji chemicznej¹⁷⁴. M. Bojarski i W. Radecki zwracają ponadto uwagę, że alkohol etylowy pochodzenia roślinnego i syntetycznego ma tą samą zawartość alkoholu, przy czym ten drugi zgodnie z definicją może być używany bez ograniczeń. M. Bojarski i W. Radecki analizując wprowadzoną zmianę stwierdzili, że zawęży ona tym samym zwalczanie alkoholizmu¹⁷⁵. Pozytywnie na temat obniżenia progu zawartości alkoholu w napoju wypowiedział się J. Sawicki. Zauważa on, że z punktu widzenia małoletnich, jak najniższe stężenia alkoholu jest pożądane¹⁷⁶. Zdecydowanie z punktu widzenia ochrony dziecka definicja powinna obejmować jak najniższą zawartość alkoholu, jak też nie ograniczać się tylko do alkoholu pochodzenia roślinnego.

Bezpośrednio do ochrony małoletnich odnosi się art. 15 ust. 1 pkt 2, który stanowi: *Zabrania się sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych osobom do 18 lat.* Od początku obowiązywania ustawy wymieniony przepis nie zmienił się. Wymieniony zakaz zdaniem I. Skrzydło-Niżnik i G. Zalas adresowany jest głównie do przedsiębiorców prowadzących działalność gospodarczą w związku ze sprzedażą napojów alkoholowych lub ich podawaniem¹⁷⁷.

Zgodnie z brzmieniem przepisu wyszczególniono grupę osób, którą należy chronić przed zbyt szybkimi kontaktami z napojami alkoholowymi - osoby do lat. 18. Ustawodawca posługuje się więc kryterium wieku bez dodawania, że chodzi o osoby niepełnoletnie, czy też innego „podwójnego” doprecyzowania, co jest rozwiązaniem właściwym, gdyż z chwilą ukończenia 18 lat osoba uzyskuje pełnoletniość, a wraz z nią prawo do decydowania o sobie. Na podstawie art. 10 §1 ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny¹⁷⁸ *pełnoletnim jest, kto ukończył lat osiemnaście*, jednak §2 tego artykułu stanowi, że *przez zawarcie małżeństwa małoletni uzyskuje pełnoletniość. Nie traci jej w razie unieważnienia małżeństwa.* Podstawy prawne zawarcie związku małżeńskiego przez dziewczynę, która nie ukończyła 18 lat zostały uregulowane w art. 10 §1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy¹⁷⁹, który stanowi, że *nie może za-*

¹⁷⁴ R. Sawuła, *Wychowanie w trzeźwości i przeciwdziałanie alkoholizmowi. Tekst ustawy z komentarzem, orzecnictwem i aktami wykonawczymi*, Rzeszów 2003, s. 373.

¹⁷⁵ M. Bojarski, W. Radecki, *Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (w:) Pozakodeksowe prawo karne. Tom III. Przepisy w dziedzinie porządku publicznego, wyborów, polityki i inicjatywy ustawodawczej, pracy i ubezpieczeń społecznych, kultury i własności intelektualnej. Komentarz*, red. M. Bojarski, W. Radecki, Warszawa 2003, s. 9.

¹⁷⁶ J. Sawicki, *Prawnokarna ochrona małoletnich przed szkodliwym działaniem alkoholu (w:) Prawo życia i śmierci, Wrocławskie Studia Erazmiańskie*, zeszyt VII, red. M. Sadowski, A. Spsychalska, K. Sadowa, Wrocław 2013, s. 101-102.

¹⁷⁷ I. Skrzydło-Niżnik, G. Zalas, *Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komentarz, doktryna, orzecnictwo*, Kraków 2002, s. 271.

¹⁷⁸ t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1025.

¹⁷⁹ t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 682.

wrzeć małżeństwa osoba nie mająca ukończonych lat osiemnastu. Jednakże z ważnych powodów sąd opiekuńczy może zezwolić na zawarcie małżeństwa kobiecie, która ukończyła lat szesnaście, a z okoliczności wynika, że zawarcie małżeństwa będzie zgodne z dobrem założonej rodziny. Zatem, gdyby dziewczyna taka zawarła związek małżeński, to i tak nie mogłaby nabyć napoju alkoholowego, bo nie ma ukończonych 18 lat. Do wymienionych rozbieżności odniosła się A. Marszałek, która reprezentuje pogląd, że zakaz obejmujący sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych będzie się odnosił do osób, które w myśl wymienionych przepisów nie ukończyły 18 lat, w związku z tak przyjętą regulacją prawną, mają one ograniczone prawo do stanowienia o sobie. W konsekwencji tego założenia jest fakt, że nawet jeżeli osoba, która nie ukończyła 18 lat, nawet jeśli jest pełnoletnia z racji uzyskania pełnoletności w trybie art. 10 §2 k.c., nie może zgodnie z prawem dokonać zakupów napojów alkoholowych, tak samo zresztą, jak i wyrobów tytoniowych¹⁸⁰.

Dość kontrowersyjna propozycja została przedstawiona przez J. Malca, który twierdzi, że zakaz sprzedaży i podawania napojów alkoholowych powinien obowiązywać do 21 roku życia, ze względu na to, że dojrzałość wielu cech człowiek uzyskuje dopiero około 20 roku życia¹⁸¹. Wśród przedstawicieli doktryny pogląd ten nie został zaaprobowany. V. Konarska-Wrzosek podnosi, że względy celowościowe niewątpliwie przemawiają za tą propozycją, ale wydaje się jednak, że jest ona nie do przyjęcia. Ustanowienie takiego zakazu poważenie wkraczałoby bowiem w sferę wolności i praw jednostki w okresie, gdy w świetle prawa jest ona już w pełni dojrzała, posiada pełną zdolność do czynności prawnych oraz prawo samostanowienia o sobie¹⁸². Tak samo uważa J. Sawicki, a mianowicie, że granica wieku 18 lat przy zakazie sprzedaży i podawania napojów alkoholowych jest optymalna i nie da się racjonalnie uzasadnić ewentualnej jej zmiany, zarówno przez jej podniesienie, jak i obniżenie. Jedynym uzasadnionym powodem takiej zmiany poprzez jej obniżenie do lat 17 byłoby obniżenie cywilnoprawnej granicy wieku dla pełnej zdolności do czynności prawnych do lat 17, tj. gdyby w tym wieku osoba nabywała pełnoletność¹⁸³. Również B. Jaworska-Dębska wychodzi z założenia, że wyznaczenie granicy 21 lat, od kiedy można sprzedawać lub podać napoje alkoholowe nie jest zasadnym rozwiązaniem. Autorka argumentuje, że wiek 18 lat to czas kiedy młodzież dojrzewa fizycznie i psychicznie. Przykładem drugiej dojrzałości jest uzyskanie przez młodzież prawa wyborczego. W związku z tym B. Jaworska-Dębska nie zgadza się z zaproponowaną granicą 21 lat, ze względu na to, że nie przystaje ona także do współczesnych polskich realiów. Autorka proponuje aby zakaz sprzedaży lub podawania obowiązywał do ukończenia 16 lat, natomiast zakaz sprzedaży lub podawania napojów o zawartości powyżej 4,5% alkoholu dla młodzieży między 16 a 18 rokiem życia. B. Jaworska-Dębska zauważa, że to dość śmiała propozycja, której nie powinno się jednak oceniać w kategoriach zmierzających do zniesienia reglamentacji. Zdaniem autorki przyjęcie propozycji byłoby dostosowaniem prawa do spożywania alkoholu,

¹⁸⁰ M. Maraszek, *Dolna granica wieku odpowiedzialności karnej w prawie polskim*, Warszawa 2012, s. 132.

¹⁸¹ J. Malec, *Podstawowe założenia ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*, Państwo i Prawo 1983, z. 1, s. 13.

¹⁸² V. Konarska-Wrzosek, *Ochrona dziecka w polskim prawie karnym*, Toruń 1999, s. 97.

¹⁸³ J. Sawicki, *Prawnokarna ochrona...*, s. 103.

które byłyby respektowane przez większą społeczną akceptację, co stanowiłoby pewną gwarancję jego poszanowania¹⁸⁴. W aktualnym stanie prawnym nie ma już rozróżnienia na napoje zawierające do i powyżej 4,5% alkoholu. Nie to jednak, lecz szkodliwość alkoholu także dla małoletnich w wieku między 16 a 18 lat, przesądza o niezasadności propozycji B. Jaworskiej-Dębskiej. Ponadto bardzo trudno byłoby wiek taki weryfikować, gdyż w praktyce osoby takie zasadniczo nie posiadają dowodów osobistych.

Granica 18 lat, kiedy osoba nabywa wiele praw przysługujących osobie pełnoletniej, a zarazem może legalnie kupić napoje alkoholowego, jest rozwiązaniem prawidłowym. Można nawet stwierdzić, że stanowi ona pewnego rodzaju kompromis pomiędzy zwolennikami zmniejszenia lub zwiększenia tej granicy. Przyjęte rozwiązanie jest powszechnie znane i aprobowane przez społeczeństwo. Zatem nie ma przesłanek, aby czynić zmiany w tym zakresie.

Pozytywnym rozwiązaniem prawnym służącym ochronie dzieci w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej związanej z napojami alkoholowymi było dodanie w art. 15 ust. 2, co stało się na podstawie ustawy nowelizującej z 2001 r. Stanowi on, że w przypadku wątpliwości co do pełnoletności nabywcy sprzedający lub podający napoje alkoholowe uprawniony jest do żądania okazania dokumentu stwierdzającego wiek nabywcy. Zdaniem G. Zalas często pojawiającym się pytaniem do dnia wejścia tej nowelizacji było, czy sprzedawca lub kelner miał prawo wylegitymować osobę żądającą sprzedaży napoju alkoholowego, tzn. zażądać dokumentu potwierdzającego tożsamość i wiek osoby, co do której podejrzewał, że nie ukończyła ona 18 lat. Autorka twierdzi, że nie było to wówczas możliwe, a sprzedawca lub kelner miał wtedy obowiązek odmówić podania takiej osobie napoju alkoholowego. Od woli tej osoby zależało, czy zrezygnowała ona z zakupu, czy też wykazała się stosownym dokumentem, aby udowodnić że ocena sprzedawcy lub kelnera odnosząca się do jej wieku była błędna. Dopiero w następstwie przedmiotowej nowelizacji sprzedający lub podający napoje alkoholowe zyskał uprawnienie do żądania w przypadku wątpliwości dokumentu stwierdzającego wiek nabywcy¹⁸⁵. Tak samo uważa K. Guzowska-Lombara¹⁸⁶. Jest to racja, gdyż uprawnienie do legitymowania musi mieć umocowanie ustawowe, a bez niego nikt nie ma prawa nikogo w tym zakresie sprawdzać, w tym także co do wieku. Przedmiotowe uprawnienie wkracza bowiem w wolności obywatelskie, ale jest to absolutnie uzasadnione. Wolność jednostki w tym zakresie ustąpić musi ochronie małoletnich przed dostępem do napojów alkoholowych, także w tych przypadkach, gdy po okazaniu przez nabywcę dokumentu stwierdzającego jego wiek okaże się, że jest on osobą pełnoletnią.

Jeżeli jednak kupujący nie dopełni swojej powinności i nie okaże stosownego dokumentu, to sprzedawca lub kelner ma obowiązek odmówić sprzedaży lub podania napoju alkoholowego. Skoro pojawiła się u osób sprzedających lub podających napoje alkoholowe wątpliwość, co do wieku nabywcy, to tym bardziej nie można wierzyć mu „na słowo”, że ma on ukończone 18 lat. Nie zostało to wprost wpisane w treść przepisów,

¹⁸⁴ B. Jaworska-Dębska, *Spór wokół...*, s. 113 - 114.

¹⁸⁵ I. Skrzydło-Niżnik, G. Zalas, *Ustawa o wychowaniu...*, s. 272 - 273.

¹⁸⁶ K. Guzowska-Lombara, *Przestępstwa objęte ustawą antyalkoholową (w:) Przestępstwa rzadko podejmowane przez organy ścigania. Aspekty kryminalistyczne, materialnoprawne i procesowe*, red. M. Trybus, T. Wilk, Rzeszów 2013, s. 100.

ale taka interpretacja jest konieczna, gdyż zachowanie odmienne byłoby wbrew ratio legis zakazowi sprzedaży i podawania napojów alkoholowych małoletnim. Rozważyć jednak można dodanie do art. 15 ustawy §3, który przewidywałby, że w przypadku odmowy przez nabywcę okazania dokumentu potwierdzającego jego wiek, sprzedawca lub kelner zobowiązany jest odmówić sprzedaży lub podania napoju alkoholowego. Przepis taki *explicite* wyrażałby to, co aktualnie jest oczywiste, ale co nie stanowi przedmiotu regulacji, lecz jest następstwem wniosku prawniczego. Nie byłby on więc jedynie *superfluum* ustawowym.

Jak zauważa R. Sawuła, wątpliwości co do wieku nabywcy zwykle wywołane będą wyglądem zewnętrznym kontrahenta, który to wygląd sprawi, że sprzedający lub podający napoje alkoholowe zażąda dokumentu potwierdzającego wiek nabywcy. Dokumentem takim może być dowód osobisty, paszport, prawo jazdy, legitymacja ze zdjęciem¹⁸⁷. Kluczowe jest wskazanie, że celem podawania wymienionego dokumentu jest zweryfikowanie wieku nabywcy. Może zdarzyć się tak, że osoba ma dowód osobisty lub prawo jazdy, ale nie ukończyła 18 lat. Jak bowiem stanowi art. 5 ust. 1 ustawy z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych¹⁸⁸ *prawo do posiadania dowodu osobistego przysługuje każdemu obywatelowi*. Zgodnie zaś z ust. 2 tego artykułu jest tak, że *pełnoletni obywatel Rzeczypospolitej Polskiej zamieszkujący na jej terytorium jest obowiązany posiadać dowód osobisty*, a zatem dowód osobisty może mieć także małoletni. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 stycznia 2015 r. w sprawie wzoru dowodu osobistego oraz sposobu i trybu postępowania w sprawach wydawania dowodów osobistych, ich utraty, uszkodzenia, unieważnienia i zwrotu¹⁸⁹ w załączniku nr 1 przewiduje jeden wzór dowodu osobistego dla wszystkich, niezależnie od wieku jego posiadacza. Zatem sam fakt okazania się przez osobę dowodem osobistym nie musi oznaczać, że ukończyła ona 18 lat, choć w praktyce tak zwykle jest, gdyż posiadanie dowodów osobistych przez osoby, które nie uzyskały pełnoletności jest zupełnie wyjątkowe. Tak samo kwestia ta wygląda odnośnie paszportów. Ustawa z dnia 13 lipca 2006 r. o dokumentach paszportowych¹⁹⁰ w art. 3 stanowi m.in., że *każdy obywatel polski ma prawo do otrzymania paszportu*, które to prawo mają także osoby małoletnie, co do których ustawa szczegółowo zresztą wskazuje tryb uzyskiwania takich dokumentów. Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 16 sierpnia 2010 r. w sprawie dokumentów paszportowych¹⁹¹ w załączniku nr 1 zawiera wzór paszportu, który jest taki sam dla wszystkich, niezależnie od wieku. Analogicznie rzecz ma się z prawem jazdy. Zgodnie z art. 8 ust. 1 ustawy z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami¹⁹² niektóre kategorie prawa jazdy można uzyskać już po ukończeniu lat 16, a jeszcze inne nawet po ukończeniu lat 14. Załącznik nr 1 do rozporządzenia Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 2 sierpnia 2012 r. w sprawie wzorów dokumentów stwierdzających uprawnienia do kierowania pojazdami¹⁹³ przewi-

¹⁸⁷ R. Sawuła, *Wychowanie w trzeźwości...*, s. 185.

¹⁸⁸ t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1464.

¹⁸⁹ Dz. U. z 2015 r. poz. 212.

¹⁹⁰ t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1919.

¹⁹¹ Dz. U. z 2010 r. Nr 152, poz. 1026.

¹⁹² t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 978.

¹⁹³ Dz. U. z 2013 r. poz. 973.

duje jeden wzór takiego dokumentu, w którym wprawdzie wskazane są różne kategorie uprawnień, które podlegają zaznaczeniu stosownie do ich posiadania przez właściciela prawa jazdy. Jednak niezależnie od tego dokument ten jest zawsze taki sam, w tym dla osób pełnoletnich i małoletnich. Standardem zaś jest posiadanie legitymacji szkolnych właśnie przez osoby małoletnie, choć legitymacja taka zachowuje swoją ważność po ukończeniu przez ucznia 18 lat. Zatem nie ma przeszkody, aby okazał się on nią w zamiarze zakupu napoju alkoholowego. W grę wchodzi w tym zakresie także inne, oprócz wskazanych powyżej, dokumenty, jak legitymacja studencka, legitymacja członkowska jakiejś organizacji, czy też legitymacja pracownicza. Może być to zatem każdy dokument ze zdjęciem nabywcy, na podstawie którego sprzedający lub podający napoje alkoholowe może ustalić wiek nabywcy, gdy ten budzi wątpliwości.

Zakaz sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych osobom poniżej lat 18 ma charakter bezwzględny. Tak też postrzega go Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie, który w wyroku z dnia 20 lutego 2008 r. (VI SA/Wa 2243/07) przyjął, że *odpowiedzialność ponoszona z tytułu sprzedaży napojów alkoholowych osobom nieletnim ma charakter obiektywny, a przepis art. 15 ust. 1 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nie przewiduje wyjątków od zakazu sprzedaży i podawania napojów alkoholowych osobom do lat 18*". Sąd dodał, że „w razie zaistnienia jakiegokolwiek złamania zasad sprzedaży napojów alkoholowych określonych w ustawie, zastosowanie sankcji przewidzianej w art. 18 ust. 10 ustawy musi być obligatoryjnie zrealizowane przez właściwy organ niezależnie od przyczyn takiego stanu rzeczy. W szczególności podmiot prowadzący działalność gospodarczą w zakresie sprzedaży napojów alkoholowych nie może zostać zwolniony od zastosowania sankcji wynikającej z powołanego przepisu poprzez wykazanie, że nabywca alkoholu nie wyglądał na osobę nieletnią, tym bardziej iż ustawodawca stworzył instrument dający możliwość usunięcia najmniejszych nawet wątpliwości co do pełnoletniości nabywcy napoju alkoholowego w postaci uprawnienia do zażądania okazania dokumentu stwierdzającego wiek nabywcy¹⁹⁴.

Problematyczne mogą być jednak przypadki, gdy sprzedawca lub kelner nie miał żadnych wątpliwości co do wieku nabywcy napojów alkoholowych, a to właśnie, zgodnie z art. 15 ust. 2 ustawy, wątpliwości takie uzasadniają poproszenie przez sprzedawcę lub kelnera o dokument potwierdzający wiek nabywcy. Wątpliwości w tym względzie, oceniane kryteriami obiektywnymi dotyczącymi wyglądu osoby chcącej nabyć napoje alkoholowe, są przesłanką wylegitymowania takiej osoby. Zatem a contrario brak takich wątpliwości sprawia, że na sprzedawcy lub kelnerze nie ciąży taki obowiązek, bowiem musiałby on ciążyć na nich w stosunku do każdej osoby, której sprzedają lub podają oni napoje alkoholowe.

Rację ma B. Jaworska-Dębska, że m.in. zakaz sprzedaży alkoholu pewnym kategoriom, w tym osobom poniżej 18 lat ma podwójną funkcję. Z jednej strony zakaz sprzedaży wymienionym podmiotom jest zdecydowanie środkiem reglamentacyjnym. Z drugiej jednak strony autorka dostrzega wymienione zakazy jako respektowanie moralnej normy społecznie akceptowanej dotyczącej ochrony osób, które nie są w stanie

¹⁹⁴ LEX nr 463985.

pokierować swoim postępowaniem. W związku z tym nie należy im sprzedać lub podawać napojów alkoholowych¹⁹⁵. Ochrona dzieci i młodzieży przed szerokim dostępem do alkoholu uregulowana została także w aspekcie przestrzennym. Oznacza to, że zostały wyszczególnione miejsca w szeroko pojętej przestrzeni publicznej, gdzie zakazana jest sprzedaż, podawanie lub spożywanie określonych napojów alkoholowych. Wymienionej ochronie został poświęcony przede wszystkim art. 14 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, który pierwotnie stanowił: *1. Zabrania się sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych: 1) na terenie szkół oraz innych zakładów i placówek oświatowo-wychowawczych, opiekuńczych i domów studenckich, 2) na terenie zakładów pracy oraz miejsc zbiorowego żywienia pracowników, 3) w miejscach i czasie masowych zgromadzeń, 4) w środkach i obiektach komunikacji krajowej, 5) w lokalach gastronomicznych i innych miejscach sprzedaży w godzinach od 6 do 13 (...). 2. Zabrania się sprzedaży, podawania i spożywania napojów zawierających więcej niż 18% alkoholu (z wyjątkiem koniaków i likierów) w kawiarniach i cukierniach. 3. Zabrania się sprzedaży, podawania i spożywania napojów zawierających więcej niż 18% alkoholu w ośrodkach szkoleniowych. 4. Zabrania się sprzedaży i podawania napojów zawierających więcej niż 18% alkoholu w domach wypoczynkowych. 5. Sprzedaż, podawanie i spożywanie napojów zawierających więcej niż 4,5% alkoholu może się odbywać na imprezach na otwartym powietrzu tylko za zezwoleniem.* Zdaniem A. Chećko w porównaniu do poprzednio obowiązującej ustawy katalog zakazów uległ rozszerzeniu, a zwłaszcza tych dotyczących nie tylko pory, ale także miejsca sprzedaży przedmiotowych napojów¹⁹⁶.

Jednak w wyniku kilku nowelizacji, przez wiele lat, aż do nowelizacji z 2018 roku, o których szerzej będzie w dalszej części pracy, wymieniony artykuł brzmiał następująco: *1. Zabrania się sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych: 1) na terenie szkół oraz innych zakładów i placówek oświatowo-wychowawczych, opiekuńczych i domów studenckich; 2) na terenie zakładów pracy oraz miejsc zbiorowego żywienia pracowników; 3) w miejscach i czasie masowych zgromadzeń; 4) w środkach i obiektach komunikacji publicznej, z wyjątkiem wagonów restauracyjnych i bufetów w pociągach, w których dopuszcza się sprzedaż, podawanie i spożywanie napojów alkoholowych do 4,5% zawartości alkoholu oraz piwa. 2a. Zabrania się spożywania napojów alkoholowych na ulicach, placach i w parkach, z wyjątkiem miejsc przeznaczonych do ich spożycia na miejscu, w punktach sprzedaży tych napojów.* Z punktu widzenia ochrony dziecka kluczowe są przede wszystkim miejsca, gdzie najczęściej one przebywają, czyli szkoły, placówki opiekuńczo-wychowawcze, czy chociażby ulice, place i parki. Zatem zasadnie twierdzi V. Konarska-Wrzošek, że wymienione powyżej zakazy nie tylko odnosiły się do dzieci i młodzieży, lecz ustawa także ingerowała w życie całego społeczeństwa¹⁹⁷. Ponadto S. Hypś kontynuuje tę myśl wskazując, że ustawa wylicza miejsca, w których zwyczajowo przebywają dzieci¹⁹⁸. Zaś R. Sawuła twierdzi,

¹⁹⁵ B. Jaworska-Dębska, *Spór wokół ...*, s. 114.

¹⁹⁶ A. Chećko, *Zarys podstaw prawnych polityki przeciwalkoholowej w latach 1959-1982*, Warszawa 1984, s. 75.

¹⁹⁷ V. Konarska-Wrzošek, *Ochrona dziecka ...*, s. 96-97.

¹⁹⁸ S. Hypś, *Ochrona rodziny w polskim prawie karnym*, Lublin 2012, s. 204.

że nie jest możliwe udzielenie jakiegokolwiek zezwolenia na sprzedaż lub podawanie napojów alkoholowych we wskazanych miejscach¹⁹⁹. Przedstawiony pogląd jest w pełni uzasadniony, obecne brzmienie nie pozwala bowiem nawet w wyjątkowych sytuacjach odstępować od ustawy. Podobnie nie może zmienić ustawowego zakazu rada gminy, ponieważ w hierarchii aktów prawnych, zgodnie z ich systematyzacją pionową, uchwała rady gminy zawsze jest niżej niż ustawa, a w konsekwencji musi być z nią zgodna.

Miejsca uregulowane w art. 14 pkt. 1 ust. 1 ustawy nie podległy zmianie na podstawie nowelizacji z 2018 roku. W ocenie G. Zalas katalog przestrzeni objętych zakazem z art. 14 pkt. 1 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi to miejsca, gdzie przebywają dzieci i młodzież, czyli osoby narażone na negatywne skutki spożywania alkoholu²⁰⁰. Także zdaniem V. Konarskiej-Wrzošek sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych w miejscach przeznaczonych do wielogodzinnego przebywania dzieci i młodzieży, nawet jeśli młodzież ta ma ukończone 18 lat, byłoby zachowaniem stwarzającym abstrakcyjne zagrożenie dla zdrowia, gdyż udostępnianie tam napojów alkoholowych przyczyniałoby się do upowszechniania nawyku ich picia. To z kolei prowadzić mogłoby do nałogu i do innych niekorzystnych skutków dla zdrowia²⁰¹.

Wskazanie w analizowanym przepisie, że chodzi o „szkoły, zakłady, placówki oświatowo-wychowawcze i opiekuńcze” należy interpretować szeroko, jako jednostki systemu oświaty. Ustawa z dnia 14 grudnia 2016 r. Prawo oświatowe²⁰² pod pojęciem szkoły rozumie: szkoły podstawowe, w tym specjalne, integracyjne, z oddziałami przedszkolnymi, integracyjnymi, specjalnymi, przysposabiającymi do pracy, dwujęzycznymi, sportowymi i mistrzostwa sportowego, sportowe i mistrzostwa sportowego; ponadpodstawowe, w tym: specjalne, integracyjne, dwujęzyczne, z oddziałami integracyjnymi, specjalnymi, dwujęzycznymi, sportowymi i mistrzostwa sportowego, sportowe, mistrzostwa sportowego, rolnicze, leśne, morskie, żegluga śródlądowej oraz rybołówstwa, a także artystyczne. Zaś w nowej ustawie oświatowej także placówki opiekuńczo-wychowawcze należą do systemu oświaty. Są to także wszelkie formy opieki nad dziećmi i młodzieżą, których dotyczy ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej²⁰³, tj. placówki wsparcia dziennego, którymi zgodnie z art. 24 ust. 1 ustawy są m.in. świetlice, kluby i ogniska wychowawcze, jak też formy rodzinnej pieczy zastępczej, do których art. 39 ust. 1 ustawy zalicza rodziny zastępcze oraz rodzinne domy dziecka i placówki opiekuńczo-wychowawcze, które zgodnie z art. 101 ust. 1 ustawy dzielą się na placówki typu socjalizacyjnego, interwencyjnego, specjalistyczno-terapeutycznego i rodzinnego. W skład systemu oświaty nie wchodzi szkoły wyższe. Ustawa posługuje się sformulowaniem „teren”, który nie jest pojęciem jednoznacznie rozumianym.

¹⁹⁹ R. Sawuła, *Wychowanie w trzeźwości...*, s. 165.

²⁰⁰ I. Skrzydło-Niżnik, G. Zalas, *Ustawa o wychowaniu...*, s. 261.

²⁰¹ V. Konarska - Wrzošek, *Przestępstwa przeciwko zdrowiu związane ze szkodliwymi używkami (w:) System prawa karnego. Szczególne dziedziny prawa karnego. Prawo karne wojskowe, skarbowe i pozakodeksowe*, red. M. Bojarski, Warszawa 2014, s. 435.

²⁰² Dz. U. 2017 r., poz. 2203.

²⁰³ t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 996.

W jednym z nowszych orzeczeń, Wojewódzki Sąd Administracyjny w Gliwicach w wyroku z dnia 11 kwietnia 2017 roku (sygn. III SA/Gl 169/17) uznał, że *zabrania sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych na terenie szkół. Ponieważ celem tego przepisu jest wychowanie dzieci i młodzieży w trzeźwości, za niedopuszczalną - z punktu widzenia wykładni funkcjonalnej - uznać należałoby interpretację, że dotyczy on tylko budynku szkolnego, a w konsekwencji pozwala na sprzedaż, podawania i spożywanie napojów alkoholowych na terenie szkolnego placu*²⁰⁴. Ponadto K. Dąbrowska przytacza wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego - Ośrodek Zamiejscowy w Białymstoku (niepublikowanym wyrok) z dnia 21 marca 2002 r. (SA/Bk 1278/2001). Sąd w wymienionym powyżej wyroku stwierdził, że *jeśli chodzi o pojęcie czy definicję „obiekty szkoły” jako obiektu chronionego, nie można mieć wątpliwości, iż chodzi tu nie tylko o budynek szkoły, ale także teren wokół, czy przy szkole, z którego korzystają uczniowie, a więc boisko, trawniki, place gier. Stąd w istocie granica obiektów takich jak szkoła jest równoznaczna z granicą posesji, na której usytuowany jest budynek szkoły. Nie można w każdym bądź razie utożsamiać pojęcia obiektu szkoły jedynie z budynkiem szkoły. Stąd granica szkoły jako obiektu chronionego jest równoznaczna z granicą posesji, inaczej terenu na którym znajduje się budynek szkoły i inne urządzenia służące uczniom do rekreacji i sportu*²⁰⁵. Także według R. Sawuły „terenem” takim będzie teren w rozumieniu działek ewidencyjnych gruntu, na którym instytucje te prowadzą swoją działalność albo posiadają do nich tytuł prawny²⁰⁶.

Zakaz sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych dotyczy zatem nie tylko budynków szkół, nie wyłączając z tej kategorii np. sal gimnastycznych, ale obejmuje także boiska szkolne, place przed szkołami oraz innymi placówkami oświatowymi oraz opiekuńczymi. Nie jest więc możliwe zorganizowanie np. na placu przed szkołą lub na boisku szkolnym pikniku lub festynu, w czasie którego miałyby miejsce sprzedaż, podawanie lub spożywanie napojów alkoholowych. W niektórych warunkach lokalnych miejsca takie, tj. boiska lub place przy szkołach, mogą być jedynymi, gdzie możliwe jest zorganizowanie takich imprez. Możliwe będzie jednak zorganizowanie imprezy lokalnej, jednak musi się ona odbywać zgodnie z zasadami określonymi w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, a więc bez alkoholu. Stanowi to duże utrudnienie dla organizacji niektórych imprez, zwłaszcza w tych miejscowościach, gdzie brakuje innych placów do zorganizowania tego typu imprez. De lege lata nie ma jednak od tego żadnych wyjątków.

R. Sawuła zasadnie podkreśla, że zakaz ten wyklucza możliwość udzielenia jakiegokolwiek zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych w tych miejscach, jak też wykluczona jest możliwość podawania tam i spożywania napojów alkoholowych. Według tego autora w praktyce jednak zakazy tego typu są ignorowane, jak np. poprzez organizowanie na terenie szkół zabaw, w trakcie których podawany jest alkohol. Ustawodawca nie przewiduje jednak w tym zakresie żadnego wyjątku, jak choćby w odnie-

²⁰⁴ Legalis nr 1633371.

²⁰⁵ K. Dąbrowska, *Ograniczenie fizycznej dostępności alkoholu - trudności interpretacyjne*, Świat Problemów 2010, nr 3, s. 14.

²⁰⁶ R. Sawuła, *Wychowanie w trzeźwości...*, s. 166.

sieniu do balów maturalnych czy zabaw w okresie noworocznym²⁰⁷. Przed laty zakaz ten był łamany, gdyż na terenie szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych nader często organizowane były imprezy, w czasie których podawano i spożywano alkohol. W szczególności były to bale maturalne, bale dla rodziców, jak też wynajmowano pomieszczenia w szkołach i innych placówkach na wesela i inne imprezy okolicznościowe, co traktowane było wręcz jako coś zupełnie oczywistego, dzięki czemu szkoły i placówki pozyskiwały środki finansowe wspomagające ich budżety. Jednak w 2007 r. ówczesny Minister Edukacji Narodowej R. Giertych wyraźnie przypomniał w liście skierowanym m.in. do kuratorów oświaty i dyrektorów szkół o konsekwencjach prawnych podawania i spożywania napojów alkoholowych na terenie szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych. Wzbudziło to pewne kontrowersje, a w opinii niektórych minister uchodził nawet za próbującego narzucić pewne standardy wbrew prawu, gdy tymczasem przypomniał on jedynie o regulacjach obowiązujących. W krótkim czasie, który to stan trwa także aktualnie, w szkołach i innych placówkach oświatowo-wychowawczych zaprzestano organizowania imprez, w czasie których obecne były napoje alkoholowe²⁰⁸. Tym samym ruch R. Giertycha przyczynił się do zwiększenia ochrony małoletnich przed napojami alkoholowymi w jej pośrednim wymiarze.

Istotne znaczenie dla ochrony małoletnich, choć nie przed dostępem do alkoholu, ale przed demoralizującym widokiem osób, które w niektórych miejscach publicznych spożywałyby alkohol, jak też przed innymi niebezpieczeństwami z ich strony wobec małoletnich ma zakaz wynikający z art. 14 ust. 2a ustawy. Przepis ten zabraniał do nowelizacji z 2018 roku *spożywania napojów alkoholowych na ulicach, placach i w parkach, z wyjątkiem miejsc przeznaczonych do ich spożycia na miejscu, w punktach sprzedaży tych napojów*. Ustawa nie definiowała pojęć „ulica”, „plac” i „park”, a ich właściwe rozumienie było konieczne do określenia zakresu przedmiotowego zakazu.

Jeśli chodzi o pojęcie „ulica”, to jego definicję zawiera art. 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych²⁰⁹. Zgodnie z nim *ulicą jest droga na terenie zabudowy lub przeznaczonym do zabudowy zgodnie z przepisami o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, w której ciągu może być zlokalizowane torowisko tramwajowe, zaś drogą jest budowla wraz z drogowymi obiektami inżynierskimi, urządzeniami oraz instalacjami, stanowiąca całość techniczno - użytkową, przeznaczona do prowadzenia ruchu drogowego, zlokalizowana w pasie drogowym*. Definicja ta niewiele zatem wnosi dla interpretacji zakazu spożywania napojów alkoholowych. Wyjaśnienia pojęcia „ulica” nie zawiera też ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym²¹⁰, która jednak w art. 2 wskazuje, że *drogą jest wydzielony pas terenu składający się z jezdni, pobocza, chodnika, drogi dla pieszych lub drogi dla rowerów, łącznie z torowiskiem pojazdów szynowych znajdującym się w obrębie tego pasa, przeznaczony do ruchu lub postoju pojazdów, ruchu pieszych, jazdy wierzchem lub pędzenia zwierząt*. Należy więc przyjąć rozsądne rozumienie pojęcia „ulica” jako jezdni, chodnika, pobocza, drogi dla rowerów oraz torowiska.

²⁰⁷ Tamże, s. 165 - 166.

²⁰⁸ <https://www.wprost.pl/kraj/96576/giertych-przedstawil-zero-tolerancji.html> (dostęp dnia 12.05.2017).

²⁰⁹ t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 996.

²¹⁰ t.j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1990.

W żadnym akcie prawnym nie została uregulowana definicja „placu”. Zgodnie z internetowym Słownikiem Języka Polskiego PWN plac to „duża, wolna przestrzeń w mieście powstała najczęściej przy zbiegu ulic, zwykle otoczona budynkami”, jak też „teren wydzielony pod zabudowę oraz teren wokół zabudowy”²¹¹. Zatem placem w rozumieniu wówczas obowiązującej ustawy był rynek miejski, skwer, plac targowy, plac przed kościołem, ale także plac zabaw dla dzieci przed blokiem lub w innym miejscu.

Także pojęcie „park” nie jest czytelne w ustawie z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody²¹², która w art. 5 zalicza parki do terenów zieleni, wraz z zieleńcami, promenadami, bulwarami, ogrodami botanicznymi, zoologicznymi i jordanowskimi, jak też innymi tego typu miejscami. Przyjąć było trzeba wówczas, że zakaz spożywania napojów alkoholowych obowiązywał w szczególności w parkach miejskich, ale już nie na bulwarach oraz promenadach, ponieważ one nie były parkami, o których mowa w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, a nie można było traktować ich też jako ulic, o których mówi ustawa.

Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nie regulowała, aż do nowelizacji z 2018 roku, generalnego zakazu spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych, a jedynie na ulicach, placach i w parkach. Znacząca zmiana treści art. 14 analizowanej ustawy. Z punktu widzenia prawnokarnej ochrony małoletniego przed dostępem do napojów alkoholowych, miała miejsce na podstawie ustawy z dnia 10 stycznia 2018 r. o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy o bezpieczeństwie imprez masowych²¹³. Wówczas zmieniono znacząco treść art. 14 ust. 1 pkt. 4, w którym to szczegółowo wypunktowano miejsca sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych *w środkach i obiektach transportu publicznego, z wyjątkiem: a) wagonów restauracyjnych i bufetów w pociągach komunikacji krajowej, w których dopuszcza się sprzedaż, podawanie i spożywanie napojów alkoholowych o zawartości do 4,5% alkoholu oraz piwa, b) pociągów komunikacji międzynarodowej, w których dopuszcza się sprzedaż, podawanie i spożywanie: - napojów alkoholowych o zawartości do 4,5% alkoholu oraz piwa w wagonach restauracyjnych i bufetach oraz w wagonach sypialnych i z miejscami do leżenia, - napojów alkoholowych o zawartości powyżej 4,5% alkoholu przy stolikach w wagonach restauracyjnych, w tym napojów o zawartości powyżej 18% alkoholu tylko do posiłków, c) międzynarodowych portów lotniczych i samolotów komunikacji międzynarodowej, d) statków i portów morskich*. Jednocześnie wymieniona ustawa wprowadziła jedną z ważniejszych postulowanych wcześniej zmian w zakresie niedostatków legislacyjnych. Mianowicie zmianie uległa jednostka redakcyjna 2a, bowiem zakaz spożywania napojów alkoholowych na ulicach, placach i parkach zastąpiono terminem „w miejscu publicznym”. Przy czym wyjątek dotyczący miejsc przeznaczonych do ich spożycia na miejscu, w punktach sprzedaży tych napojów, pozostawiono bez zmian. Dodano również nową jednostkę redakcyjną o następującym brzmieniu: *2b. Rada gminy może wprowadzić, w drodze uchwały, w określonym miejscu publicznym na terenie gminy odstępstwo od zakazu spożywania napojów alkoholowych, jeżeli uzna, że nie*

²¹¹ <http://sjp.pwn.pl/sjp/plac;2500781.html> (dostęp dnia 3.01.2017 r.).

²¹² t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1074.

²¹³ Dz. U. z 2018 r., poz. 310.

będzie to miało negatywnego wpływu na odpowiednie kształtowanie polityki społecznej w zakresie przeciwdziałania alkoholizmowi, o której mowa w art. 2 ust. 1, i nie będzie zakłócało bezpieczeństwa i porządku publicznego. Wydaje się, że są to najistotniejsze zmiany dotyczące prawnokarnej ochrony dziecka.

Ustawa zgodnie z obecnym brzmieniem artykułu zakazuje spożywania napojów alkoholowych w miejscach publicznych. Zaniedbaniem ustawodawcy w przypadku analizowanej nowelizacji jest brak definicji „miejsca publicznego” w słowniczku ustawowym. Ustawodawca ponownie posługuje się dość nieostrym sformułowaniem. W związku z tym, korzystając z wykładni celowościowej należy powołać na uzasadnienie do projektu ustawy, by zdefiniować co należy rozumieć pod wymienionym powyżej pojęciem. Należy wskazać, że zgodnie z zasadami wykładni, jeżeli nie jest możliwe dokonanie wykładni językowej i systemowej, to wówczas powinno się skorzystać z wykładni celowościowej. Powołując się na cele ustawy określone w uzasadnieniu, na pewno miejscem publicznym są także miejsca, które wcześniej obowiązywały, czyli ulice, parki, place. W uzasadnieniu zwrócono uwagę, że „zgodnie z orzecnictwem działanie „w miejscu publicznym” musi być podjęte w przestrzeni dostępnej dla ogółu, do której nieograniczony dostęp ma bliżej nieokreślona liczba ludzi, chociażby w chwili zachowania sprawcy nikt poza nim samym tam się nie znajdował (wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 września 2015 r., sygn. K 28/13). Przykładowo, miejscem publicznym są: ulica, plac, park, sklep czy obiekt użyteczności publicznej (dworzec, urząd) - wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 21 września 2015 r., sygn. K 28/13. We wskazanym wyroku Trybunał także przywołał wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 lutego 2015 r. (sygn. SK 70/13), że miejsce publiczne to „miejsce dostępne dla nieograniczonego kręgu podmiotów, chociażby w chwili zachowania sprawcy nikt poza nim samym tam się nie znajdował”. Dalej w uzasadnieniu wskazano, że działanie „publiczne” zachodzi wówczas, gdy bądź ze względu na miejsce działania, bądź ze względu na okoliczności i sposób działania sprawcy jego zachowanie się jest lub może być dostępne (dostrzegalne) dla nieokreślonej liczby osób, przy czym sprawca, mając świadomość tej możliwości, co najmniej się na to godzi (uchwała składu 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 1973 r., sygn. VI KZP 26/73, OSNKW 1973, nr 11, poz. 132). „Publicznie”, tzn. uczynione w miejscu publicznym (np. na wiecu, na ulicy, na pochodzie) lub w sposób publiczny, np. za pośrednictwem książki, prasy, radia, telewizji, Internetu. Ponadto miejsce publiczne służy przede wszystkim zaspokajaniu potrzeb użytkowników je osób, m.in. w zakresie wypoczynku, rekreacji, komunikacji czy np. edukacji. Najczęściej stanowi własność Skarbu Państwa lub jednostek samorządu terytorialnego. Nie jest jednak wykluczone, by było ono własnością innych podmiotów. Wobec powyższego poprzez miejsce publiczne rozumie się wszelkie miejsca dostępne powszechnie”²¹⁴. Zwrot miejsce publiczne pojawia się również w ustawie z dnia 9 listopada 1995 roku o ochronie zdrowia przed następstwami używania tytoniu i wyrobów tytoniowych²¹⁵. Można w związku z tym wysnuć wniosek, że chodzi o miejsca publiczne nie wymienione wcześniej w ustawie, a zwłaszcza w parki, place, ulice, ale przede

²¹⁴ Uzasadnienie do projektu ustawy [http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/Projekty/8-020-745-2017/\\$file/8-020-745-2017.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/Projekty/8-020-745-2017/$file/8-020-745-2017.pdf) (Dostęp dnia 17 czerwca 2018 roku).

²¹⁵ T. j. Dz. U. z 2018 r., poz. 1446.

wszystkim te, które przez wiele lat były poza prawem, czyli plaże, bulwary. To także inne obiekty użyteczności publicznej jak np. dworce, lotniska, uczelnie publiczne, urzędy, placówki dyplomatyczne i wiele innych miejsc użyteczności publicznej.

Art. 14 ust. 6 ustawy przewiduje, że w *innych niewymienionych miejscach, obiektach lub na określonych obszarach gminy, ze względu na ich charakter, rada gminy może wprowadzić czasowy lub stały zakaz sprzedaży, podawania, spożywania oraz wnoszenia napojów alkoholowych*. Daje to radzie gminy możliwość rozszerzenia katalogu miejsc, w których zabronione będą sprzedaż, podawanie, spożywanie oraz wnoszenie alkoholu, co mogłoby także dotyczyć miejsc istotnych z perspektywy ochrony małoletnich. Jak zauważa G. Zalas, rada gminy nie może ustanowić generalnego zakazu spożywania alkoholu w miejscach publicznych na terenie gminy, a jedynie może wprowadzić go odnośnie konkretnych miejsc, jeżeli jest to uzasadnione ich charakterem, np. mają one szczególne znaczenie religijne, kulturalne, oświatowe, społeczne, czy pełnią specyficzną rolę wychowawczą w szczególności wobec dzieci i młodzieży. Autorka podkreśla, że wprowadzanie takich zakazów powinno być naprawdę uzasadnione i dokonywane tak, aby swobody obywatelskie były ograniczane tylko w koniecznym zakresie²¹⁶. Także R. Sawuła wskazuje, że wprowadzenie przedmiotowego zakazu musi być uzasadnione właśnie szczególnym charakterem miejsca, obiektu lub określonego obszaru gminy. O tym, czy w danym przypadku taka aksjologia zachodzi samodzielnie decyduje rada gminy, ale jej uchwała powinna zawierać uzasadnienie racji, dla których dostrzegła ona szczególny charakter takiego miejsca, dzięki któremu odsunięte zostałyby ewentualne zarzuty, że uchwała taka nadmiernie ogranicza swobody obywatelskie²¹⁷. Rady gmin skorzystały z tego uprawnienia wprowadzając zakazy spożywania napojów alkoholowych na plażach i na bulwarach, co dyktowane było przed wszystkim względami ochrony porządku i spokoju publicznego. Stanowi to także poszerzenie zakresu ochrony dzieci i młodzieży przed osobami spożywającymi alkohol i ich niewłaściwymi zachowaniami z tym związanymi.

Dzieci nie przebywają jedynie we wskazanych powyżej miejscach, gdyż można je także spotkać także w innych miejscach publicznych. Istotne jest zatem, aby miejsc objętych zakazem spożywania, sprzedawania lub podawania napojów alkoholowych było jak najmniej. Warto w związku z tym postulować, aby katalog tych miejsc nie miał charakteru zamkniętego, a zakończył się podobnie jak w ustawie z dnia 9 listopada 1995 roku o ochronie zdrowia przed tytoniem i wyrobami tytoniowymi²¹⁸ otwartym zwrotem „w innych pomieszczeniach dostępnych do użytku publicznego”. Zdecydowanie przysłużyłoby się to ochronie dzieci, aby nie musiały, przebywając w przestrzeni publicznej, patrzeć na osoby spożywające alkohol.

Podstawą prawną działalności gospodarczej związanej ze sprzedażą lub podawaniem napojów alkoholowych jest uzyskanie zezwolenia na jej prowadzenie. Pierwotnie art. 18 ustawy stanowił, że *sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia na miejscu lub poza miejscem sprzedaży mogła być prowadzona tylko na podstawie zezwolenia wydanego przez właściwego wojewodę*. Zaś na podstawie ust. 2 wymie-

²¹⁶ I. Skrzydło-Niżnik, G. Zalas, *Ustawa o wychowaniu...*, s. 269 - 270.

²¹⁷ R. Sawuła, *Wychowanie w trzeźwości...*, s. 178.

²¹⁸ t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 957.

nionego artykułu nie można było w ogóle wydać takiego zezwolenia na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych „w pobliżu szkół i innych placówek oświatowo-wychowawczych i opiekuńczych”, jak też „zakładów dla nieletnich” oraz „plaż, basenów i kąpielisk”. Na podstawie ustawy z dnia 17 kwietnia 1993 r. o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi²¹⁹ zmianie uległ m.in. art. 12 ust. 2 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, zgodnie z którym to rada gminy, w drodze uchwały, określa zasady usytuowania na terenie gminy miejsc sprzedaży napojów alkoholowych. Jej art. 18 ust. 1 zyskał wówczas brzmienie, zgodnie z którym *sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia na miejscu lub poza miejscem sprzedaży może być prowadzona tylko na podstawie zezwolenia wydawanego przez właściwego wójta lub burmistrza (prezydenta miasta), po zasięgnięciu opinii zarządu gminy*. Zgodnie z jego ust. 3 zezwolenia takie mogły być wydawane jedynie dla placówek, których usytuowanie odpowiadało zasadom określonym w uchwale rady gminy. Obecnie art. 18 ust. 1 stanowi: *Sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu lub poza miejscem sprzedaży może być prowadzona tylko na podstawie zezwolenia wydanego przez wójta (burmistrza, prezydenta miasta), właściwego ze względu na lokalizację punktu sprzedaży, zwanego dalej „organem zezwalającym”*. Przedmiotowe zezwolenie w myśl art. 3a ustawy jest wydane na podstawie pozytywnej opinii gminnej komisji rozwiązywania problemów alkoholowych o zgodności lokalizacji punktu sprzedaży z uchwałą rady gminy.

Wspomniana we wcześniejszej części pracy nowelizacja z 2018 roku, art. 12 ust. 1 i 2 ustawy nadawała radzie gminy uprawnienie do określenia w drodze uchwały na terenie gminy liczby punktów sprzedaży napojów zawierających powyżej 4,5% alkoholu (z wyjątkiem piwa), przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży jak i w miejscu sprzedaży, a także zasad ich usytuowania na terenie gminy. D. Fleszer nazywa powyższe uprawnienia działaniami o charakterze władczym w związku z ograniczeniem dostępu do napojów alkoholowych²²⁰. Ze względu na ochronę dzieci przed dostępnością do tych punktów, szczególne znaczenie mają zasady usytuowania punktów sprzedaży w poszczególnych gminach. D. Fleszer analizuje wyroki sądów administracyjnych właśnie pod względem usytuowania przedmiotowych miejsc. Między innymi wskazuje rozmieszczenie analizowanych miejsc względem chronionych i jako przykład wymienia szkoły czy przedszkola. D. Fleszer zasadnie wskazuje, że rada gminy nie może dobrowolnie wyznaczać tych miejsc, wręcz przeciwnie musi się kierować celami ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Dalej autorka przytacza kolejne wyroki, w których podstawą wyznaczania punktów sprzedaży był sposób mierzenia odległości między punktem sprzedaży alkoholu a obiektem chronionym, a w przypadku braku takiego określenia przyjmować należy sposób najprostszy, a jednocześnie najbardziej oczywisty i obiektywny, tj. w linii prostej. Jest to sposób, który nie powinien nastroić żadnych trudności praktycznych, wystarczy bowiem cyrkiel i aktualna mapa w dostatecznie dużej skali bądź urządzenie GPS lub inne urządzenie do pomiaru odległości. Przy takim wyznaczeniu odległości wokół obiektu

²¹⁹ Dz. U. z 1993 r. Nr 40, poz. 184.

²²⁰ D. Fleszer, *Reglamentacja działalności gospodarczej w zakresie sprzedaży detalicznej alkoholu*, Przegląd Prawa Handlowego 2015, nr 6, s. 43.

chronionego powstaje „strefa wolna od alkoholu” wyznaczona przez okrąg o promieniu równym ustalonej przez radę gminy odległości. Nie ma przy tym znaczenia, że tak wyznaczona linia pomiaru, tj. linia prosta, może przebiegać przez nieruchomości prywatne lub przeszkody terenowe, gdyż nie chodzi o wytyczenie rzeczywistej drogi dojścia do punktu sprzedaży alkoholu, lecz o przyjęcie obiektywnego kryterium wyznaczania minimalnej odległości między takim punktem a obiektem chronionym. D. Fleszer zauważa ponadto, że samo wskazanie w uchwale rady gminny, że ma to być jakaś odległość w szczególności od szkół, placówek oświatowo-wychowawczych i opiekuńczych jest niewystraszające, nie wiadomo bowiem, czy odległość ta ma być mierzona od zewnętrznego obrysu budynku chronionego, czy też raczej od granicy działki, na której jest on usytuowany, co w przypadku np. szkoły obejmowałoby także boisko sportowe i pozostałą infrastrukturę, które to wątpliwości dotyczą także punktu sprzedaży napojów alkoholowych, gdyż także nie wiadomo, czy w grę powinien wchodzić pomiar od ściany budynku, czy od granicy posesji, na której się on mieści²²¹. W razie braku takiego wskazania w uchwale rady gminy odległość taką należy mierzyć od granic działek, na których usytuowane są punkt sprzedaży oraz obiekt chroniony, jak w szczególności szkoła czy przedszkole. W przeciwnym razie np. gdyby teren wokół szkoły był rozległy, to mogłoby się zdarzyć, że sklep, w którym sprzedaje się napoje alkoholowe znajduje się bardzo blisko budynku szkoły, przez co ochrona małoletnich przed widokiem osób nabywających napoje alkoholowe byłaby iluzoryczna.

Aktualnie na podstawie art. 12 ust. 1. *Rada gminy ustala, w drodze uchwały, maksymalną liczbę zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych na terenie gminy (miasta), odrębnie dla: 1) poszczególnych rodzajów napojów alkoholowych, o których mowa w art. 18 ust. 3, 2) zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży, 3) zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży. 2. Rada gminy może ustalić, w drodze uchwały, maksymalną liczbę zezwoleń, o której mowa w ust. 1, odrębnie dla poszczególnych jednostek pomocniczych gminy. Z punktu widzenia ochrony młodzieży przed dostępem do napojów alkoholowych, znaczenie ma przereklamowana jednostka redakcyjna, która stanowi: 4. Rada gminy może ustalić, w drodze uchwały, dla terenu gminy lub wskazanych jednostek pomocniczych gminy, ograniczenia w godzinach nocnej sprzedaży napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia poza miejscem sprzedaży. Ograniczenia mogą dotyczyć sprzedaży prowadzonej między godziną 22⁰⁰ a 6⁰⁰.*

Pomimo że ustawodawca miał możliwość dokonania nowelizacji przepisów, to nie dokonał pewnych, mimo wszystko, istotnych zmian. Ważnym uchybieniem ustawodawcy, w tym dla ochrony małoletnich przed alkoholem, jest jednak brak wskazania w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi minimalnych odległości, które powinny być zachowane pomiędzy punktami sprzedaży a obiektami chronionymi i to nie tylko takimi, jak szkoły i inne instytucje oświatowe oraz wychowawcze, ale także kościołami, obiektami kultury i innymi. Zachowanie takich odległości w uchwałach rad gmin miałyby charakter obligatoryjny, a jednocześnie wprowadzałyby uniwersalne, tj. obowiązujące w całym kraju, standardy, tak jak to było pod

²²¹ D. Fleszer, *Zakaz sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych na gruncie orzecznictwa sądownoadministracyjnego*, Samorząd Terytorialny 2015, nr 6, s. 85 - 87.

rządami ustaw z 1920 r. i z 1931 r., które przewidywały taką odległość na poziomie 100 m, a pierwsza nawet na poziomie 300 m w przypadku terenów wiejskich. Tak też było w czasie obowiązywania ustawy z 1982 r., bowiem wydane na podstawie jej art. 18 ust. 5 rozporządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług z dnia 6 maja 1983 r. w sprawie szczegółowych zasad usytuowania punktów sprzedaży napojów alkoholowych oraz trybu wydawania zezwoleń na sprzedaż tych napojów²²² w §2 ust. 1 przewidywało, że *ustalając usytuowanie punktów sprzedaży napojów alkoholowych oraz wydając zezwolenia na sprzedaż tych napojów, wojewoda kieruje się zasadą, że punkt taki nie powinien być usytuowany bliżej niż 100 m od granicy obiektów i miejsc wyznaczonych w art. 18 ust. 2 ustawy*. Rozporządzenie to utraciło moc obowiązującą z chwilą wejścia w życie wskazanej powyżej ustawy z 1993 r. nowelizującej ustawę o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

W aktualnym stanie prawnym, przy braku ustawowego określenia takiej odległości, każda z rad gmin może kształtować je dowolnie, a w konsekwencji różnie. Jest to nieprawidłowe, także w kontekście ochrony małoletnich przed alkoholem, dlatego, że w efekcie mogą być to bardzo różne odległości w różnych gminach, a jest tak, jak zasadnie wskazuje R. Sawuła, że problem alkoholizmu jest problemem ogólnokrajowym a nie poszczególnych gmin²²³. Ponadto brak takiego wskazania w ustawie może skutkować przyjmowaniem przez rady gmin zbyt małych odległości punktów sprzedaży i podawania napojów alkoholowych od miejsc chronionych. Jak bowiem słusznie dostrzega B. Jaworska-Dębska, przedmiotowa zmiana rozluźniła reglamentacyjny reżim detalicznej sprzedaży alkoholu na rzecz interesów gospodarczych, a w konsekwencji poszczególne gminy mogą zaprzepaszczać reglamentacyjne idee w imię doraźnych potrzeb finansowych czy generalnego popierania wszelkich form działalności gospodarczej, co może prowadzić do zwiększenia zagrożenia bezpieczeństwa i porządku publicznego²²⁴. Na pewno nie sprzyja to także dobru małoletnich w pośrednim wymiarze ich kontaktów z alkoholem poprzez dowolne przyjmowanie przez gminy „stref wolnych od alkoholu”.

Pomocnicze znaczenie ma w tym zakresie orzecznictwo, przykładem którego jest wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 24 listopada 2011 r., w którym sąd ten wskazał, że *punkt sprzedaży napojów alkoholowych nie może być usytuowany bliżej niż 20 m od granicy obiektów o szczególnym znaczeniu, a punkt podawania i spożywania napojów alkoholowych nie może być usytuowany bliżej niż 50 m od granicy tych obiektów*²²⁵. Wskazane odległości są zupełnie minimalne, a wydaje się, że nawet zbyt małe, gdyż nie znajdują one uzasadnienia w aksjologii ustawy, ani też w jej celach. Odległość 20 m pomiędzy sklepem, w którym sprzedaje się napoje alkoholowe, a szkołą, jest bardzo mała i nie chroni ona dzieci i młodzieży przebywających w szkole choćby przed widokiem osób, które nabywszy takie napoje wychodzą z nimi ze sklepu trzymając je w rękach. Tym bardziej zbyt mała jest odległość 50 m np. od baru, w którym spożywa się napoje alkoholowe, gdyż ich amatorzy mogą zachowywać

²²² Dz. U. z 1983 r. Nr 25 poz. 119.

²²³ R. Sawuła, *Stosowanie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*, Samorząd Terytorialny 1993, nr 10, s. 37.

²²⁴ B. Jaworska-Dębska, *Spór wokół...*, s. 97 - 98.

²²⁵ LEX nr 1154874.

się głośno, w stanie nietrzeźwości przemieszczać się obok szkoły lub innego podobnego obiektu, a nawet mogą załatwiać swoje potrzeby fizjologiczne w ich najbliższej okolicy, narażając małoletnich na różne niebezpieczeństwa wynikające z takich zachowań. W konsekwencji postulować należy de lege ferenda wprowadzenie do ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi minimalnej odległości pomiędzy miejscem sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych a miejscem chronionym co najmniej na poziomie 100 m.

Podsumowując rozważania związane z zakazem spożywania napojów alkoholowych w określonych miejscach, przyznać należy rację M. Bojarskiemu wskazującemu, że ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nie sankcjonuje generalnego zakazu spożywania alkoholu w miejscach publicznych, ale jednocześnie nie penalizuje w ogóle zakazu spożywania alkoholu²²⁶.

W kontekście ochrony dzieci szczególne znaczenie ma także wskazanie na konsekwencje prawne wynikające z nieprzestrzegania wymienionych zakazów czy ograniczeń. Wymienione konsekwencje na podstawie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi mają charakter administracyjny i karny. Odnosząc się do skutków administracyjnych, to w przypadku nieprzestrzegania przepisów ustawy osoba prowadząca działalność gospodarczą może utracić zezwolenie na prowadzenie sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych. Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi w art. 18 ust. 10 jako jedną z przesłanek cofnięcia zezwolenia na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych wskazuje dokonanie takich czynności wobec nieletnich.

G. Zalas zwraca uwagę, że „osoba nieletnia” w polskim systemie prawnym nie jest utożsamiana z osobą, która nie ukończyła 18 lat, bowiem za osobę nieletnią uznaje się taką, która nie ukończyła 17 lat²²⁷. Brak spójności w omawianym zakresie dostrzega także R. Sawuła, który pisze, że nakaz cofnięcia zezwolenia w razie sprzedaży napojów alkoholowych osobom nieletnim nie w pełni koreluje z normą art. 15 ust. 1 i 2, gdzie ustawodawca zakaz sprzedaży i podawania napojów alkoholowych odnosi do osób do lat 18²²⁸. „Nieletni” to kategoria znana w ustawie z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich, które zawiera trzy zakresy pojęciowe, tym osoby do 18 roku życia²²⁹, a została ona przeanalizowana w pierwszym rozdziale. W doktrynie prawa karnego pod pojęciem nieletniego rozumie się także sprawcę, który dopuścił się czynu zabronionego poniżej 17 lat (art. 10 k.k.). Korzystając z wykładni systemowej, należy analizować pojęcie osoby nieletniej użyte w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi jako „nieletni” stosowane na podstawie przepisów przeznaczonych dla nieletnich. Prowadzi to jednak do luki, która polega na tym, że sprzedawanie lub podawanie napojów alkoholowych osobom, które ukończyły 17 lat, ale nie ukończyły lat 18, nie stanowiłoby podstawy do cofnięcia zezwolenia na sprzedaż lub podawanie napojów alkoholowych. W rezultacie powodowałyby to sytuację,

²²⁶ M. Bojarski, *Z problematyki ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*, Zagadnienia Wykroczeń 1984, nr 4-5, s. 61.

²²⁷ I. Skrzydło-Niżnik, G. Zalas, *Ustawa o wychowaniu...*, s. 348.

²²⁸ R. Sawuła, *Wychowanie w trzeźwości...*, s. 234.

²²⁹ t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 969.

w której nie wszyscy małoletni byliby chronieni w równym stopniu przed alkoholem, co z kolei byłoby sprzeczne z celem ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Konieczne jest zatem postulowanie zmiany przesłanki cofnięcia zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych w art. 18 ust. 10 ustawy polegającej na zmianie terminu „nieletniość” na „nieukończenie przez nabywcę 18 lat”. Usuwałoby to rozbieżności interpretacyjne a zarazem prowadziłyby do ujednoczenia przepisów ustawy związanych z ochroną małoletnich przed dostępem do napojów alkoholowych.

Ważne jest czy jeden przypadek sprzedaży alkoholu osobie, która nie ukończyła 18 lat, stanowi już naruszenie skutkujące cofnięciem zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych, czy sytuacji takich musi zaistnieć kilka. G. Zalas uważa, że aby można było mówić o naruszeniu zasad musi nastąpić co najmniej kilka zdarzeń, które można określić jako sprzeczne z ustalonymi w ustawie zasadami²³⁰. Taką interpretację przyjął także Naczelny Sąd Administracyjny, który w wyroku z dnia 7 lipca 1998 r. (sygn. II SA 714/98) wskazał, że „wykładnia celowościowa, a także gramatyczna przepisu art. 18 ust. 6 pkt 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi prowadzi do wniosku, że ustawodawca, mówiąc o nieprzestrzeganiu zasad obrotu napojami alkoholowymi zawartych w ustawie, a w szczególności sprzedaży alkoholu osobom nieletnim, nie miał na myśli jednorazowego działania i to jeszcze niezawinionego, a więc sporadycznego przypadku, ale powtarzające się zdarzenia. Logiczna interpretacja przepisu art. 18 ust. 6 pkt 1 ustawy wskazuje, że ustawodawca nie mógł przewidzieć tak dotkliwej i surowej sankcji w postaci cofnięcia zezwolenia na sprzedaż alkoholu za jednorazową sprzedaż alkoholu nieletniemu. Byłaby to sankcja nieadekwatna i niewspółmierna do czynu”²³¹. Analogiczne stanowisko zajął Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 29 sierpnia 2007 r. (sygn. II GSK 111/07)²³². Tak też uważa R. Sawuła, według którego, w związku z tym, że w następstwie cofnięcia zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych dochodzi do pozbawienia strony uprawnienia, to konstytucyjna zasada ochrony praw nabytych wymaga wykładni ścieśniającej²³³.

Interpretacja taka jest rozsądna, a jej stosowanie właściwe. Konsekwencją jej zastosowania jest jednak to, że z przestępstwem z art. 43 ust. 1 lub ust. 2 ustawy mamy do czynienia już w razie jednokrotnego złamania zakazu sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych małoletnim, a wyczerpanie przesłanki warunkującej cofnięcie zezwolenia na ich sprzedaż następuje dopiero po co najmniej dwóch takich naruszeniach.

Jak trafnie podnosi R. Sawuła zaistnienie faktów sprzedaży napojów alkoholowych małoletnim jako przesłanki cofnięcia zezwolenia powinno być udowodnione²³⁴. W grę wchodzi tu zeznania świadków, w tym samych małoletnich, którzy nabyli napoje alkoholowe, ale przede wszystkim osób trzecich, które były obecne przy takiej nielegalnej sprzedaży, jak też funkcjonariuszy instytucji ochrony prawa, tj. policji i straży gminnej. Dowodem może być także nagranie z kamery zainstalowanej w sklepie, gdyby było na nim widać transakcje z udziałem małoletnich. Jako dowód należałoby też dopuścić

²³⁰ I. Skrzydło-Niżnik, G. Zalas, *Ustawa o wychowaniu...*, s. 349.

²³¹ LEX nr 43185.

²³² LEX nr 360217.

²³³ R. Sawuła, *Wychowanie w trzeźwości...*, s. 233.

²³⁴ R. Sawuła, *Stosowanie ustawy...*, s. 35.

nagranie z monitoringu miejskiego, dzięki któremu zarejestrowano by moment opuszczenia przez małoletnich sklepu, po nabyciu napojów alkoholowych, które pozostawały widoczne w ich rękach.

W ocenie R. Sawuły sankcją w przypadku cofnięcia zezwolenia jest możliwość wystąpienia ponownie z wnioskiem dopiero po upływie 3 lat od dnia wydania decyzji o jego cofnięciu. Podstawą prawną wymienionej konsekwencji jest art. 18 ust. 11 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, który stanowi, że *przedsiębiorca, któremu cofnięto zezwolenie, może wystąpić z wnioskiem o ponowne wydanie zezwolenia nie wcześniej niż po upływie 3 lat od dnia wydania decyzji o jego cofnięciu*. Wydanie przez wójta, burmistrza lub prezydenta miasta samej decyzji o cofnięciu zezwolenia na prowadzenie działalności związanej ze sprzedażą lub podawaniem napojów alkoholowych nie jest aż tak dotkliwe. Zdecydowanie większą sankcją jest niemożliwość ponownego wydania zezwolenia przez okres 3 lat, który dla przedsiębiorcy jest długim czasem. Zgodnie z brzmieniem wymienionego przepisu, nie chodzi o niemożność złożenia stosownego wniosku, lecz wójt, burmistrz, prezydent miasta są zobligowani do niewydania decyzji o zezwolenie na prowadzenie przedmiotowej działalności. Nawet, gdyby został stosowany wniosek złożony, organ musi pozostawić go bez rozpoznania. Zdaniem R. Sawuły nie wiadomo, czy chodzi tu o zezwolenie dotyczące tego samego punktu sprzedaży, co sugerowałoby użycie w analizowanym przepisie zwrotu „z wnioskiem o ponowne wydanie zezwolenia”. Ponieważ jednak przepis ma charakter sankcyjny, to jego ratio legis wskazywałaby, że chodzi tu o zakaz ponownego wydania zezwolenia dla przedsiębiorcy, któremu je cofnięto, w ogóle. Przy takiej konstatacji nie sposób uciec od kolejnej wątpliwości, a mianowicie, czy zakaz ten dotyczy tylko obszaru gminy, w której dokonano cofnięcia zezwolenia, czy też rozciąga się na obszar całego kraju. Jeżeliby przyjąć by tę drugą możliwość, to należałoby prowadzić rejestr podmiotów, którym cofnięto zezwolenia na sprzedaż lub podawanie napojów alkoholowych. Takie zadanie mogłaby pełnić Państwowa Agencja Rozwiązywania Problemów Alkoholowych²³⁵. De lege lata nie istnieje możliwość weryfikacji przez poszczególne gminy tego, czy podmiot ubiegający się o zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych w jednej gminie posiadał zezwolenie w innej gminie, które to zezwolenie mu cofnięto, w tym w związku ze sprzedażą napojów alkoholowych małoletnim. Ze względów praktycznych przyjąć więc należy, że zakaz nabycia zezwolenia dotyczy jedynie obszaru tej gminy, w której przedsiębiorcy cofnięto zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych. De lege ferenda postulować zaś należy wprowadzenie rejestru takich przedsiębiorców, tak aby przedmiotowy zakaz obejmował obszar całego kraju.

Niemożność nabycia kolejnego zezwolenia na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych przez okres 3 lat może skłaniać przedsiębiorców do podejmowania zmian w zakresie prowadzenia działalności gospodarczej.

Przykładem może być tu sytuacja, gdy dla sklepu prowadzonego przez męża wydano decyzję administracyjną cofającą zezwolenie na sprzedaż alkoholu z powodu przypadków sprzedawania go małoletnim. Mąż w owej sytuacji rezygnuje z działalności gospodarczej, a podjęłaby żona, występując do organu gminy o wydanie zezwo-

²³⁵ R. Sawuła, *Administracyjnoprawne środki ograniczania dostępności do alkoholu*, Samorząd Terytorialny 1997, nr 3, s. 59 - 60.

lenia na sprzedaż napojów alkoholowych w tym samym miejscu. Jeżeli wniosek taki mieściłby się w limicie miejsc sprzedaży napojów alkoholowych ustalanych w uchwale rady gminy, to wójt, burmistrz lub prezydent miasta nie mógłby odmówić wydania przedmiotowego zezwolenia, pomimo, że w tym samym miejscu, gdy sklep prowadził małżonek, dokonano sprzedaży alkoholu małoletnim. Ewentualnie rozważać można zmianę ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi w takim kierunku, aby wyeliminować takie sytuacje, tj. aby nie można było w okresie 3 lat wydać zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych małżonkowi, a być może nawet zstępny i wstępny, co być może miałyby znaczenie dla ochrony małoletnich przed dostępem do napojów alkoholowych w takim znaczeniu, że mogłyby to mieć dodatkowy walor prewencyjny wobec przedsiębiorców, którzy nie mogliby dokonać zmian w zakresie prowadzonej działalności gospodarczej poprzez formalną jedynie zmianę przedsiębiorcy. Mogłyby to spotkać się jednak z zarzutem naruszenia zasady wolności działalności gospodarczej, gdyż jeden przedsiębiorca ponosiłby konsekwencje naruszenia prawa przez innego przedsiębiorcę.

Ponadto jest tak, jak słusznie zauważa R. Sawuła, że ustawodawca nie dostrzegł konieczności uregulowania sytuacji, w której podmiotowi tracącemu zezwolenie pozwolono by na czasową odsprzedaż zgromadzonych napojów alkoholowych celem fizycznego zlikwidowania handlu nimi²³⁶. Skutkuje to tym, że przedsiębiorca, który utracił zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych nie ma co zrobić z napojami, które zgromadził w miejscu ich sprzedaży lub podawania. Dotyczy to zwłaszcza takiego przedsiębiorcy, który prowadził sprzedaż lub podawanie napojów alkoholowych tylko w jednym miejscu, gdyż przedsiębiorca, który prowadzi kilka takich miejsc może zgromadzone napoje alkoholowe sprzedawać w innym miejscu. Jedynym wyjściem wydaje się być wówczas zabieganie przez przedsiębiorcę o przyjęcie napojów alkoholowych przez hurtownię, z której one pochodzą, która jednak nie musi się na to zgodzić.

Odpowiedzialność za sprzedaż lub podawanie napojów alkoholowych małoletnim ma zatem wymiar administracyjny w postaci cofnięcia zezwolenia na taką aktywność, jak też ma ona wymiar karny. Konsekwencją naruszenia wymienionych powyżej zakazów sprzedaży czy podawania napojów alkoholowych uregulowanych w art. 14 i 15 przedmiotowej ustawy jest sankcja w postaci kary grzywny. Odpowiedzialność karna obowiązywała od początku ustanowienia ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Jej art. 43 ust. 1 w pierwotnym brzmieniu stanowił, że *kto sprzedaje lub podaje napoje alkoholowe w wypadkach, kiedy jest to zabronione, albo bez wymaganego zezwolenia lub wbrew jego warunkom, podlega karze pozbawienia wolności do lat 2, ograniczenia wolności albo grzywny*. Zgodnie z jego ust. 2 *tej samej karze podlega kierownik zakładu handlowego lub gastronomicznego, który nie dopełnia obowiązku nadzoru i przez to dopuszcza do popełnienia w tym zakładzie przestępstwa określonego w ust. 1*. Wymieniony czyn zabroniony początkowo był przestępstwem, ale przedmiotowy artykuł także ulegał zmianom, m.in. na podstawie ustawy z dnia 14 września 1991 roku o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia²³⁷. Zamieniono

²³⁶ R. Sawuła, *Stosowanie ustawy...*, s. 35.

²³⁷ Dz. U. z 1991 r. Nr 10, poz. 21.

wskazane powyżej przestępstwo na wykroczenie oraz tym samym zmniejszono wymiar kary na karę aresztu, ograniczenia wolności lub grzywny, co stanowi dekryminalizację względną. Ustawodawca uregulował także możliwość popełnienia wymienionego wykroczenia w formie usiłowania oraz orzeczenie przepadku napoju alkoholowego na podstawie art. 43 ust. 5, chociażby nie był własnością sprawcy w przypadku popełnienia wykroczenia. Kolejna zmiana w zakresie złagodzenia odpowiedzialności za przedmiotowe wykroczenie miała miejsce w postaci możliwości wymierzenia za nie jedynie kary grzywny na podstawie ustawy z dnia 12 września 1996 r. o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi²³⁸.

Zmiana polityki w zakresie podejścia ustawodawcy do karalności sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych z art. 43 nastąpiła na mocy ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, ustawy o radiofonii i telewizji oraz ustawy o opłacie skarbowej²³⁹. Wówczas przedmiotowy czyn ponownie stał się przestępstwem, a zatem ustawodawca dokonał jego kryminalizacji względnej. Na podstawie przytoczonej zmiany art. 43 ust. 1 pozostał w niezmienionym kształcie do dzisiaj. Zatem art. 43 stanowi: *1. Kto sprzedaje lub podaje napoje alkoholowe w wypadkach, kiedy jest to zabronione, albo bez wymagane go zezwolenia lub wbrew jego warunkom, podlega grzywnie. 2. Tej samej karze podlega kierownik zakładu handlowego lub gastronomicznego, który nie dopełnia obowiązku nadzoru i przez to dopuszcza do popełnienia w tym zakładzie przestępstwa określonego w ust. 1. 3. W razie popełnienia przestępstwa określonego w ust. 1 albo 2 można orzec przepadek napojów alkoholowych, chociażby nie były własnością sprawcy, można także orzec zakaz prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży lub podawaniu napojów alkoholowych. 4. Orzekanie w sprawach o przestępstwa określone w ust. 1 i 2 następuje na podstawie przepisów o postępowaniu karnym.*

Takie zabiegi, tj. przesuwanie przedmiotowego czynu zabronionego z kategorii przestępstw do wykroczeń i odwrotnie, jak też złagodzenie zagrożenia karnego w ramach danego statusu czynu, V. Konarska-Wrzošek zasadnie traktuje jako brak konsekwencji ustawodawcy w zakresie oceny stopnia społecznej szkodliwości czynów nagannych spenalizowanych w ustawie²⁴⁰. Nie podlega wątpliwości, że ustawodawca dość niekonsekwentnie odnosi się do odpowiedzialności karnej za sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych w sytuacjach, gdy jest to niedozwolone. Istotne jest zatem, aby wymieniony czyn był zawsze traktowany jako przestępstwo, ponieważ społeczeństwo inaczej odnosi się do czynów zabronionych o wyższej randze niż wykroczenia. Wówczas walor prewencyjny zakazu jest zdecydowanie wyższy.

Przedmiotu ochrony tego czynu, niezależnie od tego, czy było to przestępstwo czy wykroczenie, M. Bojarski i W. Radecki upatrywali w porządku w zakresie obrotu napojami alkoholowymi²⁴¹. Autorzy ci pogląd o takim przedmiocie ochrony przedmiotowego czynu zabronionego powtórzyli, gdy znowu stał się on przestępstwem²⁴². Podobnie

²³⁸ Dz. U. z 1996 r. Nr 127, poz. 593.

²³⁹ Dz. U. z 2001 r. Nr 60, poz. 610.

²⁴⁰ V. Konarska-Wrzošek, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 434.

²⁴¹ M. Bojarski, W. Radecki, *Przewodnik po pozakodeksowym prawie wykroczeń*, Wrocław 1999, s. 716.

²⁴² M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo...*, s. 8.

uważają W. Kotowski i B. Kurzępa, że wymieniony artykuł chroni niektóre miejsca przed sprzedażą oraz podawaniem tam napojów alkoholowych, a także porządek w zakresie obrotu napojami alkoholowymi²⁴³. Jest to dość wąskie rozumienie roli tego przepisu. W ocenie E. Hryniewicz przedmiotem ochrony jest zdrowie jednostki – fizyczne i psychiczne. Natomiast w przypadku małoletnich autorka dodaje prawidłowy rozwój²⁴⁴. Słusznie bowiem dostrzega V. Konarska-Wrzosek, że ma on decydujące znaczenie dla zakresu ochrony małoletnich przed udostępnianiem im jakichkolwiek napojów alkoholowych, a przekaz płynący z tej normy jest głębszy, gdyż powinien on wpłynąć na zmianę obyczajów społecznych w zakresie udostępniania alkoholu dzieciom²⁴⁵. Zdaniem autorki zadaniem przedmiotowego przestępstwa jest m.in. wyeliminowanie, czy przynajmniej utrudnienie, małoletnim legalnego dostępu do alkoholu. Ma to zapobiegać spożywaniu napojów alkoholowych przez dzieci i młodzież, a tym samym zapobiegać negatywnym skutkom, jakie mogą stąd wynikać dla ich prawidłowego rozwoju²⁴⁶.

Kluczowe jest wskazanie, kto może być sprawcą przestępstwa, ponieważ budzi to wiele wątpliwości. Użyty bowiem w art. 43 ust. 1 ustawy zwrot „kto” wydaje się wskazywać na powszechny jego charakter. Jednak, jak w uchwale z dnia 20 listopada 1985 r. wskazał Sąd Najwyższy (VI KZP 26/85) „w odniesieniu do zakazów przewidzianych w art. 15 ustawy krąg podmiotów zdolnych do dokonania tego czynu zabronionego ulega istotnemu zawężeniu. Biorąc bowiem pod uwagę okoliczność, że ustawodawca wyrazi „sprzedaż i podawanie” połączył spójnikiem „i” oznaczającym koniunkcję, należy przyjąć, że przewidziany w tym przepisie zakaz ma ograniczony zakres i dotyczy wyłącznie działalności prowadzonej w ramach placówek, które zajmują się sprzedażą i podawaniem napojów alkoholowych, a więc jednostek handlowych lub gastronomicznych”²⁴⁷. Wymieniony pogląd popiera E. Hryniewicz²⁴⁸, został on również powtórzony przez Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 25 października 2007 r. (IV KK 336/07), w którym orzekł, że „przewidziany w art. 15 ustawy zakaz, odnoszący się również do nieletnich, oraz przewidziana w art. 43 ust. 1 ustawy odpowiedzialność karna za jego naruszenie, mają zakres ograniczony i dotyczą działalności podjętej w ramach takich placówek, które zajmują się sprzedażą lub podawaniem napojów alkoholowych, a więc jednostek handlowych lub gastronomicznych”²⁴⁹.

Zdaniem M. Karpowa wykładnia gramatyczna art. 43 ust. 1 ustawy, w tym użytego w tym przepisie zwrotu „kto” wskazuje, że sprawcą tego przestępstwa może być bez wyjątku każdy, kto narusza zakaz sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych, w świetle której to wykładni stanowisko Sądu Najwyższego może budzić wątpliwości. Pozostawia ono bowiem poza zakresem kryminalizacji szkodliwe podawanie napojów alkoholowych osobom, które nie ukończyły 18 lat, dokonywane poza ramami działal-

²⁴³ W. Kotowski, B. Kurzępa, *Przestępstwa pozakodeksowe. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 530.

²⁴⁴ E. Hryniewicz, *Przestępstwa przeciwko zdrowiu jednostki i zdrowiu psychicznemu (w:) System prawa handlowego. Prawo karne gospodarcze*, red. R. Zawłocki, Warszawa 2012, s. 277.

²⁴⁵ V. Konarska-Wrzosek, *Ochrona dziecka...*, s. 98.

²⁴⁶ V. Konarska-Wrzosek, *Rozpijanie małoletniego (w:) System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, red. J. Warylewski, Warszawa 2016, s. 1002.

²⁴⁷ Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karne i Wojskowa 1986, nr 5 - 6, poz. 33.

²⁴⁸ E. Hryniewicz, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 277-278.

²⁴⁹ LEX nr 323649.

ności handlowej lub gastronomicznej. Jednak pogłębiona analiza przepisów ustawy nie daje podstaw do kwestionowania wykładni dokonanej w powyższej uchwale. O tym, że zakazy wymienione w art. 15 ust. 1 ustawy odnoszą się wyłącznie do sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych dokonywanych w jednostkach handlowych lub gastronomicznych, świadczy treść ust. 2 tego przepisu, zgodnie z którym w wypadku wątpliwości co do pełnoletności nabywcy sprzedający lub podający napoje alkoholowe uprawniony jest do żądania okazania dokumentu stwierdzającego wiek nabywcy. Ponadto akcent należy położyć na fakt posłużenia się przez ustawodawcę pojęciem „nabywcy”. M. Karpow uważa, że przyjęte przez Sąd Najwyższy stanowisko w sposób pośredni potwierdzają także inne przepisy ustawy, w szczególności art. 18 ust. 10, zgodnie z którym sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych nieletnim, tak samo jak i nietrzeźwym oraz pod zastaw, stanowi przesłankę cofnięcia zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych, jak też jej art. 43 ust. 3, który wskazuje na możliwość orzeczenia zakazu prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży lub podawaniu napojów alkoholowych. Jego zdaniem przyjęcie stanowiska odmiennego od zaprezentowanego przez Sąd Najwyższy, prowadziłoby także do zbyt daleko sięgającej ingerencji państwa w sferę prywatności ludzi, a próba ograniczenia takiego odmiennego stanowiska tylko do przypadków sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych osobom, które nie ukończyły 18 lat, byłaby niedopuszczalnym różnicowaniem sytuacji podmiotów, do których odnoszą się wszystkie zakazy z art. 15 ust. 1 ustawy, co prowadziłoby też do niedopuszczalnego rozszerzenia zakresu kryminalizacji. Z tych względów przyjęcie interpretacji prowadzącej do przypisywania odpowiedzialności karnej z art. 43 ust. 1 ustawy osobom inne niż czynne w lokalach handlowych lub gastronomicznych uznać należy za niedopuszczalną. Zdaniem M. Karpowa przyjęcie więc trzeba, że występki ten może popełnić wyłącznie w miejscu przeznaczonym do sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych osoba czynna w takim miejscu, tj. obsługująca klientów jako sprzedawca lub kelner i to zarówno będąc tam zatrudnioną, jak i w wypadku, gdy osoba taka nie pozostaje tam w zatrudnieniu, a sprzedaje lub podaje napoje alkoholowe wyjątkowo, obok lub zamiast sprzedawcy lub kelnera²⁵⁰.

V. Konarska-Wrzosek popiera stanowisko M. Karpowa co do odpowiedzialności karnej wyłącznie tych osób, które sprzedają lub podają napoje alkoholowe w ramach swojej działalności handlowej lub gastronomicznej. Autorka zwraca uwagę, że gdyby podanie napoju alkoholowego miało miejsce poza tymi lokalami, to w takim przypadku mielibyśmy do czynienia z przestępstwem rozpijania w postaci dostarczania napoju alkoholowego. W ocenie V. Konarskiej-Wrzosek dla penalizacji czynu polegającego na sprzedaży lub podawaniu napoju alkoholowego, znaczenia nie ma osoba, która dokonuje aktu sprzedaży lub podania małoletniemu, jeżeli mieści to się w ramach zakładu handlowego lub gastronomicznego. Autorka twierdzi, że nie tylko sprawcą przestępstwa z art. 43 ustawy może być sprzedawca, czy kelner, ale również inna osoba, która np. podaje napój alkoholowy, a nie łączą ją żadne formalne powiązania z zakładem np. ktoś z członków rodziny, czy inny pracownik. Zatem V. Konarska-Wrzosek wskazuje konkretny bardzo podmiot przestępstwa. Jej zdaniem jest nim każdy kto może ponieść

²⁵⁰ M. Karpow, *Karalność podawania napojów alkoholowych*, Prokuratura i Prawo 2005, nr 11, s. 151 - 154.

odpowiedzialność karną i sprzedaje lub podaje napoje alkoholowe małoletniemu albo przynajmniej próbuje to czynić, inaczej usiłuje to zrobić, w ramach zakładu handlowego lub gastronomicznego²⁵¹.

W nawiązaniu do stanowiska Sądu Najwyższego, jak i spostrzeżeń na jego kanwie M. Karpowa, przyjąć należałoby, że użyty w art. 43 ust. 1 ustawy zwrot „kto” zdaje się przesądzać o powszechnym charakterze tego przestępstwa, którego nie powinno ograniczać się do sprzedających lub podających napoje alkoholowe w placówkach handlowych i gastronomicznych, gdyż stanowiłoby to przejaw wykładni zwięzającej, pozostającej w sprzeczności do znaczenia zwrotu „kto” używanego na oznaczenie wszystkich przestępstw powszechnych w systemie prawa karnego. Taka interpretacja opiera się jednak jedynie na językowym znaczeniu tego zwrotu, bez uwzględnienia jego kontekstu użytego w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, a ograniczonego do czynności sprzedaży i podawania napojów alkoholowych, a więc zachowań charakterystycznych dla handlu i usług. Ponadto odpowiedzialność z art. 43 ust. 1 ustawy jest konsekwencją złamania zakazu z jej art. 15 ust. 1. Musi więc być ona interpretowana w powiązaniu z tym zakazem, który dotyczy sprzedawców i kelnerów, a nie wszystkich osób. Dlatego też podzielić należy stanowisko Sądu Najwyższego i pogląd M. Karpowa o tym, że przestępstwo z art. 43 ust. 1 ustawy, wbrew użytemu zwrotowi „kto”, nie jest przestępstwem powszechnym. Jest to przestępstwo indywidualne właściwe, a jego znamieniem indywidualizującym są szczególne okoliczności sprzedaży lub podania napoju alkoholowego, tj. w sklepie lub w lokalu gastronomicznym przez sprzedawcę lub kelnera.

Tak samo uważa K. Guzowska-Lombara. Autorka ta wskazuje, że adresatami norm zakazujących nielegalnej sprzedaży i podawania napojów alkoholowych w omawianym zakresie są przedsiębiorcy prowadzący sprzedaż alkoholu przeznaczonego do spożycia w miejscu i poza miejscem sprzedaży, a także osoby zatrudnione przez tych przedsiębiorców przy takiej sprzedaży²⁵².

W prawie karnym brakuje prawnokarnej ochrony małoletnich przed dostępem do napojów alkoholowych, gdy np. małoletniemu sprzedaje lub podaje napoje alkoholowe starszy kolega, gdy będzie to czyn poza zakresem przestępstwa z art. 43 ust. 1 ustawy, a jednocześnie nie będzie to przestępstwo rozpijania małoletniego, to pozostaje ono bezkarne. Żaden bowiem inny przepis ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nie przewiduje odrębnego ujętego zakazu sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych małoletnim przez inne osoby niż sprzedawcy i kelnerzy. De lege ferenda rozważyć należy zmianę w tym zakresie poprzez wprowadzenie odrębnego typu czynu zabronionego polegającego na udostępnianiu napojów alkoholowych małoletnim przez kogokolwiek albo poprzez takie sformułowanie art. 43 ust. 1 ustawy, z którego wynikałoby, że sprawcą tego przestępstwa może być także ten, kto udostępnia napoje alkoholowe osobom poniżej lat 18 poza czynnościami handlowymi związanymi z ich sprzedażą lub podawaniem.

²⁵¹ V. Konarska-Wrzosek, *Rozpijanie małoletniego (w:) System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, red. J. Warylewski, Warszawa 2016, t. 10, s. 1002.

²⁵² K. Guzowska-Lombara, *Przestępstwa objęte...*, s. 99.

Występują także poglądy przedstawicieli nauki prawa karnego, którzy twierdzą, że czyn zabroniony określony w art. 43 ust. 1 przedmiotowej ustawy może popełnić każdy. Tak uważają J. Sawicki²⁵³, M. Bojarski i Radecki²⁵⁴ oraz W. Kotowski i B. Kurzępa²⁵⁵. Na podstawie ustawy z 1959 r. analogicznie wypowiedzieli się M. Kulczycki i J. Zduńczyk, według których przedmiotowy zakaz obejmował wszelkie formy poczęstunku, w tym w domu rodzinnym. Ich zdaniem, z treści obowiązującego wówczas przepisu, co do istoty tożsamesego z obowiązującym aktualnie, wynikało, że zakaz w nim zawarty odnosił się do wszystkich i miał charakter generalny, bez żadnych wyjątków. Stosunek osoby dostarczającej napój alkoholowy do niepełnoletniego nie odgrywał więc żadnej roli, a w konsekwencji za złamanie zakazu odpowiadać mógł karnie pracownik handlu lub gastronomii realizujący zamówienie niepełnoletniego klienta, ale także rodzice i członkowie najbliższej rodziny, jak też osoby obce, przypadkowo sprzedające czy częstujące napojem alkoholowym niepełnoletniego²⁵⁶. Takie ujęcie uznać należy jednak za przejaw nieuprawnionej interpretacji rozszerzającej, a w konsekwencji jako takiej niedopuszczalnej.

W przeciwieństwie do analizowanego powyżej przepisu art. 43 ust 2 ustawy konkretyzuje sprawcę przestępstwa, którym jest kierownik zakładu gastronomicznego lub handlowego. Zatem mamy tu do czynienia z podmiotem indywidualnym, co stwierdzają M. Bojarski i W. Radecki²⁵⁷ oraz W. Kotowski i B. Kurzępa²⁵⁸. Ustawodawca w art. 43 ust. 2 posłużył się terminem „kierownik zakładu handlowego lub gastronomicznego”. Zdaniem R. Sawuły chcąc ustalić podmiot tego przestępstwa należy podjąć się ustalenia formy prawnej działalności gospodarczej i struktury organizacyjnej przedsiębiorcy. Może zachodzić nawet konieczność sięgania do aktów z zakresu prawa pracy, aby ustalić osobę pełniącą w danej placówce funkcję kierowniczą. W szczególności, gdy przestępstwa tego dopuści się sprzedawca w sklepie, to karze na podstawie art. 43 ust. 2 podlegać będzie kierownik tego sklepu, ale już np. nie prezes spółdzielni, do której ten sklep należy. Warunkiem koniecznym do pociągnięcia do odpowiedzialności karnej tego kierownika zakładu handlowego lub gastronomicznego jest uprzednie ustalenie popełnienia przestępstwa z art. 43 ust. 1²⁵⁹. Sformułowanie „kierownik zakładu handlowego lub gastronomicznego” jest nieco nienowoczesne. Związane jest ono jednak z czasem uchwalenia ustawy z 1982 r., gdy zdecydowana większość takich „zakładów” była upaństwowiona i w konsekwencji miała swoich kierowników. Aktualnie część placówek handlowych i gastronomicznych nadal ma swoich kierowników, których funkcje w małych placówkach pełnią ich właściciele, którzy nimi kierują. Taka interpretacja jest uzasadniona tym, że gdyby uznać, że właściciel sklepu lub lokalu gastronomicznego nie jest kierownikiem, o którym mowa w analizowanym przepisie, oznaczałoby to, że nie podlegałby on odpowiedzialności karnej z art. 43 ust. 2 ustawy, co nie byłoby właściwe, gdyż chodzi tu o odpowiedzialność za brak nadzoru tego, kto do nadzoru takiego jako

²⁵³ J. Sawicki, *Prawnokarna ochrona...*, s. 104-105.

²⁵⁴ M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo...*, s. 14.

²⁵⁵ W. Kotowski, B. Kurzępa, *Przestępstwa pozakodeksowe...*, s. 531.

²⁵⁶ M. Kulczycki i J. Zduńczyk, *Prawo przeciw...*, s. 34 - 35.

²⁵⁷ M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo...*, s. 14.

²⁵⁸ W. Kotowski, B. Kurzępa, *Przestępstwa pozakodeksowe...*, s. 531.

²⁵⁹ R. Sawuła, *Wychowanie w trzeźwości...*, s. 364.

kierujący placówką, w której sprzedaje się lub podaje napoje alkoholowe, jest zobowiązany.

Aktualnie niekiedy napoje alkoholowe są podawane w klubach rozrywkowych oraz w dyskotekach przez hostessy, których zatrudnianiem zajmują się producenci lub dystrybutorzy napojów alkoholowych, a nie właściciele lokali. Zatem, gdyby hostessa podała na terenie lokalu napój alkoholowy osobie poniżej 18 lat, to na podstawie art. 43 ust. 2 ustawy odpowiedzialność karną ponieść powinien kierownik lokalu, a nie osoba ją zatrudniająca. Wynika to z tego, że przestępstwo zostałoby popełnione w lokalu, gdzie kierownik jest zobligowany do nadzoru nad przestrzeganiem zakazu podawania napojów alkoholowych osobom poniżej lat 18, który dotyczy także hostess.

Obecnie często korzysta się także z usług firm cateringowych, które obsługują różne imprezy, w tym w prywatnych domach. Gdyby pracownik takiej firmy podał napój alkoholowy osobie, która nie ukończyła lat 18, wiedząc że tak jest, popełniłby przestępstwo z art. 43 ust. 1 ustawy.

Czyny zabronione uregulowane w art. 43 ust 1 i 2 ustawy zdaniem W. Kotowskiego i B. Kurzępy mają charakter przestępstwa formalnego. Podobnie uważają M. Bojarski i W. Radecki²⁶⁰. Zaś P. Gosieniecki i J. Kalinowski zwracali uwagę, że przestępstwo określone w art., 43 ust. 1 stanowi przestępstwo formalne z działania²⁶¹. Natomiast zdaniem V. Konarskiej-Wrzosek przestępstwo z art. 43 ust. 2 jest przestępstwem skutkowym popełnianym przez zaniechanie, którego może dopuścić się tylko kierownik z racji jego zobowiązania do nadzoru nad tym, co dzieje się w podległym mu zakładzie handlowym lub gastronomicznym i obowiązku niedopuszczenia do naruszeń prawa²⁶². Autorka nie wypowiada się zaś co do charakteru przestępstwa z art. 43 ust. 1 ustawy.

Podział przestępstw na formalne, inaczej bezskutkowe, i materialne, a więc skutkowe, opiera się na kryterium występowania wśród znamion danego typu przestępstwa znamienia skutku. Jeżeli określony skutek należy do znamion przestępstwa, to mamy do czynienia z przestępstwem materialnym, jeżeli natomiast przestępstwo polega po prostu na określonym zachowaniu się, jest to przestępstwo formalne. Pojęcie skutku rozumiane jest na gruncie prawa karnego szeroko, gdyż jako każda zmiana w świecie zewnętrznym, którą da się oddzielić od samego zachowania się.

Wydawać by się mogło, że sprzedaż lub podanie napoju alkoholowego małoletniemu wywołuje znamię w świecie zewnętrznym, która polega na tym, że małoletni wchodzi w posiadanie takiego napoju, a gdyby nie zachowanie sprawcy, to do tej zmiany by nie doszło. Z drugiej jednak strony znamię czynu zdaje się wyczerpywać już samo zachowanie sprawcy polegające na sprzedaży lub podaniu małoletniemu napoju alkoholowego. Słusznie zatem podnoszą K. Buchała i A. Zoll, że zakwalifikowanie danego typu czynu zabronionego do kategorii określających przestępstwa skutkowe lub bezskutkowe często nie jest łatwe. Pomocnym kryterium może być „test usiłowania”, tj. sprawdzenie, czy jeżeli sprawca wykonał całą czynność, to może się jeszcze uwolnić od odpowiedzialności przez zapobieżenie powstaniu skutku, czy też ma już miejsce

²⁶⁰ M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo...*, s. 14.

²⁶¹ P. Gosieniecki, J. Kalinowski, *Przestępstwo z art. 43 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*, Nowe Prawo 1985, nr 6, s. 39.

²⁶² V. Konarska-Wrzosek, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 436.

dokonanie przestępstwa. W pierwszym wypadku mamy do czynienia z przestępstwem skutkowym, a w drugim z przestępstwem bezskutkowym²⁶³. Sprawca, który sprzedaje lub podaje małoletniemu alkohol nie może uwolnić się później od odpowiedzialności, inaczej nie może „cofnąć” swojego czynu, a zatem przestępstwo z art. 43 ust. 1 jest przestępstwem formalnym. Tak samo jest z przestępstwem z art. 43 ust. 2, gdyż kierownik sklepu lub lokalu także nie jest w stanie, gdy dojdzie do sprzedaży lub podania napoju alkoholowego małoletniemu, podjąć działań zmierzających do zapobieżenia powstaniu skutku.

Mając na względzie podział przestępstw na przestępstwa naruszające dobra prawne i zagrażające takim dobrom, wskazać trzeba, że przestępstwa z art. 43 ust. 1 i 2 ustawy są przestępstwami narażającymi zdrowie, a nawet życie, małoletnich na niebezpieczeństwa związane ze spożyciem alkoholu. Są to czyny zabronione zagrożenia abstrakcyjnego, a nie konkretnego. Te drugie charakteryzują się występowaniem znamienia „niebezpieczeństwo”, które nie występuje w analizowanych przepisach, choć kontakt osoby poniżej lat 18 z alkoholem niesie ze sobą pewne niebezpieczeństwo dla tej osoby, ale nie należy ono do znamion tych przestępstw.

Przestępstwo z art. 43 ust. 1 ustawy jest przestępstwem z działania, zaś przestępstwo określone w art. 43 ust. 2 ustawy to przestępstwo z zaniechania. Przestępstwa z zaniechania dzielą się na właściwe przestępstwa z zaniechania, które mogą być popełnione wyłącznie przez zaniechanie oraz na niewłaściwe przestępstwa z zaniechania, których czynność wykonawcza ujęta jest tak szeroko, że jej realizacja możliwa jest zarówno przez zaniechanie, jak i przez działanie. Przestępstwo z art. 43 ust. 2 ustawy jest właściwym przestępstwem z zaniechania, bowiem „niedopełnienie obowiązku nadzoru”, którego dopuszcza się kierownik sklepu lub lokalu, może polegać wyłącznie na zaniechaniu.

Za V. Konarską-Wrzošek wskazać trzeba, że odpowiedzialność karną z przepisu art. 43 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi ponosić będzie sprawca wykonawczy, który sprzedaje lub podaje napoje alkoholowe, kiedy jest to zabronione, albo bez wymaganego zezwolenia lub wbrew jego warunkom. Autorka wymienia także następujące formy zjawiskowe popełnienia przestępstwa polegającego na sprzedaży lub podawaniu małoletniemu napojów alkoholowych: podżeganie, pomocnictwo, współsprawstwo i sprawstwo kierownicze i sprawstwo polecające²⁶⁴. Zatem można przyjąć, że za sprawstwo kierownicze może odpowiadać ten, kto poprzez polecenie sprzedawcy lub kelnerowi udostępniania napojów alkoholowych wszystkim bez wyjątku, także małoletnim, choćby w celu zwiększenia zysków, jeżeli doprowadziłoby to do sprzedaży lub podania napoju alkoholowego małoletniemu. Art. 18 §1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny²⁶⁵ stanowi o odpowiedzialności za polecenie wykonania przestępstwa sprawcy głównemu poprzez wykorzystanie jego uzależnienia od siebie. Relacja pomiędzy pracownikiem a kierownikiem opiera się na zależności tego pierwszego, w tym odnośnie obawy o utratę pracy lub inne konsekwencje pracownicze.

²⁶³ K. Buchała, A. Zoll, *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995, s. 137.

²⁶⁴ V. Konarska-Wrzošek, *Przestępstwo rozpijania...*, s. 940-941.

²⁶⁵ Dz. U. z 2018, poz. 1600.

Nie można natomiast mówić o odpowiedzialności sprzedawcy, który widzi swojego kolegę, który sprzedaje napój alkoholowy małoletniemu i nie zareagowałby sprzeciwem wobec takiego zachowania, gdyż nie odpowiadałby on za pomocnictwo. Zgodnie z art. 18 §3 k.k. *odpowiada za pomocnictwo, kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie, w szczególności dostarczając narzędzie, środek przewozu, udzielając rady lub informacji; odpowiada za pomocnictwo także ten, kto wbrew prawnemu, szczególnemu obowiązkowi niedopuszczenia do popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem ułatwia innej osobie jego popełnienie.* Sprzedawcy widzącemu sprzedaż napoju alkoholowego małoletniemu przez innego sprzedawcę nie sposób przypisać, aby miał on zamiar, aby ten drugi popełnił przestępstwo. Zamiar taki musiałby się bowiem przejawiać w jakiejś aktywności, zaś jego zaniechanie w postaci braku reakcji nie jest pomocnictwem przez zaniechanie w rozumieniu kodeksowym, gdyż na sprzedawcy nie ciąży prawny, szczególnie obowiązek niedopuszczenia do popełnienia przedmiotowego czynu zabronionego. Obowiązek taki ciąży jedynie na kierowniku, który odpowiada za przestępstwo z art. 43 ust. 2 ustawy, które może być traktowane jako *sui generis* pomocnictwo przez zaniechanie dla czynu sprawcy głównego. Ponadto w sytuacji, gdy właściciel firmy będzie miał 17-letniego syna, który przekazuje swoim rówieśnikom informacje, że można u jego ojca kupić bez problemu alkohol, to zachowywanie tego nastolatka można zakwalifikować jako pomocnictwo do sprzedaży napojów alkoholowych na podstawie art. 43 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Sprzedaż lub podawanie napojów alkoholowych mogą zostać popełnione w formie podżegania. W myśl art. 18 §2 k.k. *odpowiada za podżeganie, kto chcąc, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, nakłania ją do tego.* Przykładem takiego zachowania może być nakłanianie przez klienta sklepu ekspedientki, aby sprzedała napój alkoholowy małoletniemu, który niebawem osiągnie pełnoletność, który to klient byłby podżegaczem. Za podżeganie do tego przestępstwa powinien odpowiadać także rodzic małoletniego, który wskazałby sprzedawcy, aby ten sprzedawał napoje alkoholowe małoletniemu, które ten miały „dostarczyć” rodzicowi. Takie zachowanie byłoby szczególnie naganne i powinno pociągać także konsekwencje w zakresie ingerencji sądu we władzę rodzicielską. Za podżeganie mógłby odpowiadać także małoletni, który ukończył lat 17, a więc zdolny, zgodnie z art. 10 §1 k.k., do ponoszenia odpowiedzialności karnej, który nakłaniałby sprzedawcę lub kelnera do sprzedaży lub podania mu napoju alkoholowego. Nie jest bowiem wykluczone, aby podżegacz nie mógł nakłaniać drugiej osoby do popełnienia czynu zabronionego, z którego on miałyby odnieść korzyść. Konstrukcja podżegania mogłaby jednak znaleźć zastosowanie jedynie w przypadku, gdyby sprzedawca lub kelner wiedział, że ma do czynienia z osobą małoletnią, która prosiłaby, nalegała, proponowała wyższą zapłatę za alkohol itp., a więc wyczerpałaby znamiona nakłaniania. Ta forma zjawiskowa popełnienia przestępstwa nie wchodziłaby w grę w każdym przypadku próby, nawet skutecznej, nabycia przez małoletniego alkoholu, co do którego sprzedawca lub kelner nie wiedziałby, że nie ma on ukończonych lat 18. Kwalifikacja taka byłaby wyrazem pewnej proporcjonalności w karaniu sprzedawców i małoletnich, której brakuje przy traktowaniu zachowań tych drugich chcących naby-

wać i nabywających napoje alkoholowe jako niewyczerpujących znamion tej formy zjawiskowej czynu zabronionego.

Jednak niektórzy przedstawiciele doktryny reprezentują w tym względzie pogląd odmienny. Mianowicie J. Sawicki uważa, że wprawdzie formalnie mogłoby mieć miejsce ukaranie 17-letniego podżegacza, nie mniej byłoby to sprzeczne z racjami kryminalizacji za omawiany czyn, ponieważ karano by osobę, którą prawo ma chronić²⁶⁶. Jeżeli jednak ochrona ta ma być skuteczna, to należy sięgać do wszelkich dostępnych instrumentów prawnych, w tym do konstrukcji podżegania. Ewentualne skazania na tej podstawie miałyby istotny walor prewencyjny, gdyż małoletni mogą czuć się bezkarni, gdy chcą nabyć napoje alkoholowe, gdyż ciężar ryzyka odpowiedzialności spoczywa na sprzedawcach i kelnerach, co jest nieprawidłowe.

Zastanawiać się można, czy przestępstwo to może wyczerpywać formułę „przestępstwa bez ofiar”. R. Kmiecik w latach 80-tych poświęcił artykuł perspektywie depenalizacji przestępstw bez ofiar w USA. Autor pod pojęciem przestępczości bez ofiar rozumie „dobrowolne, prywatne wymiany szczególnie poszukiwanych, lecz oficjalnie zakazanych dóbr i usług. Autor dalej tłumaczy, że użycie przymiotnika „bez ofiar” odznacza się subiektywnym punktem widzenia uczestników zakazanej wymiany. R. Kmiecik dostrzega z jednej strony, że osoby uczestniczą w konsumpcji zakazanych dóbr zdecydowanie dobrowolnie, z drugiej strony autor dostrzega, że ta wymiana przynosi im w jakimś stopniu krzywdę. R. Kmiecik zauważa, że już wówczas społeczeństwo amerykańskie dążyło do depenalizacji niektórych przestępstw bez ofiar, a należał do nich między innymi publiczny alkoholizm²⁶⁷. Współcześnie pojęcie „przestępstwa bez ofiar” rozumiane jest jako akt dobrowolnej wymiany między osobami dorosłymi, silnie pożądanymi, lecz prawnie zakazanych dóbr i usług, albo inaczej, jako zachowanie ludzi zakazane przez ustawę karną, którzy uważają, że czyn taki nie jest dla nich szkodą i nie informują o nim organów ścigania²⁶⁸. Bardzo ważny w tej definicji jest element, że jest to akt wymiany między „osobami dorosłymi”, a zatem małoletni są wykluczeni z kategorii podmiotów przestępstw bez ofiar, ale jedynie pod warunkiem traktowania „dorosłości” w kategoriach cywilistycznych, a nie prawno Karnych, w tej drugiej bowiem perspektywie są oni, gdy ukończyli 17 lat, osobami dorosłymi. Ponadto jest tak, że małoletni nie mogą sami decydować o tym, czy spożywanie alkoholu jest dla nich szkodą, czy też zachowanie to takiej szkody, czy też jej ryzyka, nie przynosi. W konsekwencji przyjąć trzeba, że małoletni, niezależnie od wieku, zawsze jest pokrzywdzonym przestępstwami z art. 43 ust. 1 i 2 ustawy.

Sprzedawca lub kelner nie będzie odpowiadał za przestępstwo z art. 43 ust. 1 ustawy, gdy napój alkoholowy sprzedał lub podał on osobie pełnoletniej, która z kolei udostępniła go osobie małoletniej. Gdyby jednak w chwili sprzedaży lub podania miał on świadomość, że napój taki trafi do osoby małoletniej powinien odmówić jego sprzedaży lub podania, choć wprost nie obliuguje go do tego żaden przepis ustawy.

²⁶⁶ J. Sawicki, *Prawnokarna ochrona...*, s. 114.

²⁶⁷ R. Kmiecik, *Perspektywa depenalizacji „przestępstw bez ofiar” w USA*, *Palestra* 1980, nr 1, s. 104.

²⁶⁸ K. Bułat, P. Czarniak, A. Gorzelak, K. Grabowski, M. Iwański, P. Jakubek, J. Jodłowski, M. Małek, S. Młodawska-Mąsior, A. Papierz, A. Stożek, *Kryminologia. Repetytorium*, Warszawa 2010, s. 153 - 154.

Odpowiedzialność za przestępstwa z art. 43 ust. 1 i 2 ustawy wchodzi w grę w razie jego dokonania, ale także w przypadku usiłowania. Przykładem usiłowania mogłaby być sytuacja, gdyby sprzedawca wiedząc, że ma do czynienia z osobą, która nie ukończyła 18 lat, a która chciała nabyć napój alkoholowy, napój taki podał małoletniemu, czemu sprzeciwił się klient sklepu, który o zdarzeniu poinformował organy ścigania. Podobnie byłoby w sytuacji, gdyby za kupującym nastolatkiem wszedłby do sklepu rodzic, który po wręczeniu alkoholu małoletniemu klientowi, a przed zapłatą za niego, oddałby alkohol ekspedientowi. Kelner także może odpowiadać za usiłowanie, gdy wobec nastolatka zrobi gest, że chce nalać mu alkohol do kieliszka, ale najbliższa rodzina poprosi o zabranie wysokoprocentowego napoju. Zgodnie z art. 13 §1 k.k. *odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje*. Art. 14 §1 k.k. stanowi, że *sąd wymierza karę za usiłowanie w granicach zagrożenia przewidzianego dla danego przestępstwa*. Gdyby jednak sprawca dobrowolnie odstąpił od usiłowania, a więc np. wziął butelkę z alkoholem z półki w celu podania jej małoletniemu, ale zanim by mu ją przekazał, odstąpiłby od sprzedaży, to zastosowanie miałby czynny żal z art. 15 §1 k.k. Przepis ten przewiduje m.in., że *nie podlega karze za usiłowanie, kto dobrowolnie odstąpił od dokonania*. Należałoby jednak położyć nacisk na dobrowolne działanie sprzedawcy, a nie fakt, że został do tego zmuszony przez rodzica wchodzącego do sklepu.

Do form stadialnych popełnienia przestępstwa wymienionych powyżej zalicza się również przygotowanie. Zgodnie z art. 16 §2 k.k. *przygotowanie jest karalne tylko wtedy, gdy ustawa tak stanowi*, a w przypadku przestępstw z art. 43 ust. 1 i 2 ustawy nie zostało uregulowane przygotowanie do popełnienia przestępstwa sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych.

Przechodząc do strony podmiotowej przestępstwa, to zgodnie z brzmieniem art. 43 ust. 1 i 2 ustawy czyn zabroniony może być popełniony tylko umyślnie. Dla ustalenia winy należy powołać na przepis art. 8 k.k. oraz 116 k.k. Jest wprawdzie tak, że wśród przedstawicieli nauki prawa karnego pojawił się pogląd, w którym zrezygnowano z poglądów co form winy. Jednak opierając się na twierdzeniach L. Gardockiego²⁶⁹ oraz J. Warylewskiego²⁷⁰ oraz utartych zwyczajach co do form winy, autorka podziela pogląd wymienionych autorów. Słusznie wskazuje K. Guzowska-Lombara, że w grę wchodzi tu zamiar bezpośredni lub ewentualny²⁷¹. Zamiar bezpośredni ma miejsce, gdy sprawca chce popełnić ten czyn zabroniony, a zamiar ewentualny, kiedy przewidując możliwość jego popełnienia godzi się na to. Wynika to z art. 9 §1 k.k., który to przepis ma zastosowanie także do przepisów karnych ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi na podstawie art. 116 k.k. Przykładem popełnienia przedmiotowego przestępstwa w zamiarze bezpośrednim może być sytuacja, gdy sprzedawca doskonale wiedząc, że ma do czynienia z osobą, która nie ukończyła 18 lat, sprzedał jej napój alkoholowy. Natomiast jako egzemplifikację zamiaru ewentualnego wskazać można przypadek, gdyby sprzedawca nie był pewien co do wieku osoby chcącej nabyć napój

²⁶⁹ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2015, s. 55-59.

²⁷⁰ J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2015, s. 326-334.

²⁷¹ K. Guzowska-Lombara, *Przestępstwa objęte...*, s. 100.

alkoholowy, nie skorzystał z prawa jej wylegitymowania, godząc się, że może ona nie mieć 18 lat i pomimo tego sprzedał jej taki napój.

Przestępstwo uregulowane w art. 43 ust. 1 ustawy jest występkiem, o czym przesądza ustawowe zagrożenie karami, który może być popełniony jedynie umyślnie. Zgodnie z treścią analizowanego artykułu nie zostało wskazane, że przedmiotowy występki może zostać popełniony nieumyślnie, a zatem występuje domniemanie, że przestępstwo określone w art. 43 ust. 1 i 2 ustawy może być popełnione jedynie umyślnie.

Nie zawsze było tak, że sprawca za sprzedaż lub podawanie napojów alkoholowych małoletniemu odpowiadał jedynie za czyn umyślny. Wymieniony czyn mógł być popełniony nieumyślnie, gdy wymieniony artykuł nie stanowił przestępstwa a jedynie wykroczenie, czyli do 2001 r. Zgodnie bowiem z zasadą ekwiwalencji form winy wyrażoną w art. 5 ustawy z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń²⁷² jest tak, że *wykroczenie można popełnić zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie, chyba że ustawa przewiduje odpowiedzialność tylko za wykroczenie umyślne*. Reguła ta na podstawie art. 48 k.w. ma zastosowanie także do wykroczeń pozakodeksowych. Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nie ograniczała możliwości popełnienia tego wykroczenia tylko do winy umyślnej. Słusznie więc zauważa J. Sawicki, że poprzez zmianę tego czynu zabronionego z wykroczenia na przestępstwo nastąpiła, raczej niezamierzona przez ustawodawcę, depenalizacja zachowań nieumyślnych²⁷³. Obowiązujące brzmienie art. 43 ustawy zdecydowanie nie służy zwiększeniu prawnokarnej ochrony małoletnich przed sprzedażą i podawaniem im napojów alkoholowych. Przykładem zachowania nieumyślnego w związku ze sprzedażą lub podaniem małoletniemu napoju alkoholowego może być bowiem zachowanie sprzedawcy, który sprzedaje małoletniemu napój alkoholowy w związku z tym, że dokładnie nie przyjrzał mu się, będąc zaferowany obsługą licznych klientów, w konsekwencji czego uznał, że ma do czynienia z osobą powyżej 18 lat, a gdyby przyjrzał mu się z należytą starannością, to obiektywnie rzecz ujmując powinien wiedzieć, że jest to osoba małoletnia. Właśnie nieostrożność lub nieuwaga w związku ze sprzedażą i podawaniem napojów alkoholowych stanowiłyby podstawę zarzutu wobec sprawcy, gdyby przedmiotowy czyn zabroniony mógł być popełniony także z winy nieumyślnej. De lege lata zachowania takie pozostają bezkarne. Nie sposób jednak byłoby postulować wprowadzenia karalności nieumyślnych zachowań wyczerpujących znamiona przestępstw związanych ze sprzedażą lub podaniem napojów alkoholowych małoletnich, lub brakiem nadzoru w tym zakresie, gdyż stanowiłoby to przejaw nadmiernego rygoryzmu prawa karnego.

Inną okolicznością w związku z nierozpoznanie wieku nabywcy napoju alkoholowego przez sprzedawcę lub kelnera może być błąd co do faktu jako okoliczność wyłączająca winę. Stanowi o nim art. 28 §1 k.k. Po nowelizacji dokonanej ustawą z dnia 20 lutego 2015 r. o zmianie ustawy Kodeks karny i niektórych innych ustaw²⁷⁴, a obowiązującej od dnia 1 lipca 2015 r., przepis ten stanowi, że *nie popełnia przestępstwa, kto pozostaje w usprawiedliwionym błędzie co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego*. Błąd ten musi być usprawiedliwiony, co oznacza, że nie może być to

²⁷² t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 615.

²⁷³ J. Sawicki, *Prawnokarna ochrona...*, s. 105.

²⁷⁴ Dz. U. z 2015 r. poz. 396.

błąd, którego popełnienie można sprawcy zarzucić, inaczej musi być to błąd niezawiniony, czego przykładem mógłby być przypadek, gdyby 17-letni dobrze zbudowany chłopak miał zarost charakterystyczny dla dorosłego mężczyzny, a więc posiada cechy, które mogły wprowadzić sprzedawcę lub kelnera w błąd, który obiektywnie można uznać za usprawiedliwiony. Wynika to z tego, że standardowo w stosunku do osób posiadających takie przymioty sprzedawcy i kelnerzy nie weryfikują ich wieku. Konstrukcję błędu co do faktu można w sprawach dotyczących sprzedaży i podawania napojów alkoholowych małoletnim stosować zupełnie wyjątkowo, gdy przy zastosowaniu obiektywnych, a jednocześnie ostrożnych reguł, można przyjąć, że sprawca mógł znajdować się w stanie rozbieżności między rzeczywistością a jej odbiciem w jego świadomości. Tym bardziej rzadko może mieć to miejsce, gdy sprzedawca lub kelner mają prawo zweryfikować wiek w razie wątpliwości. Taka konstrukcja prawna w rzeczywistości ma chronić małoletnich przed zbyt często powoływaniem się na konstrukcję tego błędu, które w istocie wyłącza odpowiedzialność karną.

Przestępstwo sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych może być popełnione z zamiarem ewentualnym stosunkowo rzadko. Może mieć miejsce np. sytuacja, gdy sprzedawca pracuje i mieszka w niewielkiej miejscowości, gdzie wszyscy znają się „z widzenia”. Sprzedawca ma świadomość, że niektóre osoby mogą być w wieku pomiędzy 17 a 18 rokiem życia, bo są to osoby z jego sąsiedztwa. Przewiduje on, że nabywca może nie mieć 18 lat i w rezultacie popełnia przestępstwo, gdyż godzi się na to, że osoba chętna do zakupu alkoholu jest niepełnoletnia, bo nie sprawdza dokumentu, który potwierdziłby jej wiek.

W przypadku sprzedaży lub podania napoju alkoholowego osobie, która nie ukończyła 18 lat, w grę zasadniczo nie może wchodzić błąd co do prawa z art. 30 k.k. Przepis ten stanowi, że *nie popełnia przestępstwa, kto dopuszcza się czynu zabronionego w usprawiedliwionej nieświadomości jego bezprawności*, jak też, że *jeżeli błąd sprawcy jest nieusprawiedliwiony, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary*. Bówiem rację ma L. Gardocki, że błąd co do prawa może mieć w praktyce miejsce w odniesieniu do mniej znanych typów przestępstw²⁷⁵, do których jednak nie należy przestępstwo z art. 43 ust. 1 ustawy, gdyż wiedza o zakazie sprzedaży i podawaniu napojów alkoholowych małoletnim i sankcjach w związku z jego złamaniem ma charakter powszechny. Nie sposób zatem byłoby przyjąć, że ktoś mógł nie wiedzieć, że sprzedaż lub podanie napoju alkoholowego małoletniemu nie jest czynem zabronionym, ponieważ w miejscach, gdzie następuje sprzedaż lub podawanie napojów alkoholowych znajduje się informacja o przedmiotowym zakazie.

Obecnie wraz z rozwojem Internetu, a zwłaszcza sklepów internetowych, społeczeństwo dokonuje zakupów różnych produktów, w tym możliwy jest w taki sposób zakup napojów alkoholowych. Jak bowiem słusznie zauważył Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 14 kwietnia 2011 r. (sygn. II GSK 431/10) „ustawa statuuje zamknięty katalog zezwoleń na prowadzenie sprzedaży napojów alkoholowych. Ustawodawca nie przewidział kategorii zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych przez Internet. Nie jest możliwe dokonywanie rozszerzającej wykładni przepi-

²⁷⁵ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2015, s. 146.

sów prawa, które regulują wydawanie zezwoleń na sprzedaż napojów alkoholowych. Nieuprawnione jest wnioskowanie, że skoro ustawa nie zakazuje wprost sprzedaży internetowej napojów alkoholowych, to sprzedaż taka jest dozwolona. Zwrócić należy uwagę, że ustawodawca uchwalając przepisy o wychowaniu w trzeźwości miał na celu co do zasady ograniczenie dostępności alkoholu, a nie wprowadzenie ogólnej dostępności tych produktów. Ewentualne dopuszczenie sprzedaży alkoholu w sklepach internetowych prowadziłoby wprost do rozszerzenia zakresu jego dostępności, a to nie było celem ustawodawcy ustanawiającego przepisy o zasadach sprzedaży alkoholu²⁷⁶. Jednak należy odróżnić sprzedaż alkoholu przez sklepy internetowe od dostarczania poprzez zamówienie telefoniczne przez sklep stacjonarny, a więc posiadający zezwolenie na sprzedaż napojów alkoholowych. W tym drugim przypadku na osobie dostarczającej napoje alkoholowe ciąży obowiązek sprawdzenia wieku nabywcy w razie wątpliwości w tym zakresie. Gdyby dokonała ona transakcji z osobą, która nie ukończyła 18 lat, miałyby miejsce przestępstwo z art. 43 ust. 1 ustawy. Sprawcą przestępstwa z art. 43 ust. 1 ustawy mogłaby także być osoba, która dowozi napoje alkoholowe na telefon przy okazji innej zasadniczej działalności, jak w szczególności robią to taksówkarze. Jest to usługa, której mogliby chcieć nadużywać małoletni, gdyby odpłatne dowieszenie alkoholu było poza kontrolą co do wieku nabywców.

Ze względu na to, że jest to przestępstwo formalne, to dla penalizacji czynu określonego w art. 43 ustawy nie jest istotny ani rodzaj, ani ilość sprzedanego lub podanego alkoholu. Nie ma również znaczenia to, czy napój alkoholowy został skonsumowany, czy też nie. Jednak, jak słusznie podkreśla V. Konarska-Wrzošek, okoliczności te powinny mieć znaczenie dla wymiaru kary²⁷⁷.

Można przyjąć, że na pewno np. sprzedaż małoletniemu butelki wódki powinna być oceniana surowiej aniżeli sprzedaż butelki piwa. Na niekorzyść sprawcy powinna być także poczytana okoliczność, że wielokrotnie dopuścił się on zachowania polegającego na złamaniu zakazu sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych osobom poniżej lat 18. Natomiast jednorazowe takie zachowanie powinno być potraktowane przy wymiarze kary odpowiednio łagodniej.

Za przestępstwa z art. 43 ust. 1 i 2 ustawy grozi kara grzywny. Na podstawie art. 116 k.k., jak też na podstawie art. 11 §1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające kodeks karny²⁷⁸ zgodnie z którym *grzywny przewidziane w ustawach szczególnych wymierza się według zasad przewidzianych w Kodeksie karnym*, ma do niej zastosowanie art. 33 §1 k.k. Zgodnie z tym przepisem *grzywnę wymierza się w stawkach dziennych, określając liczbę stawek oraz wysokość jednej stawki; jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, najniższa liczba stawek dziennych wynosi 10, zaś najwyższa 540. Jak stanowi §3 tego artykułu ustalając stawkę dzienną, sąd bierze pod uwagę dochody sprawcy, jego warunki osobiste, rodzinne, stosunki majątkowe i możliwości zarobkowe; stawka dzienna nie może być niższa od 10 złotych, ani też przekraczać 2000 złotych.* Ustawowy wymiar kary za te przestępstwa ogranicza się do kary grzywny, która jest najłagodniejszą karą grożącą za przestępstwa. Do rozważenia jest wprowadzenie al-

²⁷⁶ LEX nr 1399972.

²⁷⁷ V. Konarska-Wrzošek, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 435.

²⁷⁸ Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 554 z późn. zm.

ternatywnego zagrożenia karą ograniczenia wolności, która, zwłaszcza w postaci obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne, miałaby lepszy walor aniżeli kara grzywny. Uiszczenie przez sprawcę grzywny może nie być dla niego zbyt dotkliwe, a wręcz środki na ten cel pochodzić mogą ze sprzedaży lub podawania przez niego napojów alkoholowych czy wręcz być przekazane np. przez właściciela sklepu skazanej ekspedientce, której polecał on sprzedawać alkohol małoletnim. Wykonywanie zaś pracy na cele społeczne mogłoby stanowić istotną dla sprawcy dolegliwość osobistą.

Ważne są tu dyrektywy wymiaru kary z art. 53 §1 i 2 k.k. W szczególności istotna jest dyrektywa sprawiedliwościowa obejmująca to, aby dolegliwość kary nie przekraczała stopnia winy oraz uwzględniająca stopień społecznej szkodliwości czynu, jak też dyrektywa prewencji indywidualnej oraz prewencji generalnej. Prewencja indywidualna, inaczej szczególna, sprowadza się do tego, aby skazany za to przestępstwo sprawca więcej nie popełniał takich przestępstw. Prewencja generalna zaś, tj. ogólna, musi mieć na celu to, aby od łamania zakazu sprzedaży i podawania napojów alkoholowych osobom poniżej 18 lat odstraszać inne osoby, jak też umacniać w tych, które zakazu tego przestrzegają, przekonanie, że postępują właściwie.

Na podstawie ustawy z dnia 23 marca 2017 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny, ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich oraz ustawy – Kodeks postępowania karnego rozbudowano dyrektywę wymiaru kary w art. 53 §2 k.k. Bowiem wymieniony artykuł stanowi: *Wymierzając karę, sąd uwzględnia w szczególności motywację i sposób zachowania się sprawcy, zwłaszcza w razie popełnienia przestępstwa na szkodę osoby nieporadnej ze względu na wiek lub stan zdrowia, popełnienie przestępstwa wspólnie z nieletnim, rodzaj i stopień naruszenia ciężących na sprawcy obowiązków, rodzaj i rozmiar ujemnych następstw przestępstwa, właściwości i warunki osobiste sprawcy, sposób życia przed popełnieniem przestępstwa i zachowanie się po jego popełnieniu, a zwłaszcza staranie o naprawienie szkody lub zadośćuczynienie w innej formie społecznemu poczuciu sprawiedliwości, a także zachowanie się pokrzywdzonego.* Krytycznie do wprowadzonej zmiany odniosły się O. Sitarz i D. Bek, które wyszły z założenia, że termin „osoba nieporadna ze względu na wiek i stan zdrowia” nie jest terminem właściwym i przede wszystkim chroniącym małoletnich. Autorki zasadnie twierdzą, że w kodeksie karnym głównie występuje pojęcie „osoby małoletniej poniżej 15 lat oraz osoby nieporadnej ze względu na swój wiek psychiczny i fizyczny”, który nie jest tożsamy z nowym terminem, który został wprowadzony na podstawie powyższej nowelizacji, w rezultacie zauważają, że mnogość terminów w tym zakresie jest zbędna. Zwłaszcza, że jak twierdzą O. Sitarz i D. Bek - termin osoba małoletnia poniżej lat 15 nie jest tożsamy z osobą nieporadną ze względu na wiek, zatem nie będą objęci ochroną wszyscy małoletni, dodatkowo to sąd będzie musiał stwierdzić, czy ofiara przestępstwa jest osobą bezradną²⁷⁹. Oznacza to, że obecnie sąd wymierzając karę, co odnosi się także do przestępstwa sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych, powinien wymierzając sankcję uwzględnić także fakt czy przestępstwo zostało popełnione na szkodę osoby nieporadnej ze względu na swój wiek. Pojawia się jednak wątpliwość, którą pozostawię

²⁷⁹ O. Sitarz, D. Bek, *Czy zasadnie i skutecznie ustawodawca podwyższył poziom ochrony małoletnich? Krytyczna analiza nowelizacji kodeksu karnego z 23 marca 2017*, Forum Prawnicze 2017, nr 6(44), s. 11.

bez odpowiedzi, czy każdego małoletniego można potraktować, jako osobę nieporadną ze względu wiek na podstawie art. 53 §2 k.k.

Sąd może zastosować warunkowe umorzenie postępowania, jednak w przypadku, gdy sprzedawca sprzedaje nastolatкови napoje alkoholowe, to wydaje się, że nie jest celowe nieorzeczenie sankcji w tym przypadku, kary grzywny. Jak już zostało w pracy wskazane, kara grzywny w tym przypadku nie jest satysfakcjonującą karą.

Możliwe jest także nadzwyczajne złagodzenie kary, gdy sprzedawca popełnił przestępstwo sprzedaży lub podania napoju alkoholowego osobie poniżej 18 lat, wówczas, gdy sprawca miał pomiędzy 17 a 21 rokiem życia, ponieważ zgodnie z art. 60 §1 k.k. „sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary w wypadkach przewidzianych w ustawie oraz w stosunku do młodocianego, jeżeli przemawiają za tym względy określone w art. 54 § 1 k.k.”. V. Konarska-Wrzosek podkreśla, że „powodem stosowania nadzwyczajnego złagodzenia kary nie jest nadmierna surowość kary, lecz jej nieadekwatność ze względów wychowawczych”²⁸⁰. W związku z tym do wymienionego powyżej młodocianego miałby zastosowanie przepis dotyczący nadzwyczajnego złagodzenia kary.

Zgodnie z art. 43 ust. 3 ustawy *w razie popełnienia przestępstwa określonego w ust. 1 albo 2 można orzec przepadek napojów alkoholowych, chociażby nie były własnością sprawcy, można także orzec zakaz prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży lub podawaniu napojów alkoholowych*. Chodzi tu o przepadek napojów alkoholowych, które sprawca sprzedał lub podał osobie mającej poniżej lat 18. Przepadek ten ma charakter fakultatywny, o czym przesądza użyty w przepisie zwrot „można orzec”. Nie ma znaczenia, czy napój alkoholowy lub napoje alkoholowe sprzedane lub podane małoletniemu były własnością sprawcy, czy też były własnością np. właściciela sklepu lub baru, w którym zatrudniony jest sprawca. Orzeczenie tego przypadku może być jednak trudne, choćby z tego powodu, że napoje alkoholowe nabyte przez osobę poniżej lat 18 pozostają w jej dyspozycji, a nie w dyspozycji sprawcy, a ponadto może być też tak, że zostały one przez nią spożyte. Gdyby tak było, to zgodnie z art. 44 §3 k.k. sąd mógłby orzec przepadek równowartości tych napojów jako przedmiotów, które były przeznaczone do popełnienia przestępstwa.

Orzeczenie zakazu prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży lub podawaniu napojów alkoholowych nie ma charakteru obligatoryjnego, gdyż przepis stanowi, że „można także orzec” wymieniony zakaz. Powyższy zakaz stanowi odpowiednik środka karnego zakazu prowadzenia określonej działalności gospodarczej wskazanego w art. 39 pkt 2 k.k., a opisanego w art. 41 §2 k.k. Przytoczony przepis stanowi, że *sąd może orzec zakaz prowadzenia określonej działalności gospodarczej w razie skazania za przestępstwo popełnione w związku z prowadzeniem takiej działalności, jeżeli dalsze jej prowadzenie zagraża istotnym dobrom chronionym prawem*. Kluczowe jest wskazanie, że sąd skazuje sprawcę na wymieniony zakaz, gdy został popełniony w związku z prowadzeniem działalności gospodarczej i dalsze prowadzenie przedmiotowej działalności zagraża dobrom chronionym prawem. W przypadku art. 43 ust. 1 i 2 ustawy dobrem chronionym prawem jest zdecydowanie zdrowie społeczeń-

²⁸⁰ V. Konarska-Wrzosek, *Zasady wymiaru kar i środków karnych (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. R. A. Stefański, Warszawa 2018, s. 379.

stwa. Oznacza to, że zakaz ten może być orzeczony tylko i wyłącznie wobec podmiotów prowadzących działalność gospodarczą. Zgodnie z art. 43 §1 k.k. środek ten orzeka się w latach, na okres od roku do lat 10.

Kodeks karny wśród rozdziału poświęconego środkom karnym, który de facto jest nie jest środkiem karnym, reguluje także możliwość zawiadomienia sądu rodzinnego na podstawie art. 43c k.k. Zawiadomienie sądu w przypadku analizowanego przestępstwa nie byłoby celowe, ponieważ nie jest to przestępstwo popełniane przez rodziców, lecz przez sprzedających lub podających napoje alkoholowe w ramach usług.

Słusznie zauważa R. Sawuła, że ustawodawca nie precyzuje, kto jest podmiotem środka karnego zakazu prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży lub podawaniu napojów alkoholowych, tj. czy jest nim tylko sprawca, jak np. kelner w restauracji lub jej kierownik, czy też jest nim także inny podmiot, jak np. właściciel restauracji. Autor ten wskazuje, że jedną z przesłanek cofnięcia zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych wskazanych w art. 18 ust. 10 ustawy jest *orzeczenie wobec przedsiębiorcy będącego osobą fizyczną albo wobec osoby odpowiedzialnej za działalność przedsiębiorcy posiadającego zezwolenie, zakazu prowadzenia działalności gospodarczej objętej zezwoleniem*. R. Sawuła na tej podstawie wyciągnął wniosek, że tym środkiem karnym objęci mogą być więc sprawcy przestępstw z art. 43 ust. 1 i 2, którymi mogą być sami przedsiębiorcy posiadający zezwolenie albo osoby odpowiedzialne za ich działalność²⁸¹. Zatem nie może być on nałożony na kelnera czy sprzedawcę, którzy nie będą właścicielami sklepu czy restauracji.

Zgodnie z art. 181 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy²⁸² w razie orzeczenia zakazu prowadzenia określonej działalności gospodarczej, sąd przesyła odpis wyroku odpowiedniemu organowi administracji rządowej lub samorządu terytorialnego, właściwemu dla miejsca zamieszkania skazanego lub dla miejsca prowadzenia działalności gospodarczej objętej zakazem. Po otrzymaniu takiego wyroku wójt, burmistrz lub prezydent miasta powinien wszcząć postępowanie w przedmiocie cofnięcia zezwolenia na sprzedaż lub podawanie napojów alkoholowych, gdyby nie zrobił tego wcześniej. Wobec takiego brzmienia artykułu może się okazać, że przedsiębiorca, który ma zakaz prowadzenia działalności polegającej na sprzedaży napojów alkoholowych i organ wykonawczy na podstawie art. 181 k.k.w. ma świadomość, że nie może on wykonywać owej działalności w jego gminie. Jednak brak powszechnego rejestru takich podmiotów na terenie całego kraju, prowadzi do powstania luki prawnej polegającej na tym, że przedsiębiorca założy nową działalność w innej gminie oddalonej np. o 100 km, gdzie będzie ubiegał się o zezwolenie na sprzedaż alkoholu.

Nie podlega wątpliwości, że sankcja administracyjna jest bardziej dotkliwa niż skazanie za przestępstwo. Fakt skazania na karę grzywny, gdyby sąd nie orzekł zakazu prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży lub podawaniu napojów alkoholowych, może bowiem mieć dla sprawcy zdecydowanie mniejszą dolegliwość aniżeli to, że utraci on możliwość prowadzenia działalności gospodarczej związanej ze sprzedażą lub podawaniem napojów alkoholowych.

²⁸¹ R. Sawuła, *Wychowanie w trzeźwości...*, s. 364 - 365.

²⁸² t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 652.

Ze względu na dysproporcje pomiędzy odpowiedzialnością administracyjną i karną, wątpliwości budzi również brak wpływu rozstrzygnięć w sprawach karnych na postanowienie w przedmiocie cofnięcia zezwolenia na prowadzenie działalności związane ze sprzedażą lub alkoholem i odwrotnie. Zgodnie z art. 8 §1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego²⁸³ *sąd rozstrzyga samodzielnie zagadnienia faktyczne i prawne oraz nie jest związany rozstrzygnięciem innego sądu lub organ*. Brak wpływu postępowania karnego na postępowanie administracyjne nie został uregulowany w żadnym przepisie ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego²⁸⁴. Nie wchodzi tu w grę zawieszenie postępowania administracyjnego do czasu zakończenia postępowania karnego w oparciu o art. 97 §1 pkt 4 k.p.a., zgodnie z którym *organ administracji publicznej zawiesza postępowanie, gdy rozpatrzenie sprawy i wydanie decyzji zależy od uprzedniego rozstrzygnięcia zagadnienia wstępnego przez inny organ lub sąd*. Wynik procesu karnego w sprawie o sprzedaż lub podanie napoju alkoholowego małoletniemu nie jest bowiem zagadnieniem wstępnym, o którym stanowi ten przepis. Odnośnie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi w wyroku z dnia 13 października 2010 r. stwierdził to Wojewódzki Sąd Administracyjny w Szczecinie (sygn. II SA/Sz 573/10), w którym wskazał, że „w sprawie o cofnięcie zezwolenia na sprzedaż napojów alkoholowych z powodu nie przestrzegania zasad ich sprzedaży, kwestia wyniku procesu karnego w sprawie o czyn z art. 43 ust.1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, nie jest zagadnieniem wstępnym, od którego rozstrzygnięcia przez sąd powszechny zależy sposób załatwienia sprawy administracyjnej”²⁸⁵. Nie jest też możliwe zawieszenie postępowania administracyjnego na wniosek strony w oparciu o art. 98 §1 k.p.a. Przepis ten przewiduje, że *organ administracji publicznej może zawiesić postępowanie, jeżeli wystąpi o to strona, na której żądanie postępowanie zostało wszczęte, a nie sprzeciwiają się temu inne strony oraz nie zagraża to interesowi społecznemu*. Postępowanie w sprawie o cofnięcie zezwolenia na sprzedaż lub podawanie napojów alkoholowych nie jest wszczynane na wniosek strony, lecz z urzędu.

Przedmiotowy brak wpływu postępowań na siebie wzajemnie nie jest dobrym rozwiązaniem, ponieważ może prowadzić do absurdalnych sytuacji, gdy np. prokurator umorzy pierwsze z postępowań albo sąd uniewinni oskarżonego, a wójt, burmistrz lub prezydent miasta wyda decyzję o cofnięciu zezwolenia. Wówczas wobec osoby, której postępowania te dotyczyły zajdzie istotna sprzeczność co do jej odpowiedzialności. Jest też tak, że postępowanie karne jest zdecydowanie odmienne od postępowania administracyjnego, na co słusznie zwrócił uwagę Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 25 października 2006 r. (sygn. akt II GSK 175/06). Postanowił on wówczas, że: *W przepisie art. 18 ust. 10 ustawy wina nie jest elementem konstrukcyjnym przesłanki nakazującej organowi cofnięcie zezwolenia. Wina stanowi natomiast warunek odpowiedzialności za popełnienie przestępstwa, o którym mowa w art. 43 ust. 1 ustawy*²⁸⁶. Tak samo uznał Naczelny Sąd Administracyjny w wyroku z dnia 15 maja 2009 r. (sygn. II

²⁸³ t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1987.

²⁸⁴ t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1618.

²⁸⁵ LEX nr 783500.

²⁸⁶ LEX nr 276721.

GSK 923/08)²⁸⁷, jak też w wyroku z 3 czerwca 2014 r. Wojewódzki Sąd Administracyjny w Opolu (sygn. II SA/Op 177/14)²⁸⁸. Podstawy umorzenia postępowania, jak też uniewinnienia oskarżonego mogą być różne, w tym nie oznaczające, że czyny polegające na sprzedaży lub podaniu napojów alkoholowych małoletnim nie miały miejsca, a co uzasadniało cofnięcie przedmiotowego zezwolenia. Tak w szczególności może być w przypadku umorzenia z powodu przyjęcia znikomej społecznej szkodliwości czynu, której stopień nie ma wpływu na postępowanie administracyjne.

Jednak możliwość zaistnienia dwóch przeciwstawnych rozstrzygnięć w jednej sprawie o sprzedaż lub podanie napojów alkoholowych osobie lub osobom poniżej lat 18 nie jest rozwiązaniem prawidłowym, nawet przy uwzględnieniu specyfiki podstaw odpowiedzialności karnej i administracyjnej. Dlatego też postulować należy rozważenie pewnego przynajmniej uzależnienia postępowania w przedmiocie cofnięcia zezwolenia na sprzedaż lub podawanie napojów alkoholowych od wyniku sprawy karnej. Powinno to zwłaszcza dotyczyć przypadku stwierdzenia w sprawie karnej, że czynu polegającego na sprzedaży lub podaniu napoju alkoholowego osobie poniżej lat 18 nie popełniono albo brak było danych dostatecznie uzasadniających jego popełnienie.

Małoletni w sytuacji, gdy uda mu się zakupić napoje alkoholowe jest pokrzywdzonym przestępstwem, ponieważ celem art. 43 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi jest wyeliminowanie, czy przynajmniej utrudnienie, małoletnim legalnego dostępu do alkoholu. Każdorazowe podanie napoju alkoholowego dziecku godzi w jego prawidłowy rozwój i w związku z tym jest on pokrzywdzonym. Termin ten został uregulowany w art. 49 kodeksu postępowania karnego. Zgodnie z przepisami z art. 51 §2 w sytuacji, gdy pokrzywdzony jest małoletni, to prawa jego wykonuje przedstawiciel ustawowy lub osoba, pod której stałą pieczęć pokrzywdzony pozostaje.

Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi w art. 43¹ przewiduje także odpowiedzialność karną za wykroczenie spożywania napojów alkoholowych wbrew zakazom. Wymieniony artykuł brzmi następująco: *1. Kto spożywa napoje alkoholowe wbrew zakazom określonym w art. 14 ust. 1 i 2a - 6 albo nabywa lub spożywa napoje alkoholowe w miejscach nielegalnej sprzedaży, albo spożywa napoje alkoholowe przyniesione przez siebie lub inną osobę w miejscach wyznaczonych do ich sprzedaży lub podawania, podlega karze grzywny. 2. Usiłowanie wykroczenia określonego w ust. 1 jest karalne. 3. W razie popełnienia wykroczenia określonego w ust. 1 można orzec przepadek napojów alkoholowych, chociażby nie były własnością sprawcy.* R. Sawuła zauważa różnice w karalności analizowanych powyżej czynów, że sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych wbrew zakazom stanowią przestępstwo, natomiast spożywanie napojów alkoholowych w miejscach enumeratywnie wymienionych w katalogu jest jedynie wykroczeniem²⁸⁹. Jest to regulacja zdecydowanie prawidłowa, ponieważ osoby podające lub sprzedające napoje alkoholowe wpływają bezpośrednio na ochronę małoletnich przed alkoholem. Natomiast spożywanie alkoholu w miejscach związanych z szeroko pojętą przestrzenią publiczną stanowią jedynie pośrednie oddzia-

²⁸⁷ LEX nr 969565.

²⁸⁸ LEX nr1452335.

²⁸⁹ R. Sawuła, *Wychowanie w trzeźwości...*, s. 365.

ływanie na małoletnich, a jednocześnie o niższej społecznej szkodliwości. W związku z tym traktowanie tego drugiego jako przestępstwa stanowiłoby przejaw nadmiernej represji karnej.

W kontekście ochrony dzieci przed alkoholem istotne jest objęcie zakazem spożywania napojów alkoholowych w takich miejscach, jak teren szkół i placówek opiekuńczo-wychowawczych lub innych miejsc publicznych. W związku z tym zasadnie wskazuje J. Sawicki, że chodzi tu o szczególną ochronę placówek, w których przebywają małoletni, tak aby nie narażać ich na jakikolwiek kontakt z alkoholem w tych właśnie miejscach, co ma niewątpliwie spełniać rolę prewencyjną. Przepis ten chroni więc nie tyle rozwój fizyczny dzieci i młodzieży, ile ich rozwój psychiczny i emocjonalny, który może zostać zakłócony przez kontakt z osobami spożywającymi alkohol w takich miejscach²⁹⁰. Analogiczny pogląd co do znaczenia tego prawnokarnego zakazu wyraża S. Hypś, według którego przepis ten chroni nie tyle rozwój fizyczny dzieci, ile ich rozwój psychiczny i emocjonalny, który mógłby zostać zakłócony przez kontakt z osobami spożywającymi alkohol w miejscach ich przebywania. Celem tego przepisu jest także przeciwdziałanie powstawaniu sytuacji niebezpiecznych, które mogą stwarzać osoby nietrzeźwe w miejscach przebywania dzieci i młodzieży. Przepis ten chroni także poczucie bezpieczeństwa rodziców, co do przebywania ich dziecka w miejscach publicznych, gdzie nie będzie się ono stykało z osobami spożywającymi alkohol²⁹¹. W praktyce chodzi przede wszystkim o takie miejsca, jak parki, gdzie osoby spożywają napoje alkoholowe, jak też o bezpośrednie okolice sklepów, zwłaszcza tych osiedlowych i wiejskich, które są miejscami „spotkań” osób pijących alkohol wcześniej w tych sklepach kupiony.

Jednym ze znamion wymienionego czynu jest czasownik „spożywa”, który zdaniem W. Kotowskiego i B. Kurzępy rozumie się jako „pije napój alkoholowy”. Chodzi o faktyczne picie, nie zaś jego markowanie. Autorzy ci podają przykład osoby, która na widok patrolu straży miejskiej prowokacyjnie przykłada zamkniętą butelkę z napojem alkoholowym do ust, co nie stanowi wykroczenia. W. Kotowski i B. Kurzępa wyrażają stanowisko, że usiłowanie będzie miało miejsce wówczas, gdy sprawca, kieruje odpięczętowaną butelką do ust²⁹². Także R. Sawuła uważa, że wymienione wykroczenie może być popełnione w formie usiłowania²⁹³.

Kwestia prawnokarnej oceny usiłowania tego wykroczenia budzi jednak pewne wątpliwości. Mianowicie, gdyby np. osoby siedzące w parku trzymały w ręku zamknięte butelki z piwem, to ich zachowanie nie byłoby usiłowaniem spożycia alkoholu. Jednak ocena w tym zakresie byłaby już nieco trudniejsza, gdyby butelki te pozostawały otwarte, ale ich właściciele nie kierowaliby ich do ust, a jedynie trzymaliby je. Zgodnie z art. 13 §1 k.w. *odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego dokonania, które jednak nie następuje*. Dla oceny, czy takie zachowanie jest usiłowaniem, czy tylko przygotowaniem, które w przypadku wykroczeń pozostaje niekaralne, wskazania wymaga, jakie czynności wchodzi w zakres przygotowania, a jakie stanowią usiłowanie. Jak słusznie

²⁹⁰ J. Sawicki, *Prawnokarna ochrona...*, s. 105.

²⁹¹ S. Hypś, *Ochrona rodziny w polskim prawie karnym*, Lublin 2012, s. 204 - 205.

²⁹² W. Kotowski, B. Kurzępa, *Wykroczenia pozakodeksowe. Komentarz*, Warszawa 2006, s. 602 - 603.

²⁹³ R. Sawuła, *Wychowanie w trzeźwości...*, s. 360.

wskazuje M. Błaszczyk zasadniczym kryterium umożliwiającym rozróżnienie usiłowania od przygotowania jest ustalenie, czy czynności podjęte przez sprawcę polegały na „bezpośrednim” czy jeszcze „pośrednim” zmiernianiu do dokonania. Przyjąc trzeba, że zachowania zmiernające wprost do dokonania, to takie, które nie polegają na czynnościach opisanych w definicji przygotowania²⁹⁴.

Definicję przygotowania, z której należy skorzystać na użytek prawa wykroczeń, zawiera art. 16 §1 k.k., zgodnie z którym *przygotowanie zachodzi tylko wtedy, gdy sprawca w celu popełnienia czynu zabronionego podejmuje czynności mające stworzyć warunki do przedsięwzięcia czynu zmiernającego bezpośrednio do jego dokonania, w szczególności w tymże celu wchodzi w porozumienie z inną osobą, uzyskuje lub przysposabia środki, zbiera informacje lub sporządza plan działania*. A. Wąsek w komentarzu pisze, że art. 16 k.k. wymienia tytułem ilustracji niektóre czynności, które mają niewątpliwie charakter czynności przygotowawczych. Autor wskazuje, że nie można ujmować jako szeroko rozumianego pojęcia przygotowania, zaliczając do niego inne czynności wcale nie podobne do wymienionych w art. 16 k.k. A. Wąsek jako przykład zbyt szerokiego pojmowania terminu przygotowanie wskazuje „raczenie się” przez sprawcę alkoholem, co ma mu dodać animuszu przed akcją przestępczą, polegającą na wysadzeniu w powietrze mostu²⁹⁵. Środkiem służącym ewentualnemu dokonaniu wykroczenia spożycia alkoholu w miejscu zabronionym jest butelka lub puszka z napojem alkoholowym, którą osoba nabywa, a więc zgodnie z powyższą definicją „uzyskuje”, którą następnie otwiera, a więc „przysposabia” do spożycia, które przecież nie byłoby możliwe bez jej otwarcia. „Przysposobienie” to pozostaje na etapie niekaralnego przygotowania, a zachowanie osób trzymających jedynie butelki z napojem alkoholowym w rękę nie ma też przymiotu bezpośredniości, która miałaby miejsce jedynie podczas kierowania opakowania z napojem alkoholowym do ust. Interpretację taką wzmacnia art. 11 §4 k.w., zgodnie z którym *nie podlega karze za usiłowanie, kto dobrowolnie odstąpił od czynu lub zapobiegł skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego*. Takie odstąpienie w analizowanym przykładzie miałyby miejsce np. wówczas, gdyby osoby przebywające w parku z otwartymi butelkami opuściły bulwar dowiedziawszy się właśnie, że w miejscu tym obowiązuje zakaz spożywania alkoholu. Uznanie, że otwarcie przez nich butelek z takim napojem to już usiłowanie jego spożycia oznaczałoby pozbawienie ich prawa do skorzystania z dobrodziejstwa dobrowolnego odstąpienia od usiłowania, a więc zaprzeczenie idei tej konstrukcji.

Spożywanie napojów alkoholowych w miejscach publicznych stanowi wykroczenie powszechne na co zwraca uwagę J. Sawicki²⁹⁶. Podobnie wskazują W. Kotowski i B. Kurzępa²⁹⁷. Na powszechny charakter tego wykroczenia zwraca także uwagę R. Sawuła, który pisze, że popełnia je każdy, kto dopuszcza się lub usiłuje dopuścić się jednego z czynów wskazanych w ust. 1 analizowanego artykułu²⁹⁸. Jest to wykroczenie

²⁹⁴ M. Błaszczyk, W. J. Jankowski, M. Zbrojewska, *Prawo i postępowanie w sprawach o wykroczenia*, Warszawa 2013, s. 26.

²⁹⁵ A. Wąsek, *Kodeks karny. Komentarz. Tom I*, Warszawa 1999, s. 221.

²⁹⁶ J. Sawicki, *Prawnokarna ochrona...*, s. 106.

²⁹⁷ W. Kotowski, B. Kurzępa, *Wykroczenia pozakodeksowe...*, s. 603.

²⁹⁸ R. Sawuła, *Wychowanie w trzeźwości...*, s. 366.

formalne²⁹⁹, które jest popełniane w momencie złamania zakazu, niezależnie od jego skutku. Dalej W. Kotowski i B. Kurzępa wskazują, że może być ono popełnione zarówno umyślnie, jak i nieumyślnie³⁰⁰. Dość trudno jednak wyobrazić sobie spożywanie alkoholu w miejscu niedozwolonym nieumyślnie.

Co do zasady w grę nie będzie w takich przypadkach wchodził błąd co do prawa, o którym stanowi art. 7 §1 k.w. Zgodnie z tym przepisem *nieświadomość tego, że czyn jest zagrożony karą, nie wyłącza odpowiedzialności, chyba że nieświadomość była usprawiedliwiona*. Do momentu wprowadzenia nowelizacji z 2018 roku, usprawiedliwiony błąd co do nieświadomości bezprawności zachodziłby na przykład wówczas, gdyby rada gminy podjęła uchwałę o objęciu zakazem spożywania napojów alkoholowych innych miejsc niż określone w ustawie, a zakaz ten byłby sprawcy nieznan, a poprzez przeciętne starania nie był on w stanie się o nim dowiedzieć. Przykładem tego był przypadek, że zakaz ten dotyczyłby plaży, na której nie byłoby żadnych informacji o jego obowiązywaniu. Jednak od 2018 roku nie jest to już błąd co do prawa, ponieważ plaża stanowi miejsce publiczne i spożywanie na niej alkoholu jest zakazane na podstawie przepisów ustawy, a nie uchwały Rady Gminy, która jest niższym aktem prawnym.

Wykroczenie spożywania napojów alkoholowych w miejscach niedozwolonych zagrożone jest karą grzywny, której wysokości art. 43¹ ust. 1 nie precyzuje. Zgodnie z art. 24 §1 k.w., który na podstawie art. 48 k.w. ma zastosowanie także do przepisów karnych ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, grzywnę wymierza się w wymiarze od 20 zł do 5000 zł. Dotyczy to tak dokonania przedmiotowego wykroczenia, jak i jego usiłowania.

Możliwe jest fakultatywnie na podstawie ust. 3 przedmiotowego artykułu orzeczenie przepadku napojów alkoholowych, chociażby nie były własnością sprawcy. W myśl art. 30 §1 k.w. chodzi tu o przepadek przedmiotów, które służyły do popełnienia wykroczenia. Rozwiązanie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi polegające na możliwości orzeczenia przepadku niezależnie od tego, kto jest właścicielem napojów alkoholowych, jest zgodne z art. 30 §2 k.w., który przewiduje, że *przepadek przedmiotów niebędących własnością sprawcy wykroczenia można orzec tylko wtedy, gdy przepis szczególny tak stanowi*.

W. Kotowski i B. Kurzępa wskazują, że charakter tego wykroczenia uniemożliwia nałożenie za nie grzywny w drodze mandatu karnego, a możliwy jest jedynie wniosek o ukaranie do sądu³⁰¹. Wniosek taki mógłby być uprawniony w oparciu o art. 96 §2 k.p.w., który przewiduje, że *w drodze mandatu karnego nie nakłada się grzywny za wykroczenia, za które należałoby orzec środek karny*. Ta negatywna przesłanka postępowania mandatowego ma zastosowanie do wszystkich spraw o wykroczenia, tak kodeksowe, jak i pozakodeksowe, a przepadek napojów alkoholowych jest środkiem karnym, który sytuować należy w kategorii przepadku przedmiotów, o którym jest mowa w art. 30 §1 k.w. Jednak w przepisie tym ustawodawca użył sformułowania „należałoby orzec”, co należy interpretować jako dotyczące przypadków, gdy orzeczenie środka karnego jest obligatoryjne, a nie fakultatywne, jak ma to miejsce w przypadku przepad-

²⁹⁹ J. Sawicki, *Prawnokarna ochrona...*, s. 106.

³⁰⁰ W. Kotowski, B. Kurzępa, *Wykroczenia pozakodeksowe...*, s. 603.

³⁰¹ W. Kotowski, B. Kurzępa, *Wykroczenia pozakodeksowe...*, s. 307.

ku napojów alkoholowych. W konsekwencji postępowanie mandatowe w stosunku do sprawców takich wykroczeń jest dopuszczalne.

Grzywny w drodze mandatów karnych nakładane są przez funkcjonariuszy policji, jak też strażników straży gminnych. Pierwsi mają takie uprawnienie na podstawie art. 95 §1 k.p.w., a drudzy w oparciu o rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 17 listopada 2003 r. w sprawie wykroczeń, za które strażnicy straży gminnych są uprawnieni do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego³⁰². Zgodnie z rozporządzeniem Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 listopada 2003 r. w sprawie wysokości grzywien nakładanych w drodze mandatów karnych za wybrane rodzaje wykroczeń³⁰³ grzywna za wykroczenie z art. 43¹ ust. 1, a więc za spożywanie napojów alkoholowych w miejscach objętych zakazami, wynosi 100 zł. Rozporządzenie to milczy jednak o wysokości grzywny za usiłowanie spożycia, tj. za czyn z ust. 2 tego artykułu. Konsekwencją tego jest, że w przypadku usiłowania funkcjonariusz będzie mógł zaproponować mandat karny w wysokości do 500 zł, co wynika z art. 96 §1 k.p.w. Ustawodawca osiągnął więc absurdalny skutek, że za usiłowanie czynu zabronionego grozi kara surowsza niż za jego dokonanie.

Przepadek napojów alkoholowych może być orzeczony wyłącznie przez sąd. Dotyczy on więc jedynie przypadków, gdy sprawca, korzystając z uprawnienia z art. 97 §2 k.p.w., odmówi przyjęcia mandatu karnego, w następstwie czego, na podstawie art. 99 k.p.w., sprawa wraz z wnioskiem o ukaranie trafi do sądu.

Istotne trudności w przestrzeganiu powyższych przepisów występują w sytuacjach, gdy małoletni przebywają w klubach i dyskotekach, gdzie podaje się napoje alkoholowe, których barmani nie sprzedają ani nie podają takim osobom, lecz ich nieco starszym, ale pełnoletnim koleżankom i kolegom, którzy z kolei udzielają je małoletnim. Sprzedawcy i kelnerzy nie odpowiadają za to, co dzieje się z napojami alkoholowymi dalej, tzn. czy nie korzystają z nich osoby niemające ukończonych lat 18, gdyż do nadzoru w tym zakresie nie zobowiązuje ich żaden przepis ustawy. Nie odpowiada za to także właściciel lokalu lub osoba zarządzająca nim w jego imieniu. Jako, że jest to bardzo niebezpieczne zjawisko, gdyż małoletni pozbawieni jakiegokolwiek nadzoru osób dorosłych są wówczas skłonni „swobodnie” spożywać napoje alkoholowe, nie bacząc na późniejsze, często poważne, konsekwencje takich zachowań, postulować należy rozważenie wprowadzenia odpowiedzialności właściciela lokalu lub jego kierownika za brak nadzoru nad spożywaniem napojów alkoholowych w takich miejscach przez małoletnich. W grę powinny wchodzić zarówno konsekwencje w postaci cofnięcia zezwolenia na sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych, jak i odpowiedzialność karna. Z drugiej jednak strony taka odpowiedzialność karna mogłaby być rozstrzygana jako rygorystyczna, gdyż kelnerzy nie mają możliwości, aby pilnować wieku małoletnich, którym jest przekazywany alkohol od osób trzecich.

Tym bardziej ograniczanie zakresu odpowiedzialności za sprzedaż i podawanie napojów alkoholowych osobom poniżej 18 lat do podmiotów prowadzących działalność gospodarczą, nie służy faktycznej ochronie małoletnich przed takimi napojami, choć w praktyce najczęściej takich podmiotów ona dotyczy. Również mające nierzadko

³⁰² Dz. U. z 2003 r. Nr 208, poz. 2026.

³⁰³ Dz. U. z 2013 r. poz. 1624.

miejsce nieprzestrzeganie zakazów spożywania napojów alkoholowych w określonych miejscach, jak zwłaszcza w okolicach niewielkich sklepów, tworzy znaczny rozdźwięk między normatywnym a rzeczywistym poziomem ochrony małoletnich przed alkoholem.

Wiele w tej mierze zależy jednak od aktywności organów ścigania karnego, gminnych komisji rozwiązywania problemów alkoholowych, ale przede wszystkim od sprzeciwu osób trzecich, które są świadkami sprzedaży i podawania napojów alkoholowych osobom poniżej lat 18, na których ciąży społeczny obowiązek zawiadomienia o takich przypadkach. Przewiduje go art. 304 §1 Kodeksu postępowania karnego z dnia 6 czerwca 1997 r.³⁰⁴. Na podstawie §2 tego artykułu obowiązek taki spoczywa także na organizacjach państwowych i samorządowych, które w związku ze swoją działalnością dowiedziały się o takim przestępstwie.

Według J. Sawickiego przestępstwa i wykroczenia godzące w prawo małoletnich do życia w trzeźwości, które gwarantuje im prawidłowy rozwój fizyczny i intelektualny, postrzegane są przez społeczeństwo jako czyny zabronione mniejszej wagi, a ich społeczna szkodliwość nie jest nadmiernie eksponowana. Jego zdaniem lekceważenie przez rodziców, a w szerszym ujęciu przez rodziny i najbliższe otoczenie, podstawowych obowiązków wychowawczych w zakresie ochrony dzieci i młodzieży przed szkodliwym działaniem alkoholu na ich organizmy, jest dość powszechne. Postawy bagatelizujące problem uzależnienia małoletnich od alkoholu i lekceważące realne zagrożenia w tym zakresie znajdują podatniejszy grunt niż w przypadku innych patologii i zagrożeń, jak w szczególności narkomanii. Tymczasem nie sposób pominąć tak istotnych efektów kryminalizacji i penalizacji takich zachowań godzących w dobro małoletnich, jak prewencyjne oddziaływanie prawa karnego, a także efekt symboliczny zakazu karnego, potwierdzający bardzo mocno znaczenie pewnych wartości, ważnych dla dzieci i młodzieży³⁰⁵. Problem ten dostrzega także V. Konarska - Wrzosek pisząc, że dla urzeczywistnienia przewidzianej w ustawie szerokiej ochrony osób małoletnich przed udostępnianiem im alkoholu, a tym samym dla realizacji nadrzędnego celu ustawy, jakim jest wychowanie społeczeństwa w trzeźwości i przeciwdziałanie alkoholizmowi, konieczne jest szersze niż dotychczas ujawnianie przypadków naruszeń przewidzianych w ustawie zakazów i pociąganie sprawców tych naruszeń do odpowiedzialności. Jak na razie duża tolerancja społeczeństwa wobec picia alkoholu i wyraźna rozbieżność w zakresie świadomości ustawodawcy i społeczeństwa co do niebezpieczeństw jakie wynikają z liberalnych postaw wobec konsumpcji alkoholu przez osoby małoletnie, ujawnia się także w działalności organów ścigania, które nie wykazują specjalnego zaangażowania w wykrywanie tych czynów zabronionych, co czyni prawnokarną ochronę małoletnich zapewnianą ustawą z 1982 r. niedostateczną, a niekiedy wręcz iluzoryczną³⁰⁶. Z poglądem tym należy się w pełni zgodzić przyjmując, że regulacje prawne mające chronić małoletnich przed sprzedażą i podawaniem im napojów alkoholowych, jak też spożywaniem ich w miejscach ich przebywania nie są najgorsze, ale stosowanie tych przepisów wymaga poważnej poprawy, do czego przyczynić się mogłaby większa niż aktualnie aktywność instytucji ścigania.

³⁰⁴ t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1987.

³⁰⁵ J. Sawicki, *Prawnokarna ochrona...*, s. 114 - 115.

³⁰⁶ V. Konarska - Wrzosek, *Ochrona dziecka...*, s. 98 - 99.

2. ROZPIJANIE MAŁOLETNIICH

Przestępstwo rozpijania małoletnich jest czynem zabronionym godzącym bezpośrednio w zdrowie i życie tych, którzy rozpoczną kontakty z alkoholem w młodym wieku. B. Słotwiński analizując to przestępstwo słusznie zwrócił uwagę, że młodzież stanowi grupę szczególnie podatną na nadużywanie alkoholu. Nastolatków, zdaniem autora, charakteryzuje lekkomyślność, brak doświadczenia, egzaltacja, brawura czy chęć popisania się a także udawanie dorosłych. B. Słotwiński twierdził, że ten zespół różnych czynników towarzyszących młodości sprawia, że rozpijanie małoletnich należy traktować jak przestępstwo³⁰⁷. Wraz z upływem czasu podejście społeczeństwa a zwłaszcza młodych ludzi do alkoholu nie zmieniło się. Pomimo powstania innych substancji psychoaktywnych niebezpiecznych dla małoletnich, ich rozpijanie nadal stanowi poważne zagrożenie.

Przedmiotowy czyn zabroniony nie zawsze obowiązywał w polskim ustawodawstwie, bowiem Kodeks karny z dnia 11 lipca 1932 r.³⁰⁸ nie znał przestępstwa rozpijania. Przedmiotowy czyn został objęty kryminalizacją dopiero na podstawie art. 11 ustawy z dnia 27 kwietnia 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu. Przepis ten stanowił, że *kto rozpija nieletniego dostarczając mu napojów alkoholowych lub ułatwiając mu ich spożywanie, podlega karze więzienia do lat 3 lub karze aresztu do lat 3*. Pozytywnie na temat jego wprowadzenia wypowiedział się A. Ratajczak twierdząc, że nowe przestępstwo rozszerzyło i zaostriżyło ochronę młodzieży w ujęciu karnym, ponieważ nie tylko kryminalizowana była sprzedaż lub podanie napojów alkoholowych nieletnim, ale również dostarczanie lub ułatwianie młodzieży spożywania napojów alkoholowych, przy czym warunkiem koniecznym było, aby nieletni miał do lat 17³⁰⁹. Zgodnie bowiem z art. 69 §1 k.k. z 1932 r. „nieletnimi” były osoby przed ukończeniem 17 lat, a więc prawnokarna ochrona przed rozpijaniem nie obejmowała wówczas wszystkich małoletnich, gdyż poza jej zakresem pozostawały osoby pomiędzy 17 a 18 rokiem życia.

J. Sawicki i A. Flatau-Kowalska zwrócili uwagę, że sformułowanie „kto rozpija nieletniego” było zdecydowanie za szerokie i wieloznaczne, a zachowania nim objęte były tak trudne do ustalenia, że sądy przepisu tego prawie w ogóle nie stosowały w praktyce. Autorzy ci wskazali na projekt zmiany przedmiotowego artykułu, który miał brzmieć, że *kto sprzedaje lub podaje w celu spożycia napoje alkoholowe osobie nieletniej do lat 18 albo zachęca ją do picia, podlega karze pozbawienia wolności do*

³⁰⁷ B. Słotwiński, *Sprzedaż alkoholu...*, s. 71.

³⁰⁸ Dz. U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571 z późn. zm.

³⁰⁹ A. Ratajczak, *Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży w systemie polskiego prawa karnego*, Warszawa 1980, s. 160.

roku lub grzywny, a zatem ochroną mieli być objęci wszyscy małoletni. Według tego projektu osoby do lat 18 nie miały podlegać karze za spożywanie napojów alkoholowych. Zakładano również, że sprawca mógł odpowiadać tylko z winy umyślnej, co oznaczało, że musiał mieć on świadomość, że konsumentem napoju alkoholowego jest nieletni³¹⁰.

Przestępstwo rozpijania przewidziane było także w ustawie z dnia 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu. Jej art. 24 stanowił, że *„kto rozpija niepełnoletniego (do lat 18) dostarczając mu napojów alkoholowych lub ułatwiając mu ich spożywanie albo nakłaniając do spożywania takich napojów, podlega karze więzienia do lat 3 lub karze aresztu do lat 3*. Z punktu widzenia ochrony dzieci przed alkoholem w ustawie tej zostały wprowadzone dwie pozytywne zmiany. Przede wszystkim zwiększono zakres ochrony małoletnich przed dostępem do napojów alkoholowych obejmując nim osoby do 18 lat. Wprowadzono również dodatkowe znamię czynu polegającego na rozpijaniu, tj. nakłanianie do spożywania napojów alkoholowych.

M. Kulczycki i J. Zduńczyk na podstawie wówczas obowiązującej ustawy twierdzili, że „rozpijanie” to takie działanie, które u osoby niepełnoletniej może powodować chęć i przyzwyczajenie do częstego używania alkoholu. Autorzy zakładali, że dostarczenie alkoholu może nastąpić w ramach poczęstunku, odpłatnie (w sklepie lub lokalu gastronomicznym) lub jako poczęstunek. Poprzez „ułatwienie” M. Kulczycki i J. Zduńczyk rozumieli stworzenie sytuacji, gdy nieletni może spożyć alkohol, niezależnie od źródła jego pochodzenia. Jako przykład ułatwiania wskazywali kupno napojów alkoholowych, czy udzielenie zgody przez rodziców na spożywanie alkoholu przez dziecko. Zdaniem autorów ułatwieniem było również dostarczenie naczyń potrzebnych do picia alkoholu czy wreszcie wyrażenie zgody na skorzystanie przez osoby niepełnoletnie z lokalu, w którym chcą one pić alkohol. Natomiast „nakłanianie” polegało na wszelkich formach zachęty, namów, zaprosin, a także na zmuszaniu do spożywania alkoholu. Autorzy ci zaznaczali, że w przeciwieństwie do przewidzianego w ustawie generalnego zakazu sprzedawania i podawania osobom niepełnoletnim napojów alkoholowych o mocy wyższej niż 4,5%, rozpijanie mogło mieć miejsce przy użyciu wszelkich napojów alkoholowych, niezależnie od ich mocy, a więc również piwa³¹¹.

Tymczasem według Z. Łukaszkiewicza w analizowanej ustawie brak było pojęcia „napoju alkoholowego”. Na podstawie art. 1 ustawy można wywnioskować, że napojem takim był każdy napój zawierający jakikolwiek procent alkoholu, ale jeśli chodziło o niepełnoletnich, to decydujące znaczenie miała treść art. 2 §2 ustawy dotycząca zakazu sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych o zawartości ponad 4,5% alkoholu. Tak więc, jego zdaniem, w art. 24 chodziło tylko o rozpijanie napojami o zawartości więcej niż 4,5% alkoholu³¹², co uznać trzeba za przejaw wykładni zwięzającej, a w konsekwencji mogącej prowadzić do zmniejszenia zakresu małoletnich przed alkoholem.

³¹⁰ J. Sawicki, A. Flatau-Kowalska, *Alkohol w prawie karnym*, Warszawa 1958, s. 171 - 172.

³¹¹ M. Kulczycki, J. Zduńczyk, *Prawo przeciw...*, s. 37.

³¹² Z. Łukaszkiewicz, *Niektóre zagadnienia materialno-karne w nowej ustawie przeciwalkoholowej*, Nowe Prawo 1960, nr 3, s. 358.

Wejście w życie ustawy z dnia 19 kwietnia 1969 roku Kodeks karny³¹³ spowodowało derogację przepisu ustawy z 1959 r. o zapobieganiu alkoholizmu typizującego przestępstwo rozpijania małoletniego. Przedmiotowe przestępstwo zostało unormowane w art. 185 k.k. z 1969 r. zamieszczonym w rozdziale XXV „Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży”. Przepis ten stanowił, że *kto rozpija małoletniego, dostarczając mu napojów alkoholowych, ułatwiając mu ich spożywanie lub nakłaniając go do spożywania takich napojów, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3*.

Słusznie wskazywał A. Ratajczak, że w porównaniu z art. 24 ustawy z 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu w art. 185 k.k. z 1969 r. nie dokonano żadnej zmiany co do brzmienia przestępstwa rozpijania małoletniego, a modyfikacja dotyczyła jedynie określenia przedmiotu ochrony, którym poprzednio był niepełnoletni do lat 18, natomiast w Kodeksie karnym z 1969 r. był nim małoletni³¹⁴. Skutkowało to pewnym obniżeniem zakresu podmiotowego analizowanej ochrony, bowiem kategoria osób do lat 18 była czytelna i obejmowała wszystkie osoby, które nie osiągnęły tak określonego wieku, natomiast małoletnimi zasadniczo także były osoby, które nie ukończyły lat 18, za wyjątkiem jednak kobiet, które po ukończeniu lat 16 zawierały związki małżeńskie, uzyskując tym samym pełnoletniość, a więc tracąc przymiot małoletniości i w efekcie nie podlegając ochronie na podstawie art. 185 k.k. z 1969 r.

Obecnie na podstawie k.k. z 1997 r. przestępstwo rozpijania małoletniego zostało unormowane w rozdziale XXVI „Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece”, w art. 208 k.k., który stanowi: *Kto rozpija małoletniego, dostarczając mu napoju alkoholowego, ułatwiając jego spożycie lub nakłaniając go do spożycia tego napoju, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2*. Dokonując porównania brzmienia przestępstwa rozpijania na podstawie k.k. z 1969 r. i k.k. z 1997 r. to istotna różnica dotyczy zagrożenia sankcjami. Obecnie jest możliwość wymierzenia kary alternatywnej jako kary grzywny, ograniczenia wolności oraz pozbawienia wolności, natomiast poprzedni kodeks karny normował tylko karę pozbawienia wolności. Z kolei wysokość kary pozbawienia wolności również uległa zmianie, ponieważ górne ustawowe zagrożenie z 3 lat zmniejszono do 2 lat. Dodatkowo obowiązujący kodeks karny w opisie przestępstwa rozpijania małoletniego posługuje się liczbą pojedynczą „napój alkoholowy”, gdy regulacje obowiązujące poprzednio używały zwrotu „napoje alkoholowe”, co nie jest pozbawione znaczenia, co do którego szerzej odniesiono się poniżej.

Umiejscowienie przestępstwa rozpijania w rozdziale zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece” budzi wątpliwości wśród przedstawicieli doktryny. Zdaniem A. Wąska i J. Warylewskiego występuje brak harmonii wymienionego powyżej tytułu rozdziału z przedmiotem ochrony art. 208 k.k., który chroni wszystkich małoletnich, bowiem naruszenie art. 208 k.k. nie musi się wiązać ze stosunkami rodzinnymi, czy opiekuńczymi³¹⁵. Stanowisko to popiera również A. Muszyńska³¹⁶. Tymczasem S. Hypś odpira argument A. Wąska i J. Warylewskiego o niekonsekwencji umiejscowie-

³¹³ Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94.

³¹⁴ A. Ratajczak, *Rozpijanie małoletniego ...*, s. 292.

³¹⁵ J. Warylewski, A. Wąsek, *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece* (w:) *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117-221*, red. A. Wąsek, R. Zawłocki, Warszawa 2010, s. 1223.

³¹⁶ A. Muszyńska, *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece* (w:) *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014, s. 585.

nia art. 208 k.k. Autor ten wskazuje, że niespójność ta ma charakter pozorny, ponieważ dziecko, ze względu na swój status zawsze musi pozostawać pod czyjąś opieką lub nadzorem, w związku z tym troska o prawidłowy rozwój dzieci jest ściśle związana z ochroną rodziny. Następstwem tego jest fakt, że ustawodawca karny chroni dzieci przed uzależnieniem, jednocześnie chroniące prawidłowe funkcjonowanie rodziny, w szczególności jej funkcję opiekuńczo-wychowawczą, w której dzieci mają być wolne od korzystania z substancji uzależniających. Jednocześnie S. Hyps wskazuje, że warto dopisać do art. 208 k.k. również znamię dostarczenia, ułatwiania lub nakłaniania do korzystania z innych substancji szkodliwych dla życia lub zdrowia dziecka, w szczególności narkotyków, a także leków, substancji toksycznych³¹⁷. Stanowisko zaprezentowane przez S. Hypsia wiązać należy z funkcjami rodziny oraz opieki i koniecznością ochrony małoletnich, co jest uprawnione, a co stanowi jednocześnie wyraz szerokiej interpretacji odnośnie do rodzajowego przedmiotu ochrony art. 208 k.k., który to przedmiot nie jest wyrażony bezpośrednio, lecz pośrednio.

W kodeksie karnym z 1969 roku nie było zastrzeżeń, co do nazwy rozdziału, ponieważ art. 185 k.k. znajdował się w rozdziale zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży”. W związku z tym A. Ratajczak słusznie zwracał uwagę, że prawidłowo umiejscowiono analizowany czyn zabroniony, ponieważ jego celem jest ochrona prawidłowego rozwoju młodzieży, zarówno pod względem fizycznym jak również psychicznym, wolnym od zakłóceń, jakie może sprawić spożywanie alkoholu³¹⁸. W związku z tym trafny jest postulat de lege ferenda V. Konarskiej-Wrzosek, która proponuje rozbudowanie tytułu tego rozdziału w następujący sposób: „Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i prawidłowemu rozwojowi dzieci i młodzieży”, argumentując, że prawidłowy rozwój dzieci i młodzieży stanowi wspólne dobro chronione na tle wszystkich przepisów rozdziału XXVI k.k.³¹⁹. Pozwoliłoby to zdecydowanie poszerzyć rodzajowy przedmiot ochrony, co jest kluczowe w przypadku przestępstwa rozpijania, bo nie tyle godzi ono w funkcjonowanie rodziny, co w prawidłowy rozwój dziecka.

Ze względu na to, że przestępstwo rozpijania małoletniego niewiele różni się co do treści artykułu od brzmienia art. 185 k.k. z 1969 r., to zasadne będzie korzystanie z poglądów przedstawicieli doktryny, którzy analizowali ten przepis. Według A. Ratajczaka jego celem była ochrona prawidłowego rozwoju młodzieży, zarówno pod względem fizycznym, jak i psychicznym, wolnego od tych zakłóceń, jakie spowodować może spożywanie alkoholu, np. w ich zdrowiu³²⁰. Z. Czeszejko-Sochacki pisał zaś, że jednostkowym przedmiotem ochrony art. 185 k.k. z 1969 r. był prawidłowy rozwój psychiczny, fizyczny oraz społeczny małoletnich, tj. wolny od zakłóceń, jakie wiążą się bezpośrednio i pośrednio ze spożywaniem alkoholu, mającym cechy pewnego, choćby nawet nie zaawansowanego, uzależnienia. Autor ten uważał, że zakazując rozpijania ustawodawca zmierza do tego, aby zapewnić młodemu człowiekowi korzystne warunki do tego rozwoju, zanim osiągnie on pewien wymierny w latach stopień rozwoju

³¹⁷ S. Hyps, *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Legalis 2018.

³¹⁸ A. Ratajczak, *Przestępstwa przeciwko ...*, s. 165.

³¹⁹ V. Konarska-Wrzosek, *Przestępstwo rozpijania...*, s. 1005.

³²⁰ A. Ratajczak, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 165.

i związany z nim poziom dojrzałości życiowej³²¹. W. Świda argumentował, że alkohol wpływa zabójczo na rozwój fizyczny i umysłowy młodzieży, dlatego też ustawodawca uznał rozpijanie małoletnich za występki, chroniąc w ten sposób ich zdrowie fizyczne i moralne³²². Podobnie postrzegał to M. Surkont, a mianowicie, że rozpijanie małoletnich godzi w ich zdrowie fizyczne i moralne³²³. Również zdaniem A. Marka rozpijanie małoletnich uznać należy za zjawisko wyjątkowo groźne, które zagraża ich rozwojowi fizycznemu, psychicznemu i moralnemu. Dlatego też, mimo świadomości, że wychowanie w trzeźwości środkami represji karnej jest mało skuteczne, prawo karne nie może nie reagować na rozpijanie małoletnich i przewiduje odpowiedzialność karną za takie zachowania³²⁴.

Według Z. Siwika celem art. 208 k.k. jest ochrona małoletniego przed niebezpiecznym dla jego zdrowia fizycznego i psychicznego oraz rozwoju moralnego nawykiem picia alkoholu³²⁵. M. Szwarzczyk uważa, że przedmiotem ochrony art. 208 k.k. jest zdrowie fizyczne i psychiczne młodzieży, które może pogorszyć się przez spożywanie alkoholu. Autor ten wskazuje także, że przepis chroni prawidłowe, wolne od alkoholu funkcjonowanie małoletniego w rodzinie i społeczeństwie³²⁶. Natomiast zdaniem J. Kosonogi przedmiotem ochrony jest tu prawidłowy fizyczny, psychiczny i społeczny rozwój małoletniego, który może zostać zakłócony przez oddziaływanie alkoholu na jego organizm³²⁷. Analogicznie widzi to A. Muszyńska wskazując, że przedmiotem ochrony art. 208 k.k. jest prawidłowy fizyczny, psychiczny i społeczny rozwój małoletniego, który może zostać zakłócony przez oddziaływanie alkoholu na jego organizm³²⁸. Na prawidłowy rozwój psychiczny i fizyczny dzieci oraz młodzieży jako przedmiot ochrony zwraca uwagę także R. A. Stefański³²⁹. Również według R. Górala zadaniem przepisu art. 208 k.k. jest ochrona zdrowia fizycznego i psychicznego młodzieży przed niebezpieczeństwem przyzwyczajania do stałego spożywania alkoholu, a w konsekwencji popadnięcia w nałóg³³⁰. Natomiast M. Szewczyk jest zdania, że nadal aktualna jest teza zawarta w wytycznych wymiaru sprawiedliwości, wydanych na podstawie k.k. z 1969 r., że dobrem chronionym w przepisie zakazującym rozpijania małoletniego jest prawidłowy rozwój młodzieży, zarówno psychiczny, jak i fizyczny, który może być zakłócony przez oddziaływanie alkoholu na młody organizm. Dlatego też dawniej przepis art. 185 k.k. z 1969 r., a aktualnie art. 208 k.k., ma na celu ochronę młodzieży przed niebezpiecznym dla jej zdrowia fizycznego i psychicznego oraz dla jej rozwoju moralnego³³¹.

³²¹ Z. Czeszejko-Sochacki, *Przestępstwo rozpijania małoletniego*, Warszawa 1975, s. 82.

³²² W. Świda, *Prawo karne*, Warszawa 1982, s. 539.

³²³ M. Surkont, *Prawo karne*, Bydgoszcz - Gdynia 2001, s. 218.

³²⁴ A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2011, s. 515.

³²⁵ Z. Siwik, *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016, s. 1289-1890.

³²⁶ M. Szwarzczyk, *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2013, s. 566.

³²⁷ J. Kosonoga, *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. R. A. Stefański, Warszawa 2018, s. 1359.

³²⁸ A. Muszyńska, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 585.

³²⁹ R. A. Stefański, *Prawo karne materialne. Część szczególna*, Warszawa 2008, s. 280.

³³⁰ R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2007, s. 348.

³³¹ M. Szewczyk, J. Jodłowski, *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117 - 211a k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2017, s. 883-884.

Zgodzić się trzeba z S. Hypsiem, że większość doktryny zgodnie przyjmuje, że dobrem chronionym przy przestępstwie rozpijania małoletniego jest prawidłowy rozwój młodzieży, zarówno psychiczny, jak i fizyczny, który może być zakłócony przez oddziaływanie alkoholu na młody organizm³³². Na uwagę zasługuje przy tym dostrzeżenie przez niektórych przedstawicieli doktryny tego, że prawnokarny zakaz rozpijania małoletnich chroni nie tylko zdrowie fizyczne młodzieży, ale także jej zdrowie psychiczne, jak też moralne. To ostatnie, jak postrzega R. Tokarczyk, będące integralną częścią zdrowia fizycznego i psychicznego człowieka, znajduje na ogół wyraz w tych wartościach, które zapewniają mu poczucie ładu i harmonii wewnętrznej. W zdrowie moralne godzą choroby moralne, a ma to miejsce wówczas, gdy człowiek jest albo zmuszany albo sam zdradza skłonności do działania sprzecznego z akceptowanymi normami moralnymi oraz prawnymi³³³. Taką normą jest akceptowany społecznie zakaz spożywania napojów alkoholowych przez małoletnich, a tym bardziej zakaz ich rozpijania, co ma służyć ich dobru fizycznemu, psychicznemu, jak i właśnie moralnemu. Akceptacja ta charakteryzuje zdecydowaną większość tak osób dorosłych, jak i samych małoletnich. Odmienne poglądy w tym zakresie ani jednych, ani drugich, nie mogą mieć żadnego znaczenia. Jeśli nawet część dorosłych akceptuje spożywanie napojów alkoholowych przez małoletnich, a nawet aktywnie ich do tego skłania poprzez dostarczanie im takich napojów, ułatwianie im ich spożywania, jak też nakłanianie ich do tego, to w niczym nie wpływa to na powszechnie obowiązujący prawnokarny zakaz takich zachowań. Niejednokrotnie postawy samych małoletnich, którzy nader często z własnej inicjatywy spożywają napoje alkoholowe, nie dostrzegając w tym nic dla siebie niekorzystnego, są prawnie indyferentne. Prawnokarny zakaz rozpijania małoletnich, tak samo jak zakaz sprzedaży i podawania im napojów alkoholowych, za złamanie którego także grozi odpowiedzialność karna, mają charakter paternalistyczny, tj. ograniczający wolność małoletnich odnośnie do ich dostępu do napojów alkoholowych niezależnie od ich poglądów co do szkodliwości dla nich takich napojów.

Warto też wskazać, jako swoiste uzupełnienie przedmiotowych rozważań, że w okresie obowiązywania art. 185 k.k. z 1969 r. przed przemianami z 1989 r., jego przedmiot ochrony postrzegano z charakterystyczną dla tamtego okresu pewną nutą ideologiczną. Mianowicie M. Siewierski reprezentował pogląd, że jego przedmiotem ochrony był interes społeczny polegający na ustrzeżeniu młodzieży przed nałogiem, a mianowicie przed niebezpieczeństwem przyzwyczajania do stałego spożywania alkoholu³³⁴. Podobnie widział to I. Andrejew, który pisał, że w trosce o prawidłowy rozwój młodego pokolenia, biorąc pod uwagę szkodliwe działanie alkoholu na organizm, prawo zakazuje rozpijania osoby małoletniej³³⁵. Przekonanie, że chodziło o ochronę interesu społecznego, czy też rozwój młodego pokolenia, wpisywały się w obowiązującą wówczas retorykę, której cechą było przedkładanie interesu ogólnego nad dobro jednostki, co aktualnie także pozostaje istotne.

³³² S. Hyps, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1045.

³³³ R. Tokarczyk, *Prawa narodzin, życia i śmierci*, Warszawa 2012, s. 120.

³³⁴ J. Bafia, K. Miodulski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1987, s. 183.

³³⁵ I. Andrejew, *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1983, s. 402.

Zatem rodzajowym przedmiotem ochrony, rozumianym w odniesieniu do dóbr prawnych właściwych dla danej grupy przepisów i dających się odróżnić od innych dóbr rodzajowych, są tu wyrażone wprost w tytule rozdziału rodzina i opieka, a w drodze interpretacji także dzieci i młodzież. Natomiast indywidualnym przedmiotem ochrony związanym z przestępstwem rozpijania małoletniego jest zdrowie i rozwój dziecka we wszystkich ich sferach, tj. fizycznej, psychicznej, moralnej i społecznej.

Zgodnie z art. 208 k.k. penalizacji podlega sprawca, który rozpija małoletniego, dostarczając mu napoju alkoholowego, ułatwiając jego spożycie lub nakłaniając go do spożycia takiego napoju. Zdaniem J. Kosonogi rozpijanie łączy się w sposób dopełniający z każdą z pozostałych czynności sprawczych, które z punktu widzenia składni zdania określone zostały w art. 208 k.k. za pomocą imiesłowu przysłówkowego współczesnego. Jest to bezosobowa forma czasownika wyrażająca czynność trwającą równocześnie z inną czynnością, co oznacza, że działanie sprawcy polegające na dostarczaniu, ułatwianiu lub nakłanianiu rozpatrywać należy przez pryzmat rozpijania³³⁶. Mówiąc wprost, nie wystarczy samo wypełnienie znamion poprzez dostarczenie, ułatwienie lub nakłanianie do spożycia napojów alkoholowych, gdyż musi się to łączyć z rozpijaniem. A. Muszyńska dodatkowo wskazuje także, że ustawodawca w art. 208 k.k. stworzył zamknięty katalog sposobów rozpijania³³⁷.

Stanowiska, co do zakresu wyliczania zawarte w art. 208 k.k. na przestrzeni ostatnich lat uległy znacznym przemianom. W latach 70-tych ubiegłego wieku M. Siewierski stał na stanowisku, że ówczesne brzmienie art. 185 k.k. w całości wyczerpuje możliwości rozpijania małoletniego³³⁸. Na podstawie poprzednio obowiązującego kodeksu karnego pogląd o kompleksowym wyczerpywaniu możliwości rozpijania małoletniego z art. 185 k.k. reprezentowali J. Bafia, K. Mioduski i M. Siewierski³³⁹. Ostatni z nich jeszcze pod rządami ustawy z 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu, której art. 24 typizował przedmiotowe przestępstwo, pisał że brzmienie tego przepisu wskazuje, że jest to wyliczenie wyczerpujące w sposób limitatywny wszelkie możliwe postacie rozpijania, bowiem jedna z tych postaci, a mianowicie ułatwianie niepełnoletniemu spożywania napojów alkoholowych, jest ujęta tak szeroko, że trudno byłoby sobie wyobrazić rozpijanie, które przybrałoby inną jeszcze postać, a więc nie objętą tym przepisem³⁴⁰. Zgadzał się z tym Z. Czeszejko-Sochacki³⁴¹. Podobnie, choć w sposób mniej stanowczy, wypowiedział się w tej kwestii także A. Ratajczak. Pisał on bowiem, że wydaje się, że wymienione w art. 185 k.k. z 1969 r. formy rozpijania wyczerpują wszystkie możliwe sytuacje³⁴².

Odmienne stanowisko reprezentuje V. Konarska-Wrzosek, która twierdzi, że art. 208 k.k. penalizuje jedynie niektóre wysoce naganne zachowania osób dorosłych, zagrożających prawidłowemu rozwojowi dziecka, a które służą do rozpijania małoletniego. Autorka taką interpretację opiera na przedstawionej w 1981 r. propozycji noweli-

³³⁶ J. Kosonoga, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1359.

³³⁷ A. Muszyńska, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 585.

³³⁸ J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1977, s. 474.

³³⁹ J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 184.

³⁴⁰ J. Bafia, L. Hochberg, M. Siewierski, *Ustawy karne PRL. Komentarz*, Warszawa 1965, s. 181.

³⁴¹ Z. Czeszejko-Sochacki, *Przestępstwo rozpijania...*, s. 107.

³⁴² A. Ratajczak, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 171.

zacji art. 185 k.k. z 1969 r. Miał on być uzupełniony o postać rozpijania polegającą na spożywaniu z małoletnim napojów alkoholowych, gdzie rolą sprawcy byłoby towarzyszenie małoletniemu przy piciu alkoholu, gdy inicjatorem tego picia byłby małoletni, który dostarczałby napoje alkoholowe, z którego to faktu wywodzi ona, że przepis ten, analogicznie jak obecny art. 208 k.k., penalizował jedynie niektóre zachowania³⁴³. Z przedstawionym powyżej stanowiskiem nie można się zgodzić, gdyż byłaby to zbyt duża ingerencja prawa karnego w funkcjonowanie społeczeństwa. Mogłoby to rodzić sankcje np. wobec 18-latka, który spożywa alkohol z 16-latką, gdy to ten drugi zaprosiłby 18-latkę na piwo a zarazem byłby inicjatorem spotkania. Nie jest zasadne pociągnięcie do odpowiedzialności osoby, która jedynie współtowarzyszy w piciu alkoholu, nie dostarczając go, ani też nie nakłaniając małoletniego do jego spożycia.

Pojęcie rozpijania stanowi najważniejsze znamię przestępstwa rozpijania, a zarazem najbardziej kontrowersyjne. Zgodnie z ujęciami słownikowymi „rozpijać”, to tyle samo, co „rozpić”, co oznacza sprawić, żeby ktoś zaczął nałogowo pić alkohol, jak też namawiać lub w inny sposób skłaniać do picia alkoholu. Definicje te dobrze obrazują trudności w określeniu znaczenia przedmiotowego pojęcia³⁴⁴, w tym to, czy na pewno w perspektywie prawnokarnej „rozpijać” i „rozpić” można traktować jako synonimy. Wątpliwości może budzić też, czy rozpijanie skutkować ma tym, że rozpijany zacznie nałogowo pić alkohol, czy też skutek ten nie należy do znamion takiego zachowania, bo dla przyjęcia, że miało miejsce rozpijanie wystarczy samo udzielanie, ułatwianie spożywania napojów alkoholowych albo namawianie do ich picia. Chodzi więc o ustalenie, czy rozpijanie małoletniego jest przestępstwem materialnym czy formalnym oraz czy rozpijanie oznacza wielokrotność działania sprawcy, czy też dla jego zaistnienia wystarczy zachowanie jednorazowe.

Z. Łukaszewicz analizując art. 11 ustawy z 1956 r. oraz art. 24 ustawy z 1959 r. zauważył, że dużym mankamentem jest brak precyzyjnego ujęcia przestępstwa, a konkretnie pojęcie „rozpijania”. Autor rozważał, czy wymienione znamię zawiera element częstotliwości, który wynika z gramatycznej interpretacji, czy chodzi tu o sam fakt doprowadzenia dziecka w ten sposób do wypicia alkoholu. Autor uznał, że element częstotliwości nie jest specyficzny, chociaż należy ostrożnie oceniać stopień społecznej szkodliwości w niektórych przypadkach³⁴⁵.

Przedstawiciele doktryny mają rozbieżne poglądy w zakresie interpretacji znamienia „rozpijania”. Część jej reprezentantów twierdzi, że należy przez nie rozumieć takie zachowanie, które stwarza niebezpieczeństwo przyzwyczajenia małoletniego do stałego picia napojów alkoholowych. Wymieniony pogląd reprezentował I. Andrejew³⁴⁶, a aktualnie przytaczają jego stanowisko M. Szewczyk³⁴⁷ oraz A. Muszyńska³⁴⁸. Inni autorzy, oprócz tego, że „rozpijanie” stwarza takie niebezpieczeństwo, byli lub są zdania, że może ono także prowadzić do umocnienia w małoletnim skłonności do spo-

³⁴³ V. Konarska-Wrzosek, *Ochrona dziecka ...*, s. 102.

³⁴⁴ *Mały słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Warszawa 1995, s. 803, 866.

³⁴⁵ Z. Łukaszewicz, *Niektóre zagadnienia ...*, s. 357-358.

³⁴⁶ I. Andrejew, *Polskie prawo...*, s. 402.

³⁴⁷ M. Szewczyk J. Jodłowski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 886.

³⁴⁸ A. Muszyńska, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 585.

żywania napojów alkoholowych. Tak uważali J. Bafia, K. Mioduski i M. Siewierski³⁴⁹, jak też A. Marek³⁵⁰. W najnowszych opracowaniach pogląd taki wyrażają L. Gardocki³⁵¹, Z. Siwik³⁵², R. Góral³⁵³ oraz A. Wąsek i J. Warylewski³⁵⁴. Podzielając te poglądy, przyjąć trzeba, że rozpijanie dotyczyć może zarówno małoletniego, który dotychczas nie spożywał alkoholu albo miał taką okazję sporadycznie, jak i takiego małoletniego, który miał już kontakt z napojami alkoholowymi niejednokrotnie. Chodzi tu o samo niebezpieczeństwo przyzwyczajenia do spożywania napojów alkoholowych albo o niebezpieczeństwo utrwalenia wcześniejszych skłonności w tym zakresie, niezależnie od następstw takich zachowań, tzn. niezależnie od tego, czy małoletni będzie spożywał później napoje alkoholowe w ogóle, a jeśli tak, to w jakich ilościach.

Możliwe jest więc także rozpijanie małoletniego „rozpitego”, tj. takiego, który wielokrotnie spożywał napoje alkoholowe i chce to robić nadal. Wykluczenie takiego małoletniego spośród podmiotów mogących być pokrzywdzonymi analizowanym przestępstwem byłoby nieuprawnionym ograniczeniem zakresu ochrony zapewnianej na podstawie art. 208 k.k. To, że małoletni jest „rozpity” może bowiem zostać umocnione w związku z dalszym dostarczaniem, ułatwianiem lub nakłanianiem go do spożywania napojów alkoholowych, a bez takich zachowań możliwym jest lub przynajmniej bardziej prawdopodobnym porzucenie przez niego takich skłonności.

Zdaniem J. Kosonogi pewne wątpliwości może budzić kwestia rozpijania małoletniego uzależnionego od alkoholu. Autor ten zasadnie uważa, że także w takim przypadku w grę wchodzi odpowiedzialność za jego rozpijanie, bowiem zachodzi wówczas ryzyko pogłębienia się lub utrwalenia istniejących u takiego małoletniego skłonności alkoholowych³⁵⁵. Natomiast Z. Czeszejko-Sochacki był zdania, że w takiej sytuacji, gdy nałóg u małoletniego jest już ugruntowany, czyn sprawcy należałoby kwalifikować jako usiłowanie nieudolne z uwagi na brak przedmiotu przestępstwa³⁵⁶. Nie można się z tym zgodzić, gdyż właśnie ryzyko pogłębienia lub utrwalenia alkoholowych skłonności małoletniego przemawia za koniecznością traktowania zachowania się sprawcy jako dokonania przestępstwa. Argumentem przemawiającym za taką interpretacją są także trudności dowodowe co do tego, czy małoletni, któremu sprawca dostarczał napoje alkoholowe, ułatwiał ich spożycie lub nakłaniał go do ich spożycia, był uzależniony od alkoholu, czy też nie wykazywał takiego uzależnienia.

Nie można do końca zgodzić się ze stanowiskiem R. A. Stefańskiego, który pisze, że z punktu widzenia językowego „rozpianie” oznacza spowodowanie, że ktoś nadużywa alkoholu, przyczynia się do czyjegoś nałogowego alkoholizmu. Chodzi zatem o zachowanie, które może przyczynić się do tego, że inna osoba stanie się nałogowym alkoholikiem³⁵⁷. Takie rozumienie analizowanego pojęcia stanowi bowiem przejaw wy-

³⁴⁹ J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 184.

³⁵⁰ A. Marek, *Prawo karne...*, s. 515.

³⁵¹ L. Gardocki, *Prawo karne...*, s. 284.

³⁵² Z. Siwik, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1290.

³⁵³ R. Góral, *Kodeks karny...*, s. 349.

³⁵⁴ A. Wąsek, J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1224.

³⁵⁵ J. Kosonoga, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1359.

³⁵⁶ Z. Czeszejko-Sochacki, *Przestępstwo rozpijania...*, s. 102.

³⁵⁷ R. A. Stefański, *Prawo karne...*, s. 280.

kładni zwężającej, gdyż przy jej przyjęciu karalne byłoby tylko zachowanie sprawcy, które przyczyniło się do tego, że małoletni stał się uzależniony od alkoholu. Tymczasem, jak słusznie wskazuje J. Kosonoga, celem ustawodawcy jest nie tyle penalizowanie długotrwałego udzielania małoletniemu alkoholu, które w efekcie prowadzi do nałogu, co takie jego udzielanie, które wywołuje jakiegokolwiek wyraźne ujemne skutki³⁵⁸. Ponadto jest tak, że celem przepisu zakazującego rozpijania małoletnich jest ochrona dzieci i młodzieży na zdecydowanych wcześniejszych etapach niedozwolonego ich kontaktu z alkoholem, niż dopiero wówczas, gdyby zachowanie sprawcy przyczyniało się do uzależnienia.

Interesującą, ale także zbyt daleko idącą, interpretację pojęcia „rozpija” zaproponował M. Surkont. Autor ten przyjął, że pojęcie to wskazuje na efekt działania prowadzący do rozpicia, które potocznie jest równoznaczne z zasmakowaniem w pijaństwie i może prowadzić do alkoholizmu³⁵⁹. „Rozpijania” nie należy utożsamiać z „rozpiciem”, a więc stanem względnie trwałym, gdyż stanowiłoby to istotne ograniczenie zakresu ochrony małoletnich, bowiem dopiero wywołanie trwałych zmian u małoletniego, a polegających na jego „rozpiciu”, mogłoby stanowić podstawę odpowiedzialności karnej sprawcy.

Z jednej strony nie może być tak, że rozpijanie małoletniego będzie dotyczyło tylko i wyłącznie sytuacji powodujących stały stan rozpicia, doprowadzających wręcz do uzależnienia, z drugiej jednak strony nie można każdego jego kontaktu z alkoholem uznać jako przestępstwa z art. 208 k.k. Ratio legis analizowanego przepisu wymaga pewnego wypośrodkowania zachowań podlegających penalizacji na podstawie art. 208 k.k. W związku z tym rację ma V. Konarska-Wrzosek, że zwrot „rozpija”, którym posłużył się ustawodawca w art. 208 k.k., różni się zasadniczo od „rozpicia”, czyli przyzwyczajenia do stałego picia alkoholu. Autorka uważa, że rozpijanie nie powinno kojarzyć się wyłącznie ze sprowadzeniem rzeczywistej groźby rozpicia, co wynika z tego, że każde przyzwyczajenie jest rezultatem rozciągniętego w czasie procesu przyzwyczajenia, który ma swój początek, określony przebieg i zależny od niego efekt końcowy. Rozpijanie jest właśnie takim przyzwyczajaniem, które rozpoczyna się wraz z pierwszym kontaktem dziecka z alkoholem i nie zawsze musi łączyć się z niebezpieczeństwem rozpicia. Zależy to w szczególności od tego, jak w danym przypadku wygląda „oswajanie” dziecka z alkoholem, czy ma ono charakter sporadyczny i wymiar symboliczny, czy też jest to takie przyzwyczajanie do picia, które z uwagi na swą skalę budzić może niepokój, że zaburzy prawidłowy rozwój dziecka i dlatego w odczuciu powszechnym uchodzi za rozpijanie. Zdaniem V. Konarskiej-Wrzosek rozpijanie jest więc szczególnie nasiloną postacią przyzwyczajania do picia, która kojarzy się z niedającym się od razu bliżej określić potencjalnym niebezpieczeństwem rozpicia. Ta abstrakcyjna groźba rozpicia może w sprzyjających okolicznościach, w tym i z uwagi na kontynuowanie przez sprawcę rozpijania małoletniego, przerodzić się w realną groźbę rozpicia, a następnie przejść w fazę faktycznego przyzwyczajania do stałego używania alkoholu, chociaż wcale tak nie musi być. Typ przestępczego zachowania, jakim jest rozpijanie, oznacza więc takie przyzwyczajanie małoletniego do picia, które z uwagi na sposób działania

³⁵⁸ J. Kosonoga, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1359.

³⁵⁹ M. Surkont, *Prawo karne...*, s. 218.

sprawcy, jego konkretny kształt i przebieg łączy się z ryzykiem jego rozpicia³⁶⁰. Groźba zasmakowania w spożywaniu alkoholu stanowi poważne zagrożenie dla młodych osób, które są szczególnie wrażliwe na stany powodujący rausz, czy stan braku barier, wstydu w kontaktach pomiędzy rówieśnikami. Uwzględniając możliwość popełnienia przestępstwa rozpijania w najłagodniejszym przypadku, kiedy to dochodzi do kilku kontaktów małoletnich z alkoholem i nie ma początkowego stanu uzależnienia, celem artykułu, poprzez penalizację wymienionych w nim zachowań, jest to, aby małoletni więcej nie sięgał po alkohol. Zatem nie chodzi o to, aby kryminalizować jedynie najpoważniejsze przypadki, gdy nieletni uzależni się od spożywania alkoholu. Może się również zdarzyć tak, że już jako dorosły popadanie w nałóg, jednak jedną z przyczyn takiego stanu była „fascynacja” alkoholem w młodości. Argumenty te przemawiają za tym, aby nie traktować znamienia „rozpijania” zbyt wąsko.

Ustawodawca zawarł zwrot „rozpijać” w określonym celu, jakim jest właśnie powiązanie czynności dostarczania, ułatwiania lub nakłaniania do spożywania napojów alkoholowych z efektem w postaci ryzyka przyzwyczajania małoletniego do ich spożywania lub utrwalenia takich skłonności. Gdyby ustawodawca chciał karalności samego tylko dostarczania, ułatwiania lub nakłaniania, to by to wyraził w przepisie poprzez takie jego brzmienie, że odpowiedzialności karnej podlegałby ten, kto dostarcza małoletniemu napoju alkoholowego, ułatwia mu jego spożycie lub nakłania go do jego spożycia, bez powiązania tych czynności z rozpijaniem. Wówczas przepis typizujący przestępstwo rozpijania małoletniego brzmiałby, że *kto dostarcza małoletniemu napoju alkoholowego, ułatwia mu jego spożywanie lub nakłania go do spożycia takiego napoju, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawiania wolności do lat 2*. Skutkiem takiego stanu rzeczy jest istotne ograniczenie zakresu kryminalizacji takich zachowań, gdyż samo tylko dostarczenie, ułatwienie lub nakłanianie małoletniego do kontaktu z napojem alkoholowym, gdy nie polega na rozpijaniu, rozumianym przede wszystkim jako ryzyko przyzwyczajania do spożywania napojów alkoholowych, nie jest przestępstwem.

Dość trudno jest uchwycić granicę, kiedy zachowania takie łączą się z rozpijaniem, a kiedy związku takiego nie wykazują. Przykładowo wyrażenie zgody przez rodziców na wypicie podczas rodzinnej imprezy przez 17-letnią córkę, która dotychczas nie miała jakiegokolwiek styczności z alkoholem, niewielkiej ilości piwa nie sposób byłoby uznać za jej rozpijanie, zwłaszcza, gdyby ta stwierdziła, że absolutnie napój ten jej nie smakował. W sytuacji takiej wręcz upatrywać można pewnych plusów, przy pewnych wątpliwościach co do takiej „metody wychowawczej”. Mianowicie do pierwszego jej kontaktu z alkoholem doszło w obecności rodziców i dziewczyna taka w sposób przez nich kontrolowany zdobyła pierwsze w tej mierze doświadczenie, którego skutkiem może być odmowa picia przez nią piwa z rówieśnikami, jako napoju, którego smak poznała, a który nie jest dla niej atrakcyjny.

Podobnie widział to Z. Łukaszewicz, który pisał, że w związku z kontaktem małoletniego z alkoholem mogą zdarzać się różne sytuacje życiowe, które wymagają różnego podejścia do zagadnienia. Uważał on, że inaczej przecież należy ocenić czyn

³⁶⁰ V. Konarska-Wrzosek, *Rozpijanie małoletniego...*, s. 1008-1009.

nałogowego alkoholika, który dał małoletniemu napić się wódki, gdy człowiek taki przez sam swój zgubny przykład wpływa demoralizująco na małoletniego, a inaczej czyn matki, która w czasie świąt zezwoliła dorastającemu synowi na wypicie kieliszka wina, gdy poza tym jest ona matką dbającą o wychowanie dzieci. Czynu jej nie pochwalimy, lecz nie możemy uznać, że popełniła ona przestępstwo³⁶¹.

Znamię „rozpija” ma także istotne znaczenie dla odróżnienia przestępstwa z art. 208 k.k. od przestępstwa z art. 43 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Jak wskazuje V. Konarska-Wrzosek od początku wprowadzenia do systemu polskiego prawa karnego typu przestępstwa rozpijania małoletniego wyłączono, co do zasady, spod zakresu jego działania sprzedawanie lub podawanie napojów alkoholowych osobom małoletnim w ramach działalności handlowej lub gastronomicznej, czyniąc z tego odrębne przestępstwo, a niekiedy wykroczenie, choć tego typu zachowania też są pewną formą rozpijania, gdyż sprzyjają konsumpcji napojów alkoholowych przez dzieci i młodzież. Wprowadzenie i utrzymywanie w systemie prawa karnego dwóch odrębnych typów przestępstw związanych z szeroko rozumianym umożliwianiem osobom małoletnim dostępu do napojów alkoholowych i ich konsumpcji świadczy o tym, że ustawodawca dostrzega różnice między przełamaniem zakazu sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych małoletnim a ich rozpijaniem. Zdaniem V. Konarskiej-Wrzosek użyte w art. 208 k.k. znamię „rozpija” wskazuje na poważną różnicę jakościową między penalizowanymi zachowaniami, które wchodzą w obręb przestępstwa rozpijania a czynami, które godzą jedynie w bezwzględny nakaz wychowywania osób małoletnich z dala od alkoholu i są podstawą do pociągania do odpowiedzialności za przestępstwo z ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Ta różnica tkwi w takich elementach jak rodzaj zachowania, jego rozmiar, intensywność, częstotliwość i wynikający z nich typ niebezpieczeństwa dla dóbr i wartości, który leży u podstaw tych przepisów prawa karnego. Zdaniem autorki różnica ta wcale nie wypływa wyłącznie z faktu spowodowania bądź niewywołania skutku, ani też z samej wielokrotności działania sprawcy, bowiem np. trzykrotne podanie temu samemu małoletniemu niewielkiej ilości wina w lokalu gastronomicznym raz będzie stanowiło wyłącznie przestępstwo z art. 43 ust. 1 ustawy, gdy fakty te będą miały miejsce w dużych odstępach czasu, a innym razem zachowanie takie będzie również przestępstwem z art. 208 k.k., a mianowicie, gdy fakty te nastąpiłyby dzień po dniu³⁶². Wydaje się trudne, aby móc wyznaczyć, ile razy sprzedawca lub kelner musiałby podać małoletniemu napoje alkoholowe oraz w jakich odstępach czasu, aby uznać analizowany czyn za rozpijanie. V. Konarska-Wrzosek ma rację wskazując, że nie zawsze sprzedawca czy kelner podając wielokrotnie napoje alkoholowe małoletniemu będzie wyczerpywał znamię rozpijania. Należy pamiętać, że celem podmiotów prowadzących działalność gospodarczą polegającą na sprzedaży lub podawaniu napojów alkoholowych jest przede wszystkim zarobek. Nie podlega jednak wątpliwości, że wymienione działanie de facto może spowodować przyzwyczajenie małoletniego do picia alkoholu. Zatem można przypisać sprawcy ułatwienie spożywania napojów alkoholowych z art.

³⁶¹ Z. Łukaszewicz, *Sprawy o rozpijanie niepełnoletnich jako poważny problem społeczny*, Ławnik Ludowy 1963, nr 3, s. 15.

³⁶² V. Konarska-Wrzosek, *Rozpijanie małoletniego...*, s.1008.

208 k.k. z zamieram ewentualnym. Zatem czyn ten mógłby pozostać w zbiegu z art. 43 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, o czym szerzej napisano poniżej.

Przedstawiciele nauki prawa karnego mają również odmienne stanowiska co do uznania rozpijania małoletniego jako przestępstwa materialnego lub formalnego. Do przedstawicieli uznających, że analizowany czyn ma charakter materialny należał W. Świda, zdaniem którego pojęcie „rozpijanie” mieści w sobie realne niebezpieczeństwo przyzwyczajenia małoletniego do spożywania alkoholu³⁶³. Także według J. Bafii, K. Mioduskiego i M. Siewierskiego przestępstwo to zachodzi, jeżeli wynikiem działania sprawcy jest niebezpieczeństwo przyzwyczajenia małoletniego lub utrwalenie jego skłonności do stałego picia alkoholu, a w konsekwencji możliwość popadnięcia w nałóg. Ten właśnie skutek jednocześnie stanowi kryterium rozgraniczenia surowiej traktowanego przestępstwa rozpijania małoletniego od przestępstwa przewidzianego w art. 43 §1 ustawy z 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, a polegającego na sprzedaży lub podaniu małoletniemu napoju alkoholowego³⁶⁴.

Najobszerniejsze wyjaśnienie w zakresie uznania, że przestępstwo rozpijania stanowi przestępstwo skutkowe konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo przedstawił Z. Czeszejko-Sochacki. W ocenie autora skutkiem jest tu niebezpieczeństwo popadnięcia w nałóg. Zdaniem Z. Czeszejko-Sochackiego groźba popadnięcia w nałóg może wynikać ze szczególnego układu sytuacyjnego, gdy np. małoletni na skutek jednorazowego nakłaniania go do spożycia alkoholu, będzie go jednak spożywał wielokrotnie, a na dodatek ma predyspozycje, że nastolatek jest już na drodze do nałogu, o czym osoba rozpijająca musi wiedzieć. Dalej autor twierdził, że niebezpieczeństwo popadnięcia w nałóg obiektywnie zaistnieje, gdy w psychice małoletniego nastąpią zmiany o charakterze względnie trwałym, wyrażające się z jednej strony w jego nastawieniu spowodowanym przyjemnym odczuciem, jaki daje rausz, lub w przekonaniu, że dobrze jest w pewnych okolicznościach spożywać alkohol, jak też są to zmiany uzasadniające wniosek, że małoletni nie ograniczy się do jednorazowego, czy nawet kilkukrotnego spożycia alkoholu. Wyrazem takiego nastawienia małoletniego miała być, według Z. Czeszejko-Sochackiego, w sferze ocen społecznych groźba jego popadnięcia w nałóg w sensie znacznego prawdopodobieństwa, o tyle realnego, że w powszechnym odczuciu będzie ono uważane za bliskie przyzwyczajeniu do alkoholu. Autor ten odrzucał z kręgu możliwych interpretacji pojęcia „rozpija” czyny, z którymi wiąże się tylko teoretyczna możliwość popadnięcia małoletniego w nałóg, uważając, że ich zwalczanie powinno odbywać się na podstawie norm etycznych, jak np. w postaci potępienia otoczenia w stosunku do osoby, która podaje małoletniemu kieliszek alkoholu³⁶⁵.

Do przedstawicieli nauki prawa karnego analizujących art. 208 k.k., którzy reprezentują pogląd, że przestępstwo rozpijania należy do przestępstw materialnych należy K. Wiak. Uważa on, że jest to przestępstwo materialne z narażenia na niebezpieczeństwo, a skutek dotyczy konkretnego narażenia małoletniego na niebezpieczeństwo po-

³⁶³ W. Świda, *Prawo karne...*, s. 540.

³⁶⁴ J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 184.

³⁶⁵ Z. Czeszejko-Sochacki, *Przestępstwo rozpijania...*, s. 99 - 101.

wstania u niego nałogu alkoholowego³⁶⁶. Za takim charakterem przestępstwa wypowiada się też Z. Siwik, który wskazuje, że jest to przestępstwo z konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo, gdyż do jego dokonania wymagane jest wywołanie niebezpieczeństwa przyzwyczajenia małoletniego do picia alkoholu lub utrwalenie jego skłonności do stałego picia alkoholu. Autor ten zaznacza jednak, że ustawa nie wymaga konkretnego skutku w postaci doprowadzenia małoletniego do uzależnienia, tj. popadnięcia w nałóg, gdyż wystarczy samo niebezpieczeństwo tego³⁶⁷. Także M. Szewczyk i J. Jodłowski uważają, że rozpijanie to przestępstwo konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo. W ocenie autorów skutkiem jest zagrożenie polegające na zmianie w psychice małoletniego, będące tendencją do spożywania alkoholu³⁶⁸. Również O. Górniok uważała, że analizowany czyn zabroniony stanowi przestępstwo konkretnego narażenia na niebezpieczeństwo. Autorka twierdziła, że konieczne jest w związku z tym wywołanie zagrożenie przyzwyczajenia małoletniego do spożywania alkoholu lub utrwalenie jego skłonności do stałego picia alkoholu. O. Górniok zastrzegła jednak, że z treści art. 208 k.k. nie wynika konieczność skutku w postaci nałogu, wystarczy samo niebezpieczeństwo³⁶⁹. Poglądy tych autorów, którzy uznają przestępstwo z art. 208 k.k. za przestępstwo materialne podziela O. Sitarz³⁷⁰.

Do przedstawicieli doktryny, którzy zajmowali stanowisko, że przestępstwo rozpijanania stanowi przestępstwo formalne należał m.in. A. Ratajczak, który uważał, że dla realizacji znamion przestępstwa wystarczy dokonanie czynności wykonawczej, co może, ale nie musi spowodować niebezpieczeństwa przyzwyczajenia małoletniego do spożywania alkoholu. Gdyby miało być inaczej, wówczas zmuszeni byśmy byli do przyjęcia absurdalnej wręcz tezy, że w pewnych okolicznościach nawet wielokrotne podanie małoletniemu napojów alkoholowych nie stanowiłoby przestępstwa³⁷¹. Pogląd ten podzielał A. Marek twierdząc, że w treści analizowanego artykułu nie zostało wpisane dokonanie skutku w postaci doprowadzenia do uzależnienia³⁷². Również M. Surkont był zdania, że jest to przestępstwo z abstrakcyjnego zagrożenia, gdyż, aby ono zaistniało nie musi dojść do powstania u małoletniego nałogu alkoholowego³⁷³. Zaś A. Wasek uważał, że przedmiotowy czyn zabroniony stanowi przestępstwo z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo, czyli przestępstwo formalne. Jednocześnie autor zwracał uwagę, że narażenie małoletniego na przyzwyczajenia do stałego spożywania napojów i łączące się z tym ryzyko popadnięcia w nałóg stanowi jedynie motyw penalizacji określonego rodzaju zachowań, które są typowo zdolne do tego, aby takie skutki wywoływać³⁷⁴. Rozpijananie jako przestępstwo formalne uznają także M. Mozgawa³⁷⁵, R.

³⁶⁶ K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece* (w:) *Prawo karne*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2011, s. 346.

³⁶⁷ Z. Siwik, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1291.

³⁶⁸ M. Szewczyk, J. Jodłowski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 886-887.

³⁶⁹ O. Górniok, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 683.

³⁷⁰ O. Sitarz, *Ochrona praw...*, s. 111.

³⁷¹ A. Ratajczak, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 169.

³⁷² A. Marek, *Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, Warszawa 1997, s. 493.

³⁷³ M. Surkont, *Prawo karne...*, s. 218.

³⁷⁴ A. Wasek, *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece* (w:) *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-221*, red. A. Wasek, Warszawa 2004, s. 1007.

³⁷⁵ M. Mozgawa, *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece* (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2014, s. 538.

Góral³⁷⁶. Zaś S. Hypś popiera stanowisko, że jest to przestępstwo z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo o charakterze formalnym. Autor argumentuje, że niebezpieczeństwo przyzwyczajenia do spożywania alkoholu ma charakter potencjalny i łączy się z obiektywnym przekonaniem o wystąpieniu niebezpieczeństwa rozpicia. Przyjęcie formalnego charakteru przestępstwa wynika także z założenia, że dziecko powinno być wolne od kontaktów z wyrobami alkoholowymi³⁷⁷. Tymczasem J. Kosonoga utrzymuje stanowisko, że koncepcja przestępstwa skutkowego nie jest odpowiednia, ponieważ czynników determinujących popadnięcie w nałóg alkoholizmu jest wiele. Autor dodaje, że uzależnienie nie jest zależne od sposobu, ilości, miejsca lub innych okoliczności towarzyszących spożywaniu napojów alkoholowych³⁷⁸.

Do zwolenników formalnego charakteru przestępstwa rozpijania należy V. Konarska-Wrzosek, która uważa, że prezentowanie i podzielenie poglądu o skutkowości przestępstwa z art. 208 k.k. rodzi bardzo poważne, niekorzystne konsekwencje, ogranicza bowiem znacznie zakres ochrony małoletnich przed rozpijaniem ich przez dorosłych. Przy przyjęciu materialnego charakteru tego przestępstwa nie wystarczyłoby bowiem udowodnienie, że sprawca zachował się w sposób określony w tym przepisie, a konieczne byłoby wykazanie, że z takiego działania wyniknął skutek, tj. faktyczne rozpicie, czyli popadnięcie małoletniego w nałóg alkoholowy lub przynajmniej przyzwyczajenie się małoletniego do stałego picia alkoholu, bądź wywołanie bezpośredniego niebezpieczeństwa takich skutków. Zdaniem V. Konarskiej-Wrzosek, aby nie uczynić prawno-karnej ochrony małoletnich przed rozpijaniem iluzoryczną przyjąć trzeba, że przepis art. 208 k.k. nie zawiera znamienia, które określałoby skutek, a w konsekwencji uznać należy, że przestępstwo rozpijania małoletniego jest przestępstwem formalnym³⁷⁹.

Biorąc pod uwagę powyższe argumenty przyjąć trzeba, że przestępstwo rozpijania małoletniego jest przestępstwem formalnym z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo. Polega ono na ryzyku przyzwyczajenia małoletniego do spożywania napojów alkoholowych albo ryzyku utrwalenia wcześniejszych skłonności w tym zakresie. Dla jego zaistnienia nie potrzeba jakiegokolwiek skutku, rozumianego jako zmiana w świecie zewnętrznym. W szczególności bez znaczenia dla samego bytu przestępstwa jest to czy małoletni, któremu sprawca dostarczał napoje alkoholowe, ułatwiał mu ich spożywanie lub nakłaniał go do ich spożywania, w ogóle je spożył, a jeśli tak, to czy wywołało to jego dalsze zainteresowanie takimi napojami, a tym bardziej jego rozpicie, czy też uzależnienie od nich.

Gdyby zamierzeniem ustawodawcy była penalizacja skutku w postaci rozpicia małoletniego, to wówczas w treści art. 208 k.k. zostałyby to wyrażone poprzez wskazane sformułowanie „kto powoduje rozpicie”. Tymczasem w analizowanym artykule użyto zasadniczo jednego słowa, mianowicie „rozpija” nie wyznaczającego tym samym konieczności wystąpienia jakiegokolwiek skutku. Za odrzuceniem tezy o materialnym charakterze przestępstwa rozpijania przemawia także to, że w praktyce trudne do udowodnienia, jeśli nie niemożliwe w większości spraw byłoby wystąpienie skutku

³⁷⁶ R. Góral, *Kodeks karny...*, s. 349.

³⁷⁷ S. Hypś, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1046.

³⁷⁸ J. Kosonoga, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1360.

³⁷⁹ V. Konarska-Wrzosek, *Rozpijanie małoletniego...*, s. 943 - 944.

w postaci rozpicia małoletniego. Dlatego konieczne byłoby zasięgnięcie opinii biegłych, w szczególności psychiatrów, psychologów oraz specjalistów od uzależnień. Ze względu na ochronę małoletnich przed dostępem do napojów alkoholowych, argumentem przemawiającym za formalnym charakterem przestępstwa rozpijania jest także fakt, że wymaganie skutkowości czynu rozpijania oznaczałoby, że poza zakresem kryminalizacji pozostawałyby te czyny, a które polegałyby na udzielaniu małoletnim napojów alkoholowych, ułatwianiu im ich spożycia oraz nakłanianiu ich do tego, które nie wywoływałyby skutku w postaci przyzwyczajenia lub przynajmniej ryzyka przyzwyczajenia ich do takich napojów. Stanowiłoby to niedopuszczalne ograniczenie ich ochrony gwarantowanej przez przepis typizujący przestępstwo rozpijania, który to przepis postrzegać trzeba w całościowej perspektywie prawnokarnych rozwiązań mających na celu ochronę małoletnich przed alkoholem.

Przedmiotem rozważań jest także próba ustalenia, czy przestępstwo rozpijania wymaga wielokrotności czy jednorazowego zachowania wypełniającego znamiona czynu zabronionego stypizowanego w art. 208 k.k. Zdania w tej kwestii także są znaczącą niespójne. J. Bafia, K. Mioduski i M. Siewierski reprezentowali pogląd, że rozpijanie oznacza działanie wielokrotne, powtarzające się z pewną częstotliwością³⁸⁰. Tak samo uważał I. Andrejew, który pisał, że w wyrazie „rozpija” tkwi założenie wielokrotności działania lub zaniechania, co oznacza, że wielokrotność nie daje podstawy do przyjęcia konstrukcji przestępstwa ciągłego, a jednorazowe działanie należy traktować jako usiłowanie przestępstwa³⁸¹. Także J. Morawski reprezentował pogląd, że rozpijanie polega na wielokrotnym działaniu w stosunku do tego samego małoletniego³⁸².

Do przedstawicieli nauki prawa karnego, którzy wskazywali na wielokrotność działania jako wypełniającego znamiona rozpijania z art. 208 k.k. należał A. Marek. Twierdził on, że przestępstwo rozpijania to działanie wielokrotne, powtarzające się z pewną częstotliwością³⁸³. Stanowisko to powtarza K. Wiak, który dodaje, że rozpijaniem nie będzie jednorazowe podanie małoletniemu alkoholu do spożycia³⁸⁴. L. Gardocki wysunął nieco dalszy wniosek wskazując, że fakt, że rozpijanie jest przestępstwem wielokrotnym przekłada się na to, że jednorazowe działanie może stanowić usiłowanie popełnienia tego przestępstwa³⁸⁵. M. Szwarczyk, pisze, że znamię „rozpija” zakłada w sobie wielość czynności powtarzających się, które łącznie rozpatrywane będą mogły stanowić podstawę odpowiedzialności karnej. Wydaje się zatem, że do spełnienia tego znamienia jednorazowe upicie małoletniego nie będzie wystarczające³⁸⁶. Pogląd o wielokrotności działania koniecznego do rozpijania reprezentują także M. Mozgawa³⁸⁷ oraz R. Góral³⁸⁸.

³⁸⁰ J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 184.

³⁸¹ I. Andrejew, *Polskie prawo...*, s. 402.

³⁸² J. Morawski, *Ograniczanie dostępności alkoholu (w:) Alkohol oraz związane z nim problemy społeczne i zdrowotne*, red. I. Walda, Warszawa 1986, s. 242.

³⁸³ A. Marek, *Prawo karne...*, s. 493.

³⁸⁴ K. Wiak, *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece (w:) Prawo karne*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2011, s. 346.

³⁸⁵ L. Gardocki, *Prawo karne...*, s. 284.

³⁸⁶ M. Szwarczyk, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 566.

³⁸⁷ M. Mozgawa, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 537.

³⁸⁸ R. Góral, *Kodeks karny...*, s. 349.

Występuje dość szeroka grupa autorów, która utrzymuje stanowisko, że generalnie rozpijanie będzie wypełniało znamiona przestępstwa w przypadku wielokrotnego zachowania się sprawcy, ale wyjątkowo dopuszczają oni realizację „rozpijania” przez jednorazowe działanie sprawcy. M. Kulczycki i J. Zduńczyk pisali, że dla bytu przestępstwa rozpijania decydująca jest świadomość osoby pociągniętej do odpowiedzialności karnej i jej zamiar oraz okoliczności, w jakich dostarczanie, ułatwianie lub namawianie ma miejsce. Warunkiem odpowiedzialności karnej jest stwierdzenie, że osoba dostarczająca, ułatwiająca lub nakłaniająca do picia alkoholu zdawała sobie sprawę, że w ten sposób przyczynia się do przyzwyczajenia osoby niepełnoletniej do konsumpcji alkoholu i z tym się godziła lub tego wręcz chciała. Przy wielokrotnym powtarzaniu się takiej sytuacji sprawa nie budzi szczególnych wątpliwości, ale może być jednak i tak, że nawet jednorazowa sytuacja i stworzenie odpowiedniej atmosfery zachęcającej osobę niepełnoletnią do kontynuowania picia w przyszłości będzie przestępstwem rozpijania³⁸⁹. Także Z. Łukaszewicz był zdania, że dla pojęcia „rozpijanie” element częstotliwości nie jest specyficzny, co mogłoby wynikać z gramatycznej jego wykładni, choć stanowisko takie wymaga ostrożności przy ocenie społecznej szkodliwości niektórych jego przypadków³⁹⁰.

Natomiast Z. Czeszejko-Sochacki wskazał, że z reguły groźba niebezpieczeństwa popadnięcia małoletniego w nałóg najczęściej będzie wynikać z pewnej częstotliwości dostarczania alkoholu, ułatwiania jego spożywania lub nakłaniania do tego. Wyjątkowo jednak groźba ta może wynikać także z takiego szczególnego układu sytuacyjnego, że małoletni na skutek wprowadzie jedнокrotnego nakłaniania go do spożywania napojów alkoholowych, będzie wielokrotnie spożywał alkohol, np. organizator grupy przestępczej poucza małoletniego, że przed pójściem na kradzież „dobrze jest” wypić sobie kieliszek wódki „na odwagę”, a zachodzi duże prawdopodobieństwo, że małoletni z rady tej skorzysta. Autor ten uważał, że groźba rozpicia małoletniego poprzez jednorazowe zachowanie sprawcy może też wynikać z pewnych predyspozycji małoletniego związanych z tym, że jest on już na drodze do nałogu. Jednak konkludując uznał on, że przyjęć trzeba, że za rozpijanie nie można z reguły uznać jednorazowego podania kieliszka alkoholu, czy nawet kilku, jako faktu niezdolnego do powstania groźby zrodzenia się nałogu w rozumieniu znacznego prawdopodobieństwa takiego efektu³⁹¹, którym to stwierdzeniem jakby zaprzeczył wcześniejszym wywodom.

Pogląd w zakresie uznania wielokrotnego rozpijania jako przestępstwa, a zarazem uznania, że wyjątkowo jednokrotne podanie alkoholu wypełnia znamiona przestępstwa rozpijania reprezentują O. Sitarz³⁹², R. A. Stefański³⁹³, A. Muszyńska³⁹⁴ oraz S. Hyps³⁹⁵. Tak samo uważają M. Szewczyk i J. Jodłowski, którzy jako przykład działania jednorazowego wskazują podanie alkoholu małoletniemu, będącemu w trakcie lub po leczeniu alkoholowym i w ten sposób spowodowanie u niego powrotu do uzależnienia alkoholo-

³⁸⁹ M. Kulczycki, J. Zduńczyk, *Prawo przeciw...*, s. 38.

³⁹⁰ Z. Łukaszewicz, *Niektóre zagadnienia...*, s. 357 - 358.

³⁹¹ Z. Czeszejko-Sochacki, *Przestępstwo rozpijania...*, s. 99 - 100.

³⁹² O. Sitarz, *Ochrona dziecka...*, s. 111.

³⁹³ R. A. Stefański, *Prawo karne...*, s. 280 - 281.

³⁹⁴ A. Muszyńska, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 585 - 586.

³⁹⁵ S. Hyps, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1047.

wego³⁹⁶. Tak samo uważa V. Konarska-Wrzosek, która podnosi, że pogląd o zasadniczo wielokrotnym zachowaniu sprawcy, jednak z możliwością wyczerpania znamion tego przestępstwa także przez zachowanie jednorazowe, znajduje po pierwsze uzasadnienie w redakcji przepisu art. 208 k.k., w którym ustawodawca operuje liczbą pojedynczą „napój alkoholowy”, a nie mnogą „napoje alkoholowe”, jak było to w art. 185 k.k. z 1969 r. oraz w art. 24 ustawy z 1959 r. i w art. 11 ustawy z 1956 r. Po drugie, zdaniem V. Konarskiej-Wrzosek, wielokrotność działania sprawcy jest niezbędna w szczególności dla postępu procesu rozpijania małoletniego, a nie dla jego zapoczątkowania, i ma znaczenie dla narastania niebezpieczeństwa jego rozpicia. Po trzecie zaś wymóg wielokrotności działania przy przestępstwie rozpijania jest konsekwencją przyjmowania przez niektórych autorów niesłusznej skutkowej koncepcji tego przestępstwa³⁹⁷. Różnicę w kształcie art. 208 k.k. w porównaniu z art. 185 k.k. z 1969 r. dostrzegają także A. Wąsek i J. Warylewski, którzy twierdzą, że normatywna konstrukcja przepisu obowiązującego aktualnie, wyraźnie odmienna od użytej w treści art. 185 k.k. z 1969 r., pozwala na stwierdzenie, że również jednorazowe działanie sprawcy może w niektórych sytuacjach doprowadzić do skutku w postaci rozpijania małoletniego, rozumianego jako niebezpieczeństwo przyzwyczajenia do alkoholu lub umocnienia go w tego rodzaju skłonności, choć wydaje się oczywiste, że realizacja znamion tego przestępstwa najczęściej będzie wymagała działania wielokrotnego³⁹⁸. Powołuje się również na nią J. Kosonoga, który słuszność tezy, że zmiana sformułowania „napoje alkoholowe” na „napój alkoholowy” jest istotna, osadza w pierwszeństwie wykładni językowej oraz subsydiarności wykładni systemowej i funkcjonalnej³⁹⁹.

W art. 208 k.k. liczby pojedynczej „napój alkoholowy” ustawodawca konsekwentnie użył odnośnie do każdej z postaci czynności sprawczej, tj. dostarczenia, ułatwienia spożycia i nakłaniania do spożycia, gdy w art. 185 k.k. z 1969 r., analogicznie jak w przepisach go poprzedzających, ustawodawca posłużył się liczbą mnogą „napoje alkoholowe” dla określenia wszystkich postaci zachowania sprawcy. Zmiany tej nie można postrzegać jako przypadkowej, a w konsekwencji trzeba nadawać jej znaczenie dla interpretacji wielości i jednorazowości zachowania się sprawcy przedmiotowego przestępstwa. Oczywiście także przed wejściem w życie art. 208 k.k. możliwe było pociągnięcie do odpowiedzialności sprawcy działania jednorazowego, ale w związku z analizowaną zmianą wykładnia, że jest to możliwe, jest tym bardziej zasadna.

Oprócz odmienności poglądów przedstawicieli nauki prawa karnego w zakresie uznania penalizacji jednokrotnego lub wielokrotnego zachowania wyczerpującego znamiona rozpijania, także judykatura nie reprezentowała spójnych stanowisk w analizowanej kwestii. Zaczynając od ustawy z 1959 r., Sąd Najwyższy na jej podstawie w wyroku z dnia 16 kwietnia 1959 r. stwierdził, że nie tyle o rozpijaniu decyduje wielokrotność działania, co skutek w postaci możliwości popadnięcia niepełnoletniego w nałóg, przyzwyczajenia do picia alkoholu⁴⁰⁰. Do przedstawionego w orzeczeniu stanowiska

³⁹⁶ M. Szewczyk, J. Jodłowski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 890-891.

³⁹⁷ V. Konarska-Wrzosek, *Rozpijanie małoletniego...*, s. 1011.

³⁹⁸ A. Wąsek, J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1226.

³⁹⁹ J. Kosonoga, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1362.

⁴⁰⁰ Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych 1959, z. 10.

odniósł się Z. Łukaszkiwicz, który podkreślił, że mogą mieć miejsce różne sytuacje życiowe, to jednak w jego ocenie czym innym jest podanie na uroczystości rodzinnej dziecku lampki wina, przez matkę, która jest kobietą dbającą o wychowanie dzieci, a czym innym podanie wódki przez nałogowego alkoholika, skoro sam nie prowadzi on dobrego życia i może działać demoralizująco na młodzież. Z. Łukaszkiwicz reprezentował pogląd, że w pierwszym przypadku zachowanie matki nie stanowi przestępstwa, chociaż należy jej czyn potępić. W związku z tym autor sygnalizuje, że dla oceny czy doszło do przestępstwa rozpijania, należy zbadać szerszy kontekst: tło sprawy, okoliczności i warunki podania alkoholu i charakter sprawcy⁴⁰¹.

Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 11 września 1961 r. (sygn. I K 406/60) reprezentował pogląd, że „zwrot „kto rozpija” stanowi czynność wielokrotną, częstotliwie powtarzaną, to działanie oskarżonej polegające na jednorazowym poczęstowaniu nieletniego winem w nieznacznej ilości nie stanowi przestępstwa (oskarżona podała małoletniemu szklankę wina w pomieszczeniu przeznaczonym do uprawiania prostytucji)”⁴⁰². Z. Łukaszkiwicz twierdził, że nie częstotliwość jest istotą rozpijania, lecz skutek, czyli spowodowanie przyzwyczajenia picia alkoholu. Autor podkreślał, że nie każde jednorazowe podanie nieletniemu alkoholu będzie stanowiło przestępstwo. W analizowanym przypadku Z. Łukaszkiwicz wyraził pogląd, że podanie nieletniemu szklanki wina w tym lokalu ma zupełnie inne znaczenie, niż podanie kieliszka wina podczas uroczystości rodzinnej przez rodziców, gdzie na co dzień nie praktykuje się pijaństwa. Jednocześnie Z. Łukaszkiwicz, stał na stanowisku, że trudne do udowodnienia jest wielokrotne działanie polegające na rozpijaniu niepełnoletniego⁴⁰³.

Odmienne podejście w zakresie powtarzalności zachowań wyczerpujących przestępstwo rozpijania reprezentował Sąd Najwyższy w uchwale z dnia 5 listopada 1965 r. (sygn. VI KZK 53/65). Korzystając z wykładni leksykalnej terminu „rozpija” wskazał, że „rozpijanie to czynność która może sprawić, że osoba jej poddana zacznie się oddawać pijaństwu lub umocni się w ujawnionej już skłonności do pijaństwa”. Sąd Najwyższy podkreślał, że „niebezpieczeństwo społeczne czynu polega na tym, że jego skutkiem może być zasmakowanie w pijaństwie i wstąpienie na drogę wiodącą do pijaństwa”. Jednocześnie Sąd Najwyższy wywodzi z art. 2 § 2 ustawy, że ustawodawca wprowadzając regulację związaną z rozpijaniem chciał chronić niepełnoletnich do lat 18 przed wszelkimi okazjami do zasmakowania się w pijaństwie. W związku z tym wskazał, że „rozumiejąc w taki sposób rozpijanie, nie ma znaczenia, czy jest to działanie jednokrotne czy wielokrotne”. Sąd Najwyższy jednoznacznie podniósł, że „najważniejsza jest okoliczność, że czynność ta może sprawić, iż dziecko pod jej wpływem będzie się poddawało pijaństwu”⁴⁰⁴.

Tymczasem w wytycznych wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie prawnokarnej ochrony rodziny z dnia 9 czerwca 1976 r. (VI KZP 13/75) Sąd Najwyższy uznał, że „rozpijanie oznacza działanie wielokrotne, powtarzające się z pewną częstotliwością, bowiem jedynie takie działanie pozwala przyjąć, że w jego następstwie

⁴⁰¹ Z. Łukaszkiwicz, *Sprawy o rozpijanie ...*, s. 75.

⁴⁰² Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karne i i Izba Wojskowa 1962, nr 2, poz. 32.

⁴⁰³ Z. Łukaszkiwicz, *Głosa do wyroku z dnia 11 września 1961 roku*, Nowe Prawo 1963, nr 3, s. 401-402.

⁴⁰⁴ Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karne i Wojskowa 1965 nr poz. 3, s. 6-8.

powstanie niebezpieczeństwo przyzwyczajenia małoletniego do spożywania alkoholu, które może przejść w nałóg, a w konsekwencji przyjąć należy, że jednorazowe działanie nie wyczerpuje znamion przestępstwa rozpijania małoletniego⁴⁰⁵, które to wytyczne miały znaczenie w kolejnych latach, choć nie wszyscy autorzy przyjmowali je bezkrytycznie. Mianowicie W. Michalski dostrzegął, że w wytycznych tych w jednym miejscu Sąd Najwyższy słusznie przyjął, że rozpijanie jest działaniem wielokrotnym, co pozwalało na odróżnienie przestępstwa z art. 185 k.k. z 1969 r. od przestępstwa sprzedaży i podawania napojów zawierających powyżej 4,5% alkoholu małoletnim z art. 25 §1 ustawy z 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu. Jednak pod wpływem pewnych stanów faktycznych Sąd Najwyższy w innym ich miejscu dopuścił przyjęcie, że nawet przy jednorazowym działaniu konkretne okoliczności mogły wskazywać na zamiar przyzwyczajenia małoletniego do picia alkoholu. Autor ten podejście takie uznał za niekonsekwentne w zestawieniu ze słusznym wywodem dotyczącym wielokrotności działania sprawcy, jak też za niepotrzebne. Przypuszczenie bowiem, że przy jednorazowym działaniu mogą zostać ustalone okoliczności wskazujące na zamiar sprawcy przyzwyczajenia małoletniego do picia alkoholu było dość iluzoryczne, a konstrukcja usiłowania byłaby w takich sytuacjach sztuczna⁴⁰⁶.

Brak spójności judykatury można zauważyć także w orzecznictwie wydanym na podstawie obowiązującego kodeksu karnego. Początkowo Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 23 stycznia 2003 r. (sygn. II Aka 343/02) twierdził, że „rozpijanie małoletniego z art. 208 k.k. ma miejsce wówczas, gdy jest to działanie wielokrotne”⁴⁰⁷. Odmienne stanowisko reprezentuje Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 marca 2007 r. (sygn. IV KK 472/06), w którym argumentowano, że „konstrukcja normy prawnej uległa zmianie, gdyż w miejsce określonego liczbą mnogą środka działania „napojów alkoholowych” według art. 185 k.k. z 1969 r., obecnie środek ten określono liczbą pojedynczą „napoju alkoholowego”. Ponadto, rzeczownik „spożywanie”, zastąpiono rzeczownikiem „spożycie”, a przeciw słowa te, pochodzące, odpowiednio, od czasownika niedokonanego oraz dokonanego, nie są tożsame znaczeniowo. W rezultacie normatywna konstrukcja przepisu art. 208 k.k., wyraźnie odmienna od użytej w treści w art. 208 k.k. z 1969 r., pozwala na stwierdzenie, że również jednorazowe działanie sprawcy może - w niektórych sytuacjach - doprowadzić do skutku w postaci rozpijania małoletniego, rozumianego jako niebezpieczeństwo przyzwyczajenia się do alkoholu lub umocnienia się w tego rodzaju skłonności, choć wydaje się oczywiste, że realizacja znamion tego przestępstwa będzie najczęściej wymagała działania wielokrotnego”⁴⁰⁸. Pozytywnie o tym wyroku wypowiada się J. Kosonoga, ponieważ nie można w pełni odnosić się do k.k. z 1969 r. i regulacji związanej z przestępstwem rozpijania małoletniego. Oznacza to, że nie można tylko i wyłącznie penalizować czynów wielokrotnych związanych z rozpijaniem małoletniego, ze względu na to, że właśnie termin „spożywanie” zastąpiono sformułowaniem „spożycie”. W rezultacie, jak wskazuje J. Kosonoga, można

⁴⁰⁵ Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa 1976 nr 7 - 8, poz. 86.

⁴⁰⁶ W. Michalski, *Ochrona rodziny w prawie karnym. Uwagi na tle wytycznych Sądu Najwyższego z 9 VI 1976*, Państwo i Prawo 1977, z. 6, s. 50.

⁴⁰⁷ Krakowskie Zeszyty Sądowe 2003, nr 2, poz. 28.

⁴⁰⁸ LEX nr 446387.

przyjąć, że jednorazowe działanie, w niektórych przypadkach może wypełniać znamię karalnego rozpijania małoletniego na podstawie art. 208 k.k., chociaż najczęściej karalne będą czyny wielokrotne. Zdaniem autora przytoczony pogląd jest uzasadniony, ponieważ jest zgodny z wykładnią językową oraz pomocniczo wykładnią systemową i funkcjonalną⁴⁰⁹.

Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 17 kwietnia 2014 r. (sygn. II KK 77/14) stwierdził, że „jednorazowe działanie sprawcy może doprowadzić do skutku w postaci rozpijania małoletniego, rozumianego jako niebezpieczeństwo przyzwyczajania się do alkoholu lub umocnienia się w tego rodzaju skłonności”⁴¹⁰. Nieco bardziej precyzyjny pogląd w zakresie uznania w skrajnych sytuacjach przypadkach jednorazowego rozpijania małoletniego Sąd Najwyższy wyraził w postanowieniu z dnia 10 marca 2017 r. (sygn. V KK 13/17). W orzeczeniu tym uznano, że „wykładnia znamienia „rozpija”, użytego w treści art. 208 k.k., sprowadza się do stwierdzenia, że do jego wyczerpania nie jest konieczne działanie przez dłuższy okres, wystarczy działanie jednorazowe, ale mające intensywny przebieg, jest trafna”⁴¹¹.

Tymczasem Sąd Apelacyjny w Gdańsku z wyroku z dnia 23 lipca 2015 r. (sygn. II Aka 236/15) stwierdził, że „do zaistnienia przestępstwa z art. 208 k.k. nie ma decydującego znaczenia jednokrotność lub wielokrotność zachowania sprawcy. Konieczne jest jednak udowodnienie, że sprawca zrealizował także znamię „rozpija”, tj. jego działanie musi wywołać niebezpieczeństwo przyzwyczajania się małoletniego do spożywania alkoholu lub umocnienia w nim tej skłonności. Przestępstwo to jest bowiem zrealizowane wówczas, gdy małoletni jest narażony działaniem sprawcy na niebezpieczeństwo przyzwyczajania się do alkoholu. Skazując zatem za przestępstwo z art. 208 k.k., sąd winien wykazać w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, że zachowanie oskarżonego polegające na podawaniu (lub choćby jednorazowym podaniu) alkoholu osobie małoletniej doprowadziło do takich obiektywnie dostrzegalnych zmian w jej psychice, które wskazują na zaistnienie niebezpieczeństwa przyzwyczajania się do spożywania alkoholu”⁴¹².

Co do zasady rozpijanie małoletniego będzie miało miejsce poprzez wielokrotne działanie sprawcy, ale nie można wykluczyć, że także jednorazowe zachowanie wyczerpie znamiona przedmiotowego przestępstwa. Potrzeba tu jednak, na kanwie każdej sprawy, oceny, czy takie zachowanie wywołało ryzyko popadnięcia pokrzywdzonego w rozpicie, co musi opierać się na obiektywnych kryteriach. Chodzi bowiem o to, aby chronić dzieci i młodzież przed dostępem do napojów alkoholowych, ale nadmierny rygoryzm w tym względzie byłby sprzeczny z ratio legis przepisu art. 208 k.k. Nie ma on przecież służyć do pociągania do odpowiedzialności karnej każdego, kto dostarczył napój alkoholowy małoletniemu, ułatwił mu jego spożycie lub nakłaniał go do jego spożycia, ale w taki sposób i w takich ilościach, że nie mogło to doprowadzić do ryzyka jego rozpicia. W wyjątkowych przypadkach przyjęcie możliwości popełnienia przestępstwa rozpijania małoletniego także poprzez działanie jednorazowe nie jest podejściem zbyt

⁴⁰⁹ J. Kosonoga, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1360-1361.

⁴¹⁰ LEX nr 1459175.

⁴¹¹ LEX nr 2269114.

⁴¹² <http://orzeczenia.gdansk.sa.gov.pl/>.

rygorystycznym. Zawsze bowiem zachowanie sprawcy wymaga postrzegania go w powiązaniu z efektem rozpijania, rozumianym jako ryzyko zasmakowania małoletniego w alkoholu lub umocnienia wcześniejszych takich skłonności. Tym bardziej jednorazowe wypicie alkoholu wśród młodych ludzi może doprowadzić do rozsmakowania się w alkoholu i sprawić, że będą oni chcieli ponownie skosztować alkohol, zwłaszcza w większych ilościach. Wówczas jednorazowy kontakt z alkoholem ma kluczowe negatywne znaczenie.

W związku z powyższymi rozważaniami nie można podzielić postulatu O. Sitarz, która proponuje nowelizację art. 208 k.k., która w sposób jednoznaczny określiłaby, że strona przedmiotowa tego przestępstwa obejmuje także zachowania jednokrotne, jak też, że jest to przestępstwo z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo o charakterze formalnym na kształt art. 45 ustawy z dnia 24 kwietnia 1997 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, poprzez pominięcie kontrowersyjnego pojęcia „rozpija”, gdyż zagrożenie dla młodego organizmu jest równie duże jak przy podawaniu narkotyków, dlatego zakres prawnokarnej ochrony powinien być w obu przepisach podobny⁴¹³.

Propozycję tę popiera J. Sawicki, który wskazuje na aktualnie obowiązujący art. 58 ustawy z dnia 29 lipca 2005 r. o przeciwdziałaniu narkomanii, a ponadto dodaje, że istnieje też potrzeba dokonania przez ustawodawcę oceny, czy górna granica kary pozbawienia wolności za obydwie przestępstwa powinna być tak zróżnicowana jak obecnie, skoro za przestępstwo udzielania małoletniemu środka odurzającego lub substancji psychotropowej lub nakłaniania go do użycia takiego środka lub substancji, tj. za przestępstwo z art. 58 ust. 2 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii, grozi kara pozbawienia wolności do lat 8, a za przestępstwo rozpijania małoletniego z art. 208 k.k. grozi kara pozbawiania wolności do lat 2. Według J. Sawickiego zbliżenie tych zagrożeń do siebie byłoby zasadne, jeśli poważnie traktujemy alkohol jako środek tak samo groźny dla małoletnich jak narkotyki. Obowiązujące tak duże zróżnicowanie tych sankcji, wpisuje się w funkcjonujący w społeczeństwie fałszywy obraz niewielkiej szkodliwości alkoholu dla rozwoju małoletnich i niepotrzebnie ten stereotyp utrwała⁴¹⁴. J. Sawicki trafił w sedno problemu związanego z odmiennością regulacji prawnych dotyczących podania małoletniemu alkoholu, czy narkotyków. Jednak znamię „rozpija” w treści analizowanego przestępstwa jest uzasadnione, a zróżnicowanie ustawowego zagrożenia karami za przestępstwa rozpijania małoletniego i udzielania mu środków odurzających jest zasadne, bowiem środki takie co do zasady stanowią większe zagrożenie dla zdrowia, a nawet życia małoletnich, aniżeli czynią to napoje alkoholowe. Rezygnacja ze znamienia „rozpija” oznaczałaby poważne rozszerzenie zakresu kryminalizacji, w stopniu nieadekwatnym do wymogów ochrony małoletnich przed alkoholem, tak w wymiarze społecznym, jak i indywidualnym. Brak znamienia „rozpija” wręcz powodowałaby, że przestępstwo rozpijania nie różniłoby się zasadniczo od przestępstwa określonego w art. 43 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Na etapie prac nad projektem obowiązującego k.k. propozycję innego brzmienia przepisu penalizującego rozpijanie małoletniego sformułowała H. Kołakowska-Przełomiec. Jej zdaniem przepis ten powinien przewidywać, że *kto inicjuje picie napojów*

⁴¹³ O. Sitarz, *Ochrona praw...*, s. 110 - 111.

⁴¹⁴ J. Sawicki, *Prawnokarna ochrona ...*, s. 117 - 118.

alkoholowych przez osobę małoletnią, dostarcza jej takich napojów, ułatwia ich spożywanie, nakłania do spożywania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2. Wskazany postulat autorka uzasadniała tym, że niezbędne jest ściganie osób, które wprowadzają dzieci na drogę picia napojów alkoholowych, gdyż pierwsze zetknięcie się małoletnich z alkoholem ma szczególne znaczenie dla mogącego się później rozwinąć nawyku picia napojów alkoholowych. Wielką rolę odgrywają w tym zakresie starsi koledzy, którzy inicjują to pierwsze picie⁴¹⁵. Takie sformułowanie przedmiotowego przepisu oznaczałoby jednak nieuzasadnione rozszerzenie zakresu kryminalizacji. Odpowiedzialności karnej podlegałaby bowiem osoba, która jeden raz dostarczyłaby małoletniemu napój alkoholowy, ułatwiłaby mu jego spożycie lub nakłaniałaby go do tego, gdyby ten jeden raz był pierwszym kontaktem małoletniego z alkoholem. W ten sposób małoletni odbyłby bowiem „inicjację alkoholową”, o której, zgodnie z postulatem H. Kołakowskiej-Przełomiec, stanowić miałby przepis. Rygorizm takiego rozwiązania tym bardziej byłby dotkliwszy, że faktycznie jest tak, jak dostrzega autorka, że istotną rolę w tej inicjacji odgrywają starsi koledzy małoletnich, przy ich pełnej akceptacji, a nierzadko inspiracji, którzy podlegaliby odpowiedzialności karnej w związku z takim jednorazowym zachowaniem wobec małoletnich. Dlatego też propozycję tę uznać należy za niewłaściwą.

Przestępstwo rozpijania oprócz znamienia „rozpija” penalizuje powiązane z nim trzy czasowniki: dostarcza, ułatwia jego spożycie lub nakłania do spożywania. Zatem dostarczaniem, zdaniem O. Górniok, jest jakiegokolwiek dostarczanie napojów alkoholowych do dyspozycji małoletniego. Autorka w związku z tym wymienia sprzedaż, podarowanie czy poczęstunek⁴¹⁶. Ponadto A. Wąsek wskazuje, że dostarczaniem są wszelkie sposoby przekazywania alkoholu do dyspozycji małoletniego, które mają charakter odpłatny, bezpłatny, pośredni i bezpośredni⁴¹⁷. Słusznie zaznaczał A. Ratajczak, że dla kwalifikacji prawnej tego czynu bez znaczenia będzie to, czy sprawca podał małoletniemu alkohol kupiony przez siebie, czy też przez inną osobę, lub też czy alkohol pochodził z przestępstwa, np. kradzieży lub nielegalnej produkcji⁴¹⁸. Liczy się bowiem moment oddania alkoholu do użytku małoletniemu, licząc na to, że przedmiotowy napój będzie mu smakował, tym samym wypełniając jednocześnie znamię rozpijania.

R. A. Stefański wskazuje, że dostarczanie i ułatwianie stanowią formę pomocy do spożycia napoju alkoholowego. Natomiast nakłanianie to podżeganie⁴¹⁹. Ułatwianiem, zdaniem M. Szewczyk i J. Jodłowskiego, jest stwarzanie sytuacji umożliwiającej małoletniemu spożycie napoju alkoholowego, które może polegać na udostępnieniu pomieszczeń, gdzie małoletni może spożywać alkohol, jak też na kupnie napojów alkoholowych. Autorzy wskazują również, że w przypadku osób zobowiązanych do sprawowania pieczy nad małoletnimi, ułatwieniem będzie nieprzeszkadzanie mu w spo-

⁴¹⁵ H. Kołakowska-Przełomiec, *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece w projekcie Kodeksu karnego*, Przegląd Prawa Karnego 1995, nr 12, s. 56.

⁴¹⁶ O. Górniok, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 198.

⁴¹⁷ A. Wąsek, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1006-1007.

⁴¹⁸ A. Ratajczak, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 170.

⁴¹⁹ R. A. Stefański, *Prawo karne...*, s. 281.

żywaniu alkoholu⁴²⁰. Stanowisko to popiera Z. Siwik⁴²¹. Również M. Kulczycki i J. Zduńczyk reprezentowali pogląd, że ułatwianie spożywania napojów alkoholowych małoletniemu to stworzenie sytuacji ułatwiającej konsumpcję takich napojów niezależnie od źródła ich pochodzenia, np. przez kupno mu takich napojów, dostarczenie naczyń potrzebnych do picia, wyrażenie zgody na skorzystanie z lokalu, w którym małoletni będzie pił alkohol wraz z innymi osobami, czy też udzielenie mu zezwolenia przez osobę sprawującą nad nim opiekę na spożywanie napoju alkoholowego⁴²². Wymienionego stanowiska nie popierał Z. Czeszejko-Sochacki, który twierdził, że nieprzeszkadzanie jako działanie przestępne mogłoby wchodzić w grę, gdyby poprzednio obowiązujący art. 185 k.k. lub przepis inny nakładał szczególny obowiązek przeszkadzania rozpiciu się małoletniego. Autor wskazał, że wówczas mógłby ponosić odpowiedzialność karną opiekun, który mogąc zapobiec rozpiciu jego podopiecznego, nie sprzeciwia się temu, że małoletni pije alkohol mimo ciążącego na nim obowiązku niedopuszczania do tego⁴²³. Zaś V. Konarska-Wrzošek uważa, że wprawdzie w pełni zasadne jest twierdzenie, że nieprzeszkodzenie małoletniemu przez osobę sprawującą nad nim pieczę jest pewną formą ułatwiania mu spożycia alkoholu, jednak trudno jest podzielić pogląd, że tego typu ułatwianie przez zaniechanie podjęcia interwencji jest rozpiciem. Przepis art. 208 k.k. wymaga bowiem, aby sprawca rozpijał małoletniego przez ułatwianie mu spożycia napoju alkoholowego, czego jednak w tej sytuacji nie sposób przypisać osobie sprawującej pieczę nad małoletnim. V. Konarska-Wrzošek uważa, że osoba zobowiązana do sprawowania pieczy nad małoletnim mogłaby odpowiadać karnie z przepisu o rozpiciu małoletniego w przypadku niepodjęcia interwencji jedynie w charakterze pomocnika do tego przestępstwa popełnianego przez inną osobę, a więc w formule, o której stanowi art. 18 §3 k.k., i to zarówno w razie dostarczenia przez nią małoletniemu napoju alkoholowego, ułatwieniu mu jego spożycia, jak i w przypadku nakłaniania go do spożycia alkoholu, jednak nie jako sprawca główny bądź współsprawca tego czynu⁴²⁴. Również według A. Wąska i J. Warylewskiego uprawnione byłoby sięgnięcie w takiej sytuacji do konstrukcji pomocnictwa przez zaniechanie z art. 18 §3 k.k., a kryminalizacji podlegałoby w ten sposób nieprzeszkodzenie przez gwaranta, tj. rodzica lub opiekuna, rozpiciu małoletniego⁴²⁵.

Koncepcja pociągania do odpowiedzialności rodziców lub opiekunów, którzy ułatwiają, poprzez brak sprzeciwu, rozpiciem pozostających pod ich pieczę małoletnich zapewnia ich ochronę przed alkoholem, ale tylko w tych przypadkach, gdy rozpiciem poprzez dostarczanie napoju alkoholowego lub ułatwianie jego spożycia dopuszcza się sprawca główny, jest interesująca. Jest ona jednak nieprzydatna dla prawnokarnej oceny takiego zaniechania wówczas, gdy małoletni dysponuje już alkoholem, co do którego nie wiadomo z jakiego źródła pochodzi. W takim bowiem przypadku nie ma sprawcy rozpiciem, który dostarczył napój alkoholowy małoletniemu, a przecież pomocnictwo jako forma zjawiskowa popełnienia przestępstwa może mieć miejsce jedynie na rzecz

⁴²⁰ M. Szewczyk i J. Jodłowski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 891.

⁴²¹ Z. Siwik, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1290-1291..

⁴²² M. Kulczycki, J. Zduńczyk, *Prawo przeciw...*, s. 37.

⁴²³ Z. Czeszejko-Sochacki, *Przestępstwo rozpiciem...*, s. 108.

⁴²⁴ V. Konarska-Wrzošek, *Rozpiciem małoletniego...*, s. 1010.

⁴²⁵ A. Wąsek, J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1227.

konkretnej osoby. Tak samo byłoby również wtedy, małoletni sięgałby po alkohol dostępny w domu, w ten sposób niejako „rozpijając się” samemu, bo przy braku sprawcy jego rozpijania dostarczającego mu taki napój, ale jednak przy braku sprzeciwu rodziców lub opiekunów, który należałoby potraktować właśnie jako ułatwianie rozpijania, ale nie jako pomocnictwo przez zaniechanie do przestępstwa rozpijania go przez inną osobę, lecz jako samoistną postać czynności sprawczej. Być może interpretacja taka może wydawać się rozszerzająca z perspektywy wykładni literalnej, ale jest ona zgodna z ratio legis przepisu art. 208 k.k., którego celem jest zapewnienie jak najpełniejszej ochrony małoletnich przed alkoholem, w tym przed zaniechaniami w związku z tym ich rodziców i opiekunów.

Tymczasem nakłanianie, zdaniem A. Muszyńskiej, to namawianie, zachęcanie do spożycia alkoholu⁴²⁶. Szeroko pojęcie to interpretował W. Świda, który pisał, że „nakłanianie”, czyli oddziaływanie na psychikę małoletniego, może odbywać się w dowolny sposób, który zmierza do skłonienia małoletniego do spożycia alkoholu⁴²⁷. Autorzy interpretując to znamię zasadnie identyfikują, że chodzi o namowę do spożywania alkoholu, a czym innym jest forma zjawiskowa podżegania do popełnienia przestępstwa. M. Szewczyk i J. Jodłowski wskazują, że nakłanianie do spożywania alkoholu to wpływanie na wolę małoletniego w kierunku przełamania jego oporów psychicznych i tym samym wywołania u niego decyzji o spożywaniu alkoholu, co może polegać np. na namowach, zachętach, poleceniu, a także na zmuszaniu do spożycia alkoholu⁴²⁸. Do reprezentantów nauki prawa karnego, którzy popierają przedstawiony powyżej pogląd należą: O. Górniok⁴²⁹, S. Hypś⁴³⁰, R. A. Stefański⁴³¹, M. Mozgawa⁴³². Ponadto A. Ratajczak uważał, że „nakłanianie” rozumieć należy jako namawianie, przekonywanie małoletniego do picia alkoholu, co może mieć różne formy, z których najłagodniejszą jest zachęta do konsumpcji alkoholu, a znacznie szkodliwszą jest zmuszanie, zwłaszcza gdy połączone jest ono z groźbą użycia siły fizycznej⁴³³. Pogląd ten popiera obecnie V. Konarska-Wrzosek⁴³⁴, czy J. Kosonoga⁴³⁵. Natomiast według Z. Siwika znamię to polega na wpływaniu na wolę małoletniego, aby podjął on decyzję spożycia alkoholu, co jest równoznaczne z podżeganiem, z tym że jego treścią nie jest popełnienie przestępstwa przez nakłanianie, ale spożycie przez niego napoju alkoholowego, np. poprzez namowę, zachętę, polecenie, zmuszanie⁴³⁶. Analogiczne stanowisko w tym względzie reprezentował Z. Czeszejko-Sochacki, który wskazał, że „nakłanianie” wykazuje te wszystkie właściwości, jakie ma znamię podżegania, z tą jedynie różnicą, że to drugie nakłanianie stanowi podżeganie do popełnienia przez inną osobę czynu zabronionego, a to, które stanowi formę czynności sprawczej rozpijania, powoduje społecznie niepożądane za-

⁴²⁶ A. Muszyńska, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 586.

⁴²⁷ W. Świda, *Prawo karne...*, s. 540.

⁴²⁸ M. Szewczyk, J. Jodłowski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 892.

⁴²⁹ O. Górniok, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 683.

⁴³⁰ S. Hypś, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 755.

⁴³¹ R. A. Stefański, *Prawo karne...*, s. 281.

⁴³² M. Mozgawa, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 538.

⁴³³ A. Ratajczak, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 170 - 171.

⁴³⁴ V. Konarska-Wrzosek, *Rozpijanie małoletniego...*, s. 1010.

⁴³⁵ J. Kosonoga, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1361.

⁴³⁶ Z. Siwik, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1290.

chowania małoletniego, ale nie uważane przez niego za przestępcze. Według tego autora „nakłanianie” określić można jako oddziaływanie na wolę innej osoby, jako swoisty przekaz psychiczny, w którym nakłaniający przełamuje pewne opory psychiczne u nakłanianego, wywołując w ten sposób określoną, pożądaną dla siebie jego reakcję. Technika samego nakłaniania jest obojętna, gdyż może się ono objawiać za pomocą słów, gestów i innych sygnałów, które ujawniają wolę wywołania u małoletniego zachowania polegającego na spożywaniu napojów alkoholowych. Może ono polegać na namowach, zachętach, a w sytuacjach bardziej drastycznych także na zmuszaniu⁴³⁷.

Autorzy dość często przywołują, że jedną z form nakłaniania jest zmuszanie do spożywania napojów alkoholowych. Próba dokonania wykładni językowej w tym zakresie powoduje trudności. Pod pojęciem „zmuszać” rozumie się zgodnie z definicją zawartą w słowniku języka polskiego „siłą lub groźbami skłonić kogoś do zrobienia czegoś wbrew jego woli” albo „spowodować, że ktoś musi postąpić wbrew swojej woli”⁴³⁸. Zatem zmuszeniem będzie przede wszystkim nakłanianie do spożywania alkoholu, gdy małoletni początkowo nie chce go spożyć, lecz następnie pod groźbą, to czyni. Przykładem może być chociażby sytuacja, gdy np. 19-latek w celu wstąpienia do nieoficjalnej grupy zmusza małoletniego do wypicia dużej ilości alkoholu. To zmuszanie do wypicia alkoholu musi być połączone z rozsmakowaniem się w alkoholu. Innym przykładem będzie sytuacja, gdy rodzice, czy chociażby najbliższa rodzina zmusza dzieci do spożywania alkoholu argumentując, że to wkroczenie w dorosłość. Niemniej sporadycznie może się zdarzyć, że forma w jakiej sprawca zmusza małoletniego do spożywania alkoholu zdecydowanie przekracza wymienioną powyżej, gdzie sprawca w celu zmuszenia małoletniego do spożywania alkoholu stosuje przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną. Chodzi o to, że najbardziej drastyczne przypadki nie mieszczą się w pojęciu nakłaniania do spożywania napoju na podstawie art. 208 k.k. Wówczas zastosowanie będzie miał art. 191 §1 k.k., który stanowi, że *kto stosuje przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3*. Jest to przestępstwo przeciwko wolności w sferze swobodny podejmowania i realizacji decyzji woli, które ujęte jest bardzo ogólnie, konsekwencją czego jest to, że swoim zakresem obejmuje ono różne zachowania, w tym wobec małoletnich zmuszanych, a nie tylko nakłanianych do spożywania alkoholu. W tych najbardziej poważnych przypadkach sprawca nie będzie odpowiadał więc za rozpijanie na podstawie art. 208 k.k., lecz na podstawie art. 191 §1 k.k.

Przyjęte rozwiązanie nie służy prawnokarnej ochronie małoletnich mających kontakty z alkoholem, ponieważ obowiązujący art. 208 k.k. wśród znamion rozpijania reguluje zamknięty katalog, co oznacza, że nie jest możliwa penalizacja innych zachowań. De lege ferenda rozważać można rozszerzenie znamion przestępstwa rozpijania poprzez dodanie, że sprawca rozpija małoletniego „w inny sposób”, jakie to znamie nie byłoby czymś wyjątkowym w polskim prawie karnym, gdyż de lege lata występuje ono w opisie innych przestępstw, jak choćby stypizowanych w art. 217 §1 k.k., czy też w art. 246 k.k.

⁴³⁷ Z. Czeszejko-Sochacki, *Przestępstwo rozpijania...*, s. 108 - 109.

⁴³⁸ <http://sjp.pwn.pl/szukaj/zmusza%C4%87.html> (dostęp dnia 5.06.2017 r.).

Na niedociągnięcia w zakresie brzmienia art. 208 k.k. zwraca uwagę A. Lachowski, który twierdzi, że wymieniony przepis nie penalizuje zachowania sprawcy polegającego na zachęcaniu małoletniego do wążania alkoholu o dużym stężeniu i tym samym doprowadzaniu go do upojenia alkoholowego. Autor wymienia również braki w zakresie penalizacji nakłaniania małoletniego do wstrzyknięcia alkoholu lub ułatwienia mu tego. A. Lachowski zasadnie wywodzi, że art. 208 k.k. stanowi jedynie o spożyciu alkoholu i w związku z tym przyjęcie wymienionych powyżej dwóch przykładów jako przestępczego rozpijania byłoby wykładnią rozszerzającą, co jest niedopuszczalne na gruncie prawa karnego. Autor twierdzi zatem, że lepiej byłoby, gdyby przepis stanowiłby o użyciu alkoholu⁴³⁹.

Przedmiotem czynu zabronionego jest „napój alkoholowy”. Wydawałoby się, że wyjaśnienie tego terminu nie powinno powodować żadnych trudności. Jednak stanowisko przedstawicieli nauki prawa karnego nie jest tu jednolite. Występuje szerokie grono przedstawicieli doktryny, którzy wyrażają przekonanie o jednolitości terminu użytego w art. 208 k.k. z definicją napoju alkoholowego na podstawie przepisów ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Do przedstawicieli wymienionego stanowiska należą A. Wąsek i J. Warylewski⁴⁴⁰, L. Gardocki⁴⁴¹, M. Szewczyk i J. Jodłowski⁴⁴², M. Mozgawa⁴⁴³, J. Kosonoga⁴⁴⁴, S. Hyps⁴⁴⁵, J. Lachowski⁴⁴⁶ oraz A. Muszyńska⁴⁴⁷.

W starszej literaturze pogląd, że „napoje alkoholowe”, o których stanowiły przepisy penalizujące rozpijanie małoletniego, tj. art. 24 ustawy z 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu oraz art. 185 k.k. z 1969 r., należało rozumieć tak, jak definiowała je ta ustawa, tj. jako napoje alkoholowe o zawartości powyżej 4,5% alkoholu wyrażali Z. Łukaszkiewicz⁴⁴⁸ oraz Z. Czeszejko-Sochacki. Drugi z autorów uważał, że za taką interpretacją przemawiał wzgląd na jednolitość systemu prawa, zgodnie z którym nie można było przyjąć, że to co było dozwolone jedną ustawą, tj. z 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu, która pozwalała na sprzedaż i podawanie niepełnoletnim napojów alkoholowych o zawartości poniżej 4,5% alkoholu, nie mogło być zabronione przez inną ustawę, jaką był k.k. z 1969 r. Ponadto według Z. Czeszejko-Sochackiego wykładnia art. 185 k.k. z 1969 r. prowadzić musiała do wniosku, że społecznie niebezpieczny jest nie każdy kontakt małoletnich z alkoholem, lecz tylko taki, który zawiera większy ładunek społecznego niebezpieczeństwa, a w konsekwencji tłumaczenie „napoju alkoholowego” jako każdego napoju zawierającego w ogóle alkohol prowadziłyby do nieuzasadnionego rozszerzenia penalizacji⁴⁴⁹.

⁴³⁹ A. Lachowski, *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2018, s. 998.

⁴⁴⁰ A. Wąsek i J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1228.

⁴⁴¹ L. Gardocki, *Prawo karne...*, s. 284.

⁴⁴² M. Szewczyk, J. Jodłowski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 892-893.

⁴⁴³ M. Mozgawa, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 537.

⁴⁴⁴ J. Kosonoga, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1362.

⁴⁴⁵ S. Hyps, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1048.

⁴⁴⁶ A. Lachowski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 998-999.

⁴⁴⁷ A. Muszyńska, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 586.

⁴⁴⁸ Z. Łukaszkiewicz, *Niektóre zagadnienia...*, s. 358.

⁴⁴⁹ Z. Czeszejko-Sochacki, *Przestępstwo rozpijania...*, s. 110.

Odmienny w tym zakresie pogląd reprezentowali M. Kulczycki i J. Zduńczyk, według których przez „napoje alkoholowe”, o których była mowa w art. 185 k.k., należało rozumieć każdy napój alkoholowy bez względu na jego stężenie, a więc również i małoprocentowe piwo⁴⁵⁰. Tak samo uważał A. Ratajczak, który pisał, że określenie napojów alkoholowych w ustawie z 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu odnosiło się do zakazu ich sprzedaży, podawania i spożywania, natomiast nie dotyczyło rozpijania małoletniego. Autor ten uważał, że nie można było wyłączyć z tego zakresu napojów zawierających do 4,5% alkoholu, gdyż i tego rodzaju napoje mogą należeć do kategorii napojów alkoholowych zdolnych do wciągnięcia małoletniego w nałóg. Wiadomo bowiem, że np. piwo, zwłaszcza spożywane przez dłuższy okres lub w nadmiernej ilości, może spowodować podobne następstwa, jak wino lub wódka⁴⁵¹. Również J. Bafia, K. Mioduski i M. Siewierski byli zdania, że pod pojęcie „napojów alkoholowych” objętych art. 185 k.k. podpada każdy napój alkoholowy, niezależnie od procentowej zawartości czystego alkoholu, byleby obiektywnie podpadał pod ten rodzaj napoju, który zdolny jest do wywołania przyzwyczajenia do jego spożywania, co stanowi konieczny element rozpijania⁴⁵².

Na podstawie obecnie obowiązującego kodeksu karnego O. Górniok dowodziła, że nie należy stosować definicji „napoju alkoholowego” z ustawy z 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, ponieważ analizowany termin w wymienionej ustawie został sformułowany dla potrzeb dotyczących w szczególności obrotu i wytwarzania alkoholu i nie musi być akceptowany w wykładni art. 208 k.k.. Według tej autorki rola terminu „napój alkoholowy” w przepisie mającym na celu ochronę małoletnich przed rozpiciem przemawia za zaliczeniem do takich napojów każdego napoju alkoholowego, niezależnie od procentowej zawartości w nim alkoholu, a więc np. wódki, piwa, aperitif, jeśli tylko mogą one doprowadzić do rozpicia małoletniego⁴⁵³. Również według R. Górala przyjąć trzeba, że w myśl art. 208 k.k. „napojem alkoholowym” jest każdy napój zawierający jakikolwiek procent alkoholu, a więc będą to wódka, wino, piwo, koktajle z zawartością alkoholu⁴⁵⁴. Analogiczny pogląd reprezentuje Z. Siwik, który pisze, że dla rozumienia „napoju alkoholowego” użytego w art. 208 k.k. nie należy stosować definicji tego pojęcia z ustawy z 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi⁴⁵⁵.

Konkludując rozważania w zakresie ustalenia pojęcia alkoholu w rozumieniu art. 208 k.k., należy pamiętać, że ratio legis wymienionego przepisu jest ochrona małoletnich przed alkoholem. W związku z tym należy uznać, że ujednoclenie „napoju alkoholowego” na podstawie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi i art. 208 k.k. nie służy pełnej ochronie dzieci przed alkoholem, ponieważ wymieniona ustawowa definicja nie obejmuje wszelkich napojów zawierających powyżej 0,5% stężenia alkoholu. Zatem należy przyjąć, że w rozumieniu art. 208 k.k. napój alkoholowy to każdy napój alkoholowy, niezależnie od zawartości w nim alkoholu, ale

⁴⁵⁰ M. Kulczycki, J. Zduńczyk, *Prawo przeciw...*, s. 37.

⁴⁵¹ A. Ratajczak, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 172.

⁴⁵² J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 183.

⁴⁵³ O. Górniok, S. Hoc, S. M. Przyjemski, *Kodeks karny...*, s. 197.

⁴⁵⁴ R. Góral, *Kodeks karny...*, s. 349.

⁴⁵⁵ Z. Siwik, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1291.

też niezależnie od jego pochodzenia, a więc nie tylko rolniczego, jak określa to art. 46 ust. 1 przedmiotowej ustawy, ale także pochodzenia syntetycznego. Argumentem przemawiającym za przyjętą szeroką interpretacją pojęcia „napój alkoholowy” jest fakt, że w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi uregulowany został słowniczek pojęć ustawowych, który ma zastosowanie jedynie do wymienionej ustawy.

O. Sitarz proponuje stworzenie nowej definicji napoju alkoholowego, czy to na potrzeby samego k.k. z wyraźnym tego zaznaczeniem, czy też obowiązującej na gruncie całego prawa karnego. Niestety autorka nie wskazuje, jak definicja ta mogłaby brzmieć⁴⁵⁶. Dobrym rozwiązaniem byłoby zmodyfikowanie definicji zawartej w art. 46 ust. 1 ustawy z 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi poprzez wykreślenie z niej, że chodzi wyłącznie o napój alkoholowy pochodzenia rolniczego, jak też wykreślenie z tej definicji, że dotyczy ona napoju alkoholowego tylko w jej rozumieniu. Wówczas definicja ta po pierwsze byłaby szersza, a po drugie odnosiłaby się do całego systemu prawa, w tym do przestępstwa rozpijania małoletniego.

Penalizacją nie jest objęcie podawanie dziecku czekoladek lub batonów zawierających alkohol, jak również środków leczniczych, które w swoim składzie mają alkohol, ponieważ nie są „napojem alkoholowym”, gdyż nie są to „napoje”. Ponadto stężenie w nich alkoholu jest na tyle małe, czy wręcz śladowe, że nie mogą one prowadzić do ryzyka zasmakowania małoletniego w alkoholu. Przyjęcie wykładni odmiennej oznaczałoby też absolutnie nieuprawnione rozszerzenie zakresu kryminalizacji na te przypadki, gdy rodzice lub opiekunowie podają dziecku lekarstwo zawierające alkohol przed dłuższy czas w związku z jego przewlekłą chorobą.

Przedmiotem ochrony jest małoletni. Przedstawiciele prawa karnego również w zakresie wyjaśnienia wymienionego pojęcia nie reprezentują jednolitego stanowiska, czy pojęcie małoletniego z art. 208 k.k. należy interpretować jako małoletniego na podstawie ustawy z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny⁴⁵⁷. Zgodnie z art. 10 k.c. „*pełnoletnim jest, kto ukończył lat osiemnaście*”, a §2, że „*przez zawarcie małżeństwa małoletni uzyskuje pełnoletność. Nie traci jej w razie unieważnienia małżeństwa*”. Uzyskanie pełnoletniości przed ukończeniem 18 lat dotyczyć może kobiet. Art. 10 §1 ustawy z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy⁴⁵⁸ przewiduje bowiem, że „*nie może zawrzeć małżeństwa osoba, która nie ma ukończonych lat osiemnastu. Jednakże z ważnych powodów sąd opiekuńczy może zezwolić na zawarcie małżeństwa kobiecie, która ukończyła lat szesnaście, a z okoliczności wynika, że zawarcie małżeństwa będzie zgodne z dobrem założonej rodziny*”. Chodzi więc o to, czy dziewczyna, która po ukończeniu 16 lat za zgodą sądu zawarła związek małżeński podlega ochronie na podstawie art. 208 k.k., czy też w związku z tym, że nie jest już ona osobą małoletnią, ochronie takiej nie podlega.

Z. Czeszejko-Sochacki uważał, że wykładnia historyczna wskazuje na to, że małoletnim w rozumieniu art. 185 k.k. z 1969 r. był ten, kto nie ukończył 18 lat. Przepis ten zastąpił obowiązujący poprzednio art. 24 ustawy z 1959 r., a ten z kolei art. 11

⁴⁵⁶ O. Sitarz, *Ochrona praw...*, s. 113.

⁴⁵⁷ t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1132.

⁴⁵⁸ t. j. Dz. U. z 2015 r. poz. 583.

ustawy z 1956 r. Geneza przepisu art. 185 k.k. w zakresie znamienia przedmiotu wykonawczego wskazywała więc na to, że przedmiotem czynu był zawsze niepełnoletni do lat 18, a zatem pojęcie „małoletni” należało potraktować w świetle tej wykładni jako identyczne z poprzednim określeniem „niepełnoletni”, a więc osobą do lat 18. Drugim argumentem, zdaniem Z. Czeszejko-Sochackiego, za takim rozumieniem pojęcia małoletni była konieczność zachowania wewnętrznej zgodności systemu prawa, skoro bowiem jedna ustawa, tj. kodeks cywilny, uznaje za pełnoletniego tego, kto ukończył 18 lat, i nazywa małoletnim tego, kto tej granicy nie przekroczył, a ustawa karna nie zawiera odmiennego jego określenia, to należy przyjąć takie rozumienie tego pojęcia, aby było ono zgodne z ustawodawstwem cywilnym. Jednak kodeks cywilny zawiera wyjątek od reguły, że małoletnim jest się do ukończenia 18 lat w postaci wcześniejszego zawarcia związku małżeńskiego, który to wyjątek należy w całej rozciągłości stosować także do prawa karnego. Ratio legis przepisu typizującego przestępstwo rozpijania małoletniego sprowadza się bowiem do zabezpieczenia młodzieży nie mającej ze względu na wiek dostatecznego doświadczenia życiowego co do oceny ujemnych następstw picia alkoholu. Jeśli zaś sąd opiekuńczy uzna, że dziewczyna wykazuje dostateczną dojrzałość, aby założyć rodzinę, to tym bardziej należy uznać, że rozporządza ona dostatecznym krytycyzmem, aby ocenić właściwości alkoholu. Jakaż bowiem racja miałaby przemawiać za objęciem ochroną z art. 185 k.k. z 1969 r. np. 17-letniej kobiety, która po wyjściu za mąż, a może nawet i po urodzeniu dziecka, choćby częstowana przez męża, pije alkohol, skoro wcześniej przyjęto jej odpowiedni poziom fizycznego, psychicznego oraz społecznego rozwoju. Według tego autora przedmiot ochrony w postaci prawidłowego rozwoju małoletniego nie zachodzi w stosunku do osób, które wcześniej niż przed ukończeniem 18 roku życia osiągnęły odpowiedni poziom rozwoju, a zatem gdyby działanie sprawcy dotyczyło osoby, która mimo nieosiągnięcia wieku 18 lat stała się pełnoletnia na skutek zawarcia małżeństwa, to brak byłoby znamienia przedmiotu wykonawczego w postaci małoletniego⁴⁵⁹. Pogląd ten podzielał A. Ratajczak⁴⁶⁰.

Na podstawie obecnie obowiązującego kodeksu karnego przedstawicielem doktryny, który m. in. uważał, że art. 208 k.k. zapewnia ochronę małoletnich, tj. osób, które nie ukończyły 18 roku życia, z wyjątkiem jednak osób, które wprawdzie nie ukończyły 18 lat, jednak przez zawarcie związku małżeńskiego uzyskały pełnoletność, był A. Marek. Uważał on, że jest oczywiste, że uzyskanie pełnoletności na gruncie prawa cywilnego nie może pozostawać bez wpływu na status osoby na gruncie prawa karnego⁴⁶¹. Podobnie uważa R. A. Stefański, który powołuje się na zakaz wykładni homonimicznej, ponieważ przyjęcie innego rozumienia terminu „małoletni”, spowoduje, że termin ten będzie miał inne znaczenie niż w innych przepisach⁴⁶². Także S. Hyps jest zdania, że należy respektować, ze wszystkimi tego konsekwencjami, nadany człowiekowi status pełnoletności, a ponadto przyjąć trzeba, że ustawodawca karny mógł ustalić granicę 18 lat, a nie granicę pełnoletności, jako moment końcowy ochrony poręczanej przez art. 208 k.k., a skoro tego nie zrobił i odwołał się w tym zakresie do pojęcia prawa cywil-

⁴⁵⁹ Z. Czeszejko-Sochacki, *Przestępowrozpijania...*, s. 86 - 88.

⁴⁶⁰ A. Ratajczak, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 166.

⁴⁶¹ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 403 - 404.

⁴⁶² R. A. Stefański, *Prawo karne ...*, s. 281-282.

nego, to dla spójności systemu prawa należy respektować przepisy prawa cywilnego. Autor ten dostrzega jednak, że spójność systemowa i tak będzie trudna do osiągnięcia, gdyż art. 15 ust. 1 pkt 2 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi obejmuje zakazem sprzedaży alkoholu osoby do lat 18 niezależnie od ich stanu cywilnego⁴⁶³. Do przedstawicieli, którzy uważają, że art. 208 k.k. nie wyłącza spod ochrony kobiet, które zawarły związek małżeński pomiędzy 16 a 18 rokiem życia należała O. Górniok⁴⁶⁴, jak też należą J. Kosonoga⁴⁶⁵ i Z. Siwik⁴⁶⁶. Brak tej spójności skutkować będzie, przy przyjęciu, że zawarcie związku małżeńskiego przez kobietę, która nie ukończyła 18 lat pozbawia ją ochrony przewidzianej przez art. 208 k.k. tym, że nie będzie ona mogła kupić napoju alkoholowego, gdyż wciąż dotyczy jej zakaz jego sprzedaży, a ten, kto taki napój jej dostarcza, ułatwia jego spożycie lub nakłania ją do jego spożycia nie będzie mógł być uznany za sprawcę przestępstwa jej rozpijania. Niewątpliwie stanowi to istotne ograniczenie prawnokarnej ochrony małoletnich przed alkoholem.

Natomiast przedstawiciele przeciwnego poglądu uważali, że ochrona na podstawie art. 208 k.k. przysługuje każdej osobie poniżej 18 lat. Na podstawie art. 185 k.k. z 1969 r. pogląd taki reprezentowali J. Bafia, K. Mioduski i M. Siewierski, według których działanie sprawcy tego przestępstwa mogło być skierowane przeciwko każdemu małoletniemu do lat 18⁴⁶⁷. Natomiast aktualnie takie stanowisko wyrażają M. Szewczyk i J. Jodłowski, według których mając na uwadze treść art. 15 ust. 1 pkt 2 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, zakazującego sprzedaży alkoholu osobom do lat 18 niezależnie od ich stanu cywilnego, należy przyjąć, że uzyskanie pełnoletności na gruncie prawa cywilnego nie wyłącza osób poniżej lat 18 z kręgu osób chronionych przez art. 208 k.k. przed zgubnym wpływem alkoholu⁴⁶⁸. Pogląd ten podzielają A. Wąsek oraz J. Warylewski⁴⁶⁹. Również Z. Siwik jest zdania, że uzyskanie pełnoletności przez osobę poniżej 18 lat przez zawarcie małżeństwa nie wyłącza jej jako przedmiotu czynu z art. 208 k.k., gdyż w prawie karnym decydujący jest ogólny zakaz sprzedaży alkoholu osobom do 18 lat⁴⁷⁰. Interpretację taką zdaje się podzielać także J. Kosonoga, który dodaje, że ustalenie przez ustawodawcę w art. 208 k.k. granicy na 18 lat przez posłużenie się cywilistycznym terminem „pełnoletność” podyktowane jest przede wszystkim cywilistycznym rozwojem człowieka i powinno być rozpatrywane w oderwaniu od nietypowych sytuacji nabywania pełnoletności przez osobę poniżej 18 roku życia w trybie art. 10 §2 k.c.⁴⁷¹. Zaznaczenia wymaga, że ustawodawca nie posłużył się w przedmiotowym przepisie terminem „pełnoletność”, lecz „małoletność”, co jednak nie zmienia istoty rzeczy. Wydaje się, że również M. Mozgawa jest zdania, że ochroną art. 208 k.k. objęci są wszyscy małoletni, skoro pisze, że małoletnim jest osoba,

⁴⁶³ S. Hypś, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1048.

⁴⁶⁴ O Górniok, *Przestępstwa przeciwko ...*, s. 683.

⁴⁶⁵ J. Kosonoga, *Przestępstwa przeciwko ...*, s. 1363.

⁴⁶⁶ Z. Siwik, *Przestępstwa przeciwko ...*, s. 1291-1292.

⁴⁶⁷ J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 183.

⁴⁶⁸ M. Szewczyk, J. Jodłowski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 893-894.

⁴⁶⁹ A. Wąsek, J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1228.

⁴⁷⁰ Z. Siwik, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1291.

⁴⁷¹ J. Kosonoga, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1363..

która nie ukończyła lat 18, bez zagłębiania się w szczegóły dotyczące wcześniejszego nabycia pełnoletności w związku z zawarciem związku małżeńskiego⁴⁷².

Interesującą argumentację w zakresie niemożliwości wyłączenia pełnoletniej kobiety, która zawarła związek małżeński za zgodą sądu przedstawia A. Ogrodnik-Kalita. Reprezentuje ona pogląd, że zgodnie z kodeksem rodzinnym i opiekuńczym przesłanką do wydania zezwolenia na zawarcie związku małżeńskiego przez kobietę, która ukończyła 16 lat, a nie ma skończonych 18 lat jest dobro założonej rodziny i ważne względy. Autorka szczegółowo wymienia przykłady, kiedy zostanie spełniona przesłanka ważnych względów. Jej zdaniem należą do nich urodzenie dziecka, ciąża, nieuleczalna choroba jednego z nupturientów. A. Ogrodnik-Kalita kładzie szczególnie nacisk, że z uwagi na to, że najczęściej dochodzi do zwarcia takiego małżeństwa w wyniku ciąży małoletniej, to konieczne jest zapewnienie jej ochrony przed rozpiciem. Powodem jest to, że kobieta w ciąży musi szczególnie stronić od spożywania nawet niewielkiej ilości napojów alkoholowych, ze względu na niebezpieczeństwo dla życia i rozwoju nienarodzonego dziecka. Bardzo dotkliwe konsekwencje dla życia płodu są już po spożyciu niewielkiej ilości napoju alkoholowego, o czym dokładniej napisano w kolejnym rozdziale. A. Ogrodnik-Kalita stanowczo podkreśla, że przedstawiony powyżej argument sugerownie wskazuje, że małoletnia dziewczyna, która zawrze związek małżeński powinna być otoczona taką samą ochroną jak wszystkie pozostałe osoby do lat 18. Autorka tym bardziej zwraca uwagę na to, że przestępstwo rozpiciem znajduje się wśród przestępstw przeciwko rodzinie i opiece, i właśnie rodzina w takich przypadkach, gdy dojdzie do zawarcia małżeństwa, powinna być szczególnie chroniona. Oznacza to, że tym bardziej młoda żona niezależnie od tego, czy spodziewa się dziecka, czy nie, powinna być objęta ochroną, aby zawarte małżeństwo było wolne od nałogów i prawidłowo rozwijało się. A. Ogrodnik-Kalita podkreśla, że ograniczenie w zakresie ochrony wszystkich osób, do ukończenia 18 lat przed przestępstwem rozpiciem ma również negatywną stronę w odniesieniu do osób, które w sposób nielegalny zawarły związek małżeński. Chodzi bowiem o sytuacje, gdy mężczyzna poniżej 18 lat lub dziewczyna poniżej 16 lat zawarł związek małżeński na podstawie przedstawienia fałszywych dokumentów co do ich wieku. Zatem przyjęcie wyłączenia grupy osób, które uzyskały status pełnoletności powoduje, że powstają pewne luki prawne, jak te przedstawione powyżej. W związku z tym wąskie traktowanie pojęcia małoletniego sprawi, że np. 14-letnia dziewczyna, która przedstawiła fałszywe dokumenty nie będzie chroniona przed karalnym rozpiciem⁴⁷³.

Wnikliwych rozważań odnośnie tego, czy przedmiotem czynności wykonawczej przestępstwa rozpiciem jest każda osoba, która nie ukończyła 18 lat, czy też z kręgu tego należy wyłączyć kobiety, które poprzez wcześniejsze zawarcie małżeństwa uzyskały pełnoletność, dokonała V. Konarska-Wrzosek. Autorka ta wskazuje, że z uwagi na nazwowe, a nie liczbowe ujęcie w art. 208 k.k. „małoletniego” jako przedmiotu czynności wykonawczej należałoby przyjąć, że uzyskanie pełnoletności przez taką ko-

⁴⁷² M. Mozgawa, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 537.

⁴⁷³ A. Ogrodnik-Kalita, *Przestępstwo rozpiciem a uzyskanie pełnoletności przez zawarcie małżeństwa (w:) Instytucje rodziny wczoraj i dziś. Perspektywa interdyscyplinarna. Między prawem i rynkiem*, red. K. M. Stępkowski, J. K. Stępkowska, Lublin 2012, s. 61-63.

bietę wyłącza ją z kręgu osób chronionych przed rozpiciem. Z drugiej jednak strony nie sposób nie dostrzegać argumentów o potrzebie ochrony małoletnich przed zgubnym działaniem alkoholu, a w konsekwencji przyjmować, że uzyskanie pełnoletności na gruncie prawa cywilnego nie wyłącza tych osób z kręgu podmiotów chronionych na gruncie prawa karnego, zwłaszcza że podlegają one ochronie przez przepisy karne ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi dopóki nie ukończą lat 18. Zdaniem V. Konarskiej-Wrzosek taka rozbieżność w zakresie ochrony prawno-karnej osób niedojrzałych przed alkoholem jest trudna do zaakceptowania. Dlatego też de lege ferenda należałoby sformułować w prawie karnym specjalną definicję małoletniego jako pokrzywdzonego przestępstwem z zaznaczeniem, że uzyskanie pełnoletności przez zawarcie małżeństwa nie ma wpływu na status prawno-karny takiej osoby albo należałoby w art. 208 k.k. wskazać, że chodzi o rozpiciem osoby w wieku poniżej lat 18⁴⁷⁴. Przedstawiony postulat jest w pełni uzasadniony. Jednak prostszym i czytelnym rozwiązaniem z tych zaproponowanych przez V. Konarską - Wrzosek byłoby przyjęcie tego, że w art. 208 k.k. byłaby mowa o rozpiciem osoby do lat 18. Byłoby to spójne z regulacjami ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, która także posługuje się co do zakazu sprzedaży i podawania napojów alkoholowych osobom niepełnoletnich ujęciem liczbowym, a nie opisowym.

Może zdarzyć się, że na terenie Rzeczypospolitej Polskiej będzie przebywała rodzina, z dzieckiem, które na podstawie prawa ich kraju ojczystego ma ukończone 17 lat i otrzymało, w kraju jego pochodzenia status osoby pełnoletniej. Wszak Konwencja o Prawach Dziecka dopuszcza możliwość wyjątków, kiedy to status dziecka można utracić wcześniej niż w chwili ukończenia 18 lat. Wówczas należy mimo wszystko przyjąć definicję małoletniego lub dziecka występującą w aktualnym miejscu przebywania osoby niepełnoletniej. W związku z tym nie będzie miało zastosowanie pojęcie osoby małoletniej według miejsca pochodzenia 17-letniej dorosłej dziewczyny, ale według miejsca jej przebywania. Powstaje w związku z tym wątpliwość, co byłoby w sytuacji, gdyby rodzice podawali takiemu dziecku alkohol w dużych ilościach. Czy wówczas rodzice będą ponosili odpowiedzialność na terytorium Polski za przestępstwo rozpiciem? Przede wszystkim pomocny dla rozstrzygnięcia tej sytuacji jest art. 5 k.k., który stanowi, że odpowiedzialności na podstawie polskiego kodeksu karnego podlega sprawca, który na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej popełnił czyn zabroniony. Konsekwencje prawne wynikające z tego widzieć trzeba dwojako. Z jednej strony uznawać można, że w takim przypadku zachodzi niska społeczna szkodliwość czynu i w związku z tym zasadne jest niewszczywanie lub umorzenie postępowania karnego. Jeżeli jednak tak by nie było możliwe wydaje się zastosowanie instytucji usprawiedliwionego błędu co do prawa. Nie podlega bowiem wątpliwości, że są kraje, gdzie nie penalizuje się rozpiciem małoletnich, a po drugie osoby, które krótkotrwale przebywają na terytorium naszego kraju, nie muszą znać niektórych zakazów i nakazów prawno-karnych. W związku z tym można by uznać, że w tym przypadku błąd co do prawa byłby usprawiedliwiony.

Podmiotem przestępstwa rozpiciem może być każdy, co oznacza, że jest to przestępstwo powszechne. O. Górniok uznawała, że sprawcą wymienionego przestępstwa

⁴⁷⁴ V. Konarska-Wrzosek, *Rozpiciem małoletniego...*, s. 1013.

może być nie tylko opiekun lub osoba, od której jest zależny małoletni. Autorka jednocześnie słusznie wskazała, że w przypadku, gdy sprawcą jest członek rodziny, to przedmiotowy czyn zabroniony godzi nie tylko w interes małoletniego, ale przede wszystkim w dobro całej rodziny, a zwłaszcza w jej funkcję wychowawczą⁴⁷⁵. Wymienione stanowisko popiera Z. Siwik⁴⁷⁶. V. Konarska-Wrzošek zasadnie zwraca uwagę, że ustawodawca nie przewidział odmiany kwalifikowanej tego przestępstwa dla osób powołanych do sprawowania pieczy nad małoletnim, które go rozpijają⁴⁷⁷.

Rację ma zatem O. Sitarz, że ci, którzy szczególnie powinni chronić dzieci, najbardziej im szkodzą. Nie ma bowiem wątpliwości, że podawanie alkoholu dzieciom przez ich rodziców stanowi większe zagrożenie niż takie zachowanie osób trzecich, gdyż dzieci naśladują przede wszystkim rodziców. Autorka pisze, że być może postulat wprowadzenia typu kwalifikowanego ze względu na podmiot przestępstwa, gdy napoje alkoholowe podają rodzice lub inne osoby zobowiązane do opieki nad małoletnimi, byłby za daleko idący, jednak na pewno powinna być to okoliczność wpływająca na sędziowski wymiar kary⁴⁷⁸. Pogląd ten należy podzielić. Z jednej bowiem strony zaostrenie odpowiedzialności karnej osób, na których spoczywa szczególny obowiązek troski o małoletnich, a więc rodziców i opiekunów, miałoby znaczenie dla podkreślenia szczególnie negatywnego znaczenia takich zachowań. Z drugiej zaś zaostrenie ich odpowiedzialności musiałyby sprowadzać się do podwyższenia górnej granicy ustawowego zagrożenia karą pozbawiania wolności lub rezygnacji z kary grzywny lub ograniczenia wolności jako kar grożących alternatywnie, co prowadziłoby do zbyt surowego ustawowego zagrożenia za to przestępstwo. Okoliczność, że sprawcą rozpijania małoletniego byłby rodzic lub opiekun powinna znaleźć odzwierciedlenie w surowej karze wymierzonej przez sąd w ramach sankcji aktualnie obowiązujących.

Dodatkowo argumentem przemawiającym za wprowadzeniem kwalifikowanej odpowiedzialności rodziców za przestępstwo rozpijania małoletniego jest fakt, że niektóre kraje podobne rozwiązania prawne przyjęły w stosunku do przestępstwa angażowania dziecka do antyspołecznych zwyczajów. M. Kulik zwraca uwagę, że w niektórych państwach występują regulacje przewidujące przestępstwo angażowania małoletniego w antyspołeczne zwyczajne. Autor wskazuje, że powyższy czyn zabroniony jest przedmiotem art. 166 armeńskiego kodeksu karnego. M. Kulik podkreśla, że wymieniony czyn może być popełniony w formie zaangażowania dziecka do regularnego korzystania z napojów alkoholowych. Sankcja przewidziana za ten czyn to kara poprawcza przez okres jednego roku, areszt na okres od jednego do dwóch miesięcy lub kara pozbawienia wolności na okres do lat pięciu. Godny uwagi jest fakt, że ten czyn zabroniony przewiduje kwalifikowaną postać przestępstwa, gdy sprawcą jest rodzic, nauczyciel lub osoba zobowiązana do sprawowania pieczy nad dzieckiem. Wówczas przewidziana kara to kara poprawcza do lat dwóch albo kara aresztu do lat dwóch albo kara więzienia do lat pięciu z pozbawieniem prawa do wykonywania zwodu lub prowadzenia okre-

⁴⁷⁵ O. Górniok, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 684.

⁴⁷⁶ Z. Siwik, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1291-1292.

⁴⁷⁷ V. Konarska-Wrzošek, *Rozpijanie małoletniego...*, s. 1013.

⁴⁷⁸ O. Sitarz, *Ochrona praw...*, s. 114.

ślonej działalności do lat 3⁴⁷⁹. Zaś w austriackim kodeksie karnym przyjęto oddzielne przestępstwo w art. 199 przestępstwo rażącego lekceważenia ciężącego na sprawcy w mocy prawa obowiązku opieki, wychowania lub nadzoru nad osobą małoletnią, przez co sprawca, chociażby nieumyślnie, powoduje jej zaniedbanie. S. Hyps zwraca uwagę, że wymieniony artykuł chroni przede wszystkim dobro moralne dziecka, musi mieć źródło w prawie rodzinnym. Autor, co przekłada się na analizowany przeze mnie temat, wskazuje, że wymienione przestępstwo może być popełnione w formie działania np. podawanie dziecku alkoholu oraz zaniechaniu, gdy brakuje reakcji na spożywany przez dziecko alkohol⁴⁸⁰. W związku z tym wyeksponowanie w treści przepisów kodeksu karnego odpowiedzialności rodziców lub innych opiekunów małoletniego za przestępstwo rozpijania jest pożądane.

Problem rozpijania małoletnich przez rówieśników to nie tylko problem aktualny, ale już na podstawie ustawy z 1959 r. M. Kulczycki i J. Zduńczyk twierdzili, że praktyka sądowa dowodzi, że rozpijający osoby niepełnoletnie to przede wszystkim znajomi i koledzy. Jednakże stosunkowo liczną grupę stanowią również rodzice, rodzeństwo oraz dalsza rodzina⁴⁸¹. Do podobnych wniosków na podstawie badań akt sądowych doszedł przed laty także Z. Łukaszewicz, a mianowicie, że sporo było przypadków rozpijania małoletnich przez rodziców, choć zdarzały się też przypadki, w których rozpijanie wiązało się z czynami nierządymi. Przestępstwo to miało także miejsce w sytuacjach poczęstowania małoletnich alkoholem jako zapłatą za wykonane przez nich drobne prace, jak w szczególności pomoc w sadzeniu drzewek, czy też pomoc w wyładowaniu wozu. Do rozpijania niepełnoletnich dochodziło także, gdy dorośli, szukając towarzystwa do wypicia napojów alkoholowych, częstowali ich napojami alkoholowymi⁴⁸². Również według A. Ratajczaka najczęściej pierwszy kieliszek alkoholu podają małoletnim rodzice, gdyż w 70% przypadków, natomiast w 20% przypadków dzieci częstowane są alkoholem przez rodzeństwo lub krewnych, a tylko w 10% przez osoby obce. Autor ten wskazał też, że rodzice i opiekunowie wykazują dużą tolerancję dla spożywania alkoholu przez małoletnich⁴⁸³.

W doktrynie pojawia się wątpliwość, czy sprawcą przestępstwa rozpijania mogą być osoby pomiędzy 17 a 18 rokiem życia. Próbę odpowiedzi na to pytanie podjął Z. Czeszejko-Sochacki, który uważał, że rozpijanie małoletniego dokonane przez małoletniego, który ukończył 17 lat, bez względu na to, czy jest popełnione w postaci sprawstwa, czy też w innej postaci zjawiskowej przestępstwa, może uzasadniać odpowiedzialność za to przestępstwo. Z faktu bowiem, że małoletni może być zarazem przedmiotem działania, nie można wyprowadzić wniosku o bezkarność tego działania⁴⁸⁴. A. Ratajczak podnosił jednak, że w praktyce sądowej przypadki takie nie zdarzają się, co nie oznacza, że nie zdarzają się przypadki rozpijania małoletnich przez małoletnich,

⁴⁷⁹ M. Kulik, *Przestępstwa „pornograficzne” w ujęciu prawnoporównawczym* (w:) *Pornografia*, red. M. Mozgawa, LEX 2011.

⁴⁸⁰ S. Hyps, *Rodzina w prawie karnym wybranych państw*, Lublin 2013, s. 109-110.

⁴⁸¹ M. Kulczycki, J. Zduńczyk, *Prawo przeciw...*, s. 38.

⁴⁸² Z. Łukaszewicz, *Niepełnoletni jako przedmiot przestępstwa z art. 24 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu*, Nowe Prawo 1963, nr 9, s. 1022 - 1023.

⁴⁸³ A. Ratajczak, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 113 - 114.

⁴⁸⁴ Z. Czeszejko-Sochacki, *Przestępstwo rozpijania...*, s. 112 - 114.

lecz oznacza to raczej tylko to, że przypadków takich w praktyce nie ściga się⁴⁸⁵. Z formalnego punktu widzenia, jeżeli 17-latek dostarczyłby napojów alkoholowych małoletnim, ułatwiał im ich spożywanie, jak też nakłaniał ich do spożywania takich napojów, to ponosiłby odpowiedzialność za rozpijanie, a podstawą prawną pociągnięcia go do odpowiedzialności karnej byłby art. 10 §1 k.k. Byłoby tak, gdyby różnica wieku pomiędzy sprawcą a pokrzywdzonym była minimalna, jak też gdyby nie było jej wcale. Sprawca może być nawet kilka miesięcy młodszy od pokrzywdzonego, a to z racji tego, że małoletnim zasadniczo jest osoba, która nie ukończyła lat 18, a sprawcą przestępstwa jest ten, kto ukończył lat 17.

Wątpliwości może budzić to, czy w ogóle w takiej sytuacji można przypisać zachowaniu sprawcy stopień społecznej szkodliwości wyższy niż znikomy, przy rozważeniu wszystkich przedmiotowych i podmiotowych kryteriów wartościowania czynu zabronionego pod tym kątem. Dostrzegają to w szerszym kontekście, tj. odnośnie do wszystkich czynów, a nie tylko co do relacji małoletnich, z których jeden jest sprawcą, a drugi pokrzywdzonym przedmiotowym czynem zabronionym, A. Wąsek i J. Warylewski. Według nich w konkretnym wypadku znaleźć może zastosowanie art. 1 §2 k.k. mówiący o znikomości stopnia społecznej szkodliwości czynu, czego przykładem jest podanie napoju alkoholowego osobie, która wkrótce osiągnie pełnoletność⁴⁸⁶, a więc tak, jak w analizowanym wypadku.

Podzielić należy pogląd A. Wąska i J. Warylewskiego, że małoletni, który ukończył lat 17, będący współuczestnikiem koniecznym przestępstwa jego rozpijania, nie może odpowiadać karne za współuczestnictwo we własnym pokrzywdzeniu. Nie może on także ponieść odpowiedzialności karnej za podżeganie innej osoby do jego rozpijania. W obu bowiem przypadkach doszłoby do ukarania tego, kogo ustawodawca chce chronić⁴⁸⁷. Tak samo uważa S. Hypś, który wskazuje, że choć formalnie takie ukaranie byłoby możliwe, to jednak byłoby ono sprzeczne z racjami kryminalizacji rozpijania małoletniego właśnie z tego powodu, że karano by osobę, którą ustawodawca nakazuje chronić⁴⁸⁸. Argumenty te podnosi również J. Sawicki⁴⁸⁹. Nie sposób jednak nie dostrzeżać tu pewnej dysproporcji polegającej na tym, że rozpijany małoletni, który przyczynia się do rozpijania siebie, czy wręcz jest tego inicjatorem, nie ponosi odpowiedzialności karnej, zaś podlega jej ten, kto go rozpija także będąc osobą małoletnią, lecz mającą ukończone lat 17.

W kontekście rozważań nad odpowiedzialnością karną nieletniego należy jednak zwrócić uwagę na art. 10 §4 k.k. Zgodnie z nim *w stosunku do sprawcy, który popełnił występki po ukończeniu lat 17, lecz przed ukończeniem lat 18, sąd zamiast kary stosuje środki wychowawcze, lecznicze albo poprawcze przewidziane dla nieletnich, jeżeli okoliczności sprawy oraz stopień rozwoju sprawcy, jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiają*. Właściwości sprawcy musiałyby uzasadniać takie jego potraktowa-

⁴⁸⁵ A. Ratajczak, *Rozpijanie małoletniego...*, s. 299.

⁴⁸⁶ A. Wąsek, J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1231.

⁴⁸⁷ Tamże, s. 1230.

⁴⁸⁸ S. Hypś, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1048.

⁴⁸⁹ J. Sawicki, *Prawnokarna ochrona...*, s. 113 - 114.

nie, co opierać w szczególności musiałyby się na braku głębokiej jego demoralizacji, jak też pozytywnym trybie życia w pozostałych obszarach.

Przestępstwo rozpijania zgodnie z art. 8 k.k. może być popełnione jedynie umyślnie, ponieważ art. 208 k.k. nie normuje nieumyślnej postaci analizowanego przestępstwa. Przedstawiciele doktryny nie są zgodni, co do tego, czy może ono być popełnione w obu postaciach zamiaru, czy też w zależności od postaci rozpijania w grę wchodzi tu zamiar bezpośredni lub ewentualny. Odnosząc się do pierwszego wymienionego powyżej stanowiska, to m. in. M. Szwarczyk twierdziła, że przestępstwo rozpijania może być popełnione umyślnie w obu formach zamiaru⁴⁹⁰. Pogląd ten podzielała O. Górniok⁴⁹¹, a aktualnie tak uważają A. Muszyńska⁴⁹², S. Hypś⁴⁹³, A. Wąsek i J. Warylewski⁴⁹⁴ oraz M. Mozgawa⁴⁹⁵. Tymczasem na podstawie przepisów poprzednio obowiązujących, tj. k.k. z 1969 r., możliwość popełnienia przestępstwa rozpijania w dwóch postaciach winy umyślnej upatrywał Z. Czeszejko-Sochacki. Autor ten wskazywał, że zamiar sprawcy może wyrażać się w chęci wywołania określonego skutku w postaci rozpijania, a może przejawiać się także w akceptacji tego skutku, występującego równolegle do chęci osiągnięcia nieprzestępnego celu. Jednocześnie zaznaczał on, że nastawienie psychiczne sprawcy w postaci chcenia lub godzenia się, będzie miało nieco inny przedmiot odniesienia w wypadku przyjęcia, że przestępstwo rozpijania ma charakter materialny, a nieco inny w razie uznania, że jest to przestępstwo formalne. W pierwszym wypadku sprawca chce lub godzi się wywołać określony skutek, a w drugim chce samego działania wyczerpującego znamiona czynu zabronionego. Gdyby potraktować przestępstwo rozpijania jako formalne, to w takim wypadku nastawienie psychiczne sprawcy należałoby odnosić do czynności sprawczych, tj. dostarczania, ułatwiania i nakłaniania. Przyjmując natomiast, że jest to przestępstwo materialne owo nastawienie trzeba by odnieść do skutku wywołanego czynnościami sprawczymi, a więc działanie sprawcy musiałyby wykazywać odpowiednie podmiotowe nastawienie, zrelacjonowane do skutku odpowiadającemu pojęciu „rozpizania”⁴⁹⁶. Tak samo uważa V. Konarska-Wrzošek, która pisze, że przestępstwo z art. 208 k.k. może być popełnione zarówno w zamiarze bezpośrednim, jak i ewentualnym. Przy przyjęciu interpretacji, że jest to przestępstwo formalne sprawca musi mieć wyobrażenie co do tego, że rozpija małoletniego, dostarczając mu napoju alkoholowego lub ułatwiając jego spożycie albo nakłaniając go do spożycia takiego napoju i chcieć tego, bądź godzić się z tym. Gdyby zaś przyjąć, że przestępstwo to ma charakter materialny sprawca musiałby nie tylko chcieć zachować się w określony w ustawie sposób, który jest rozpizaniem, ale także chcieć rozpicz małoletniego, a wcześniej chcieć stworzyć w sposób zamierzony realną groźbę jego rozpizania

⁴⁹⁰ M. Szwarczyk, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 899.

⁴⁹¹ O. Górniok, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 197.

⁴⁹² A. Muszyńska, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 587.

⁴⁹³ S. Hypś, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 757.

⁴⁹⁴ A. Wąsek, J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1228.

⁴⁹⁵ M. Mozgawa, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 537.

⁴⁹⁶ Z. Czeszejko - Sochacki, *Przestępstwo rozpizania...*, s. 116 - 117.

lub też przewidzieć rozpicie się małoletniego i godzić się na to⁴⁹⁷. Na rozróżnienie to zwraca także uwagę J. Sawicki⁴⁹⁸.

Natomiast W. Świda stał na stanowisku, że rozpijanie małoletniego jest przestępstwem umyślnym, które może być popełnione także w zamiarze ewentualnym, jeżeli chodzi o działanie w formie dostarczania napojów alkoholowych i ułatwiania ich spożywania, a tylko w postaci zamiaru bezpośredniego, gdy chodzi o nakłanianie do tego⁴⁹⁹. Tak samo uważał A. Marek, według którego określone w art. 208 k.k. czynności wykonawcze w postaci dostarczania i ułatwiania mogą być objęte zarówno zamiarem bezpośrednim, jak i ewentualnym, natomiast nakłanianie z uwagi na treściową zbieżność z podżeganiem z art. 18 §2 k.k. może być popełnione wyłącznie w zamiarze bezpośrednim⁵⁰⁰. Pogląd taki reprezentują również Z. Siwik⁵⁰¹, R. Góral⁵⁰², L. Gardocki⁵⁰³ oraz M. Szwarczyk⁵⁰⁴. Stanowisko takie wyraża także J. Kosonoga, który argumentuje, że w obrębie danego aktu prawnego tym samym zwrotom nie należy przypisywać odmiennego znaczenia, co jest zgodne z zakazem wykładni homonimicznej⁵⁰⁵.

Oczywiście nakłanianie jest treściowo zbieżne z podżeganiem, jednak pierwsze jest postacią dokonania, a drugie formą zjawiskową popełnienia przestępstwa jako takiego, a więc nie tylko rozpijania małoletniego, ale każdego przestępstwa. Rację mają więc A. Wąsek i J. Warylewski, że nie ma potrzeby przenosić określonych wymagań co do strony podmiotowej podżegania do analiz strony podmiotowej czynu zabronionego w art. 208 k.k. w tej jego postaci, która dotyczy nakłaniania do czynu zabronionego⁵⁰⁶. W konsekwencji przyjąć trzeba, że także nakłanianie do rozpijania małoletniego może być dokonane w obu postaciach zamiaru, a interpretację, że tylko w zamiarze bezpośrednim z uwagi na podobieństwo do podżegania uznać za przejaw wykładni zwężającej, której skutkiem byłoby nieuprawnione ograniczenie zakresu ochrony art. 208 k.k. Gdyby bowiem przyjąć, że nakłanianie małoletniego do spożycia napoju alkoholowego, mogące prowadzić do jego rozpicia, może być popełnione tylko w zamiarze bezpośrednim, należałoby udowodnić sprawcy, że chciał popełnić czyn zabroniony, co mogłoby być trudne. Przy przyjęciu zaś, że w grę wchodzi także zamiar ewentualny wystarczy udowodnienie, że sprawca wprawdzie nie chciał popełnić czynu zabronionego, ale przewidywał możliwość jego popełniania i na to się godził, jeśli chodzi o następstwo w postaci rozpijania małoletniego. Dlatego też zasadnym jest przyjęcie, że przy przestępstwie z art. 208 k.k., niezależnie od tego, czy polega ono na dostarczaniu małoletniemu napoju alkoholowego, ułatwianiu mu jego spożycia, czy też na nakłanianiu go do spożycia takiego napoju, w grę wchodzi zarówno dolus directus, jak i dolus eventualis.

Zresztą wydaje się, że w praktyce dominują właśnie przypadki rozpijania małoletnich popełniane z zamiarem ewentualnym, gdy sprawca nie chce rozpić małoletniego,

⁴⁹⁷ V. Konarska - Wrzosek, *Rozpijanie małoletniego...*, s. 1014.

⁴⁹⁸ J. Sawicki, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 112.

⁴⁹⁹ W. Świda, *Prawo karne...*, s. 540.

⁵⁰⁰ A. Marek, *Kodeks karny...*, s. 404.

⁵⁰¹ Z. Siwik, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1291.

⁵⁰² R. Góral, *Kodeks karny...*, s. 349.

⁵⁰³ L. Gardocki, *Prawo karne...*, s. 284.

⁵⁰⁴ M. Szwarczyk, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 567.

⁵⁰⁵ J. Kosonoga, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1363.

⁵⁰⁶ A. Wąsek, J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1229.

ale co przewiduje i na to się godzi. Trudno bowiem zakładać, że sprawcy, którzy dostarczają małoletnim napoje alkoholowe, ułatwiają im ich spożywanie lub nakłaniają do ich spożywania chcą ich rozpijania, lecz jest tak, że podejmują oni niejako ryzyko popełnienia takiego czynu, a najczęściej wykazują obojętność w stosunku do czynu i jego ewentualnych skutków.

Postaciami stadialnymi są m.in. przygotowanie i usiłowanie. Jak zauważa słusznie S. Hypś w przypadku przestępstwa rozpijania przygotowanie nie jest karalne, ponieważ kodeks karny nie reguluje wprost odpowiedzialności za nie⁵⁰⁷. Możliwe jest usiłowanie przestępstwa rozpijania małoletniego. A. Ratajczak wskazał, że jeżeli uznamy, że rozpijaniem może także być czynność jednorazowa, to usiłowanie będzie miało miejsce wówczas, gdy sprawca będzie bezpośrednio zmierzał do dostarczenia napoju alkoholowego małoletniemu, ułatwienia mu jego spożycia lub nakłaniania go do jego spożycia, jednakże zamiaru tego nie osiągnął wskutek pewnych przeszkód, jak np. odmowy spożycia napoju alkoholowego przez małoletniego. Gdyby natomiast przyjęło się punkt widzenia, że w pojęciu „rozpija” tkwi element wielokrotności działania, to za usiłowanie można by uznawać jednorazowe podanie małoletniemu alkoholu, jeśli sprawca działałby w zamiarze powtarzania takich zachowań w przyszłości, przewidując że wskutek tego małoletni może przyzwyczać się do stałego picia napojów alkoholowych⁵⁰⁸. W tym drugim przypadku założenie, że przy jednorazowym działaniu sprawcy możliwe jest udowodnienie, że chciał on działać w przyszłości i to jeszcze przewidując, że w ten sposób doprowadzi do przyzwyczajenia małoletniego do spożywania napojów alkoholowych byłoby niezasadne, co stanowi dodatkowy argument o zasadności przyjmowania, że rozpijanie małoletniego jest możliwe także poprzez zachowanie jednorazowe.

Możliwość usiłowania rozpijania małoletniego dostrzega również J. Kosonoga. Autor ten jako przykład formy stadialnej przestępstwa wskazuje sytuację, gdy sprawca podał małoletnim dziewczynom w wieku 14 i 16 lat po puszcze piwa, a gdy te sprzeciwiły się ich wypiciu, wulgarnie się do nich odniósł, po czym pokrzywdzone udawały, że piją, a następnie odrzuciły piwo, w większości zresztą nie wypite⁵⁰⁹. Usiłowanie rozpijania małoletniego mogłoby mieć także miejsce, gdyby sprawca np. poczęstował napojem alkoholowym małoletniego, chciał utrwalenia jego skłonności do takich napojów lub przewidując taką możliwość godził się na to, o których to skłonnościach wiedział, ale do spożycia tego napoju przez małoletniego nie doszło na skutek interwencji osoby trzeciej, która weszła do pomieszczenia, w którym przebywali sprawca i małoletni. Zachowanie takie odpowiadałoby definicji usiłowania z art. 13 §1 k.k., który stanowi, że *odpowiada za usiłowanie, kto w zamiarze popełnienia czynu zabronionego swoim zachowaniem bezpośrednio zmierza do jego popełnienia, które jednak nie następuje*. Wprawdzie w potocznym rozumieniu usiłowanie oznacza działanie celowe, jednak w prawie karnym możliwe jest jego zaistnienie tak w zamiarze bezpośrednim, tj. gdy sprawca chce rozpić małoletniego, jak i w zamiarze ewentualnym, a więc wówczas, gdy obiektywnie biorąc przewiduje taką możliwość i godzi się na to.

⁵⁰⁷ S. Hypś, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 758.

⁵⁰⁸ A. Ratajczak, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 171.

⁵⁰⁹ J. Kosonoga, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1362.

Trudne do wyobrażenia jest usiłowanie rozpijania poprzez nakłanianie małoletniego do spożycia alkoholu. Nakłanianie samo w sobie zawiera bowiem element „zmierzania” do wywołania określonego zachowania się małoletniego, przez co nakłanianie i usiłowanie pokrywają się.

Zgodnie z art. 14 §1 k.k. *sąd wymierza karę za usiłowanie w granicach zagrożenia przewidzianego za dane przestępstwo*”, choć jak stanowi art. 15 §1 k.k. „*nie podlega karze za usiłowanie, kto dobrowolnie odstąpił od dokonania lub zapobiegł skutkowi stanowiącemu znamię czynu zabronionego*”, z których to podstaw w przypadku przedmiotowego przestępstwa, które jest przestępstwem formalnym, znaczenie ma jedynie dobrowolne odstąpienie od usiłowania. Warunkiem niekaralności jest dobrowolność odstąpienia od usiłowania, a motywy, którymi kierował się sprawca są tu obojętne. W szczególności może to być wewnętrzny impuls, obawa przed odpowiedzialnością karną, czy też dezaprobata dla zachowania sprawcy ze strony osoby trzeciej.

Przestępstwo rozpijania może zostać popełnione w następujących formach zjawiskowych przestępstwa: sprawstwo i współsprawstwo, sprawstwo kierownicze, czy podżeganie, oraz pomocnictwo. Stanowi o nich art. 18 §1 k.k., że *odpowiada za sprawstwo nie tylko ten, kto wykonuje czyn zabroniony sam albo wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, ale także ten, kto kieruje wykonaniem czynu zabronionego przez inną osobę lub wykorzystując uzależnienie innej osoby od siebie, poleca jej wykonanie takiego czynu*. Współsprawstwo zachodziłoby np. wówczas, gdyby dwaj współsprawcy rozpijali małoletniego w taki sposób, że jeden z nich dostarczyłby mu napój alkoholowy, a drugi użyczył pomieszczenia oraz naczyń, w którym i z wykorzystaniem których wspólnie z małoletnim spożywaliby alkohol, zwłaszcza gdyby miało to miejsce wielokrotnie. Przykładem sprawstwa kierowniczego przy rozpijaniu małoletniego byłaby zaś sytuacja, gdyby sprawca kierowniczy będący np. przywódcą grupy przestępczej, wykorzystując faktyczne uzależnienie od siebie innej osoby, polecił jej rozpijanie małoletniego po to, aby później okoliczność tę wykorzystywać dla popełniania przez tego małoletniego czynów zabronionych.

O ile sprawca nakłaniający małoletniego do spożycia napoju alkoholowego nie może odpowiadać za podżeganie, o którym mowa w art. 18 §2 k.k., gdyż nakłanianie jako forma rozpijania stanowi *sui generis* podżeganie, to jednak za podżeganie sprawcy głównego do rozpijania małoletniego odpowiadać może inna osoba, która zgodnie ze wskazanym przepisem *chcąc, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, nakłania ją do tego*. Miałoby to miejsce wówczas, gdyby podżegacz nakłaniał słowem lub gestem inną osobę do tego, aby ta rozpijała małoletniego poprzez dostarczenie mu napoju alkoholowego, ułatwienie jego spożycia, jak też nakłanianie go do tego.

Możliwe jest także pomocnictwo do przestępstwa rozpijania małoletniego, którego zgodnie z art. 18 §3 k.k. dopuściłby się ten, *kto w zamiarze, aby inna osoba dokonała czynu zabronionego, swoim zachowaniem ułatwia jego popełnienie, w szczególności dostarczając narzędzie, środek przewozu, udzielając rady lub informacji*. Przykładem może być tu dostarczenie napoju alkoholowego przez pomocnika sprawcy głównemu, jako „narzędzia”, o którym mowa w przedmiotowym przepisie, który to sprawca przy jego użyciu rozpijałby małoletniego. Może mieć to miejsce, gdy ktoś udziela infor-

macji, gdzie małoletni może zakupić bez problemu alkohol, a wówczas jest to udzielenie rady małoletniemu.

Jak wskazuje S. Hypś, ponieważ użyty w art. 208 k.k. termin „rozpija” zakłada co do zasady wielokrotność zachowań sprawcy, przestępstwo to zaliczyć należy do przestępstw wieloczynowych. Wynikają z tego określone konsekwencje, w szczególności z reguły wyłączone będzie stosowanie instytucji czynu ciągłego z art. 12 k.k. oraz ciągu przestępstw, o którym stanowi art. 91 k.k.⁵¹⁰. Na kwestię tę zwracają uwagę także A. Wąsek i J. Warylewski⁵¹¹ oraz V. Konarska-Wrzosek, która trafnie dodaje, że w przypadku, gdyby sprawca rozpijałby w różnym czasie dwóch lub więcej małoletnich, to uznanie tych zachowań jako ciągu przestępstw z art. 91 k.k. lub realnego zbiegu przestępstw z art. 85 k.k. byłoby uzasadnione⁵¹².

Art. 91 §1 k.k. przewiduje, że *jeżeli sprawca popełnia w krótkich odstępach czasu, z wykorzystaniem tej samej sposobności, dwa lub więcej przestępstw, zanim zapadł pierwszy wyrok, chociażby nieprawomocny, co do któregośkolwiek z tych przestępstw, sąd orzeka jedną karę określoną w przepisie stanowiącym podstawę jej wymiaru dla każdego z tych przestępstw, w wysokości do górnej granicy ustawowego zagrożenia zwiększonego o połowę*. Przykładem tego na gruncie rozpijania małoletnich mogłaby być sytuacja, gdyby sprawca sam nadużywający alkoholu w krótkim przedziale czasowym zapraszał do swojego mieszkania kilku małoletnich, którym wielokrotnie udzielał alkoholu, za który oni płacili, ale dzięki czemu sprawca miał towarzyszy do picia alkoholu, jakim to zachowaniem wyczerpał on przewidzianą w tym przepisie formułę „wykorzystania tej samej sposobności”.

Natomiast art. 85 §1 k.k. stanowi, że *jeżeli sprawca popełnił dwa lub więcej przestępstw i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju albo inne podlegające łączeniu, sąd orzeka karę łączną*. Taki realny zbieg przestępstw mógłby mieć miejsce wówczas, gdyby sprawca rozpijał wielu małoletnich w dłuższej perspektywie czasowej, przy użyciu różnych sposobów.

Realny zbieg przestępstw odróżnić należy od pozornego zbiegu przestępstw, który ma miejsce wówczas, gdy ten sam sprawca popełnił dwa lub więcej czynów, które stanowią jednak jedno przestępstwo, tak jak, co do zasady, jest to w przypadku rozpijania małoletniego, które to przestępstwo, poza wyjątkowymi przypadkami rozpijania jednorazowego, jest przestępstwem wieloczynowym. W związku z pozornym zbiegiem przestępstw wymierzenie kary łącznej nie wchodzi w grę.

Przedstawiciele nauki prawa karnego rozważali w kontekście przestępstwa rozpijania możliwość zastosowania kontratyków. Na podstawie k.k. z 1969 r. J. Bafia, K. Mioduski i M. Siewierski, twierdzili, że możliwe jest zastosowanie stanu wyższej konieczności, gdyby zdarzyło się, że sprawca działał pod wpływem przemocy lub na skutek groźby skierowanej doń przez niepełnoletniego albo przez osobę dorosłą działającą na jego rzecz⁵¹³. Pogląd ten popierają A. Wąsek i J. Warylewski⁵¹⁴ oraz J. Kosonoga⁵¹⁵.

⁵¹⁰ S. Hypś, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1047.

⁵¹¹ A. Wąsek, J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1227.

⁵¹² V. Konarska-Wrzosek, *Rozpijanie małoletniego...*, s. 949.

⁵¹³ J. Bafia, K. Mioduski, M. Siewierski, *Kodeks karny...*, s. 183.

⁵¹⁴ A. Wąsek, J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1230 - 1231.

⁵¹⁵ J. Kosonoga, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1362

Trudno jednak o przykład sytuacji, do której w zakresie nie budzącym wątpliwości mogłoby znaleźć zastosowanie konstrukcji stanu wyższej konieczności. Gdyby np. 16-letni chłopak wielokrotnie groził rodzicom, że jeżeli nie będą mu dawali napojów alkoholowych, to ich pobije, to byłaby to oczywiście groźba bezprawna, ale wątpliwym byłoby, czy na pewno spełnienie przez nich tego żądania odpowiadałoby przesłankom stanu wyższej konieczności jako okoliczności uchylającej bezprawność. Jak bowiem stanowi art. 26 §1 k.k. *nie popełnia przestępstwa, kto działa w celu uchylecia bezpośredniego niebezpieczeństwa grożącego jakimkolwiek dobru chronionemu prawem, jeżeli niebezpieczeństwa nie można było inaczej uniknąć, a dobro poświęcone przedstawia wartość niższą od dobra ratowanego*. W powyższym przykładzie dobro, które poświęciłiby rodzice w postaci ich zdrowia, czy nawet życia, miałyby wartość wyższą od ryzyka uzależnienia chłopaka od alkoholu i związanych z tym następstw, ale rodzice mogliby raczej uniknąć grożącego im niebezpieczeństwa inaczej, jak choćby poprzez zawiadomienie policji o zachowaniu syna. Gdyby jednak przykład ten nieco zmodyfikować, a mianowicie, że chłopak będąc uzależniony od alkoholu groził rodzicom, że gdy, tak jak zwykle, nie dadzą mu napoju alkoholowego, popełni samobójstwo, a groźba ta mogła wydać się im realna, a niebezpieczeństwa w postaci jej spełnienia nie można było inaczej uniknąć, w związku z czym udostępnił mu taki napój, to być może bardziej odpowiadałoby to tezie o możliwości zastosowania do rozpijania małoletniego stanu wyższej konieczności.

A. Wąsek i J. Warylewski trafnie wskazują, że do przestępstwa z art. 208 k.k. nie jest możliwe zastosowanie kontratypu zgody pokrzywdzonego, czyli małoletniego. Zdaniem autorów wynika to z tego, że przepis ten ma paternalistyczny charakter, tj. chroni interesy małoletniego w jego dobrze pojętym interesie, jak też w interesie społecznym poprzez zapobieganie zjawisku pijaństwa i alkoholizmu⁵¹⁶. Pogląd ten podzielają A. Muszyńska⁵¹⁷ oraz J. Kosonoga⁵¹⁸. Gdyby było inaczej, to przestępstwo rozpijania małoletniego nie miałyby sensu istnienia, ponieważ w większości przypadków kontakty małoletnich z napojami alkoholowymi mają miejsce za ich zgodą a nawet namową innej osoby, aby ułatwić im kontakt z alkoholem.

Wyłączone jest tu też stosowanie kontratypu działania w ramach zwyczaju, na co zwracają uwagę A. Wąsek i J. Warylewski. Autorzy ci wskazują, że rozpijanie małoletnich, nawet jeżeli gdzieś pokutuje jako „zwyczaj ludowy” lub „rytuał środowiskowy”, z całą pewnością nie jest zjawiskiem, które państwo mogłoby tolerować jako nieszkodliwy koloryt życia społecznego, a wręcz do przeciwdziałania tego rodzaju praktykom powołany jest art. 208 k.k.⁵¹⁹. Dostrzegają to także J. Kosonoga⁵²⁰ i A. Muszyńska⁵²¹. Podobnie spożywanie alkoholu podczas uroczystości rodzinnych wraz z małoletnimi nie stanowi żadnej tradycji, którą należy kultywować i nie powoduje ono wyłączenia bezprawności czynu.

⁵¹⁶ A. Wąsek, J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1231.

⁵¹⁷ A. Muszyńska, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 587.

⁵¹⁸ J. Kosonoga, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1362.

⁵¹⁹ A. Wąsek, J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1231.

⁵²⁰ J. Kosonoga, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1362..

⁵²¹ A. Muszyńska, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 587.

Nie ma tu także zastosowania znana w kryminologii konstrukcja przestępstwa bez ofiar. Dotyczy ona aktu dobrowolnej wymiany między osobami dorosłymi, silnie pożądanymi, lecz prawnie zakazanych, dóbr i usług. Dobra takie w postaci napojów alkoholowych wchodzi w grę właśnie w sytuacjach ich dobrowolnego spożywania przez małoletnich, którzy dlatego właśnie, że są małoletni nie mogą nie być traktowani jako ofiary takich zachowań.

Odnosząc się do okoliczności wyłączających winę to przedstawiciele nauki prawa karnego analizują m. in. błąd co do faktu w kontekście art. 208 k.k. Błąd co do faktu uregulowany jest w art. 28 §1 k.k. Od 1 lipca 2015 r. przepis ten stanowi, że *nie popełnia przestępstwa, kto pozostaje w usprawiedliwionym błędzie co do okoliczności stanowiącej znamię czynu zabronionego*. Błąd ten musi być usprawiedliwiony, a więc taki, jak wskazuje J. Warylewski, którego popełnienia nie można sprawcy zarzucić, inaczej to błąd niezawiniony, którego sprawca nie mógł uniknąć, niebędący wynikiem lekkomyślności bądź niedbalstwa, a decydujące znaczenie powinny mieć przy tej ocenie kryteria obiektywne⁵²². W przypadku błędu co do wieku pokrzywdzonego kryterium takim byłby przede wszystkim jego wygląd, którego obiektywna ocena wskazywałaby na to, że ma on więcej lat niż w rzeczywistości. Jako dodatkowy element wprowadzający w usprawiedliwiony błąd należałoby potraktować miejsce pobytu małoletniego, w którym co do zasady nie bywają takie osoby, jak np. klub dla dorosłych, do którego małoletni dostałby się przy użyciu podrobionego dokumentu tożsamości, a przebywający tam inny klient nie wiedząc o tym częstowałby go alkoholem.

Z usprawiedliwionym błędem będziemy mieli do czynienia, gdy 16-letnia dziewczyna podająca, że ma 18 lat od paru miesięcy rozmawia na czacie z 19-letnim chłopakiem. Gdy dochodzi do spotkania „na żywo”, zaczynają pić alkohol. Dziewczyna z racji tego, że wygląda na 18-latkę nie wyprowadza chłopaka z błędu, co do jej wieku. Następnie ich spotkania przy alkoholu powtarzają się. W przedstawionej sytuacji, chłopak nie miał możliwości sprawdzić wieku i na podstawie obiektywnych właściwości tej dziewczyny mógł zakładać, że rzeczywiście ma ona ukończone 18 lat.

Według A. Wąska i J. Warylewskiego zbyt daleko szłoby wymaganie, aby sprawca miał dokładną wiedzę, że pokrzywdzony nie osiągnął 18 roku życia, tj. aby to znamię liczebnikowe znalazło odzwierciedlenie w jego psychice. Wystarczy, aby miał on orientacyjne rozeznanie co do wieku tej osoby⁵²³. W przypadku przestępstwa rozpijania, trudno żeby sprawca w niektórych przypadkach miał pewność, czy rozpija małoletniego. Odmienne jest na podstawie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, gdzie sprzedawca lub podający alkohol w ramach działalności gospodarczej musi mieć pewność czy sprzedaje alkohol uprawnionej osobie, ponieważ ma prawo do sprawdzenia wieku kupującego. W art. 208 k.k. nie uregulowano wymogu sprawdzenia wieku.

Jeśli zaś chodzi o błąd co do prawa, to reguluje go art. 30 k.k., zgodnie z którym *nie popełnia przestępstwa, kto dopuszcza się czynu zabronionego w usprawiedliwionej nieświadomości jego bezprawności; jeżeli błąd sprawcy jest nieusprawiedliwiony, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary*. Zasadnie wskazywał Z. Czeszejko-

⁵²² J. Warylewski, *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2015, s. 348

⁵²³ A. Wąsek, J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1229.

-Sochacki, że błąd taki mógłby mieć miejsce jedynie w sytuacji, gdyby dopiero co przybyły do Polski cudzoziemiec, będący obywatelem państwa, którego ustawodawstwo nie zabrania częstowania małoletnich niskoprocentowymi napojami alkoholowymi, zakładając, że tak samo jest w naszym kraju, poczęstowałby małoletniego takim napojem. Warunkiem przyjęcia takiego błędu i uznania go za usprawiedliwiony byłoby jednak to, że można by przyjąć, że pomimo krótkotrwałości pobytu cudzoziemiec ten nie miał możliwości poznania polskich standardów prawnych w tym zakresie, bowiem możliwość taka skutkowałaby niemożnością wyłączenia przestępczości jego czynu⁵²⁴. Byłby to jednak wyjątkowy przypadek, a trudno sobie wyobrazić sytuację, w której nieświadomość bezprawności rozpijania małoletniego po stronie obywatela polskiego mogłaby być uznana za usprawiedliwioną. Wszak szeroko rozumiany prawny zakaz udostępniania napojów alkoholowych małoletnim, zgodny zresztą ze standardami obyczajowymi przeważającej części społeczeństwa, jest od lat powszechnie znany.

Przestępstwo z art. 208 k.k. zagrożone jest karą grzywny, karą ograniczenia wolności albo karą pozbawiania wolności do lat 2. Z. Siwik podkreśla, że wszystkie poprzednio obowiązujące ustawy karne, które typizowały przestępstwo rozpijania małoletniego, jako jedyny środek represji karnej wobec sprawcy tego występku przewidywały karę pozbawiania wolności, a art. 208 k.k. po raz pierwszy wprowadził sankcję alternatywną⁵²⁵. W czasie obowiązywania art. 185 k.k. z 1969 r. Z. Czeszejko-Sochacki uważał, że przepis ten przewidywał sankcję jednorodną, a mianowicie wyłącznie karę pozbawienia wolności, przemawiało za tym, że ustawodawca w tego typu czynach zabronionych dopatrywał się znacznego ładunku społecznego niebezpieczeństwa⁵²⁶. Wprowadzenie w obowiązującym k.k. sankcji alternatywnej nie oznacza, że ustawodawca złagodził swoje podejście akurat do przestępstwa rozpijania małoletniego. Oprócz wprowadzenia sankcji alternatywnych, obniżeniu uległa także górna granica ustawowego zagrożenia karą pozbawienia wolności z lat 3 do lat 2. Jak wspomniano powyżej zmiany te widzieć trzeba w szerszej perspektywie złagodzenia sankcji za przestępstwa w tym kodeksie w porównaniu z k.k. z 1969 r. Aktualne ustawowe zagrożenie karami za to przestępstwo jest właściwe. Pozwala ono na wybór kary adekwatnej do cech konkretnego sprawcy i jego czynu, z uwzględnieniem celów kary w wymiarze indywidualnym i generalnym.

Przy sędziowskim wymiarze kary za przestępstwo rozpijania małoletniego znaczenie musi mieć dyrektywa preferencji kar wolnościowych wyrażona w art. 58 §1 k.k., który stanowi, że *jeżeli ustawa przewiduje możliwość wyboru rodzaju kary, a przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 5 lat, sąd orzeka karę pozbawienia wolności tylko wtedy, gdy inna kara lub środek karny nie może spełnić celów kary*. W grę wchodzi tu także możliwość odstąpienia od wymierzenia kary na podstawie art. 59 k.k., zgodnie z którym *jeżeli przestępstwo jest zagrożone karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 3 lat albo karą łagodniejszego rodzaju i społeczna szkodliwość czynu nie jest znaczna, sąd może odstąpić od wymierzenia kary, jeżeli orze-*

⁵²⁴ Z. Czeszejko-Sochacki, *Przestępstwo rozpijania...*, s. 120.

⁵²⁵ Z. Siwik, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1291.

⁵²⁶ Z. Czeszejko-Sochacki, *Przestępstwo rozpijania...*, s. 136.

ka jednocześnie środek karny, przypadek lub środek kompensacyjny, a cele kary zostaną w ten sposób spełnione.

Art. 66 §1 k.k. stanowi, że *sąd może warunkowo umorzyć postępowanie karne, jeżeli wina i społeczna szkodliwość czynu nie są znaczne, okoliczności jego popełnienia nie budzą wątpliwości, a postawa sprawcy niekaranego za przestępstwo umyślne, jego właściwości i warunki osobiste oraz dotychczasowy sposób życia uzasadniają przypuszczenie, że pomimo umorzenia postępowania będzie przestrzegał porządku prawnego, w szczególności nie popełni przestępstwa.* Jednak odnośnie do rozpijania małoletniego instytucja ta mogłaby znaleźć zastosowanie zupełnie w wyjątkowych przypadkach. Co do zasady zachowania takie cechuje społeczna szkodliwość większa niż nieznaczna. W grę wchodzi tu także warunkowe zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności w wymiarze nieprzekraczającym roku na podstawie art. 69 §1 k.k. pod warunkiem jednak, że *sprawca w czasie popełnienia przestępstwa nie był skazany na karę pozbawienia wolności i jest to wystarczające dla osiągnięcia wobec niego celów kary, a w szczególności zapobieżenia powrotowi do przestępstwa.* Przepis ten uległ istotnej zmianie od 1 lipca 2015 r., która ma znaczenie także dla przestępstwa z art. 208 k.k., gdyż przedtem możliwe było także zawieszenie wykonania kary grzywny i ograniczenia wolności, co de lege lata nie jest możliwe, jak też możliwe było zawieszenie wykonania kary pozbawienia wolności nie przekraczającej 2 lat. Gdyby zatem sąd skazał sprawcę za rozpijanie małoletniego na karę grzywny lub ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności przekraczającą rok, to kary te musiałyby być wykonane.

Gdyby sprawcą rozpijania małoletniego był młodociany, tj. zgodnie z art. 115 §10 k.k. ten, kto w chwili popełnienia czynu zabronionego nie ukończył 21 lat i w czasie orzekania w pierwszej instancji 24 lat, co w praktyce jest absolutnie możliwe, znaczenie powinien mieć art. 54 §1 k.k. Przepis ten przewiduje, że *wymierzając karę nieletniemu lub młodocianemu, sąd kieruje się przede wszystkim tym, aby sprawcę wychować.* Dobrym instrumentem służącym wychowaniu młodocianych sprawców rozpijania małoletnich okazać się powinna kara ograniczenia wolności zwłaszcza w postaci obowiązku wykonywania nieodpłatnej, kontrolowanej pracy na cele społeczne. Kara ta powinna być zresztą brana pod szczególną uwagę wobec wszystkich, nie tylko młodocianych, sprawców tego przestępstwa. Jak bowiem słusznie zauważa J. Warylewski kara ta jest najlepszą alternatywą dla krótkoterminowych kar pozbawienia wolności oraz dla grzywny, która byłaby trudna do egzekucji, a w aktualnym kształcie może ona spełniać zarówno funkcje resocjalizacyjne, jak i realizować cel sprawiedliwościowy kary⁵²⁷.

Co do ustawowego zagrożenia karami za przestępstwo rozpijania małoletniego, to w kontekście wielokrotności i jednorazowości wyczerpania przez sprawcę jego znamion, dostrzec należy, że alternatywne zagrożenie różnymi rodzajami kar pozwala w sądowym ich wymiarze odzwierciedlić i ten kontekst, poprzez wymierzenie kary surowszej w razie rozpijania wielokrotnego, a kary łagodniejszej przy rozpijaniu jednokrotnym, oczywiście, gdy za takim jej wymiarem przemawiałyby wszelkie inne okoliczności. Ponadto, nawet w razie ustalenia, że doszło do wyczerpania znamion przestępstwa, w oparciu o art. 1 §2 k.k., rozważyć należy, zwłaszcza gdy sprawca rozpijał

⁵²⁷ J. Warylewski, *Prawo karne...*, s. 425.

jednokrotnie, czy jego czyn charakteryzowała społeczna szkodliwość wyższa niż znikoma, której to formuły nie można jednak nadużywać. Skoro bowiem ustawodawca uznał, że dostarczenie małoletniemu napoju alkoholowego, ułatwienie mu go jego spożycia lub nakłanianie go do jego spożycia wymaga kryminalizacji, to nawet, jeśli ktokolwiek uważałby inaczej, w tym, że kontakt małoletniego z alkoholem nie jest dla niego szkodliwy, zwłaszcza gdy w grę wchodzi niewielkie jego ilości, to nie oznacza, że pogląd taki może mieć jakikolwiek wpływ na obiektywnie mierzalny stopień społecznej szkodliwości czynu zabronionego.

W stosunku do sprawcy przestępstwa rozpijania oprócz kary można zastosować także środki karne i środki kompensacyjne. Wśród przedstawicieli doktryny powtarzana jest możliwość zastosowania art. 51 k.k., po nowelizacji z 2015 r. art. 43c k.k., który stanowi, że *sąd, uznając za celowe orzeczenie pozbawienia lub ograniczenia praw rodzicielskich lub opiekuńczych w razie popełnienia przestępstwa na szkodę małoletniego lub we współdziałaniu z nim, zawiadamia o tym właściwy sąd rodzinny*. Należy do nich R. Góral⁵²⁸ oraz S. Hypś⁵²⁹. Wymieniony pogląd podziela A. Muszyńska i dodaje jeszcze zakaz zajmowania określonego stanowiska, wykonywania określonego zawodu lub prowadzenia określonej działalności gospodarczej czy podanie wyroku do publicznej wiadomości⁵³⁰. M. Szewczyk twierdzi, że można orzec również przepadek przedmiotów, obowiązek naprawienia szkody, nawiązkę oraz zakaz zajmowania stanowisk, wykonywania określonych zawodów albo działalności, związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub opieką nad nimi, jak też zakazu kontaktowania się z małoletnim lub zakazu zbliżania się do małoletniego. Pogląd ten aprobuje J. Sawicki⁵³¹.

Odnosnie zaś wskazanych przez M. Szewczyk i J. Jodłowskiego środków karnych z art. 41 §1a k.k. oraz w art. 41a §1 i 2 k.k. to, jak zasadnie zauważa J. Kosonoga, możliwość ich orzekania została ograniczona odpowiednio do skazania na karę pozbawienia wolności za przestępstwa przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego, jeśli chodzi o art. 41 §1a k.k., i skazania za umyślne przestępstwo z użyciem przemocy, w tym przemocy przeciwko osobie najbliższej, w przypadku środka karnego z art. 41a §1 k.k. Brak jest zatem podstaw do orzekania tych środków w związku z popełnieniem przestępstwa rozpijania małoletniego⁵³².

Po 1 lipca 2015 r. część ze wskazanych środków karnych, a mianowicie obowiązek naprawienia szkody i nawiązka, stały się środkami kompensacyjnymi, a przepadek przedmiotów zyskał odrębny od środków karnych status prawny, co w niczym nie zmienia jednak możliwości ich orzekania w związku z przestępstwem rozpijania małoletniego. Art. 41 §1a k.k. daje sądowi możliwość orzeczenia zakazu zajmowania wszelkich lub określonych stanowisk, wykonywania wszelkich lub określonych zawodów albo działalności, związanych z wychowaniem, edukacją, leczeniem małoletnich lub z opieką nad nimi w razie skazania na karę pozbawienia wolności za przestępstwo przeciwko

⁵²⁸ R. Góral, *Kodeks karny...*, s. 349.

⁵²⁹ S. Hypś, *przestępstwa przeciwko...*, s. 1049.

⁵³⁰ A. Muszyńska, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 587.

⁵³¹ J. Sawicki, *Prawnokarna ochrona...*, s. 114.

⁵³² J. Kosonoga, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1314 - 1315.

wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego oraz, po nowelizacji obowiązującej od 1 lipca 2015 r., przeciwko jego życiu i zdrowiu. Natomiast środek karny określony w art. 41a §1 i 2 k.k. polega na orzeczeniu zakazu przebywania w określonych środowiskach lub miejscach, kontaktowania się z określonymi osobami, zbliżania się do określonych osób lub opuszczenia określonego miejsca pobytu bez zgody sądu, jak również orzeczeniu nakazu okresowego opuszczenia lokalu zajmowanego wspólnie z pokrzywdzonym, w razie skazania za przestępstwo przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności na szkodę małoletniego lub inne przestępstwo przeciwko wolności oraz w razie skazania za umyślne przestępstwo z użyciem przemocy, w tym zwłaszcza przemocy wobec osoby najbliższej, co w przypadku skazania na karę pozbawienia wolności ma charakter obligatoryjny, a w razie skazania na inną karę fakultatywny. De lege ferenda rozważać można rozszerzenie katalogu przestępstw objętych tymi środkami karnymi, w tym na przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece, czego konsekwencją byłaby możliwość ich orzekania także wobec sprawców rozpijania małoletnich.

Przedstawiciele nauki prawa karnego uważają, że możliwy jest zbieg kumulatywny art. 208 k.k. z art. 43 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, jeżeli łamie zakaz określony w art. 15 ust. 1. Na możliwość takiego zbiegu zwraca uwagę M. Mozgawa⁵³³. Tymczasem S. Hypś wskazał szerszy zbieg przepisów, mianowicie wymienił przepisy karne zawarte w ustawie o wychowaniu w trzeźwości tj. art. 43, 43¹ oraz art. 45², które zawierają przestępstwa i wykroczenia mające na celu ograniczenie kontaktu dziecka z wyrobami alkoholowymi. Wskazując powyższe przepisy podlegające zbiegowi, autor powołuje się na pogląd M. Karpowa, który uznawał wymienione artykuły jako przepisy kryminalizujące przedpole art. 208 k.k.⁵³⁴. Oprócz art. 43 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi A. Muszyńska wskazuje art. 208 k.k. jako czyn mogący stanowić kumulację kwalifikacyjną z art. 207 k.k.⁵³⁵. Pogląd ten popiera J. Kosonoga⁵³⁶. Wymieniony zbieg mógłby mieć miejsce, gdy sprawca wielokrotnie psychicznie zmuszałby do spożycia alkoholu małoletniego w celu rozpicia go. Przestępstwo z art. 208 k.k. może także pozostawać w zbiegu z art. 157 §1 lub §2 albo §3 k.k., a nawet z art. 156 §1 lub §2 k.k., gdyby w związku z rozpijananiem małoletniego sprawca spowodował jego uszczerbek na zdrowiu. W grę wchodzić może również zbieg art. 208 k.k. z art. 160 §1 lub §2 albo §3 k.k., a to w razie narażenia małoletniego w związku z rozpijananiem na niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Możliwa byłaby także kumulatywna kwalifikacja art. 208 k.k. z przepisami typizującymi przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności, zwłaszcza z art. 199 §2 lub §3 k.k. oraz art. 200 §1 lub §3 albo §4 k.k., gdyby sprawca rozpijał małoletniego dostarczając mu napojów alkoholowych, ułatwiając mu ich spożycie, jak też nakłaniając do tego i jednocześnie wykorzystywałby rozpijanego małoletniego seksualnie. Przestępstwa te mogą mieć miejsce także poprzez dostarczanie małoletnim napojów alkoholowych, ułatwianie im ich spożywania, jak też

⁵³³ M. Mozgawa, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 538.

⁵³⁴ S. Hypś, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1049.

⁵³⁵ A. Muszyńska, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 587.

⁵³⁶ J. Kosonoga, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 1347.

nakłanianie ich do tego, ale w zakresie nie wyczerpującym znamion rozpijania, do czego szerzej odniesiono się w dalszej części pracy.

Przestępstwo z art. 208 k.k. ścigane jest z urzędu, z oskarżenia publicznego. Aktualne pozostają jednak słowa Z. Łukaszkiewicza, że przestępstwa rozpijania małoletnich są trudno wykrywalne, a do wiadomości organów ścigania dochodzą one raczej przy okazji wykrycia innych przestępstw lub gdy zewnętrzne skutki upicia małoletnich widoczne są w miejscach publicznych. Nasilenie rzeczywiste tych czynów musi być jednak znaczne. Zakładając, że sprzedawcy przestrzegają zakaz sprzedawania napojów alkoholowych osobom do lat 18, przyjąć można, że picie alkoholu przez małoletnich możliwe jest przede wszystkim wówczas, gdy osoby dorosłe udostępniają im takie napoje⁵³⁷.

Powyższe analizy prowadzić muszą do wniosku, że z pozoru prosty przepis typizujący przestępstwo rozpijania małoletniego powoduje wiele wątpliwości interpretacyjnych. Mogą one nie sprzyjać ochronie małoletnich przed alkoholem, jednak aktualny kształt art. 208 k.k. stanowi dobrą, poza wskazanymi szczegółami, podstawę prawną takiej ochrony. Czym inny jest jednak istnienie przepisu prawnego mającego spełniać określone zadania, a czym innym jego praktyczne stosowanie.

Za M. Jarosz wskazać należy, że rozpijanie małoletniego, mierzone wskaźnikami nasilenia przestępstw z art. 185 k.k. z 1969 r., już wówczas występowało w znikomej liczbie przypadków, co nie oznaczało, że wówczas nie dochodziło do rozpijania małoletnich. M. Jarosz uważała, że ciemna liczba przestępczości w tym zakresie wynika zarówno z przesłanek formalnoprawnych, jak i obyczajowych, bowiem w naszym systemie kulturowym, w którym umiarkowane picie jest zwyczajowo akceptowane, a abstynencja w wielu środowiskach uważana jest za dewiację, dość szybko dochodzi do osławiania się młodzieży z alkoholem. W takiej sytuacji rozpijanie małoletniego, będąc czynem zabronionym przez prawo, ale nie potępianym przez społeczeństwo, jest przestępstwem pozostającym w ukryciu, a o jego rozmiarach i nasileniu świadczą raczej wskaźniki picia napojów alkoholowych przez młodzież niż informacje o osobach skazanych za to przestępstwo⁵³⁸. Także M. Filar, opierając się o statystykę wyroków skazujących dostrzegając, że przepis ten aczkolwiek mógłby mieć pewne znaczenie prewencyjne, to jednak w praktyce nigdy nie odgrywał większej roli⁵³⁹.

⁵³⁷ Z. Łukaszkiewicz, *Niepełnoletni jako...*, s. 1027.

⁵³⁸ M. Jarosz, *Problemy alkoholowe w rodzinie* (w:) *Alkohol oraz związane z nim problemy społeczne i zdrowotne*, red. I. Walda, Warszawa 1986, s. 122 - 123.

⁵³⁹ M. Filar, *Funkcje prawa...*, s. 288.

3. REKLAMA I PROMOCJA ALKOHOLU SKIEROWANE DO MAŁOLETNIICH I Z ICH UDZIAŁEM

Producenci i dystrybutorzy napojów alkoholowych konkurują między sobą o przychylność klientów, chcąc aby ci nabywali ich produkty. Czynią to m.in. za pomocą reklamy, która stanowi potężny instrument oddziaływania na ludzi i dokonywane przez nich wybory. Nie wiadomo na ile takie zabiegi reklamowe i promocyjne mogą przyczynić się do wzrostu spożywania alkoholu w ogóle, czy też do zmiany struktury jego spożycia, czy tylko mają one znaczenie dla wyboru przez konsumentów konkretnych napojów alkoholowych. Na pewno jednak zupełna swoboda w tym zakresie nie byłaby właściwa, szczególnie w stosunku do małoletnich. Są oni bowiem szczególnie podatni na wszelkiego rodzaju sugestie, w tym płynące z reklam i promocji, jako osoby nie mające doświadczenia życiowego, na którym opierałoby niezbędny krytycyzm dla takich przekazów.

Według B. T. Woronowicza jest tak, że czym więcej reklam napojów alkoholowych występuje w najbliższej okolicy, tym ludzie są bardziej zainteresowani, aby spożywać alkohol. Autor ten powołuje się na badania, z których wynika, że w krajach, w których obowiązuje całkowity zakaz reklamy napojów alkoholowych jest niższy poziom konsumpcji alkoholu niż tam, gdzie zakazu takiego nie ma. W krajach, gdzie reklama taka jest ograniczona występuje wyższy poziom konsumpcji napojów alkoholowych w porównaniu z pierwszą grupą państw, ale niższy w odniesieniu do krajów, w których reklama taka jest w pełni dozwolona⁵⁴⁰. A. Ostaszewska, powołując się na badania Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych, Państwowej Inspekcji Handlowej oraz opinii społecznej przeprowadzone przez Centrum Badania Opinii Społecznej oraz Pentor, wskazuje że to właśnie pod wpływem reklamy co piąty małoletni w wieku 13-16 lat dokonał zakupu alkoholu, a spotykana w latach dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia reklama piwa bezalkoholowego, która była kierowana do ludzi młodych, powodowała zwiększenie spożywania przez nich alkoholu, jak też obniżenie wieku inicjacji alkoholowej⁵⁴¹.

B. Ritson wskazał, że podejście do reklamy napojów alkoholowych w różnych krajach jest różne. Występują kraje, gdzie obowiązuje całkowity zakaz reklamy napojów alkoholowych, w innych zaś reklama jest dozwolona, a w jeszcze innych przedmiotem kontroli reklamy jest jej treść, czas oraz sposób prezentacji. Autor zauważa, że

⁵⁴⁰ B. T. Woronowicz, *Uzależnienia. Geneza, terapia, powrót do zdrowia*, Poznań 2009, s. 83.

⁵⁴¹ A. Ostaszewska, *Bezprawna reklama*, Świat Problemów 1998, nr 5, s. 35 - 36.

generalnie zabroniona jest reklama, która kierowana jest do młodych osób oraz emitowana w czasie, gdy mogą do niej mieć dostęp dzieci korzystające z telewizji⁵⁴².

Ustawa o zwalczaniu alkoholizmu z 1956 r. oraz ustawa o zwalczaniu alkoholizmu z 1959 r. nie regulowały ograniczeń w zakresie zakazu reklamy napojów alkoholowych. Nie było wówczas takiej potrzeby, ponieważ dopiero wprowadzenie gospodarki wolnorynkowej sprawiło, że konieczna stała się skuteczna regulacja w tym zakresie.

Początkowo art. 13 ust. 3 ustawy z 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi zabraniał prowadzenia na obszarze kraju reklamy napojów alkoholowych. Sprawcy, który złamał przedmiotowy zakaz groziła kara grzywny do 20.000 zł, o czym stanowił art. 45 pkt 3 ustawy. Ustawa ta początkowo nie definiowała pojęcia „reklama”, co skutkowało tym, że w celu dokonania interpretacji reklamy napojów alkoholowych korzystano z obowiązującej wówczas definicji reklamy, która została uregulowana w art. 4 ust. 6 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 roku o radiofonii i telewizji⁵⁴³. Zgodnie z tym przepisem reklamą był *każdy przekaz zmierzający do promocji sprzedaży albo innych form korzystania z towarów lub usług, popierania określonych spraw lub idei albo do osiągnięcia innego efektu pożądanego przez reklamę, nadawany za opłatą lub za inną formą wynagrodzenia*. R. Skubisz odnosząc się do znaczenia reklamy na podstawie tej ustawy zauważył, że reklamą napojów alkoholowych jest w dowolnej formie opublikowana wypowiedź, której celem jest bezpośrednie lub pośrednie nakłonienie potencjalnego odbiorcy do nabywania piwa, wódki, itp. Jednocześnie autor zastrzega, że zakazem unormowanym w art. 13 ust. 3 przedmiotowej ustawy objęta jest każda forma reklamy⁵⁴⁴.

P. Bujnarowski i W. Cajselski podkreślają, że definicję reklamy z ustawy o radiofonii i telewizji należy zawęzić ze względu na cel ustawy, którym jest zmniejszenie spożycia alkoholu przez wykluczenie możliwości wpływania na decyzje konsumentów o dokonaniu zakupu jakiegokolwiek napoju alkoholowego. Zdaniem autorów wprowadzenie zakazu reklamy miało na celu ograniczenie spożycia w ogóle napojów alkoholowych, a nie napoju alkoholowego konkretnego rodzaju od konkretnego producenta. Reprezentowany przez autorów pogląd oznacza, że dozwolone jest stosowanie atrakcyjnych etykiet i opakowań, dołączenie promocyjnych upominków, obniżanie cen, przeprowadzenie konkursu z nagrodami, degustacja produktów. W ocenie autorów są to elementy, które pomagają wybrać konkretny produkt, ale nie powodują zachęty do spożywania napoju alkoholowego w ogóle. P. Bujnarowski i W. Cajselski nam uwidaczniają, gdzie znajdują się granice dozwolonej reklamy. Wskazują oni, że o ile reklama napojów alkoholowych ma miejsce w wyodrębnionych obszarach do degustacji lub przeznaczonych do sprzedaży napojów alkoholowych, to taka reklama jest wówczas dozwolona. Jednak, gdy granice te zostaną przekroczone i reklama dotrze do osób, które nie chcą być jej adresatami, to wówczas będzie to niedozwolona reklama napoju alkoholowego. Jako przykład podają tu informację o obniżeniu cen piwa, która jest wywieszona na

⁵⁴² B. Ritson, *Lokalne działania dotyczące problemów alkoholowych*, Warszawa 1997, s. 62.

⁵⁴³ Dz. U. z 1993 r. Nr 7, poz. 34.

⁵⁴⁴ R. Skubisz, *Zakaz reklamy napojów alkoholowych*, Rejent 1995, nr 10, s. 14.

oknach sklepu⁵⁴⁵. Przyjęcie wąskiej interpretacji pojęcia reklamy sprawiłoby, że trudno byłoby dokonać rozróżnienia pomiędzy reklamą, która nakłania do spożycia napojów alkoholowych, a reklamą jedynie konkretnego producenta. Skutkiem wskazanej analizy byłoby funkcjonowanie martwego przepisu, który nie chroniłby społeczeństwa, w tym małoletnich, przed reklamą napojów alkoholowych.

Przyjęcie przez ustawodawcę zbyt ogólnego wyjaśnienia pojęcia reklamy sprawiło, że przedstawiciele doktryny nie są zgodni, czy wymieniony przepis dotyczy tylko reklamy bezpośredniej, czy także pośredniej. K. Grzybczyk reprezentuje pogląd, że ówczesne brzmienie przepisów w zakresie reklamy napojów alkoholowych dotyczyło tylko reklamy bezpośredniej, co stanowiło niewłaściwe rozwiązanie w zakresie ochrony przed nadmiernym napływem reklam⁵⁴⁶. Podobnie wskazuje R. Skubisz, że pierwotne brzmienie ustawy w zakresie zakazu reklamy napojów alkoholowych powodowało, że nie penalizowano reklamy pośredniej. Konsekwencją tego było nieobjęcie zakazem prowadzenia drużyny sportowej, której nazwa jest zbieżna z nazwą przedsiębiorstwa i oznaczeniem produktu ukrytego, co nie było czynem zabronionym w myśl art. 13 ust. 3 przedmiotowej ustawy⁵⁴⁷.

W przekonaniu B. Jaworskiej-Dębskiej utrzymanie wówczas obowiązującego ogólnego zakazu reklamy alkoholu powinno mieć zdecydowanie lepsze zabezpieczenia, ponieważ konsekwencja prawna w postaci kary grzywny nie stanowi odpowiedniego rozwiązania, wręcz przeciwnie nie spełnia funkcji odstraszałającej. Autorka proponuje obok kary grzywny sankcje w postaci cofnięcia pozwolenia na handel detaliczny alkoholem za np. dwukrotne stwierdzenie naruszenia tego zakazu⁵⁴⁸. Sceptycznie, co do bytu wówczas obowiązującego art. 13 ust. 3 analizowanej ustawy, wypowiedział się R. Skubisz. Zwrócił on uwagę na wadliwość przedmiotowego przepisu, który prowadzi do tego, że całkowity zakaz reklamy napojów alkoholowych nie jest możliwy w praktyce do zrealizowania, ponieważ w tej sytuacji należałoby ograniczyć wszystkie satelitarne i przygraniczne reklamy telewizyjne oraz radiowe. Konsekwencją zakazu reklamy byłby również brak możliwości oznaczania przez sprzedawcę swoich stoisk z alkoholem. Dodatkowo autor krytykuje brak precyzji art. 13 ust. 3 ustawy, co powoduje, że analizowany zakaz jest obchodzony za pomocą pośredniej reklamy. Jednocześnie postuluje on zmiany, przy czym zastrzega, że ustawodawca musi najpierw podjąć decyzje, czy i w jakim zakresie powinien być wprowadzony zakaz reklamy napojów alkoholowych. R. Skubisz podkreśla, że istotna dla społeczeństwa jest zasada pewności prawa, która może być respektowana, gdy zostaną precyzyjnie wskazane zakazane formy reklamy. Autor nie należy do zwolenników wprowadzenia zakazu reklamy pośredniej⁵⁴⁹. Wydaje się, że oprócz zasady pewności prawa, ważna jest także kontrola środków masowego przekazu przez organy publiczne w celu pociągnięcia do odpowiedzialności karnej podmiotów naruszających przedmiotowe zakazy.

⁵⁴⁵ P. Bujnarowski, W. Cajselski, *Uwarunkowania zakazu reklamy niektórych towarów*, Monitor Prawniczy 1999, nr 12, s. 23.

⁵⁴⁶ K. Grzybczyk, *Prawo reklamy*, Warszawa 2012, s. 244.

⁵⁴⁷ R. Skubisz, *Zakaz reklamy ...*, s. 20-21.

⁵⁴⁸ B. Jaworska-Dębska, *W sprawie zakazów reklamy (w szczególności alkoholu)*, Państwo i Prawo 1993, z. 9, s. 57-58.

⁵⁴⁹ R. Skubisz, *Zakaz reklamy ...*, s. 21-23.

L. Ferecki poddając analizie regulacje prawne związane z zakazem reklamy wskazuje, że z uwagi na to, że żyjemy w liberalnym państwie, będącym państwem prawa, to produkt prawnie dopuszczony na rynku nie powinien być objęty zakazem reklamowania go. Wynika to z tego, że uprawieniem np. producenta czy handlowca jest mówienie o pozytywnych aspektach produktu i to od kupującego zależy, jaką decyzję podejmie. Autor wyraźnie podkreśla, że nie jest możliwe wprowadzenie całkowitego zakazu reklamowania, ponieważ nie jest możliwe kontrolowanie go w pełni. W ocenie autora reklama nie wpływa na sam fakt spożycia napoju alkoholowego, ale od niej zależy wybór konkretnej jego marki. L. Ferecki nie neguje tego, że w zakresie regulacji prawnych odnośnie reklamy, nie powinny funkcjonować żadne wytyczne. Wręcz przeciwnie autor podaje, że niedopuszczalne jest wprowadzanie w błąd co do produktu, zwłaszcza, jeżeli jest on niebezpieczny dla zdrowia i życia. Zdaniem autora niemożliwe jest także całkowite wyeliminowanie reklamy pośredniej lub zakamuflowanej. Autor wypowiada się, że pozytywnym aspektem dla gospodarki państwa są przychody z reklam, w związku z tym powinno się jak najszerszej zezwalać na ich emisję⁵⁵⁰.

Zdaniem R. Skubisz sprawcą wykroczenia przekroczenia zakazu reklamy napojów alkoholowych z art. 45 ust. 3 analizowanej ustawy mógł być redaktor i wydawca gazety, czasopisma, czy redaktor oraz wydawca programu radiowego i telewizyjnego. Przytoczony powyżej krąg podmiotów autor wywodzi z art. 37 prawa prasowego oraz art. 3 ustawy z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji. Z drugiej strony R. Skubisz poddaje w wątpliwość, czy na podstawie art. 45 ust. 3 odpowiedzialność karną poniesie również osoba, której produkt jest reklamowany, czyli producent⁵⁵¹. Natomiast zdaniem P. Bujnarowskiego i W. Cajsela sprawcami mogą być osoby upoważnione do reprezentowania przedsiębiorców produkujących, czy wprowadzających do obrotu, ale również osoby reprezentujące agencje reklamowe, wydawców czasopism, nadawców programów radiowych i telewizyjnych⁵⁵². Wydaje się, że karanie jedynie ostatecznego ogniwa publicznej reklamy nie byłoby do końca uzasadnione, ponieważ penalizacją należy również objąć czyny osób, które inicjują proces tworzenia reklamy.

Na podstawie ustawy z dnia 17 kwietnia 1993 r. o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi⁵⁵³ zmieniono wysokość grożącej za taki czyn grzywny na grzywnę od 50.000 zł do 5.000.000 zł. Wprowadzoną zmianę należy ocenić pozytywnie, ponieważ zwiększenie wymiaru grzywny, którą można wymierzyć sprawcy za reklamę napojów alkoholowych, spełnia funkcję prewencyjną prawa karnego.

Ustawą z dnia 12 września 1996 r. o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi⁵⁵⁴ dodano do tej ustawy art. 45², który zachował swoje brzmienie aktualnie, a mianowicie: *1. Kto wbrew postanowieniu zawartemu w art. 13 ust. 3 prowadzi reklamę napojów alkoholowych, podlega karze grzywny od 10.000 do 500.000 złotych. 2. Orzekanie w sprawach o czyn wymieniony w ust. 1 następuje na*

⁵⁵⁰ L. Ferecki, *Nie zakazywać, lecz przeciwdziałać*, Problemy Alkoholizmu 1993, nr 7, s.10.

⁵⁵¹ R. Skubisz, *Zakaz reklamy...*, s. 15.

⁵⁵² P. Bujnarowski, W. Cajsels, *Uwarunkowania zakazu...*, s. 24.

⁵⁵³ Dz. U. z 1993 r. Nr 40, poz. 184.

⁵⁵⁴ Dz. U. z 1996 r. Nr 127, poz. 593.

podstawie przepisów o postępowaniu karnym. 3. Jeżeli czyn określony w ust. 1 został popełniony w zakresie działalności podmiotu gospodarczego, za sprawcę czynu zabronionego uznaje się osobę odpowiedzialną za zlecenie lub prowadzenie reklamy napojów alkoholowych.

K. Dąbrowska uważa, że pomimo, że obowiązywał zakaz reklamy napojów alkoholowych z ogromnym rozmachem kampanie reklamowe browarów reklamowały piwo bezalkoholowe, co było zgodne z prawem (np. piwo „bezalkoholowe” reklamy Bosmana, w której aktorzy mówiąc termin „piwo” puszczając oczko dodają „bezalkoholowe”). Jednocześnie autorka przytacza przykładowe projekty zmian w zakresie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Odnosząc się jednak bezpośrednio do ochrony małoletnich, to w 2000 r. powstał projekt, który wskazywał propozycję prawa, które będzie ograniczało możliwość sponsorowania koncertów, imprez sportowych i innych. Jednocześnie argumentowała, że na reklamę piwa szczególnie podatna jest młodzież, która upatruje w spożywaniu piwa sposób na zdobywanie przyjaciół czy wspaniałe przeżycia. W rezultacie PARPA powoływała się na wyniki badań, z których jednoznacznie wynika, że w Polsce w ciągu ostatnich 5 lat wystąpiła największa dynamika upijania się 15-latków w Europie, głównie właśnie piwem. Jednak przedstawiciele kampanii piwowskiej zawsze odpierali argumenty twierdząc, że piwo jest uznawane za niegroźny napój. Dodatkowo wskazywano, że jeżeli browary nie będą miały możliwości konkurowania za pomocą reklam, wówczas przedmiotem rywalizacji staną się ceny, co w ocenie przedstawicieli tej grupy, może spowodować wzrost spożycia napojów alkoholowych przez młodzież. Wskazywano również na argumenty ekonomiczne związane ze zwiększeniem sprzedaży napojów alkoholowych⁵⁵⁵.

Na mocy ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi ustawy o radiofonii i telewizji oraz ustawy o opłacie skarbowej⁵⁵⁶ z art. 13 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi skreślono ust. 3 i jednocześnie dodano art. 13¹. Jego ust. 1 brzmiał: *Zabrania się reklamy i promocji na obszarze kraju napojów alkoholowych, z wyjątkiem piwa, którego reklama i promocja jest dozwolona, pod warunkiem iż nie jest kierowana do małoletnich lub prowadzona poprzez budowanie skojarzeń z: 1) atrakcyjnością seksualną, 2) relaksem lub wypoczynkiem, 3) sportem, 4) nauką, pracą lub sukcesem zawodowym, 5) zdrowiem lub sukcesem życiowym*". Art. 13¹ ust. 2 przewidywał, że reklama i promocja piwa, o której mowa w ust. 1, nie może być prowadzona: 1) w telewizji, radiu, kinie i teatrze między godziną 6.00 a 23.00, 2) na kasetach wideo i innych nośnikach, 3) w prasie młodzieżowej i dziecięcej, 4) na okładkach dzienników i czasopism, 5) na słupach, tablicach oraz innych stałych i ruchomych powierzchniach wykorzystywanych do reklamy, 6) przy udziale małoletnich. Natomiast w ust. 3 tego artykułu ustawodawca wskazał, że *zabrania się reklamy, promocji produktów i usług, których nazwa, znak towarowy, kształt graficzny lub opakowanie wykorzystuje podobieństwo lub jest tożsame z oznaczeniem napoju alkoholowego lub innym symbolem obiektywnie odnoszącym się do napoju alkoholowego*. Art. 13¹ ust. 4 brzmiał: *Zabrania się reklamy i promocji przedsiębiorców oraz innych podmiotów, które w swoim wizerunku reklamo-*

⁵⁵⁵ K. Dąbrowska, *Marketing alkoholu w Polsce*, Alkoholizm i Narkomania 2002, nr 4, s. 436-437, 439-441.

⁵⁵⁶ Dz. U. z 2001 r. Nr 60, poz. 610.

wym wykorzystują nazwę, znak towarowy, kształt graficzny lub opakowanie związane z napojem alkoholowym, jego producentem lub dystrybutorem”, a jego ust. 5 przewidywał, że zabrania się informowania o sponsorowaniu przez producentów i dystrybutorów napojów zawierających do 18% alkoholu imprez sportowych, koncertów muzycznych oraz innych imprez masowych w jakikolwiek inny sposób, niż poprzez umieszczenie na zaproszeniu, bilecie, plakacie lub tablicy informacyjnej związanej z określoną imprezą nazwy lub znaku towarowego producenta lub dystrybutora, z zastrzeżeniem ust. 6, który to ust. 6 stanowił, że informowanie, o którym mowa w ust. 5, może być prowadzone w radiu i telewizji pod warunkiem, iż będzie ograniczone wyłącznie do podania nazwy producenta lub dystrybutora napojów zawierających do 18% alkoholu, a informacja ta nie będzie prezentowana w telewizji przez osobę fizyczną z wykorzystaniem wizerunku postaci ludzkiej. Art. 13¹ ust. 7 ustawy brzmiał: *Zabrania się informowania o innym niż określone w ust. 5 sponsorowaniu przez producentów i dystrybutorów napojów zawierających do 18% alkoholu oraz informowania o sponsorowaniu przez producentów i dystrybutorów napojów zawierających powyżej 18% alkoholu. Ust. 8 analizowanego artykułu stanowił zaś, że zakaz określony w ust. 1 dotyczy również wydawnictw promocyjno-reklamowych przekazywanych przez producentów, dystrybutorów lub handlowców napojów alkoholowych klientom detalicznym. Jego ust. 9 wskazywał, że zakazy określone w ust. 1 - 8 nie obejmują reklamy i promocji napojów alkoholowych prowadzonej wewnątrz pomieszczeń hurtowni lub punktów prowadzących wyłącznie sprzedaż napojów alkoholowych oraz wewnątrz punktów prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych do spożycia w miejscu sprzedaży. Natomiast ust. 10 brzmiał: Zakazy określone w ust. 1 - 8 dotyczą osób fizycznych, osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej, które uczestniczą w prowadzeniu reklamy w charakterze zleceniodawcy, zleceniobiorcy i realizatora niezależnie od sposobu i formy jej prezentacji.*

Jednocześnie ustawa nowelizująca z 2001 r. wprowadziła do ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi legalne definicje pojęć istotnych z perspektywy szeroko pojętej reklamy napojów alkoholowych, w tym wobec małoletnich, które to definicje obowiązują aktualnie jedynie za wyjątkiem drobiazgów co do ich zupełnie nie wpływających na ich istotę. Mianowicie dodano art. 2¹, w którym zdefiniowano m.in. pojęcie „promocji napojów alkoholowych”, „reklamy napojów alkoholowych”. Promocja napojów alkoholowych oznacza *publiczną degustację napojów alkoholowych, rozdawanie rekwizytów związanych z napojami alkoholowymi, organizowanie premiowanej sprzedaży napojów alkoholowych, a także inne formy publicznego zachęcania do nabywania napojów alkoholowych z wyłączeniem konkursów opartych na zakupie napojów alkoholowych. Natomiast reklama napojów alkoholowych rozumiana jest jako publiczne rozpowszechnianie znaków towarowych napojów alkoholowych lub symboli graficznych z nimi związanych, a także nazw i symboli graficznych przedsiębiorców produkujących napoje alkoholowe, nieróżniących się od nazw i symboli graficznych napojów alkoholowych, służące popularyzowaniu znaków towarowych napojów alkoholowych; za reklamę nie uważa się informacji używanych do celów handlowych pomiędzy przedsiębiorcami zajmującymi się produkcją, obrotem hurtowym i handlem napojami alkoholowymi. Zgodnie z dodanymi przepisami za sponsorowanie*

uważa się *bezpośrednie lub pośrednie finansowanie lub współfinansowanie działalności osób fizycznych, osób prawnych lub jednostek organizacyjnych nie posiadających osobowości prawnej dla upowszechnienia, utrwalenia lub podniesienia renomy nazwy, producenta lub dystrybutora, znaku towarowego lub innego oznaczenia indywidualizującego przedsiębiorcę, jego działalność, towar lub usługę*, zaś informowanie o sponsorowaniu to *prezentowanie informacji zawierającej nazwę sponsora lub jego znak towarowy w związku ze sponsorowaniem*.

Zdaniem K. Grzybczyk znowelizowane przepisy nie rozwiązały wszystkich problemów. Autorka wręcz wskazuje, że zmiana przepisów ograniczyła prawa osób trzecich do reklamy. Wynikało to przede wszystkim z tego, że zakazem zaczęto obejmować „niewinne” podmioty gospodarcze, których nazwa kojarzy się z alkoholem, czego przykładem jest Hotel „Sobieski”, czy szynka „Krakus”. Wobec powyższej analizy K. Grzybczyk poddaje w wątpliwość zgodność przytoczonych regulacji z art. 22 Konstytucji, który normuje zasadę wolności działalności gospodarczej⁵⁵⁷. Odpowiedzi na pytanie czy art. 13¹ ust. 3 i 4 oraz art. 45¹ analizowanej ustawy jest zgodny z Konstytucją Rzeczypospolitej Polskiej dokonał Trybunał Konstytucyjny w wyroku z dnia 28 stycznia 2003 roku (akt K. 2/02). W rozstrzygnięciu tym wyrażono pogląd, że przedmiotowy artykuł ustawy, który nie obejmuje zakazu reklamy i promocji posługujących się wizerunkiem reklamowym przypadkowo zbieżnym z wizerunkiem reklamowym właściwym dla wyrobów lub producentów alkoholu jest zgodny z najwyższym aktem prawnym obowiązującym w Polsce oraz z art. 10 Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności⁵⁵⁸. Oznacza to, że wartością wyższą od wolności gospodarczej jest ochrona społeczeństwa przed zbyt dużym wpływem reklamy i promocji napojów alkoholowych, co służy ochronie dzieci przed reklamą zachęcającą ich do przedwczesnego spożywania alkoholu.

W odniesieniu do nowelizacji, która wprowadziła znaczące zmiany w zakresie ochrony małoletnich przed dostępem do reklamy napojów alkoholowych, można zauważyć pozytywną wolę ustawodawcy. Została bowiem dostrzeżona potrzeba doprecyzowania prawa pod względem unormowania licznych ograniczeń np. w zakresie możliwości emitowania reklamy w określonych godzinach, czy zakazu reklamy w prasie młodzieżowej oraz dziecięcej, czego skutkiem ma być jak najmniejszy dostęp do napojów alkoholowych młodych osób.

Ustawa nowelizująca z 2001 r. wprowadziła także zmianę co do odpowiedzialności karnej za naruszenie zakazu reklamy napojów alkoholowych. Art. 45² ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi otrzymał wówczas następujące brzmienie, które zachował do dnia dzisiejszego, a mianowicie *Kto wbrew postanowieniom zawartym w art. 13¹ prowadzi reklamę lub promocję napojów alkoholowych lub informuje o sponsorowaniu imprezy masowej, z zastrzeżeniem art. 13¹ ust. 5 i 6, podlega grzywnie od 10.000 do 500.000 złotych*. Przed tą zmianą penalizowane było tylko prowadzenie reklamy napojów alkoholowych wbrew przepisom ustawy, ale już nie ich promocji. Dostrzegali to S. Kania, który pisał, że wówczas art. 45² ustawy nie

⁵⁵⁷ K. Grzybczyk, *Prawo reklamy...*, s. 245-246.

⁵⁵⁸ Dz. U. z 2003 r., Nr 24, poz. 202 t. 1.

obejmował promocji napojów alkoholowych, co autor uznawał za wyjątkowo niezrozumiałe⁵⁵⁹, a z czym należy się w pełni zgodzić.

Ustawą z dnia 28 marca 2003 r. o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi⁵⁶⁰ dokonano kolejnych zmian w przedmiotowym zakresie. Mianowicie wówczas art. 13¹ ust. 1 pkt 3) otrzymał brzmienie, z którego wynikało, że zabroniona jest reklama i promocja napojów alkoholowych poprzez budowanie skojarzeń ze „sprawnością fizyczną”. Ponadto w artykule tym zmieniono pkt 1) ust. 2, który otrzymał brzmienie: *w telewizji, radiu, kinie i teatrze między godziną 6.00 a 20.00, z wyjątkiem reklamy prowadzonej przez organizatora imprezy sportu wyczynowego lub profesjonalnego w trakcie trwania imprezy*, a pkt 5) tego ustępu otrzymał brzmienie: *na słupach i tablicach reklamowych i innych stałych i ruchomych powierzchniach wykorzystywanych do reklamy, chyba że 20% powierzchni reklamy zajmować będą widoczne i czytelne napisy informujące o szkodliwości spożycia alkoholu lub o zakazie sprzedaży alkoholu małoletnim*. Ustawa z 2003 r. zmieniła także brzmienie ust. 5-7 oraz ust. 9-10 art. 13¹ ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Ust. 5 otrzymał wówczas następujące brzmienie: *Zabrania się informowania o sponsorowaniu imprez sportowych, koncertów muzycznych oraz innych imprez masowych przez producentów i dystrybutorów napojów, których zasadniczą działalność stanowi produkcja lub sprzedaż napojów alkoholowych zawierających od 8% do 18% alkoholu, w jakikolwiek inny sposób niż poprzez umieszczanie wewnątrz dzienników i czasopism, na zaproszeniu, bilecie, plakacie, produkcji lub tablicy informacyjnej związanej z określoną imprezą nazwy producenta lub dystrybutora oraz jego znaku towarowego, z zastrzeżeniem ust. 6*. Ust. 6 zyskał zaś treść następującą: *Informowanie o sponsorowaniu może być prowadzone w radiu i telewizji pod warunkiem, iż będzie ograniczone wyłącznie do podania nazwy producenta lub dystrybutora napojów zawierających do 18% alkoholu lub jego znaku towarowego, a informacja ta nie będzie prezentowana w telewizji przez osobę fizyczną lub z wykorzystaniem wizerunku postaci ludzkiej*. Natomiast w następstwie nowelizacji ust. 7 stanowił, że *zabrania się informowania o innym niż określone w ust. 5 sponsorowaniu przez producentów i dystrybutorów napojów alkoholowych, których zasadniczą działalność stanowi produkcja lub sprzedaż napojów alkoholowych zawierających od 8% do 18% alkoholu oraz informowania o sponsorowaniu przez producentów i dystrybutorów napojów alkoholowych zawierających powyżej 18% alkoholu*. Ust. 9 otrzymał zaś brzmienie: *Zakazy określone w ust. 1-8 nie obejmują reklamy i promocji napojów alkoholowych prowadzonej wewnątrz pomieszczeń hurtowni, wydzielonych stoisk lub punktów prowadzących wyłącznie sprzedaż napojów alkoholowych oraz na terenie punktów prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży*. Natomiast po nowelizacji z 2003 r. ust. 10 przedmiotowego artykułu brzmiał: *Zakazy określone w ust. 1-8 dotyczą osób fizycznych, osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, które uczestniczą w prowadzeniu reklamy w charakterze zleceniodawcy albo zleceniobiorcy niezależnie od sposobu i formy jej prezentacji*. Zaznaczenia wymaga, że ustawa z 2003 r. nie zmieniła nic co do odpowiedzialności karnej w związku z naruszeniem przepisów

⁵⁵⁹ S. Kania, *Zakaz reklamy alkoholu*, Gazeta Samorządu i Administracji 2001, nr 15 - 16, s. 55.

⁵⁶⁰ Dz. U. z 2003 r. Nr 80, poz. 719.

dotyczących reklamy i promocji napojów alkoholowych, a wynikającej z art. 45² ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Wymieniona powyżej zmiana przepisów stanowiła m. in. liberalizację przepisów dotyczących informowania o sponsorowaniu, ponieważ dopuszczono możliwość sponsorowania np. drużyn sportowych przez producentów i dystrybutorów piwa. Nowelizacja wprowadziła także na podstawie art. 13¹ ust. 11 upoważnienie ustawowe do wydania przez ministra właściwego do spraw zdrowia do określenia w drodze rozporządzenia wielkości treści wzoru i sposobu umieszczania na reklamach napisów informujących o szkodliwości spożycia alkoholu lub o zakazie sprzedaży alkoholu małoletniemu, mając na względzie ograniczenie spożycia alkoholu oraz przeciwdziałanie alkoholizmowi wśród młodzieży. Z punktu widzenia ochrony dziecka stanowi to sprzeczność przepisów, ponieważ z jednej strony zobowiązano podmioty do umieszczania na etykiecie informacji o szkodliwości spożywania alkoholu przez małoletnich, z drugiej jednak strony zliberalizowano przepisy dotyczące informowania o sponsorowaniu drużyn sportowych, gdzie często te informacje trafiają do młodych fanów sportu.

Kolejnej zmiany w obrębie art. 13¹ ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi dokonano ustawą z dnia 24 sierpnia 2007 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej⁵⁶¹. Wówczas ust. 1 tego artykułu otrzymał brzmienie: *Zabrania się na obszarze kraju reklamy i promocji napojów alkoholowych, z wyjątkiem piwa, którego reklama i promocja jest dozwolona, pod warunkiem że: 1) nie jest kierowana do małoletnich, 2) nie przedstawia osób małoletnich, 3) nie łączy spożywania alkoholu ze sprawnością fizyczną bądź kierowaniem pojazdami, 4) nie zawiera stwierdzeń, że alkohol posiada właściwości lecznicze, jest środkiem stymulującym, uspakajającym lub sposobem rozwiązywania konfliktów osobistych, 5) nie zachęca do nadmiernego spożycia alkoholu, 6) nie przedstawia abstynencji lub umiarkowanego spożycia alkoholu w negatywny sposób, 7) nie podkreśla wysokiej zawartości alkoholu w napojach alkoholowych jako cechy wpływającej pozytywnie na jakość napoju alkoholowego, 8) nie wywołuje skojarzeń z: a) atrakcyjnością seksualną, b) relaksem lub wypoczynkiem, c) nauką lub pracą, d) sukcesem zawodowym lub życiowym.*

Zatem obecnie art. 13¹ ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi stanowi: *1. Zabrania się na obszarze kraju reklamy i promocji napojów alkoholowych, z wyjątkiem piwa, którego reklama i promocja jest dozwolona, pod warunkiem że: 1) nie jest kierowana do małoletnich, 2) nie przedstawia osób małoletnich, 3) nie łączy spożywania alkoholu ze sprawnością fizyczną bądź kierowaniem pojazdami, 4) nie zawiera stwierdzeń, że alkohol posiada właściwości lecznicze, jest środkiem stymulującym, uspakajającym lub sposobem rozwiązywania konfliktów osobistych, 5) nie zachęca do nadmiernego spożycia alkoholu, 6) nie przedstawia abstynencji lub umiarkowanego spożycia alkoholu w negatywny sposób, 7) nie podkreśla wysokiej zawartości alkoholu w napojach alkoholowych jako cechy wpływającej pozytywnie na jakość napoju alkoholowego, 8) nie wywołuje skojarzeń z: a) atrakcyjnością seksualną, b) relaksem lub wypoczynkiem, c) nauką lub pracą, d) sukcesem zawodowym lub życio-*

⁵⁶¹ Dz. U. z 2007 r. Nr 176, poz. 1238.

wym. 2. Reklama i promocja piwa, o której mowa w ust. 1, nie może być prowadzona: 1) w telewizji, radiu, kinie i teatrze między godziną 6.00 a 20.00, z wyjątkiem reklamy prowadzonej przez organizatora imprezy sportu wyczynowego lub profesjonalnego w trakcie trwania tej imprezy; 2) na kasetach wideo i innych nośnikach; 3) w prasie młodzieżowej i dziecięcej; 4) na okładkach dzienników i czasopism; 5) na słupach i tablicach reklamowych i innych stałych i ruchomych powierzchniach wykorzystywanych do reklamy, chyba że 20% powierzchni reklamy zajmować będą widoczne i czytelne napisy informujące o szkodliwości spożycia alkoholu lub o zakazie sprzedaży alkoholu małoletnim; 6) przy udziale małoletnich. 3. Zabrania się reklamy, promocji produktów i usług, których nazwa, znak towarowy, kształt graficzny lub opakowanie wykorzystuje podobieństwo lub jest tożsame z oznaczeniem napoju alkoholowego lub innym symbolem obiektywnie odnoszącym się do napoju alkoholowego. 4. Zabrania się reklamy i promocji przedsiębiorców oraz innych podmiotów, które w swoim wizerunku reklamowym wykorzystują nazwę, znak towarowy, kształt graficzny lub opakowanie związane z napojem alkoholowym, jego producentem lub dystrybutorem. 5. Zabrania się informowania o sponsorowaniu imprez sportowych, koncertów muzycznych oraz innych imprez masowych przez producentów i dystrybutorów napojów, których zasadniczą działalność stanowi produkcja lub sprzedaż napojów alkoholowych zawierających od 8% do 18% alkoholu, w jakikolwiek inny sposób niż poprzez umieszczenie wewnątrz dzienników i czasopism, na zaproszeniu, bilecie, plakacie, produkcie lub tablicy informacyjnej związanej z określoną imprezą nazwy producenta lub dystrybutora oraz jego znaku towarowego, z zastrzeżeniem ust. 6. 6. Informowanie o sponsorowaniu może być prowadzone w radiu i telewizji pod warunkiem, iż będzie ograniczone wyłącznie do podania nazwy producenta lub dystrybutora napojów zawierających do 18% alkoholu lub jego znaku towarowego, a informacja ta nie będzie prezentowana przez osobę fizyczną lub z wykorzystaniem wizerunku postaci ludzkiej. 7. Zabrania się informowania o innym niż określone w ust. 5 sponsorowaniu przez producentów i dystrybutorów napojów alkoholowych, których zasadniczą działalność stanowi produkcja lub sprzedaż napojów alkoholowych zawierających od 8% do 18% alkoholu oraz informowania o sponsorowaniu przez producentów i dystrybutorów napojów zawierających powyżej 18% alkoholu. 8. Zakaz określony w ust. 1 dotyczy również wydawnictw promocyjno-reklamowych przekazywanych przez producentów, dystrybutorów lub handlowców napojów alkoholowych klientom detalicznym. 9. Zakazy określone w ust. 1 - 8 nie obejmują reklamy i promocji napojów alkoholowych prowadzonej wewnątrz pomieszczeń hurtowni, wydzielonych stoisk lub punktów prowadzących wyłącznie sprzedaż napojów alkoholowych oraz na terenie punktów prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży. 10. Zakazy określone w ust. 1- 8 dotyczą osób fizycznych, osób prawnych oraz jednostek organizacyjnych nieposiadających osobowości prawnej, które uczestniczą w prowadzeniu reklamy w charakterze zleceniodawcy albo zleceniobiorcy niezależnie od sposobu i formy jej prezentacji. 11. Minister właściwy do spraw zdrowia określi, w drodze rozporządzenia, wielkość, treść, wzór i sposób umieszczania na reklamach, o których mowa w ust. 2 pkt 5, napisów informujących o szkodliwości spożycia alkoholu lub o zakazie sprzedaży alkoholu małoletniemu, mając na względzie ograniczenie spożycia alkoholu oraz przeciwdziałanie alkoholizmowi wśród młodzieży.

Przedmiotowe ograniczenia, które zostały szeroko uregulowane w art. 13¹ ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi odnoszą się do napoju alkoholowego jako produktu przeznaczonego do spożycia zawierającego alkohol etylowy pochodzenia rolniczego w stężeniu przekraczającym 0,5% objętościowych alkoholu, co wynika z terminologii ustawy. W praktyce oznacza to, że nie obejmują powyższe zakazy piwa bezalkoholowego, którego wskaźnik stężenia alkoholu w napoju nie przekracza 0,5%. Dodatkowo, jak sygnalizuje W. Orzewski, ze względu na przeznaczenie do spożycia, przedmiotowe zakazy nie dotyczą np. słodczyz z alkoholem, aromatów do ciast, preparatów chemicznych oraz produktów leczniczych⁵⁶². Zaś M. Bojarski wskazuje, że mankamentem wynikającym z definicji napoju alkoholowego jest fakt, że promocja lub reklama napoju alkoholowego dotyczy tylko napojów alkoholowych syntetycznych⁵⁶³.

Wymieniona wcześniej definicja reklamy napojów alkoholowych stanowi o zakazie rozpowszechniania przede wszystkim znaków towarowych przedmiotowych napojów, czy symboli graficznych z nimi związanych, a także nazw i symboli graficznych przedsiębiorców produkujących napoje alkoholowe, nieróżniących się od nazw i symboli graficznych napojów alkoholowych, służące popularyzowaniu znaków towarowych napojów alkoholowych. W celu zrozumienia, co jest zakazane odnośnie reklamy i promocji, kluczowe jest wyjaśnienie terminów „znaki towarowe” oraz „inne symbole graficzne”. Jednak, co ważne, to właśnie charakterystyczne szeroko pojęte symbole danego przedsiębiorcy czy towaru są kluczowe, ponieważ dokonują one rozróżnienia przedsiębiorcy A od przedsiębiorcy B. Definicja znaku towarowego została zawarta w art. 120 ustawy z dnia 30 czerwca 2000 roku Prawo własności przemysłowej⁵⁶⁴. Zgodnie z jego treścią znakiem towarowym może być *każde oznaczenie, które można przedstawić w sposób graficzny, jeżeli oznaczenie takie nadaje się do odróżnienia towarów jednego przedsiębiorstwa od towarów innego przedsiębiorstwa*. Może to być w szczególności *wyraz, rysunek, ornament, kompozycja kolorystyczna, forma przestrzenna, w tym forma towaru lub opakowania, a także melodia lub inny sygnał dźwiękowy*⁵⁶⁵. W związku z tym bez wymienionych powyżej oznaczeń konkretnego przedsiębiorcy nie będzie mowy o reklamie napoju alkoholowego, ponieważ celem reklamy piwa będzie zachęcenie do zakupu konkretnej jego marki. W środkach masowego przekazu nie ma zachęty do spożywania napojów alkoholowych w ogóle, lecz do spożywania napoju konkretnej marki.

Zasadnie uważa K. Liczmańska, że wszelkie zakazy związane z reklamą publiczną przyczyniają się do tego, że zaczyna się korzystać z różnych form promocji sprzedaży, aby zwiększyć sprzedaż. W konsekwencji stosuje się następujące formy marketingu, które są kluczowe dla konsumenta - merchandising (specjalne ekspozycje na półce, odpowiednie lokowanie produktów), promocje cenowe, promocja z gratisem, plakaty i wywieszki informacyjne w miejscach sprzedaży, działania w Internecie, rozszerzanie marki na inne produkty, okazjonalne opakowania, promocje z hostessą, eventy, PR,

⁵⁶² W. Orzewski, *Reklama. Aspekty prawne*, Warszawa 2012, s. 170.

⁵⁶³ M. Bojarski, *Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi* (w:) *Szczególne dziedziny prawa karnego. Prawo karne wojskowe, skarbowe i pozakodeksowe*, red. M. Bojarski, Warszawa 2013, s. 923.

⁵⁶⁴ t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 776.

⁵⁶⁵ Dz. U. z 2010 r. Nr 152, poz. 1016.

konkursy, degustacje, programy lojalnościowe⁵⁶⁶. Autorka jako przykłady działań marketingowych w lokalach gastronomicznych najczęściej wskazuje pakiety towaru z upominkiem, programy lojalnościowe, konkursy, szkolenia dla barmanów, czy dodatkowe wyposażenie lokalu⁵⁶⁷.

Zgodnie z definicją promocji napojów alkoholowych zakazana będzie publiczna degustacja np. wina, rozdawanie np. szklanek z nazwą wódki, organizowanie premowanej sprzedaży napojów alkoholowych. Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi wprowadziła bezwzględny zakaz reklamy i promocji napojów alkoholowych, przy czym wyjątek stanowi piwo⁵⁶⁸.

Ustawa posługuje się zwrotami „reklama prowadzona przez małoletnich”, „reklamy kierowanej do małoletnich” oraz „reklamy przy udziale małoletnich”. Zdaniem Z. Okonia zakaz kierowania i promocji napojów alkoholowych do małoletnich należy rozpatrywać przez kryterium grupy docelowej danej reklamy lub akcji promocyjnej, a identyfikacja grupy powinna się odbyć o kryterium treściowe oraz środki przekazu, za pomocą, których reklama jest rozpowszechniana. Oznacza to, że aby przeanalizować daną reklamę w kontekście małoletnich, należy rozpatrywać ją dwutorowo. Z jednej strony chodzi o osoby do 18 roku życia, zaś z drugiej strony może występować reklama, która pomimo że jest skierowana do innej grupy wiekowej, będzie również atrakcyjna dla małoletnich. Z. Okoń wymienia szeroki katalog przykładów, kiedy przekaz jest kierowany do niepełnoletnich, jak w szczególności uczestnictwo w reklamie osób wyglądających jak małoletnie, użycie młodzieżowego żargonu, ukazanie młodzieżowej mody, zachowań społecznych, odwołanie do problemów wieku dojrzewania, relacji w rodzicami, szkoły i nauki. Autor wskazuje, że ważna jest warstwa wizualna reklamy, czyli np. komiks, czy gra komputerowa, które są formami najbardziej trafiającymi do najmłodszych, ale także uczestnictwo w reklamie aktora grającego w młodzieżowym filmie. Największy problem stanowi reklama, która będąc skierowana do osób pełnoletnich, jest atrakcyjna dla młodszej grupy wiekowej. W rezultacie reklama, która nie jest kierowana do małoletniego, nie stanowi czynu zabronionego. Z. Okoń słusznie podkreśla, że nie jest możliwe całkowite wyeliminowanie dostępu do tego typu reklam napojów alkoholowych, w związku z tym legalne są sposoby reklamy, które nie wypełniają przesłanek wskazanych w analizowanym artykule np. reklama niepubliczna, czy reklama prowadzona w miejscu sprzedaży⁵⁶⁹. Zasadne wydaje się zatem twierdzenie, że nie jest możliwa całkowita ochrona małoletnich przed dostępem do reklam, czy promocją napojów alkoholowych. Wynika to z tego, że twórcy takich reklam mogą celowo działać zgodnie z prawem, ponieważ reklama nie przedstawiałaby małoletnich, czy nie byłaby do nich kierowana. Pragnienie bycia dorosłym i próba utożsamiania się z tym stanem, sprawia, że typowa reklama napojów alkoholowych skierowana do osób dorosłych może być bardziej atrakcyjna dla małoletnich.

⁵⁶⁶ K. Liczmańska, *Promocja konsumencka w warunkach zakazu reklamy publicznej*, Acta Universitatatis Nicolai Copernici. Zarządzanie 2011, nr 404, s. 94-95.

⁵⁶⁷ K. Liczmańska, *Promocja marek alkoholi wysokoprocentowych w lokalach gastronomicznych (w:) Strategia komunikacji reklamowej z konsumentem*, red. A. Kozłowska, Warszawa 2012, s. 33.

⁵⁶⁸ A. Malarewicz, *Konsument a reklama. Studium cywilnoprawne*, Warszawa 2009, s. 134.

⁵⁶⁹ E. Traple, J. Adamczyk, P. Barta, S. Konarski, W. Kulis, P. Litwiński, Z. Okoń, M. Ożóg, P. Podrecki, G. Sibigo, M. Świerczyński, T. Targosz, *Prawo reklamy i promocji*, Warszawa 2007, s. 157-159.

M. Ożóg słusznie wskazuje, że zakaz „brania udziału” w reklamie lub promocji piwa przez osoby małoletnie powinien być także rozumiany jako zmierzający do eliminacji zjawiska zatrudniania małoletnich przy prowadzeniu takiej reklamy lub promocji, np. w roli agitatorów rozdających ulotki promocyjne w pubach, a więc zasadniczo poza sytuacjami, w których do istoty uczestnictwa małoletniego w działaniach marketingowych przynależy ujawnienie jego wizerunku w kontekście reklamowanego czy promowanego piwa. Według tego autora przedmiotowym zakazem objęte jest nie tylko przedstawianie w reklamie osób rzeczywiście będących osobami małoletnimi, ale również osób o wyglądzie stylizowanym na wygląd osób małoletnich bądź też zachowujących się w sposób właściwy wyłącznie lub przede wszystkim dla osób w tej grupie wiekowej, np. jeżdżących na deskorolkach. Zakaz przedstawiania małoletnich dotyczy bowiem nie tylko prezentowania napojów alkoholowych przez osobę małoletnią albo z wykorzystaniem jej wizerunku, ale ogólnie pojętego przedstawiania osób małoletnich, w tym również ich przedstawiania przy wykorzystaniu typowych atrybutów znamionujących obecność takich osób⁵⁷⁰. Interpretacja taka jest jak najbardziej właściwa, a opiera się ona na wykładni celowościowej przedmiotowego przepisu, gdyż zastosowanie tu wykładni literalnej pojęcia „małoletni” musiałyby prowadzić do nieuzasadnionego zawężenia zakresu ochrony małoletnich przed reklamą i promocją napojów alkoholowych.

Ustawodawca zastrzegł także, że zakaz reklamy w radiu, telewizji, kinie i w teatrze obowiązuje w godz. 6.00-20.00 oraz w prasie młodzieżowej i dziecięcej. Zgodzić się trzeba z J. Sawickim, że penalizacja prowadzenia reklamy i promocji piwa w telewizji, radiu, kinie i teatrze między godziną 6.00 a 20.00 budzi wątpliwości, gdyż godzina 20.00 nie jest porą, kiedy małoletni, w tym nie tylko dzieci, ale także młodzież do lat 18, przestają oglądać telewizję, co niestety mocno ogranicza skuteczność przedmiotowego zakazu. Rozsądek podpowiada, że powinna być to co najmniej godzina 22.00⁵⁷¹.

Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nie podejmuje problematyki ograniczenia reklamy lub promocji napojów alkoholowych wprost w Internecie, z którego najczęściej korzystają małoletni, gdyż mowa jest jedynie o prasie. W związku z tym powstaje pytanie, czy zakaz reklamy i promocji będzie obowiązywał również w Internecie. Legalna definicja prasy znajduje się w ustawie z dnia 26 stycznia 1984 roku Prawo prasowe⁵⁷² i oznacza ona *publikacje periodyczne, które nie tworzą zamkniętej, jednorodnej całości, ukazujące się nie rzadziej niż raz do roku, opatrzone stałym tytułem albo nazwą, numerem bieżącym i datą, a w szczególności: dzienniki i czasopisma, serwisy agencyjne, stałe przekazy teleksowe, biuletyny, programy radiowe i telewizyjne oraz kroniki filmowe; prasą są także wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania, w tym także rozgłoszenie oraz tele- i radiowęzły zakładowe, upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania; prasa obejmuje również zespoły ludzi i poszczególne osoby zajmujące się działalnością dziennikarską.*

⁵⁷⁰ M. Ożóg, *Promocja i reklama napojów alkoholowych w świetle noweli do ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z 24 sierpnia 2007 roku*, Przegląd Prawa Publicznego 2008, nr 10, s. 67 - 68.

⁵⁷¹ J. Sawicki, *Prawnokarna ochrona...*, s. 116 - 117.

⁵⁷² t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1914.

W postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 r. (sygn. IV KK 174/07) wskazano, że „prasą są zarówno dzienniki i czasopisma, jak i wszelkie istniejące i powstające w wyniku postępu technicznego środki masowego przekazywania upowszechniające publikacje periodyczne za pomocą druku, wizji, fonii lub innej techniki rozpowszechniania. W tej sytuacji jest rzeczą bezsporną, że dzienniki i czasopisma przez to, że ukazują się w formie przekazu internetowego, nie tracą znamion tytułu prasowego”⁵⁷³. Przedstawiony pogląd został powielony w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2010 r. (sygn. III KK 250/10)⁵⁷⁴, jak też w wyroku Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 czerwca 2014 r. (sygn. I ACa 74/14)⁵⁷⁵.

Tymczasem w postanowieniu Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 stycznia 2013 r. (sygn. I ACa 1031/12) zwrócono uwagę, że „przepis art. 7 ust. 2 pkt 1 pr.pras. nie wymienia bloga wśród tych rodzajów publikacji, które w rozumieniu ustawy są uważane za prasę. Należy jednak mieć na uwadze, że katalog publikacji wskazanych w powołanym przepisie nie jest zamknięty. Natomiast blog nie zawsze ma charakter prywatny, wyłącznie opiniotwórczo - literacki, zdeterminowany osobowością jego twórcy. Innymi słowy, blog nie jest formą publikacji na tyle zamkniętą i jednorodną, by można było a priori zakładać, że jako przekaz internetowy nigdy nie wypełnia ustawowych znamion definicji prasy. Dostrzegając tę różnorodność, w doktrynie podkreśla się, że część blogów, z racji periodyczności i spełniania innych warunków przewidzianych w treści art. 7 ust. 2 pkt 1 pr. pras., będzie musiała zostać zaliczona do prasy”⁵⁷⁶.

W związku z rozwojem wideoblogów powstaje również pytanie, co byłoby w sytuacji, gdyby na stronie wideobloga ukazywała się regularnie pozytywna recenzja piwa konkretnej marki lub innych napojów alkoholowych. Czy w tym przypadku można mówić o prasie? Jeżeli Sąd Apelacyjny uznał, że blog może być prasą w rozumieniu prawa prasowego, to wydaje się, że można przyjąć, że wideoblog ukazujący się periodycznie również mógłby stanowić formę prasy. Jeżeli natomiast nie miałby on charakteru periodycznego, to art. 13¹ przedmiotowej ustawy nie miałby co do niego zastosowania. Powstają również wideoblogi, na których odbywa się recenzja poszczególnych napojów alkoholowych, w związku z tym w obecnym brzmieniu np. krótko istniejący blog nie będzie objęty penalizacją, pomimo tego, że mogła się z nim zapoznać duża liczba osób. Potrzeba jest zatem zmiana przepisów w tym zakresie.

Obecnie wiele osób korzysta ze strony internetowej youtube. Wydaje się jednak, że strona ta nie jest objęta zakazem reklamy i promocji napojów alkoholowych, ponieważ nie stanowi prasy. Podobnie inne strony internetowe, jak też ogólnodostępne fora nie mają charakteru periodycznego, a w konsekwencji nie są one objęte analizowanym zakazem. W związku z tym istnieje istotna luka prawna, która prowadzi do możliwości legalnego umieszczania reklam na wielu stronach internetowych. T. Zakrzewski zwraca uwagę na brak regulacji w zakresie zakazu reklamy i promocji w tym medium. Autor

⁵⁷³ LEX nr 287505.

⁵⁷⁴ LEX nr 784329.

⁵⁷⁵ LEX nr 1515313.

⁵⁷⁶ LEX nr 1280424.

słusznie podkreśla, że pozostaje ono w odniesieniu do reklamy całkowicie poza prawem⁵⁷⁷.

Brak kontroli nad reklamą napojów alkoholowych ma miejsce także na facebooku. V. Makarenko podaje przykład reklamy producenta wódek Wyborowa i Luksusowa - „Student nie szuka drugiej połówki, wyciąga ją z lodówki! Jak się bawić, to się bawić i w sobotę też poprawić”. Autor w swoim artykule przytacza dwa przeciwne stanowiska, co do legalności reklamy napojów alkoholowych na facebooku. Pierwsze zakłada, że z definicji reklamy wynika, że działania promujące napoje alkoholowe muszą mieć charakter publiczny, zaś facebook nie jest miejscem otwartym, ponieważ korzystają z tego miejsca osoby, które najpierw muszą się zarejestrować. Przeciwnie stanowisko jest takie, że zostały złożone do prokuratury zawiadomienia o reklamowaniu na facebooku Harnasia, Ciechana, Leżajska oraz Zwierzyńca. Doświadczenie pokazuje jednak, że najczęściej sądy umarzają postępowanie ze względu na niską społeczną szkodliwość czynu albo brak znamion przestępstwa⁵⁷⁸. Facebook, czy inne portale społecznościowe, to przede wszystkim miejsca najczęstszych wirtualnych spotkań młodych ludzi, gdzie nie ma żadnych prawnych ograniczeń, także co do treści reklam produktów niebezpiecznych dla ich życia, czy zdrowia. W konsekwencji należy de lege ferenda zaproponować rozważenie wprowadzenia możliwości emitowania reklamy napojów alkoholowych na stronach internetowych, jedynie po uprzedniej rejestracji na stronie, czy forum, gdzie będzie wymagany minimalny wiek 18 lat. Należy zdawać sobie sprawę, że całkowity zakaz reklamy napojów alkoholowych w Internecie nie byłoby zasadny, ponieważ nie można by go w dostatecznym stopniu kontrolować. Jednak elementarne ograniczenia, w szczególności z uwagi na potrzebę ochrony małoletnich, są w tym zakresie konieczne.

Informowanie o sponsorowaniu imprez masowych przez producentów i dystrybutorów dotyczy produkcji lub sprzedaży napojów alkoholowych zawierających od 8% do 18% alkoholu i, jak wskazuje G. Zalas, polega na umieszczaniu wewnątrz dzienników i czasopism, na zaproszeniu, bilecie, plakacie, produkcie lub tablicy informacyjnej związanej z określoną imprezą nazwy producenta lub dystrybutora oraz jego znaku towarowego⁵⁷⁹. Zachodzi poważna wątpliwość co do możliwości sponsorowania i informowania o nim przez producentów i dystrybutorów napojów alkoholowych imprez organizowanych w szkołach i placówkach oświatowych przez zarządzających tymi placówkami oraz imprez organizowanych w ramach współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży. Imprezy takie nie są bowiem imprezami masowymi w rozumieniu definicji imprezy masowej zawartej w art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 20 marca 2009 r. o bezpieczeństwie imprez masowych⁵⁸⁰, a zatem zakaz informowania o sponsorowaniu zawarty w art. 13¹ ust. 5 nie ma co do nich znaczenia. Jednak informowania o jakimkolwiek sponsorowaniu przez producentów lub dystrybutorów napojów zawierających więcej niż 8% alkoholu zabrania ust. 7 tego artykułu, który musi mieć zastosowanie

⁵⁷⁷ T. Zakrzewski, *Mechanizmy perswazji reklamy i środków psychoaktywnych w Internecie*, Serwis Informacyjny 2009, nr 1, s. 11.

⁵⁷⁸ http://wyborcza.biz/biznes/1,101716,15057174,Wodka_leje_sie_na_Facebooku__czyli_jak_omijac_zakaz.html (dostęp dnia 2.07.2016 r.).

⁵⁷⁹ I. Skrzydło - Niżnik, G. Zalas, *Ustawa o wychowaniu...*, s. 257 - 258.

⁵⁸⁰ t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1870.

także do imprez organizowanych w szkołach, placówkach oświatowych oraz imprez współzawodnictwa sportowego dzieci i młodzieży. Do końca nie usuwa to jednak wątpliwości odnośnie sponsorowania i informowania o nim takich przedsięwzięć przez producentów i dystrybutorów napojów alkoholowych o zawartości alkoholu poniżej 8%, a więc w szczególności piwa. Kierując się wykładnią literalną należałoby przyjąć, że sponsorowanie i informowanie o nim imprez dla dzieci przez producentów i dystrybutorów napojów alkoholowych o zawartości alkoholu do 8% jest dopuszczalne, jednak wykładnia celowościowa nie pozwala na takie przyjęcie. Możliwe wydaje się jedynie sponsorowanie takich imprez np. przez hurtownię piwa prowadzoną przez np. rodziców lub producenta piwa, którego przedstawicielem jest jeden z rodziców, ale anonimowo, tj. bez informowania o tym.

Ustawodawca zastrzegł, że zakaz reklamy napojów alkoholowych dotyczy również wydawnictw promocyjno-reklamowych przekazywanych przez producentów, dystrybutorów lub handlowców napojów alkoholowych klientom detalicznym. I. Skrzydło-Niżnik i G. Zalas reprezentują pogląd, iż reklama piwa jest możliwa we wskazanych powyżej wydawnictwach, które są przekazywane klientom detalicznym⁵⁸¹. Tymczasem R. Sawuła jako przykład takiego wydawnictwa podał np. gazetki promocyjne, rozdawane klientom dużych sklepów⁵⁸². W związku z tym, nie będzie możliwe reklamowanie napojów alkoholowych niezgodnie z przepisami zawartymi w analizowanej ustawie np. w gazetce hipermarketu, gdzie nie będzie informacji o szkodliwości spożywania napojów alkoholowych. Wyjątek od powyższych zakazów stanowi reklama napojów alkoholowych prowadzona wewnątrz pomieszczeń hurtowni, wydzielonych stoisk lub punktów prowadzących wyłącznie sprzedaż napojów alkoholowych oraz na terenie punktów prowadzących sprzedaż napojów alkoholowych przeznaczonych do spożycia w miejscu sprzedaży.

Za R. Sawułą zaznaczyć trzeba, że reklama i promocja piwa nie może być także prowadzona na słupach i tablicach reklamowych oraz innych stałych i ruchomych powierzchni wykorzystywanych do reklamy, np. tablicach reklamowych na samochodach, przyczepach, z tym że jest ona dopuszczalna, gdy 20% powierzchni reklamy wypełniać będą „widoczne i czytelne napisy informujące o szkodliwości spożycia alkoholu lub o zakazie sprzedaży alkoholu małoletnim”⁵⁸³. Zgodnie z delegacją ustawową zawartą w przedmiotowej ustawie wydano rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 6 listopada 2003 r. w sprawie treści, wielkości, wzoru i sposobu umieszczania na reklamach piwa napisów informujących o szkodliwości spożywania alkoholu lub o zakazie sprzedaży alkoholu małoletnim⁵⁸⁴. Zgodnie z jego przepisami na reklamach piwa umieszczanych na słupach i tablicach reklamowych i innych stałych oraz ruchomych powierzchni wykorzystywanych do reklamy umieszcza się napis informujący o: szkodliwości spożywania alkoholu o treści: *1/2 litra piwa zawiera 25 gramów czystego alkoholu etylowego. Nawet taka ilość szkodzi zdrowiu kobiet w ciąży i jest niebezpieczna dla kierowców” lub zakazie sprzedaży napojów alkoholowych małoletnim o treści: ”1/2 litra piwa za-*

⁵⁸¹ I. Skrzydło-Niżnik, G. Zalas, *Ustawa o wychowaniu ...*, s. 250.

⁵⁸² R. Sawuła, *Wychowanie w trzeźwości ...*, s. 153.

⁵⁸³ Tamże s. 154.

⁵⁸⁴ Dz. U z 2003 r. Nr 199, poz. 1950.

wiera 25 gramów czystego alkoholu etylowego. Sprzedaż alkoholu osobom do lat 18 jest przestępstwem". O ile w przypadku pierwszego z napisów informacja o zawartości alkoholu w 1/2 litrze piwa łączy się z drugim jego zdaniem, to w drugim z napisów wydaje się nie mieć żadnego znaczenia, a jedno zdanie nie łączy się logicznie z drugim. Wystarczyłby napis o tym, że sprzedaż alkoholu małoletnim jest przestępstwem.

Ustawodawca na podstawie art. 13² zobowiązał podmioty świadczące usługi będące reklamą napojów alkoholowych do wnoszenia na wyodrębniony rachunek utworzony w tym celu przez ministra właściwego do spraw kultury fizycznej opłaty w wysokości 10% podstawy opodatkowania podatkiem od towarów i usług wynikającej z tej usługi. R. Sawuła wskazuje, że wprowadzenie tego quasi-podatku wynika z dopuszczalności pod pewnymi warunkami reklamy piwa⁵⁸⁵. Zgodnie z art. 13³ ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi ustawodawca stworzył Fundusz Zajęć Sportowych dla Uczniów, którego dysponentem jest minister właściwy do spraw kultury fizycznej. Stanowi on państwowy fundusz celowy, a przychody pochodzą właśnie z wymienionych powyżej opłat. Środki Funduszu przeznacza się wyłącznie na dofinansowanie zajęć sportowych dla uczniów, prowadzonych przez kluby sportowe działające w formie stowarzyszenia oraz inne organizacje pozarządowe, które w ramach swojej statutowej działalności realizują zadania z zakresu upowszechniania kultury fizycznej wśród dzieci i młodzieży, a także organizowanych przez jednostki samorządu terytorialnego. Idea stworzenia funduszu jest jak najbardziej pożądana, zwłaszcza, że pieniądze z opłaty są przeznaczane na zajęcia promujące zdrowy tryb życia wśród dzieci.

Konsekwencją niewywiązania się z zakazu reklamy lub promocji napojów alkoholowych jest odpowiedzialność karna na podstawie art. 45² ustawy. Ustawodawca w tym artykule unormował możliwość orzeczenia kary grzywny od 10 000 do 500 000 zł za prowadzenie wbrew postanowieniom zawartym w art. 13¹ reklamy lub promocji napojów alkoholowych lub informowanie o sponsorowaniu imprezy masowej z zastrzeżeniem art. 13¹ ust. 5 i 6. Orzekanie w tych sprawach następuje na podstawie przepisów o postępowaniu karnym. Jeżeli czyn zabroniony został popełniony w zakresie działalności przedsiębiorcy, za sprawcę czynu zabronionego uznaje się osobę odpowiedzialną za zlecenie lub prowadzenie reklamy napojów alkoholowych.

Przedmiot ochrony wskazany przez M. Mozgawę oraz J. Radoniewicza pozostaje nadal aktualny. Autorzy stoją na stanowisku, że jest nim interes społeczny w zakresie zwalczania alkoholizmu. Cel ten miał być osiągnięty poprzez wprowadzenie zakazu reklamy napojów alkoholowych⁵⁸⁶. Zdaniem W. Kotowskiego i B. Kurzepy przedmiotem ochrony art. 45² ustawy jest zabezpieczenie opinii publicznej przed wpływem reklamy lub promocji napojów alkoholowych, a zachowanie sprawcy będzie polegało na prowadzeniu reklamy lub promocji takich napojów wbrew przepisom ustawy⁵⁸⁷. Podobnie uważają M. Bojarski i W. Radecki, tj. że przedmiotem ochrony tego przepisu jest zabezpieczenie społeczeństwa przed wpływem, jaki może wyrzucić reklama lub promocja napojów alkoholowych. Autorzy wskazują, że zachowanie sprawcy przedmiotowego

⁵⁸⁵ R. Sawuła, *Wychowanie w trzeźwości...*, s. 158.

⁵⁸⁶ M. Mozgawa, J. Radoniewicz, *Prawnokarne aspekty reklamy alkoholu (w świetle analizy dogmatycznej i badań empirycznych)*, Prokuratura i Prawo 1999, nr 5, s. 40.

⁵⁸⁷ W. Kotowski, B. Kurzepa, *Przestępstwa pozakodeksowe. Komentarz*, Warszawa 2007, s. 531.

przestępstwa polega na prowadzeniu reklamy lub promocji napojów alkoholowych wbrew przepisom ustawy, które są aktywnością zmierzającą do rozpropagowania napojów alkoholowych w celu zwiększenia popytu na nie⁵⁸⁸. Zaś V. Konarska-Wrzosek jako przedmiot ochrony podaje trzeźwość i zdrowie społeczeństwa⁵⁸⁹. Według K. Guzowskiej-Lombari art. 13¹ ustawy chroni interes społeczny w zakresie zwalczania alkoholizmu poprzez wprowadzenie zakazu reklamy napojów alkoholowych, zabezpieczenie opinii publicznej przed wpływem reklamy lub promocji napojów alkoholowych⁵⁹⁰. Wydaje się, że przedmiotem ochrony zgodnie z celem ustawodawcy jest zapewnienie społeczeństwu życia w trzeźwości poprzez ograniczenie dostępu do reklamy i promocji napojów alkoholowych. Docelowo dąży on także do zmniejszenia spożycia alkoholu przez społeczeństwo, w tym małoletnich

Przedmiotem czynności wykonawczej jest prowadzenie reklamy lub promocji wbrew przepisom ustawy. Zdaniem J. Sawickiego zachowanie objęte penalizacją polega na działaniach związanych z reklamą lub promocją, które są działaniami zmierzającymi do rozpropagowania m. in. piwa, w celu zwiększenia na nie popytu⁵⁹¹. W analizowanym akcie prawnym brakuje autentycznej wykładni terminu „prowadzenia reklamy” lub „promocji napojów alkoholowych”. M. Bojarski i W. Radecki dokonują przykładowego wyliczenia prowadzenia reklamy. Autorzy wymieniają tu publikowanie zleconych tekstów, haseł, rysunków itp., których celem jest zachęcanie do kupowania i spożywania napojów alkoholowych. Taką działalnością jest także prezentowanie krótkich filmów reklamowych w kinach, telewizji czy zamieszczanie określonych w tym zakresie haseł reklamowych w Internecie. Prowadzeniem reklamy jest również publiczne prezentowanie na afiszach, transparentach czy specjalnie do tego przeznaczonych miejscach reklamowych samej nazwy napoju alkoholowego. Ich zdaniem nie stanowi jednak przestępstwa reklama, której treść może kojarzyć się tylko z napojem alkoholowym, jak np. reklama browaru, chociaż kojarzy się z piwem, nie jest jednak reklamą napoju alkoholowego, a w konsekwencji jest dozwolona. W reklamowanym browarze mogą być bowiem produkowane także napoje bezalkoholowe, a z przestępstwem mamy do czynienia tylko w przypadku prowadzenia reklamy napoju alkoholowego. Reklama zatem nazwy producenta napojów alkoholowych nie może stanowić podstawy skazania za przestępstwo z art. 45² ustawy. Także informacja o obniżce ceny określonego rodzaju napoju alkoholowego nie może być uznana za reklamę, chociaż w skutkach spowodować może zwiększony popyt na ten artykuł⁵⁹².

Zdaniem V. Konarskiej-Wrzosek przestępstwo to ma charakter powszechny. Jego sprawcą może być bowiem każdy, przy czym, jeśli czyn został popełniony w zakresie działalności przedsiębiorcy, za sprawcę uznaje się osobę odpowiedzialną za zlecenie lub prowadzenie reklamy napojów alkoholowych, o czym stanowi art. 45² ust. 3 ustawy. Autorka jednocześnie wskazuje, że przestępstwo to polega na nierespektowaniu

⁵⁸⁸ M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo ...*, s. 15.

⁵⁸⁹ V. Konarska-Wrzosek, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 435.

⁵⁹⁰ K. Guzowska-Lombara, *Przestępstwa objęte ustawą antyalkoholową (w:) Przestępstwa rzadko podejmowane przez organy ścigania: aspekty kryminalne, materialnoprawne i procesowe*, red. M. Trybus, Rzeszów 2013, s. 103.

⁵⁹¹ J. Sawicki, *Prawnokarna ochrona...*, s. 106.

⁵⁹² M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo...*, s. 16 - 18.

bezwzględnych zakazów reklamowania i promocji napojów alkoholowych innych niż piwo lub na nieprzestrzeganiu przy reklamowaniu i promocji piwa ustanowionych ograniczeń związanych z reklamą i promocją tego napoju alkoholowego. Trzecim zachowaniem nagannym wyczerpującym znamiona tego czynu zabronionego jest informowanie o sponsorowaniu imprezy masowej przez producentów lub dystrybutorów napojów alkoholowych w przypadkach, gdy jest to zabronione⁵⁹³.

Jednak nie wszyscy przedstawiciele prawa karnego są zgodni, że podmiotem przestępstwa może być każdy człowiek. Zdaniem M. Bojarskiego wyróżnić można w tym zakresie dwie grupy podmiotów. Z jednej strony sprawcą może być osoba, do której obowiązków należy zlecenie reklamy lub prowadzenie reklamy-mowa jest tu o osobach, które prowadzą działalność gospodarczą. Z drugiej jednak strony wskazuje on na powszechny podmiot przestępstwa, czyli sprawca może być każdy np. właściciel baru, w którym są podawane napoje alkoholowe⁵⁹⁴. Ponadto M. Mozgawa i J. Radoniewicz zwracają uwagę, że w przypadku, gdyby reklama napoju alkoholowego została opublikowana np. w dzienniku lub czasopiśmie, to wówczas odpowiedzialność karna spoczywałaby na osobie, która zleciła reklamę, jak również osobie, która ją opublikowała, a więc na redaktorze naczelnym. Autorzy w tym drugim przypadku powołują się na ustawę z dnia 26 stycznia 1984 roku Prawo prasowe⁵⁹⁵.

Jak słusznie zauważają W. Kotowski i B. Kurzępa jest to przestępstwo formalne⁵⁹⁶. Analogiczny pogląd w tym względzie wyrażają M. Bojarski i W. Radecki, którzy wskazują, że przestępstwo z art. 45² ustawy jest przestępstwem formalnym, a więc jego istota nie jest uzależniona od jakiegokolwiek skutku, np. wpływu reklamy na wysokość spożycia napojów alkoholowych⁵⁹⁷.

M. Bojarski i W. Radecki wskazują, że zgodnie z regułą wyrażoną w art. 8 k.k. przestępstwo to można popełnić tylko umyślnie, a zachowanie nieumyślne nie stanowi przestępstwa, bo nie może być utożsamiane z prowadzeniem reklamy, która jest działalnością celową, ukierunkowaną na zwiększenie większego popytu na napoje alkoholowe⁵⁹⁸. Przedstawiony pogląd jest w pełni uzasadniony, ponieważ trudno mówić o prowadzeniu reklamy i promocji, które są działaniem skierowanym w określonym celu, którym jest zachęcanie do nabywania napojów alkoholowych, aby były popełnione na skutek niedbalstwa lub lekkomyślności. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, że ustawa nie wprowadziła odpowiedzialności za nieumyślne prowadzenie reklamy lub promocji napojów alkoholowych.

Rację mają M. Mozgawa i J. Radoniewicz, którzy zwracają uwagę, że na wysokość sankcji będzie miał wpływ stopień społecznej szkodliwości czynu, który będzie odmienny w przypadku reklamy w lokalnej gazecie, reklamy nadawanej w telewizji w czasie największej oglądalności. Autorzy słusznie wskazują, że nie można uznać zni-

⁵⁹³ V. Konarska-Wrzosek, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 436.

⁵⁹⁴ M. Bojarski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 930.

⁵⁹⁵ M. Mozgawa, J. Radoniewicz, *Prawnokarne aspekty...*, s. 42.

⁵⁹⁶ W. Kotowski, B. Kurzępa, *Przestępstwa pozakodeksowe...*, s. 532.

⁵⁹⁷ M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo...*, s. 18.

⁵⁹⁸ Tamże, s. 18.

komego stopnia społecznej szkodliwości czynu, jeżeli w wyniku reklamy napoju alkoholowego, sprzedaż spadnie⁵⁹⁹.

Zgodzić się trzeba także z R. Sawułą, że kwotowo określona grzywna grożąca za przestępstwo z art. 45² ust. 1 jest stosunkowo wysoka⁶⁰⁰, tak jeśli chodzi o jej dolne, a zwłaszcza o górne zagrożenie, co jest jednak właściwe. Charakterystyczne jest to, że jest ona określona kwotowo, co oznacza, że nie ma do jej wymierzania zastosowania system stawek dziennych. M. Bojarski i W. Radecki słusznie więc podkreślają, że zgodnie z art. 11 §1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające Kodeks karny, grzywny przewidziane w ustawach szczególnych wymierza się według zasad przewidzianych w tym kodeksie, tj. według systemu stawek dziennych, lecz nie stosuje się tej zasady do przypadków, w których ustawa szczególna określa grzywnę kwotowo. Z takim przypadkiem mamy do czynienia właśnie w przepisie art. 45² ustawy⁶⁰¹. V. Konarska-Wrzosek podnosi przy tym, że określenie grzywny za to przestępstwo kwotowo stanowi rażąco niekonsekwencję ustawodawcy w porównaniu z orzekaniem w systemie stawek dziennych grzywny za przestępstwa z art. 43 ust. 1 i 2 ustawy⁶⁰². Rzeczywiście jest tak, że w jednej ustawie mamy do czynienia z dwoma różnymi systemami orzekania jednej kary, ale dzięki temu grzywna za przestępstwo prowadzenia reklamy w sposób sprzeczny z ustawą jest ustanowiona na wysokim, ale właściwym poziomie, co nie byłoby możliwe, gdyby ustawodawca i w tym przypadku przyjął system stawek dziennych nie określając dolnego i górnego progu zagrożenia. Taki ustawowy wymiar kary grzywny za to przestępstwo, właśnie z uwagi na jej wysokość, wydaje się lepiej spełniać prewencyjną rolę w zakresie niepodejmowania działań polegających na reklamie lub promocji napojów alkoholowych wbrew przepisom ustawy aniżeli byłoby to, gdyby przepis przewidywał wymierzanie grzywny w systemie stawek dziennych. Ponadto nie może ująć uwadze to, że z reguły reklama i promocja, zwłaszcza w środkach masowego przekazu, jest obszarem związanym z dużymi pieniędzmi, a zatem gdyby doszło w nim do nadużyć wyczerpujących znamiona przestępstwa, to kara orzeczona w ramach ustawowego jej wymiaru, przy uwzględnieniu przez sąd wszystkich ogólnych i szczególnych dyrektyw jej wymiaru, byłaby karą sprawiedliwą. Podkreślenia przy tym wymaga znaczna rozbieżność pomiędzy dolnym i górnym progiem ustawowego zagrożenia, wszak górny próg jest wyższy od dolnego o 50 razy, a kara w wysokości 500 000 zł za to przestępstwo, choć możliwa do wymierzenia jedynie w skrajnych przypadkach, byłaby istotnie dolegliwa.

Należy zgodzić się z poglądem zaprezentowanym przez M. Mozgawę i J. Radoniewicza, że nie ma pewności, jaki realny wpływ na spożycie alkoholu ma reklama, to jednak ze względu na dalekosiężne skutki spożywania alkoholu, powinno się dążyć do ograniczenia reklam. Autorzy reprezentują pogląd, że należy utrzymywać w mocy wszelkie zakazy i ograniczenia związane z reklamą napojów alkoholowych, dopóki występują problemy alkoholowe w naszym kraju. Tym samym nie powinno się w imię postulatów wolnościowych czy fałszywie rozumianego liberalizmu zezwalać na przed-

⁵⁹⁹ M. Mozgawa, J. Radoniewicz, *Prawnokarne aspekty...*, s. 43-44.

⁶⁰⁰ R. Sawuła, *Wychowanie w trzeźwości...*, s. 370.

⁶⁰¹ M. Bojarski, W. Radecki, *Pozakodeksowe prawo...*, s. 18 - 19.

⁶⁰² V. Konarska-Wrzosek, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 437-438.

miotową reklamę⁶⁰³. Natomiast dość krytycznie do wprowadzonych zmian w przedmiotowej ustawie na przestrzeni lat odnosi się V. Konarska-Wrzosek. Zdaniem autorki doszło do zliberalizowania przepisów w zakresie reklamy, promocji a także informacji o sponsorowaniu napojów alkoholowych. W rezultacie wprowadzono wiele wyjątków od zakazów w zakresie reklamowania i promowania napojów alkoholowych, co sprawiło, że cel ustawy, którym jest wychowanie społeczeństwa w trzeźwości nie jest w pełni realizowany⁶⁰⁴.

B. Jaworska-Dębska proponuje, aby oprócz grzywny wprowadzić jeszcze inne sankcje w postaci zawieszenia wydawania czasopisma, jeżeli w ciągu roku co najmniej trzykrotnie popełniono by przestępstwo polegające na publikacji reklamy alkoholu. Tak samo mogłoby być wobec stacji radiowej czy telewizyjnej, która w takim okresie dopuściłaby się emisji reklamy napojów alkoholowych. Jej zdaniem w przypadku co najmniej dwukrotnej takiej reklamy w miejscu sprzedaży napojów alkoholowych konieczna powinna być też sankcja w postaci cofnięcia zezwolenia na ich sprzedaż⁶⁰⁵. Postulaty te są warte rozważenia de lege ferenda.

Przy wszelkich zaistniałych co do kształtu przepisów ograniczających kontakty małoletnich z reklamą lub promocją napojów alkoholowych uznać trzeba, że stanowią one istotny element systemu prawnego ich ochrony przed alkoholem. Wydaje się nawet, że w porównaniu z innymi regulacjami, w tym obwarowanymi sankcjami karnymi, są one lepiej przestrzegane. Wszak do nadużyć należą przypadki reklamy i promocji napojów alkoholowych wbrew ustawowym zakazom i ograniczeniom, które wyczerpywałyby znamiona czynów zabronionych.

⁶⁰³ M. Mozgawa, J. Radoniewicz, *Prawnokarne aspekty...*, s. 32.

⁶⁰⁴ V. Konarska-Wrzosek, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 437-438.

⁶⁰⁵ B. Jaworska-Dębska, *W sprawie zakazów ...*, s. 57 - 58.

ROZDZIAŁ III

SPOŻYWANIE ALKOHOLU PRZEZ MAŁOLETNICH JAKO CZYNNIK ICH POKRZYWDZENIA NIEKTÓRYMI PRZESTĘPSTWAMI

1. PRZESTĘPSTWA PRZECIWKO ŻYCIU I ZDROWIU

Oprócz przestępstw i wykroczeń, których rola w zakresie ochrony małoletnich przed alkoholem ma charakter ochrony sensu stricte, a które zostały poddane analizom w rozdziale poprzednim, dostrzegać należy inne czyny zabronione, których znamiona mogą wyczerpywać „alkoholowe” zachowania sprawców skierowane przeciwko dzieciom i młodzieży. Chodzi tu o perspektywę sensu largo, zwłaszcza w tych przypadkach, gdy dochodzi do poważnych negatywnych następstw zdrowotnych u małoletnich mających poprzez działania innych osób, w tym odpowiedzialnych za nich, kontakty z alkoholem. Przykładowo nie byłoby właściwym, aby odpowiedzialność ojca alkoholika, który przez lata rozpijał małoletniego syna sytuować tylko i wyłącznie w obrębie przestępstwa rozpijania małoletniego z art. 208 k.k., gdy następstwem jego postępowania są poważne szkody na zdrowiu dziecka.

W rozdziale XIX Kodeksu karnego z dnia 6 czerwca 1997 r. „Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu” wyszczególnione zostały trzy postaci uszczerbku na zdrowiu, a mianowicie ciężki, średni i lekki. Jeśli chodzi o pierwszy z nich, to dotyczy go art. 156 §1 k.k., zgodnie z którym *kto powoduje ciężki uszczerbek na zdrowiu w postaci: 1) pozbawienia człowieka wzroku, słuchu, mowy, zdolności płodzenia 2) innego ciężkiego kalectwa, ciężkiej choroby nieuleczalnej lub długotrwałej, choroby realnie zagrażającej życiu, trwałej choroby psychicznej, całkowitej albo znacznej trwałej niezdolności do pracy w zawodzie lub trwałego, istotnego zeszpecenia lub zniekształcenia ciała, podlega karze pozbawienia wolności na czas nie krótszy od lat 3*. W §2 tego artykułu wskazano, że *jeżeli sprawca działa nieumyślnie, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3*.

Ustawodawca wśród dość szerokiego katalogu skutków związanych z ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu wymienia m.in. trwałą chorobę psychiczną. W związku z tym kluczowe jest rozstrzygnięcie kwestii, czy uzależnienie od alkoholu lub inne psychiczne następstwa jego spożywania wyczerpują znamię trwałej choroby psychicznej, o której mowa w analizowanym przepisie. S. Pużyński określa definicje „choroby psychicznej” zawarte w polskich ustawach jako anachroniczne, a to dlatego, że obecnie występuje pojęcie „zaburzenia psychiczne”, które zastąpiło termin „choroba psychiczna”. Wymienione powyżej nazewnictwo wprowadziła Światowa Organizacja Zdrowia w klasyfikacji zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania⁶⁰⁶. W dalszych rozważaniach „choroba psychiczna” rozumiana więc będzie jako „zaburzenia psychiczne”. W klasyfikacji WHO wyodrębniono grupę zaburzeń psychicznych i zachowań spowodowanych użyciem substancji psychoaktywnych, w tym spożywaniem alkoholu. W kontekście art.

⁶⁰⁶ S. Pużyński, *Choroba psychiczna - problemy z definicją oraz miejscem w diagnostyce i regulacjach prawnych*, *Psychiatria Polska* 2007, t. XLI, s. 303-307.

156 k.k. należy zwrócić uwagę na ostre zatrucie, które charakteryzuje się zaburzeniami poziomu świadomości procesów poznawczych, percepcji, afektem oraz innymi reakcjami psychofizycznymi. Między innymi powikłania te obejmują urazy, zachłyśnięcie się wymiocinami, śpiączkę, drgawki oraz inne powikłania medyczne. W klasyfikacji występują także „następstwa szkodliwego używania substancji”, które mogą mieć charakter somatyczny, (np. uszkodzenie wątroby), lub psychiczny np. epizody depresyjne, wtórne wobec używania dużej ilości alkoholu⁶⁰⁷. Podzielić należy stanowisko T. Jurka, który wymienia kryteria, jakie musi spełnić choroba psychiczna, aby mogła być uznana za będącą „ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu”. Pierwszym kryterium jest „trwałość”, czyli nieustępowanie zmian chorobowych samoistnie. Drugie kryterium to stopień ciężkości choroby psychicznej, który powinien być podobnie ciężki, jak w przypadku pozostałych zaburzeń wymienionych w art. 156 k.k.⁶⁰⁸. Poza sporem jest, że dzieci i młodzież są szczególnie wrażliwe na następstwa somatyczne lub psychiczne spożywanego alkoholu. Szczególnie niebezpieczne są sytuacje, gdy małoletni ma długotrwałe kontakty z alkoholem, jak choćby wówczas, gdy nadużywający alkoholu rodzic spożywa go ze swoim np. 13-letnim synem, na skutek czego po 2 - 3 latach oprócz silnego uzależnienia doszło do uszkodzenia wątroby, czy innych narządów.

Jedną z postaci „ciężkiego uszczerbku na zdrowiu” jest „choroba realnie zagrażająca życiu”. J. Giezek pojęcie to rozumie w taki sposób, że stanowi ona chorobę, która w określonych okolicznościach konkretnego stanu faktycznego stanowi rzeczywiste, nie zaś tylko teoretyczne, zagrożenie dla życia człowieka, niezależnie od tego, czy jest ona kwalifikowana jako ciężka⁶⁰⁹. Źródło „choroby realnie zagrażającej życiu” dobrze oddaje orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 2 czerwca 1999 r. (sygn. II Aka 24/99), zgodnie z którym „choroba realnie zagrażająca życiu może powstawać nie tylko na skutek jednorazowego urazu niebezpiecznego dla życia, ale może być też wynikiem wielu obrażeń, z których każde indywidualne powoduje naruszenie narządu ciała lub rozstrój zdrowia”⁶¹⁰. Tak właśnie jest z regularnym spożywaniem alkoholu przez małoletniego prowadzącym do stanów upojenia alkoholowego i do dalszych negatywnych następstw somatycznych i psychicznych, które wyczerpują znamiona przestępstwa spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

W kodeksie karnym oprócz spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu uregulowano także spowodowanie średniego i lekkiego uszczerbku na zdrowiu. Art. 157 §1 k.k. stanowi, że *kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 §1, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5*. Zgodnie z §2 tego artykułu *kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia trwający nie dłużej niż 7 dni, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2*. Jego §3 stanowi, że *jeżeli sprawca czynu określonego w §1 lub 2 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku*. Natomiast §4 przewiduje, że *ściganie*

⁶⁰⁷ Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych https://www.csioz.gov.pl/fileadmin/user.../icd10tomi_56a8f5a554a18.pdf. (dostęp dnia 10.08.2016 r.).

⁶⁰⁸ T. Jurek, *Opiniowanie sądowo-lekarskie w przestępstwach przeciwko zdrowiu*, Warszawa 2010, s. 82.

⁶⁰⁹ J. Giezek, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014, s. 217.

⁶¹⁰ Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2000, z. 6, poz. 45.

przestępstwa określonego w §2 lub 3, jeżeli naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia nie trwał dłużej niż 7 dni, odbywa się z oskarżenia prywatnego, chyba że pokrzywdzonym jest osoba najbliższa zamieszkująca wspólnie ze sprawcą. Według §5 jeżeli pokrzywdzonym jest osoba najbliższa, ściganie przestępstwa określonego w §3 następuje na jej wniosek.

Zatem gdyby małoletni w związku ze spożywaniem alkoholu, w szczególności zatruciem nim, był hospitalizowany przez okres do 7 dni, a po opuszczeniu szpitala wszelkie negatywne następstwa zdrowotne przeminęłyby, to powinno być to potraktowane jako lekki uszczerbek na zdrowiu. Natomiast następstwa zdrowotne spożywania alkoholu przez małoletniego nie będące ciężkim uszczerbkiem na zdrowiu, ale trwające powyżej 7 dni, stanowić będą średni uszczerbek na zdrowiu.

Obok przestępstw, do których znamion należy wywołanie konkretnych skutków, w szczególności uszczerbku na zdrowiu, kodeks karny przewiduje także ochronę na etapie wcześniejszym, a mianowicie narażenia na niebezpieczeństwo utraty życia lub zdrowia, co sygnalizuje V. Konarska-Wrzosek. Autorka trafnie dostrzega konieczność objęcia właśnie taką ochroną małoletnich, z uwagi na czynniki biopsychiczne ich dotyczące⁶¹¹. Ochronę taką zapewnia art. 160 k.k., który, jak trafnie ujmuje M. Królikowski, stanowi przedpole ochrony życia i ciężkiego uszczerbku na zdrowiu każdej osoby⁶¹².

Przedmiotowy przepis w §1 stanowi, że *kto naraża człowieka na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3. Zgodnie z jego § 2, jeżeli na sprawcy ciąży obowiązek opieki nad osobą narażoną na niebezpieczeństwo, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5. Jego §3 przewiduje, że jeżeli sprawca czynu określonego w §1 lub 2 działa nieumyślnie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku. Zgodnie zaś z §4 nie podlega karze za przestępstwo określone w §1-3 sprawca, który dobrowolnie uchylił grożące niebezpieczeństwo. Art. 160 §5 k.k. przewiduje, że ściganie przestępstwa określonego w §3 następuje na wniosek pokrzywdzonego.*

Ustawodawca dokonał rozróżnienia typów przestępstwa w zależności od tego, kim jest osoba je popełniająca. Art. 160 §1 k.k. przewiduje typ podstawowy przestępstwa, które ma charakter powszechny, a więc może je popełnić każda osoba zdolna do ponoszenia odpowiedzialności karnej. Natomiast w art. 160 §2 k.k. stypizowano typ kwalifikowany przedmiotowego przestępstwa, które może popełnić osoba, na której ciąży szczególnie obowiązek opieki.

Istotne jest ustalenie kręgu podmiotów, na których ciąży szczególnie obowiązek opieki. Zdaniem V. Konarskiej-Wrzosek do wymienionego kręgu należą osoby zobowiązane na podstawie przepisu prawa, co dotyczy władzy rodzicielskiej, jak też zobowiązane na mocy orzeczenia sądu, w zakresie przysposobienia lub opieki, jak też na podstawie umowy, na podstawie której osoby przyjmują pieczę nad innymi osobami⁶¹³. Szerszy katalog źródeł przedmiotowego obowiązku przedstawia R. Góral, który

⁶¹¹ V. Konarska-Wrzosek, *Ochrona dziecka w polskim prawie karnym*, Toruń 1999, s. 34.

⁶¹² M. Królikowski, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu (w:) Kodeks karny. Część szczególna*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2014, t. I, s. 290.

⁶¹³ V. Konarska-Wrzosek, *Ochrona dziecka...*, s. 37-38.

do wymienionych powyżej dołącza dobrowolne zobowiązanie zajęcia się dzieckiem, wykonywanie określonego zawodu, czynność faktyczną, czyli grzesnościowe zaopiekowanie się dzieckiem, choćby przez sąsiadkę⁶¹⁴. Przyjąć należy jak najszerszą interpretację źródeł obowiązku opieki nad dzieckiem, gdyż jakakolwiek wykładnia zwięzająca skutkowałaby nieuzasadnionym ograniczeniem zakresu ochrony małoletnich, w tym przed alkoholem.

Spośród osób sprawujących opiekę nad małoletnimi najważniejszym gwarantem niespożywania przez nich alkoholu są rodzice, co wynika z ich władzy rodzicielskiej, której jednym z elementów jest piecza nad osobą dziecka i troska o jego wychowanie. Zwłaszcza w rodzinach patologicznych, w których nadużywanie alkoholu jest codziennością, może dochodzić do częstych kontaktów dzieci i młodzieży z alkoholem, w tym jego podawania małoletnim, jak też wspólnego picia alkoholu przez rodziców i dzieci.

Podmiotami takimi mogą także być nauczyciele, wychowawcy oraz opiekunowie wycieczek szkolnych, którzy są zobowiązani do opieki nad ich uczestnikami na podstawie przepisów rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 30 marca 2016 r. w sprawie wypoczynku dzieci i młodzieży⁶¹⁵ wydanego na podstawie delegacji art. 22 pkt. 12 ustawy z dnia 7 września 1991 roku o systemie oświaty⁶¹⁶. Wymaga podkreślenia, że od 1 września 2019 roku zacznie obowiązywać ustawa z dnia 14 grudnia 2016 roku Prawo oświatowe⁶¹⁷, do której nie unormowano jeszcze stosowego rozporządzenia, które reguluje zasady organizacji wycieczek szkolnych. Wycieczki szkolne, zwłaszcza kilkudniowe, jak też zielone szkoły, kolonie i inne formy wypoczynku dzieci i młodzieży stanowią okazje do ich kontaktów z alkoholem. Wówczas bowiem „wyrwanie się” małoletnich spod kontroli rodziców może ich prowokować do spożywania alkoholu, a nie bez znaczenia jest także namowa rówieśników, chęć pokazania się przed nimi, że bez trudu korzysta się z atrybutu dorosłości, za jaki niektórzy małoletni uważają alkohol. Gdyby doszło do spożycia napojów alkoholowych w znacznych ilościach, jak też gdyby pod ich wpływem małoletni uczestnicy jednej z wymienionych form wypoczynku dopuścili się zachowań mogących narażać ich na utratę zdrowia, a tym bardziej życia, jak np. będąc w stanie nietrzeźwości nocą wypłynęli łódką na jezioro znajdujące się w pobliżu miejsca ich zamieszkania, a przedtem wychowawczy nie zareagowałiby na spożywanie przez nich alkoholu, to w grę wchodziłaby ich odpowiedzialność własnie z art. 160 §2 k.k.

A. Zoll znamię czasownikowe „narażenie na niebezpieczeństwo” rozumie jako naruszenie przez sprawcę opartych na wiedzy i doświadczeniu reguł postępowania w stosunku do drugiego człowieka, reguł wykształconych dla określenia tolerowanego, ze względu na wagę podejmowanej czynności, stopnia zagrożenia. Sprawca musi naruszyć tę regułę postępowania, która chroni bezpieczeństwo życia lub zdrowia ludzkiego przed zagrożeniem⁶¹⁸. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 14 lipca 2011 r. (sygn. III KK 77/11) przyjął, że znamię to może zostać zrealizowane poprzez jeden z trzech

⁶¹⁴ R. Góral, *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2007, s. 286.

⁶¹⁵ Dz. U. z 2016 r. poz. 452.

⁶¹⁶ t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 949.

⁶¹⁷ T.j. Dz. U. z 2018 r., poz. 996.

⁶¹⁸ A. Zoll, *Przestępstwo narażenia na niebezpieczeństwo (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-211a k.k.*, Warszawa 2017, s. 410..

sposobów, a mianowicie przez sprowadzenie zagrożenia, jego znaczące zwiększenie, a także - w przypadku gwaranta nienastąpienia skutku przy przestępstwach z zaniechania - przez niespowodowanie jego ustąpienia albo zmniejszenia⁶¹⁹. Odnosząc to do spożywania alkoholu przez małoletnich, to egzemplifikacją pierwszego z wymienionych sposobów będzie podanie małoletniemu wysokoprocentowego alkoholu, choćby po to, żeby poznał on skutki jego działania. Druga sytuacja mogłaby mieć miejsce wówczas, gdyby będący pod wpływem alkoholu nastolatek wrócił do domu, a rodzic dał mu jeszcze do wypicia kolejną jego porcję. Przykładem przestępstwa z zaniechania może być zachowanie rodzica, który nie podejmuje żadnych kroków, aby przeciwdziałać spożyciu przez dziecko alkoholu znalezionego w domu.

Przestępstwo z art. 160 §2 k.k. w formie zaniechania może nastroczać wątpliwości chociażby dlatego, że niemalże w każdym domu znajduje się alkohol przechowywany w barku lub innym przeznaczonym do tego miejscu. Odpowiedzialność rodziców lub opiekunów wchodzi w grę tylko wtedy, gdy wiedzą oni o tym, że dziecko korzysta z takiego alkoholu i nie podejmują żadnych działań, aby temu się sprzeciwić i zapobiec takim sytuacjom w przyszłości. Nie będą oni odpowiadali karnie, gdyby takiej wiedzy nie mieli, nawet wtedy, gdyby dziecko spożyło jednorazowo tak znaczną ilość alkoholu, że trafiłoby do szpitala. Odmienna interpretacja prowadziłaby to absurdalnego wniosku, że już samo posiadanie przez rodziców alkoholu niezabezpieczonego przed małoletnimi domownikami stwarza dla nich bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

Analizując skutki spożywania alkoholu przez dzieci i młodzież należy ustalić, czy następstwa takiego zachowania się są ciężkim, średnim czy też lekkim uszczerbkiem na zdrowiu. Ustawodawca bowiem w art. 160 k.k. przewidział jedynie odpowiedzialność za ciężki uszczerbek na zdrowiu, co oznacza, że narażenie na pozostałe dwa uszczerbki na zdrowiu nie podlega kryminalizacji. W każdym przypadku należy więc wnikliwie przeanalizować, korzystając z wiedzy biegłych, czy spożyta przez małoletniego jednorazowo dawka alkoholu albo alkohol spożywany przez niego regularnie mogły bezpośrednio narazić go na utratę życia lub ciężki uszczerbek na zdrowiu. Wydaje się, że znaczenie mają w tym przypadku trzy czynniki: zawartość alkoholu w napoju, czas jego podawania oraz legalność jego pochodzenia. Zawartość alkoholu w napoju ma szczególne znaczenie, ponieważ wypicie np. butelki piwa przez nastolatka nie spowoduje bezpośredniego zagrożenia wystąpienia wymienionych w art. 160 k.k. następstw, ale już np. spożycie butelki wódki przez dziecko może skutki takie spowodować. Z reguły długość podawania małoletniemu alkoholu lub tolerowania jego spożywania może spowodować negatywne skutki dla organizmu młodej osoby, aniżeli miałyby to miejsce w przypadku jednorazowego takiego działania lub zaniechania. Znaczenie może mieć także źródło pochodzenia alkoholu. Ryzyko bowiem negatywnych następstw zdrowotnych jest większe w przypadku korzystania z napojów alkoholowych niewiadomego, często nielegalnego, pochodzenia. Również niektóre środki, traktowane czasem jako napoje alkoholowe, jak np. denaturat, powodują fatalne następstwa zdrowotne.

⁶¹⁹ Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa 2011, nr 10, poz. 94.

To, że kontakty małoletnich z alkoholem mają poważne następstwa zdrowotne potwierdzają badania przeprowadzone przez H. Kamińską, A. Zachurzok-Buczyńską, A. Gawlik, E. Małecką-Tenderys, które poddały analizom dokumentację medyczną zatrucia alkoholem etylowym wśród dzieci i młodzieży hospitalizowanych w Klinice Pediatrii, Endokrynologii i Diabetologii Dziecka Górnośląskiego Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach w latach 2000 - 2010. Wynika z nich, że zatrucia alkoholem etylowym u dzieci i młodzieży stanowią 2,7% przyjęć. Dziewczynek przyjęto 47,5%, zaś chłopców 52,5%. Autorzy wskazują, że najczęściej, gdyż w ok. 44% przypadków, hospitalizowane z tego powodu były dzieci w wieku 14 - 16 lat. Stężenie alkoholu we krwi wahało się od 0,1 promila do 4,0 promili. Zatrważające jest, że aż 16,5% pacjentów wymagało pobytu na Oddziale Anestezjologii i Intensywnej Terapii, jak też to, że zwiększa się liczba dziewczyn hospitalizowanych z powodu upojenia alkoholowego. Z badań wynika, że ok. 93% zatruc miało miejsce poza domem, w parku, lesie, domu kolegów lub koleżanek, a nawet podczas szkolnych dyskotek. Najczęściej, bo w ok. 42% przypadków, incydenty związane z zatruciem alkoholowym zdarzały się w okresie letnim, a także podczas weekendu, w ok. 50% spraw. Zdecydowana większość takich przypadków miała miejsce późnym popołudniem lub wieczorem, a zatrucie na ogół było następstwem picia wódki. Stopień zatrucia alkoholem najczęściej był lekki lub średni, jednak co trzeci małoletni wymagał pobytu na oddziale intensywnej terapii⁶²⁰. Podobne badania prowadziły G. Skotnicka-Klonowicz, P. Grochocińska oraz A. Kuziemska. Dotyczyły one przypadków leczonych w latach 2008 - 2009 na Oddziale Klinicznym Medycyny Ratunkowej dla Dzieci Uniwersyteckiego Szpitala Klinicznego nr 4 im. M. Konopnickiej w Łodzi z powodu zatrucia alkoholem. Przypadki przyjęcia z powodu upojenia alkoholem stanowiły 0,27% wszystkich hospitalizacji. Autorki przeanalizowały także skutki stanu upojenia. W przypadku 49 dzieci ich stan ogólny określano jako średnio ciężki lub ciężki, u 26 stan świadomości oceniono w skali Glasgow poniżej 14 punktów, u 18 dzieci doszło do urazu na skutek alkoholu, u 9 stwierdzono potłuczenia ogólne, 6 dzieci miało urazy głowy, a 3 dzieci rany cięte przedramienia wskutek samookaleczenia się⁶²¹. W całej populacji dzieci hospitalizowanych procentowy udział tych, które trafiają do szpitali z powodu spożywania alkoholu nie jest znaczny, ale przypadków takich nie powinno być w ogóle.

Art. 160 k.k. chroni także niemowlęta przed matkami karmiącymi piersią, które spożywają alkohol. Takie przypadki zdarzają się, co potwierdzają doniesienia medialne, np. że 34-letnia mieszkanka Radomska miała 3 promile alkoholu we krwi⁶²², w Ełku -

⁶²⁰ H. Kamińska, A. Zachurzok-Buczyńska, A. Gawlik, E. Małecka-Tendera, *Zatrucie alkoholem etylowym wśród dzieci i młodzieży hospitalizowanych w Klinice Pediatrii, Endokrynologii i Diabetologii Dziecięcej Górnośląskiego Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach w latach 2000-2010 – odniesienia wstępne*, Przegląd Lekarski 2012, nr 10, s. 777- 780.

⁶²¹ G. Skotnicka-Klonowicz, P. Grochocińska, A. Kuziemska, *Zatrucie alkoholem jako problem medyczny w oddziale klinicznym medycyny ratunkowej dla dzieci*, Zdrowie Publiczne 2011, nr 1, s. 12-13.

⁶²² http://www.se.pl/wiadomosci/polska/radomsko-pijana-kobieta-karmila-piersia-niemowlaka-dziecko-sie-upilo_580137.html (dostęp dnia 1.02.2017 r.).

4 promile⁶²³, w Lublinie - 3 promile⁶²⁴, w Skarżyska-Kamiennej - 2 promile⁶²⁵. Jest to wyjątkowo naganne postępowanie, które nie może uniknąć prawnokarnym analizom w perspektywie ochrony małoletnich, w tym najmłodszych, przed alkoholem.

Jak podają P. Świdorski, Cz. Żaba, A. Teżyk i R. Wachowiak alkohol spożyty przez matkę szybko przechodzi do mleka i osiąga poziom stężenia podobny do stężenia w krwi matki, a jako substancja dobrze rozpuszczalna w wodzie nie kumuluje się w mleku, tak więc ilość alkoholu w spożywanej objętości mleka jest stosunkowo niska. Autorzy analizowali sprawy wpływające do Katedry i Zakładu Medycyny Sądowej w Poznaniu, dotyczące wpływu alkoholu na dziecko, które było karmione mlekiem matki. Organy procesowe rozważały czy zachowanie matki karmiącej piersią dziecko, która znajdowała się w stanie nietrzeźwości narażało małoletniego na bezpośrednie niebezpieczeństwo unormowane w art. 160 k.k.? oraz czy ewentualnie to narażenie wypełniało znamiona „bezpośredniości”? Brano także pod uwagę wartość alkoholu we krwi matki w czasie karmienia, stan zdrowia dziecka przed i po zdarzeniu. Istotne było także udzielenie odpowiedzi na pytanie czy przedmiotowe zdarzenie miało jedynie charakter incydentalny, czy powtarzalny? Postawione powyżej pytania doprowadziły do sformułowania przez autorów wniosku, że stężenie alkoholu we krwi matki nie ma przesądzającego wpływu na zdrowie karmionego przez nią piersią dziecka. Autorzy nie stwierdzili w żadnym z analizowanych przypadków wypełnienia przez matkę znamion przestępstwa z art. 160 k.k.⁶²⁶. Wnioski takie muszą zaskakiwać. Nie służą one także prawnokarnej ochronie małoletnich w pierwszym okresie ich życia, a wręcz gdyby miały być uznane za przesądzające w innych sprawach, to mogłyby skutkować brakiem jakiegokolwiek prawnokarnej ochrony dzieci karmionych piersią przez będące pod wpływem alkoholu matki. Byłoby to także wyrazem niedopuszczalnego braku równości w traktowaniu dzieci z uwagi na wiek, gdyż podawanie alkoholu dzieciom starszym mogłoby być kwalifikowane jako wyczerpujące znamiona przestępstwa z art. 160 k.k., zaś tym najmłodszym karmionym mlekiem matki zawierającym alkohol już nie.

Problemem jest także spożywanie alkoholu przez kobiety w ciąży, co naraża dzieci poczęte na poważne konsekwencje rozwojowe w okresie życia płodowego i po urodzeniu. Obecnie, zgodnie z utrwaloną linią orzecznictwa, mamy do czynienia z początkiem życia w trzech momentach. Mianowicie w przypadku porodu naturalnego jest nim rozpoczęcie porodu, zaś w przypadku operacyjnego zabiegu cesarskiego cięcia od podjęcia pierwszej czynności medycznej bezpośrednio zmierzającej do przeprowadzenia takiego zabiegu oraz gdy zaistnieje medyczna konieczność przeprowadzenia zabiegu cięcia cesarskiego lub innego alternatywnego zakończenia ciąży⁶²⁷. Zatem na podstawie art. 160

⁶²³ <http://www.wspolczesna.pl/wiadomosci/elk/art/4912527,pijana-matka-miala-4-promile-i-karmila-piersia-6miesieczne-dziecko,id,t.html> (dostęp dnia 1.02.2017 r.).

⁶²⁴ <http://www.kurierlubelski.pl/arttykul/966714,lublin-pijana-matka-karmila-dziecko-piersia-zostala-zatrzymana-przez-policje,id,t.html> (dostęp dnia 1.02.2017 r.).

⁶²⁵ <http://www.tvn24.pl/krakow,50/pijana-matka-karmila-piersia-dziecko-sprawa-zajmie-sie-policja,487639.html> (dostęp dnia 1.02.2017 r.).

⁶²⁶ P. Świdorski, Cz. Żaba, A. Teżyk, R. Wachowiak, *Problem narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu dziecka karmionego naturalnie przez matkę nadużywającą alkoholu w opiniowaniu sądowo-lekarskim*, Archiwum Medycyny Sądowej Kryminologii 2011, t. LXI, s. 192-194.

⁶²⁷ LEX nr 491192.

k.k. odpowiedzialność karną może ponieść matka dziecka rodzącego się, gdy jest ona pod wpływem alkoholu w dużym stężeniu, gdyż swoim postępowaniem doprowadza do narażenia życia lub dziecka na niebezpieczeństwo. Przyjąć należy, że jest to bezpośrednio niebezpieczeństwo zaistnienia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Odmienna interpretacja skutkowałaby brakiem podstawy prawnej odpowiedzialności kobiet rodzących pijane dzieci.

Istotnym problemem jest także spożywanie alkoholu przez kobiety w całym okresie ciąży. Badania przeprowadzone przez M. Lesińską-Sawicką wskazują, że po pierwsze kobiety często podejmują w ciąży zachowania ryzykowne z związku z przyjmowaniem używek, w tym alkoholu, a po drugie nawet planowanie ciąży nie wpływa na zaprzestanie korzystania przez nie z takich substancji⁶²⁸. W kodeksie karnym uregulowano jedno przestępstwo dotyczące różnych działań związanych z rozstrojem zdrowia dziecka poczętego. Jest to art. 157a k.k., który w §1 stanowi, że *kto powoduje uszkodzenie ciała dziecka poczętego lub rozstrój zdrowia zagrażający jego życiu, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2*. Zgodnie z §2 tego artykułu *nie popełnia przestępstwa lekarz, jeżeli uszkodzenie ciała lub rozstrój zdrowia dziecka poczętego są następstwem działań leczniczych, koniecznych dla uchylenia niebezpieczeństwa grożącego zdrowiu lub życiu kobiety ciężarnej albo dziecka poczętego*, zaś jego §3 przewiduje, że *nie podlega karze matka dziecka poczętego, która dopuszcza się czynu określonego w §1*.

Z art.157a §3 k.k. wynika, że matka dziecka wypełniając znamiona przytoczonego przestępstwa nie podlega karze. Zdaniem A. Marka uprzywilejowana pozycja matki dziecka wynika z wprowadzenia regulacji wyłączających odpowiedzialność karną matki dziecka za aborcję⁶²⁹. Rację ma więc A. Zoll wskazując, że z treści art. 157a §1 i 3 k.k. wynika naganność samego czynu matki, która jednak nie podlega karze⁶³⁰. Wielu przedstawicieli prawa karnego reprezentuje jednak pogląd, że przyjęcie braku karalności kobiety ciężarnej w analizowanym przestępstwie nie jest dobrym rozwiązaniem. Mianowicie A. Grześkowiak uważa, że przedmiotowa ochrona jest niepełna z powodu właśnie niekaralności matki⁶³¹. K. Wiak dostrzega brak konsekwencji ustawodawcy z powodu ratio legis nieodpowiedzialności karnej kobiety, która dokonuje przerywania ciąży. Bowiem w rezultacie w przypadku spowodowania uszkodzenia ciała dziecka poczętego lub rozstroju zdrowia zagrażającego jego życiu czyn matki nie jest zgodny z prawem, ale nie ponosi ona kary, a w przypadku dokonania aborcji przez kobietę jej działanie nie stanowi czynu bezprawnego w ogóle⁶³². Podobnie wskazuje R. Krajewski zauważając, że brak karalności kobiety za dokonaną aborcję skutkuje niepełną ochroną życia poczętego⁶³³. Należy się z tym zgodzić, ponieważ brak karalności matki za wpro-

⁶²⁸ M. Lesińska-Sawicka, *Planowanie ciąży a stosowanie używek w czasie ciąży przez kobiety z wybranych krajów europejskich*, Problemy Higieny i Epidemiologii 2011, nr 91, s. 127-131.

⁶²⁹ A. Marek, *Prawo karne*, Warszawa 2011, s. 440.

⁶³⁰ A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-211a k.k., t. II*, Warszawa 2018, s. 384.

⁶³¹ *Prawo karne*, red. Grześkowiak, Warszawa 2017, s. 323.

⁶³² K. Wiak, *Ochrona dziecka poczętego w polskim prawie karnym*, Lublin 2001, s. 253.

⁶³³ R. Krajewski, *Przestępstwo uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia dziecka poczętego*, Prokuratura i Prawo 2007, nr 6, s. 18.

wadzenie dziecka poczętego w stan zagrażający jego zdrowiu nie sprzyja prawnokarnej ochronie dzieci poczętych, w tym przed alkoholem, z którym mają one styczność nawet przed urodzeniem.

Ustawodawca nie podjął się sprecyzowania terminu „rozstrój zdrowia dziecka poczętego”. Zdaniem J. Potulskiego rozstrój zdrowia może polegać na zakłóceniu czynności fizjologicznych organizmu zarówno w sferze fizycznej, jak i psychicznej. Autor nie zgadza się z brzmieniem artykułu, że penalizacją objęte są czyny polegające na spowodowaniu rozstroju zdrowia zagrażającego życiu dziecka poczętego. J. Potulski słusznie zwraca uwagę, że przedmiotowy artykuł nie określa precyzyjnie stopnia i rodzaju uszkodzenia ciała. Autor podtrzymuje stanowisko, że uszkodzenie ciała to naruszenie trwałości, ciągłości tkanek ciała, zarówno wewnętrzne jak i zewnętrzne. Warunkiem nie jest, aby spowodowały one dysfunkcje w przebiegu czynności życiowych. Autor jednocześnie zakłada odrzucenie stopniowości uszkodzenia ciała, które zostały uregulowane w art. 156 i 157 k.k.⁶³⁴. Tymczasem M. Trybus zauważa, że uszczerbkiem zart. 157a k.k. będzie wywołanie u człowieka w okresie życia prenatalnego jakichkolwiek zmian anatomicznych w postaci „uszkodzenia ciała”. Autorka podkreśla, że mogą to być zarówno niewielkie zmiany, jak równie poważne, w tym zagrażające życiu⁶³⁵.

W ocenie J. Potulskiego może być tak, że rozstrój zdrowia organizmu w okresie prenatalnym powoduje poważne skutki dla osoby już narodzonej, ale dla dziecka poczętego nie zawsze stanowi to zagrożenie. Jako przykład autor podaje poddawanie płodu ludzkiego w sposób świadomy właśnie uzależnieniu np. od alkoholu. W konsekwencji J. Potulski zasadnie wskazuje, że nie zawsze jest tak, że niewielka ilość alkoholu powoduje następstwa dla płodu, jednak skutki mogą nastąpić później np. poprzez wpływ na rozwój dziecka po urodzeniu czy jego podatność na uzależnienia⁶³⁶.

J. Potulski postuluje penalizację nieumyślnego spowodowania uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia dziecka poczętego⁶³⁷. Postulat taki wysuwał także A. Marek⁶³⁸. Należy go podzielić także w kontekście prawnokarnej ochrony dzieci nienarodzonych przed alkoholem, gdyż udowodnienie kobiecie w ciąży spożywającej alkohol i doprowadzającej dziecko poczęte do rozstroju zdrowia zagrażającego jego życiu winy umyślnej może być niemożliwe. W grę wchodzi tu często wina nieumyślna w postaci lekkomyślności lub niedbalstwa, która de lege lata nie wyczerpuje znamion czynu zabronionego.

Także R. Krajewski zasadnie sygnalizuje, że dziecko poczęte nie jest chronione przed nieostrożnym lub lekkomyślnym zachowaniem matki między innymi w przypadku picia alkoholu przez kobietę w ciąży. Autor jednocześnie postuluje objęcie kryminalizacją zachowań nieumyślnych, co spowodowałoby zrównanie ochrony dzieci poczę-

⁶³⁴ J. Potulski, *Dziecko jako przedmiot czynu zabronionego*, Warszawa 2007, s. 186-187.

⁶³⁵ M. Trybus, *Uszkodzenie ciała dziecka poczętego lub rozstrój zdrowia zagrażający jego życiu w świetle art. 157a k.k. - uwagi na tle proponowanych zmian w projekcie nowelizacji Kodeksu karnego z 5 listopada 2013 roku przygotowanym przez Komisję Kodyfikacyjną* (w:) *Reforma prawa karnego*, red. I. Sepioło-Jankowska, Warszawa 2014, s. 291.

⁶³⁶ J. Potulski, *Komentarz do art. 157a (w:) Komentarz do niektórych przepisów Kodeksu karnego*, LEX/el. 2003.

⁶³⁷ J. Potulski, *Dziecko jako...*, s. 188-189.

⁶³⁸ A. Marek, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2010, s. 389.

tych z innymi osobami⁶³⁹. Tym samym zwiększona zostałaby ochrona dzieci poczętych o wszelkie działania nieumyślne w nie godzące, w tym związane z nadużywaniem alkoholu przez ich matki.

Ponadto J. Majewski słusznie zwraca uwagę również na brak karalności umyślnych działań powodujących rozstrój zdrowia dziecka poczętego niezagrażającego jego życiu⁶⁴⁰. Dotyczy to także spożywania alkoholu przez kobietę w ciąży, którego skala musi być znaczna, aby powodowało to następstwa w postaci rozstroju zdrowia zagrażającego życiu dziecka poczętego. W części przypadków picie alkoholu przez kobiety w ciąży, jako szkodliwe, rozstroju takiego nie wywołuje. Oczywiście nie jest rolą prawa karnego kryminalizowanie wszystkich przypadków, nawet tych pojedynczych i przy symbolicznym wymiarze ilościowym, spożywania alkoholu przez kobiety w ciąży, gdyż pozostawałoby to w sprzeczności z subsydiarnym jego charakterem, ale aktualny kształt regulacji prawnych w tym zakresie także pozostawia wiele do życzenia.

Przestępstwo to można popełnić z działania lub z zaniechania, przy czym ten drugi sposób może mieć miejsce, gdy na sprawcy ciąży szczególny obowiązek niedopuszczenia do skutku. Wynika to z art. 2 k.k., który stanowi, że *odpowiedzialność za przestępstwo skutkowe przez zaniechanie następuje wówczas, gdy na sprawcy ciąży szczególny prawny obowiązek zapobiegnięcia temu skutkowi*. Odnosząc się bezpośrednio do art. 157a k.k., podmiotem odpowiedzialnym za zaniechanie będzie gwarant bezpieczeństwa, w szczególności lekarz. Zdecydowanie nie będzie nim partner kobiety ciężarnej, w tym ojciec dziecka, z którym spożywa ona alkohol ani żadna inna osoba trzecia, która pozwala na takie jej zachowanie. W związku z tym nikt nie poniesie odpowiedzialności za brak reakcji na spożywanie przez kobietę w ciąży alkoholu.

J. Potulski wskazuje, że pomimo tego, że wyłączona jest odpowiedzialność matki, to mogą ponieść ją inne osoby np. podżegacz lub pomocnik⁶⁴¹. Podżegaczem jest osoba, która chce, aby inna osoba popełniła czyn zabroniony i nakłania ją do tego. Musi być to działanie umyślne, czego przykładem byłaby sytuacja, gdyby konkubent nakłaniał matkę dziecka do spowodowania rozstroju jego zdrowia poprzez spożywanie nadmiernej ilości alkoholu. Inaczej byłoby w sytuacji, gdyby partnerzy ustalili między sobą, że np. kobieta w początkowej fazie ciąży będzie spożywała dużą ilość alkoholu, aby spowodować poronienie, co jednak nie nastąpiło, a jedynie spowodowali oni rozstrój zdrowia dziecka poczętego. Z racji tego, że art. 157a k.k. nie penalizuje spowodowania śmierci dziecka poczętego, to nie można by w zaistniałym przypadku przyjąć usiłowania zabójstwa dziecka poczętego. Wydaje się jednak, że zasadne byłoby postawienie mężczyźnie zarzutu podżegania do spowodowania rozstroju zdrowia dziecka poczętego z art. 157a k.k. i usiłowania dokonania przerywania ciąży z art. 152 k.k. Stanowisko, co do możliwości przyjęcia zbiegu kumulatywnego art. 157a §1 k.k. z usiłowaniem przestępstwa określonego w art. 152 k.k., jeżeli skutek opisany w art. 157a §1 k.k. jest następstwem

⁶³⁹ R. Krajewski, *Prawa i obowiązki seksualne małżonków. Stadium prawne nad normą i patologią zachowań*, Warszawa 2009, s. 274.

⁶⁴⁰ J. Majewski, *Zakres prawnej ochrony embrionu in vitro na podstawie art. 157a § 1 k.k. ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny*, Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych 2010, nr 12, s. 20.

⁶⁴¹ J. Potulski, *Dziecko jako...*, s. 187.

nieudanego z punktu widzenia zamiaru sprawcy zabiegu przerywania ciąży, reprezentują A. Zoll⁶⁴² oraz J. Giezek⁶⁴³.

Jeśli chodzi o drugą formę zjawiskową popełnienia przestępstwa, wskazaną przez J. Potulskiego, jaką jest pomocnictwo, to zachodzi ono wówczas, gdy osoba, która w zamiarze, aby inna osoba popełniła czyn zabroniony, ułatwia jej dokonanie tego czynu, w szczególności dostarczając narzędzia potrzebne do popełnienia przestępstwa. W analizowanym obszarze za narzędzie takie uznać należy alkohol. Powstaje w związku z tym pytanie, czy mężczyźnie dostarczającemu codziennie kobiecie ciężarnej 2-3 butelki piwa można przypisać umyślne pomocnictwo do przestępstwa z art. 157a k.k.? Niezwykle trudne byłoby udowodnienie, że mężczyzna ten umyślnie dostarczając alkohol partnerce, chciał aby ona spowodowała uszczerbek na zdrowiu dziecka poczętego. Związane jest to także z niską społeczną świadomością negatywnych skutków spożywania przez kobiety w ciąży alkoholu, przy dominującym przeświadczeniu, że skutki takie powoduje znaczna ilość wysokoprocentowego alkoholu, jak też traktowaniu piwa jako napoju wprawdzie zawierającego alkohol, ale w tak niskim stężeniu, że nie mogącego negatywnie wpływać na zdrowie. W większości przypadków można by przypisać jedynie nieumyślne działanie rodziców w formie lekkomyślności, którzy nie chcą spowodować rozstroju czy uszczerbku na zdrowiu dziecka poczętego, a w konsekwencji nie wyczerpujące znamion czynu zabronionego.

Niektórzy przedstawiciele nauki prawa karnego wprost dostrzegają problem spożywania alkoholu przez kobiety w ciąży. W szczególności J. Bojke i M. Wantoła wskazują, że czyn polegający na spożywaniu przez matkę alkoholu w trakcie ciąży wypełnia znamiona przestępstwa doprowadzenia do rozstroju zdrowia dziecka poczętego zagrażającego jego życiu, choć zostanie w takim przypadku zastosowana klauzula z art. 157a §3 k.k. wyłączająca karalność matki⁶⁴⁴. Do Zespołu Alkoholowego Płodu (FAS) odniósł się także B. Michalski, który twierdzi, że ochrona dziecka poczętego ma charakter iluzoryczny, ponieważ spod penalizacji wyłączone są skutki dla zdrowia dziecka po urodzeniu⁶⁴⁵.

Ochrona dzieci poczętych przed alkoholem wprowadzanym do ich organizmów przez nadużywające alkoholu ich matki jest zatem niepełna, jeśli nie iluzoryczna. Wiąże się to zapewne z szerszą perspektywą traktowania, jak postrzega to W. Cieślak, z jednej strony płodu jako samodzielnego podmiotu prawa, z drugiej zaś przyjęcia, że stanowi on część organizmu kobiety ciężarnej⁶⁴⁶. W związku z tym zawsze powinno być chronione życie dziecka poczętego w tych wszystkich obszarach, gdzie nie ma kolizji pomiędzy ochroną życia oraz zdrowia matki i dziecka poczętego. W przypadku spożywania przez matkę alkoholu, jak też korzystania z innych używek, zwłaszcza papierosów, kolizja taka nie zachodzi, gdyż przecież matka bez żadnego problemu może się bez nich obyć po to, aby nie narażać zdrowia dziecka na uszczerbek.

⁶⁴² A. Zoll, *Przestępstwa przeciwko życiu...*, s. 383.

⁶⁴³ J. Giezek, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 229.

⁶⁴⁴ J. Bojke, M. Wantoła, *Wyłączenie odpowiedzialności karnej kobiety ciężarnej za aborcję. Wybrane zagadnienia*, e-Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2015, nr 5, s. 14.

⁶⁴⁵ B. Michalski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 244.

⁶⁴⁶ W. Cieślak, *Prawnokarna ochrona dziecka poczętego zdolnego do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej - wybrane zagadnienia* (w:) Profesor Marian Cieślak - osoba, dzieło, kontynuacje, el. LEX.

Pewnego rodzaju paradoksem jest sytuacja, gdy z jednej strony, kiedy spożywanie alkoholu ma na dziecko poczęte największy wpływ, zwłaszcza w początkowej fazie ciąży, to ochrona dla tych dzieci nie jest przez prawo karne przewidziana. Z drugiej strony, kiedy dziecko jest już narodzone, okazuje się, że trudno udowodnić kobiecie karmiącej go piersią, a spożywającej alkohol, znamię narażenia go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub spowodowania ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. De lege ferenda rozważać można zakazanie pod groźbą kary kryminalnej spożywania alkoholu przez kobiety w ciąży oraz kobiety karmiące piersią, choć ze świadomością zarzutu odnośnie do takiej regulacji, że nadmiernie ograniczałaby ona wolność kobiet, jak też przy dostrzeganiu niewielkiej jej skuteczności. Jeśli bowiem przyszła matka troszczy się o zdrowie dziecka już od poczęcia i po urodzeniu, to niepotrzebne są jakiegokolwiek prawnokarne zakazy jej dotyczące, a jeśli tego nie czyni, to ich wprowadzenie byłoby i tak mało skuteczne.

2. PRZESTĘPSTWA PRZECIWKO WOLNOŚCI ORAZ PRZECIWKO WOLNOŚCI SEKSUALNEJ I OBYCZAJNOŚCI

Małoletni dopuszczają się różnych zachowań ze sfery seksualności i związanej z nią wolności. Podejmują oni aktywność seksualną, która po ukończeniu przez nich 15 lat jest prawnie dopuszczalna między nimi samymi oraz wtedy, gdy jedną ze stron takiej relacji jest osoba pełnoletnia. Znajdowanie się przez małoletnich pod wpływem alkoholu może jednak pozbawiać ich pewnych hamulców związanych z tą sferą, sprawiać, że dopuszczają się oni takich zachowań, których nie podjęliby, gdyby nie działanie alkoholu. Dlatego też dostrzegać trzeba przepisy prawa karnego, które chronią małoletnich przed nadużyciami, a które mają związek z pozostawaniem przez nich pod wpływem alkoholu lub podawaniem im substancji zawierających taki środek celem ich pokrzywdzenia w zakresie wolności oraz wolności seksualnej i obyczajności. Są to przepisy, które chronią wolność oraz wolność seksualną i obyczajność jako taką. Nie ma bowiem odrębnych regulacji chroniących takie dobra jedynie w kontekście ich nadużyć związanych z pozostawianiem pokrzywdzonego w stanie nietrzeźwości lub w stanie po użyciu alkoholu.

Jeśli chodzi o przestępstwa przeciwko wolności, to najważniejsze znaczenie w przedmiotowym zakresie ma przestępstwo bezprawnego utrwalania wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej stypizowane w art. 191a k.k. Jego §1 stanowi, że *kto utrwała wizerunek nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej, używając w tym celu wobec niej przemocy, groźby bezprawnej lub podstępny, albo wizerunek nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej bez jej zgody rozpowszechnia, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5*. Zgodnie z §2 tego artykułu *ściganie następuje na wniosek pokrzywdzonego*. Ustawodawca jako jedną z postaci tego przestępstwa ujął utrwalenie wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej, gdy sprawca używa w tym celu m.in. podstępny, co ma najistotniejsze znaczenie z perspektywy szeroko pojętej ochrony małoletnich przed alkoholem. Możliwe jest także dobrowolne przekazywanie przez małoletnich swoich intymnych zdjęć, które następnie sprawcy rozpowszechniają, w tym za pośrednictwem systemu teleinformatycznego lub sieci telekomunikacyjnej.

M. Mozgawa wyróżnia nagość całkowitą i częściową⁶⁴⁷. M. Królikowski i A. Sankowicz także interpretują pojęcie nagości jako nie tylko sytuacje, gdy osoba jest zupełnie naga, ale także gdy jest w ubraniu, lecz widoczna jest część nagiego jej ciała, które

⁶⁴⁷ M. Mozgawa, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej lub obyczajności* (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2017, s. 515.

zwyczajowo pozostaje zakryte⁶⁴⁸. Według J. Kosonogi chodzi tu o intymne części ciała, które ze względów obyczajowych zwykle są zakrywane przed osobami postronnymi, a mianowicie są to narządy płciowe, pośladki, a w przypadku kobiet także piersi⁶⁴⁹. Dodatkowo M. Filar i M. Berent dodają, że zastosowanie wykładni celowościowej pozwala uznać częściowe odzienie za nagość w rozumieniu art. 191a k.k.⁶⁵⁰.

Powinny one być szczególnie chronione u małoletnich, nawet wówczas gdy oni sami, z braku doświadczenia życiowego lub jakichkolwiek innych względów, nie przywiązują do ich ochrony większej wagi. Dodatkowo alkohol może pozbawiać ich hamulców w tym zakresie, tj. sprawiać, że podejmą oni takie zachowania, których nie dopuściliby się, gdyby nie stan upojenia alkoholowego.

Dla bytu przedmiotowego przestępstwa niezbędne jest, aby sprawca utrwalił wizerunek nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej stosując przemoc, groźbę bezprawną lub podstęp. Zdaniem M. Joachimowicza podstępem będzie doprowadzenie ofiary do stanu silnego upicia⁶⁵¹, co w przypadku małoletnich wydaje się być łatwiej osiągalne aniżeli wobec osób dorosłych, zwłaszcza gdy dziecko wcześniej nie miało kontaktów z alkoholem, a w konsekwencji nie zna jego właściwości. Podobnie wskazują M. Królikowski i A. Sakowicz, którzy pod pojęciem podstępu rozumieją działanie sprawcy, które prowadzi do uzyskania wizerunku osoby pokrzywdzonej np. poprzez wprowadzenie jej w stan odurzenia. Autorzy ci reprezentują pogląd, że chodzi tu także o wyzyskanie błędu dotyczącego istotnych przesłanek motywacyjnych kierujących postępowaniem pokrzywdzonego lub prowadzącym do ograniczenia zdolności do autodeterminacji w zakresie dysponowania swoim intymnym wizerunkiem⁶⁵². Ograniczenia takie małoletnich dotyczą szczególnie, gdyż są oni podatni na wpływy innych osób, co potęgować może pozostawianie przez nich pod wpływem alkoholu.

Zgodnie z dyspozycją art. 191a §1 k.k. przestępstwem jest albo utrwalenie wizerunku nagiej osoby w trakcie czynności seksualnej przy użyciu wobec niej przemy, groźby bezprawnej lub podstępu albo rozpowszechnienie wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej bez jej zgody. Nie wypełnia zatem znamion czynu zabronionego samo utrwalenie wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej, gdy sprawca nie zastosował wobec niej przemy, groźby bezprawnej lub podstępu. Zatem przykładowo, gdyby podczas wycieczki szkolnej koleżdy podali koleżance alkohol po to, aby wykorzystać stan jej upojenia do zrobienia jej zdjęć nago, to zachowanie takie byłoby przedmiotowym przestępstwem. Gdyby zaś ona dobrowolnie wprawiła się w stan odurzenia, po czym rozebrałaby się, a oni zrobiliby jej zdjęcia, których nie rozpowszechniliby, to przestępstwo to nie miałoby miejsca. Przykład ten pokazuje ułomność ochrony w tym zakresie, choć nie tylko w relacji do małoletnich,

⁶⁴⁸ M. Królikowski, A. Sakowicz, *Przestępstwa przeciwko wolności (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, Warszawa 2017, s. 611.

⁶⁴⁹ J. Kosonoga, *Przestępstwa przeciwko wolności (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. R. A. Stefański Warszawa 2018, s. 1188-1189.

⁶⁵⁰ M. Filar, M. Berent, *Przestępstwa przeciwko wolności (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016, s. 1188.

⁶⁵¹ M. Joachimowicz, *Przestępstwo utrwalenia wizerunku osoby nagiej lub osoby w trakcie czynności seksualnej (art. 191a KK)*, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2012, z. 2, s. 28.

⁶⁵² M. Królikowski, A. Sakowicz, *Przestępstwa przeciwko wolności (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz do artykułów 117–221*, Warszawa, 2017, s. 610.

lecz w ogóle, ale to właśnie małoletni mogą być szczególnie narażeni na utrwalanie ich nagich wizerunków, a wysoce niekomfortowa może być dla nich już sama świadomość, że do takiego utrwalenia doszło. Wszak dla osoby dorosłej, ze względu na jej życiowe doświadczenie, świadomość, że inna osoba posiada utrwalony jej nagi wizerunek może być mniej dotkliwa aniżeli dla małoletniego, dla którego może to być coś bardzo poważnego.

Jak słusznie zauważa R. Krajewski nagi wizerunek osoby może być także opublikowany z powodu żartu młodych osób⁶⁵³. Mogą oni nie działać w złej wierze, traktując takie działania jako „niewinny żart”. Jednak utrwalenie nagiego wizerunku małoletniego lub jego rozpowszechnienie mogą być podstawą jego wstydu, poczucia krzywdy, szczególnie wtedy, gdy doszło do tego w związku ze spożywaniem alkoholu przez pokrzywdzoną lub pokrzywdzonego.

M. Kamiński analizuje zjawisko sextingu, czyli przesyłania za pomocą sms-ów, mms-ów, e-maili wiadomości o treści erotycznej, jak też zdjęć w trakcie czynności seksualnych oraz zawierających nagi wizerunek osoby, czy też tego typu filmików. Autor zauważa, że zagrożenie to dotyczy również nastolatków, gdyż często przesyłają oni treści znanym i obcym osobom. M. Kamiński różnicuje odpowiedzialność wynikającą z przesłania nagich zdjęć od wieku pokrzywdzonej osoby. Jeżeli bowiem osoba otrzyma od małoletniego materiały erotyczne i następnie je rozpowszechni, to poniesie odpowiedzialność na podstawie art. 202 k.k., zaś gdy pokrzywdzonym będzie osoba pełnoletnia, to sprawca może ponieść odpowiedzialność na podstawie art. 191a k.k.⁶⁵⁴. Art. 202 k.k. dotyczy jednak zachowań ukierunkowanych na utrwalanie oraz rozpowszechnianie treści pornograficznych z udziałem małoletniego bez zastosowania przemocy, groźby bezprawnej lub podstęp. Jego ratio legis jest zupełnie inna aniżeli art. 191a k.k., gdyż ma on chronić małoletnich przed działaniami osób, które są pedofilami lub utrwalają lub przekazują takie treści na ich rzecz. Oczywiście do samego ich utrwalenia także może dojść w związku z podaniem małoletniemu alkoholu lub znajdowaniem się go pod jego wpływem. Różnicę pomiędzy art. 191a k.k. a art. 202 k.k. widzieć także trzeba w odmiennym znaczeniu pojęć „nagiego wizerunku”, o którym jest mowa w pierwszym z przepisów, i „treści pornograficznych” z art. 202 k.k. Te drugie, jak wskazał w wyroku z dnia 23 listopada 2010 r. Sąd Najwyższy (IV KK 173/10), który to wyrok przytacza L. Gardocki, to zawarte w utrwalonej formie, np. film, zdjęcia, lub inne np. pokazy na żywo, prezentacje czynności seksualnych człowieka, zwłaszcza ukazujących jego organy płciowe w ich funkcjach seksualnych, i to zarówno w wymiarze niesprzecznym z ich biologicznym uwarunkowaniem, jak i czynności seksualne człowieka sprzeczne z przyjętymi w społeczeństwie wzorcami zachowań seksualnych⁶⁵⁵. Oznacza to, że treści pornograficzne obejmują ekspozycje czynności seksualnych, zaś nagi wizerunek dotyczy wyglądu człowieka bez ubrania w ogóle lub z takimi jego elementami, które nie zakrywają zwykle nieekspozowanych elementów jego ciała. W konsekwencji, gdyby

⁶⁵³ R. Krajewski, *Przestępstwo utrwalania i rozpowszechniania wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej*, Prokuratura i Prawo 2012, nr 5, s. 25.

⁶⁵⁴ M. Kamiński, *Prawnokarna problematyka sextingu*, Poznańskie Zeszyty Humanistyczne 2015, t. XXV, s. 38, 41-43.

⁶⁵⁵ L. Gardocki, *Prawo karne*, Warszawa 2015, s. 278-279.

np. koledzy utrwalili wizerunek małoletniej koleżanki podczas czynności seksualnych z innym kolegą, która to koleżanka znajdowałaby się pod wpływem alkoholu, to byłoby to przestępstwo z art. 191a k.k.. Gdyby sprawcy przesłali takie zdjęcie przy użyciu telefonu komórkowego innemu koledze, który by je w efekcie posiadał, to formalnie należałoby uznać, że ten poprzez takie posiadanie wyczerpałby znamiona przestępstwa z art. 202 §3 k.k. Jednak tak byłoby, gdyby to „posiadanie” spełniało kryterium trwałości, a więc wiązałoby się z wolą władztwa nad takim pornograficznym przekazem. Gdyby zaś kolega ten usunął taką treść po jej otrzymaniu, nie byłby on sprawcą przedmiotowego przestępstwa, gdyż na otrzymanie takich treści nie miał on wpływu.

W rozdziale XXV obowiązującego Kodeksu karnego zatytułowanym „Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności” użyto pojęcia „podstępu” jako formy przestępczego doprowadzenia do obcowania płciowego lub innych czynności seksualnych odnośnie do przestępstwa zgwałcenia z art. 197 k.k., a także przestępstwa seksualnego wykorzystania bezradności z art. 198 k.k. oraz przestępstwa doprowadzania do uprawiania prostytucji z art. 203 k.k. Już przedstawiciele nauki prawa karnego pod rządami k.k. z 1969 r. wskazywali na alkohol jako sposób podstępnego odbycia stosunku seksualnego np. z osobami niedoświadczonymi. Przykładowo J. Bafia, K. Miodulski, M. Siewierski jako podstęp wskazywali właśnie upojenie alkoholem osoby niedoświadczonej, nieuświadomiamiającej sobie siły jego działania⁶⁵⁶. Pogląd ten podzielał L. Bogunia, który powoływał się również na stanowisko lekarzy, co do uznania upojenia alkoholowego jako formy podstępu. Mogło być tak, że osoba będąca w stanie lekkiego upojenia mogła chcieć usprawiedliwić i oczyścić swoją opinię oraz nieprawdziwie zeznawać, że została upojona. Rację miał L. Bogunia twierdząc, że nieletni stanowią grupę, która powinna być chroniona przed konsekwencjami spożywania alkoholu przez nich samych, dostrzegając, że dość często może być to wykorzystywane do odbycia stosunku seksualnego⁶⁵⁷. Podobnie uważał M. Bieniek, a mianowicie, że osoby młode z racji swojego wieku nie są w stanie w pełni ocenić swojego zachowania, jeżeli spożyją alkohol. Według tego autora trudne jest wyznaczenie ścisłej granicy, od kiedy młodzież potrafi ocenić skutki spożywania alkoholu, dlatego też postulował on, aby w wypowiedziach odnośnie przedmiotowej kwestii określenie „osoba młoda” zastąpić zwrotem „osoba nieuświadomiamiająca sobie skutków spożycia alkoholu”, ponieważ osoba młoda może być bogata w doświadczenia związane ze spożywaniem alkoholu⁶⁵⁸.

Znaczące jest również stanowisko, jakie zaprezentował Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 26 września 1974 r. (sygn. III KR 105/74). Zgodnie z jego brzmieniem „za podstęp nie można uznać podjęcia takich oszukańczych zabiegów, które zdolne są doprowadzić nawet rozważną, przestrzegającą zasad obyczajności kobietę do poddania się czynowi nierządnemu. Nie stanowi przeto takiego podstępu nakłanianie pełnoletniej, znającej działanie alkoholu kobiety do picia napojów alkoholowych, chociażby nakłaniający miał na celu odbycie z odurzoną alkoholem stosunku płciowego”⁶⁵⁹. Pogląd ten

⁶⁵⁶ J. Bafia, K. Miodulski, M. Siewierski, *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1977, s. 433.

⁶⁵⁷ L. Bogunia, *Czyny nieletnich o znamionach przestępstw seksualnych*, Wrocław- Warszawa – Kraków – Gdańsk 1973, s. 39-40.

⁶⁵⁸ M. Bieniek, *Podstęp jako ustawowe znamię sposobu popełnienia przestępstwa zgwałcenia*, *Zeszyty Naukowe Akademii Spraw Wewnętrznych* 1974, nr 3, s. 92-93.

⁶⁵⁹ Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa 1974, nr 12, poz. 229.

popiera B. Kurzępa, który ujmuje upojenie alkoholem osoby niedoświadczonej, która nie zna skutków jego działania właśnie jako podstęp⁶⁶⁰. Należy mieć na względzie, że tym się różni rozważa i doświadczenie życiowe osoby pełnoletniej od niepełnoletniej, że ta pierwsza w sytuacji, gdy uznaje, że w jej organizmie jest już tyle alkoholu, że może przełamać barierę wcześniej założonego i realizowanego oporu wobec zachowań ze sfery seksualnej, to nie powinna kontynuować spożywania alkoholu. Kobieta dorosła, która nawet, jeżeli nie ma doświadczenia w spożywaniu alkoholu, to z racji swojego wieku i doświadczenia życiowego, musi być świadoma konsekwencji jego spożywania w towarzystwie mężczyzny, zwłaszcza, jeżeli nie chce odbyć z nim stosunku seksualnego lub innej czynności seksualnej. Inaczej jest w przypadku małoletnich, którzy z racji niedoświadczenia nie uświadamiają sobie konsekwencji swoich czynów, w tym ze sfery seksualności, na takim poziomie, jakiego obiektywnie oczekiwać można od osób dorosłych.

Przestępstwo zgwałcenia polega na stosowaniu przemocy, groźby bezprawnej lub podstępnie w celu doprowadzeniu innej osoby do obcowania płciowego lub doprowadzenia innej osoby do poddania się innej czynności seksualnej albo wykonania takiej czynności. Zasadnie w związku z tym wskazuje M. Filar, że groźba bezprawna i przemoc stanowią środki przymusu. Natomiast odmiennie jest w przypadku podstępnie, gdzie wolność decyzji woli ofiary nie zostaje naruszona bezpośrednio. Podstęp stanowi element błędu ofiary, a w konsekwencji czyn nierządny nie jest dokonany wbrew woli ofiary, lecz przy braku jakiegokolwiek decyzji jej woli. M. Filar twierdzi, że o podstepie możemy mówić wówczas, gdy sprawca wykorzystał błąd ofiary. Oznacza to, że tam, gdzie nie ma błędu po stronie ofiary, nie ma podstepu po stronie sprawcy. M. Filar wskazuje, że jedną z form podstepu jest zaaplikowanie alkoholu, na skutek którego ofiara znajduje się w stanie kiedy nie może rozpoznać znaczenia czynu lub pokierować swym działaniem bądź została ona pozbawiona możliwości okazania sprawcy oporu na skutek upojenia alkoholem. Natomiast w ocenie M. Filara odurzenie powoduje wyłączenie intelektu, ale nie powoduje możliwości podjęcia lub zrealizowania decyzji woli⁶⁶¹. Do odurzenia alkoholem odniósł się także S. Hyps, który zalicza je do sytuacji przejściowej, która powoduje niemożność decydowania o swoim losie⁶⁶². Z poglądu przedstawionego przez M. Filara można wywnioskować, że nie każde spożywanie alkoholu przy odbywaniu stosunku seksualnego będzie karalne, ponieważ jest to zależne od stanu zawartości alkoholu w organizmie ofiary. Autor dokonał kategoryzacji na stan upojenia alkoholem oraz łagodniejszy stan odurzenia alkoholem. Stanowisko to jest w pełni uzasadnione z uwagi na to, że niewielka ilość spożytego alkoholu nie będzie stanowiła podstawy przyjęcia, że sprawca podał ofierze alkohol w celu odbycia stosunku seksualnego. W przeciwnym wypadku byłaby to zatem wykładnia zbyt daleko idąca. Inaczej podstęp z art. 197 k.k. rozumie R. Włodarczyk, którego zdaniem będzie to m. in. sytuacja, gdy sprawca stwarza takie pozory, że gdyby nie zniekształcony obraz rzeczywistości spostrzegany przez ofiarę np. poprzez upojenie alkoholem, nie wyraziłaby

⁶⁶⁰ B. Kurzępa, *Podstęp w prawie karnym materialnym*, Prokurator 2001, nr 2-3, s. 72.

⁶⁶¹ M. Filar, *Przestępstwo zgwałcenia w polskim prawie karnym*, Warszawa 1974, s. 105 i 107-108 i 114-116.

⁶⁶² S. Hyps, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2016, s. 992.

ona zgody na obcowanie płciowe⁶⁶³. Do wyobrażenia jest sytuacja, gdyby małoletni dziewczyna i chłopak nie pierwszy raz spożywali wino, do którego ten podstępnie dołączyłby spirytus, po to, aby podstępnie doprowadzić dziewczynę do upojenia alkoholowego w celu odbycia z nią stosunku seksualnego.

J. Warylewski twierdzi, że podstępne upicie ofiary wypełnia znamiona przestępstwa zgwałcenia, jeżeli spełnione zostaną dwa warunki. Po pierwsze istotne znaczenie ma to, czy osoba spożywająca alkohol przewiduje nie tylko następstwa w zakresie wyłączenia lub ograniczenia swej poczytalności, ale i to, czy spożywa alkohol w okolicznościach mogących - chociażby hipotetycznie - doprowadzić do obcowania płciowego lub innych czynności seksualnych. Jeżeli robi to w towarzystwie innych osób i to niezależnie od ich płci, to w zasadzie godzi się na wszystkie związane z tym konsekwencje, z odbyciem stosunku płciowego lub innej czynności seksualnej włącznie⁶⁶⁴. Z poglądem tym nie zgadza się N. Kłaczyńska, nazywając go chybionym i obraźliwym, ponieważ jej zdaniem fakt chęci upicia się nie jest jednoznaczny z przyzwoleniem na seks z kimkolwiek i gdziekolwiek⁶⁶⁵. Do poglądu J. Warylewskiego ustosunkował się także H. Myśliwiec, wskazując, że zbyt teoretycznym podejściem i odbiegającym od realiów dnia codziennego jest twierdzenie, że osoba spożywająca alkohol godzi się niejako na ewentualny stosunek seksualny w razie upojenia alkoholowego⁶⁶⁶. Osoba małoletnia zapewne nie postrzega spożywania alkoholu z kolegami i koleżankami jako sytuacji, podczas której może dojść do odbycia stosunku seksualnego. Wynika to z braku jej doświadczenia życiowego, a w konsekwencji braku zdolności należytego rozpoznania sytuacji, w której się znajduje.

Judykatura wielokrotnie podejmowała próby rozstrzygnięcia granic pomiędzy podstępnym podaniem alkoholu w celu odbycia stosunku seksualnego, a spożywaniem alkoholu przed dobrowolną aktywnością seksualną. Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 2009 r. (sygn. IV KK 339/08) wskazał, że „w świetle ustaleń faktycznych dokonanych w sprawie nie jest zasadne przyjęcie, że pokrzywdzona pozostawała w błędzie co do jakiegokolwiek okoliczności mającej znaczenie dla jej postępowania. W czasie obcowania płciowego na skutek opilstwa, całkowicie była wyłączona jej świadomość co do jakiegokolwiek okoliczności. Przyjęcie zaś, że pozostawała ona w błędzie co do skutków, jakie wywołać może spożycie pokaźnej ilości wysokoprocentowego alkoholu, kłóci się z dokonanymi ustaleniami faktycznymi, według których krytycznego dnia pokrzywdzona z własnej woli spożywała alkohol, a miała już na polu spożywania alkoholu wcześniejsze doświadczenia. Podstępu tego należy upatrywać w zaniechaniu oskarżonych, którzy nie powstrzymali pokrzywdzonej od spożywania alkoholu, zdając sobie sprawę ze skutków, jaki jego spożycie może spowodować. W tym kontekście niewątpliwie rację ma obrońca skazanego, gdy twierdzi, że na skazanych nie ciążyły obowiązki wychowawcze względem pokrzywdzonej, w szczególności zaś obowiązek uświadamiania jej skutku, jaki może wywołać spożycie sporej ilości alkoholu, z czego

⁶⁶³ R. Włodarczyk, *Kryminalistyczno-kryminologiczne aspekty przestępstw na tle seksualnym*, Szczytno 2015, s. 19.

⁶⁶⁴ J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (w:) System prawa karnego Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, red. J. Warylewski, Warszawa 2016, s. 695-6967.

⁶⁶⁵ N. Kłaczyńska, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 530-531.

⁶⁶⁶ H. Myśliwiec, *Podstęp jako znamię przestępstwa zgwałcenia*, Prokuratura i Prawo 2012, nr 11, s. 75-76.

zresztą ta - co sąd ustala - zdawała sobie sprawę⁶⁶⁷. Wyrok dotyczył jednak osoby pełnoletniej. Gdyby jednak ofiarą była osoba małoletnia, to zmieniłoby to istotę sprawy, gdyż właśnie wobec takich osób domniemywać należy obowiązek innych osób dorosłych co do zwrócenia jej uwagi, powstrzymania od zachowań ryzykownych, w tym od spożywania alkoholu.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 6 listopada 2013 r. (sygn. II Aka 209/13) wyraził pogląd, że „podstępem jest także stosowanie metod lub środków, które eliminują opór ofiary bądź też wyłączają świadome wyrażanie przez nią decyzji woli”, przy czym sąd ten zauważył, że „choćby pokrzywdzonej zdarzało się w przeszłości spożywać alkohol, to w wieku niespełna 15 lat nie była ona w stanie przewidzieć skutku picia tak mocnego alkoholu ani w takich ilościach jakie serwował jej oskarżony⁶⁶⁸. Orzeczenie to stanowi istotny wkład odnośnie do interpretacji podstępu w zakresie wykorzystywania małoletnich z użyciem napojów alkoholowych w celu odbycia z nimi obcowania płciowego lub innych czynności seksualnych. W orzeczeniu tym została bowiem wskazana nieco bardziej precyzyjna ilość alkoholu - „w takich ilościach”, co można rozumieć jako dużą ilość, oraz jego właściwości - „tak mocny alkohol”. Nie oznacza to jednak, że podanie napojów alkoholowych w mniejszych ilościach niż miało to miejsce w sprawie będącej podstawą przytoczonego orzeczenia, jak też o mniejszej zawartości alkoholu, nie wyczerpuje znamion podstępu charakterystycznego dla przestępstwa zgwałcenia.

W najnowszym w analizowanym obszarze wyroku z dnia 8 września 2015 roku Sądu Apelacyjnego (sygn. II Aka 145/15) wskazano, że „podanie alkoholu innej osobie przed odbyciem z nią stosunku seksualnego może być uznane za podstęp z art. 197 §1 k.k. tylko wtedy, gdy osoba ta nie zna jego działania, a jego spożycie powoduje brak możliwości wyrażenia swej woli w przedmiocie kontaktu seksualnego z uwagi na wyłączenie aparatu decyzyjnego albo brak możliwości powzięcia oporu z uwagi na wyłączenie aparatu ruchowego. Nie może być traktowane jako podstęp podanie alkoholu w celu osłabienia hamulców moralnych osoby świadomie go przyjmującej, która ostatecznie wyraża zgodę na podjęcie czynności seksualnej, choćby takiej zgody nie wyraziła, gdyby nie przyjęcie tych środków⁶⁶⁹. Osobą nieznającą działania alkoholu, o którym mowa w tym orzeczeniu, może być osoba małoletnia. Dlatego też w sytuacji podania go takiej osobie należy mówić o podstępie. Nie jest to jednak jednoznaczne w sytuacji, gdy osoba małoletnia w wieku powyżej 15 roku życia, która może podejmować zgodne z prawem dobrowolne relacje seksualne, ma za sobą doświadczenia alkoholowe i tak, jak to opisano powyżej, spożywa alkohol, aby osłabić swoje hamulce przed dokonaniem obcowania płciowego lub innej czynności seksualnej.

Sprawa może być tym bardziej złożona, gdyby taka osoba godziła się na obcowanie płciowe jako takie świadomie, tj. bez wpływu na jej decyzje alkoholu w formie dotychczas stosowanej w relacji z inną osobą, np. w postaci kontaktów waginalnych. Partnerzy ci spożywali alkohol, w następstwie czego małoletnia doznała stanu upojenia alkoholowego, co jej partner wykorzystał do podstępnego odbycia z nią stosun-

⁶⁶⁷ LEX nr 491341.

⁶⁶⁸ Krakowskie Zeszyty Sądowe 2013, nr 11 poz. 64.

⁶⁶⁹ Krakowskie Zeszyty Sądowe 2015, nr 10, poz. 49.

ku analnego, co planował nakłaniając ją do takiego spożycia. Takie jego zachowanie wyczerpywałoby znamiona przestępstwa zgwałcenia, które przecież może polegać na podstępny doprowadzeniu nie do obcowania seksualnego jako takiego, na które późniejsza ofiara wyraziła zgodę, ale na zrealizowaniu takiej jego postaci, na które ofiara się nie godziła.

Cel działania sprawcy związany ze spożywaniem alkoholu był przedmiotem głębszych rozważań na gruncie poprzednio obowiązującego kodeksu karnego. Przykładowo J. Leszczyński zadał wówczas pytanie: czy za podstęp może być uważane m.in. podanie innej osobie alkoholu, w przypadku, gdy chodzi o wzmógłony popęd płciowy, a nie całkowite wyłączenie jej świadomości? J. Leszczyński uznawał, że jeżeli zostanie podana niewielka ilość alkoholu, to jedynie po to, aby zwiększyć popęd płciowy⁶⁷⁰. Każdorazowo należy przeanalizować cel działania sprawcy w przypadku odbywania stosunku seksualnego, przed którym spożywany jest alkohol. Jest to ważne także wówczas, gdy dwoje nastolatków wypije niewielką ilość napoju alkoholowego tylko i wyłącznie po to, aby pobudzić się seksualnie. Powszechną wiedzą jest, że młodzi ludzie coraz szybciej rozpoczynają życie seksualne. Rację ma J. Warylewski, który sygnalizuje, że osoby młode mają wiedzę o konsekwencjach spożywania alkoholu, nawet jeżeli wcześniej go nie używały. Wiedza ta może wynikać z obserwacji, z filmów i innych źródeł⁶⁷¹. Dodatkowo wśród większości społeczeństwa panuje przekonanie, że alkohol to konieczny element spotkań towarzyskich, rodzinnych, które nie mają zupełnie nic wspólnego ze sferą seksualną. Kolejnym czynnikiem jest fakt, że małoletni w wieku adolescencji są spragnieni poznania czegoś nowego. Elementy te sprawiają, że niejednokrotnie nastolatki odbywają stosunki seksualne po wypiciu alkoholu ze swoimi partnerami, z którymi pozostają w związku od pewnego już czasu. Konieczne jest jednak odróżnienie spożywania alkoholu w celu pewnego ośmielenia, nabrania odwagi przed czymś nieznanym, od spożywania go w celu całkowitego wyłączenia świadomości. Należy jednak rozróżnić sytuację, gdy nastolatki wcześniej umówili się na wspólne odbywanie stosunku seksualnego po spożyciu alkoholu. Pomimo tego, że w odczuciu społecznym nie powinni oni rozpoczynać życia seksualnego w taki sposób, to jednak nie jest to zachowanie naganne, które należałoby penalizować. Odmienne jednak wyglądałaby ocena sytuacji, gdyby np. 17-latek chcący wykorzystać seksualnie koleżankę z klasy „rozkochał ją w sobie”, po czym doprowadziłby do spotkania, podczas którego podałby jej alkohol, którego ona wcześniej nie spożywała, po czym doprowadziłby ją do obcowania płciowego. Wówczas w grę wchodziłaby jego odpowiedzialność za zgwałcenie.

Interesujący byłby także przypadek, gdyby dziewczyna, która dobrowolnie podjęła kontakty seksualne pozostając pod wpływem alkoholu, zaszła w ciążę, a z obawy przed rodzicami czy też z jakichkolwiek innych powodów, twierdziłaby, że została podstępnie odurzona alkoholem przez swojego chłopaka. Wówczas, gdyby była ona w wieku powyżej lat 15, to sprawca odpowiadałby za zgwałcenie z art. 197 §1 k.k., zaś gdyby nie miała ona ukończonych lat 15, to z art. 197 §3 pkt. 2 k.k., tj. za zgwałcenie

⁶⁷⁰ J. Leszczyński, *Przestępstwo zgwałcenia w Polsce*, Warszawa 1973, s. 76-77.

⁶⁷¹ J. Warylewski, *Przestępstwa seksualne*, Gdańsk 2001, s. 85.

pedofilskie. Przykład ten zdaje się ukazywać pole ryzykowanych konsekwencji relacji seksualnych z małoletnimi, gdy obecny „przy tym” jest alkohol.

Małoletni mogą być również zmuszani do spożywania alkoholu w celu naruszenia ich wolności seksualnej. J. Leszczyński uważał, że jeżeli osobę pokrzywdzoną zmuszono do wypicia znacznej ilości alkoholu, to należy uznać to za przemoc wyczerpującą znamiona zgwałcenia⁶⁷². Także M. Filar twierdzi, że jeżeli zmuszono ofiarę do wypicia większej ilości alkoholu, to zachowanie takie kwalifikuje się jako zgwałcenie w drodze przemocy. Autor zaleca, że w praktyce powinny mieć miejsce wnikliwe badania intensywności upojenia i okoliczności towarzyszących takiemu zdarzeniu⁶⁷³. Również M. Budyn-Kulik i M. Kulik wskazują, że zmuszanie przemocą lub groźbą pokrzywdzonego do spożycia dużej ilości alkoholu, które zminimalizuje stawianie oporu, będzie wypełniało znamiona przestępstwa zgwałcenia⁶⁷⁴. M. Filar analizując użycie alkoholu wobec ofiary w celu odbycia z nią stosunku seksualnego zauważa trudności związane z rozróżnieniem zastosowania podstępny czy zmuszenia do wypicia dużej ilości alkoholu przez pokrzywdzonego. Autor wyraźnie zaznacza, że cechą podstępu jest element błędu, zatem w sytuacji, gdy osoba jest odurzona alkoholem na skutek wprowadzenia w błąd lub wykorzystania błędu ofiary, to będzie mowa tylko o podstępie. Inaczej będzie w przypadku zmuszenia do wypicia alkoholu⁶⁷⁵. Można wywnioskować, że w przypadku podstępu małoletni godzi się na sam fakt spożywania alkoholu, w następstwie czego dochodzi do relacji seksualnej. Natomiast w sytuacji stosowania przemocy brakuje tej dobrowolności. Innymi słowy w przypadku podstępu małoletni godzi się na picie alkoholu, a w przypadku przemocy jest on mu podany siłą.

Zgodzić się trzeba z J. Warylewskim, że jeżeli sprawca wykorzysta stan upojenia alkoholowego ofiary, to będzie ponosił odpowiedzialność z art. 198 k.k. Natomiast, gdy sprawca podał alkohol osobie bez jej wiedzy, to wówczas zachowanie sprawcy wypełnia znamiona przestępstwa zgwałcenia⁶⁷⁶. Tak samo uważają H. Myśliwiec⁶⁷⁷, M. Mozgawa⁶⁷⁸, M. Budyn-Kulik⁶⁷⁹ i A. Michalska-Warias⁶⁸⁰. Art. 198 k.k. przewiduje odpowiedzialność karną za doprowadzenie do obcowania płciowego lub poddania się innej czynności seksualnej albo do wykonania takiej czynności przy wykorzystaniu bezradności innej osoby wynikającej z jej upośledzenia umysłowego lub choroby psychicznej, braku zdolności tej osoby do rozpoznania znaczenia czynu lub pokierowania swoim postępowaniem. M. Bielski interpretuje znamię bezradności jako przyczynę nie tylko natury fizycznej lub fizjologicznej, ale wspomina również o przyczynach wynikających z niepoczytalności ofiary wywołanej niepatologicznymi zakłóceniami czynności psy-

⁶⁷² J. Leszczyński, *Przestępstwo zgwałcenia ...*, s. 75-76.

⁶⁷³ M. Filar, *Przestępstwa seksualne ...*, s. 51-52.

⁶⁷⁴ M. Budyn-Kulik, M. Kulik, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017, s. 674.

⁶⁷⁵ M. Filar, *Przestępstwo zgwałcenia w polskim prawie karnym*, Warszawa-Poznań 1974, s.116.

⁶⁷⁶ J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 635 i 638.

⁶⁷⁷ H. Myśliwiec, *Podstęp jako ...*, s. 74-75.

⁶⁷⁸ M. Mozgawa, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 538.

⁶⁷⁹ M. Budyn-Kulik, *Zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem (art. 197 § 4 k.k.)*, *Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-Polonia* 2014, nr LXI, s. 24.

⁶⁸⁰ A. Michalska-Warias, *Ustawowe znamiona przestępstwa zgwałcenia (w:) Przestępstwo zgwałcenia*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2012, s. 43.

chicznych np. gdy osoba pozostawała pod wpływem alkoholu⁶⁸¹. Podobnie twierdził A. Marek, że jest możliwe z powodu bezradności wykorzystanie seksualne osoby upojonej do nieprzytomności⁶⁸². Zaś J. Warylewski wymienia tu przejściowe zakłócenia czynności psychicznych np. na skutek zatrucia alkoholem⁶⁸³. Słusznie jednak podkreśla N. Kłaczyńska, że nie każde wykorzystanie „wykorzystanego” pod wpływem alkoholu będzie rodzic odpowiedzialność karną „wykorzystującego”, lecz tylko takie, które uzasadnia uznanie ofiary za osobę bezradną⁶⁸⁴. Szczególnie na pozostawanie w stanie bezradności, w rozumieniu przedmiotowego przepisu, narażone są dzieci i młodzież, ponieważ mogą one same siebie wprowadzić w ten stan, który może wykorzystać inna osoba. Mogłoby to mieć miejsce np. na biwaku, gdyby kolega wykorzystał stan upojenia alkoholowego koleżanki z klasy, która spożywała go z innymi osobami. Wszak wówczas to nie on podałby jej alkohol w celu podstępnego doprowadzenia jej do obcowania płciowego, dokonania lub wykonania innej czynności seksualnej, a „jedynie” wykorzystałby ten stan.

Alkohol może także być czynnikiem mającym wpływ na realizację znamion przestępstwa podstępnego doprowadzenia innej osoby do uprawiania prostytucji. Art. 203 k.k. stanowi, że *кто, прeмoцoм, гrозбoм бeзпrаvнoм, пoдстeпeм луб вькoрyзyстyяч стoсyнeк зaлeжнoстe луб крyтyчнe пoлoжeнe, дoпrоwаdзa иннoм oсoбe дo упрaвлянeя прoстytyцyя, пoдлeгa кaрзe пoзбaвлянeя вoлнoстe oд rокy дo лeт 10*. Zdaniem J. Piórkowskiej-Flieger doprowadzanie innej osoby do uprawiania prostytucji oznacza, że osoba nieuprawiająca wcześniej tego procederu przystępuje do jego uprawiania lub osoba prostytuująca się, która chce się z tego wycofać, zmuszona jest do kontynuowania uprawiania prostytucji⁶⁸⁵. Pojęcie podstępu związanego z alkoholem w kontekście przestępstwa prostytucji analizuje B. Kurzępa, w ocenie którego podstępem będzie np. upicie osoby w celu doprowadzenia do uprawiania prostytucji⁶⁸⁶. Także A. Czerwonka wskazuje, że podstępem będzie podanie napoju, po którego spożyciu nastąpi wyłącznie świadomości⁶⁸⁷. Zdecydowanie takim napojem jest alkohol, tym bardziej połączony z tzw. „tabletką gwałtu” czy innymi środkami odurzającymi.

Prostytucja wśród nastolatków jest zjawiskiem, które niestety nie występuje rzadko. Należy jednak odróżnić sytuację, gdy małoletnia czyni to dobrowolnie, od sytuacji, gdy została do tego zmuszona, w tym poprzez podstęp w postaci podania jej alkoholu. W drugim przypadku zastosowanie znajdzie właśnie art. 203 k.k.

Mogą mieć miejsce także przypadki, gdy osoby małoletnie w zamian za alkohol podejmują się kontaktów seksualnych z osobami, które im go przekazują lub dają im na niego środki finansowe. W takiej sytuacji sprawca wypełni znamiona przestępstwa z art. 199 §3 k.k. Przepis ten przewiduje, że *кто oбcуje плcиoвo з мaлoлeтнeм луб дoпyсцзa сeбя вoбeц тaкeяй oсoбe иннeя чьннoстe сeксуaлнeя албo дoпrоwаdзa яq дo пoддaнeя сeбя*

⁶⁸¹ M. Bielski, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (w:) Kodeks karny. Część szczególna tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2013, s. 742.

⁶⁸² A. Marek, *Kodeks karny...*, s. 453.

⁶⁸³ J. Warylewski, *Przestępstwa przeciwko...*, red. R. Stefańskis. 1305

⁶⁸⁴ N. Kłaczyńska, *Przestępstwa przeciwko...*, s. 540.

⁶⁸⁵ J. Piórkowska-Flieger, *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej obyczajności (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016, s. 591.

⁶⁸⁶ B. Kurzępa, *Podstęp w prawie...*, s. 80.

⁶⁸⁷ A. Czerwonka, *Przestępstwo zmuszania do prostytucji*, *Ius Novum* 2012, nr 1, s. 67.

takim czynnościom albo do ich wykonania, nadużywając zaufania lub udzielając w zamian korzyści majątkowej lub osobistej albo jej obietnicy, podlega karze pozbawiania wolności od 3 miesięcy do lat 5. Przekazanie alkoholu lub środków na jego zakup to korzyść majątkowa, o której mowa w tym przepisie.

A. Więcek-Durańska i M. Durański twierdzą, że alkohol stanowi predestynat przestępstw o charakterze seksualnym. Zatrważający jest również fakt, na który zwrócili uwagę autorzy, że co trzeci sprawca zgwałcenia ze szczególnym okrucieństwem nie skończył 21 lat⁶⁸⁸. Zatem małoletni pod wpływem alkoholu są nie tylko pokrzywdzonymi przestępstwami seksualnymi, ale bywają także ich sprawcami. Alkohol powoduje bowiem zanik hamulców, prowadzi do zachowań, których sprawcy być może nie podjęliby, gdyby nie jego wpływ.

Podsumowując rozważania związane z wpływem alkoholu na popełnienie przestępstwa seksualnego, warto przywołać stanowisko M. Szwejkowskiej. Autorka analizowała przypadki sprawców przestępstw seksualnych, którzy je popełnili w stanie nietrzeźwości. Na podstawie przeprowadzonych badań reprezentuje ona pogląd, że spożycie alkoholu w czasie czynu nie wpłynęło w istotnym stopniu na zwiększenie liczby popełnionych czynów seksualnych oraz użycie przemocy fizycznej wobec ofiary. Dalej autorka dodaje, że spożywanie alkoholu może jednak w rzeczywistości ograniczyć bariery przed takim zachowaniem⁶⁸⁹.

Alkohol odgrywa istotną rolę w etiologii różnych przestępstw z pokrzywdzeniem małoletnich, w tym przeciwko wolności oraz wolności seksualnej i obyczajności. Być może nawet jednorazowy z nim kontakt może mieć poważne negatywne następstwa w tych obszarach. Tym bardziej częste z nim doświadczenia małoletnich zwiększają ryzyko stania się przez nich ofiarami tego rodzaju przestępstw. Dlatego też prawną ochronę małoletnich przed alkoholem należy dostrzegać w szerszej perspektywie prawnej.

⁶⁸⁸ A. Więcek-Durańska, M. Durański, *Zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem (art. 197 par. 4 k.k.) – analiza kryminologiczna*, Prawo w działaniu. Sprawy karne 2014 nr 19, s. 199-200.

⁶⁸⁹ M. Szwejkowska, *Skazani z zaburzeniami preferencji seksualnych. Studium karnoprawne i kryminalistyczne*, Olsztyn 2013, s. 85-86.

ROZDZIAŁ IV

POSTĘPOWANIE Z MAŁOLETNIMI SPOŻYWAJĄCYMI ALKOHOL

1. POSTĘPOWANIE Z OSOBAMI DO LAT 18 MAJĄCYMI PROBLEMY Z ALKOHOLEM JAKO PRZEJAW ICH DEMORALIZACJI ORAZ DETERMINANTA POPEŁNIANIA PRZEZ NICH CZYNÓW KARALNYCH

Problematykę spożywania alkoholu przez małoletnich należy analizować nie tylko przez pryzmat tego, że są oni ofiarami różnych czynów zabronionych związanych z tą substancją, lecz także w perspektywie dobrowolnego spożywania przez nich napojów alkoholowych. Wówczas dzieci i młodzież nie są już tylko podmiotami prawnokarnej ochrony przed alkoholem w postaci bezprawnych działań osób trzecich, lecz wymagają ochrony w zakresie własnych nieodpowiedzialnych i szkodliwych zachowań.

Mogą one być przejawami demoralizacji lub mieścić się w kategorii czynów karalnych w rozumieniu ustawy z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich⁶⁹⁰. Rozwiązania powyższej ustawy przewidują z jednej strony odpowiedzialność nieletnich odmienną od odpowiedzialności karnej, a z drugiej strony roztoczenie nad nimi opieki. Definicja nieletniego została przytoczona w pierwszym rozdziale pracy. Odnosząc się jednak do terminu „nieletni” w aspekcie społecznym, a nie prawnym, to na istotną przyczynę odmienności ich traktowania zwraca uwagę A. Grześkowiak. Autorka argumentuje to szczególnym typem osobowości nieletnich ze względu na trwający rozwój psychiczny i fizyczny oraz brak dostatecznego doświadczenia życiowego⁶⁹¹. Konsekwencją tego jest, na co zwraca uwagę T. Kaczmarek, że psychosocjologiczne cechy nieletnich są podstawą kształtowania modelu postępowania z nimi, odrębnego od postępowania z dorosłymi⁶⁹². Model ten ewoluował w kolejnych regulacjach prawnych. W kodeksie karnym z 11 lipca 1932 r.⁶⁹³ odpowiedzialność nieletnich uzależniona była od ich rozwoju umysłowego i moralnego w takim stopniu, w jakim potrafili oni rozpoznać znaczenie czynu i kierować swoim postępowaniem. Zgodnie z art. 69 §1 tego aktu prawnego w przypadku, gdy nieletni popełnił czyn zabroniony „bez rozeznania”, stosowano wobec niego środki wychowawcze w postaci upomnienia, oddania pod dozór odpowiedzialny rodziców, opiekunów lub kuratora albo umieszczenia w zakładzie wychowawczym. Zgodnie zaś z art. 70 kodeksu karnego z 1932 r., jeżeli nieletni pomiędzy 13 a 17 rokiem życia popełnił czyn zabroniony „z rozeznaniem”, sąd skazywał go na umieszczenie w zakładzie poprawczym. Art. 9 kodeksu karnego z dnia 19 kwietnia

⁶⁹⁰ t. j. z Dz. U. z 2018 r. poz. 2137.

⁶⁹¹ A. Grześkowiak, *Postępowanie w sprawach nieletnich (Polskie prawo nieletnich)*, Toruń 1986, s. 44.

⁶⁹² T. Kaczmarek, *Psychologiczne i ustawowe kryteria odróżnienia nieletnich od dorosłych w polskim prawie karnym*, Nowe Prawo 1990, nr 1-3, s. 17.

⁶⁹³ Dz. U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571 z późn. zm.

1969 r.⁶⁹⁴ przewidywał, że na zasadach ogólnych odpowiadały osoby, które ukończyły 17 lat. Niemniej nieletni po ukończeniu 16 lat, który popełnił jedno z enumeratywnie wskazanych przestępstw mógł odpowiadać na zasadach określonych w tym kodeksie jeżeli okoliczności sprawy oraz jego właściwości i warunki osobiste za tym przemawiały, a zwłaszcza gdy poprzednio stosowane środki wychowawcze lub poprawcze okazały się bezskuteczne. Oba kodeksy regulowały odpowiedzialność wobec nieletnich jedynie wówczas, gdy popełniali oni przestępstwa, nie zajmując się przejawianiem przez nich demoralizacji, co dopiero stało się przedmiotem regulacji w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich. Podzielić zatem trzeba pogląd T. Kaczmarka, że przez wiele lat nieletni byli utożsamiani z dorosłymi, a w konsekwencji nie było regulacji prawnej adresowanej właśnie do tej grupy osób⁶⁹⁵.

Pierwszą, a jednocześnie aktualnie obowiązującą regulacją, jest wskazana powyżej ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Jej przyjęcie stanowiło istotny krok w zakresie ochrony i wyznaczenia zasad odpowiedzialności nieletnich. G. Harasimiak słusznie wskazuje, że oznacza to zmianę postrzegania nieletniego z kategorii „dziecka winnego” w kierunku traktowania go jako „dziecka będącego w stanie zagrożenia”⁶⁹⁶. Takim zagrożeniem z pewnością jest alkohol, w tym także wtedy, gdy dzieci i młodzież spożywają go dobrowolnie. Tak jest już wówczas, gdy małoletni mają z nim pierwsze kontakty i ich dobro jest dopiero zagrożone, bez konieczności zaistnienia dalszych naruszeń ich dóbr, jak też dóbr osób trzecich.

Rację ma także B. Kowalska-Ehrlich, że prawne wyodrębnienie zachowań przejawiających demoralizację wynikało z dostrzeżenia, że czyn karalny stanowił już czyn wykolejonego dziecka, a poprzedzały go inne symptomy, na które należało zareagować wcześniej⁶⁹⁷. Zapobieganie i zwalczanie przejawów demoralizacji sytuować więc należy jako działania prewencyjne w stosunku do ewentualnego popełniania przez nieletnich czynów karalnych. Dotyczyć to także może używania przez nich alkoholu, które tyleż samo jest przejawem demoralizacji, co może być determinantą popełniania przez nich czynów karalnych w postaci przestępstw i niektórych wykroczeń.

Termin „używanie alkoholu” przez nieletnich został użyty w art. 4 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich jako jeden z przejawów ich demoralizacji. Przepis ten brzmi, że *każdy, kto stwierdzi istnienie okoliczności świadczących o demoralizacji nieletniego, w szczególności naruszanie zasad współżycia społecznego, popełnienie czynu zabronionego, systematyczne uchylanie się od obowiązku szkolnego lub kształcenia zawodowego, używanie alkoholu lub innych środków w celu wprowadzenia się w stan odurzenia, uprawianie nierządu, włóczęgostwo, udział w grupach przestępczych, ma społeczny obowiązek odpowiedniego przeciwdziałania temu, a przede wszystkim zawiadomienia o tym rodziców lub opiekuna nieletniego, szkoły, sądu rodzinnego, Policji lub innego właściwego organu.*

⁶⁹⁴ Dz. U. z 1969 r. Nr 13, poz. 94 z późn. zm.

⁶⁹⁵ T. Kaczmarek, *Psychosocjologiczne i ustawowe...*, s. 15.

⁶⁹⁶ G. Harasimiak, *Pojęcie niedostosowania społecznego a polski model postępowania z nieletnimi*, Studia Prawnicze 2004, nr 2, s. 98.

⁶⁹⁷ B. Kowalska-Ehrlich, *Młodzież nieprzystosowana społecznie a prawo*, Warszawa 1988, s. 17 - 19.

Wymieniony przepis nie definiuje demoralizacji, a jedynie wyznacza przykładowe zachowania, gdy można uznać, że dziecko ją przejawia. Na podstawie użycia zwrotu „w szczególności” można wywnioskować, że przedmiotowy katalog jest otwarty. Oznacza to, że przejawami demoralizacji mogą być także inne zachowania nieletnich. Jednak „używanie alkoholu w celu wprowadzenia się w stan odurzenia” ustawodawca wskazał wprost, co należy interpretować jako dowód legislacyjnego dostrzeżenia powagi takich zachowań oraz ich konsekwencji.

Brak zamkniętej definicji demoralizacji postrzegać należy pozytywnie, ponieważ zachowania dzieci i młodzieży mogące być uznawane za przejawiające objawy demoralizacji zmieniają się, jak też wciąż pojawiają się nowe. Gdyby więc definicja miała charakter zamknięty, to wymykałyby się one spod możliwości stosowania wobec dzieci i młodzieży postępowania na podstawie przedmiotowej ustawy.

Niemniej jednak przedstawiciele doktryny podejmowali i wciąż podejmują starania o zinterpretowanie analizowanego terminu. Przykładowo A. Strzembosz przyjmuje, że demoralizacja ma miejsce wówczas, gdy ktoś był dotychczas moralny, lecz uległ zepsuciu z winy własnej lub na skutek wpływów zewnętrznych⁶⁹⁸. Według M. Kuć demoralizacją jest stan struktur rozpoznawczych, które prowadzą do nierespektowania norm moralnych i sprzyjają naruszaniu norm prawnokarnych⁶⁹⁹. Natomiast A. Grześkowiak twierdzi, że demoralizacja to niekorzystne zmiany osobowościowe, których rezultatem jest zachowanie sprzeczne z zasadami współżycia społecznego⁷⁰⁰. Zdaniem T. Bojarskiego demoralizacja to nie tylko zachowania wymienione w art. 4 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, ale także szczególna postać nieprzystosowania społecznego, negatywnie ocenianego w grupie społecznej⁷⁰¹. Należy więc przyjąć, że demoralizacja to wszelkie symptomy dla najbliższego otoczenia nieletniego, wskazujące na to, że doświadcza on niekorzystnych zjawisk, które w przyszłości mogą spowodować dalsze negatywne następstwa, w tym popełnienie czynu karalnego. Chodzi więc o to, aby podjąć wobec niego postępowanie, aby nakierować go na „właściwą drogę”, w szczególnością wolną od alkoholu.

Ustawodawca w art. 4 analizowanej ustawy używa pojęcia „alkohol”, którego jednak nie wyjaśnia. Legalna definicja „napoju alkoholowego”, ale nie „alkoholu”, występuje w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, co szerzej omówiono we wcześniejszej części pracy. Zachodzi jednak wątpliwość, czy ustawodawca celowo użył różnych pojęć i jako różne należy je rozumieć, czy też jest tak, że trzeba je traktować jako synonimy. Zgodnie z art. 46 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi „*napojem alkoholowym w rozumieniu niniejszej ustawy jest produkt przeznaczony do spożycia zawierający alkohol etylowy pochodzenia rolniczego w stężeniu przekraczającym 0,5% objętościowych alkoholu*”. Z przytoczonej definicji wynika, że obowiązuje ona jedynie na podstawie ustawy, w której została zawarta, a nie w ramach całego systemu prawa. W konsekwencji przyjąć

⁶⁹⁸ A. Strzembosz, *Postępowanie w sprawach nieletnich w prawie polskim*, Lublin 1984, s. 33.

⁶⁹⁹ M. Kuć, *Kryminologia*, Warszawa 2010, s. 101.

⁷⁰⁰ A. Grześkowiak, *Postępowanie w sprawach...*, s. 48.

⁷⁰¹ T. Bojarski, *Zasady odpowiedzialności nieletnich (w:) Postępowanie z nieletnimi. Orzekanie i wykonywanie środków wychowawczych i poprawczych*, red. T. Bojarski, Lublin 1998, s. 74.

trzeba, że termin „alkohol”, którym posługuje się ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich obejmuje wszelkie napoje zawierające jakąkolwiek ilość alkoholu, niezależnie od ich przeznaczenia oraz pochodzenia. „Alkoholem” spożywanym przez nieletnich będą zatem wszelkie substancje go zawierające, w tym ze swej natury nieprzeznaczone do spożycia, jak np. denaturat. Wykładnia taka wydaje się odzwierciedlać cel ustawy, którym jest ochrona nieletnich przejawiających objawy demoralizacji w przypadkach kontaktów z jakimkolwiek alkoholem. Nie pozostaje ona w sprzeczności z językowym rozumieniem pojęcia „alkohol”, które obejmuje wszelkie jego postaci. Nie zachodzi też tu potrzeba jednolitego rozumienia „alkoholu” i „napoju alkoholowego” w ramach systemu prawa, gdyż różne jego dziedziny, a w konsekwencji regulacje prawne, mają do spełnienia odmienne funkcje. Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi ma zastosowanie do wszystkich podmiotów prawa, zaś ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich dotyczy tej szczególnej grupy osób.

W myśl ustawy nieletni wykazuje przejawy demoralizacji, gdy spożywa alkohol w celu wprowadzenia się w stan odurzenia. Ustawodawca nie definiuje „stanu odurzenia”. Zdaniem A. Komandowskiej odurzenie to stan wywołany przez użycie lub nadużycie środków chemicznych, z których najpopularniejszym jest alkohol etylowy oraz narkotyki. Autorka podkreśla, że nawet niewielkie ilości takiej substancji powodują taki stan⁷⁰². „Stan odurzenia” nie został wyjaśniony w żadnym innym akcie prawnym, choć mowa jest o nim w art. 31 §3 Kodeksu karnego z dnia 6 czerwca 1997 r.⁷⁰³, w którym ustawodawca posłużył się zwrotem „wprawienie się sprawcy w stan nietrzeźwości lub odurzenia powodujący wyłączenie lub ograniczenie poczytalności, które przewidywał albo mógł przewidzieć”. Zatem w wymienionym przepisie „stan odurzenia” jest stanem odmiennym od „stanu nietrzeźwości” i odnosi się do narkotyków. W konsekwencji „stan odurzenia”, o którym stanowi ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich, należy pomocniczo bardziej łączyć ze „stanem nietrzeźwości” i „stanem po użyciu alkoholu” w ich rozumieniu na gruncie art. 46 ust. 2 i 3 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz art. 115 §16 Kodeksu karnego w przypadku pierwszego z tych stanów. „Stan nietrzeźwości” zachodzi wówczas, gdy zawartość alkoholu we krwi przekracza 0,5 promila, albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość, lub zawartość alkoholu w 1 dm³ wydychanego powietrza przekracza 0,25 mg albo prowadzi do stężenia przekraczającego tę wartość. Natomiast „stan po użyciu alkoholu” ma miejsce wtedy, gdy zawartość alkoholu w organizmie wynosi lub prowadzi do stężenia we krwi od 0,2 ‰ do 0,5 ‰ alkoholu albo obecności w wydychanym powietrzu od 0,1 mg do 0,25 mg alkoholu w 1 dm³. Na pewno nieletni znajdujący się w stanie nietrzeźwości powinien być uznany za osobę odurzoną alkoholem. Być może odurzenie zachodzi także przy stężeniu alkoholu odpowiadającym stanowi po jego użyciu. W wyjątkowych przypadkach zasadnym wydaje się być także uznawanie, że nawet śladowe ilości alkoholu w stężeniu niższym niż „stan po spożyciu alkoholu” w organizmie młodego człowieka, zwłaszcza kilkuletniego dziecka, wyczerpuje ustawowe znamię „celu odurzenia”.

⁷⁰² A. Komandowska, *Wpływ zaburzeń psychicznych na odpowiedzialność karną sprawcy czynu zabronionego*, Lublin 2015, s. 109-110.

⁷⁰³ t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 966.

Reakcja organizmu na alkohol jest zależna od wielu czynników. Znaczenie mają tu ilość spożytego alkoholu, czas i sposób jego picia, zawartość procentowa alkoholu w spożywanym napoju, indywidualne cechy osoby spożywającej, tj. płeć, waga, metabolizm oraz inne czynniki, które towarzyszyły spożyciu alkoholu w danej chwili np. obniżona odporność czy zmęczenie, na co zwróciła uwagę A. Golonka⁷⁰⁴. Na pewno w przypadku dzieci i młodzieży znaczenie mają ich wiek, z reguły niższa niż u dorosłych waga, brak wcześniejszych doświadczeń z alkoholem i wynikająca z tego niewiedza co do reakcji własnego organizmu na spożyty alkohol. Z reguły będzie więc tak, że nawet niewielka ilość alkoholu spożyta przez nieletniego wywoła poważniejsze następstwa aniżeli taka sama jego ilość u osoby dorosłej.

Ustawodawca w treści art. 4 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich nie uregulował jedynie spożywania alkoholu jako przejawu demoralizacji, wręcz przeciwnie, użył w analizowanym przepisie zwrotu „używanie alkoholu w celu odurzenia się”, co powoduje wiele trudności interpretacyjnych. Zatem rację ma H. Haak wskazując, że nie zawsze jest tak, że nieletni spożywając alkohol czyni to w celu wprowadzania się w stan odurzenia. Sięganie po różnego rodzaju substancje uzależniające wiąże się także z uwarunkowaniami rodzinnymi oraz rówieśniczymi. Wówczas, o ile nieletni nie przejawia innego zachowania demoralizującego, to nie jest wobec niego zasadne stosowanie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, gdyż nie zostaje spełniona ustawowa przesłanka celu jego działania⁷⁰⁵. Tak samo uważa P. Kobes, który reprezentuje pogląd, że art. 4 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich objęty jest wadą, ponieważ ustawodawca uznał, że jedynie działanie kierunkowe, czyli spożywanie alkoholu lub innych środków odurzających w celu odurzenia, stanowi o demoralizacji. Z treści artykułu wynika a contrario, że każde inne spożywanie wymienionych substancji nie będzie stanowiło przejawu demoralizacji. W ocenie P. Kobesa brzmienie art. 4 przedmiotowej ustawy nie jest spójne z celem ustawy, którym jest przeciwdziałanie demoralizacji nieletnich. Autor słusznie wskazuje, że nie zawsze jest tak, że nieletni spożywa alkohol, aby się odurzyć, gdyż przyczyny tego mogą być złożone. Nadrzędnym skutkiem spożywania alkoholu jest zagrożenie rozwoju małoletniego, niezależnie od celu, jaki towarzyszy jemu samemu podczas spożywania alkoholu. W związku z tym P. Kobes wnioskuje, aby podstawą stosowania ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich było nadmierne spożywanie alkoholu przez nieletnich, przy jednoczesnym założeniu, że stopniowe spożywanie alkoholu także powinno być brane pod uwagę z uwzględnieniem wieku nieletniego⁷⁰⁶.

Sformułowanie ustawy „używa alkoholu w celu odurzenia się” jest zdecydowanie niewłaściwe. Gdyby stosować je zgodnie w wykładnią literalną, a taka powinna dominować, to w odniesieniu jedynie do niewielkiej liczby nieletnich spożywających alkohol możliwe byłoby zastosowanie art. 4 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Zawsze bowiem należałoby dowieść, że nieletniemu spożywającemu alkohol towarzyszył cel odurzenia się, co przy niejednoznaczności samego pojęcia „odurzenie”

⁷⁰⁴ A. Golonka, *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona*, Warszawa 2013, s. 333-334.

⁷⁰⁵ H. Haak, *Przymusowe leczenie narkomanów*, Warszawa 2000, s. 64-65.

⁷⁰⁶ P. Kobes, *Prawny system przeciwdziałania przestępczości i demoralizacji nieletnich*, Warszawa 2011, s. 126-127.

tym bardziej zawęźałoby zakres ich ochrony przed alkoholem. Bowiernie wiadomo, kiedy następuje odurzenie, a nieletni zawsze mogą twierdzić, że nie chcieli się odurzyć alkoholem, a jedynie spróbować go, zobaczyć „jak to jest” po jego spożyciu i nawet wówczas, gdy osiągają stan odurzenia, to mogą twierdzić, że nie było to ich celem. Gdyby „trzymać się” brzmienia analizowanego przepisu, to nader często zastosowanie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich musiałoby być spóźnione i jednocześnie zrealizowanie cele ustawy, a więc ochrony małoletnich, nie byłoby możliwe na wczesnym, a koniecznym, etapie postępowania z tymi nieletnimi, którzy wykazują przejawy demoralizacji w jej właściwym rozumieniu. Jak wskazano powyżej demoralizacja to wszelkie zachowania niezgodne ze społecznie obowiązującymi standardami, do których nie należy spożywanie alkoholu przez dzieci i młodzież niezależnie od celu, jaki takiemu zachowaniu towarzyszy.

W 1997 r. G. Harasimiak przeprowadził badania wśród sędziów sądów rodzinnych i dla nieletnich w okręgu szczecińskim. Zdecydowana większość ankietowanych jako „używanie alkoholu lub innych środków w celu wprowadzenia się w stan odurzenia” rozumiała spożywanie obojętnie jakiego alkoholu, niezależnie od jego ilości. Zdecydowanie mniej respondentów wypowiedziało się, że przedmiotową przesłankę należy rozumieć jako upijanie się do nieprzytomności, częste spożywanie znacznych ilości alkoholu lub narkotyków, czy też spożywanie ich systematycznie. Najmniej sędziów wskazało, że jest to także spożywanie alkoholu okazjonalnie w dużych ilościach lub w mniejszych, ale systematycznie. Doprowadziło to G. Harasimiaka do wniosku, że w rzeczywistości sędziowie stosujący ustawę o postępowaniu w sprawach nieletnich nie kierują się ustawową przesłanką „wprowadzenia się w stan odurzenia”⁷⁰⁷. Być może zatem w ogóle nie ma ona znaczenia w procesie stosowania prawa.

Cel wprowadzenia się w stan odurzenia poprzez spożywanie alkoholu nie powinien mieć znaczenia dla stosowania ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Słusznie bowiem podkreśla A. Muszyńska, że „używanie środków w celu odurzenia się” przez nieletnich dotyczy dwóch grup podmiotów. Z jednej strony są to osoby zagrożone uzależnieniem, z drugiej osoby już uzależnione od tych środków⁷⁰⁸. Także V. Konarska-Wrzošek dokonała rozróżnienia nieletnich spożywających alkohol na dwie grupy. Pierwszą tworzą dzieci i młodzież spożywające alkohol ze względu na to, że są niedojrzałe, szukają doświadczeń życiowych, a czynią to w małych ilościach i sporadyczne. Drugą są osoby ukierunkowane właśnie na spowodowanie stanu odurzenia, a na dodatek mają one częste kontakty z alkoholem⁷⁰⁹. Nie można jednak uznawać, że postępowanie w sprawach nieletnich powinno obejmować jedynie tych nieletnich, którym towarzyszy przedmiotowy cel, czy też nieletnich już uzależnionych, gdyż ochroną przed alkoholem należy obejmować wszystkich nieletnich, także tych, którzy dopiero „początkują” z napojami alkoholowymi, niezależnie od celu, jaki im towarzyszy.

⁷⁰⁷ G. Harasimiak, *Demoralizacja – podstawowe pojęcie w postępowaniu w sprawach nieletnich* (w:) *Przestępczość nieletnich. Aspekty psychologiczne i prawne*, red. J. M. Stanik, L. Woszczyk, Katowice 2005, s. 283-284.

⁷⁰⁸ A. Muszyńska, *Przeciwdziałanie narkomanii nieletnich w świetle ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich i ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii* (w:) *Nowa kodyfikacja prawa karnego*, Warszawa 2000, s. 14.

⁷⁰⁹ V. Konarska-Wrzošek, *Prawny system postępowania z nieletnimi w Polsce*, 2013, s. 57.

Należy tu zachować rozsądek, aby nie stosować ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich do tych z nich, którzy miewają zupełnie sporadyczne kontakty z alkoholem. Chodzi o tych nieletnich, co do których nie sposób byłoby uznawać, że wyczerpują oni objawy demoralizacji. Podzielić tym samym należy pogląd A. Grześkowiak wskazujący, że alkoholizowanie się lub używanie środków odurzających stanowi zachowanie przejawiające demoralizację, jednak chodzi tu o alkoholizowanie się mające charakter trwały, powtarzający się, a nie pojedyncze „przygody” z alkoholem, które przemijają⁷¹⁰.

Prowadzenie postępowania w oparciu o ustawę o postępowaniu w sprawach nieletnich wobec dzieci i młodzieży mających jedynie sporadyczny kontakt z alkoholem, często jednorazowy, byłoby nieuprawnione, gdyż wówczas nie ma miejsca demoralizacja. Wówczas postępowanie to przynosiłoby więcej szkody niż korzyści poprzez konieczność kontaktów z sądem, stygmatyzację nieletniego, a nawet jego poczucie pokrzywdzenia, że z wymienionego powodu musiał on stać się podmiotem takiego postępowania. W przypadkach jednostkowych, jak też sporadycznych kontaktów nieletnich z alkoholem zasadniczą rolę powinni odgrywać rodzice lub opiekunowie, którzy poprzez działania wychowawcze powinni kierować dzieci i młodzież na drogę wolną od alkoholu. Istotna rola w tym względzie przypada także szkole, która z wykorzystaniem różnych metod oddziaływania, bez potrzeby zawiadomiania policji i sądu, powinna zajmować się nieletnimi mającymi doświadczenia z alkoholem, ale co do których nie można przyjmować, że wykazują oni objawy demoralizacji.

Wymóg art. 4 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich „wprawienia się w stan odurzenia” zdecydowanie ogranicza zapewnianie ochrony dzieci i młodzieży przed alkoholem. Konieczne jest zatem de lege ferenda postulowanie zmiany jego brzmienia w kierunku wielokrotności „alkoholowego” zachowania się nieletnich. Nowelizacja taka byłaby możliwa poprzez pozostawienie w art. 4 analizowanej ustawy zapisu, że objawem demoralizacji jest „używanie alkoholu lub innych środków odurzających” z jednoczesnym wykreśleniem wymogu „w celu odurzenia”. Pojęcie „używanie” zawiera w sobie element powtarzalności, w przeciwieństwie do zwrotu „użycie”, który oznacza jednorazowy kontakt z alkoholem. Nie da się dokładnie wskazać w ustawie ile razy nieletni miałby sięgnąć po alkohol, aby swoim zachowaniem wyczerpał znamię jego „używania”, gdyż to musi oceniać sąd na kanwie każdego przypadku. Jednocześnie podkreślenia wymaga, że nie każde „używanie” alkoholu, a więc wielokrotne z nim kontakty, automatycznie oznaczają demoralizację nieletniego, gdyż i to podlegać musi ocenie sądu.

Także niektórzy przedstawiciele nauki wyrażają stanowisko, że jednorazowe spożywanie alkoholu nie stanowi przejawu demoralizacji. Pogląd taki reprezentuje J. Skibińska-Adamowicz, w której ocenie demoralizacja to odrzucenie ogólnie obowiązujących zasad moralnych, które jest skutkiem procesu trwającego w czasie, ze względu na powtarzalność określonych zachowań, a które prowadzi do utrwalania postawy

⁷¹⁰ A. Grześkowiak, *Reforma postępowania z nieletnimi. Uwagi na temat materialnoprawnych rozwiązań ustawy z 26 X 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich*, *Studia Prawnicze* 1984, z. 1-2, s. 231.

sprzecznę z normami przyjętymi w społeczeństwie⁷¹¹. Również K. Eichstaedt zwraca uwagę, że nie można mówić o demoralizacji w przypadku jednorazowego wypicia alkoholu⁷¹². J. Kurdelek na podstawie art. 4 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich wnioskuje, że zachowanie, które ma świadczyć o przejawach demoralizacji nieletniego musi być trwałe i powtarzalne⁷¹³. Tak samo uważa A. Wilkowska-Płóciennik, a mianowicie, że można mówić o demoralizacji na gruncie analizowanej ustawy wówczas, gdy nieletni jest uczestnikiem zdarzeń, jako zespołu 2-3 czynności różnego rodzaju, mających charakter wielokrotny. Nie chodzi tutaj o zdarzenia izolowane i jednostkowe⁷¹⁴.

Podstawą stosowania ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich jest przejawianie przez nich demoralizacji. Według J. Kurdelka w sytuacji, gdy małoletni jest jedynie nią zagrożony, wówczas powinien znaleźć zastosowanie art. 572 Kodeksu postępowania cywilnego z dnia 17 listopada 1964 r.⁷¹⁵ oraz art. 109 §1 Kodeksu rodzinnego i opiekuńczego z dnia 25 lutego 1964 r.⁷¹⁶. Także A. Wilkowska-Płóciennik wyraża stanowisko, że stosowanie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich będzie celowe, gdy nieletni popełnił czyn karalny lub dopuścił się demoralizacji, pozostałe zaś przypadki zagrożenia dobra dziecka będą rozpoznawane w postępowaniu opiekuńczym⁷¹⁷. Również A. Strzembosz sugeruje, że rodzice, opiekunowie, szkoła oraz inne instytucje mogą wszcząć postępowanie opiekuńcze i wówczas nie miałyby zastosowania ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich⁷¹⁸. Zdaniem A. Haak-Trzuskawki i H. Haaka popełnienie czynu karalnego lub wykazywanie przejawów demoralizacji stanowi jednocześnie podstawę do prowadzenia postępowania na podstawie art. 109 §1 k.r.o. Jednocześnie autorzy ci wskazują, że postępowanie związane z demoralizacją nieletnich należy wyłączyć z postępowania o ograniczenie władzy rodzicielskiej. Natomiast każde inne zagrożenie dobra dziecka należy rozpoznawać w postępowaniu opiekuńczym⁷¹⁹.

Na zasadność stosowania art. 109 §1 k.r.o. zwracają także uwagę B. Czarnecka-Działuk i D. Wójcik, które wskazują, że w ocenie sędziów w sytuacjach, gdy rodzice nie wywiązali się z funkcji wychowawczych, a nieletni byłby zdemoralizowany, zastosowanie znaleźć powinien przedmiotowy przepis kodeksu rodzinnego i opiekuńczego. Natomiast, gdy nie ma współczynnika związanego z dysfunkcją w rodzinie, to postępowanie powinno toczyć się tylko na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich⁷²⁰. Jest to zasadne, gdyż ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich powinna być stosowana wyłącznie w stosunku do osoby, która przejawia objawy demoralizacji.

⁷¹¹ H. Ciepla, J. Ignaczewski, J. Skibińska-Adamowicz, *Komentarz do spraw rodzinnych*, Warszawa 2014, s. 307.

⁷¹² K. Eichstaedt, *Postępowanie przed sądem w sprawach nieletnich*, Warszawa 2008, s. 37.

⁷¹³ J. Kurdelek, *Postępowanie szczególne w procesie karnym. Postępowanie w sprawach nieletnich*, Szczytno 2009, s. 112-113.

⁷¹⁴ A. Witkowska-Płóciennik, *Postępowanie w sprawach nieletnich*, Warszawa 2011, s. 26.

⁷¹⁵ Dz. U. z 2016 r. poz. 585.

⁷¹⁶ J. Kurdelek, *Postępowanie szczególne w procesie karnym. Postępowanie w sprawach nieletnich*, Szczytno 2009, s. 113.

⁷¹⁷ A. Wilkowska-Płóciennik, *Postępowanie w sprawach...*, s. 26.

⁷¹⁸ A. Strzembosz, *Postępowanie w sprawach...*, s. 34-35.

⁷¹⁹ A. Haak-Trzuskawka, H. Haak, *Ustawa o postępowaniu...*, s. 7.

⁷²⁰ B. Czarnecka-Działuk, D. Wójcik, *Reagowanie na czyny karalne i demoralizację nieletnich – koncepcje, statystyki i opinie sędziów rodzinnych (w:) Stosowanie prawa. Księga jubileuszowa z XX-lecia Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości*, red. A. Siemaszko, Warszawa 2011, s. 909-910.

Jej celem jest bowiem ingerowanie w życie nieletnich wówczas, gdy wymaga tego sytuacja, a więc wtedy, gdy nieletni zachowuje się niewłaściwie, a zachowania te powtarzają się. Chodzi też o to, aby środki przewidziane przez ustawę stosować na zasadzie ultima ratio, gdy inne pozaustawowe sposoby oddziaływania nie przyniosły zmiany postawy nieletniego. Nie zawsze jest też tak, że niewłaściwe zachowania nieletniego mają swoją etiologię w nim samym, ponieważ mogą one być następstwem nieprawidłowego wychowania lub braku opieki nad dzieckiem. Nie należy wówczas ze względu na dobro dziecka podejmować postępowania na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, lecz w oparciu o przepisy kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, ponieważ niejednokrotnie to najbliższe otoczenie, w tym rodzice lub opiekunowie, stanowią źródło zagrożenia dla dziecka. Nie powinno też być tak, że nieletni jako jedyni będzie ponosił konsekwencję niewydolności wychowawczej swojej rodziny, w tym w sytuacjach związanych z jego kontaktami z alkoholem.

Podkreślenia raz jeszcze wymaga, jak wskazano w rozdziale drugim, że żaden akt prawny, w tym ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, wprost nie zakazuje małoletnim spożywania napojów alkoholowych. Zakazuje ona jedynie sprzedaży napojów alkoholowych osobom do lat 18, jak też zakazuje ich spożywania w określonych miejscach, w tym takich, w których przebywają małoletni. Prawo jest w tym zakresie niespójne. Z jednej bowiem strony przewiduje ingerencję sądu w życie nieletniego używającego alkoholu, gdy takie jego zachowanie można uznać za przejaw demoralizacji. Z drugiej zaś nie przewiduje zakazu spożywania przez niego alkoholu. Zakaz taki powinien być zawarty w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi.

Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich posługuje się także pojęciem czynu karalnego. Zgodnie z jej art. 1 §2 pkt 2 jest to *czyn zabroniony jako przestępstwo lub przestępstwo skarbowe a także wykroczenie określone w art. 51, 62, 69, 74, 76, 85, 87, 119, 122, 124, 133 lub 143 Kodeksu wykroczeń*. Ustawodawca wprowadził zamknięty katalog czynów karalnych będących przestępstwami, przestępstwami skarbowymi i niektórymi wykroczeniami. Wymienił w nim enumeratywnie tylko niektóre wykroczenia z kodeksu wykroczeń, pomijając inne wykroczenia kodeksowe i pozakodeksowe. V. Konarska-Wrzošek wskazuje, że przyczyną wyekspozowania akurat wymienionego katalogu wykroczeń jest częstotliwość ich popełnienia przez nieletnich, choć jednocześnie zauważa, że poza tym katalogiem jest wiele wykroczeń także często popełnianych przez nieletnich⁷²¹. Negatywnie o enumeratywnym katalogu wykroczeń wypowiada się także P. Czarnecki, który nazywa go wręcz „archaicznym”. W związku z tym przedstawia dwie możliwości zmiany art. 1 przedmiotowej ustawy w zakresie definicji czynu karalnego. Pierwsza dotyczy całkowitego usunięcia pojęcia wykroczeń z definicji czynu karalnego. Autor co prawda wskazuje, że byłoby to tylko pozorne zawężenie zakresu definicji nieletniego”, argumentując to tym, że wówczas nieletni odpowiadałyby za demoralizację. Druga propozycja P. Czarneckiego, to zmiana pojęcia czynu karalnego poprzez objęcie nim wszystkich wykroczeń⁷²². Drugi postulat zaprezentowany przez auto-

⁷²¹ V. Konarska-Wrzošek, *Odpowiedzialność i nieodpowiedzialność nieletnich (w:) System prawa karnego Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, red. R. Dębski, Warszawa 2013, s. 176.

⁷²² P. Czarnecki, *Status nieletniego w postępowaniu w sprawach nieletnich*, Przegląd Sądowy 2016, nr 9, s. 52.

ra jest celny i wart rozważenia de lege ferenda ze względu na to, że nieletni wypełniając znamiona wielu wykroczeń są jakby poza prawem. Takim wykroczeniem związanym z ochroną małoletnich przed alkoholem jest art. 43¹ ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, który reguluje konsekwencje nieprzestrzegania zakazu spożywania alkoholu w szeroko pojętej przestrzeni publicznej. W rezultacie picie alkoholu na terenie szkoły nie będzie stanowiło czynu karalnego w myśl ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, chyba, że będzie to działanie wielokrotne i w konsekwencji będące przejawem demoralizacji. To tylko jeden z przykładów nierównego traktowania nieletnich w porównaniu do dorosłych sprawców wykroczeń.

Wątpliwości może budzić to, czy z racji tego, że nieletniość wyłącza winę, czyn nieletniego należy analizować także pod kątem jego winy. Kodeks karny z 1932 r. przewidywał możliwość postępowania wobec nieletnich, w zależności od tego, czy działali oni z rozeznaniem, czy bez niego. „Rozeznanie”, zdaniem B. Stańdo-Kaweckiej, stanowiło osiągnięcie takiego stopnia rozwoju umysłowego i moralnego, który umożliwiał rozpoznanie znaczenia czynu i nim pokierowanie⁷²³. Konsekwencją takiego ujęcia było to, że nieletni, którzy popełnili czyn karalny bez rozeznania, nie popełniały przestępstwa. De lege lata takie rozróżnienie nie występuje, jednak może ono mieć istotne znaczenie dla oceny zachowania nieletniego.

W ocenie T. Kaczmarka nieuwzględnianie kryterium „rozeznania” nie oznacza przedmiotowego podejścia do nieletnich, gdyż są oni traktowani jako odmienna grupa ze względu na niedojrzałość psychiczną. W rezultacie sąd orzekając środki przewidziane ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich bierze pod uwagę stopień rozwoju psychicznego, fizycznego, cechy charakteru oraz inne właściwości określające osobowość nieletniego a także środowiskowe warunki wychowawcze nieletniego. Te elementy oceny nieletniego poszerzają jego ochronę jako podmiotu nie podlegającego stricte odpowiedzialności karnej⁷²⁴. Inaczej kwestię tę postrzega A. Grześkowiak, której zdaniem wprowadzenie obiektywnej odpowiedzialności nieletniego za czyn karalny przez ustawę o postępowaniu w sprawach nieletnich obniżyło standard prawny postępowania z nieletnimi w porównaniu ze standardem przewidzianym przez kodeks karny z 1932 r. Wykreowano bowiem odpowiedzialność opartą na przypisaniu sprawcy nieletniemu zachowania i obowiązku poniesienia konsekwencji prawnych niezależnie od możliwości rozeznania znaczenia czynu i właściwego pokierowania swoim postępowaniem⁷²⁵.

Kwestia winy nieletnich ma jednak istotne znaczenie. Przykładowo nie sposób byłoby przyjąć, że każdy przypadek, niezależnie od formy winy, udzielania alkoholu przez jednego nieletniego drugiemu nieletniemu wyczerpywałby kryterium czynu zabronionego. Przestępstwo rozpijania może być bowiem popełnione jedynie z winy umyślnej, co należy uwzględnić tak wobec sprawców dorosłych, jak i nieletnich. Gdyby czynić to tylko wobec sprawców dorosłych, a z pominięciem nieletnich, oznaczałoby to nierówne traktowanie tych grup podmiotów.

⁷²³ B. Stańdo-Kawecka, *Odpowiedzialność nieletnich na tle nowej kodyfikacji*, Prokuratura i Prawo 1998 nr 7-8, s. 29.

⁷²⁴ T. Kaczmarek, *Psychologiczne i ustawowe ...*, s. 25.

⁷²⁵ A. Grześkowiak, *Postępowanie w sprawach...*, s. 56-58.

Wokół rozważań związanych z odpowiedzialnością karą nieletnich, jedynie w bardzo ogólnym zakresie, konieczne wydaje się przywołanie przepisów części ogólnej kodeksu karnego, które odnoszą się wprost do nieletnich, kreując ich jako podmioty „uprzywilejowane” w stosunku do pozostałych sprawców przestępstw. Przede wszystkim stanowi o tym art. 10 k.k. Pomijając już kwestie art. 10 §2 k.k., który wymienia w enumeratywnym katalogu przestępstwa, za które może odpowiadać nieletni przed sądem karnym, jeżeli ze sposobu popełnienia przestępstwa, właściwości osobistych wynika przekonanie, że zastosowanie środków przewidzianych w ustawie o postępowania w sprawach nieletnich będzie bezzasadne. Zgodnie z art. 10 §3 k.k. *orzeczona kara nie może przekroczyć dwóch trzecich górnej granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za przypisane sprawcy przestępstwo; sąd może zastosować także nadzwyczajne złagodzenie kary*. Oznacza to, że jeżeli sąd podejmie decyzję o zastosowaniu wobec nieletniego procedury karnej za poważne przestępstwo, to maksymalna kara, która może być orzeczona w stosunku do nieletniego, nie może przekroczyć 2/3 górnej granicy przewidzianej za przestępstwo lub możliwe jest zastosowanie nadzwyczajnego złagodzenia kary. Nie stanowi on jedyne przepisu odnoszącego się do szczególnej pozycji nieletniego w zakresie sankcji. Zgodnie bowiem z art. 54 §1 k.k. *wymierzając karę nieletniemu albo młodocianemu, sąd kieruje się przede wszystkim tym, aby sprawcę wychować*. Natomiast §2 tego artykułu stanowi, że *wobec sprawcy, który w czasie popełnienia przestępstwa nie ukończył 18 lat, nie orzeka się kary dożywotniego pozbawienia wolności*. Zatem rację ma I. Zgoliński wskazując, że sąd w procesie wymierzania kary ma kierować się tym, żeby nieletniego wychować. Celem prawa w stosunku do nieletnich nie jest podejmowanie działań ogólnoprewencyjnych lub redystrybutywnych⁷²⁶. T. Bojarski poprzez wychowawcze oddziaływanie kary rozumie, aby unikać orzekania bezwzględnej kary pozbawienia wolności. Autor zauważa jednak, że w przypadku poważnych przestępstw m.in. przeciwko życiu lub zdrowiu trudno mówić o nieorzekaniu kary pozbawienia wolności⁷²⁷.

Zgodnie z analizowanym artykułem zakazano wymierzania wobec nieletnich kary dożywotniego pozbawienia wolności. Wyjątkowe uregulowanie przepisów prawnych dotyczących zasad wymierzania kar nieletnim, wynika między innymi z celów resocjalizacji. Z. Sienkiewicz poddała analizie, czy możliwa jest skuteczna akcja wychowawcza osoby przebywającej długotrwale w zakładzie karnym. Z jednej strony autorka dostrzega plus długotrwałego pobytu w zakładzie karnym, ze względu na to, że jest to długi czas pobytu. Z drugiej jednak wymienia negatywne aspekty związane ze zbyt długim przebywaniem w izolacji, a to przede wszystkim silne oddziaływanie podkultury więziennej⁷²⁸. Rację ma N. Kłaczyńska, że ze względu na to, że przepis ten mówi o niemożliwości orzeczenia najsurowszej z kar w popełnienia przestępstwa przez sprawcę, a nie orzekania. W związku z powyższym zdaniem autorki prowadzi to do tego, że przytoczona dyrektywa będzie miała również zastosowanie często do pełnoletnich

⁷²⁶ J. Zgoliński, *Zasady wymiaru kary i środków karnych* (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzosek, Warszawa 2018, s. 379-380.

⁷²⁷ T. Bojarski, *Zasady wymiaru kary i środków karnych* (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016, s. 211.

⁷²⁸ Z. Sienkiewicz, *O dyrektywie wymiaru kary wobec nieletnich i młodocianych (uwagi na tle art. 54 § 1 k.k.)* (w:) *Rzetelny proces karny. Księga jubileuszowa Profesor Zofii Świdzy*, e/LEX.

sprawców, ponieważ procesy karne często trwają wiele lat⁷²⁹. Tymczasem W. Wróbel zwraca uwagę, że możliwe jest wyjątkowo skazanie sprawcy na karę dożywotniego pozbawienia wolności, gdy sprawca przestępstwa ciągłego lub przestępstwa trwałego jeden z czynów popełnił po ukończeniu 18 lat⁷³⁰. Wymieniona dyrektywa wymiaru kary stanowi kontynuację regulacji zawartych w art. 10 k.k., które regulują przede wszystkim wychowawcze podejście do nieletniego, a nie penalne. Zarazem są one spójne z ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich.

Przedmiotem dalszych rozważań będzie zwrócenie uwagi na skalę przestępstw popełnianych przez nieletnich w stanie nietrzeźwości. Część danych zaprezentowanych przez Komendę Główną Policji dotyczy czynów zabronionych o znacznej szkodliwości, które są enumeratywnie wymienione w art. 10 §2 k.k.. W związku z tym powstaje wątpliwość, kiedy w stosunku do osoby będącej pod wpływem alkoholu będą miały zastosowanie przepisy odnoszące się do niepoczytalności lub poczytalności ograniczonej z art. 31 k.k., a kiedy nie będzie można zastosować tego wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności. Art. 31 k.k. stanowi: §1. *Nie popełnia przestępstwa, kto, z powodu choroby psychicznej, upośledzenia umysłowego lub innego zakłócenia czynności psychicznych, nie mógł w czasie czynu rozpoznać jego znaczenia lub pokierować swoim postępowaniem.* §2. *Jeżeli w czasie popełnienia przestępstwa zdolność rozpoznania znaczenia czynu lub kierowania postępowaniem była w znacznym stopniu ograniczona, sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary.* §3. *Przepisów § 1 i 2 nie stosuje się, gdy sprawca wprawił się w stan nietrzeźwości lub odurzenia powodujący wyłączenie lub ograniczenie poczytalności, które przewidywał albo mógł przewidzieć.* Przepis ten dotyczy niestosowania przepisów w zakresie odmiennego traktowania sprawców w stanie niepoczytalności lub poczytalności ograniczonej do sprawcy, który wprawił się w stan nietrzeźwości lub odurzenia powodujący wyłączenie lub ograniczenie poczytalności, które przewidywał albo mógł przewidzieć. O ile w przypadku narkotyków nie budzi wątpliwość fakt, że skutek ich spożycia może spowodować ograniczoną poczytalność lub niepoczytalność, o tyle w przypadku upojenia alkoholowego nie jest to pewne. Przedstawiciele nauki, nie tylko zresztą prawa karnego, próbują ustalić, kiedy będzie możliwe wyłączenie lub ograniczenie odpowiedzialności karnej, gdy sprawca znajduje się w stanie wyłączającym lub ograniczającym możliwość rozpoznania czynu i pokierować swoim postępowaniem.

W art. 31 k.k. mowa jest o następujących zaburzeniach powodujących niepoczytalność lub poczytalność ograniczoną: choroba psychiczna, upośledzenie umysłowe lub inne zaburzenia czynności psychicznych. Przykładowo J. Konecki wymienia następujące stany, które na podstawie przepisów prawa karnego mogą wpływać na poczytalność sprawcy. Należą do nich nietypowe stany połączone z doznaniem psychosomatycznymi, do których należą zwłaszcza „upojenie patologiczne, upojenie na podłożu patologicznym, ciężkie upicie atopowe, psychozy alkoholowe”⁷³¹. M. Berent, M. Bojarski i M.

⁷²⁹ N. Kłaczyńska, *Zasady wymiaru kary i środków karnych* (w:) *Kodeks karny. Część ogólna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2012, s. 398.

⁷³⁰ W. Wróbel, *Komentarz do art. 54* (w:) *Kodeks karny. Część ogólna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 53-116*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016, s.90.

⁷³¹ J. Konecki, *Niepoczytalność sprawcy czynu zabronionego w postępowaniu karnym*, Warszawa 2015, s. 52.

Filar do jednej z chorób psychicznych zaliczają chroniczny alkoholizm. Natomiast do innych zakłóceń czynności psychicznych zaliczają m.in. zatrucie alkoholem⁷³². W psychiatrii wyróżnia się termin psychodegradacja alkoholowa, która oznacza m. in. stałą potrzebę spożywania alkoholu, przedkładanie alkoholu i picia nad wszelkie cele i aktywności. Autor dalej rozważa, że jedynie, jeżeli przestępstwo będzie spowodowane dążeniem alkoholika wyłącznie do zaspokojenia głodu alkoholowego, przy pominięciu i na szkodę innych a także, jeżeli dodatkowo będzie temu towarzyszyło otępienie, wówczas uzasadnione będzie wydanie opinii o stanie poczytalności ograniczonej lub niepoczytalności⁷³³. Jednak judykatura wielokrotnie podkreślała, że samo uzależnienie nie powoduje wyłączenia lub ograniczenia odpowiedzialności. Przykładowo Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z dnia 5 kwietnia 2007 r. (sygn. II Aka 30/07) uznał, że „w związku z psychodegradacją spowodowaną przewlekłym nadużywaniem alkoholu, sprawca w czasie popełnienia zarzucanego mu czynu miał ograniczoną zdolność pokierowania swoim postępowaniem w stopniu znacznym, przy nieznacznie ograniczonej zdolności rozumienia znaczenia czynu, a więc wobec oskarżonego zachodzą warunki z art. 31 § 2 k.k. Samo ustalenie tej okoliczności nie może jednak automatycznie prowadzić do wniosku, że wobec oskarżonego należało zastosować dobrodziejstwo nadzwyczajnego złagodzenia kary. W tym zakresie trzeba stwierdzić, że niewątpliwie okoliczność ta ma wpływ na ocenę stopnia winy oskarżonego, obniżając ten stopień”⁷³⁴. Podobnie przyjął Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 14 kwietnia 2011 r. (sygn. II KK 58/11) gdy zastrzegł, że „zaburzenia wynikające z uzależnienia od alkoholu nie są równoznaczne z upośledzeniem umysłowym, czy chorobą psychiczną i nie obligują sądu do orzeczenia wobec takiego sprawcy kary łagodniejszej oraz poddania go leczeniu”⁷³⁵. W związku z powyższymi bardzo ogólnymi, wręcz nie wchodzącymi w szczegóły rozważaniami, należy uznać, że uzależnienie od alkoholu nie powoduje samo w sobie łagodniejszej odpowiedzialności karnej lub jej braku. Należy indywidualnie w przypadku każdego sprawcy rozstrzygnąć, czy z uzależnienia od alkoholu wynikało popełnienie przez niego przestępstwa i czy na skutek popełnienia czynu zabronionego rozumiał on znaczenie czynu i kierował swoim postępowaniem.

A. Depko, K. Eichstadt oraz P. Gałęcki stoją na stanowisku, że każda osoba poczytalna, która nie jest upośledzona umysłowo, nie cierpi na chorobę psychiczną lub nie ma innych zakłóceń czynności psychicznych jest traktowana jako osoba będąca w stanie przewidzieć skutki spożycia alkoholu. Autorzy wskazują jedynie jedno wyłączenie lub ograniczenie odpowiedzialności, a mianowicie, gdy osoba pierwszy raz spożywała alkohol i była w stanie upojenia patologicznego. Stan taki oznacza zatrucie organizmu nawet niewielką ilością alkoholu, tj. taką, która u większości osób nie powoduje stanu upicia. Dla upojenia patologicznego charakterystyczne jest, że osoba nagle staje się agresywna, brutalna, ma gwałtowne zachowania, nietypowe dla jej stanu, gdy jest trzeźwa. A. Depko, K. Eichstadt oraz P. Gałęcki uważają, że tylko jeden raz w przypadku

⁷³² M. Berent, M. Bojarski, M. Filar, *Wyłączenie odpowiedzialności karnej (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016, s. 173.

⁷³³ J. Przybysz, *Kompendium psychiatrii sądowej. Opiniowanie w procesie karnym dla lekarzy i prawników*, Toruń 2011, s. 153-154.

⁷³⁴ LEX nr 312473.

⁷³⁵ LEX nr 794843.

popelniania przestępstwa, gdy osoba po raz pierwszy zauważyła u siebie patologiczny stan upojenia alkoholowego, można to potraktować jako okoliczność łagodzącą lub wyłączającą odpowiedzialność. Natomiast w każdym innym przypadku, kiedy sprawca jest świadomy zachowań wynikających ze spożycia alkoholu, to będzie do niego zastosowany art. 31 §3 k.k.⁷³⁶. Wśród przedstawicieli prawa karnego pogląd ten popiera T. Bojarski⁷³⁷. Tymczasem M. Budyn-Kulik twierdzi, że art. 31 §3 k.k. nie powinien mieć zastosowania do wymienionej powyżej sytuacji, ale także gdy sprawca nie znał wpływu danego środka na swój organizm, no i oczywiście wówczas, gdy nie zrobił tego dobrowolnie⁷³⁸. Można w związku z tym uznać, że w przypadku nastolatków będących pod wpływem alkoholu w wyjątkowych sytuacjach może mieć zastosowanie wyłączenie odpowiedzialności, gdyż mogą oni nie mieć wiedzy, co do tego, jakie skutki wywołuje jego użycie.

J. Konecki wyciąga ciekawe wnioski analizując rozważania psychiatrów i psychologów oraz prawników co uznania stanu nietrzeźwości jako okoliczności wpływającej łagodząco na odpowiedzialność. W pierwszej kolejności autor powołuje się na stanowiska psychologów i psychiatrów, którzy uważają, że stan nietrzeźwości może spowodować zniesienie poczytalności. Przywołuje on także stanowiska prawników, którzy z kolei twierdzą, że stan nietrzeźwości wpływa na karę, a nie jest okolicznością łagodzącą⁷³⁹.

Odnosząc się jednak bezpośrednio do nieletnich sprawców poważnych przestępstw popełnionych pod wpływem alkoholu, warto powołać się na wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 czerwca 2016 r. (sygn. II Aka 137/16). Przyjęto w nim, że „w praktyce przyjmuje się, że dorosły i w pełni poczytalny człowiek, konsumując w dużych ilościach alkohol lub zażywając środki odurzające, ma możliwość i powinność przewidywania takich następstw”⁷⁴⁰. Można w związku z tym wywodzić wniosek, że skoro w wymienionym orzeczeniu mowa jest o osobie dorosłej, to można przyjąć, że nastolatek nie jest taką osobą, a w konsekwencji nie jest on w stanie przewidzieć skutków spożywania alkoholu, gdy czyni to po raz pierwszy. Nie oznacza to jednak, że nieletni sprawcy zbrodni będący pod wpływem alkoholu nie powinni podlegać karze. Wszak może być i tak, że niejednokrotnie nieletni sprawcy celowo upijają się w celu dokonania czynu zabronionego. Jednak do każdego nieletniego należy podchodzić indywidualnie, zwłaszcza do tych nieletnich, którzy wcześniej nie popełniali żadnych czynów zabronionych. Argumentem za łagodniejszym podejściem do nieletnich jest to, że, jak zwrócono uwagę w poprzednim rozdziale dotyczącym przestępstw seksualnych popełnionych na szkodę nieletniego, młode ofiary spożywające alkohol nie są świadome konsekwencji spożywania alkoholu.

⁷³⁶ A. Depko, K. Eichsteadt oraz P. Gałęcki, *Stan nietrzeźwości lub odurzenia powodujący wyłączenie lub ograniczenie poczytalności, który sprawca przewidywał albo mógł przewidzieć (k.k.)* (w:) *Metodyka pracy biegłego psychiatry, psychologa oraz seksuologa w sprawach karnych, nieletnich oraz wykroczeń*,

⁷³⁷ T. Bojarski, *Wyłączenie odpowiedzialności karnej* (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016, LEX 2016.

⁷³⁸ M. Budyn-Kulik, *Wyłączenie odpowiedzialności karnej* (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2015, s. 105.

⁷³⁹ J. Konecki, *Niepoczytalność sprawcy...*, s. 83.

⁷⁴⁰ <http://orzeczenia.wroclaw.sa.gov.pl>.

Z drugiej strony, założmy, że np. 15-letni sprawca pijący alkohol po raz pierwszy w dużej ilości z 17-letnim kolegą został przez niego namówiony do wykorzystania seksualnego 14-letniej koleżanki, która z nimi przebywała. Młodszy z chłopców był w stanie głębokiego upicia. Powstaje w związku z tym wątpliwość czy pomimo, że nastolatek sam wprawił się w stan nietrzeźwości, ale ze względu na młody wiek i brak doświadczenia, co do skutków spożycia alkoholu nie należy w tym przypadku stosować pożądanych okoliczności łagodzących. Wydaje się, że zastosowanie art. 31 §1 lub §2 k.k. byłoby w takim przypadku do rozważenia.

J. Przybysz reprezentuje pogląd, że w przypadku osoby, która w chwili czynu znajdowała się w stanie upojenia alkoholowego patologicznego należy złożyć wnioski o zastosowanie leczenia odwykowego jedynie u osoby uzależnionej od alkoholu, ponieważ występuje wysokie prawdopodobieństwo, że ponownie wprowadzi się ona w taki stan. Natomiast autor uważa, że w sytuacji, gdy nie przewiduje się upojenia patologicznego w przyszłości, to wówczas nie ma sensu stosowanie leczniczego środka zabezpieczającego⁷⁴¹. Jeżeli sąd stwierdzi, że rzeczywiście nieletni działał w stanie ograniczającym lub wyłączającym poczucie odpowiedzialności, to może zastosować wobec niego środki zabezpieczające na podstawie art. 93c pkt. 1 i 2 k.k. Wówczas zgodnie z art. 93g k.k. możliwe jest umieszczenie sprawcy w zakładzie psychiatrycznym, jeżeli istnieje wysokie prawdopodobieństwo, że popełni on ponownie czyn zabroniony o znacznej społecznej szkodliwości w związku z chorobą psychiczną lub upośledzeniem. Środek ten jest najbardziej dotkliwy i zarazem ostateczny. Zgodnie z art. 93a k.k. możliwe jest zastosowanie również terapii uzależnień, czy elektronicznej kontroli miejsca pobytu.

Alkohol jest też czynnikiem mającym wpływ na popełnianie przez nieletnich czynów zabronionych. Wpisuje się to w ogólną tendencję, że wiele czynów zabronionych, tak przestępstw, jak i wykroczeń, popełnianych jest przez sprawców będących pod wpływem alkoholu. Z danych udostępnionych przez Komendę Główną Policji, które zostały przedstawione w następnym rozdziale, wynika przede wszystkim najczęściej popełnianymi przestępstwami pod wpływem alkoholu są kradzież oraz kradzież z włamaniem. Przestępstwa te mogą mieć miejsce z dwóch sytuacji: np. kradzież alkoholu, czy innych przedmiotów bezpośrednio ze sklepu lub kradzież gotówki np. na alkohol. Odwołując się jednak do przepisów kodeksu karnego i kodeksu wykroczeń z dnia 20 maja 1971 r.⁷⁴², ustawodawca w art. 119 §1 k.w. wyznaczył granicę 500 zł jako kwoty, od której kradzież jest przestępstwem lub wykroczeniem. Oznacza to, że wykroczeniem będzie kradzież np. alkoholu poniżej 500 zł. Kradzież napojów alkoholowych o wyższej kwocie przedmiotu czynu zabronionego ma miejsce stosunkowo rzadko w porównaniu do ogółu kradzieży.

Wymaga wyekspozowania, że nieletni stosunkowo często popełniają inne przestępstwa przeciwko mieniu pod wpływem alkoholu, które odznaczają się wysokim stopniem agresji, brutalności kierowanej na ofiarę w celu zdobycia przedmiotu kradzieży. Do takich czynów zabronionych należą: rozbój, kradzieże rozbójnicze oraz wymuszenia rozbójnicze, które wspólnie popełniane są z podobną częstotliwością, co kradzież. Zaskakująca jest wysoka liczba popełnionych przestępstw, zwłaszcza, że przykładowo

⁷⁴¹ J. Przybysz, *Kompendium psychiatrii ...*, s. 149.

⁷⁴² Dz. U. z 2018 r. poz. 618.

rozbój z art. 280 k.k. zostanie spenalizowany, gdy sprawca kradnie, używając przemocy wobec osoby lub grożąc natychmiastowym jej użyciem albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Wówczas sprawca podlega karze pozbawienia wolności od lat 2 do 12, natomiast pozbawienia wolności powyżej lat 3, gdy w myśl art. 280 §2 k.k. posługuje się bronią palną lub innym podobnie niebezpiecznym przedmiotem lub środkiem obezwładniającym albo działa w inny sposób bezpośrednio zagrażający życiu lub wspólnie z inną osobą, która posługuje się taką bronią, przedmiotem, środkiem lub sposobem. Wymaga zwrócenia uwagi, że za rozbój zgodnie z art. 10 §2 k.k. nieletni mający powyżej 15 lat, który popełni przestępstwo rozboju, może odpowiadać przed sądem karnym, jeżeli okoliczności sprawy, stopień rozwoju sprawy, jego właściwości i warunki osobiste a także, gdy wcześniej zastosowane środki wychowawcze, poprawcze lub lecznicze okazały się bezskuteczne. Zgodnie z art. 10 §3 k.k. wymierzona kara nie może przekroczyć 2/3 granicy ustawowego zagrożenia przewidzianego za dokonane przestępstwo a także sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary. O ile uzasadnione jest pociągnięcie do odpowiedzialności jak dorosłego nieletniego, który dokonuje rozboju, o tyle budzi wątpliwość fakt, że kradzież rozbójnicza czy wymuszenie rozbójnicze nie stanowią czynu zabronionego wyartykułowanego w art. 10 §2 k.k. Zasadniczo przestępstwo kradzieży rozbójniczej od rozboju różni się tym, że rozbój to kradzież podczas, której wykorzystuje się wymienione powyżej sposoby np. używanie przemocy. Natomiast w przypadku kradzieży rozbójniczej sposoby są identyczne, a znamię przestępstwa polega na utrzymaniu się w posiadaniu zabranej rzeczy po dokonaniu kradzieży.

Statystyka policyjna wykazuje również przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, o które są podejrzani nieletni będący nietrzeźwymi. W wymienionej statystyce odniesiono się do zabójstwa, spowodowania uszczerbku na zdrowiu oraz bójki i pobicia. Te ostatnie dwa przestępstwa są popełniane najczęściej. Na podstawie art. 158 k.k. karze pozbawienia wolności do 3 lat podlega *kto bierze udział w bójce lub pobiciu, w którym naraża się człowiek na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo nastąpienia skutku określonego w art. 156 §1 k.k. lub art. 157 §1 k.k.* Należy zwrócić uwagę na fakt, że stanowią one także przestępstwa agresywne, ponieważ nie chodzi tutaj jedynie o zwykłe „popychanki” wśród rówieśników. Bójka lub pobicie musi spowodować stan niebezpieczeństwa polegającego na tym, że nastąpi uszczerbek na zdrowiu lub utrata życia. W kodeksie karnym uregulowano również kwalifikowany typ udziału w bójce czy pobiciu, gdy nastąpi skutek w postaci ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, a wówczas sprawca podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat lub śmierci człowieka, gdy sprawca podlega karze pozbawienia wolności od roku do lat 10. Ponadto, aby wyczerpać znamiona bójki z użyciem niebezpiecznego narzędzia, należy użyć m.in. broni palnej. Wówczas sprawcy grozi kara pozbawienia wolności od 6 miesięcy do 8 lat. Następnym przestępstwem przeciwko życiu jest spowodowanie uszczerbku na zdrowiu, co zostało już omówione w poprzednim rozdziale. Statystyki wyeksponowały także przestępstwo zabójstwa z art. 148 k.k., które może mieć miejsce zarówno w typie podstawowym z art. 148 k.k., a także w typie kwalifikowanym (art. 148 §2 i 3 k.k.) oraz w typie uprzywilejowanym (art. 148 §4 k.k.). Zgodnie z art. 10 §2 k.k. przepisy kodeksu karnego stosuje się także do sprawcy zabójstwa na podstawie art. 148 §1, 2 i 3 k.k.

Ostatnie przestępstwo wyeksponowane w statystykach to zgwałcenie, które uregulowane zostało wśród przestępstw przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Stanowi ono najbrutalniejsze przestępstwo naruszające wolność seksualną drugiej osoby. Wymagane jest, zgodnie z treścią art. 197 k.k., aby sprawca wobec swojej ofiary stosował przemoc, groźbę bezprawną lub podstęp w celu zmuszenia jej do obcowania płciowego lub innej czynności seksualnej. Niestety może być tak, że nastolatkowe pod wpływem alkoholu są śmielsi w podejmowaniu aktywności seksualnej wbrew woli ofiary.

Nie są to wszystkie czyny zabronione możliwe do popełnienia przez nieletnich pod wpływem alkoholu. Wydaje się, że stosunkowo często może być popełnione stosowanie groźby karalnej z art. 190 k.k., zmuszanie do określonego działania z art. 191 k.k., czy inne czyny zabronione godzące w wolność seksualną takie jak wykorzystanie osoby bezradnej z art. 198 k.k., odbycie stosunku seksualnego z osobą poniżej 15 lat z art. 200 §1 k.k.

Podsumowując powyższe rozważania, należy wskazać, że statystyki obrazują przestępstwa popełnione przez nieletnich w stanie nietrzeźwości, głównie te odznaczające się pewną agresją, zarazem naruszające najważniejsze dobra chronione prawem takie jak życie, czy zdrowie. Przestępstw takich powinno być zdecydowanie mniej, najlepiej aby one nie zdarzały się wcale. Ze względu na to, że alkohol stanowi czynnik kryminogeny popełnianych przestępstw przez nieletnich ważne jest, aby wprowadzić przepis zakazujący spożywania alkoholu małoletnim. Eksponowałby on pożądaną stan regulacji prawnych i w pewnym zakresie mógłby mieć wymiar profilaktyczny. Oczywiście samo jego istnienie od razu nie spowodowało, że nieletni nie spożywaliby alkoholu, ale być może w dłuższej perspektywie, mógłby on spowodować ograniczenie tego zjawiska.

2. ŚRODKI STOSOWANE WOBEC OSÓB PONIŻEJ 18 ROKU ŻYCIA SPOŻYWAJĄCYCH ALKOHOL

Orzeczenie przez sąd rodzinny środków wobec nieletnich ma szczególne znaczenie, zwłaszcza gdy podstawą podjętego postępowania wobec nich są ich problemy z alkoholem. Stosując odpowiedni środek reakcji należy mieć na względzie także funkcję prawa nieletnich. Szczególna ustawa dla nieletnich powstała po to, aby przede wszystkim ich chronić, a zarazem opiekować się nimi. A. Grześkowiak podkreśla, że funkcja ochronna prawa nieletnich, to nie to samo, co funkcja ochronna prawa karnego. Pierwsza sprowadza się bowiem do ochrony dziecka i jego praw, a funkcja ochronna prawa karnego polega na ochronie dóbr prawnych także dziecka, gdy jego dobra naruszają inne osoby. Prawo nieletnich w całości chroni więc dzieci, chce je wychować, a nie je karać, a zarazem stara się korygować ich zachowania, gdy popełniają one czyn karalny lub przejawiają demoralizację⁷⁴³. W kontekście nieletnich mających problemy z alkoholem należy stosować takie środki wychowawcze, które sprawią, że zaprzestaną oni spożywania alkoholu lub co najmniej to ograniczą, choć ten drugi standard może być pożądany w sytuacjach skrajnych, gdy nieletni jest uzależniony od alkoholu i rezygnacja z niego od razu nie jest możliwa. Środki te powinny skorygować zachowanie nieletniego i sprawić, że wejdzie on na prawidłową drogę postępowania, charakterystycznego dla dzieci i młodzieży niewykazujących przejawów demoralizacji i nie popełniających czynów karalnych.

Zgodnie z art. 4 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich osoba będąca świadkiem spożywania alkoholu przez nieletniego ma obowiązek zareagować, to jest zawiadomić odpowiednie osoby czy instytucje. Są to przede wszystkim rodzice, opiekunowie prawni, szkoła, sąd rodzinny oraz policja. Kolejność wskazania tych podmiotów nie może być traktowana jako przypadkowa, a w konsekwencji przyjąć trzeba, że najpierw należy zawiadomić rodziców lub opiekunów, a na końcu policję. Jej interwencja powinna być ostatecznością, choć może zdarzyć się, że rodzice lub opiekunowie nie będą zainteresowani wiedzą o tym, że ich dziecko ma kontakty z alkoholem albo przyjmą to do wiadomości nie podejmując jednak jakichkolwiek środków, aby to zmienić. W szczególności sytuacja taka dotyczyć może rodzin patologicznych, w tym takich, w których spożywanie alkoholu jest normą dla wszystkich jej członków.

Rację ma w związku z tym M. Maraszek, że analizowana ustawa nie reguluje formy zawiadomienia Policji o wymienionych powyżej okolicznościach. Autorka w związku z tym wysnuwa wniosek, że można to uczynić w dowolnej formie. Nato-

⁷⁴³ A. Grześkowiak, *Funkcje prawa nieletnich (w:) W kręgu prawa nieletnich. Księga pamiątkowa ku czci Profesora Marianny Korcyl-Wolskiej*, red. P. Hofmański, S. Waltoś, Warszawa 2009, s. 36-41.

miast obowiązek sporządzenia właściwej dokumentacji zdaniem M. Maraszek został nałożony na organy przyjmujące zawiadomienie, czego efektem powinien być protokół ewentualnie notatka służbowa dotycząca przyjęcia owego zawiadomienia, ze względu na przejawianie przez nieletniego demoralizacji lub popełnienia czynu karalnego⁷⁴⁴.

Ustawodawca uregulował szeroki katalog środków wychowawczych w art. 5 i 6 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Niektóre z nich mają szczególne znaczenie, gdy nieletni mają niebezpieczne kontakty z alkoholem. Kontakty „niebezpieczne” to takie, które doprowadziły lub mogą doprowadzić do uzależnienia, które powodują, że o dziecku możemy powiedzieć, że wykazuje ono przejawy demoralizacji, jak też takie, które prowadzą je do popełniania czynów zabronionych. Za „niebezpieczne” nie należy uznawać kontaktów o charakterze zupełnie incydentalnym, wręcz jednorazowych, przy symbolicznej ilości spożytego alkoholu, choć i one nie są „bezpieczne”, ale nie są na tyle „niebezpieczne”, aby zachodziła konieczność stosowania wobec nieletnich środków wychowawczych.

Gdy wobec nieletniego zostanie wszczęte postępowanie o demoralizację w związku z używaniem alkoholu w celu odurzenia się, sąd rodzinny może zastosować następujące środki: upomnienie (art. 6 pkt 1), zaniechanie używania alkoholu lub innego środka w celu wprowadzenia się w stan odurzenia (art. 6 pkt 2), ustanowienie nadzoru odpowiedzialnego rodziców lub opiekuna (art. 6 pkt 3), zastosowanie nadzoru kuratora (art. 6 pkt 5), skierowanie do ośrodka kuratorskiego, a także do organizacji społecznej lub instytucji zajmującej się pracą z nieletnimi o charakterze wychowawczym, terapeutycznym (art. 6 pkt 6), umieszczenie w młodzieżowym ośrodku wychowawczym albo w rodzinie zastępczej zawodowej, która ukończyła szkolenie ze sprawowania opieki nad nieletnim (art. 6 pkt 9). Ponadto na podstawie art. 12 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich możliwe jest umieszczenie nieletniego w szpitalu psychiatrycznym lub innym odpowiednim zakładzie leczniczym.

Najłagodniejszym środkiem możliwym do zastosowania wobec nieletniego jest upomnienie, które może mieć formę pisemną lub ustną⁷⁴⁵. Jego treść dotyczy zwrócenia uwagi na nieodpowiednie zachowanie nieletniego i wezwania go do powstrzymania się w przyszłości od wcześniejszego niewłaściwego zachowania⁷⁴⁶. Słusznie podkreśla B. Kowalska-Ehrlich, że celem tego środka jest wpływanie poprzez autorytet sądu na nieletniego, a powinno ono być stosowane przede wszystkim wobec tych osób, które po raz pierwszy zetknęły się z postępowaniem przed sądem i zastosowanie takiego środka będzie wystarczająco działało na nich wychowawczo⁷⁴⁷. Rację ma także P. Kobes, który twierdzi, że środek ten powinien być orzekany, gdy nieletni ma wychowawcze wsparcie rodziny⁷⁴⁸. W rezultacie przyjęć trzeba, że wymieniony środek będzie zasadny do orzeczenia wobec nieletniego sporadycznie spożywającego alkohol, który nie jest wysoce zdemoralizowany, a wezwanie do poprawy swojego zachowania spełni wobec niego funkcję wychowawczą.

⁷⁴⁴ M. Maraszek, *Uprawnienia Policji w postępowaniu w sprawach nieletnich*, Prokuratura i Prawo 2013, nr 9, s. 104-105.

⁷⁴⁵ Z. Sienkiewicz, *System sądowych środków wobec nieletnich w prawie polskim*, Wrocław 1989, s. 126.

⁷⁴⁶ A. Grześkowiak, *Postępowanie w sprawach...*, s. 62-63.

⁷⁴⁷ B. Kowalska-Ehrlich, *Młodzież nieprzystosowana społecznie a prawo*, Warszawa 1988, s. 168.

⁷⁴⁸ P. Kobes, *Prawny system ...*, s. 146.

Powstrzymanie się od spożywania napojów alkoholowych w celu wprowadzenia się w stan odurzenia na podstawie art. 6 pkt 2 przedmiotowej ustawy stanowi ważny środek wprost dedykowany tym nieletnim, którzy mają problemy z alkoholem. Z. Sienkiewicz uważała, że jego orzeczenie ma powstrzymać nieletniego przed dalszą demoralizacją⁷⁴⁹. P. Górecki i S. Stachowiak twierdzą, że możliwe jest jego orzeczenie w stosunku do osób nadużywających napojów alkoholowych⁷⁵⁰. Z zapatrywaniem tym należy się zgodzić, bowiem sięganie przez sąd po ten środek wychowawczy wobec nieletnich mających jedynie sporadyczne doświadczenia alkoholowe byłoby nieuprawnione. Odnotować trzeba jednak, że innego zdania w tym kontekście jest V. Konarska-Wrzosek, według której nie jest istotna powtarzalność kontaktów nieletniego z alkoholem, a może być on zastosowany nawet przy jednokrotnym spożyciu alkoholu. W ocenie autorki ważne jest, aby środek ten został zastosowany zanim nieletni uzależni się, a gdyby to już nastąpiło, to wówczas zasadne byłoby skierowanie nieletniego na leczenie odwykowe w ramach środków leczniczo-wychowawczych⁷⁵¹.

V. Konarska-Wrzosek słusznie wskazuje, że przedmiotowe zobowiązanie powinno być nie tylko dostosowane do sytuacji faktycznej, ale również do wychowawczych potrzeb konkretnego nieletniego⁷⁵². Zdaniem autorki wymieniony środek to potężny potencjał wychowawczy, który opiera się na dwóch płaszczyznach, a mianowicie uczy nieletnich odpowiedzialności oraz dyscyplinuje ich w jego wdrażaniu⁷⁵³. Poważną jego wadą jest jednak to, że wraz z jego zastosowaniem nie istnieją mechanizmy kontroli jego wykonania, na co zwraca uwagę A. Grześkowiak. Środek ten w ocenie autorki, stanowi przede wszystkim środek samokontroli nieletniego i w związku z tym nie jest on w stanie przyczynić się do niespożywania alkoholu przez nieletniego⁷⁵⁴. Sceptyczny co do tego środka jest także P. Kobes⁷⁵⁵. Środek ten stanowi jednak szansę dla nieletniego i nie należy w każdym przypadku zakładać, że na pewno okaże się on nieskuteczny.

Wskazać trzeba, że sporą wiarę w niego mają sędziowie. Jak bowiem pokazują badania ankietowe przeprowadzone przez B. Czarnecką-Działuk oraz D. Wójcik zobowiązanie nieletniego do zaniechania używania alkoholu orzekał często co piąty sędzia, natomiast sporadycznie 40% z nich⁷⁵⁶.

W sytuacji, gdy nieletni ma długotrwały problem z alkoholem, to orzeczenie wobec niego powyżej wymienionych środków może okazać się bezzasadne. W związku z tym pożądanym będzie umieszczenie go w młodzieżowym ośrodku wychowawczym albo w rodzinie zastępczej zawodowej, która ukończyła szkolenie przygotowujące do sprawowania nad nim opieki. Rozporządzenie Ministra Edukacji z dnia 12 maja 2011 r.

⁷⁴⁹ Z. Sienkiewicz, *System sądowych...*, s. 127-128.

⁷⁵⁰ P. Górecki, S. Stachowiak, *Ustawa o postępowaniu...*, s. 40.

⁷⁵¹ P. Górecki, V. Konarska-Wrzosek, *Postępowanie w sprawach ...*, s. 73.

⁷⁵² V. Konarska-Wrzosek, *Postępowanie w sprawach...*, s. 84.

⁷⁵³ V. Konarska-Wrzosek, *Przestępstwo i jego struktura (w:) System Prawa Karnego. Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, red. R. Dębski, Warszawa 2012, s. 181.

⁷⁵⁴ A. Grześkowiak, *Postępowanie w sprawach...*, s. 65.

⁷⁵⁵ P. Kobes, *Prawny system...*, s. 154.

⁷⁵⁶ B. Czarnecka-Działuk, D. Wójcik, *Reagowanie na czyny karalne i demoralizację nieletnich w opinii sędziów rodzinnych (w:) Teoretyczne i praktyczne problemy współczesnego prawa karnego. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Tadeuszowi Bojarskiemu*, red. A. Michalska-Warias, I. Nowikowski, J. Piórkowska-Flieger, Lublin 2011, s. 693 i 697.

w sprawie rodzajów i szczegółowych zasad działania placówek publicznych, warunków pobytu dzieci i młodzieży w tych placówkach oraz wysokości i zasad odpłatności wnoszonej przez rodziców za pobyt ich dzieci w tych placówkach młodzież⁷⁵⁷ reguluje funkcjonowanie młodzieżowych ośrodków wychowawczych. Zgodnie z jego §11 młodzieżowe ośrodki wychowawcze są prowadzone dla dzieci i młodzieży niedostosowanych społecznie wymagających stosowania specjalnej organizacji nauki, metod pracy, wychowania i resocjalizacji jako resocjalizacyjno-wychowawcze, a dla dzieci i młodzieży z upośledzeniem umysłowym w stopniu lekkim jako resocjalizacyjno-rewalidacyjne. Do ich zadań należy eliminowanie przyczyn i przejawów niedostosowania społecznego oraz przygotowanie wychowanków do życia zgodnego z obowiązującymi normami społecznymi i prawnymi. Właśnie w takiej placówce można lub nawet należy umieścić nieletniego mającego poważne problemy z alkoholem, co jednak trzeba traktować jako swoiste ultima ratio, gdyż istotnie ingeruje to w jego życie. Jednak ingerencja taka ma na celu wyłącznie dobro nieletniego, w tym uchronienie go przed dalszymi niekorzystnymi następstwami kontaktów z alkoholem.

B. Czarnecka-Działuk, Z. Ostrihanska, D. Wójcik zasadnie wskazują, że katalog środków możliwych do zastosowania na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich nie pełni funkcji represyjnej, redystrybucyjnej ani prewencyjnej w sensie prewencji ogólnej, ponieważ nie są one karami. Autorki mają jednak rację, że w ocenie rodziców oraz nieletnich środki te są karami, ponieważ część z nich jest dla nich dotkliwa. Niemniej w istocie mają one spełniać przede wszystkim funkcję wychowawczą⁷⁵⁸. Podobnie uważa T. Bojarski, a mianowicie, że przede wszystkim mają one charakter wychowawczo-resocjalizacyjny, a celem ich wykonania jest kształtowanie społecznie wartościowej osobowości nieletnich⁷⁵⁹. Ważne jest to, aby orzekając środki wychowawcze wobec nieletnich sąd traktował każdego nieletniego indywidualnie, gdyż w przypadku każdego z nich mogą zachodzić odmienne uwarunkowania kontaktów z alkoholem, tak endogenne, jak i egzogenne, w tym zwłaszcza w obrębie jego środowiska rodzinnego i rówieśniczego.

Zaznaczenia wymaga, że sędzia rodzinny na podstawie art. 77 §1 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich posiada uprawnienie do nadzoru nad wykonywaniem orzeczeń o skierowaniu nieletniego do ośrodka kuratorskiego, o umieszczeniu w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, domu pomocy społecznej, podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą, schronisku dla nieletnich i zakładzie poprawczym, jak również decyzji o umieszczeniu w policyjnej izbie dziecka. W związku z tym a contrario wnioskować należy, że w przypadku pozostałych środków wychowawczych nie ma on uprawnienia do kontroli ich wykonywania. Nie przesądza to o mniejszej wadze takich środków wychowawczych, a jedynie świadczy o tym, że ustawodawca dając nieletniemu, wobec którego je zastosowano szansę na dobrowolne zastosowanie się do

⁷⁵⁷ Dz. U. z 2011 r. Nr 109, poz. 631.

⁷⁵⁸ B.Czarnecka-Działuk, Z. Ostrihanska, D. Wójcik, *Zasady odpowiedzialności nieletnich wobec kodyfikacyjnej*, Państwo i Prawo 1998, nr 9-10, s.212.

⁷⁵⁹ T. Bojarski, M. Mozgawa, *Prawo i jego instytucje wobec demoralizacji i przestępczość nieletnich* (w:) *Dewiacje społeczne i ich kontrola w Polsce*, red. A. Krukowski, Warszawa 1992, s. 78.

nich zakłada, że w razie gdyby tak się nie stało, zastosowanie znajdą środki poważniejsze, co do których sędzia rodzinny ma nadzór nad ich wykonywaniem.

Na podstawie obecnie obowiązujących przepisów można umieścić dziecko uzależnione od alkoholu w młodzieżowym ośrodku socjoterapii, co odbywa się na drodze pozasądowej. Ośrodek taki należy do systemu oświaty na podstawie art. 2 pkt 5 ustawy z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty⁷⁶⁰. W myśl art. 71b ust. 1 tej ustawy młodzieżowe ośrodki socjoterapii zajmują się kształceniem specjalnym, które obejmuje między innymi dzieci i młodzież niedostosowane społecznie i zagrożone niedostosowaniem społecznym, wymagające stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy. W § 5 ust. 1 rozporządzenia Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 września 2008 r. w sprawie orzeczeń i opinii wydawanych przez zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych⁷⁶¹ przewidziano, że orzeczenie o potrzebie kształcenia specjalnego dla dzieci i młodzieży niedostosowanej społecznie, wymagającej stosowania specjalnej organizacji nauki i metod pracy wydawane jest przez publiczną poradnię psychologiczno-pedagogiczną. Podstawą wydania takiej opinii jest wniosek rodziców. Po nowelizacji ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z 2012 r. sąd rodzinny nie może już wydać orzeczenia o umieszczeniu w takim ośrodku. Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 lipca 2015 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym⁷⁶² wyznacza maksymalny okres pobytu w takiej placówce, a mianowicie do 18. roku życia - w przypadku szkoły podstawowej, do 21. roku życia - w przypadku gimnazjum, czy do 24. roku życia - w przypadku szkoły ponadgimnazjalnej. Należy pozytywnie ocenić przedmiotową regulację, ponieważ rodzice mogą dziecko mające problemy z alkoholem umieścić w takim ośrodku bez konieczności ingerencji sądu rodzinnego, a jedynie na podstawie orzeczenia poradni psychologiczno-pedagogicznej, co jest rozwiązaniem prostszym, a jednocześnie dobrze przyczyniającym się do ochrony małoletnich przed alkoholem.

Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich w art. 32j daje sądowi rodzinnemu możliwość przekazania sprawy nieletniego, za jego zgodą, szkole, do której on uczęszcza, albo organizacji młodzieżowej, sportowej, kulturalno-oświatowej lub innej organizacji społecznej, do której nieletni należy, jeżeli sąd uzna, że środki oddziaływania wychowawczego, jakimi dana szkoła lub organizacja dysponuje, będą wystarczające. Sąd rodzinny wskazuje, w miarę potrzeby, kierunki oddziaływania wychowawczego. Zasadnie podkreśla K. Gromek, że celem tego uregulowania jest pozasądowe i niestygmatyzujące postępowanie wychowawcze wobec nieletniego. Autorka jako przykład możliwości działania przez szkołę wskazuje większy nadzór ze strony wychowawcy lub pedagoga szkolnego. Może to być również zorganizowanie czasu wolnego ucznia w formie zajęć sportowych, czy kółka zainteresowań⁷⁶³. H. Haak i A. Haak-Trzuskawska słusznie podkreślają, że przedmiotowe przekazanie nie jest dopuszczalne bez zgody

⁷⁶⁰ t. j. Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572 z późn. zm.

⁷⁶¹ Dz. U. z 2008 r. Nr 173, poz. 1072.

⁷⁶² Dz. U. z 2015 r. poz. 1113.

⁷⁶³ K. Gromek, *Komentarz do ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, Warszawa 2004, s. 295.

nieletniego. Jednocześnie wskazują, że stanowi ono jedną z form pozasądowego oddziaływania na nieletnich sprawców czynów karalnych oraz nieletnich wykazujących przejawy demoralizacji, których niski stopień demoralizacji przemawia za odstąpieniem od stosowania sądowych środków wychowawczych lub środka poprawczego⁷⁶⁴. V. Konarska-Wrzoszek wskazuje, że sądy rodzinne rzadko przekazują sprawy nieletnich szkole lub organizacji, co może wiązać się z tym, że obawiają się one niepożądanego stygmatyzacji nieletniego ze względu na naganne jego zachowanie⁷⁶⁵. M. Korcyl-Wolska zauważa zaś, że oprócz zgody nieletniego, koniecznym warunkiem skierowania jego sprawy na drogę pozasądową jest przekonanie sądu, że np. szkoła zastosuje wobec nieletniego odpowiednie środki wychowawcze⁷⁶⁶.

Można przyjąć, że w sprawach, gdy nieletni przejawia niski stopień demoralizacji, jak choćby wtedy, gdy np. spożywał alkohol zupełnie incydentalnie, to zasadne jest przekazanie jego sprawy podmiotom wskazanym w art. 32j ustawy, przede wszystkim szkole. Należy mieć jednak na względzie to, kto był inicjatorem wszczęcia postępowania o demoralizację. Gdyby była to szkoła, która nie potrafiła lub też nie chciała we własnym zakresie przeciwdziałać demoralizacji nieletniego, to niecelowe wydaje się być skierowanie do niej sprawy nieletniego spożywającego alkohol.

Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich oprócz środków wychowawczych i poprawczych przewiduje także możliwość stosowania środków leczniczych. Z. Sienkiewicz zwróciła uwagę, że wcześniej nie obowiązywały żadne regulacje w zakresie stosowania wobec nieletnich sprawców czynów zabronionych środków o charakterze leczniczym, gdy występowały u nich anomalie psychiczne. Zanim rozwiązanie to zaczęło obowiązywać odnośnie do małoletnich zastosowanie miały przepisy o środkach zabezpieczających zamieszczone w kodeksie karnym z 1969 r.⁷⁶⁷. Wówczas jedną z przyczyn zastosowania wymienionych środków było nałogowe nadużywanie alkoholu lub innego środka w celu wprowadzenia się w stan odurzenia.

Art. 12 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich przewiduje, że w *razie stwierdzenia u nieletniego upośledzenia umysłowego, choroby psychicznej lub innego zakłócenia czynności psychicznych bądź nałogowego używania alkoholu albo innych środków w celu wprowadzenia się w stan odurzenia, sąd rodzinny może orzec umieszczenie nieletniego w szpitalu psychiatrycznym lub innym odpowiednim zakładzie leczniczym. Jeżeli zachodzi potrzeba zapewnienia nieletniemu jedynie opieki wychowawczej, sąd może orzec umieszczenie go w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, a w przypadku gdy nieletni jest upośledzony umysłowo w stopniu głębokim i wymaga jedynie opieki - w domu pomocy społecznej*. Ustawodawca różnicuje środki możliwe do orzeczenia w przypadku nałogowego używania alkoholu w zależności od stanu uzależnienia i od potrzeb wychowawczych nieletniego. Można przyjąć, że najłagodniejszym środkiem jest umieszczenie w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, który może zostać orzeczony, gdy spełnione zostaną dwie przesłanki, a mianowicie, gdy nieletni

⁷⁶⁴ H. Haak i A. Haak-Trzuskawska, *Ustawa o postępowaniu...*, s. 186-187.

⁷⁶⁵ V. Konarska-Wrzoszek, *Postępowanie w sprawach...*, s. 113.

⁷⁶⁶ M. Korcyl-Wolska, *Postępowanie w sprawach nieletnich na tle standardów europejskich*, Warszawa 2015, s. 172.

⁷⁶⁷ Z. Sienkiewicz, *Środki leczniczo-wychowawcze według ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, Palestra 1985, nr 7-8, s. 29-30.

będzie spożywał alkohol nałogowo oraz gdy zachodzi potrzeba zapewnienia mu opieki. Natomiast, gdy nieletni jest umyślowo chory i wymaga opieki, to należy umieścić go w domu pomocy społecznej. Należy zatem wnioskować, że w każdym innym przypadku nałogowego używania alkoholu zasadne będzie umieszczenie nieletniego w szpitalu psychiatrycznym lub innym odpowiednim zakładzie leczniczym.

V. Konarska-Wrzosek pod pojęciem „nałogowego używania alkoholu lub innych środków odurzających” rozumie sytuację, gdy nieletni jest uzależniony fizycznie lub psychicznie od używek, musi je stale lub okresowo przyjmować. W jej ocenie zastosowanie środków leczniczo-wychowawczych jest możliwe po uzyskaniu kompleksowej diagnozy osobowości i opinii o stanie zdrowia psychicznego nieletniego⁷⁶⁸. Odnotować należy, że na możliwość orzeczenia tych środków zwracają także uwagę A. R. Depko, K. Z. Eichsteadt oraz P. Gałęcki⁷⁶⁹ i T. Bojarski⁷⁷⁰.

Od czasu wejścia w życie nowelizacji ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich z dnia 15 września 2000 r.⁷⁷¹ środki leczniczo-wychowawcze można stosować zarówno do nieletnich, wobec których wszczęto postępowanie w związku z popełnieniem czynu karalnego, jak i do nieletnich, wobec których to postępowanie prowadzi się w związku z wykazywaniem przejawów demoralizacji. Początkowe ograniczenie możliwości ich stosowania tylko do upośledzonych, chorych psychicznie lub uzależnionych od alkoholu lub innych środków odurzających nieletnich sprawców czynów karalnych było ze względów merytorycznych nieuzasadnione. W każdym bowiem przypadku poważnie zaburzonego zachowania, które jest szkodliwe z punktu widzenia prawidłowej socjalizacji nieletniego, może zachodzić potrzeba jego leczenia. Często jest też ono warunkiem sine qua non poprawy zachowania i sukcesów w przeciwdziałaniu demoralizacji oraz przestępczości⁷⁷². Jak wskazują B. Czarnecka-Daniluk, Z. Ostrihanska i D. Wójcik zanim nastąpiła przedmiotowa nowelizacja, środki lecznicze były rzadko stosowane, ponieważ można było je orzec wobec sprawców czynów karalnych, u których wystąpiło nałogowe używanie alkoholu albo innych środków w celu wprowadzenia się w stan odurzenia⁷⁷³.

V. Konarska-Wrzosek dostrzega, że wówczas, gdy nieletni nałogowo używa alkoholu dla efektywnego wykonania oddziaływań wychowawczych konieczne jest poddanie go specjalistycznemu leczeniu. Autorka trafnie zaznacza, że najpierw powinno się zastosować środki wychowawcze wobec nieletniego lub jednocześnie stosować środki wychowawcze i lecznicze. Podobnie same działania wychowawcze wobec takiego nieletniego nie będą skuteczne bez odpowiedniej terapii. W rezultacie V. Konarska-Wrzosek widzi potrzebę umieszczania nieletnich w młodzieżowych ośrodkach wychowawczych o odpowiednim profilu⁷⁷⁴. Oznacza to, że jeżeli nieletni ma problemy z alkoholem, które powodują u niego uzależnienie zasadne będzie nie tylko orzeczenie

⁷⁶⁸ P. Górecki, V. Konarska-Wrzosek, *Postępowanie w sprawach...*, s. 112.

⁷⁶⁹ A. R. Depko, K. Z. Eichsteadt, P. Gałęcki, *Metodyka pracy biegłego psychiatry, psychologa oraz seksuologa w sprawach karnych, nieletnich oraz wykroczeń*, Warszawa 2014, s. 375.

⁷⁷⁰ T. Bojarski, E. Kruk, E. Skrętowicz, *Ustawa o postępowaniu...*, s. 100.

⁷⁷¹ Dz. U. z 2000 r. Nr 91, poz. 1010.

⁷⁷² P. Górecki, V. Konarska-Wrzosek, *Postępowanie w sprawach...*, s. 113.

⁷⁷³ B. Czarnecka-Daniluk, Z. Ostrihanska, D. Wójcik, *Zasady odpowiedzialności ...*, s. 213-214.

⁷⁷⁴ V. Konarska-Wrzosek, *Prawny system...*, s. 100.

zobowiązania do niespożywania alkoholu. Środek taki będzie miał sens wówczas, gdy jednocześnie umieści się nieletniego w młodzieżowym ośrodku wychowawczym.

Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich przewiduje możliwość przeprowadzenia dwóch rodzajów badań. Po pierwsze jest to kompleksowa diagnoza osobowości nieletniego, wymagająca wiedzy pedagogicznej, psychologicznej oraz medycznej oraz określenia właściwych kierunków oddziaływania na nieletniego, którą reguluje art. 25 tego aktu prawnego. Drugim rodzajem badań jest opinia o stanie zdrowia psychicznego nieletniego, której szczegóły ustawodawca zawarł w art. 25a. Art. 25 §1 ustawy stanowi, że *w razie potrzeby uzyskania kompleksowej diagnozy osobowości nieletniego, wymagającej wiedzy pedagogicznej, psychologicznej lub medycznej, oraz określenia właściwych kierunków oddziaływania na nieletniego, sąd rodzinny zwraca się o wydanie opinii do opiniodawczego zespołu sądowych specjalistów. Sąd może zwrócić się o wydanie opinii także do innej specjalistycznej placówki lub biegłego albo biegłych. Zgodnie z jego §2 przed wydaniem orzeczenia o umieszczeniu nieletniego w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą, domu pomocy społecznej albo zakładzie poprawczym sąd zwraca się o wydanie opinii, o której mowa w §1. §3 przewiduje, że przy przeprowadzeniu dowodu z opinii, o której mowa w §1, sąd stosuje odpowiednio przepisy art. 279, art. 284, art. 285 §1 i 3, art. 286, art. 290 i art. 291 Kodeksu postępowania cywilnego. Natomiast §4 wskazuje, że jeżeli sąd dysponuje opinią o nieletnim, sporządzoną w innej sprawie w okresie 6 miesięcy poprzedzających wszczęcie postępowania wyjaśniającego, może wykorzystać ją w prowadzonym postępowaniu. W takim wypadku sąd nie zwraca się o wydanie opinii, o której mowa w §2.* Na podstawie art. 25 analizowanej ustawy możliwe jest obligatoryjne oraz fakultatywne zwrócenie się sądu rodzinnego o uzyskanie kompleksowej diagnozy osobowości nieletniego.

P. Górecki wskazuje, że obligatoryjne uzyskanie opinii ma miejsce w przypadku potrzeby umieszczenia nieletniego w młodzieżowym ośrodku wychowawczym, podmiocie niebędącym przedsiębiorcą, domu pomocy społecznej albo zakładzie poprawczym⁷⁷⁵. A. Gaberle słusznie tłumaczył wymóg obligatoryjnego przeprowadzenia badania tym, że podejmowane decyzje godzą w wolność nieletnich i muszą mieć umocowanie prawne w ustawie⁷⁷⁶. H. Haak i A. Haak-Trzuskawska podkreślają, że potrzeba wydania opinii przez sąd rodzinny powinna być dokonana na podstawie dotychczas zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i przy uwzględnieniu dyrektyw zawartych art. 3 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich⁷⁷⁷. Konieczność przeprowadzenia badań wynika z braku specjalistycznej wiedzy sądu rodzinnego, a diagnoza stanowi źródło poznania osobowości nieletniego. Kompleksowa analiza w tym zakresie dokonana przez specjalistę pozwala na zastosowanie wobec nieletniego właściwego środka.

Ze względu na to, że art. 25 §1 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich reguluje możliwość przeprowadzenia badania przez biegłych psychiatrów konieczne

⁷⁷⁵ P. Górecki, V. Konarska-Wrzosek, *Postępowanie w sprawach...*, s. 151.

⁷⁷⁶ A. Gaberle, *Diagnoza nieletniego. Meandry nowelizacji ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, Pałestra 2001 nr 9-10, s. 25.

⁷⁷⁷ H. Haak i A. Haak-Trzuskawska, *Ustawa o postępowaniu...*, s. 113.

jest przywołanie przepisów ustawy z dnia 19 sierpnia 1994 roku o ochronie zdrowia psychicznego⁷⁷⁸. Wymieniony akt prawny normuje wymagania, co do uzyskania zgody przedstawiciela ustawowego osoby małoletniej lub osoby ubezwłasnowolnionej. Zgodnie z art. 19 ustawy *przewidziane w innych ustawach badanie stanu psychicznego osoby, przeprowadzane na żądanie sądu, prokuratora lub innego uprawnionego organu, powinno odbywać się w podmiotach leczniczych udzielających świadczeń zdrowotnych w zakresie psychiatrycznej opieki zdrowotnej. W razie potrzeby badanie to może być przeprowadzone w rodzinnych ośrodkach diagnostyczno-konsultacyjnych, a wyjątkowo także w miejscu zamieszkania osoby badanej*. Ważne jest, że w przypadku badania psychiatrycznego nie jest wymagana zgoda osoby małoletniej powyżej lat 16, co stanowi wyjątek od regulacji ustawy o zawodzie lekarza i lekarza dentystry, na podstawie której zgoda taka zasadniczo jest wymagana.

K. Bobińska oraz P. Gałecki zasadnie twierdzą, że przeprowadzenie badania stanu zdrowia psychicznego zdecydowanie powinno mieć miejsce poza gmachem sądu oraz innych instytucji ochrony prawa. Autorzy eksponują możliwość przeprowadzania badań w rodzinnych ośrodkach diagnostyczno-konsultacyjnych. Daje to możliwość większego komfortu otoczenia, a jest to istotne także dla nieletnich⁷⁷⁹. Bardziej przyjazne warunki przeprowadzenia takich badań mogą przyczynić się do większej otwartości dziecka, jego lepszego nastawienia, częściowego przynajmniej zrozumienia sytuacji, a w konsekwencji może to wpłynąć korzystnie na dalsze z nim postępowanie i to niezależnie od wyniku takiego badania.

Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego reguluje także sytuacje, gdy brak jest zgody na badanie przedstawiciela ustawowego małoletniego, a stan zdrowia psychicznego zezwala na podjęcie badania psychiatrycznego bez zgody odpowiedniego podmiotu. Ma to miejsce, gdy małoletni może zagrażać bezpośrednio własnemu życiu albo życiu lub zdrowiu innych osób, bądź nie jest zdolny do zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych. M. Baliński jako przykład potrzeby przymusowego badania psychiatrycznego wskazuje dokonanie aktu agresji lub aktu autoagresji poprzez samookaleczenie się, czy też skok przez okno⁷⁸⁰. Na pewno używanie alkoholu, a tym bardziej uzależnienie od niego, mogą powodować rozmaite niekorzystne stany psychiczne, przy zaistnieniu których zachodzi potrzeba otoczenia dziecka wszechstronną opieką, w tym psychiatryczną.

Przedmiotem ustawy są także regulacje trybu przyjęcia osoby z zaburzeniami psychicznymi do szpitala psychiatrycznego. Przyjęcie do takiego szpitala osoby małoletniej lub ubezwłasnowolnionej całkowicie następuje za pisemną zgodą jej przedstawiciela ustawowego. Jeżeli przyjęcie do szpitala dotyczy osoby małoletniej powyżej 16 roku życia lub osoby pełnoletniej całkowicie ubezwłasnowolnionej, zdolnej do wyrażenia zgody, wymagane jest również uzyskanie zgody tej osoby. W przypadku sprzecznych oświadczeń w sprawie przyjęcia do szpitala psychiatrycznego tej osoby i jej przedsta-

⁷⁷⁸ t. j. Dz. U. z 2016 r. poz. 1245.

⁷⁷⁹ P. Gałecki, K. Bobińska, *Komentarz do art. 19 (w:) Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego. Komentarz*, red. P. Gałecki, K. Bobińska, Z. Eichensteadt, Warszawa 2016, s. 130-131.

⁷⁸⁰ M. Balicki, *Przymus w psychiatrii - regulacje i praktyka*, Prawo i Medycyna 1999, nr 1, poz. 40.

wiciela ustawowego, zgodę na przyjęcie do szpitala wyraża sąd opiekuńczy właściwy ze względu na miejsce zamieszkania tej osoby.

Art. 29 ustawy reguluje sytuację, gdy brak jest zgody osoby chorej psychicznie na przyjęcie do szpitala psychiatrycznego. Wówczas wniosek do sądu opiekuńczego mogą złożyć np. krewni w linii prostej, rodzeństwo, jej przedstawiciel ustawowy lub osoba sprawująca nad nią faktyczną opiekę. Ponadto obligatoryjne jest spełnienie jednej z dwóch przesłanek, a mianowicie, że dotychczasowe zachowanie takiej osoby wskazuje na to, że nieprzyjęcie jej do szpitala spowoduje znaczne pogorszenie stanu jej zdrowia psychicznego, bądź osoba chora psychicznie jest niezdolna do samodzielnego zaspokajania podstawowych potrzeb życiowych, a uzasadnione jest przewidywanie, że leczenie w szpitalu psychiatrycznym przyniesie poprawę jej stanu zdrowia. Do wniosku musi zostać załączone orzeczenie lekarza psychiatry szczegółowo uzasadniające potrzebę leczenia w szpitalu psychiatrycznym.

Art. 25a §1 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich stanowi, że w *razie potrzeby uzyskania opinii o stanie zdrowia psychicznego nieletniego sąd rodzinny zarządza jego badanie przez co najmniej 2 biegłych lekarzy psychiatrów. Na wniosek biegłych lekarzy psychiatrów do udziału w wydaniu opinii sąd powołuje biegłych innych specjalności. Zgodnie z jego §2 w razie zgłoszenia przez biegłych takiej konieczności, badanie stanu zdrowia psychicznego nieletniego może być połączone z obserwacją w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą tylko wtedy, gdy zebrane dowody wskazują na duże prawdopodobieństwo, że nieletni wykazuje wysoki stopień demoralizacji lub popełnił czyn karalny, o którym mowa w art. 1 §2 pkt 2 lit. a.* §3 wskazuje, że *o potrzebie obserwacji w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą orzeka sąd rodzinny po wysłuchaniu nieletniego, określając miejsce i czas trwania obserwacji. Do udziału w wysłuchaniu należy dopuścić pozostałe strony i obrońcę nieletniego, jeżeli się stawiają. Zgodnie z §4 obserwacja w podmiocie leczniczym niebędącym przedsiębiorcą nie powinna trwać dłużej niż 4 tygodnie; na wniosek podmiotu leczniczego sąd rodzinny może przedłużyć ten termin na czas określony, niezbędny do zakończenia obserwacji. Łączny czas trwania obserwacji w danej sprawie nie może przekroczyć 6 tygodni. O zakończeniu obserwacji należy niezwłocznie zawiadomić sąd rodzinny.* Pierwotnie możliwość skierowania na obserwację mogła być stosowana zdecydowanie częściej, ponieważ wymieniony przepis stanowił, że w *razie potrzeby uzyskania opinii o stanie zdrowia psychicznego sąd rodzinny zarządza badanie nieletniego przez co najmniej dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. Na wniosek biegłych psychiatrów do udziału w wydaniu opinii sąd powołuje biegłych innych specjalności. Na wniosek biegłych psychiatrów sporządzających opinię sąd może zarządzić obserwację nieletniego w publicznym zakładzie opieki zdrowotnej. Okres obserwacji nie może przekraczać 6 tygodni.* Dopiero nowelizacja z 2013 r. wprowadziła nowe brzmienie §2-4 przedmiotowego przepisu. Zdaniem E. Kruk i E. Skrętowicza wprowadzone rozwiązanie jest w pełni uzasadnione, ponieważ badania nieletnich nie będą nadużywane w błahych sprawach, np. nieletni popełnił wykroczenie, a nie będzie mu można przypisać przejawów demoralizacji⁷⁸¹. Także

⁷⁸¹ T. Bojarski, E. Kruk, E. Skrętowicz, *Postępowanie w sprawach...*, s. 157.

P. Górecki podkreśla, że istotną zmianą w tym względzie było określenie maksymalnego czasu trwania obserwacji psychiatrycznej nieletniego w zakładzie zamkniętym⁷⁸².

Sąd prowadząc postępowanie w stosunku do nieletniego powinien rozróżnić na samym początku, czy jego docelowym środkiem do orzeczenia wobec nieletniego jest umieszczenie go w zakładzie psychiatrycznym czy w placówce o łagodniejszym charakterze np. w młodzieżowym ośrodku wychowawczym. V. Konarska-Wrzosek wy-punktowuje obszernie, co sąd analizuje kierując nieletniego do zakładu psychiatrycznego, a więc rodzaj, częstotliwość i skutki zachowań agresywnych, aktualny stan zdrowia psychicznego czy somatycznego, uzależnienie od alkoholu, czy chociażby związek pomiędzy zaburzeniami psychicznymi a zachowaniami niebezpiecznymi⁷⁸³. Rację ma zatem P. Górecki, że przed wydaniem postanowienia o umieszczeniu nieletniego w zakładzie leczniczym sąd musi uzyskać kompleksową diagnozę osobowości nieletniego na podstawie art. 25 §2 ustawy. Inaczej będzie w sytuacji, gdyby sąd zauważył, że zasadne jest umieszczenie w zakładzie psychiatrycznym lub innym zakładzie dla osób z zaburzeniami psychicznymi. Wówczas konieczne jest poddanie nieletniego badaniom przez dwóch lekarzy psychiatrów, a w razie potrzeby także przez biegłych innych specjalności, o czym stanowi art. 25a §1 ustawy⁷⁸⁴. H. Haak i A. Haak-Trzuskawska twierdzą, że podstawą uzyskania opinii o stanie zdrowia psychicznego nieletniego jest zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, który może stanowić np. zaświadczenie lekarskie o stanie zdrowia psychicznego⁷⁸⁵. Obserwacja stanowi formę pozbawienia wolności. Konsekwencją przyjętego rozwiązania jest możliwość jej zastosowania przy spełnieniu ściśle określonych przesłanek, tj. popełnienia czynu karalnego oraz wysokiego stopnia demoralizacji. Wydana opinia psychiatryczna może być podstawą do orzeczenie środków uregulowanych w art. 12 ustawy⁷⁸⁶. V. Konarska-Wrzosek dostrzega, że to uprawnienie sądu rodzinnego wiąże się z charakterem postępowania w sprawie nieletnich, pewną elastycznością, zarazem zależną od zmieniającej się sytuacji i potrzeb wychowawczych⁷⁸⁷. Ustanowienie dwóch odrębnych postępowań w stosunku do nieletniego jest istotne i służy indywidualnemu podejściu do niego. Oznacza to, że jeżeli nieletni będzie w stanie głębokiego uzależnienia od alkoholu konieczne będzie przeprowadzenie zdecydowanie bardziej specjalistycznych badań na podstawie art. 25a ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, w przeciwnym razie konieczna będzie diagnoza osobowości nieletniego. V. Konarska-Wrzosek przytacza elementy, które zawiera zindywidualizowane postępowanie diagnostyczne, lecznicze i rehabilitacyjne wobec nieletnich uzależnionych m. in. od alkoholu. Jest to diagnostyka zaburzeń psychicznych i zaburzeń zachowania związanych z uzależnieniem od alkoholu lub substancji psychoaktywnych, leczenie szkód zdrowotnych spowodowanych uzależnieniem od alkoholu, indywidualna i grupowa psychoterapia osób uzależnionych oraz działania konsultacyjno-edukacyjne dla osób uzależnionych i ich rodzin. W kontekście całości analizy ważne

⁷⁸² P. Górecki, *Postępowanie w sprawach nieletnich po nowelizacji z 2013 roku*, Przegląd Sądowy 2014, nr 5, s. 39

⁷⁸³ V. Konarska-Wrzosek, *Prawny system...*, s. 100.

⁷⁸⁴ P. Górecki, V. Konarska-Wrzosek, *Postępowanie w sprawach...*, s. 266

⁷⁸⁵ H. Haak i A. Haak-Trzuskawska, *Ustawa o postępowaniu...*, s. 116.

⁷⁸⁶ T. Bojarski, E. Kruk, E. Skrętowicz, *Postępowanie w sprawach ...*, s. 157.

⁷⁸⁷ P. Górecki, V. Konarska-Wrzosek, *Postępowanie w sprawach ...*, s. 265-266.

jest nie tylko reagowanie na szkody zdrowotne związane ze spożywaniem alkoholu przez nieletnich, ale przede wszystkim ich powrót do rzeczywistości wolnej od uzależnień.

Na podstawie art. 79 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich możliwe jest dokonanie zmiany lub uchylanie środków wychowawczych orzeczonych przez sąd, jeżeli względy wychowawcze za tym przemawiają. W kontekście reakcji prawnej na szeroko pojęte problemy z alkoholem i orzeczone środki wychowawcze istotny jest §4 tego artykułu. Stanowi on, że *jeżeli w toku wykonywania środka wychowawczego lub poprawczego okaże się, że wobec nieletniego należy zastosować środki o charakterze leczniczo-wychowawczym, sąd rodzinny może orzec umieszczenie nieletniego w odpowiednim zakładzie*. H. Haak i A. Haak-Trzuskawska pod pojęciem „względy wychowawcze” rozumieją sytuację, gdy potrzebne jest zwiększenie zastosowania środków wychowawczych, jak również ich rozluźnienie⁷⁸⁸. Może być tak, że sąd, zwłaszcza gdy ma pierwszy kontakt z nieletnim, który przejawia demoralizację w związku ze spożywaniem alkoholu, postanowi wobec niego orzec łagodniejszy środek w postaci zaniechania używania alkoholu, to w przypadku jego niewykonania, ze względu na okres dojrzwania, orzeczony środek może już nie spełniać środków wychowawczych i wówczas właściwe będzie orzeczenie „ostrzejszego” środka. Na podstawie art. 79 §1 ustawy można zamienić ten środek na umieszczenie nieletniego w młodzieżowym ośrodku wychowawczym. Podobnie będzie w sytuacji, gdy nieletni będzie potrzebował stałej izolacji a stan jego uzależnienia będzie na tyle poważny, że celowe będzie umieszczenie go w zakładzie psychiatrycznym.

Na podstawie art. 80 §2 przedmiotowej ustawy, gdy dyrektor zakładu lub domu pomocy społecznej uzna, że stan zdrowia nieletniego uległ zmianie, a jego dalsze przebywanie w nim nie jest już konieczne, zawiadamia sąd. Zgodnie z §4 tego artykułu *wobec nieletniego zwalnianego z zakładu lub domu pomocy społecznej sąd rodzinny stosuje w razie potrzeby środki wychowawcze*. Rozwiązanie to sprzyja ochronie małoletnich, ponieważ po zakończeniu przebywania nieletniego w zakładzie psychiatrycznym można zastosować wobec niego odpowiednie środki wychowawcze, chociażby zobowiązanie do nieużywania alkoholu.

Na podstawie art. 82 ust. 1 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich wydano rozporządzenia Ministra Zdrowia z dnia 20 kwietnia 2005 r. w sprawie szczegółowych zasad kierowania, przyjmowania, przenoszenia, zwalniania i pobytu nieletnich w publicznych zakładach opieki zdrowotnej. Zgodnie z jego §1 organem odpowiedzialnym za kierowanie nieletnich do publicznych zakładów opieki zdrowotnej jest wydział rodzinny i nieletnich sądu rejonowego, który wydaje orzeczenie o umieszczeniu w takim zakładzie. Analizowany akt wykonawczy reguluje szereg zakładów opieki zdrowotnej, do której sąd może skierować nieletnich. Ze względu na to, że przedmiotem rozważań jest nadużywanie alkoholu, w tym uzależnienie od niego, wskazać należy, że sąd może skierować nieletniego do zakładu leczenia odwykowego dysponującego warunkami wzmocnionego nadzoru. W wyjątkowych sytuacjach właściwe byłoby skierowanie do zakładu psychiatrycznego opieki zdrowotnej, który dysponuje warunkami maksymal-

⁷⁸⁸ H. Haak, A. Haak-Trzuskawska, *Ustawa o postępowaniu...*, s. 315.

nego zabezpieczenia. W rozporządzeniu zawarto, że przede wszystkim kieruje się tam nieletnich z zaburzeniami psychicznymi, jeżeli powtarzające się zachowania zagrażające życiu lub zdrowiu innych osób lub powodujące niszczenie mienia nie będą mogły być opanowane w zakładzie dysponującym warunkami wzmocnionego zabezpieczenia, jak też, gdy niemożliwe jest zapobieżenie samowolnemu oddaleniu nieletniego z zakładu dysponującego warunkami wzmocnionego zabezpieczenia, a nieletni może stwarzać znaczne zagrożenie poza zakładem.

Pomiędzy art. 79 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich a wymienionym powyżej rozporządzeniem występuje brak spójności. Może być bowiem tak, że wobec nieletniego zostanie zastosowany środek leczniczy w postaci umieszczenia w zakładzie leczniczym opieki zdrowotnej ze względu na uzależnienie od alkoholu. Jednak może się okazać, że nieletni nie będzie w stanie dostosować się do wykonania tego środka, nie będzie się stawiał notorycznie w zakładzie w wyznaczonym terminie. Wówczas na podstawie art. 79 ust. 4 ustawy sąd rodzinny może zamienić orzeczone środki, jeżeli będzie to miało cel wychowawczy. Zatem środkiem, który wydaje się zasadny do orzeczenia jest umieszczenie w zakładzie psychiatrycznym.

Podsumowując zagadnienia związane z konsekwencjami spożywania alkoholu przez małoletnich, należy wyraźnie wskazać, że nie każde spożywanie alkoholu przez młode osoby będzie przejawem demoralizacji. W rezultacie nie zawsze jest wymagana ingerencja sądu rodzinnego. Słusznie podkreśla M. Korcyl-Wolska, że celem ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich jest przeciwdziałanie w razie stwierdzenia okoliczności świadczących o demoralizacji. Natomiast nie jest celem ustawy przeciwdziałanie demoralizacji, gdy nie można mówić, że nieletni przejawia demoralizację⁷⁸⁹. Tym bardziej w przypadku jednokrotnego spożywania napojów alkoholowych obowiązki wychowawcze powinny spoczywać na szkole, pedagogach, nauczycielach i innych podmiotach wychowawczych. Na zadania szkoły w kształtowaniu młodego obywatela zwracają uwagę A. Cichy i C. Szejko, zdaniem których to szkoła jest miejscem szybkiej reakcji na antyspołeczne zachowania dzieci i młodzieży⁷⁹⁰. Oznacza to, że w pierwszej kolejności, gdy nauczyciele zobaczą spożywającego alkohol na terenie szkoły nastolatka, powinni zastosować środki prewencyjne. Natomiast ingerencja sądu rodzinnego powinna mieć miejsce w sytuacjach powtarzających się, gdy wcześniej stosowane środki oddziaływania pedagogicznego nie przyniosły rezultatu.

M. Stefański zasadnie uważa, że powinno się wpływać na ograniczenie spożywania alkoholu przez nieletnich m.in. poprzez bezwzględne egzekwowanie zakazu podawania i sprzedaży im alkoholu, analizowanie indywidualnych przypadków spożywania przez nich alkoholu, ale także podejmowanie innych działań związanych z promocją abstynenckiego stylu życia⁷⁹¹. M. Stefański nie dostrzega ważnego problemu. Nie wystarczy jedynie egzekwowanie zakazu podawania i sprzedaży alkoholu nieletnim. Konieczne jest objęcie zakazem spożywania alkoholu przez małoletnich. System prawny

⁷⁸⁹ M. Korcyl-Wolska, *Postępowanie w sprawach ...*, s. 48.

⁷⁹⁰ A. Cichy, C. Szejko, *Nieletni jako przestępca w XXI wieku – studium uwarunkowań społeczno-prawnych*, Warszawa 2014, s. 144.

⁷⁹¹ M. Stefański, *Analiza niedostosowania przestępczego wśród nieletnich (w:) Kryminologia i kara kryminalna. Wybrane zagadnienia*, red. A. Jaworska, Kraków 2008, s. 51.

w zakresie przeciwdziałania alkoholizmowi nie jest spójny i tworzy pewną „fikcyjną” ochronę, ponieważ wszelkie podmioty, które w jakikolwiek sposób sprawiają, że dostarczy się małoletniemu alkohol podlegają odpowiedzialności i to odpowiedzialności dość dotkliwej. Natomiast sam nieletni, który często jest inicjatorem nabycia alkoholu, nie ponosi odpowiedzialności, chyba że został on „przyłapany” na spożywaniu alkoholu w celu odurzenia się, gdyż to ten cel stanowi wprost podstawę do interwencji na podstawie ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich.

Rację ma J. Kuształ mówiąc o komplementarności przepisów kodeksu karnego i ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Autorka argumentuje, że połączenie wymienionych aktów prawnych pozwala na pełne postawienie przed nimi zadań związanych z zapobieganiem, zwalczaniem przestępczości a także w zakresie resocjalizacji nieletnich⁷⁹². Środki wychowawcze przewidziane w ustawie o postępowaniu w sprawach nieletnich są dostateczne w zakresie orzekania w sprawach alkoholizowania się nieletnich. Wydaje się, że dobrze byłoby zwiększyć kontrolę ich wykonywania, zwłaszcza w przypadku zobowiązania do niespożywania alkoholu.

⁷⁹² J. Kuształ, *Profilaktyka społeczna i resocjalizacja młodzieży* (w:) *Profilaktyka społeczna i resocjalizacja młodzieży*, red. B. Urban, Mysłówice 2004, s. 232.

3. ŚRODKI STOSOWANE WOBEC RODZICÓW DZIECI DO LAT 18 MAJĄCYCH PROBLEMY Z ALKOHOLEM

Orzekanie środków wychowawczych wobec nieletniego w niektórych przypadkach, w tym gdy jest on pokrzywdzony sytuacją rodzinną, jest niecelowe. Problemem nie jest bowiem sam nieletni, ale środowisko wychowawcze, w którym przebywa. Dopiero zastosowanie środków wobec rodziny pozwoli na spełnienie funkcji przewidzianych ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich. Chodzi o środki, które sąd może zastosować wobec rodziców nieletnich mających problemy z alkoholem.

Środkiem takim jest środek wychowawczy w postaci orzeczenia nadzoru odpowiedzialnego rodziców. P. Kobes zalicza go jako możliwy do zastosowania w przypadku pogłębienia się funkcji opiekuńczo-wychowawczej⁷⁹³. Jak słusznie wskazuje A. Grześkowiak zasadne będzie jego orzeczenie, gdy nieletni pochodzi z wydolnej wychowawczo, dobrze funkcjonującej rodziny oraz gdy nieletni sporadycznie spożywał alkohol⁷⁹⁴. P. Kobes wskazuje na trzy przesłanki celowego uznania orzeczenia nadzoru rodziców, a mianowicie pozytywne relacje w rodzinie, brak negatywnego wpływu rodziców na nieletniego, możliwość współpracy pomiędzy sądem rodzinnym a rodzicami nieletniego oraz widoczna troska o dobro nieletniego⁷⁹⁵. V. Konarska-Wrzosek zasadnie twierdzi, że niedopuszczalne jest orzeczenie tego środka, gdy sąd orzekł pozbawienie bądź zawieszenie władzy rodzicielskiej, jak też, gdy ją ograniczył⁷⁹⁶. Ze względu na różnorodność przyczyn sięgania po alkohol należy przede wszystkim orzec go, gdy nieletni ma sporadyczne problemy z alkoholem, a sąd ma przesłanki do uznania, że wzmoczona kontrola rodziców sprawi, że życie nastolatka wejdzie na „prawidłowy tor”. Może pojawić się wątpliwość, czy państwo może wychować rodziców, by spełniali oni swoje wychowawcze funkcje. Wydaje się jednak, że nadzór odpowiedzialny rodziców, stanowi pewne ostrzeżenie zarówno dla rodziców i nieletniego. Może stanowić pewien „zwrot” w relacji pomiędzy dzieckiem a rodzicem, ponieważ może to spowodować, że wystarczy jedynie wypełnić zadania wychowawcze względem podopiecznego, by proces demoralizacji nieletniego nie pogłębił się.

Art. 7 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich zawiera katalog innych środków stosowanych wobec rodziców lub opiekunów. Przepis ten w §1 stanowi, że *sąd rodzinny może zobowiązać rodziców lub opiekuna do poprawy warunków wychowawczych, bytowych lub zdrowotnych nieletniego, a także do ścisłej współpracy ze szkołą,*

⁷⁹³ P. Kobes, *Prawny system...*, s. 181.

⁷⁹⁴ A. Grześkowiak, *Postępowanie w sprawach...*, s. 63-64.

⁷⁹⁵ P. Kobes, *Prawny system...*, s. 155.

⁷⁹⁶ V. Konarska-Wrzosek, *Prawny system...*, s. 85.

do której nieletni uczęszcza, poradnią psychologiczno-pedagogiczną lub inną poradnią specjalistyczną, zakładem pracy, w którym jest zatrudniony, oraz lekarzem lub zakładem leczniczym, jak też zobowiązać rodziców lub opiekuna do naprawienia w całości lub w części szkody wyrządzonej przez nieletniego. Jego §2 przewiduje, że sąd może zwrócić się do właściwych instytucji państwowych lub społecznych oraz jednostek samorządowych o udzielenie niezbędnej pomocy w poprawie warunków wychowawczych, bytowych lub zdrowotnych nieletniego. P. Kobes wymienione środki nazywa „środkami wsparcia wychowawczego rodziców”, ponieważ z jednej strony ustawodawca nadał uprawnienie sądom rodzinnym do wytyczania konkretnych obowiązków względem rodziców, z drugiej strony sąd może zwrócić się do odpowiednich instytucji by wspierały rodziny w realizacji tych zadań⁷⁹⁷. G. Harasimiak nazywa analizowane środki „zobowiązaniami do podjęcia czynności niezbędnych do zapewnienia prawidłowego rozwoju”⁷⁹⁸.

Rodzice z racji obowiązków związanych z pieczę nad dziećmi, są zobowiązani do ochrony dziecka m. in. przed demoralizacją, rozpiciem, paleniem papierosów czy narkomanią na co zwraca uwagę J. Wojciechowska⁷⁹⁹. Zatem uzasadnione jest istnienie przepisów w wymienionym zakresie ukształtowanych tak, aby nie tylko nieletni ponosili konsekwencje prawne negatywnych zachowań, ale również, aby dotyczyły one rodziców, którzy sprawują nad nimi nadzór i jest to ich ustawowym obowiązkiem na podstawie przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego.

V. Konarska-Wrzosek trafnie zauważa, że wymienione środki powinno się orzec, gdy sąd rodzinny dostrzeże braki w wypełnianiu przez rodzica funkcji opiekuńczo-wychowawczej i przez to chce zaktywizować rodziców lub opiekunów do poprawy sytuacji nieletniego. Chodzi o to, aby nieletniemu zapewnić prawidłowy rozwój, który z kolei sprzyja prawidłowej resocjalizacji⁸⁰⁰. Podobny pogląd reprezentują A. Haak-Trzuskawska i H. Haak, którzy twierdzą, że zdecydowanie bardziej uzasadnione jest wymierzenie środków jednocześnie wobec nieletniego i wobec jego rodziców lub opiekunów⁸⁰¹. W stosunku do rodziców lub opiekunów nieletniego mającego problemy z alkoholem możliwe jest zobowiązanie do poprawy warunków bytowych, wychowawczych a przede wszystkim zdrowotnych, zwłaszcza, gdy nieletni jest uzależniony od alkoholu. Może być to zobowiązanie rodziców do udania się do odpowiedniej placówki pedagogicznej, gdzie będzie przeprowadzona rozmowa z nieletnim odnośnie jego zachowania, w tym podejścia do używania alkoholu. Według B. Kowalskiej-Ehrlich możliwość zastosowania tego przepisu stwarza podstawę prawną zasady komplementarności środków i form pomocy w zależności od indywidualnych potrzeb nieletniego i możliwości ich zaspokojenia przez rodzinę⁸⁰². Kompetentnymi organami do pomocy w zakresie walki

⁷⁹⁷ P. Kobes, *Prawny system...*, s. 182.

⁷⁹⁸ G. Harasimiak, *Demoralizacja jako podstawowe pojęcie postępowania z nieletnimi. Analiza i wnioski*, Szczecin 2001, s. 101

⁷⁹⁹ J. Wojciechowska, *Funkcje opiekuńczo-wychowawcze rodziców wobec dzieci w rodzinie na tle wybranych problemów* (w:) *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla, t. II*, Warszawa 2011, s. 1517-1518.

⁸⁰⁰ V. Konarska-Wrzosek, *Prawny system...*, s.142.

⁸⁰¹ A. Haak-Trzuskawska, H. Haak, *Ustawa o postępowaniu...*, s. 48.

⁸⁰² B. Kowalska-Ehrlich, *Młodzież nieprzystosowana ...*, s. 201.

z alkoholizmem będzie w szczególności gminna komisja rozwiązania problemów alkoholowych, szkoła, poradnia psychologiczno-pedagogiczna. Zatrudnione w nich osoby mają specjalistyczną wiedzę w zakresie przeciwdziałania alkoholizmowi, której mogą nie mieć rodzice. Ich współpraca z rodzicami nastolatka mającego problemy z alkoholem może wpłynąć pozytywnie na jego powrót do normalności, wolnej od uzależnień.

Sąd powinien nakładać środki na rodziców, jeżeli zauważy, że nie radzą sobie oni z zapewnieniem opieki czy wychowania małoletniemu. Wymienione środki, pomimo że ich celem jest dobro dziecka, są orzekane razem ze środkami wobec nieletniego. Ważna jest szybka reakcja prawna w postaci orzeczenia takich środków i kontrola sądu ich wykonywania. Jeżeli sytuacja małoletniego się pogorszy, to konieczne będzie zastosowanie odrębnego postępowania na podstawie kodeksu rodzinnego i opiekuńczego o ograniczenie władzy rodzicielskiej. Pomimo, że konsekwencje niewykonania zobowiązań z art. 7 nie są znaczne, to zadaniem sądu, który wymierza przedmiotowe środki jest „wstrząśnięcie” rodzicami, aby zauważyli, że ich postępowanie względem dziecka nie jest dobre i nie służy jego prawidłowemu rozwojowi, zwłaszcza, gdy ma ono problemy z alkoholem.

Aktem prawnym, który zawiera przepisy mające znaczenie dla ochrony małoletnich przed alkoholem w jej ujęciu sensu largo jest także kodeks wykroczeń z dnia 20 maja 1971 r.⁸⁰³ Art. 105 §1 tego aktu prawnego stanowi, że *kto przez rażące naruszenie obowiązków wynikających z władzy rodzicielskiej dopuszcza do popełnienia przez nieletniego czynu zabronionego przez ustawę jako przestępstwo, w tym i przestępstwo skarbowe, wykroczenie lub wykroczenie skarbowe i wskazującego na demoralizację nieletniego, podlega karze grzywny albo karze nagany*. Jego §2 przewiduje, że *jeżeli czyn określony w §1 popełnia osoba, pod której nadzór odpowiedzialny oddano nieletniego, podlega karze ograniczenia wolności, grzywny albo karze nagany*. Aby doszło do popełnienia tego wykroczenia nieletni musi dopuścić się czynu zabronionego opisanego w tym przepisie i jednocześnie musi przejawiać demoralizację, a opiekun prawny musi przez rażące wykonywanie obowiązków wynikających z władzy rodzicielskiej dopuścić do popełnienia przestępstwa, przestępstwa skarbowego, wykroczenia, wykroczenia skarbowego⁸⁰⁴. W związku z tym rację ma M. Bojarski, że dla wymierzenia sankcji finansowej rodzicom na podstawie art. 105 k.w. nie wystarczy jedynie popełnienie jeden z wymienionych czynów zabronionych określonych w analizowanym artykule, gdyż koniecznym warunkiem jest ustalenie, że czyn popełniony przez nieletniego stanowi o jego demoralizacji⁸⁰⁵. M. Szewczyk zwraca uwagę, że z konstrukcji art. 105 k.w. wynika, że fakt, że nieletni popełni czyn zabroniony musi być utożsamiany z tym, że jest on osobą zdemoralizowaną⁸⁰⁶.

Wymaga zwrócenia uwagi, że art. 105 k.w. penalizuje jedynie odpowiedzialność osób sprawujących władzę rodzicielską nad dziećmi, a także osób przysposabiających małoletniego, na co zwraca uwagę P. Daniluk. Status tych drugich wynika z przepisów

⁸⁰³ t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 966.

⁸⁰⁴ A. Marek, *Prawo wykroczeń (materialne i procesowe)*, Warszawa 2008, s. 132-133.

⁸⁰⁵ M. Bojarski, W. Radecki, *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2016, s. 839.

⁸⁰⁶ M. Szewczyk, *Komentarz do art. 105 (w:) Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2015, s. 414.

kodeksu rodzinnego i opiekuńczego, gdzie przysposabiający nabywa władzę rodzicielską względem przysposobionego⁸⁰⁷. W treści art. 105 k.w. pominięto inne sposoby sprawowania opieki nad dzieckiem, jakie mogą wykonywać opiekun, czy kurator, którzy także mogą oddziaływać demoralizująco na nieletniego.

M. Zbrojewska słusznie podkreślała, że owo rażące naruszenie obowiązków rodzicielskich zdecydowanie odbiega od przeciętnych wzorców starannego wychowania dzieci. Chodzi przede wszystkim o pozostawienie dziecka samemu sobie, co powoduje popełnianie przez niego przestępstw⁸⁰⁸. B. Kurzępa zwraca uwagę, że zaniedbaniem obowiązku opieki może być np. picie alkoholu⁸⁰⁹.

V. Konarska-Wrzosek sceptycznie wypowiada się co do art. 105 k.w. ze względu na to, że jest on skonstruowany w sposób skomplikowany. Autorka sugeruje, że niewłaściwe sprawowanie władzy rodzicielskiej skutkujące przejawem demoralizacji u dziecka, powinno być przedmiotem postępowania w zakresie ingerencji we władzę rodzicielską lub na podstawie przepisów ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich. Natomiast byt wymienionego artykułu w kodeksie wykroczeń nie wpływa na ochronę dzieci a tym bardziej nie powstrzymuje rodziców przed nienależytym wywiązywaniem się z ich obowiązków⁸¹⁰.

Nie wchodząc w szczegóły przedmiotowego wykroczenia, istotne jest zwrócenie uwagi, że w przypadku jedynie spożywania przez dziecko alkoholu przepis ten nie będzie miał zastosowania. Inaczej będzie w sytuacji, gdy po spożyciu alkoholu nieletni popełni inne wykroczenie lub przestępstwo lub gdy będzie spożywał alkohol w miejscu zakazanym przez ustawę o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Art. 105 k.w. jest niekompatybilny z ustawą o postępowaniu w sprawach nieletnich. Skoro nieletni ma przejawiać demoralizację, to powinno być to spójne z terminologią ustawy. Tymczasem jej art. 1 posługuje się pojęciem „czyn karalny”, który nie jest odpowiednikiem czynów zabronionych wymienionych w art. 105 k.w. W rezultacie czynem karalnym nie jest spożywanie alkoholu przez nieletnich w miejscach w zakazanych w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Natomiast w przypadku popełnienia wymienionego wykroczenia odpowiedzialność na podstawie art. 105 k.w. mogą ponieść np. rodzice.

V. Konarska-Wrzosek proponuje, aby wprowadzić do rozdziału kodeksu karnego „Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece” art. 207a k.k., który mógłby brzmieć następująco: „Rodzic lub inna osoba sprawująca opiekę nad małoletnim, która uczy go brutalności, agresywnych zachowań, wulgaryzmów, palenia wyrobów tytoniowych lub celowo demoralizuje w inny sposób, polega karze pozbawienia wolności do lat 3”⁸¹¹. Postulat ten jest cenny ze względu na to, że odpowiedzialność rodziców za demoralizację

⁸⁰⁷ P. Daniluk, *Komentarz do art. 105 (w:) Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. P. Daniluk, Warszawa 2016, s. 726-727.

⁸⁰⁸ M. Zbrojewska, *Komentarz do art. 105 (w:) Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. W. Jankowski, M. Zbrojewska, T. Grzegorzczak, Warszawa 2013, s. 453.

⁸⁰⁹ B. Kurzępa, *Kodeks wykroczeń...*, s. 402.

⁸¹⁰ V. Konarska-Wrzosek, *Pilna potrzeba kryminalizacji demoralizacji małoletnich w procesie ich wychowania (w:) Nauki penalne wobec szybkich przemian socjokulturowych. Księga jubileuszowa profesora Mariana Filara, t. I*, red. A. Adamski, J. Bojarski, P. Chrzczonowicz, M. Leciak, Toruń 2012, s. 530.

⁸¹¹ Tamże, s. 524

zowanie dziecka w ujęciu prawnokarnym, w tym ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, jest marginalna. Może gdyby taki czyn zabroniony stypizowano w kodeksie karnym, to już samo jego umiejscowienie w tym akcie prawnym miałyby większy walor prewencyjny w porównaniu z bytem art. 105 k.w. Wiązać to można z szerszym podejściem niektórych osób, że gdy czyn zabroniony jest „tylko” wykroczeniem a nie przestępstwem, to można podchodzić do prawnokarnego zakazu statuującego go swobodniej. Nie należy jednak przeceniać samego tylko istnienia praktycznego zakazu. Gdyby został on wprowadzony, to byłby dobrym rozwiązaniem właściwych postaw rodzicielskich, które jako takie powinny dominować, bez konieczności ingerencji prawa karnym.

Zakończenie

Alkohol stanowi substancją psychoaktywną, z której problemem ustawodawcy próbują się mierzyć od dziesięcioleci, wprowadzając różne zakazy i ograniczenia z nim związane. Nie chodzi w nich o to, aby społeczeństwo przestało go spożywać, bo osiągnięcie takiego stanu nie jest możliwe, ale o to, aby ograniczać to zjawisko z uwagi na samych konsumentów i osoby trzecie. Wszak to w związku z używaniem alkoholu dzieje się wiele różnych złych zdarzeń, w tym wyczerpujących znamiona czynów zabronionych jako przestępstwa i wykroczenia.

Celem regulacji antyalkoholowych jest też szczególna ochrona osób szczególnie narażonych na zgubne działanie alkoholu, do których należą małoletni.

Spożywanie przez nich alkoholu skutkuje albo może skutkować negatywnymi następstwami w zakresie rozwoju psychicznego, fizycznego i moralnego. Kontakt dzieci i młodzieży z alkoholem niesie za sobą ryzyko poważnych konsekwencji, może uczynić z nich ofiary przestępstw, ale także sprawcami czynów zabronionych. Ryzyko to jest większe niż w przypadku osób dorosłych. Tymczasem nastolatkiw często bagatelizują ten problem uważając, że alkohol nie szkodzi. Młodzi ludzie nie dostrzegają, jak łatwo można się od niego uzależnić. Nie tylko małoletni zresztą prezentują takie w tym zakresie podejście, gdyż także niektórzy dorośli nie traktują spożywania napojów alkoholowych przez małoletnich jako niebezpieczeństwa. Jest to związane z obowiązującym wśród części społeczeństwa przyzwoleniem na spożywanie alkoholu przy okazji i bez okazji, traktowaniem go jako nieodłącznego atrybutu codzienności, co przekłada się także na pewną tolerancję. Sami młodzi ludzie uważają nierzadko, że spożywanie alkoholu stanowi swego rodzaju normę, której po prostu wypada się poddać. Dodatkowo, w związku z pojawieniem się narkotyków, w tym dopalaczy, może być tak, że to na ich używaniu skupia się uwagę, traktując alkohol jako mniej niebezpieczny, jakim w istocie jest, ale co nie może powodować akceptacji dla jego spożywania przez małoletnich.

W naszym ustawodawstwie istnieją liczne przepisy dotyczące ochrony dzieci przed alkoholem. Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej w art. 68 gwarantuje prawo każdego do ochrony zdrowia oraz prawo do zapewnienia szczególnej opieki zdrowotnej dzieciom. Istotny jest także art. 72 ustawy zasadniczej stanowiący o prawie dziecka do ochrony przed przemocą oraz demoralizacją. Ochrona przewidziana ustawami zwykłymi obejmuje zakaz sprzedaży i podawania alkoholu małoletnim, jak też zakaz jego spożywania w miejscach, w których mogą przebywać dzieci i młodzież, jak też zakaz rozpijania małoletnich oraz zakaz reklamy takich napojów, która byłaby kierowana do małoletnich oraz wykorzystywałaby ich wizerunek. Obejmuje ona także tych małoletnich, którzy mają kontakty z alkoholem i w związku z tym popełniają czyny zabronione. Jest więc ona dwutorowa - z jednej strony obejmuje zachowania na szkodę

małoletnich lub przynajmniej pociągające ryzyko nastąpienia takiej szkody, z drugiej zaś dotyczy ona małoletnich, czy wężej nieletnich, będących konsumentami napojów alkoholowych. Jedną z postaci tej ochrony jest ochrona prawnokarna, która w sposób charakterystyczny dla prawa karnego działa wówczas, gdy zawodzą wcześniejsze instrumenty zabezpieczenia, w tym administracyjnoprawne.

Problemem w zakresie prawnokarnej ochrony małoletnich przed alkoholem nie jest to, że w polskim prawie brakuje regulacji w tym zakresie, czy też, że występują pewne luki prawne. Społeczne przekonanie o nieskuteczności prawa wynika z niewłaściwego stosowania lub w ogóle niestosowania prawa przez organy zapewniające porządek i bezpieczeństwo publiczne. Dotyczy to nie tylko obecnych przepisów, ale miało miejsce także w poprzednio obowiązujących tzw. „ustawach antyalkoholowych”.

Ochrona społeczeństwa przed alkoholem stanowi od dawna przedmiot regulacji polskiego prawa. Problem ten został uregulowany już w ustawie z dnia 23 kwietnia 1920 r. o ograniczeniu w sprzedaży napojów alkoholowych, w ustawie z dnia 21 marca 1931 r. o ograniczeniach w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych, następnie w ustawie z dnia 27 kwietnia 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu, w kolejnej w ustawie z dnia 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu oraz w ustawie z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, która to ustawa obowiązuje aktualnie. Znaczenie w tym względzie miały przepisy Kodeksu karnego z dnia 19 kwietnia 1969 r. oraz mają regulacje Kodeksu karnego z dnia 6 czerwca 1997 r.

Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi reguluje m.in. zakaz sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych osobom do 18 lat. Ustawodawca posługuje się w rozumieniu ustawy terminem „napój alkoholowy”, którego definicja ustawowa zmieniała się, a obecnie dotyczy jedynie napojów przeznaczonych do spożycia zawierających alkohol etylowy pochodzenia rolniczego w stężeniu przekraczającym 0,5% objętościowych alkoholu. Takie ujęcie nie służy ochronie małoletnich, ponieważ nie obejmuje wszystkich napojów, które mogą oni spożywać.

Właściwe jest istnienie granicy 18 lat jako momentu, od kiedy można sprzedawać lub podawać napoje alkoholowe. Granica ta pokrywa się z uzyskaniem pełnoletności, wraz z którą człowiek może decydować w pełni o sobie, w tym o korzystaniu lub niekorzystaniu z alkoholu. Jej obniżenie ale także podwyższenie nie byłoby uzasadnione. Ustawodawca na podstawie nowelizacji z 2001 r. umożliwił weryfikację wieku nabywającego napoje alkoholowe. Może mieć to miejsce w sytuacji, gdy sprzedający ma wątpliwość, co do wieku kupującego. Zaproponować można rozważenie dodania przepisu, który przewidywałby, że w przypadku odmowy przez nabywcę okazania dokumentu potwierdzającego jego wiek, sprzedawca lub kelner zobowiązany byłby odmówić sprzedaży lub podania napoju alkoholowego. Aktualnie tak się dzieje lub przynajmniej dzieć się powinno, ale lepiej byłoby, aby obowiązek taki wprost wynikał z przepisu prawa.

Ochrona małoletnich przed alkoholem realizowana jest również w aspekcie przestrzennym. Zakazane zostały bowiem sprzedaż, podawanie i spożywanie napojów alkoholowych na terenie szkół oraz innych zakładów oraz placówek oświatowych i wychowawczych, opiekuńczych i domów studenckich, na terenie zakładów pracy oraz miejsc

zbiorowego żywienia pracowników, w miejscach i czasie masowych zgromadzeń, w środkach i obiektach komunikacji publicznej, z wyjątkiem wagonów restauracyjnych i bufetów w pociągach, w których dopuszcza się sprzedaż, podawanie i spożywanie napojów alkoholowych do 4,5% zawartości alkoholu oraz piwa. Ponadto możliwe jest wprowadzenie czasowego lub stałego zakazu sprzedaży, podawania, spożywania oraz wnoszenia napojów alkoholowy przez radę gminy w innych niewymienionych miejscach, obiektach lub na określonych obszarach gminy, ze względu na ich charakter. Może ona więc ustanowić zakaz np. na terenie plaży czy bulwaru, co może przysłużyć się ochronie dzieci przed alkoholem. Niemniej ustawodawca nie zakazł spożywania alkoholu w miejscu publicznym jako takim, co niekiedy jest przyjmowane w świadomości społecznej.

Nieprawidłowym jest brak ustawowego wskazania minimalnej odległości punktu sprzedaży lub podawania alkoholu np. od szkoły. Rozsądne byłoby, aby takie miejsca mogły być usytuowane w odległości co najmniej 100 metrów.

Konsekwencją nieprzestrzegania zakazów uregulowanych w art. 14 i 15 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi jest odpowiedzialność karna i administracyjna. Pierwsza z nich, w postaci kary grzywny, na podstawie art. 43 ustawy, może być wymierzona, gdy sprzedawca lub kelner sprzeda lub poda małoletniemu napój alkoholowy. Karze grzywny podlega także kierownik zakładu handlowego lub gastronomicznego, który nie dopełnił obowiązku nadzoru i przez to dopuszcza do popełnienia w tym zakładzie przedmiotowego przestępstwa. Jest to rozwiązanie prawidłowe, które ma walor prewencyjny oraz represyjny.

Ani kodeks karny, ani też ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi nie kryminalizuje udzielenia alkoholu przez inną osobę, niż wymienioną w ustawie o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi np. przez kolegę, gdy zdarzy się to jednorazowo. W związku z tym należy postulować wprowadzenie odrębnego typu czynu zabronionego polegającego na udostępnianiu napojów alkoholowych małoletnim przez kogokolwiek poza czynnościami handlowymi, których w aktualnym stanie prawnym zakazuje art. 43 ustawy. Można byłoby to uczynić albo poprzez takie sformułowanie art. 43 ust. 1 ustawy, z którego wynikałoby, że sprawcą tego przestępstwa może być także ten, kto udostępnia napoje alkoholowe osobom poniżej lat 18 poza czynnościami handlowymi związanymi z ich sprzedażą lub podawaniem albo poprzez wprowadzenie odrębnego typu czynu zabronionego do kodeksu karnego, bądź to w odrębnej jednostce redakcyjnej następującej po art. 208 k.k. albo poprzez oznaczenie dotychczasowego jego brzmienia §1 i dodanie §2 typizującego takie właśnie zachowanie.

Dobrze, że czyn polegający na sprzedaży małoletniemu napoju alkoholowego jest przestępstwem, a nie wykroczeniem, jak to było w przeszłości. Taki jego status ma większy walor prewencyjny, gdyż przestępstwa traktuje się poważniej aniżeli wykroczenia, do których znaczna część społeczeństwa ma dość swobodny stosunek.

Fakultatywnie sąd może orzec przepadek napojów alkoholowych, chociażby nie były one własnością sprawcy oraz orzec zakaz prowadzenia działalności gospodarczej polegającej na sprzedaży lub podawaniu napojów alkoholowych. Drugi z tych środków można co do istoty utożsamiać ze środkiem karnym zakazu prowadzenia działalności

gospodarczej i może on być wymierzony tylko wobec osób prowadzących taką działalność. Sąd przesyła wówczas jedynie odpis wyroku odpowiedniemu organowi samorządu terytorialnego, właściwemu dla miejsca zamieszkania skazanego lub dla miejsca prowadzenia działalności gospodarczej objętej zakazem. Skazany może więc próbować podjąć taką działalność w innym miejscu. W związku z tym postulować trzeba wprowadzenie rejestru osób, wobec których zakaz taki orzeczono, tak aby obejmował on obszar całego kraju.

Drugim rodzajem sankcji, zdecydowanie bardziej uciążliwym dla podmiotów prowadzących działalność gospodarczą jest utrata zezwolenia na prowadzenie działalności związanej ze sprzedażą lub podawaniem napojów alkoholowych. Panuje w tym zakresie pewien chaos terminologiczny, ponieważ ustawa reguluje zakaz sprzedaży lub podawania napojów alkoholowych osobom do lat 18, a przedmiotową sankcję przewiduje w związku ze sprzedażą lub podaniem alkoholu nieletnim. Ze względu na to, że nieletni to osoby poniżej 17 lat, przepis ten zawiera lukę, która wymaga natychmiastowego usunięcia w taki sposób, aby termin „nieletniość” zamienić na „nieukończone przez nabywcę 18 lat”.

Wątpliwości budzi również fakt, że zgodnie z przepisami ustawy osoba, której zostało cofnięte zezwolenie na prowadzenie działalności związanej ze sprzedażą lub prowadzeniem napojów alkoholowych może ubiegać się ponownie o złożenie wniosku po upływie 3 lat. Należy krytycznie odnieść się do przedstawionego rozwiązania, ponieważ ustawodawca nie doprecyzował, czy chodzi o zakaz sprzedaży alkoholu jedynie na terenie gminy, czy całego kraju. Jeżeli tego drugiego, to należy postulować wprowadzenie rejestru przedsiębiorców, którzy nie mogą otrzymać zezwolenia na sprzedaż alkoholu lub napojów alkoholowych. Ustawodawca nie uregulował w ustawie ograniczeń związanych z ubieganiem się o zezwolenie na sprzedaż lub podawanie napojów alkoholowych przez osobę najbliższą przedsiębiorcy, który utracił takie zezwolenie, ponieważ złamał analizowany przepis. W związku z tym postulować można wprowadzenie przepisu niemożliwiającego wydanie takiego zezwolenia dla małżonka, wstępnego, zstępnego, ale tylko w sytuacji, gdyby podjęli oni działalność gospodarczą w tym samym miejscu, co przedsiębiorca, który utracił zezwolenie, a więc do facto chodziłoby o „obejście” przedmiotowego zakazu.

Występuje też brak spójności pomiędzy przepisami prawa karnego i prawa administracyjnego, odnośnie sprzedaży napojów alkoholowych małoletnim. Występują bowiem dysproporcje pomiędzy odpowiedzialnością administracyjną i karną, a także brak jest wpływu rozstrzygnięć w sprawach karnych na postanowienie w przedmiocie cofnięcia zezwolenia na prowadzenie działalności związanej ze sprzedażą alkoholu i odwrotnie. W związku z tym należy rozważyć uzależnienie postępowania w przedmiocie postępowania administracyjnego od cofnięcia zezwolenia na sprzedaż lub podawanie napojów alkoholowych od wyniku sprawy karnej.

Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi chroni także dzieci przed alkoholem w ujęciu przestrzennym poprzez wprowadzenie sankcji w postaci kary grzywny za wykroczenie spożywania napojów alkoholowych wbrew zakazom obejmującym enumeratywnie określone miejsca. To, że taki czyn zabroniony

jest wykroczeniem, jest rozwiązaniem prawidłowym, gdyż uczynienie z niego przestępstwa byłoby przejawem nadmiernego rygoryzmu prawa karnego.

Jedynym kodeksowym przestępstwem mającym wprost chronić małoletnich przed alkoholem jest przestępstwo ich rozpijania, które zostało uregulowane w art. 208 k.k. Czyn ten nie zawsze był stypizowany w kodeksie karnym. Początkowo przestępstwo rozpijania zawarte było bowiem w ustawie o zwalczaniu alkoholizmu z 1956 r., która kryminalizowała rozpijanie nieletniego poprzez dostarczanie mu napojów alkoholowych lub ułatwianie mu ich spożywania. Dopiero ustawa o zwalczaniu alkoholizmu z 1959 r. doprecyzowała, że chodzi o niepełnoletniego do lat 18 oraz dodała znamię czasownikowe rozpijania poprzez nakłanianie go do spożywania napojów alkoholowych. Następnie wszedł w życie kodeks karny z 1969 r., w którym po raz pierwszy przestępstwo to pojawiło się jako przestępstwo kodeksowe. Status ten to przestępstwo ma także w obowiązującym kodeksie karnym z 1997 r.

Obowiązujące w kodeksie karnym z 1969 r. brzmienie przepisu typizującego rozpijanie mówiło o rozpijaniu małoletniego, dostarczaniu mu napojów alkoholowych, ułatwianiu mu ich spożywania lub nakłanianiu go do spożywania takich napojów, wskazując tym samym na powtarzalność takiego działania. W obowiązującym kodeksie karnym zamieniono liczbę „napoje alkoholowe” na „napój alkoholowy”, co oznacza, że w wyjątkowych przypadkach penalizacji może podlegać także jednorazowe rozpijanie małoletniego.

Kluczowe dla rozumienia istoty przestępstwa rozpijania jest właśnie znamię „rozpijanania”, które należy rozumieć jako niebezpieczeństwo przyzwyczajenia do spożywania napojów alkoholowych albo niebezpieczeństwo utrwalenia wcześniejszych skłonności w tym zakresie, niezależnie od następstw takich zachowań, a więc niezależnie od tego, czy małoletni będzie spożywał później napoje alkoholowe w ogóle, a jeśli tak, to niezależnie od tego w jakich ilościach. Znamię „rozpijanania” musi być powiązane ze znamionami czasownikowymi „dostarczania napojów alkoholowych”, „ułatwiania ich spożywania” lub „nakłaniania do ich spożywania”. Katalog ten ma charakter zamknięty, a w konsekwencji nie zawiera w sobie innych ważnych czynności godzących w prawnokarną ochronę małoletnich. W związku z tym konieczne jest postulowanie rozszerzenia znamion przestępstwa rozpijania poprzez dodanie, że sprawca rozpija małoletniego „w inny sposób”, co poszerzyłoby ochronę małoletnich przed alkoholem.

Przestępstwo rozpijania stanowi przestępstwo formalne z abstrakcyjnego narażenia na niebezpieczeństwo. Czyn sprawcy będzie wyczerpywał znamiona przestępstwa, gdy co do zasady będzie to działanie wielokrotne. Niemniej jednak nie można wykluczyć, że w wyjątkowych sytuacjach przesłanki przestępstwa rozpijania zostaną spełnione, jeżeli będzie to działanie jednorazowe.

Dobrze, że ustawodawca posłużył się w art. 208 k.k. sformułowaniem „napój alkoholowy”, który należy rozumieć jako każdy napój alkoholowy, niezależnie od zawartości w nim alkoholu, ale też niezależnie od jego pochodzenia, a więc nie tylko rolniczego, ale także syntetycznego. Jest to więc ujęcie szersze niż występujące w art. 46 ust. 1 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, który „ogranicza” napoje alkoholowe tylko do tych pochodzenia rolniczego, ale definicja ta obowiązuje tylko na gruncie tej ustawy, a nie w całym systemie prawa.

Przedmiot ochrony w przypadku przestępstwa rozpijania ulegał zmianom. Początkowo ustawa o zwalczaniu alkoholizmu z 1956 r. penalizowała rozpijanie nieletniego, czyli zgodnie z obowiązującym wówczas kodeksem karnym chodziło o osoby do lat 17. Poszerzenie prawnokarnej ochrony małoletnich nastąpiło dopiero na podstawie kodeksu karnego z 1969 r., co należy ocenić pozytywnie. Ujęcie obowiązuje także aktualnie. Stosując wykładnię systemową pojęcia „małoletni” nie sposób nie dostrzegać, że pewna ich grupa pozostaje poza ochroną. Mianowicie chodzi o kobiety, które między 16 a 18 rokiem życia zawarły związek małżeński za zgodą sądu rodzinnego, w ten sposób nabывая pełnoletność. De lege ferenda postulować więc należy ujednoczenie zakresu ochrony poprzez zastąpienie zwrotu „małoletni” zwrotem „osoby do lat 18”.

Wskazane powyżej argumenty dotyczące art. 208 k.k. potwierdzają hipotezę, że przepis dotyczący rozpijania małoletnich jest nieprecyzyjny, ponieważ ustawodawca nie doprecyzował, czy chodzi o jednorazowe, czy też o wielokrotne spożywanie.

Podsumowując rozważania dotyczące przestępstwa rozpijania, stwierdzić trzeba, że rodzice często sami mają problemy z uzależnieniem od alkoholu, w związku z tym należy, jeżeli jest to działania wielokrotne, powiadomić sąd rodzinny, ponieważ w przeszłości, małoletni również mogą mieć problemy z alkoholem. Konieczna jest wobec tego subsydiarność zarówno prawa karnego oraz prawa rodzinnego i opiekuńczego, by zabezpieczyć zdrowie i prawidłowy rozwój dziecka.

Potwierdziła się także hipoteza wskazująca, że regulacje prawne dotyczące reklamy, promocji oraz informowania o sponsorowaniu przez producenta napojów alkoholowych wobec małoletnich są niedostosowane do środków masowego przekazu, z których małoletni korzystają najczęściej, w szczególności z Internetu.

Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi chroni także małoletnich przed reklamą i promocją alkoholu. Jej art. 13 nie reguluje jednak bezwzględnie kwestię reklamy, lecz dopuszcza ją pod pewnymi warunkami. W kontekście ochrony małoletnich przed alkoholem należy zwrócić uwagę na zakaz reklamy piwa, która jest zakazana w szczególności w telewizji i w radiu między godziną 6.00 a 20.00. Zasadne byłoby rozszerzenie tej granicy do godziny 22.00, gdyż małoletni dłużej korzystają z telewizji niż tylko do godziny 20.00. Cenne byłoby również wprowadzenie obligatoryjnego umieszczania informacji o zakazie sprzedaży napojów alkoholowych osobom do 18 lat w przekazach reklamowych lub promocyjnych piwa. Ponadto należałoby wprowadzić regulacje ograniczające promocję i reklamę napoju alkoholowego na portalach społecznościowych, z których młodzież korzysta najczęściej.

Konsekwencją złamania zakazu reklamy lub promocji napojów alkoholowych jest odpowiedzialność karna na podstawie art. 45² ustawy, za co grozi kara grzywny od 10 000 do 500 000 zł. Jest ona wysoka, co jest jednak w pełni uzasadnione.

Małoletni będący pod wpływem alkoholu są ofiarami innych przestępstw m.in. przeciwko wolności seksualnej i obyczajności. Alkohol zagraża małoletnim nie tylko bezpośrednio, a więc na gruncie ich rozpijania, sprzedaży lub podawania, czy też reklamowania, ale także pośrednio, gdy jest czynnikiem przyczyniającym się do ich pokrzywdzenia innymi przestępstwami. Chodzi tu w szczególności o przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu, jak też przeciwko wskazanej wolności seksualnej i obyczajności.

Nadmierne spożywanie alkoholu może powodować różne inne następstwa zdrowotne, które wypełniają znamiona czynów zabronionych, uregulowanych w rozdziale kodeksu karnego dotyczącym przestępstw przeciwko życiu i zdrowiu. Przykładem może być choroba psychiczna, trwałe uszkodzenia wątroby, czy choroba realnie zagrażająca życiu. Tymczasem czynem zabronionym będącym przedpołem negatywnych skutków zdrowotnych i śmierci człowieka jest art. 160 k.k., który reguluje przestępstwo narażenia na niebezpieczeństwo.

Kolejną ważną kwestią jest brak ochrony dziecka poczętego, gdy kobieta w ciąży spożywa alkohol. Prawnokarna ochrona życia dziecka przed przestępstwem, narażenia na niebezpieczeństwo rozpoczyna się dopiero od momentu, kiedy dziecko się rodzi. Alkohol niesie także ze sobą poważne konsekwencje dla dziecka poczętego. Poważnym problemem jest także brak odpowiednich regulacji chroniących takie dziecko przed spożywaniem przez matkę alkoholu w czasie ciąży. Obowiązujące przepisy są tu mało skuteczne, ponieważ na podstawie art. 157a §3 k.k. matka nie podlega karze za spowodowanie rozstroju życia dziecka, także wtedy, gdy czyni to poprzez notoryczne spożywanie dużych ilości alkoholu. Konieczne jest w związku z tym postulowanie objęcia penalizacją czynów polegających na umyślnym spowodowaniu rozstroju zdrowia dziecka lub uszkodzeniu ciała dziecka poczętego, bez klauzuli niepodlegania karze przez matkę, wówczas, gdy taki rozstrój jest następstwem picia przez nią alkoholu w ciąży. Dodatkowo warto rozważyć możliwość wprowadzenia wobec kobiet w ciąży oraz kobiet karmiących piersią kar za wymienione czyny.

Na podstawie rozdziału: Przestępstwa przeciwko wolności oraz przeciwko wolności seksualnej i obyczajności można wywnioskować, że małoletni będący pod wpływem alkoholu jest szczególnie narażony na przestępstwo utrwalenia nagiego wizerunku z art. 191a k.k., zgwałcenia z art. 197 k.k., seksualnego wykorzystania bezradności z art. 198 k.k., czy zmuszania do prostytucji z art. 203 k.k.. Pokreślenia wymaga, że inaczej będzie wyglądała odpowiedzialność karna w przypadku, gdy małoletni sam podejmuje decyzję o spożywaniu alkoholu, a inaczej, gdy jest zmuszany do spożywania alkoholu, a jeszcze odmiennie, gdy ktoś wykorzysta stan upicia małoletniego i wówczas wykorzysta go seksualnie.

Przepisy chroniące dzieci przed alkoholem nie byłyby skuteczne, gdyby odpowiedzialność za jego spożywanie przez małoletnich ponosi jedynie dorośli. Ważne jest zatem, aby zastosować odpowiednie środki reakcji prawnej, gdy małoletni z własnej inicjatywy, najczęściej wbrew woli i bez wiedzy dorosłych, spożywają alkohol. Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich pozwala na stosowanie wobec nieletnich środków wychowawczych i poprawczych, gdy przejawiają oni objawy demoralizacji oraz popełniają czyny karalne. Demoralizacja to przede wszystkim działania wielokrotne, powtarzające się. W związku z tym w przypadku jednorazowego spożywania alkoholu w niewielkiej ilości przez nastolatka, trudno mówić o jego demoralizacji. Środki w stosunku do nieletniego muszą być stosowane wówczas, gdy są to działania powtarzające się lub współtworzą zespół innych przejawów demoralizacji, które występują łącznie.

Dopełnieniem rozważań dotyczących karnoprawnej ochrony małoletnich przed alkoholem była analiza odpowiedzialności małoletnich na podstawie ustawy o postę-

powaniu w sprawach nieletnich, gdy są oni pod wpływem alkoholu. Jednym z przejawów demoralizacji jest „spożywanie alkoholu w celu odurzenia się”. Ustawodawca nie posłużył się terminem „napój alkoholowy” a „alkohol”, które to pojęcie należy interpretować jak najszerzej, przyjmując że chodzi tu o wszelkie napoje zawierające jakąkolwiek ilość alkoholu, niezależnie od ich pochodzenia i przeznaczenia. Analogicznie ustawodawca nie wskazał legalnej definicji „stanu odurzenia”. W związku z tym należy zaproponować nowelizację art. 4 ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich pozostawiając zwrot „używanie alkoholu lub innych środków odurzających”, ale bez sformułowania „w celu odurzenia się”.

Poważnym mankamentem analizowanych przepisów jest to, że żaden z obowiązujących aktów prawnych, w tym ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, ani też ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich, nie przewiduje wprost zakazu spożywania alkoholu przez małoletnich. Zakaz taki powinien zostać wprowadzony do ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi i obejmować osoby do 18 lat. Jego naruszenie powinno stanowić wykroczenie, za które odpowiedzialność ponosiliby nieletni między 17 a 18 rokiem życia, ale powinno być ono także umieszczone w katalogu wykroczeń stanowiących czyny karalne z ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich, co powodowałoby odpowiedzialność także nieletnich poniżej lat 17. Zakaz taki mógłby mieć pewne znaczenie prewencyjne, ale także w jakimś sensie zrównywałby sytuację dorosłych odpowiadających za sprzedaż lub podawanie alkoholu dzieciom i młodzieży z odpowiedzialnością ich samych. Miałoby to znaczenie zwłaszcza w tych sytuacjach, gdy to oni są inicjatorami spożywania alkoholu, a takie sytuacje są częstsze od tych, gdy są nimi dorośli.

Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich reguluje katalog środków możliwych do orzeczenia, które mają charakter wychowawczy, poprawczy czy leczniczy, które w zależności od charakteru można również orzec w stosunku do nieletniego mającego problemy z alkoholem. Podkreślenia wymaga, że nie zawsze upijanie się młodzieży, czy poważniejsze przejawy jej demoralizacji w związku z alkoholem wymagają środków tylko w stosunku do nieletniego. W niektórych przypadkach, zwłaszcza jeżeli rodzina jest patologiczna i rodzice nakłaniają dzieci do spożywania alkoholu, pożądana byłaby reakcja sądu rodzinnego na podstawie art. 109 k.r.o. Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich reguluje także katalog środków możliwych do orzekania wobec rodziców lub opiekunów. Obok odpowiedzialności w stosunku do rodziców na podstawie wymienionej ustawy konsekwencją może być również ingerencja we władzę rodzicielską na podstawie przepisów kodeksu rodzinnego i opiekuńczego czy chociażby odpowiedzialność karna na podstawie art. 105 k.w.

W prawie polskim jest wiele przepisów zapewniających ochronę małoletnich przed alkoholem. Jedną z jej płaszczyzn jest ochrona prawnokarna, zapewniana w obrębie prawa karnego kodeksowego poza kodeksowego. W istocie analizowane akty prawne są prawidłowe, choć wykazane w pracy ich słabe strony powodują, że co do niektórych aspektów powinny być one zmienione. Głównym problemem jest więc nie tyle sam kształt tych regulacji, co ich przestrzeganie. Wpisuje się to w szerszą perspektywę społecznej tolerancji wobec nadmiernego spożywania alkoholu, która przekłada się także na pewną przynajmniej akceptowalność kontaktów z nim małoletnich. Na pewno

więc, poza wskazanymi mankamentami niektórych rozwiązań prawnych w kontekście prawnokarnej ochrony małoletnich przed alkoholem i postulatami zmian w tym zakresie, konieczne jest wprowadzenie skutecznej kontroli przestrzegania przepisów, przede wszystkim zakazu sprzedaży i podawania napojów alkoholowych małoletnim. Ważne jest także ujawnianie przypadków spożywania alkoholu przez nich, przy jednoczesnym wprowadzeniu takiego zakazu. Jednak tyleż samo, co zakazów prawnokarnych potrzeba tu działalności edukacyjnej o szkodliwości alkoholu wobec małoletnich kierowanej właśnie do nich, jak też takiej samej aktywności w stosunku do kobiet w ciąży. Prawo karne ze wszystkimi swoimi funkcjami, w tym funkcją ochronną, może jedynie spełniać subsydiarną rolę w zakresie zapobiegania niekorzystnym zjawiskom, choć jest to rola bardzo ważna, której ukazanie było zadaniem niniejszego opracowania. Należy mieć nadzieję, że zdołało ono w miarę kompleksowo z niego się wywiązać, ukazując całokształt ochrony małoletnich przed alkoholem w prawie polskim, w szczególności w prawie karnym, tak w jego rozwoju, jak i w aktualnym kształcie, z należyтым wyeksponowaniem postulowanych zmian.

Bibliografia

1. Źródła prawa

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. (Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483).
- Konwencja o Prawach Dziecka przyjęta przez Zgromadzenie Ogólne Narodów Zjednoczonych dnia 20 listopada 1989 r. (t. j. z Dz. U. 2013 r. poz. 677).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1920 r. o ograniczeniach w sprzedaży napojów alkoholowych (Dz. U. z 1920 r. Nr 37, poz. 210).
- Ustawa z dnia 21 marca 1931 r. o ograniczeniach w sprzedaży, podawaniu i spożyciu napojów alkoholowych (przeciwalkoholowa) (Dz. U. z 1932 r. Nr 51, poz. 423 z późn. zm.).
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 11 lipca 1932 r. Kodeks karny (Dz. U. z 1932 r. Nr 60, poz. 571.).
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 1956 r. o zwalczaniu alkoholizmu (Dz. U. z 1956 r. Nr 12, poz. 62)
- Ustawa z dnia 10 grudnia 1959 r. o zwalczaniu alkoholizmu (Dz. U. z 1959 r. Nr 69, poz. 434)
- Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy (t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 682)
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. Kodeks cywilny (t. j. Dz. U. 2018 poz. 1025).
- Ustawa z dnia 20 maja 1971 r. Kodeks wykroczeń (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 608).
- Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich (t. j. Dz. U. 2018 r. poz. 969).
- Ustawa z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2137).
- Ustawa z dnia 26 stycznia 1984 r. Prawo prasowe (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1914).
- Ustawa z dnia 21 marca 1985 r. o drogach publicznych (t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1087).
- Ustawa z dnia 14 września 1991 r. o zmianie ustawy wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi oraz ustawy - Kodeks postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 1991 r. Nr 10, poz. 21).
- Ustawa z dnia 17 kwietnia 1993 r. o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi(Dz. U. z 1993 r. Nr 40, poz. 184.).
- Ustawa z dnia 19 sierpnia 1994 r. o ochronie zdrowia psychicznego (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1878).
- Ustawa z dnia 9 listopada 1995 r. o ochronie zdrowia przed tytoniem i wyrobami tytoniowymi (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 2352).
- Ustawa z dnia 12 września 1996 r. o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (Dz. U. z 1996 r. nr 127, poz. 593).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Przepisy wprowadzające kodeks karny (Dz. U. z 1997 r. Nr 88, poz. 554 z późn. zm.)
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1600).
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks karny wykonawczy (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 652)
- Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. Kodeks postępowania karnego (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1987).
- Ustawa z dnia 20 czerwca 1997 r. Prawo o ruchu drogowym (t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1260).

- Ustawa z dnia 5 grudnia 1999 r. o zawodzie lekarza i lekarza dentystry (t. j. z Dz. U. 2018 r. poz. 617).
- Ustawa z dnia 6 stycznia 2000 r. o Rzeczniku Praw Dziecka (t.j. Dz. U. z 2017 poz. 922).
- Ustawa z dnia 30 czerwca 2000 roku Prawo własności przemysłowej (t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 766).
- Ustawa z dnia 27 kwietnia 2001 r. o zmianie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi, ustawy o radiofonii i telewizji oraz ustawy o opłacie skarbowej (Dz. U. z 2001 r. Nr 60, poz. 610.)
- Ustawa z dnia 25 lipca 2001 r. o wyrobie i rozlewie wyrobów winiarskich oraz obrocie tymi wyrobami (Dz. U. z 2001 r. nr 128, poz. 1401).
- Ustawa z dnia 16 kwietnia 2004 r. o ochronie przyrody (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1614).
- Ustawa z dnia 13 lipca 2006 r. o dokumentach paszportowych (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1919).
- Ustawa z dnia 24 sierpnia 2007 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z członkostwem Rzeczypospolitej Polskiej w Unii Europejskiej (Dz. U. z 2007 r. Nr 176, poz. 1238.).
- Ustawa z dnia 20 marca 2009 r. o imprezach masowych (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 1870).
- Ustawa z dnia 6 sierpnia 2010 r. o dowodach osobistych (t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1464).
- Ustawa z dnia 5 stycznia 2011 r. o kierujących pojazdami (t. j. Dz. U. z 2017 r. poz. 978 z późn. zm.).
- Ustawa z dnia 9 czerwca 2011 r. o wspieraniu rodziny i systemie pieczy zastępczej (t. j. Dz. U. z 2018 r. poz. 998).
- Rozporządzenie Ministra Handlu Wewnętrznego i Usług z dnia 6 maja 1983 r. w sprawie szczegółowych zasad usytuowania punktów sprzedaży napojów alkoholowych oraz trybu wydawania zezwoleń na sprzedaż tych napojów (Dz. U. 1983 Nr 25 poz. 119).
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 17 listopada 2003 r. w sprawie wykroczeń, za które strażnicy straży gminnych są uprawnieni do nakładania grzywien w drodze mandatu karnego (Dz. U. z 2003 r. Nr 208, poz. 2026 z późn. zm.).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 6 listopada 2003 r. w sprawie treści, wielkości, wzoru i sposobu umieszczania na reklamach piwa napisów informujących o szkodliwości spożycia alkoholu lub o zakazie sprzedaży alkoholu małoletnim (Dz. U z 2003 r. Nr 199, poz. 1950).
- Rozporządzenie Prezesa Rady Ministrów z dnia 24 listopada 2003 r. w sprawie wysokości grzywien nakładanych w drodze mandatów karnych za wybrane rodzaje wykroczeń (Dz. U. z 2013 r. poz. 1624 z późn. zm.).
- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 18 września 2008 r. w sprawie orzeczeń i opinii wydawanych przez zespoły orzekające działające w publicznych poradniach psychologiczno-pedagogicznych (Dz. U. 2008 Nr 173, poz. 1072.).
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 16 sierpnia 2010 r. w sprawie dokumentów paszportowych (Dz. U. z 2010 r. Nr 152, poz. 1026 z późn. zm.).
- Rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 kwietnia 2012 r. w sprawie warunków i sposobu przeprowadzania badań na obecność alkoholu lub innego środka użytego w celu wprowadzenia się w stan odurzenia w organizmie nieletniego (Dz. U. 2012, poz. 468.).
- Rozporządzenie Ministra Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej z dnia 2 sierpnia 2012 r. w sprawie wzorów dokumentów stwierdzających uprawnienia do kierowania pojazdami (Dz. U. z 2013 r. poz. 973 z późn. zm.).
- Rozporządzenie Ministra Spraw Wewnętrznych z dnia 29 stycznia 2015 r. w sprawie wzoru dowodu osobistego oraz sposobu i trybu postępowania w sprawach wydawania dowodów osobistych, ich utraty, uszkodzenia, unieważnienia i zwrotu (Dz. U. z 2015 r. poz. 212).

- Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 24 lipca 2015 r. w sprawie warunków organizowania kształcenia, wychowania i opieki dla dzieci i młodzieży niepełnosprawnych, niedostosowanych społecznie i zagrożonych niedostosowaniem społecznym (Dz. U. z 2015 r. poz. 1113.).
- Rozporządzenie Ministra Zdrowia z dnia 11 grudnia 2015 roku w sprawie badań na zawartość alkoholu w organizmie (Dz. U. z 2015 r. poz. 2153.).
- Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 9 września 2016 r. w sprawie wysokości minimalnego wynagrodzenia za pracę w 2017 r.(Dz. U. z 2016 poz. 1456.).
- Zarządzenie nr 1619 Komendanta Głównego Policji z dnia 3 listopada 2010 r. w sprawie metod i form wykonywania zadań przez policjantów w zakresie przeciwdziałania demoralizacji i przestępczości nieletnich oraz działań podejmowanych na rzecz małoletnich (Dz. U. KGP z 2010, Nr 1619).
- Komunikat Komisji do Rady, Parlamentu Europejskiego, Europejskiego Komitetu Ekonomiczno-Społecznego i Komitetu Regionów - Strategia Unii Europejskiej w zakresie wspierania państw członkowskich w ograniczaniu szkodliwych skutków spożywania alkoholu (EUR-Lex - 52006DC0625).

2. Publikacje zwarte

- Andrejew I., *Polskie prawo karne w zarysie*, Warszawa 1983.
- Bafia J., Hochberg L., Siewierski M., *Ustawy karne PRL. Komentarz*, Warszawa 1965.
- Bafia J., Miodulski K., Siewierski M., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1977.
- Bafia J., Miodulski K., Siewierski M., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 1987.
- Banaszak B., *Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz*, Warszawa 2012.
- Berent M., Bojarski M., Filar M., *Wyłączenie odpowiedzialności karnej (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016.
- Bielawiec A., Krężel M., *Narkomania i alkoholizowanie się młodzieży*, Szczecin 1992.
- Bielewicz A., Moskalewicz J., *Historia społeczno-kulturowa alkoholu (w:) Alkohol oraz związane z nim problemy społeczne i zdrowotne*, red. I. Walda, Warszawa 1986.
- Bielski M., *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (w:) Kodeks karny. Część szczególna tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2017.
- Błachut J., Gaberle A., Krajewski K., *Kryminologia*, Gdańsk 2001.
- Błaszczyk M., W. Jankowski J., Zbrojewska M., *Prawo i postępowanie w sprawach o wykroczenia*, Warszawa 2013.
- Bogunia L., *Czyny nieletnich o znamionach przestępstw seksualnych*, Wrocław- Warszawa – Kraków –Gdańsk 1973.
- Bojarski M., *Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (w:) Szczególne dziedziny prawa karnego. Prawo karne wojskowe, skarbowe i pozakodeksowe*, red. M. Bojarski, Warszawa 2013.
- Bojarski M., Radecki W., *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Bojarski M., Radecki W., *Przewodnik po pozakodeksowym prawie wykroczeń*, Wrocław 1999.
- Bojarski M., Radecki W., *Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi (w:) Pozakodeksowe prawo karne. Przestępstwa w dziedzinie porządku publicznego, wyborów, polityki i inicjatywy ustawodawczej, pracy i ubezpieczeń społecznych, kultury i własności intelektualnej. Komentarz*, red. M. Bojarski, W. Radecki, Warszawa 2003.
- Bojarski T., *Wyłączenie odpowiedzialności karnej (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016, LEX 2016.

- Bojarski T., *Zasady odpowiedzialności nieletnich* (w:) *Postępowanie z nieletnimi. Orzekanie i wykonywanie środków wychowawczych i poprawczych*, red. T. Bojarski, Lublin 1998.
- Bojarski T., Mozgawa M., *Prawo i jego instytucje wobec demoralizacji i przestępczość nieletnich* (w:) *Dewiacje społeczne i ich kontrola w Polsce*, red. A. Krukowski, Warszawa 1992.
- Bojarski T., Kruk E., Skrętowicz E., *Postępowanie w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2016.
- Borowski M., Kłosowska E., *Alkoholizm jako rodzaj patologii społecznej*, Płock 2010.
- Borowski M., Woroniecka - Borowska A., *Alkoholizm jako rodzaj patologii społecznej* (w:) *Patologie społeczne. Wybrane zagadnienia*, red. M. Borowski, R. Dobrzeńcki, Płock 2009.
- Buchała K., Zoll A., *Polskie prawo karne*, Warszawa 1995.
- Budyn-Kulik M., *Wyłączenie odpowiedzialności karnej* (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2017.
- Budyn-Kulik M., Kulik M., *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności* (w:) *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017.
- Bujalski J., *Niewykonalna ustawa* (w:) *Trzeźwość*, red. J. Szymański, Warszawa 1928.
- Bułat K., Czarniak P., Gorzelak A., Grabowski K., Grzyb M., Iwański M., Jakubek P., Jodłowski J., Małek M., Młodawska-Mąsior S., Papierz A., Stożek M., *Kryminologia. Repetytorium*, Warszawa 2013.
- Bułat K., Czarniak P., Gorzelak A., Grabowski K., Iwański M., Jakubek P., Jodłowski J., Małek M., Młodawska-Mąsior S., Papierz A., Stożek M., *Kryminologia*, Warszawa 2010.
- Bułka B., *Dzieci i młodzież a problem nikotynizmu, alkoholizmu i narkomanii* (w:) *Dzieci i młodzież wobec zagrożeń dzisiejszego świata*, red. M. Dudzikowska, T. Borowska, Poznań 1999.
- Cekiera Cz. M., *Ryzyko uzależnień*, Lublin 1994.
- Cekiera Cz. M., *Ryzyko uzależnień od substancji psychoaktywnych wśród młodzieży* (w:) *Zjawiskowe formy patologii społecznych oraz profilaktyka i resocjalizacja młodych*, red. T. Sołtysiak, J. Sudar-Malukiewicz, Bydgoszcz 2003.
- Cekiera Cz., *Uzależnienie - alkoholizm, narkomania, palenie tytoniu. Profilaktyka, terapia i resocjalizacja* (w:) *Resocjalizacja. Teoria i praktyka pedagogiczna*, red. B. Urban, J. M. Stanik, Warszawa 2008.
- Chauvin T., Stawewski T., Winczorek P., *Wstęp do prawoznawstwa*, Warszawa 2011.
- Chećko A., *Zarys podstaw prawnych polityki przeciwalkoholowej w latach 1959-1982*, Warszawa 1984.
- Cichy A., Szejko C., *Nieletni jako przestępca w XXI wieku – studium uwarunkowań społeczno-prawnych*, Warszawa 2014.
- Ciepla H., Ignaczewski J., Skibińska-Adamowicz J., *Komentarz do spraw rodzinnych*, Warszawa 2014.
- Cierpiałowska L., *Alkoholizm. Przyczyny, leczenie, profilaktyka*, Poznań 2000.
- Cierpiałowska L. i Ziarko M., *Psychologia uzależnień. Alkoholizm*, Warszawa 2010.
- Cieślak W., *Prawnokarna ochrona dziecka poczętego zdolnego do samodzielnego życia poza organizmem kobiety ciężarnej - wybrane zagadnienia* (w:) *Profesor Marian Cieślak - osoba, dzieło, kontynuacja*, LEX 2013.
- Cwer A., *Alkoholizm w rodzinie a zachowania przestępcze w świetle badań wybranej dokumentacji sądowej miasta powiatowego W. – komunikat z badań* (w:) *Aktualne przejawy patologii dewiacji społecznej. Wybrane konteksty*, red. M. Walancik, Toruń 2009.

- Czarnecka-Działuk B., Wójcik D., *Reagowanie na czyny karalne i demoralizację nieletnich – koncepcje, statystyki i opinie sędziów rodzinnych* (w:) *Stosowanie prawa. Księga jubileuszowa z XX-lecia Instytutu Wymiaru Sprawiedliwości*, red. A. Siemaszko, Warszawa 2011.
- Czeszejko-Sochacki Z., *Przestępstwo rozpijania małoletniego*, Warszawa 1975.
- Czyż P., *Prawa dziecka*, Warszawa 2002.
- Daniluk P., *Komentarz do art. 105 (w:) Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. P. Daniluk, Warszawa 2016.
- Dercz M., *Konstytucyjne prawo dziecka do szczególnej opieki zdrowotnej*, Warszawa 2016.
- Dercz M., T. Rek, *Prawa dziecka jako pacjenta*, Warszawa 2003.
- Drażek E., Drażek A., *Uwagi na temat alkoholizmu, czyli trucizna „w akcji”* (w:) *Patologie naszych czasów. Rozważania i opinie pokolenia młodych o istocie zjawisk, rodzajach i zapobieganiu zachowań dewiacyjnych*, red. A. Drażek, E. Drażek, Białystok 2007.
- Dziecko* (w:) *Pedagogika. PWN Leksykon*, red. B. Miłerski i B. Śliwerski, Warszawa 2000.
- Dziecko* (w:) *Wielka encyklopedia prawa*, red. B. Hołyst, Warszawa 2005.
- Eichstadt K., *Postępowanie przed sądem w sprawach nieletnich*, Warszawa 2008.
- Filar M., *Funkcje prawa* (w:) *Alkohol oraz związane z nim problemy społeczne i zdrowotne*, red. I. Walda, Warszawa 1986.
- Filar M., *Przestępstwa seksualne w polskim prawie karnym*, Toruń 1985.
- Filar M., *Przestępstwo zgwałcenia w polskim prawie karnym*, Warszawa-Poznań 1974.
- Filar M., Berent M., *Przestępstwa przeciwko wolności* (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filar, Warszawa 2016.
- Gadomska-Radel A., *Przesłuchanie dziecka jako ofiary i świadka przestępstwa w procesie karnym*, Warszawa 2015.
- Gałecki P., Bobińska K., *Komentarz do art. 19 (w:) Ustawa o ochronie zdrowia psychicznego. Komentarz*, red. P. Gałecki, K. Bobińska, Z. Eichensteadt, Warszawa 2016.
- Gardocki L., *Prawo karne*, Warszawa 2015.
- Giezek J., *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu* (w:) *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014.
- Golonka A., *Niepoczytalność i poczytalność ograniczona*, Warszawa 2013.
- Góral R., *Kodeks karny. Praktyczny komentarz*, Warszawa 2007.
- Górecki P., Konarska-Wrzosek V., *Postępowanie w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2015.
- Gromek K., *Komentarz do ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, Warszawa 2004.
- Gronowska B., Jasudowicz T., Mik C., *O prawach dziecka*, Toruń 1994.
- Gronowska B., *Wolności, prawa i obowiązki człowieka i obywatela* (w:) *Prawo konstytucyjne*, red. Z. Witkowski, Toruń 2009.
- Grześkowiak A., *Funkcje prawa nieletnich* (w:) *W kręgu prawa nieletnich. Księga pamiątkowa ku czci Profesor Marianny Korcyl-Wolskiej*, red. P. Hofmański, S. Waltoś, Warszawa 2009.
- Grześkowiak A., *Postępowanie w sprawach nieletnich (Polskie prawo nieletnich)*, Toruń 1986.
- Grzybczyk K., *Prawo reklamy*, Warszawa 2012.
- Guzowska-Lombara K., *Przestępstwa objęte ustawą antyalkoholową* (w:) *Przestępstwa rzadko podejmowane przez organy ścigania. Aspekty kryminalistyczne, materialnoprawne i procesowe*, red. M. Trybus i T. Wilk, Rzeszów 2013.
- Haak H., *Przymusowe leczenie narkomanów*, Warszawa 2000.
- Haak-Truskawka A., Haak H., *Ustawa o postępowaniu w sprawach nieletnich. Komentarz*, Warszawa 2015.
- Hałas R., *Dziecko jako ofiara i sprawca przestępstwa* (w:) *Zagadnienia prawa karnego na tle nauczania Jana Pawła II*, red. A. Grześkowiak, Lublin 2006.

- Harasimiak G., *Demoralizacja jako podstawowe pojęcie postępowania z nieletnimi. Analiza i wnioski*, Szczecin 2001.
- Harasimiak G., *Demoralizacja – podstawowe pojęcie w postępowaniu w sprawach nieletnich (w:) Przystępność nieletnich. Aspekty psychologiczne i prawne*, red. J. M. Stanik, L. Woźarczyk, Katowice 2005.
- Hołyst B., *Kryminologia*, Warszawa 2016.
- Hołyst B., *Na granicy życia i śmierci*, Warszawa 2002.
- Hołyst B., *Wiktymologia*, Warszawa 2011.
- Hołyst B., *Zagrożenie ład społeczny*, Warszawa 2014.
- Hryniewicz E., *Przestępstwa przeciwko zdrowiu jednostki i zdrowiu psychicznemu (w:) System prawa handlowego. Prawo karne gospodarcze*, red. R. Zawłocki, Warszawa 2012.
- Hypś S., *Ochrona rodziny w polskim prawie karnym*, Lublin 2012.
- Hypś S., *Rodzina w prawie karnym wybranych państw*, Lublin 2013.
- Hypś S., *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, Warszawa 2015.
- Hypś S., *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2018.
- Jabłońska-Bonca J., *Podstawy prawa dla ekonomistów i nie tylko*, Warszawa 2007.
- Zbrojewska M., *Komentarz do art. 105 (w:) Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. Jankowski W., Zbrojewska M., Grzegorzczak T., Warszawa 2013.
- Janukowicz M., *Zauroczenie alkoholowe (w:) Przebrane życie nastolatka*, red. M. Janukowicz, A. Stankowski, Częstochowa 2001.
- Jaros P., *Prawa dziecka. Dokumenty Rady Europy*, Warszawa 2015.
- Jaros P. J., *Rzecznik Praw Dziecka w Polsce. Ukształtowanie Rzecznika Praw Dziecka w Polsce jako organu państwowego. Komentarz do ustawy o Rzeczniku Praw Dziecka*, Warszawa 2013.
- Jaros P., *Definicja dziecka (w:) Konwencja o prawach dziecka. Wybór zagadnień (artykuły i komentarze)*, red. S. L. Stadniczeńko, Warszawa 2015.
- Jarosz M., *Problemy alkoholowe w rodzinie (w:) Alkohol oraz związane z nim problemy społeczne i zdrowotne*, red. I. Walda, Warszawa 1986.
- Jaworska-Dębska B., *Spór wokół modelu polskiej regulacji alkoholowej. Zagadnienia administracyjnoprawne*, Łódź 1995.
- Jedynak M., *Alkoholizm jako zjawisko patologiczne i społecznie destruktywne (w:) Patologia społeczna. Uzależnienia oraz związane z nimi zagrożenia społeczne*, red. D. Pstrąg, Rzeszów 2014.
- Jędrzejko M., Walancik M., *Człowiek i uzależnienia – uwarunkowania zjawiska (w:) Zachowania ryzykowne i uzależnienia. Zjawisko i uwarunkowania*, Warszawa – Dąbrowa Górnicza 213.
- Jurek T., *Opiniowanie sądowo-lekarskie w przestępstwach przeciwko zdrowiu*, Warszawa 2010.
- Kapelańska-Pręgowska J., *Dziecko i jego prawa (w:) Leksykon ochrony praw człowieka. 100 podstawowych pojęć*, red. M. Balcerzak, S. Sykuna, Warszawa 2010.
- Karakiewicz B., Ćwiek D., Pirogowicz I., *Wpływ substancji psychoaktywnych na rozwój i funkcjonowanie społeczne dzieci (w:) Dziecko i jego środowisko. Uzależnienia a dzieci i młodzież*, red. A. Stawecki, I. Pirogowicz, Wrocław 2006.
- Kasprzycki A., Kubik B., *Zagrożenia dzieci wynikające z patologii rodziny (w:) Bezpieczeństwo w warunkach zmian społecznych, cywilizacyjnych i kulturowych*, red. S. Bębas, P. Kowalski, Piotrków Trybunalski 2014.
- Kerplik J., *Dziecko (w:) Encyklopedia prawo*, Warszawa – Bielsko Biala 2009.

- Kobes P., *Prawny system przeciwdziałania przestępczości i demoralizacji nieletnich*, Warszawa 2011.
- Kołąkowska-Przełomiec H., *Dziecko jako sprawca i ofiara przestępstwa (w:) Konwencja o prawach dziecka. Analiza i wykładnia*, red. T. Smyczyński, Poznań 1999.
- Komandowska A., *Wpływ zaburzeń psychicznych na odpowiedzialność karną sprawcy czynu zabronionego*, Lublin 2015.
- Konarska-Wrzosek V., *Ochrona dziecka w polskim prawie karnym*, Toruń 1999.
- Konarska-Wrzosek V., *Odpowiedzialność i nieodpowiedzialność nieletnich (w:) Systemu Prawa karnego Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności*, red. R. Dębski, Warszawa 2013.
- Konarska-Wrzosek V., *Pilna potrzeba kryminalizacji demoralizacji małoletnich w procesie ich wychowania (w:) Nauki penalne wobec szybkich przemian socjokulturowych. Księga jubileuszowa profesora Mariana Filara, t. I*, red. A. Adamski, J. Bojarski, P. Chrzczonowicz, M. Leciak, Toruń 2012.
- Konarska-Wrzosek V., *Prawny system postępowania z nieletnimi w Polsce*, Warszawa 2013.
- Konarska-Wrzosek V., *Przestępstwo i jego struktura (w:) Systemu Prawa Karnego Nauka o przestępstwie. Zasady odpowiedzialności, tom 3*. pod red. R. Dębskiego, Warszawa 2012.
- Konarska-Wrzosek V., *Przestępstwa przeciwko zdrowiu związane ze szkodliwymi używkami (w:) System prawa karnego. Szczególne dziedziny prawa karnego. Prawo karne wojskowe, skarbowe i pozakodeksowe*, red. M. Bojarski, Warszawa 2014.
- Konarska-Wrzosek V., *Rozpijanie małoletniego (w:) System prawa karnego. Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, red. J. Warylewski, Warszawa 2016.
- Konarska-Wrzosek V., *Zasady wymiaru kar i środków karnych (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. R. A. Stefański, Warszawa 2018.
- Korcyl-Wolska M., *Postępowanie w sprawach nieletnich na tle standardów europejskich*, Warszawa 2015.
- Korcyl-Wolska M., *Postępowanie w sprawach nieletnich w Polsce*, Kraków 2001.
- Korybski A., Grzonka L., *Wiedza o państwie i prawie. Zarys wykładu*, Warszawa 2014.
- Kosonoga J., *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. R. A. Stefańskiego, Warszawa 2018.
- Kosonoga J., *Przestępstwa przeciwko wolności (w:) Kodeks karny. Komentarz*, red. R. A. Stefański Warszawa 2018.
- Kotowski W., Kurzępa B., *Przestępstwa pozakodeksowe. Komentarz*, Warszawa 2007.
- Kotowski W., Kurzępa B., *Wykroczenia pozakodeksowe. Komentarz*, Warszawa 2006.
- Kowalewski R., *Prenatalny rozwój dziecka w świetle teratogennego działania alkoholu na rozwijający się płód (w:) Alkoholowy zespół płodu. Teoria, diagnoza, praktyka*, red. M. Banach, Kraków 2011.
- Kowalska-Ehrlich B., *Młodzież nieprzystosowana społecznie a prawo*, Warszawa 1988.
- Kozak S., *Patologie wśród dzieci i młodzieży. Leczenie i profilaktyka*, Warszawa 2007.
- Krajewski R., *Prawa i obowiązki seksualne małżonków. Stadium prawne nad normą i patologią zachowań*, Warszawa 2009.
- Królikowski M., *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu (w:) Kodeks karny. Część szczególna, tom I*, red. M. Królikowski, R. Zawłocki, Warszawa 2017.
- Królikowski M., Sakowicz A., *Przestępstwa przeciwko wolności (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Tom I. Komentarz do artykułów 117–221*, Warszawa, 2017.
- Kuczma P., *Prawa człowieka w zarysie*, Polkowice 2011.
- Kuć M., *Kryminologia*, Warszawa 2013.
- Kuć M., *Leksykon kryminologii*, Warszawa 2015.
- Kulczycki M., Zduńczyk J., *Prawo przeciw alkoholizmowi*, Warszawa 1968.

- Kulczycki M., Zduńczyk J., *Prawo w ochronie trzeźwości w pracy i w rodzinie*, Warszawa 1979.
- Kulik M., *Przestępstwa „pornograficzne” w ujęciu prawnoporównawczym* (w:) *Pornografia*, red. M. Mozgawa, LEX 2011.
- Kurdelek J., *Postępowanie szczególne w procesie karnym. Postępowanie w sprawach nieletnich*, Szczytno 2009.
- Kurzępa B., *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, Warszawa 2008.
- Kusztal J., *Profilaktyka społeczna i resocjalizacja młodzieży* (w:) *Profilaktyka społeczna i resocjalizacja młodzieży. Skrypt dla studentów pedagogiki resocjalizacyjnej*, red. B. Urban, Mysłowice 2004.
- Lachowski A., *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece* (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. V. Konarska-Wrzošek, Warszawa 2018.
- Leszczyński J., *Przestępstwo zgwałcenia w Polsce*, Warszawa 1973.
- Liczmańska K., *Promocja marek alkoholi wysokoprocentowych w lokalach gastronomicznych* (w:) *Strategia komunikacji reklamowej z konsumentem*, red. A. Kozłowska, Warszawa 2012.
- Łabuć-Kryśka I., *Zachowania dewiacyjne młodzieży i ich niektóre uwarunkowania w świetle badań porównawczych* (w:) *Polska młodzież – zagrożenia, zaburzenia w aktualnej rzeczywistości społecznej*, red. T. Sołtysiak, M. Karwowska, Bydgoszcz 2001.
- Łopatka A., *Dziecko jego prawa człowieka*, Warszawa 2000.
- Malarewicz A., *Konsument a reklama. Studium cywilnoprawne*, Warszawa 2009.
- Malczewska M., *Komentarz do art. 32* (w:) *Ustawa zawodach lekarza i lekarza dentysty. Komentarz*, red. E. Zielińska, eI/LEX.
- Malinowski J. A., *Młodzież a alkohol* (w:) *Uzależnienie środków psychoaktywnych przez uczniów w percepcji studentów - kandydatów na nauczycieli. Raport z badań*, red. J. A. Malinowski, Toruń 2005.
- Mały słownik języka polskiego*, red. E. Sobol, Warszawa 1995.
- Marek A., *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2009.
- Marek A., *Prawo karne*, Warszawa 2011.
- Marek A., *Prawo karne. Zagadnienia teorii i praktyki*, Warszawa 1997.
- Marek A., *Prawo wykroczeń (materialne i procesowe)*, Warszawa 2008.
- Marszałek M., *Dolna granica wieku odpowiedzialności karnej w prawie polskim*, Warszawa 2012.
- Martyn M., *Choroba alkoholowa i jej wpływ na człowieka*, Olsztyn 2005.
- Matysiak R., *Prawa dziecka w wychowaniu rodzinnym. Aspekty filozoficzne, pedagogiczne i prawne*, Siedlce 2007.
- Mellibruda J., *Psychologiczna analiza funkcjonowania alkoholików i członków ich rodzin*, Warszawa 1999.
- Michalska-Warias A., *Ustawowe znamiona przestępstwa zgwałcenia* (w:) *Przestępstwo zgwałcenia*, red. M. Mozgawa, Warszawa 2012.
- Miturska H., *Uzależnienie od alkoholu a zaburzenia osobowości u młodzieży* (w:) *Dziecko i jego środowisko. Uzależnienia a dzieci i młodzież*, red. A. Steciwko, I. Pirogowicz, Wrocław 2006.
- Morawski J., *Ograniczanie dostępności alkoholu* (w:) *Alkohol oraz związane z nim problemy społeczne i zdrowotne*, red. I. Walda, Warszawa 1986.
- Mozgawa M., *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece* (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, Warszawa 2017.
- Mozgawa M., *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności* (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Mozgawy Warszawa 2017.

- Muszyńska A., *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece* (w:) *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz*, red. J. Giezek, Warszawa 2014.
- Ogrodnik-Kailta A., *Przestępstwo rozpijania małoletniego a uzyskanie pełnoletniości przez zawarcie małżeństwa* (w:) *Instytucja rodziny wczoraj i dziś. Perspektywa interdyscyplinarna. Tom 1. Między prawem i rynkiem*, red. K.M. Stępkowska, J.K. Stępkowska, Lublin 2012.
- Oniszczyk J., *Prawo do szczególnej opieki zdrowotnej* (w:) *Konstytucje Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, red. W. Skrzydło, S. Grabowska i R. Grabowski, Warszawa 2009.
- Orzewski W., *Reklama. Aspekty prawne*, 2012.
- Ostaszewski K., *Problemy alkoholowe młodzieży* (w:) *Zagrożenia okresu dorastania*, red. Z. Izdebski, Zielona Góra 2008.
- Pielka H., *Alkoholizowanie się dzieci jako zagrożenie rozwoju człowieka* (w:) *Człowiek u progu trzeciego tysiąclecia. Zagrożenia i wyzwania*, red. M. Płopa, Elbląg 2005.
- Pilecki M., *Zaburzenia psychiczne i zaburzenia zachowania spowodowane używaniem substancji psychoaktywnych* (w:) *Psychiatria*, red. J. Heitzman, Warszawa 2007.
- Piórkowska-Flieger J., *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej obyczajności* (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016.
- Piła R., *Spoleczne skutki nadużywania alkoholu* (w:) *Alkoholowy zespół płodu. Teoria, diagnoza, praktyka*, red. M. Banach, Kraków 2011.
- Pospiszyl I., *Patologie społeczne*, Warszawa 2010.
- Potulski J., *Dziecko jako przedmiot czynu zabronionego*, Warszawa 2007.
- Potulski J., *Komentarz do art. 157a* (w:) *Komentarz do niektórych przepisów Kodeksu karnego*, LEX/el. 2003.
- Prawo karne*, red. A. Grześkowiak, K. Wiak, Warszawa 2012.
- Prucnal M., *Ochrona dzieci przed uczestnikami w działaniach zbrojnych we współczesnym prawie międzynarodowym*, Warszawa 2012.
- Prucnal M., *Rozdział 18. ochrona i specjalne traktowanie nieletnich sprawców czynów karalnych* (w:) *Konwencja o prawach dziecka. Wybór zagadnień (artykuły i komentarze)*, red. S. L. Stadniczenko, Warszawa 2015.
- Przybysz J., *Kompendium psychiatrii sądowej. Opiniowanie w procesie karnym dla lekarzy i prawników*, Toruń 2011.
- Pstrąg D., *Wybrane zagadnienia z problematyki uzależnień*, Rzeszów 2000.
- Pytka L., *Pedagogika resocjalizacyjna. Wybrane zagadnienia teoretyczne, diagnostyczne i metodyczne*, Warszawa 2001.
- Rabe-Jabłońska J., *Uzależnienie od alkoholu i substancji psychoaktywnych* (w:) *Psychiatria dzieci i młodzieży*, red. I. Namysłowska, Warszawa 2007.
- Ratajczak A., *Przestępstwa przeciwko rodzinie, opiece i młodzieży w systemie polskiego prawa karnego*, Warszawa 1980.
- Ratajczak A., *Rozpijanie małoletniego* (w:) *System prawa karnego. O przestępstwach w szczególności*, red. I. Andrejew, L. Kubicki i J. Waszczyński, Wrocław - Warszawa - Kraków - Gdańsk - Łódź 1989.
- Ratajczak A., *Zwalczanie alkoholizmu w obowiązującym ustawodawstwie*, Warszawa 1971.
- Ritson B., *Lokalne działania dotyczące problemów alkoholowych*, Warszawa 1997.
- Safjan M., *Prawo i medycyna*, Warszawa 1998.
- Samachowiec J., *Zaburzenia spowodowane używaniem alkoholu i innymi substancjami psychoaktywnymi* (w:) *Psychiatria. Podręcznik dla studentów medycyny*, red. M. Jarema, J. Rabe - Jabłońska, Warszawa 2011.

- Sawicki J., *Prawnokarna ochrona małoletnich przed szkodliwym działaniem alkoholu*, (w:) *Prawo życia i śmierci*, Wrocławskie Studia Erazmiańskie, zeszyt VII, red. M. Sadowski, A. Spychalska, K. Sadowka, Wrocław 2013.
- Sawicki J., Flatau-Kowalska A., *Alkohol w prawie karnym*, Warszawa 1958.
- Sawuła R., *Wychowanie w trzeźwości i przeciwdziałanie alkoholizmowi. Tekst ustawy z komentarzem, orzecznictwem i aktami wykonawczymi*, Rzeszów 2003.
- Sienkiewicz Z., *System sądowych środków wobec nieletnich w prawie polskim*, Wrocław 1989.
- Sitarz O., *Ochrona praw dziecka w polskim prawie karnym na tle postanowień Konwencji o prawach dziecka*, Katowice 2004.
- Siwik Z., *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece* (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. M. Filara, Warszawa 2016.
- Skrabacz A., *Bezpieczeństwo społeczne. Podstawy teoretyczne i praktyczne*, Warszawa 2012.
- Skrzydło-Niżnik I., Zalas G., *Ustawa o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi. Komentarz. Doktryna. Orzecznictwo*, Kraków 2002.
- Słotwiński B., *Sprzedaż alkoholu a zwalczanie alkoholizmu*, Warszawa 1964.
- Słowik-Gabryelska A., *Patologie społeczne. Alkoholizm, narkomania, nikotyzm*, Szczecin 2006.
- Smyczyński T., *Pojęcie dziecka i jego podmiotowość* (w:) *Konwencja o prawach dziecka - analiza i wykładnia*, red. T. Smyczyński, Poznań 1999.
- Stadniczeńko S. L., *Zarys pedagogiki prawa. Wybrane zagadnienia prawne dla pedagogów*, Opole 1995.
- Staroń K., *Ochrona praw dziecka w polskim systemie prawa* (w:) *Uniwersalny i regionalny wymiar ochrony praw człowieka. Nowe wyzwania – nowe rozwiązania*, t. 3, red. J. Jaskierni, Warszawa 2014.
- Stefański M., *Analiza niedostosowania przestępczego wśród nieletnich* (w:) *Kryminologia i kara kryminalna. Wybrane zagadnienia*, red. A. Jaworska, Kraków 2008.
- Stefański R. A., *Prawo karne materialne. Część szczególna*, Warszawa 2008.
- Stępień E., Wojcieszek K., *Alkohol a polska młodzież. Raport 1994*, Warszawa 1995.
- Strzembosz A., *Postępowanie w sprawach nieletnich w prawie polskim*, Lublin 1984.
- Sudar-Malukiewicz, J., *Środowiskowe uwarunkowania nadużywania alkoholu przez młodzież z wybranych szkół średnich na terenie Bydgoszczy* (w:) *Młodzież a dorośli. Napięcie między socjalizacją a wychowaniem*, Kraków 2001.
- Surkont M., *Prawo karne*, Bydgoszcz - Gdynia 2001.
- Surówka A., *Prawo do ochrony życia* (w:) *Konstytucje Rzeczypospolitej Polskiej. Komentarz encyklopedyczny*, red. W. Skrzydło, S. Grabowska i R. Grabowski, Warszawa 2009.
- Sygit B., *Potajemne gorzelnictwo (przed, w okresie reglamentacji i obecnie). Studium z dziedziny kryminologii i polityki kryminalnej*, Bydgoszcz 1996.
- Szewczyk M., *Komentarz do art. 105* (w:) *Kodeks wykroczeń. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2015.
- Szewczyk M., *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece* (w:) *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117 – 211a k.k.*, red. A. Zoll, Warszawa 2017.
- Szwarczyk M., *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece* (w:) *Kodeks karny. Komentarz*, red. T. Bojarski, Warszawa 2016.
- Szwejkowska M., *Skazani z zaburzeniami preferencji seksualnych. Studium karnoprawne i kryminalistyczne*, Olsztyn 2013.
- Świda W., *Prawo karne*, Warszawa 1982.
- Tokarczyk R., *Prawa narodzin, życia i śmierci*, Warszawa 2012.

- Traple E., J. Adamczyk, Barta P., Konarski S., Kulis W., Litwiński P., Okoń Z., Ożóg M., Podrecki P., Sibigo G., Świerczyński M., Targos T. Z., *Prawo reklamy i promocji*, Warszawa 2007.
- Trybus M., *Uszkodzenie ciała dziecka poczętego lub rozstrój zdrowia zagrażający jego życiu w świetle art. 157a k.k. - uwagi na tle proponowanych zmian w projekcie nowelizacji Kodeksu karnego z 5 listopada 2013 roku przygotowanym przez Komisję Kodyfikacyjną* (w:) *Reforma prawa karnego*, red. I. Sepiolo-Jankowska, Warszawa 2014.
- Urban B., *Zachowania dewiacyjne młodzieży*, Kraków 2005.
- Waloszek D., *Dziecko* (w:) *Encyklopedia pedagogiczna XXI wieku*, red. T. Pilch, Warszawa 2003.
- Warylewski J., *Prawo karne. Część ogólna*, Warszawa 2015.
- Warylewski J., Wąsek A., *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece* (w:) *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do artykułów 117-221*, pod red. A. Wąska i R. Zawłockiego, Warszawa 2010, t. I.
- Warylewski J., *Przestępstwa przeciwko wolności seksualnej i obyczajności* (w:) *System prawa karnego Tom 10 Przestępstwa przeciwko dobrom indywidualnym*, red. J. Warylewski, Warszawa 2012.
- Warylewski J., *Przestępstwa seksualne*, Gdańsk 2001.
- Wąsek A., *Kodeks karny. Komentarz. Tom I*, Warszawa 1999.
- Wąsek A., *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece* (w:) *Kodeks karny. Część szczególna. Komentarz do art. 117-221*, red. A. Wąsek, t. I., Warszawa 2004.
- Wiak K., *Ochrona dziecka poczętego w polskim prawie karnym*, Lublin 2001.
- Wiak K., *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece* (w:) *Prawo karne*, red. A. Grześkowiak i K. Wiak, Warszawa 2011.
- Wieczorek L., *Zjawiska patologii społecznej i przeciwdziałanie im w mieście średniej wielkości. Kryminologiczna monografia terenu*, Katowice 2013.
- Witkowska-Płóciennik A., *Postępowanie w sprawach nieletnich*, Warszawa 2011.
- Włodarczyk R., *Kryminalistyczno-kryminologiczne aspekty przestępstw na tle seksualnym*, Szczytno 2015.
- Wojciechowska J., *Funkcje opiekuńczo-wychowawcze rodziców wobec dzieci w rodzinie na tle wybranych problemów* (w:) *Państwo prawa i prawo karne. Księga jubileuszowa Profesora Andrzeja Zolla, t. II*, Warszawa 2011.
- Wojcieszek K. A., *Optymalizacja profilaktyki problemów alkoholowych. Pedagogiczne implikacje grupowych interwencji krótkoterminowych*, Kraków 2013.
- Wojtczak K., *Prawo dziecka do ochrony zdrowia* (w:) *Konwencja o prawach dziecka. Wybrane zagadnienia prawne i socjalne*, Warszawa 1994.
- Woronowicz B. T., *Na zdrowie! Jak sobie radzić z uzależnieniem od alkoholu*, Poznań 2008.
- Woronowicz B. T., *Uzależnienia. Geneza, terapia, powrót do zdrowia*, Poznań 2009.
- Wróbel W., *Komentarz do art. 54* (w:) *Kodeks karny. Część ogólna. Tom II. Część II. Komentarz do art. 53-116*, red. W. Wróbel, A. Zoll, Warszawa 2016.
- Zajączkowski K., *Nikotyna, alkohol, narkotyki, Profilaktyka uzależnień*, Kraków 2001.
- Zajączkowski K., *Profilaktyka uzależnień a wartości. Przewodnik dla rodziców i wychowawców*, Kielce 2002.
- Zajączkowski K., *Uzależnienia od substancji psychoaktywnych*, Warszawa 2003.
- Zamelski P., *Prawo do ochrony życia i zdrowia* (w:) *Konwencja o prawach dziecka. Wybór zagadnień (artykuły i komentarze)*, red. S. L. Stadniczeńko, Warszawa 2015.
- Zasady wykonywania zawodu lekarza* (w:) *Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentystry. Komentarz*, red. E. Zielińska, Warszawa 2008.
- Ustawa o zawodach lekarza i lekarza dentystry. Komentarz*, red. E. Zielińska, Warszawa 2014.

Zoll A., *Przestępstwo narażenia na niebezpieczeństwo (w:) Kodeks karny. Część szczególna. Tom II. Komentarz do art. 117-277 k.k.*, Warszawa 2013.

Zoll A., *Przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu (w:) Kodeks karny. Część szczególna. komentarz, t. II*, Warszawa 2013.

3. Artykuły i glosy

Akoliński S., *Środki prawne walki z alkoholizmem*, Państwo i Prawo 1980, z. 1.

Balicki M., *Przymus w psychiatrii - regulacje i praktyka*, Prawo i Medycyna 1999, nr 1.

Bieniek M., *Podstęp jako ustawowe znamię sposobu popełnienia przestępstwa zgwałcenia*, Zeszyty Naukowe Akademii Spraw Wewnętrznych 1974, nr 3.

Bojarski M., *Z problematyki ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*, Zagadnienia Wykroczeń 1984, nr 4-5.

Bojke J., Wantoła M., *Wyłączenie odpowiedzialności karnej kobiety ciężarnej za aborcję. Wybrane zagadnienia*, e-Czasopismo Prawa Karnego i Nauk Penalnych 2015, nr 5.

Budyn-Kulik M., *Zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem (art. 197 § 4 k.k.)*, Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska Lublin-Polonia 2014, nr LXI.

Bujnarowski P., W. Cajsels, *Uwarunkowania zakazu reklamy niektórych towarów*, Monitor Prawniczy 1999, nr 12.

Chodkiewicz J., Juszczyński Z., *Problem używania środków psychoaktywnych przez młodzież. Badania uczniów szkół łódzkich*, Alkoholizm i Narkomania 2002.

Czarnecka-Daniluk B., Ostrianska Z., Wójcik D., *Zasady odpowiedzialności nieletnich wobec kodyfikacji karnej*, Państwo i Prawo 1998, nr 9-10.

Czarnecki P., *Status nieletniego w postępowaniu w sprawach nieletnich*, Przegląd Sądowy 2016, nr 9.

Czerwonka, *Przestępstwo zmuszania do prostytucji*, Ius Novum 2012, nr 1.

Dąbrowska K., *Marketing alkoholu w Polsce*, Alkoholizm i Narkomania 2002, nr 4.

Dąbrowska K., *Ograniczenie fizycznej dostępności alkoholu - trudności interpretacyjne*, Świat Problemów 2010, nr 3.

Dzienis P., *Zgoda pacjenta jako warunek legalności leczenia*, Przegląd Sądowy 2001, nr 7-8.

Fefericki L., *Nie zakazywać, lecz przeciwdziałać*, Problemy Alkoholizmu 1993, nr 7.

Filar M., *Prawne problemy pobrania krwi od osoby podejrzanego o popełnienie przestępstwa lub wykroczenia po użyciu alkoholu*, Prawo i Medycyna 2003, nr 5.

Fleszer D., *Reglamentacja działalności gospodarczej w zakresie sprzedaży detalicznej alkoholu*, Przegląd Prawa Handlowego 2015, nr 6.

Fleszer D., *Zakaz sprzedaży, podawania i spożywania napojów alkoholowych na gruncie orzecznictwa sądownoadministracyjnego*, Samorząd Terytorialny 2015, nr 6.

Frączek A., *Wiek inicjacji do picia alkoholu a późniejsze funkcjonowanie dorastających*, Alkoholizm i Narkomania 1994, nr 3.

Gaberle A., *Diagnoza nieletniego. Meandry nowelizacji ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, Palestra 2001, nr 9-10.

Gosieniecki P., Kalinowski J., *Przestępstwo z art. 43 ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*, Nowe Prawo 1985, nr 6.

Górecki P., *Postępowanie w sprawach nieletnich po nowelizacji z 2013 roku*, Przegląd Sądowy 2014, nr 5.

Grześkowiak A., *Reforma postępowania z nieletnimi. Uwagi na temat materialnoprawnych rozwiązań ustawy z 26 X 182 r. o postępowaniu w sprawach nieletnich*, Studia Prawnicze 1984, z. 1-2.

- Harasimiak G., *Pojęcie niedostosowania społecznego a polski model postępowania z nieletnimi*, Studia Prawnicze 2004, nr 2.
- Jaworska-Dębska B., *W sprawie zakazów reklamy (w szczególności alkoholu)*, Państwo i Prawo 1993, z. 9.
- Joachimowicz M., *Przestępstwo utrwalenia wizerunku osoby nagiej lub osoby w trakcie czynności seksualnej (art. 191a KK)*, Kwartalnik Krajowej Szkoły Sądownictwa i Prokuratury 2012, z. 2.
- Kaczmarek T., *Psychologiczne i ustawowe kryteria odróżnienia nieletnich od dorosłych w polskim prawie karnym*, Nowe Prawo 1990, nr 1-3.
- Kamińska H., Zachurzok-Buczyńska A., Gawlik A., Małecka-Tendera E., *Zatrucie alkoholem etylowym wśród dzieci i młodzieży hospitalizowanych w Klinice Pediatrii, Endokrynologii i Diabetologii Dziecięcej Górnośląskiego Centrum Zdrowia Dziecka w Katowicach w latach 2000-2010 – odniesienia wstępne*, Przegląd Lekarski 2012, nr 10.
- Kamiński M., *Prawnokarna problematyka sextingu*, Poznańskie Zeszyty Humanistyczne 2015, t. XXV.
- Kania, S. *Zakaz reklamy alkoholu*, Gazeta Samorządu i Administracji 2001, nr 15-16.
- Karpow M., *Karalność podawania napojów alkoholowych*, Prokuratura i Prawo 2005, nr 11.
- Kmieciak R., *Perspektywa depenalizacji „przestępstw bez ofiar” w USA*, Palestra 1980, nr 1.
- Kołąkowska-Przełomieć H., *Przestępstwa przeciwko rodzinie i opiece w projekcie Kodeksu karnego*, Przegląd Prawa Karnego 1995, nr 12.
- Krajewski R., *Przestępstwo uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia dziecka poczętego*, Prokuratura i Prawo 2007, nr 6.
- Krajewski R., *Przestępstwo utrwalania i rozpowszechniania wizerunku nagiej osoby lub osoby w trakcie czynności seksualnej*, Prokuratura i Prawo 2012, nr 5.
- Kurzepa B., *Podstęp w prawie karnym materialnym*, Prokurator 2001, nr 2-3.
- Lesińska-Sawicka M., *Planowanie ciąży a stosowanie używek w czasie ciąży przez kobiety z wybranych krajów europejskich*, Problemy Higieny i Epidemiologii 2011, nr 91.
- Liczmańska K., *Promocja konsumencka w warunkach zakazu reklamy publicznej*, Acta Universitatis Nicolai Copernici. Zarządzanie 2011, nr 404.
- Łukaszewicz Z., *Głosa do wyroku z dnia 11 września 1961 roku*, Nowe Prawo 1963, nr 3.
- Łukaszewicz Z., *Niektóre zagadnienia materialno-karne w nowej ustawie przeciwalkoholowej*, Nowe Prawo 1960, nr 3.
- Łukaszewicz Z., *Niepełnoletni jako przedmiot przestępstwa z art. 24 ustawy o zwalczaniu alkoholizmu*, Nowe Prawo 1963, nr 9.
- Łukaszewicz Z., *Sprawy o rozpijanie niepełnoletnich jako poważny problem społeczny*, Ławnik Ludowy 1963, nr 3.
- Majewski J., *Zakres prawnej ochrony embrionu in vitro na podstawie art. 157a § 1 k.k. ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny*, Zeszyty Prawnicze Biura Analiz Sejmowych 2010, nr 12.
- Malec J., *Podstawowe założenia ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*, Państwo i Prawo 1983, z. 1.
- Michalski W., *Ochrona rodziny w prawie karnym. Uwagi na tle wytycznych Sądu Najwyższego z 9 VI 1976*, Państwo i Prawo 1977, z. 6.
- Mozgawa M., Radoniewicz J., *Prawnokarne aspekty reklamy alkoholu (w świetle analizy dogmatycznej i badań empirycznych)*, Prokuratura i Prawo 1999, nr 5.
- Muszyńska A., *Przeciwdziałanie narkomanii nieletnich w świetle ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich i ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii*, Nowa kodyfikacja prawa karnego 2000, t. V.

- Myśliwiec H., *Podstęp jako znamię przestępstwa zgwałcenia*, Prokuratura i Prawo 2012, nr 11.
- Ostaszewska A., *Bezprawna reklama*, Świat Problemów 1998, nr 5.
- Ożóg M., *Promocja i reklama napojów alkoholowych w świetle noweli do ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z 24 sierpnia 2007 roku*, Przegląd Prawa Publicznego 2008, nr 10.
- Patryn R., *Trudności interpretacyjne pojęcia „pacjent małoletni” w prawie medycznym*, Prawo i Medycyna 2010, nr 3.
- Pużyński S., *Choroba psychiczna - problemy z definicją oraz miejscem w diagnostyce i regulacjach prawnych*, Psychiatria Polska 2007, t. XLI.
- Sadowska-Mazuryk J., Tomczuk-Ismer A., Jakubczyk A., Wojnar M., *Picie alkoholu przez młodzież w kontekście okresu dojrzewania*, Alkoholizm i Narkomania 2013, nr 2.
- Sawuła R., *Administracyjnoprawne środki ograniczania dostępności do alkoholu*, Samorząd Terytorialny 1997, nr 3.
- Sawuła R., *Stosowanie ustawy o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi*, Samorząd Terytorialny 1993, nr 10.
- Sienkiewicz Z., *Środki leczniczo-wychowawcze według ustawy o postępowaniu w sprawach nieletnich*, Palestra 1985, nr 7-8.
- Sitarz O., Bek D., *Czy zasadnie i skutecznie ustawodawca podwyższył poziom ochrony małoletnich? Krytyczna analiza nowelizacji kodeksu karnego z 23 marca 2017*, Forum Prawnicze 2017, nr 6(44).
- Skotnicka-Klonowicz G., Grochocińska P., Kuzmieska A., *Zatrucie alkoholem jako problem medyczny w oddziale klinicznym medycyny ratunkowej dla dzieci*, Zdrowie Publiczne 2011, nr 1.
- Skubisz R., *Zakaz reklamy napojów alkoholowych*, Rejent 1995, nr 10.
- Stańdo-Kawecka B., *Odpowiedzialność nieletnich na tle nowej kodyfikacji*, Prokuratura i Prawo 1998, nr 7-8.
- Świderski P., Żaba Cz., Teżyk A., Wachowiak R., *Problem narażenia na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia lub ciężkiego uszczerbku na zdrowiu dziecka karmionego naturalnie przez matkę nadużywającą alkoholu w opiniowaniu sądowo-lekarskim*, Archiwum Medycyny Sądowej Kryminologii 2011, LXI.
- Zakrzewski T., *Mechanizmy perswazji reklamy i środków psychoaktywnych w Internecie*, Serwis Informacyjny 2009, nr 1.
- Zoll A., *Granice legalności zabiegu medycznego*, Prawo i Medycyna 1999, nr 7.
- Więcek-Durańska A., Durański M., *Zgwałcenie ze szczególnym okrucieństwem (art. 197 par. 4 k.k.) – analiza kryminologiczna*, Prawo w działaniu. Sprawy karne 2014 nr 19.
- Woynarowska B., Mazur J., *Używanie substancji psychoaktywnych i inne zachowania ryzykowne u młodzieży w wieku 11-15 lat w Polsce w 2002 roku*, Alkoholizm i Narkomania 2003 t. 16, nr 3-4.

4. Orzeczenia

- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 kwietnia 1959 r., Orzecznictwo Sądów Polskich i Komisji Arbitrażowych 1959, z. 10.
- Uchwała Sąd Najwyższy z dnia 5 listopada 1965 r. (sygn. VI KZK 53/65), Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karne i Wojskowa 1965, nr poz. 3.
- Wytyczne wymiaru sprawiedliwości i praktyki sądowej w zakresie prawnokarnej ochrony rodziny z dnia 9 czerwca 1976 r. (sygn. VI KZP 13/75) Sąd Najwyższy, Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karne i Wojskowa 1976 nr 7 - 8, poz. 86.

- Uchwała Sądu Najwyższego z dnia 20 listopada 1985 r. (VI KZP 26/85), OSNKW 1986, nr 5 - 6, poz. 33.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 7 lipca 1998 r. (sygn. II SA 714/98), LEX nr 43185.
- Orzeczenie Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 2 czerwca 1999 r. (sygn. II Aka 24/99), Orzecznictwo Sądów Apelacyjnych 2000, z. 6, poz. 45.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego - Ośrodek Zamiejscowy w Białymstoku z dnia 21 marca 2002 r. (SA/Bk 1278/2001).
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Krakowie z dnia 23 stycznia 2003 r. (sygn. II Aka 343/02) Krakowskie Zeszyty Sądowe 2003, nr 2, poz. 28.
- Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 28 stycznia 2003 roku, (sygn. K 2/02), Dz. U. z 2003 r., nr 24, poz. 202 t. 1.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 29 sierpnia 2007 r. (sygn. II GSK 111/07), LEX nr 360217.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 5 kwietnia 2007 r. (sygn. II Aka 30/07), LEX nr 312473.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 lipca 2007 r. (sygn. IV KK 174/07), LEX nr 287505.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 października 2007 r. (IV KK 336/07), LEX nr 323649.
- Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego z dnia 20 lutego 2008 r. (VI SA/Wa 2243/07), LEX nr 463985.
- Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 4 marca 2009 r. (sygn. IV KK 339/08), LEX nr 491341.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 15 maja 2009 r. (sygn. II GSK 923/08), LEX 969565.
- Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 15 grudnia 2010 r. (sygn. sygn. III KK 250/10), LEX nr 784329.
- Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 14 kwietnia 2011 r. (sygn. II GSK 431/10, LEX nr 1399972.
- Postanowienie Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Szczecinie z dnia 16 maja 2011 roku (sygn. II SA/Sz 573/10), www.orzeczenia.nsa.gov.pl.
- Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 lipca 2011 r. (sygn. III KK 77/11), Orzecznictwo Sądu Najwyższego. Izba Karna i Wojskowa 2011, nr 10, poz. 94.
- Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Poznaniu z dnia 24 listopada 2011 r., LEX nr 1154874.
- Postanowienie Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 stycznia 2013 r. (sygn. I ACa 1031/12), LEX nr 1280424.
- Sąd Apelacyjny w Krakowie w wyroku z dnia 6 listopada 2013 r. (sygn. II Aka 209/13), Krakowskie Zeszyty Sądowe 2013, nr 11 poz. 64.
- Postanowienie Sądu Najwyższy z dnia 17 kwietnia 2014 r. (sygn. II KK 77/14), LEX nr 446387.
- Wyrok Wojewódzki Sąd Administracyjny w Opolu z dnia 3 czerwca 2014 r (sygn. II SA/Op 177/14), LEX nr1452335.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 17 czerwca 2014 r. (sygn. I ACa 74/14), LEX nr 1515313.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 23 lipca 2015 r. (sygn. II Aka 236/15 <http://orzeczenia.gdansk.sa.gov.pl/>
- Wyrok Sądu Apelacyjnego z dnia 8 września 2015 r. (sygn. II Aka 145/15), Krakowskie Zeszyty Sądowe 2015, nr 10, poz. 49.
- Wyrok Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 29 czerwca 2016 r. (sygn. II Aka 137/16), <http://orzeczenia.wroclaw.sa.gov.pl>.

Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 marca 2017 r. (sygn. V KK 13/17), LEX nr 2269114.
Wyrok Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego siedziba w Gliwicach z dnia 11 kwietnia 2017 r. (sygn. III SA/Gl 169/17), Legalis nr 1633371.

5. Strony internetowe

<https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/> (dostęp dnia 14.02.2017r.).
<https://isws.ms.gov.pl/pl/baza-statystyczna/opracowania-wieloletnie/>(dostęp dnia 14.02.2017r.).
<http://www.kurierlubelski.pl/artykul/966714,lublin-pijana-matka-karmila-dziecko-piersia-zostala-zatrzymana-przez-policje,id,t.html> (dostęp dnia 14.02.2017r.).

Międzynarodowa Statystyczna Klasyfikacja Chorób i Problemów Zdrowotnych, https://www.csioz.gov.pl/fileadmin/user.../icd10tomi_56a8f5a554a18.pdf). (dostęp dnia 10.08.2016 r.).
<http://www.parpa.pl/index.php/badania-i-informacje-statystyczne/raporty-z-badan> (dostęp dnia 14.02.2017r.).

http://www.se.pl/wiadomosci/polska/radomsko-pijana-kobieta-karmila-piersia-niemowlaka-dziecko-sie-upilo_580137.html (dostęp dnia 14.02.2017r.).

<http://sjp.pwn.pl/sjp/plac;2500781.html> (dostęp dnia 3.09.2015 r.).

<http://sjp.pwn.pl/szukaj/zmusza%C4%87.html> (dostęp dnia 5.06.2017 r.).

<http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/maloletni-pod-wplywem/50853,Maloletni-pod-wplywem-alkoholu.html> (dostęp dnia 14.02.2017r.).

<http://statystyka.policja.pl/st/wybrane-statystyki/nietrzezwi-sprawcy-prz/50862,Nietrzezwi-sprawcy-przestepstw.html> (dostęp dnia 14.02.2017r.).

<http://statystyka.policja.pl/st/kodeks-karny/przestepstwa-przeciwo-7/63508,Rozpijanie-maloletniego-art-208.html> (dostęp dnia 14.02.2017 r.).

<http://stat.gov.pl/obszary-tematyczne/zdrowie/zdrowie/zdrowie-dzieci-i-mlodziezy-w-polsce-w-2009-r-,8,1.html> (dostęp dnia 2.06.2016).

<http://www.tvn24.pl/krakow,50/pijana-matka-karmila-piersia-dziecko-sprawa-zajmie-sie-policja,487639.html> (dostęp dnia 14.02.2017r.).

Uzasadnienie do projektu ustawy [http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/Projekty/8-020-745-2017/\\$file/8-020-745-2017.pdf](http://orka.sejm.gov.pl/Druki8ka.nsf/Projekty/8-020-745-2017/$file/8-020-745-2017.pdf) (Dostęp dnia 17 czerwca 2018 r.).

<https://www.wprost.pl/kraj/96576/giertych-przedstawil-zero-tolerancji.html> (dostęp dnia

<http://www.wspolczesna.pl/wiadomosci/elk/art/4912527,pijana-matka-miala-4-promile-i-karmila-piersia-6miesieczne-dziecko,id,t.html> (dostęp dnia 14.02.2017r.).

http://wyborcza.biz/biznes/1,101716,15057174,Wodka_leje_sie_na_Facebooku__czyli_jak_omijac_zakaz.html (dostęp dnia 14.02.2017r.).